

ROK LX
Nr 7 (18 103)
Wydanie I
Nakład 169 993 egz.

DZIENNIK POLSKI

KRAKÓW

Piątek 9 I 2004

Cena 1 zł 60 gr

(w tym 7% VAT)

www.dziennik.krakow.pl

Drogie złe prawo

O tym, że z parlamentu wychodzą karygodne ustawy, które następnie podpisuje prezydent, świadczą liczne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

(INF. WŁ.) Polskie prawo zbyt często jest fatalne, a jego skutki na własnej skórze odczuwają niemal wszyscy obywatele. – Ta sytuacja nie poprawi się, dopóki prawo będą tworzyli partacze, którzy mają o nim taką samą wiedzę, jaką ma przeciętny obywatel o wyższej matematyce – mówi prof. Marian Filar, karnista z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika z Torunia.

Zdaniem prof. Andrzeja Rzeplińskiego, prawnika z Uniwersytetu Warszawskiego, nie można liczyć również na to, że eksperci zatrudnieni w ministerstwach oraz w Radzie Legislacyjnej będą przygotowywać z reguły dobre lub choćby niezłe projekty. – Zaręczam, że szeregowi prawnicy w resortach napiszą wszystko, co im zleci przełożony, nawet największą głupotę. Rada Legislacyjna jest natomiast, niestety, przede wszystkim grupą „znajomych i przyjaciół królika”, a jeżeli już niektórzy z jej członków sprzeciwiają się bąblom prawnym, wówczas są lekceważeni przez polityków – przekonuje prof. Rzepliński.

Według prof. Jana Widackiego, adwokata, podstawowym problemem jest natomiast nie jakość

prawa, ale jego stosowanie. – To największa bolączka – twierdzi mecenas, ale przyznaje, że przepisy w prawie podatkowym, finansowym czy administracyjnym są zawile i niezrozumiałe dla obywatela. – Taki stan rzeczy prowadzi do tego, że Polacy nader często nieświadomie łamią prawo i ponoszą tego konsekwencje. Z drugiej strony, zawile prawo daje urzędnikom pole do interpretowania przepisów według własnego widzimisię, a to prowadzi do korupcji – mówi prof. Widacki.

O tym, że z parlamentu wychodzą karygodne ustawy, które następnie podpisuje prezydent, mimo ostrzeżeń uznanych fachowców, świadczą liczne orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. W środę wydał on druzgocącą opinię na temat ustawy o Narodowym Funduszu Zdrowia. Z równie surową krytyką spotkała się ustawa abolicyjna ministra finansów Grzegorza Kołodki. Teraz eksperci twierdzą, że także tzw. ustawa zabużańska narusza aż trzy artykuły konstytucji i jest sprzeczna z prawem międzynarodowym. Aleksander Kwaśniewski podpisał ją w poniedziałek.

Dokończenie – str. 4

Przeżył 13 dni pod gruzami

Cud w Bam



Działil po wydobyciu zapadł w śpiączkę

Fot. PAP/AP

Trzynastę dni po trzęsieniu ziemi w irańskim mieście Bam spod ruin wydobyto żywego mężczyznę.

57-letni Irańczyk został odkopany w środę wieczorem – jego stan zdrowia nie jest jednak dobry. Został zidentyfikowany jako Działil. Nie może mówić, według agencji France Presse, jest w śpiączce. Został umieszczony w ukraińskim

szpitalu polowym w Bam. Ratownicy, którzy przypadkiem nań natrafili, uznali jego ocalenie za prawdziwy cud. Działil przeżył pod solidną szafą, która wytrzymała napór gruzów i ochroniła go, stwarzając też niszę powietrzną.

26 grudnia podczas trzęsienia ziemi w Bam zginęło około 35 tys. osób.

(PAP)

Rada do cięcia

Sejm powołał do Rady Polityki Pieniężnej Mirosława Pietrewicza, Jana Czekaja i Stanisława Nieckarza. Czekaj będzie członkiem rady ponownie – w styczniu kończy się jego obecna niepełna kadencja.

Nieckarz i Pietrewicz należą do zwolenników obniżania stóp procentowych i krytyków poczyniń kończącej kadencję RPP. Jan Czekaj (będący w latach 90. wiceministrem przekształceń własnościowych, a jeszcze w ubiegłym roku wiceministrem finansów) powiedział wczoraj, iż „nie spodziewa się gwałtownych zmian w polityce pieniężnej”.

Szerzej – str. 6

Pierwsi polscy żołnierze drugiej zmiany irackiego kontyngentu

Dotarli do Babilonu



Pierwsi żołnierze drugiej zmiany kontyngentu w Iraku wczoraj przyjechali do Obozu Babilon

Fot. Jakub Borowski (PAP)

Do Obozu Babilon przyjechało wczoraj około 150 żołnierzy drugiej zmiany irackiego kontyngentu, którzy dzień wcześniej wylecieli z Krakowa. Niektórzy zostaną w Babilonie, większość przenocuje tu i pojedzie do Karbali, gdzie mieści się dowództwo polskiej brygady.

– Podróż była męcząca, ale spokojna – mówili żołnierze o wrażeniach z podróży. – Dojechalśmy cali i zdrowi, przegrupowanie odbyło się bez niespodzianek.

– Kraj jest bardzo zniszczony, widać biedę. Ludzie są generalnie przyjaźnie do nas nastawieni, po drodze pozdrawiali nas – powiedział kpt. Ireneusz Przyborski z 17. batalionu zmechanizowanego.

Uroczystość zmiany dowództwa nad wielonarodową dywizją w środkowopółdniowej strefie stabilizacyjnej odbędzie się w niedzielę.

Wczoraj wieczorem z wrocławskiego lotniska Strachowice odleciała do Iraku kolejna grupa 145 żołnierzy zawodowych.

(PAP)

O sytuacji w Iraku – str. 8

Pytania Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Halo, będzie rozmowa!

(INF. WŁ.) Jakie są zasady funkcjonowania i sposoby wdrażania nowego systemu obsługi klienta Błękitna Linia? Ile wpłynęło skarg abonentów na działalność tej linii i w jakich terminach są one rozpatrywane? Jakże są powody nieprawidłowości w egze-

kwowaniu długów i jakie podjęto środki, aby zapewnić abonentom możliwość korzystania z usług telefonicznych na odpowiednim poziomie?

To tylko kilka pytań długiej listy przedstawionej Telekomunikacji Polskiej przez Urząd Ochrony Konkurencji

i Konsumentów. Telekomunikacja musi odpowiedzieć do 19 stycznia.

UOKiK najprawdopodobniej postawi spółce zarzut naruszenia zbiorowych interesów poprzez działania związane z Błękitną Linia.

Szczegóły – str. 4

Krystyna Malicka boi się bankructwa

Widzę komornika

Krystyna Malicka z Krakowa stara się nie myśleć o tym, że może zostać bankrutem. Jednak sny wymykają się jej spod kontroli. – Widzę drapieżnego komornika, który po kolei okleja wszystkie meble, a potem je zabiera. Policjanci wyciągają mnie z mieszkania, słusarz zmienia zamki, a ja nie mam gdzie się podziać. Budzę się zawsze wtedy, kiedy nie mam już siły dłużej błąkać się po mieście i stoję nad rzeką – opowiada, nie mogąc opanować nerwów.

Ładna, zadbana kobieta po czterdziestce. Ma pracę. Zarabia przeciętnie, ale pieniądze otrzymuje regularnie. Jej mąż też. Dwoje dorosłych dzieci na studiach zaocznych. Wykupione na własność mieszkanie w nie najlepszej okolicy.

Domek na wsi, który kupili kilka lat temu, gdy powoli zamieniał się w ruinę. Przewlekły remont. – Chcieliśmy się wprowadzić latem, ale chyba się z tym wstrzymamy. Szkoła pieniędzy, skoro to wszystko i tak może pójść pod młotek.

Każdego miesiąca regularnie i skrupulatnie Malicy dzielą pieniądze na kupki: najpierw wszystkie opłaty, a później ewentualnie drobne przyjemności. Jeśli oczywiście coś zostanie.

Przed kilkoma miesiącami okazało się jednak, że najprawdopodobniej będą musieli spłacić kilkadziesiąt tysięcy złotych. Bank wszczął wobec nich postępowanie egzekucyjne, bo byli żyrantami pożyczki, jaką ich znajomi zaciągnęli na kupno samochodu.

Reportaż „Bankruci” – str. 23

KTO jest KIM
w KRAKOWIE

Wszystko, co chcielibyście
wiedzieć o znanych
krakowianach
PRZECZYTAJĄ Państwo
w najbliższym niedzielnym
wydaniu
„Dziennika Polskiego”
oraz USŁYSZĄ w niedzielę
o godzinie 8.00 na antenie
Radia Region.

Jutro w Dzienniku

PEJZAŻ POLSKI

A w nim:

- Rozmowa z Kayah
- Szaleństwo sobotniej nocy
- Krakowianie

PODRÓŻE

A w nich:

- Między Krakowem a Szklarską Porębą
- Białoczerwona na sześciotysięczniku

Druga strona

Dziś 9. dzień roku

* W Krakowie Słońce wzeszło o godzinie 7.37, zajdzie o 15.58

☞ Księżyc wzeszedł o godzinie 17.39, zajdzie o 9.16

❖ Dzień będzie trwał 8 godzin i 21 minut

☼ Imieniny obchodzą Marcelina i Adrian

1916 – oddziały angielskie opuściły Gallipoli po bezskutecznych próbach sforsowania Cieśniny Dardaneelskiej z lądu i morza.

1919 – w wieku 95 lat zmarła w Krakowie Lucyna z Sypniewskich Fabiańska, uczestniczka powstania styczniowego.

1920 – dowodzona przez płk. Waleriana Czumę polska Dywizja Syberyjska skapitułowała wobec naskoku oddziałów bolszewickich.

1923 – wojska francuskie i belgijskie zajęły Zagłębie Ruhry i Düsseldorf. Była to sankcja karna za niedostarczenie Francji kontyngentu węgla oraz gwarancja uzyskania odszkodowań wojennych we właściwych terminach i sumach.

1936 – przed sądem przysięgłych w Krakowie zakończył się proces osób oskarżonych o kolportowanie komunistycznych ulotek. Dwie z nich skazano na kary 3 i 2,5 roku więzienia, trzecią uniewinniono. Wszystkim darowano kary na podstawie amnestii.

1966 – Urząd Rady Ministrów odmówił wydania paszportu kard. Wyszyńskiemu.

1989 – przed Sądem Najwyższym zapadł wyrok zakazujący krakowskiemu adwokatowi Janowi Marii Rokicie wykonywania zawodu, ponieważ „jego osoba nie daje rekojmi wykonywania zawodu w zgodzie z zasadami ustroju socjalistycznego”. Rokita był członkiem Ruchu „Wolność i Pokój”.

(MS, PS)

Do sylwestra pozostało 357 dni

Szampan w szczupaku

Opolska policja prowadzi śledztwo przeciwko pletwonurkom, którzy w sylwestrową noc wlewali szczupakowi szampan do pyska.

Jeżeli szampan był słodki albo nawet półsłodki – to rzeczywiście zbrodnia. Mogło być jednak jeszcze gorzej – szczupak mógł zostać potraktowany czerwonym winem.

(AMK)

Cudzym Słowem

Z Iraku odwołano w ostatnim czasie ekipę 400 techników amerykańskich, których zadanie polegało na poszukiwaniu broni masowej zagłady w Iraku – ujawnia „New York Times” w czwartkowym numerze.

Zdaniem gazety, odwołanie ekipy świadczy o tym, że Amerykanie nie liczą już na znalezienie zakazanej broni w Iraku. Informacji „New York Timesa” nie potwierdziły oficjalne koła w Waszyngtonie, gdzie w środę zaprezentowano także raport wpływowej Fundacji Carnegie na rzecz Pokoju, poświęcony właśnie kwestii broni masowej zagłady w Iraku.

Według fundacji, „brak przekonujących dowodów”, że Irak chciał pozyskać broń atomową. Iracka broń chemiczna natomiast utraciła właściwości bojowe (z powodu przeterminowania) jeszcze w 1991 r. Jeśli chodzi o broń biologiczną, obawy mogły jedynie dotyczyć tego, co wyprodukowałyby w przyszłości Irak, a nie tego, co faktycznie mógł mieć w swych arsenałach.

Autorzy amerykańskiego raportu przyznają jednak, iż w 2002 r. Irak aktywnie rozwijał sprzęt rakietowy poza limity wyznaczone przez ONZ.

(PAP)

Liczy

76 tysięcy dolarów

dostał za wizytę w kasynie w Monte Carlo pewien Francuz. Spora kwota od dyrekcji kasyna była odszkodowaniem za to, że puszczone w ruch przez krupiera stalowa kulka wyskoczyła z koła i uderzyła grającego w oko.

Źródło: Onet.pl

13 mlecznych krów

zabił pojedynczy piorun w Australii. Zwierzęta w czasie burzy schroniły się pod drzewem – poinformował farmer, który poniósł tę stratę. David Potter, który w stanie Queensland hoduje około 300 krów, powiedział, że zwierzęta zginęły „w reakcji łańcuchowej”.

Źródło: Wirtualna Polska

(PS)

Przeczytane

Saddam Husajn nie ma lekko w więzieniu – nie dość, że jest przesłuchiwany po 12 godzin na dobę, to jeszcze własnoręcznie musi pucować własną celę. Dla przywiązanej do luksusów dyktatora to musi być wielkie upokorzenie. Jak ujawnił przedstawiciel nowych irackich władz Ahmed el Chatabi, Husajn jest przetrzymywany w więzieniu El-Radwanja poza Bagdadem, a nie, jak wcześniej spekulowano, w stolicy Iraku. To samo więzienie jeszcze do niedawna było zapelnione przeciwnikami byłego irackiego dyktatora.

„Fakt” w informacji „Saddam sam sprząta celę”.

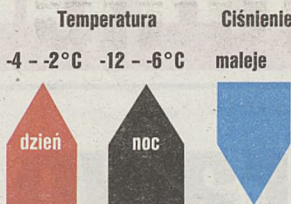
(PS)

Zdjęcie dnia



Fot. Paweł Stachnik

Mniejszy mróz

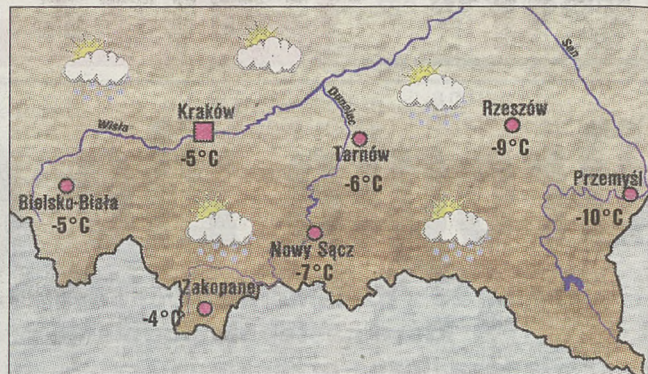


Sytuacja baryczna

Polska przechodzi pod wpływ zatoki niżowej. Z zachodu napływa nieco cieplejsza polarnomorska masa powietrza.

Prognoza pogody

W dzień pochmurno z przejaśnieniami. Po południu i wieczorem na zachodzie regionu możliwe opady śniegu. Temperatura maksymalna od -2 i -4 st. na zachodzie regionu do -8 i -10 st. na wschodzie, na Podhalu od -2 do -4 st., w Tatrach -8 st. Wiatr słaby i umiarkowany, w rejonach górskich okresami silniejszy, z kierunków południowych. W nocy na ogół pochmurno. Miejscami, głównie na zachodzie regionu, opady śniegu. Temperatura minimalna od -4 i -6 st. na zachodzie regionu, do -12 st. lokalnie



na wschodzie, na Podhalu od -5 do -8 st., w Tatrach -8 st. Wiatr słaby z kierunków południowych.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W sobotę pochmurno, okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna od 0 i -2 st. na zachodzie do -4 st. na wschodzie, na Podhalu od -1 do -3 st., wysoko w Tatrach -7 st. Wiatr słaby wschodni i południowy. W nocy na ogół pochmurno. Okresami opady śniegu. Temperatura minimalna od -2 do -5 st., na Podhalu od -3 do -6 st.,

w Tatrach -8 st. Wiatr słaby, zmienny.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, wystąpią objawy obniżonej sprawności psychofizycznej i pogorszonego samopoczucia.

Uwaga kierowcy

Widzialność dobra, drogi miejscami śliskie.

Ciśnienie w Krakowie wczoraj o godz. 12

993,2 hPa = 744,9 mm Hg. Średnie miesięczne: 989,7 hPa = 742,3 mm Hg. Tendencja: spadek.

Dokąd na narty?

Od jutra można będzie zjeżdżać z Mosornego Gronia w Zawoi, gdzie przez ostatnie dni intensywnie pracowały armatki śnieżne. Niemal wszędzie są bardzo dobre warunki: Białka Tatrzańska - 85-105, Bukowina Tatrzańska - 60-100, Kluszkowce - 60-80, Polana Sosny w Niedzicy - 75, Długa Polana i Zadział koło Nowego Targu - 50-70, Rabka-Polczakówka, Szytkowice - 50, Rabka-Maciejowa - 40, Szczawa-Polanka - 70, Polana Szymoszkowa - 100, Pod Nosalem - 70-90, Gubałówka - 50-80, Kocioł Gąsienicowy - 76, Palenica (czynna już trasa zjazdowa) - 50-70, Szafarnówka - 50-80, Koninki-Tobół - 55, Lubomierz (wyciąg czynny w sobotę i w niedzielę) - 20, Jaworzyna Krynicka - 55-60, Wierchomla - 70, Słotwiny - 40-50, Magura Małastowska - 40, Kamianna - 30, „Pilsko” w Korbiewicach - 25-65, „Czarna-Solisko” w Szczyrku - 15-40, Cieńków - 70, Stożek i Soszów w Wiśle - 80, Ustron-Poniwiec - 50.

(SAS)

Horoskop codzienny

BARAN (21 III – 20 IV): Ostro do przodu! Marsz. Raz, dwa. Trzeba zająć pozycję, kiedy trąbka gra.

BYK (21 IV – 21 V): Apodyktyczny, despotyczny, tyran – może słodki, ale... Wrzuć na luz! Niech sprawy się rozwiążą same.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): Sukces! Tego Ci trzeba, to Cię styluluje – do radości, do działania, do pocucia sytości.

RAK (22 VI – 22 VII): Zabawa. Wielkie marzenia i dyskusje, a wszystko podlane zimnym piwem z sokiem.

LEW (23 VII – 22 VIII): Wielki biznes! Interes globalny – jedyny, wspaniały i fundamentalny.

PANNA (23 VIII – 22 IX): Zabawa musi nadal trwać – la, laa laa! Laaaa!

WAGA (23 IX – 22 X): Pora rozrywki, czas biesiady, niech się wypełnią znów nasze puchary.

SKORPION (23 X – 21 XI): Uśmiechu więcej, żartu i finezji. Pora już płynąć na wyspy Polinezji.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): Powrót siły vitalnej i radości. Marzeń czas, pomyślności.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): Sprawy służbowe – nudne i ponure. Lepiej schować się w luksusową, chociaż myszą dziurę.

WODNIK (21 I – 18 II): Nudno. Wielkie ziewnięcia. Uaaaa – aż do zaśnięcia.

RYBY (19 II – 20 III): Czas na sukces. Tak się wszystko układa. Wystrzał petardy w niebo, emocji galopada.

JAKUB CIECKIEWICZ

Księżyc w znaku Lwa, w dobrych układach z Marsem i Jowiszem – czas dużych sukcesów i rozrywki.

DZIENNIK POLSKI

WYDAWNICTWO JAGIELLONIA SA
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, tel. 61-99-200

Zarząd: WOJCIECH TACZANOWSKI – prezes, TOMASZ DOMALEWSKI – wiceprezes, ANTONI KOWALSKI – wiceprezes, CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI – wiceprezes
tel. 422-07-12, fax 422-08-78

redaktor naczelny: ANDRZEJ LENCZOWSKI
tel. 619-92-55, fax 619-92-75,
e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Druk: Drukarnia Polska Spółka z o.o.
ul. Centralna 51, 31-586 Kraków, tel./fax 641-36-39

Centrala: tel. 619-92-00 (łączy ze wszystkimi działami)
Dział łączności z Czytelnikami: tel. 619-92-62,
Sekretarz Redakcji: tel. 619-92-64
Dział Krajowy: tel. 619-92-41
Dział Ekonomiczny: tel. 619-91-93
Dział Zagraniczny: tel. 619-92-44
Dział Kultury: tel./fax 619-91-27
Dział Miejski: tel. 619-92-60
Dział Sportowy: tel. 619-92-96
Ekspozytura: MIECHÓW, ul. Sienkiewicza 25, p. 114, tel./fax (0-41) 383-14-04
MYŚLENICE, ul. Klakurki 2 (1 piętro), tel./fax (0-12) 274-01-70, 274-01-71
PROSZOWICE, Rynek 18, tel. (0-12) 386-28-25, fax (0-12) 386-18-97

ODDZIAŁY:
NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
PODHALE, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (0-18) 201-59-85, 206-40-18
NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (0-18) 264-60-53, 266-30-72
OŚWIĘCIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (0-33) 844-55-20 do 22, tel./fax (0-33) 843-31-86
Ekspozytura: CHRZANÓW, ul. Krakowska 21a, tel./fax (0-32) 623-84-57
OLKUSZ, ul. Rynek 20, tel./fax (0-32) 754-37-30
WADOWICE, ul. Mickiewicza 3 (2 piętro), tel. (0-33) 873-12-90
ŻYWIEC, tel./fax (0-33) 861-41-32
RZESZÓW, ul. Księża J. Jąłowego 29. Redakcja: tel./fax (0-17) 85-22-479
Ekspozytura: Biuro Ogłoszeń: tel./fax (0-17) 85-22-478, tel. 85-22-386
DEBICA, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (0-14) 670-87-72
KROSNO, ul. Słowackiego 4, tel./fax (0-13) 43-622-90
TARNÓW, ul. Legionów 2/4, tel./fax (0-14) 62-135-20, 62-231-48
Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (0-14) 61-256-22
BRZESKO, ul. Głowackiego 29 (I piętro), tel./fax (0-14) 66-300-77

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korektury oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, Informacja: tel. 619-91-76
e-mail: bo@jagiellonia.krakow.pl
ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76
ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
kasy czynne w godz. 8-18 w soboty 10-14
Nowy Sącz, tel. (0-18) 444-21-50
Oświęcim, tel. (0-33) 844-47-54
Nowy Targ, tel. (0-18) 266-30-72
Tarnów, tel. (0-14) 622-33-42
(za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKŁAD KONTROLOWANY
OWOJEN KONTROLI CYFROWEJ PRAC

Roszady w rządzie, zmiany w partii

Gdy statek tonie

– Uratować nas może tylko zmiana sternika
– mówią szeregowi posłowie SLD

(INF. WL.) Szefowie SLD spotkali się wczoraj w nocy z Leszkiem Millerem. Tymczasem szeregowi posłowie Sojuszu przez cały dzień usiłowali się dowiedzieć od dziennikarzy, jakie decyzje mogą zapasać na naradzie. Byli tak zdenerwowani faktem, że szefostwo nic im nie mówi, że nie wykluczają nawet buntu.

Szefowie SLD przez cały dzień byli niezwykle tajemniczy, ale także bardzo podenerwowani. – Zmiany w rządzie mogą być konsekwencją innych zmian – tylko tyle powiedział Jerzy Szmajdziński, szef MON. Kto odejdzie, a kto przyjdzie i na jakie stanowisko – tego nie chciał już zdradzić. – To, co chcę powiedzieć premierowi, powiem mu na spotkaniu, nie mam w zwyczaju biegać ze wszystkim do mediów – oświadczył opryskliwie Grzegorz Kurczuk. Minister opierał się bardzo krótko. W końcu wybuchł. – Sytuacja w SLD jest bardzo zła. Następuje AWS-yzacja naszego ugrupowania – narzekał.

Nocne spotkanie u premiera dotyczyło naprawy sytuacji w partii. W chwili zamykania tego wydania „Dziennika” nie wiadomo, jakie są ustalenia. Jednak przez cały dzień liderzy po cichu mówili o poważnych zmianach w rządzie.

Jaskiernia do Brukseli

Wszystko wskazuje na to, że zapadła już decyzja w sprawie Krzysztofa Janika. Szef MSWiA zostanie przewodniczącym Klubu Parlamentarnego SLD. Jerzy Jaskiernia, obecny szef klubu, będzie stopniowo odsuwany w cień. – Na wiosnę weźmie udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Ma duże szanse na wygraną i będzie siedział w Brukseli daleko od „jednokrók bandytów” – tłumaczy zorientowana osoba. Janik może zostać także namaszczonego na nowego szefa SLD. Według nieoficjalnych informacji już niedługo do statutu partii zostaną wprowadzone zmiany, dzięki którym otrzyma stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego Sojuszu. – Leszek Miller będzie stopniowo oddawał mu władzę i w końcu to on zacznie kierować partią – przekonuje nasz informator.

Nowym ministrem spraw wewnętrznych i administracji zostanie prawdopodobnie obecny szef ABW Andrzej Barcikowski. Typowany dotychczas na następcę Janika wiceminister obrony Janusz Zemke pozostanie w MON. – Na razie na 80 procent zdecydowano, że nam go nie zabiorą, ale ostateczne decyzje zapadną 19 stycznia podczas spotkania Leszka Millera z Klubem Parlamentarnym SLD – usłyszeliśmy w MON.

Zemke zna się na Iraku

Dlaczego szefem MSWiA zostanie Barcikowski, a nie Zemke? – Janusz odpowiada za nasze wojska w Iraku. Tylko on nad tym panuje – twierdzi nasz informator. Jest jeszcze jeden powód. – Już wkrótce

pojawią się wnioski o odwołanie Barcikowskiego z funkcji szefa ABW. Premier będzie chciał wyprzedzić te działania opozycji – mówi ważny polityk Sojuszu. Ale, jak ustaliliśmy, jest jeszcze jeden powód: Barcikowski jest bardzo dobrym kolegą Krzysztofa Janika. A ten będzie chciał mieć wpływ na to, co się dzieje w strategicznym dla rządu ministerstwie.

Potwierdzają się także informacje o spodziewanym awansie Jacka Piechoty. Wiceminister pracy, gospodarki i pomocy społecznej prawdopodobnie będzie kierował resortem skarbu. W związku z tym zdymisjonowany zostanie Piotr Czyżewski, obecny szef ministerstwa. Według naszych źródeł, Leszek Miller rozważa ponownie pomysł odsunięcia od władzy Marka Pola. Kto usiadłby na jego fotelu w resorcie, nie wiadomo.

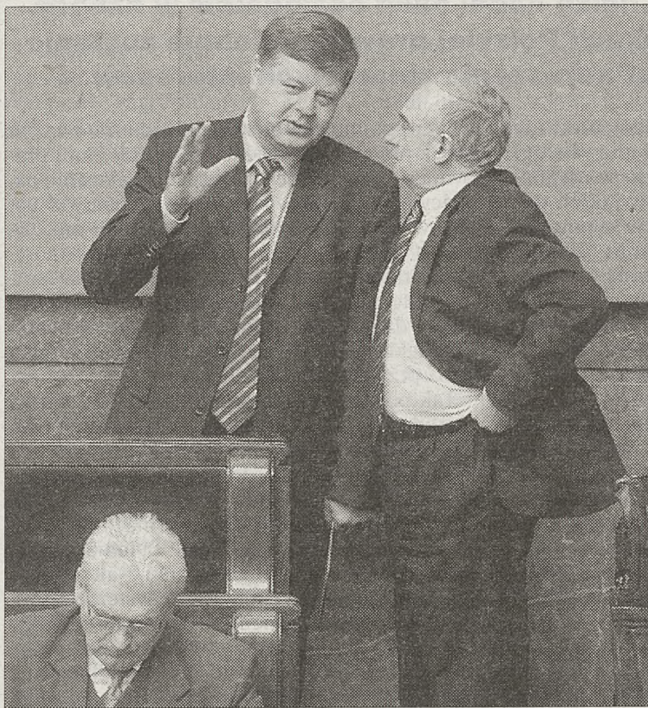
Nałęcz za Łybacką

Do rządu trafiłby natomiast Tomasz Nałęcz, który zastąpiłby Krystynę Łybacką w Ministerstwie Edukacji. Ta ostatnia zmiana, jeśli w ogóle zostanie zrealizowana, dojdzie do skutku w maju. Żeby tak się stało, Nałęcz musiałby wygrać z Polem starcie o władzę w partii podczas majowego kongresu. Unia rządzona przez zdegradowanego do roli wice-marszałka Sejmu Marka Pola nie poparłaby rządu – a jej głosy są niezbędne Millerowi. Niewykluczone jest także inne rozwiązanie. Część działaczy SLD uważa, że wicepremierzy nie powinni stać na czele resortów. Jeśli Leszek Miller przyjmie to rozwiązanie, wówczas Jerzy Hausner i Marek Pol zostaną ministrami bez teki.

Zmiany w rządzie mogą zacząć się najwcześniej 19 stycznia, po spotkaniu premiera z Klubem Parlamentarnym SLD. Kiedy liderzy SLD w kuluarach szeptali dziennikarzom na ucho proponowane zmiany, szeregowi posłowie SLD usiłowali się dowiedzieć, co się dzieje. – Niech pan powie, jakie są zmiany, bo my tu nic nie wiemy... – poprosił parlamentarzystę SLD, który usłyszał, jak dwóch dziennikarzy w palarni wymienia się zdobytymi informacjami.

Konstruktywne wotum nieufności?

Doły Sojuszu są zdesperowane. – Jest źle. Niczego z nami nie ustalają. O wszystkim dowiadujemy się na końcu – narzekają kilku posłów. – Jesteśmy jak statek, który idzie na dno i ma już zanurzony pod wodę dziób. Uratować nas może tylko zmiana sternika – narzekali głośno. W partii musi być już bardzo źle, ponieważ jeszcze kilka miesięcy temu posłowie nawet w prywatnych rozmowach nie krytykowali premiera. Teraz robią to publicznie. Posuwają się nawet do gróźb. – Jeśli nic się nie zmieni to my sami złożymy wniosek o konstruktywne wotum nieufności dla premiera – oświadczył jeden z parlamentarzystów z koalicji SLD-UP. **JAN OSIECKI**

Amerykanie oczekiwani
– NATO już jest

I co będzie z amerykańskimi bazami? Jerzy Szmajdziński – minister obrony narodowej (z lewej) i Janusz Zemke – wiceminister obrony narodowej
Fot. Paweł Kula (PAP)

Jesteśmy po pierwszych konsultacjach z USA w sprawie tworzenia w Polsce amerykańskich baz wojskowych. Polski rząd chce dalszych konsultacji w tej sprawie – powiedział wczoraj dziennikarzem minister obrony Jerzy Szmajdziński przed posiedzeniem sejmowej komisji w tej sprawie.

Minister wymieniał zarówno korzyści, jak i zagrożenia wynikające z takiej operacji. Pytany, czy osobiście widzi więcej korzyści czy zagrożeń, Szmajdziński – zastrzegając, że „nie chce przeszkadzać” w podejmowaniu decyzji, jest „bardziej na tak”.

Do korzyści zaliczył polepszenie polsko-amerykańskich więzi politycznych, militarnych gospodarczych, korzyści dla armii, która będzie się mogła lepiej modernizować, likwidację „zimnowojennej” koncepcji rozmieszczenia baz wojskowych wobec nowych wyzwań, szczególnie w dobie wojny z terroryzmem. Niewiadoma, nieomawianą jeszcze w ramach konsul-

tacji, są koszty utrzymania baz, jakie strona polska musiałaby ponosić przynajmniej w części.

Tymczasem grupa organizacyjna Centrum Szkolenia Połączonych Sił NATO, jedynego tego typu ośrodka w ramach sojuszu, zainaugurowała wczoraj działalność w Bydgoszczy. Oficjalnie centrum zacznie funkcjonować w tym mieście w lipcu. Pod koniec lipca do Bydgoszczy zaczną przybywać oficerowie innych armii NATO, którzy będą pełnić służbę w centrum. Oficjalnie rozpoczęcie działalności zaplanowano na lipiec.

Jak zapowiedział wiceminister obrony narodowej Janusz Zemke, w centrum będzie pełnić służbę około tysiąca wojskowych; dowódcą będzie Duńczyk, a jego zastępcą – Polak. Powstające w Bydgoszczy centrum będzie pierwszym elementem struktury dowodzenia NATO na terenie Europy Środkowo-Wschodniej i zarazem jedynym w ramach wprowadzanej obecnie reformy paktu. **(PAP)**

Kraj

■ **KOSZT POROZUMIENIA.** Narodowy Fundusz Zdrowia potrzebuje na zrealizowanie porozumienia z lekarzami rodzinnymi ok. 410 mln zł – powiedziała wczoraj PAP rzeczniczka NFZ Renata Furman. Minister zdrowia Leszek Sikorski zapowiada korektę planu finansowego NFZ, aby znaleźć pieniądze na ten cel.

■ **MNIEJSZA REZERWA.** Rząd jest za zmniejszeniem rezerwy ogólnej, z której mają być finansowane m.in. przevozy regionalne i budowa warszawskiego metra, do około 411 mln zł – poinformowała PAP w czwartek wiceminister finansów Halina Wasilewska-Trenkner. Sejm zapisał na tej rezerwie 1,4 mld zł.

■ **AFRERA MOSTOWA.** Będzie wszczęte śledztwo w sprawie tzw. afery mostowej w Warszawie – zapowiedział w czwartek w Sejmie minister sprawiedliwości Grzegorz Kurczuk. Sprawa ma związek z politykami Platformy Obywatelskiej.

■ **POMÓWIENIA ZA KRYTYKĘ.** Osoby krytykowane przez media coraz częściej uciekają się do pomówień i znieważania dziennikarzy. Są to działania niegodne i bezprawne – napisał szef Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP Andrzej Krajewski w przesłanym PAP oświadczeniu.

■ **PODEJRZANI O MORD.** Podejrzani o zamordowanie 63-letniego taksówkarza Henryka G. z Gdyni są m.in. jego 38-letni syn i 17-letni wnuk – poinformowała wczoraj policja. Ciało Henryka G. znaleziono w Sylwestra na leśnej polanie w Gdyni-Chwarznie. W związku ze sprawą zatrzymano pięć osób.

Redaktorzy wydania:

Marek Lovell
Marian Nowy

Po rozmowie z premierem Leszkiem Millerem odrzucam tezę o możliwości odgrywania przez Wiesława Huszcę jakiegokolwiek roli w gabinecie premiera, jak również rzekomego wpływu na jego politykę – powiedział wczoraj w Sejmie minister sprawiedliwości Grzegorz Kurczuk. – To po prostu nieprawda – dodał.

Posłowie SLD Bogdan Lewandowski, Marian Marczewski oraz Wacław Martyniuk pytali Kurczuka, czy b. kasjer PZPR oraz SdRP Huszcza jest przedmiotem zainteresowania organów ścigania i czy przeciwko niemu toczyły się bądź toczą jakieś postępowania.

Kurczuk poinformował, że według danych na śróde uzyskanych od prokuratorów, aktualnie nie jest prowadzone żadne postępowanie karne, w którym podejrzanym byłby Huszcza.

Grzegorz Dolniak oraz Konstanty Miodowicz z Platformy Obywatelskiej chcieli wiedzieć, „jakiej natury kontakty Huszcza utrzymywał z członkami gabinetu politycznego premiera i Kancelarią oraz jaką rolę pełni w procesie decyzyjnym rządu”.

Z kolei Zbigniew Ziobro (PiS) pytał, czy w związku z informacjami zamieszczonymi w prasie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego badała aktywność Huszczy w najwyż-

Zdaniem min. Kurczuka, Wiesław Huszcza nie ma wpływu na politykę rządu

Rozliczanie kasjera

Posel Ziobro chce odtajnienia akt dotyczących moskiewskiej pożyczki

szych kręgach parlamentarnych i rządowych pod kątem działań obcych służb specjalnych. – Czy ABW analizowała ewentualne związki Huszczy z osobami przedstawianymi w mediach jako przedstawiciele świata przestępczego? – dopytał.

Kurczuk powiedział, że „w przeszłości Prokuratura Okręgowa w Krakowie prowadziła postępowanie karne przeciwko Huszczy dotyczące prawa własności nieruchomości po PZPR, gdzie dokonano sprzedaży tej nieruchomości na rzecz Banku Przemysłowo-Handlowego”. Sprawa została umorzona w 1998 roku.

W sprawie ustawy o grach zręcznościowych Huszcza będzie przesłuchiwany w charakterze świadka w wątku dotyczącym prawidłowości przebiegu procesu legislacyjnego.

– Jedyne gremium sejmowe upoważnione do otrzymania takich informacji to Komisja ds. Służb Specjalnych. Szef ABW powiedział, że jeśli członkowie spec-komisji wyrażą chęć wysłuchania

informacji na temat ewentualnych działań ABW związanych z Huszcą, jest on gotowy do udzielenia odpowiedzi na pytania Ziobry – powiedział Kurczuk.

W artykule opublikowanym pod koniec grudnia pt. „Nietykalny kasjer lewicy” „Rzeczpospolita” napisała m.in., że Wiesław Huszcza był łącznikiem między politykami SLD i ludźmi z branży jednokrók bandytów. Według gazety, na interesach z nim państwowe firmy straciły miliony złotych, a mimo to nadal jest on bardzo wpływową osobą „w gabinetach władzy”.

Z kolei Zbigniew Ziobro zwrócił się do ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka o odtajnienie i udostępnienie do publicznej wiadomości akt postępowania w sprawie tzw. moskiewskiej pożyczki. Ma to związek z działalnością b. skarbnika PZPR i SdRP Wiesława Huszczy.

Minister Kurczuk powiedział m.in., że „prawomocną decyzją w sensie umorzenia została zakończona również przed laty sprawa pożyczki moskiewskiej”.

(Chodzi o 1,232 mln dolarów oraz 500 mln starych złotych pożyczonych w 1989 r. PZPR przez Komunistyczną Partię Związku Radzieckiego. Prokuratura podejrzewała, że pieniądze przekazano do Polski z naruszeniem prawa dewizowego, ale w 1995 roku sprawę umorzył ówczesny minister sprawiedliwości Jerzy Jaskiernia z SLD – PAP). Zdaniem Kurczuka, wracanie do tej sprawy byłoby „odgrzewaniem starych kotletów”.

Tymczasem Ziobro zwrócił się – „w imię zasad jawności życia publicznego, zwłaszcza z uwagi na fakt, że sprawa została umorzona, kiedy prokuratorem generalnym był Jerzy Jaskiernia, a wedle publikacji prasowych Jaskiernia przyznaje się do 30-letniej przyjaźni z Huszcą – o ujawnienie akt postępowania w sprawie moskiewskich pieniędzy do publicznej wiadomości”.

Ziobro, jak powiedział on sam dziennikarzom, domaga się też wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i karnego w celu wyjaśnienia, czy prokurator Ja-

cek Kaucz nie naruszył zasad etyki zawodowej, a zwłaszcza, czy nie dopuścił się przestępstwa.

Odpowiadając na pytania posłów Kurczuk powiedział, że Paweł M. – były pracownik Huszczy – zeznał w prokuraturze, że kontaktował się z Huszcą oraz prokuratorem Jackiem Kauczem. Spotkanie to związane było z postępowaniem prowadzonym wówczas przeciwko Pawłowi M. Kaucz – według „Gazety Wyborczej” – miał doradzać ścigane-

mu pracownikowi Huszczy, jak bronić się przed wymiarem sprawiedliwości. Tego jednak Kurczuk jednoznacznie nie potwierdził. Według Ziobry, minister potwierdził, że Paweł M. spotkał się z Kauczem i Huszcą.

– Takie kontakty w świetle zasad etyki zawodowej prokuratury wymagają wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i napiętnowania. Prokurator nie może spotykać się prywatnie z osobami, w sprawach których toczą się postępowania prokuratorskie – podkreślił Ziobro. – To jest skandal, a jeśli prawdą byłoby, że Kaucz doradzał, jak unikać odpowiedzialności karnej, to już jest przestępstwo – zaznaczył Ziobro. Dlatego, jak wyjaśnił, domaga się wszczęcia postępowania dyscyplinarnego i karnego.

(PAP)

Ode mnie

Skarb partii

Prezydent Olek i premier Leszek co jakiś czas pokazują sobie żółte kartki i dają do zrozumienia, że każdy z nich wkrótce sięgnąć może po czerwoną. Zdaje się, że igraszki te przerwać może w każdej chwili były skarbnik PZPR i SdRP, skarb obu partii Wiesiek. Bowiem bez trudu może sobie przypomnieć, jak to było z moskiewskimi pieniędzmi, z „Polisą”, z dolarowym kontem byłej przewodniej siły narodu i paroma innymi jeszcze sprawkami. Wszak on, Wiesiek, był tylko zwykłym skarbnikiem. Polecenia wydawali bądź akceptowali szefowie. Ot i co...

TOMASZ DOMALEWSKI

Lista pytań Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

Halo, będzie rozmowa!

Władzom Telekomunikacji Polskiej prawdopodobnie zostanie postawiony zarzut naruszenia zbiorowych interesów

(INF. WL.) Jakie są zasady funkcjonowania i sposoby wdrażania nowego systemu obsługi klienta Błękitna Linia? Ile wpłynęło skarg abonentów na działalność tej linii i w jakich terminach są one rozpatrywane? Jakże są powody nieprawidłowości w egzekwowaniu długów i jakie podjęto środki, aby zapewnić abonentom możliwość korzystania z usług telefonicznych na odpowiednim poziomie? To tylko kilka pytań długiej listy przedstawionej Telekomunikacji Polskiej przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Błękitna Linia – nowy telefoniczny system obsługi klienta – działa w Krakowie i okolicach od 3 listopada 2003 r. W całym rejonie zlikwidowano dotychczasowe stacjonarne punkty obsługi klienta. Oznacza to, że abonenci zamawiający jakiegokolwiek usługi w TP (np. billing rozmów, blokadę numerów 0-700 albo przeniesienie telefonu) mogą to zrobić tylko telefonicznie, dzwoniąc na bezpłatny numer Błękitnej Linii.

Unowocześnienie obsługi klienta w Małopolsce oraz województwach lubelskim i świętokrzyskim przyniosło jeszcze jedną innowację – w krakowskim okręgu telekomunikacji zainstalowano centralną bazę dłużników. Na początku grudnia jednym naciśnięciem klawisza odłączono od sieci ponad 40 tys. numerów. Wszystkie – jak niejednokrotnie zapewniał nas Renata Barylak, kierowniczka Wydziału Zarządzania Należnościami, i Jacek Pacholczyk, szef Wydziału Windykacji – należały do abonentów, którzy zalegali z płatnościami za użytkowanie telefonu.

Innego zdania byli jednak klienci Telekomunikacji, których pozbawiono możliwości telefonowania ze swoich numerów. Na łamach „Dziennika” kilka razy opisywaliśmy sytuację licznych osób i firm, którym – pomimo zapłacenia wszystkich rachunków – wyłączono telefon. Oburzenia nie kryli także ci, którzy przyznawali się do zadłużenia. Pracownicy Błękitnej Linii zapewniali ich, że gdy przyślą potwierdzenie uregulowania należności, numer zostanie im przywrócony w ciągu 5 dni roboczych. Abonenci czekali tydzień, dwa, trzy, niektórzy nawet miesiąc. Bezsłownie. Do Telekomunikacji wysyłali reklamacje, skargi na nieudolność pracowników i kłopoty z dodzwonieniem się na Błękitną Linie. Władze spółki uważały jednak, że z ich strony wszystko jest w porządku – numerem odłączono tylko dłużnikom, Błękitna Linia działa bardzo dobrze, choć czasem jest przeciążona, a wszystkie telefony są podłączane do sieci w wyznaczonym terminie.

Wiarygodność Telekomunikacji podważyli jednak nie tylko jej klienci, ale także sami pracownicy. Prerażającą opowieść o bałaganie panującym w Błękitnej Linii usłyszeliśmy z ust krakowskich telefonistów. Twierdzili oni, że system komputerowy linii jest uszkodzony i wszystkie zamówienia przyjmuje się na kartkach, które ładują w pudłach i nie widzą już światła dziennego. Ujawnili także, że w obsłudze Błękitnej Linii nie liczy się jakość, tylko liczba przyjętych zamówień.

Tak poważnymi zarzutami wobec Błękitnej Linii, działającej już w kilku okręgach Polski, zainteresował się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. 17 grudnia do władz Telekomunikacji wystosował pismo z żądaniem udzielenia wyczerpujących informacji na temat funkcjonowania Błękitnej Linii. Pytania urzędu dotyczą m.in. takich zagadnień, jak sposób wprowadzenia w życie nowego systemu, środki zapewniające abonentom możliwość korzystania z usług TP na odpowiednim poziomie, procedury odwoławcze od decyzji odłączenia numeru od sieci, możliwości skutecznego dochodzenia roszczeń (na podstawie rozporządzenia ministra gospodarki w sprawie reklamacji usług telekomunikacyjnych), liczba skarg na Błękitną Linie i terminowość ich rozpatrywania, informacje na temat nieprawidłowości w egzekwowaniu rzekomych długów oraz plany dotyczące rozwiązania problemów wynikających z wdrożenia nowego systemu obsługi klienta.

UOKiK najprawdopodobniej postawi spółce zarzut naruszenia zbiorowych interesów poprzez działania związane z Błękitną Linia.

– Ostateczną decyzję podejmie oczywiście po zbadaniu informacji udzielonych nam przez Telekomunikację Polską – mówi Aleksandra Kurzyńska z biura prasowego UOKiK. – Podejrzewamy jednak, że zarzuty będą dotyczyły przede wszystkim uniemożliwienia abonentom korzystania z opłaconych usług telekomunikacyjnych (przy wyłączonym telefonie abonament jest naliczany bez zmian), uniemożliwienia abonentom dochodzenia swoich praw oraz wprowadzania ich w błąd przez pracowników Błękitnej Linii.

Telekomunikacja musi odpowiedzieć na wszystkie pytania w ciągu 21 dni roboczych, czyli do 19 stycznia. Jeśli szefowie spółki tego nie zrobią lub podadzą nieprawdziwe informacje, zostaną ukarani grzywną w wysokości do 5 tys. euro.

MARIA WILCZEK-KRUPA

1,5 miesiąca ferii

Do Małopolski przyjedzie około 60 tysięcy dzieci

(INF. WL.) Około 60 tys. dzieci ma przyjechać do Małopolski na zorganizowany wypoczynek zimowy. Ferie będą organizowane w 350 placówkach przez 1,5 miesiąca. Tak długi okres to skutek wyznaczenia różnych terminów zimowej przerwy w nauce dla poszczególnych województw.

Elżbieta Łęcznarowicz, małopolski kurator oświaty, zapowiada, że zasady organizowania wypoczynku dla dzieci będą rygorystycznie przestrzegane.

Najwięcej placówek będzie w powiatach: tatrzańskim (180), nowotarskim (60) i nowosądeckim (ponad 40). Do tej pory zarejestrowano dopiero 58 placówek, do których przyjedzie 2,1 tys. uczniów. Straż Pożarna skontrolowała już 190 obiektów; w blisko 30 wytknięto drobne usterki. Sanepid zakwalifikował 56 obiektów; w przypadku 113 wydano zalecenia usunięcia niedociągnięć.

Gdy rozpoczną się ferie, w kuratorium w Krakowie i jego delegaturach w Nowym Sączu, Nowym Targu, Tarnowie i Wadowicach zostaną uruchomione telefony interwencyjne, pod któ-



W Dolinie Kościeliskiej

Fot. Grzegorz Momot

rzymi dyżurować będą pracownicy kuratorium. Przewidziano także przeprowadzenie ponad 100 kontroli już w trakcie ferii zimowych.

Podobnie jak w ubiegłych latach, policja będzie przyjeżdżać na wezwanie rodziców, którzy będą chcieli, by przed wyjazdem ich pociech skontrolowano stan techniczny autokarów. Nadinsp. Andrzej Woźniak, małopolski komendant policji, apeluje, by korzystać z tej możliwości, bo w ubiegłym roku aż w jednej czwartej z 1,2 tys. skontrolowa-

nych autobusów wykryto usterki. Komendant namawia też organizatorów wyjazdów, by przed wyruszeniem w drogę skontrolowali stan pojazdów; to dla nich m.in. zostanie uruchomiony stały punkt przy ul. Mogińskiej 109, ale wcześniej trzeba telefonicznie (61-52-905) umówić się na kontrolę.

Przedstawiciele branży turystycznej – zwłaszcza obleganego podczas ferii Zakopanego – mają nadzieję, że ponadmiesięczny sezon ferii przyniesie im spory zarobek. – Dawniej, kiedy ferie były w jednym albo dwóch terminach, na stokach panował okropny tłok i wielu turystów po prostu się zniechęcało do jazdy na nartach czy do innych atrakcji – mówi Urszula Podkowska z hotelu „Kalatówki” w Zakopanem, który ma swój wyciąg narciarski. – W tym roku, kiedy ferie trwają ponad miesiąc, nie powinno być tłumów. Ruch się rozłoży i będzie trwał dłużej, więc zarobek na pewno będzie większy.

(GEG, MWK)

W CZTERECH TERMINACH

• Jako pierwsi – od 19 do 31 stycznia – wypoczywać będą uczniowie z Małopolski, Wielkopolski oraz województw kujawsko-pomorskiego, lubuskiego i świętokrzyskiego.

• Od 26 stycznia do 7 lutego ferie będą miały dzieci z województwa podlaskiego.

• Trzeci termin – od 2 do 14 lutego – obejmie województwa: dolnośląskie, łódzkie, mazowieckie, opolskie i zachodniopomorskie.

• Jako ostatni – od 16 do 28 lutego – na ferie pojadą uczniowie z Podkarpacia, Śląska, Lubelszczyzny, województwa pomorskiego i warmińsko-mazurskiego. (MWK)

Drogie złe prawo

Dokończenie ze str. 1

– Prezydent nie powinien podpisywać ustaw budzących wątpliwości ekspertyz – mówi prof. Wiesław Skrzydło, konstytucjonalista z Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. – Zbyt wielu decyzji prezydenta nie rozumiem. Podam dwa przykłady. Najpierw zawetował ustawę o biopaliwach, tłumacząc, że niekonstytucyjny jest zapis nie dający nam możliwości wyboru tankowania benzyny z biokomponentami lub bez nich. Po czym podpisał nową ustawę o biopaliwach, która nadal nie daje nam prawa wyboru. Podobnie prezydent zachował się w przypadku ustawy zabużarskiej. Na początku 2001 roku zawetował ustawę repywatyzacyjną, argumentując m.in., że niekonstytucyjny jest w niej przepis, który wyłączał z dobrodziejstw ustawy Polaków zamieszkujących poza granicami kraju. Teraz natomiast podpisał ustawę zabużarską, która wyłącza z dochodzenia roszczeń rodaków mieszkających poza Polską.

Prof. Skrzydło przyznaje, że prezydent nie musi czytać i zapewne nie czyta ustaw, które podpisuje, ale jego doradcy prawni powinni to robić. – To, że nasze prawo zbyt często jest złej jakości, wynika z niskiej kultury prawnej nie tylko całego społeczeństwa, ale również elit politycznych oraz niemałej rzeszy samych prawników. W demokratycznym państwie prawa tak wielkie lekceważenie prawa, z jakim mamy do czynienia u nas, jest nie do pomyślenia – przekonuje profesor.

Zło tkwi w wymiarze sprawiedliwości. – Wiele mówi się o fatalnym prawie, a sporadycznie jedy-

nie o sprawie ważniejszej z punktu widzenia jego funkcjonowania, czyli o jakości polskiego wymiaru sądownictwa; jest ona dramatycznie niska – mówi prof. Andrzej Rzepliński. – 4,5 tysiąca lat temu w starożytnym Egipcie mawiano, że mądry sędzia jest w stanie naprawić niedobre prawo, a zły – zepsuje najlepsze. W Polsce jest tak, że niemal codziennie można usłyszeć o skorumpowanych sędziach, prokuratorach lub adwokatach, czy o niskich kwalifikacjach ludzi profesji prawniczej. W zachodniej Europie o skorumpowanym sędzim słyszy się raz na kilka lat.

Zdaniem prof. Rzeplińskiego, gwarantem dobrego stosowania prawa – nawet nie najlepszego – są sędziowie. Wśród nich zaś mamy zbyt wielu takich, którzy nie powinni sędzić. – Społeczeństwo – mówi profesor – a przede wszystkim dziennikarze, powinni nie starać się przeświadczać sędziów, zwracać uwagę zwłaszcza na tych, którzy trafiają do sądów okręgowych, a szczególnie do apelacyjnych, bo ci ludzie dysponują ogromną władzą i znajdują się poza jakąkolwiek kontrolą.

Prof. Marian Filar twierdzi, że liczba bublej prawnych nie zmniejszy się, jeżeli nie zostanie ograniczona możliwość pisania ustaw przez parlamentarzystów, którzy nie są przygotowani do tego rodzaju pracy; 15 posłów może przedłożyć projekt, a każdy może zaproponować poprawkę do niego.

– Sejm powinien zlecać to fachowcom – mówi prof. Filar. – Posłowie powinni wskazać ekspertom ogólne dyrektywy dotyczące kształtu projektu – tak, jak idzie

się do krawca i mówi się mu, jaką marynarkę ma nam uszyć. Niestety, nasi posłowie myślą, że mogą wszystko, a jak w kilku napisał się wódki, to jeszcze podczas libacji są w stanie napisać projekt i walczyć o niego w Sejmie. Często z dobrym dla nich skutkiem, a fatalnym dla nas.

Profesor zwraca uwagę również na to, że nasze prawo jest często pisane dla partykularnych celów politycznych lub partyjnych i dlatego tak często musi być nowelizowane. – Dziesięć przykazań Bóg nie nowelizuje od kilku tysięcy lat. I nie sądzę, aby kiedykolwiek miał to uczynić – mówi nasz rozmówca.

Dlaczego prawnicy zatrudnieni w gabinetach ministerialnych, pracujący dla premiera czy prezydenta, nie krzyczą z oburzenia i nie przestrzegają nas, gdy widzą, że grozi nam zła ustawa? – Ponieważ mają za krótkie ręce. Po prostu nic nie mogą, są za słabi, aby przeciwstawić się woli polityków – twierdzi prof. Filar.

Wiele nadziei społeczeństwo wiąże z Trybunałem Konstytucyjnym. Nieraz liczymy na to, że zasiadający w nim sędziowie utracą wadliwą ustawę. Prof. Jan Władcki uważa, że lepiej byłoby, aby skład trybunału nie był wybierany przez polityków, jak obecnie. – Znacznie sensowniej byłoby – mówi – aby Trybunał Konstytucyjny był wyłaniany w inny sposób, np. przez korporacje prawnicze lub przez wydziały prawa przy uniwersytetach. W przeciwnym wypadku trybunał był, jest i będzie organem politycznym.

WŁODZIMIERZ KNAP

REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA • REKLAMA PŁATNA

MĘŻCZYŹNI WRACAJĄ DO SEKSU



Niewłaściwa dieta, życie w ciągłym stresie, przemęczenie, a nawet palenie papierosów obniżają sprawność seksualną mężczyzn. Problem ten dotyka coraz większej liczby Polaków.

W Polsce problem z erekcją ma prawie co drugi mężczyzna po pięćdziesiątce. Statystyki pokazują jednak, że liczba osób cierpiących na zaburzenia seksualne ciągle rośnie, a ich wiek obniża się. Przyczyną może być zarówno stresujący styl życia, jak i cukrzyca, nadciśnienie czy choroba wieńcowa. Różne są także rodzaje zaburzeń: niezdolność do osiągnięcia erekcji, niepełny bądź krótkotrwały wzwód, przedwczesny wytrysk.

Skoro zarówno przyczyn, jak i rodzajów zaburzeń jest wiele, nie ma także jednego, uniwersalnego sposobu leczenia.

Dlatego specjalizujące się w leczeniu zaburzeń wzwodu medyczne oddziały międzynarodowej sieci ON CLINIC kładą szczególny nacisk na indywidualne podejście do każdego z pacjentów. Wykwalifikowani urolodzy, po przeprowadzeniu specjalistycznych badań, dostosowują metodę leczenia i dobierają środki farmakologiczne uwzględniając stan zdrowia, wiek i problemy chorego. W dbających o dyskrecję centrach ON CLINIC pomoc może uzyskać każdy, bez względu na wiek i rodzaj zaburzeń (skuteczność leczenia wynosi 98 proc.).

Ponadto ON CLINIC oferuje nowoczesną i efektywną metodę leczenia tuszycy, a także leczy bezboleśnie i bezoperacyjnie hemoroidy oraz bolesną szczelinę odbytu.

Szczegółową informację dotyczącą przedstawionej w artykule metody leczenia uzyskać można w Międzynarodowym Centrum Medycznym On Clinic codziennie w godz. 8.00-20.00, oraz w soboty w godz. 8.00-14.00 pod numerami telefonów:

Godziny przyjęć: 12.00-20.00

(od poniedziałku do piątku)

www.onclinic.pl

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Gdynia, ul. Orłowska 61/3, tel. (58) 668 40 04

Na Puchar Świata w skokach narciarskich

Im wcześniej, tym lepiej

17-18 stycznia do Zakopanego przyjedzie przeszło 30 tysięcy kibiców

(INF. WL.) Dojazd na zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich w Zakopanem może być w tym roku szczególnie trudny, bo termin największego wydarzenia sportowego w Polsce pokrywa się z rozpoczęciem szkolnych ferii zimowych. Tylko na zawody w dniach 17-18 stycznia ma przyjechać do Zakopanego 32 tys. kibiców.

- Apelujemy do wszystkich kibiców, by przyjechali do Zakopanego co najmniej dzień przed zawodami - mówi Piotr Bąk, burmistrz Zakopanego. - Dojazd jest naszą największą słabością, więc lepiej przyjechać wcześniej, samochód zostawić przy kwaterze, a w dzień zawodów po mieście poruszać się pieszo, tym bardziej że praktycznie południowa część Zakopanego będzie wyłączona z ruchu. Starosta tatrzański Andrzej Gąsienica Makowski dodaje, że także na same zawody należy przyjechać co najmniej godzinę przed ich rozpoczęciem.

Nadinsp. Andrzej Woźniak, komendant wojewódzkiej policji w Krakowie, przypomina kierowcom jadącym na Puchar Świata, by za szyby swoich samochodów włożyli białą kartkę papieru, co pozwoli policjantom na szybsze kierowanie ich na wyznaczone parkingi.

W sobotę jazda może być szczególnie uciążliwa, bo oprócz autobusów z dziećmi pojawiają się jeszcze obywatele Słowacji podążający na targ w Nowym Targu, co będzie mieć też

wpływ na dłuższe oczekiwanie na odprawę graniczną. W razie zakorkowania głównych dróg z Katowic, Krakowa i Tarnowa policja może kierować samochody na zastępcze trasy objazdowe, nawet prowadzące przez Słowację. Drogowcy zapewniają, że od 16 stycznia służby odpowiedzialne za odsnieżanie dróg w okolicach stolicy Tatr będą w pełnym pogotowiu.

Zwiększony ruch może być także na lotnisku w Balicach, gdzie mogą wylądować samoloty ekip Finlandii, Szwecji, Norwegii i Niemiec. Niewykluczone, że pod Krakowem wylądują także prywatne samoloty kibiców udających się do Zakopanego.

Burmistrz Zakopanego podkreśla, że najazd ponad 30 tys. kibiców nie jest czymś nadzwyczajnym. - W samym Zakopanem mamy 70 tysięcy miejsc noclegowych, a największy napływ osób z zewnątrz mieliśmy w 1997 roku, podczas wizyty Ojca Świętego, kiedy to - też pod Wielką Krokwią - zebrało się 350 tysięcy osób - mówi Piotr Bąk (Zakopane liczy 28 tys. mieszkańców).

Paweł Włodarczyk, prezes Polskiego Związku Narciarskiego, twierdzi, że bilety na dwa dni zawodów Pucharu Świata w Zakopanem zostały już sprzedane. Udział w zawodach zapowiedziało około 80 skoczków z 20 krajów, w tym 8 z Polski.

(GEG)

Mroźne Bieszczady

(INF. WL.) W większości miejscowości w Beskidzie Niskim i Bieszczadach temperatura spadła wczoraj do minus 20 stopni Celsjusza. Najzimniej było w Kalnicy i Żubraczem - termometry wskazywały w tych miejscowościach po 28 stopni mrozu.

W Bieszczadach występowało zjawisko inwersji - ciepłej było na połoninach niż w dolinach.

Oprócz wspomnianych Kalnicy i Żubraczego, bardzo zimno było także w Baligródzie (- 27 st. C), Cisnej, Komańczy i bieszczadzkim biegunie zimna - Stuposianach (- 26 st.) oraz w Jaśliskach i Puławach (- 25 st.). (BH)

Od poniedziałku

Będzie cieplej

(INF. WL.) Na dodatnie temperatury musimy poczekać do początku przyszłego tygodnia. - W poniedziałek w naszym regionie będzie od plus 1 do plus 3 stopni Celsjusza. W kolejnych dniach taka temperatura utrzyma się na podobnym poziomie - przewiduje Adam Dziedzic, synoptyk z krakowskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. - Ale słońce będzie z trudem przebijało się przez chmury - dodaje.

Słoneczniej ma być natomiast dzisiaj, ale nadal będzie mroźniej, od minus 2 stopni na zachodzie Małopolski do minus 10 na południowo-wschodnich rubieżach kraju. Dość tęgi mróz będzie trzymał w nocy z piątku na sobotę: na wschodzie sięgnie minus 12, a na zachodzie regionu minus 6 stopni. W niedzielę zacznie się ocieplać, temperatura będzie oscylowała wokół 0 stopni.

Wczoraj w Krakowie było mroźniej (minus 11 stopni) niż na Kasprowym Wierchu (minus 8).

(K.W.)

Bez noclegu

66 procent obcokrajowców spędza w Małopolsce tylko jeden dzień

(INF. WL.) 966 zł wydał średnio każdy z około miliona turystów zagranicznych, którzy odwiedzili w minionym roku Małopolskę. Rodacy, a przyjechało ich około 7 milionów, byli oszczędniejsi, bo- wiem każdy z nich pozostawił w naszym regionie 376 zł. Oznacza to, że w 2003 roku Małopolska wzbogaciła się o około 3,4 mld zł - wynika z „Badań Ruchu Turystycznego w Małopolsce”, które wczoraj przedstawili szefowie Małopolskiej Organizacji Turystycznej: prezes Jan Wiczorekowski i wiceprezes Andrzej Gut-Mostowy. Najwięcej pieniędzy pozostawili u nas Belgowie, Węgrzy oraz Amerykanie.

Najczęściej Małopolskę odwiedzają mieszkańcy Śląska i Mazowsza (około 40 proc. turystów krajowych), sporo osób przyjeżdża również z Trójmiasta, Wielkopolski i Łodzi. Spośród turystów zagranicznych najchętniej w naszym regionie wypoczywają obywatele Nie-

mieć (15 proc.), Stanów Zjednoczonych (9,7 proc.), Wielkiej Brytanii (8,7 proc.), Francji (8,5 proc.), Włoch (8,1 proc.), Izraela (6,7 proc.), Ukrainy (5,5 proc.) oraz Norwegii (5,1 proc.). Niestety, większość z nich - 66 proc. - spędza w Małopolsce tylko jeden dzień i to bez noclegu. - Może nie mamy wystarczającej bazy noclegowej, a może turyści wybierają tylko jeden obiekt do zwiedzania - mówi Jan Bereza, członek Zarządu Województwa Małopolskiego. - Musimy więc zrobić wszystko, aby zatrzymać ich w Małopolsce znacznie dłużej.

Turyści najczęściej odwiedzają Kraków, Wieliczkę, Oświęcim i Podhalę. - Nasz region zwiedzają głównie ludzie młodzi, wykształceni, średnio lub dobrze zarabiający - dodaje Jan Wiczorekowski, prezes Małopolskiej Organizacji Turystycznej. Zdecydowana większość z nich (ponad 90 proc.) zamierza jeszcze do Małopolski powrócić.

(DMA)

CO SIĘ TURYSTOM PODOBA W MAŁOPOLSCE?

Lokalna atmosfera, zabytki, pogoda, klimat, krajobrazy, widoki, gościnność, życzliwość, uprzejmość.

NEGATYWNIE OCENIAJĄ:

Warunki (i urządzenia) higieniczno-sanitarne, organizację komunikacji i transportu, zły stan dróg, oznakowanie i informację turystyczną. Turyści krajowi narzekają również na zbyt wysokie ceny noclegów w hotelach i jedzenia.

Śmiertelny wypadek w Chrzanowie

Wjechał w autobus

(INF. WL.) Wczoraj około godziny 11 na ul. Pogorskiej w Chrzanowie doszło do tragicznego wypadku, w którym zginął 45-letni mieszkaniec miasta, a 5 osób zostało rannych.

Chrzanowianin kierujący nissanem primera z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w jadący z naprzeciwka autobus. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. (LIZ)

W ekspresowym tempie, ponad podziałami

Ustawa od nowa

Powołanie jeszcze zespołu do prac nad projektem nowej ustawy o ochronie zdrowia zapowiedział minister zdrowia Leszek Sikorski.

Sikorski powiedział wczoraj Radiu Zet, że po środowowym orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, który uchylił w części Ustawę o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia, „dzisiaj przystąpi do powołania zespołu, który przygotowuje koncepcje dalszych działań”.

Minister zaznaczył, że koncepcja nowej ustawy powinna powstać „po przeprowadzeniu szerokich konsultacji społecznych”.

- Trzeba znówelizować Ustawę o ochronie zdrowia w części dotyczącej instytucji finansującej i dokładnie wyjaśnić, co powinno być finansowane z pieniędzy obywateli, a co ze składek publicznych; jaka powinna być kontrola i jak powinno się rozliczać - wyliczał Sikorski.

Zapytany o to, czy Narodowy Fundusz Zdrowia powinien nadal istnieć, Sikorski powiedział, że „nie stać nas na formułowanie pochopnych propozycji i robienie rewolucji”.

Szef resortu zdrowia uchylił się od jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy w pracach nad nowelizacją Ustawy o ochronie zdrowia będą brać udział prezes NFZ Krzysztof Panas i wiceminister zdrowia Ewa Kralkowska, która z ramienia resortu zdrowia przeprowadziła projekt Ustawy o NFZ, przez Sejm.

Tymczasem lider Platformy Obywatelskiej Donald Tusk uważa, iż Ustawę o po-

wszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia trzeba napisać „praktycznie od nowa”. Potrzebne są prywatne ubezpieczenia i kasy chorych.

Jak powiedział wczoraj w radiowej „Trójce”, trzeba wrócić do planu proponowanego przez PO już od dawna, zakładającego odejście od biurokratyzowanych kas chorych, powoli i elastycznie, w stronę bardziej zróżnicowanego rynku, z większą liczbą prywatnych kas chorych i ubezpieczalni.

- 12 miesięcy, w ciągu których należy napisać nową ustawę o ubezpieczeniach zdrowotnych, jest, według niektórych, tempem ekspresowym - powiedział Tusk. - Dlatego zaproponowaliśmy, aby stworzyć zespół przedstawicieli wszystkich partii i klubów. To właśnie międzyklubowa komisja, której powołanie postuluje PO, ma przygotować nowe podstawy prawne dla służby zdrowia i „przywrócić elementarny porządek”.

- Mam wrażenie, że dzisiaj już prawie wszyscy rozumieją w Sejmie, że trzeba natychmiast ująć w absolutnej harmonii i napisać ustawę praktycznie na nowo - podkreślił Tusk.

Przyznał on, że przez „ten rok zasadniczych zmian w ustawie nie będzie i wszystkie wadliwe przepisy w niej zawarte trzeba będzie umiejętnie omijać”. Według Tuska, jest to zadanie dla ministra zdrowia i szefa NFZ.

(PAP)

Dobrze o sobie, krytycznie o sytuacji w kraju i na świecie

Portret Polaków A.D. 2003

Miniony rok najlepiej oceniali osoby młode, z wyższym wykształceniem, kierownicy i specjaliści

Miniony rok Polacy oceniają pozytywnie pod kątem swojego życia osobistego; krytyczni są natomiast wobec sytuacji w kraju (korupcja, bezrobocie i bieda) i na świecie (wojna w Iraku, nasilenie ataków terrorystycznych, konflikty zbrojne) - wynika z sondażu, przeprowadzonego przez TNS OBOP.

Miniony rok był dla 64 proc. ankietowanych Polaków dobry pod względem sytuacji osobistej. Przeciwnego zdania było 34 proc. respondentów, a 2 proc. nie miało na ten temat zdania. Był to rok - jak podaje TNS OBOP - „jeden z lepszych dla Polaków w ostatnim pięcioleciu”, a „w ostatnim okresie lepiej oceniliśmy jedynie lata 1995-1997”.

Miniony rok najlepiej oceniali osoby w przedziale wieku 15-29 lat, uczniowie i studenci, osoby z wykształceniem wyższym, kierownicy i specjaliści, pracownicy administracji i usług.

Zdecydowanie przybyło (w porównaniu z latami minionymi) niezadowolonych z sytuacji w Polsce. Miniony rok był „raczej niedobry” dla 51 proc. ankietowanych, a „zde-

cydowanie zły” dla 17 proc. „Raczej dobry” był dla 24 proc. ankietowanych. 8 proc. respondentów nie potrafiło go ocenić. Bardziej pesymistycznie niż rok 2003 były oceniane tylko lata 2001 i 1992.

Na pytanie, „co wydarzyło się złego lub ułożyło niepomyślnie dla naszego kraju?”, 34 proc. respondentów odpowiedziało, że korupcja, łapownictwo i afery (inne niż afery Rywina), 27 proc., że bezrobocie i upadek zakładów; 14 proc. - bieda, ubożenie społeczeństwa; 10 proc. - wysłanie polskich wojsk do Iraku i udział Polaków w wojnie; 10 proc. - niewłaściwe posunięcia rządu, 8 proc. - strajki i protesty, 7 proc. - zła sytuacja służby zdrowia oraz 6 proc. zła sytuacja gospodarcza kraju. Ankietowani mogli udzielić więcej niż jednej odpowiedzi.

Na pytanie, „co wydarzyło się dobrego lub ułożyło się pomyślnie?”, 43 proc. odpowiedziało, że „nie wydarzyło się nic dobrego”. Dla 23 proc. Polaków pozytywny był wynik referendum akcesyjnego, dla 5 proc. - przygotowania do wejścia Polski do Unii Europejskiej. Można było udzielić kilku odpowiedzi.

Najwięcej negatywnych opinii dotyczyło sytuacji na świecie. Tylko 12 proc. ankietowanych uznało, że rok 2003 można uznać za „raczej dobry” dla świata, a aż 80 proc. - że niedobry (w tym 22 proc. uznało ten rok za zdecydowanie zły). 8 proc. nie miało na ten temat zdania.

Największy wpływ na negatywną ocenę sytuacji na świecie miała wojna w Iraku (64 proc. wskazań), nasilenie terroryzmu (36 proc.), wojny i konflikty zbrojne (inne niż wojna w Iraku - 21 proc.), katastrofy i klęski żywiołowe oraz konflikt na Bliskim Wschodzie (4 proc.). Ankietowani mogli udzielić więcej niż jednej wypowiedzi.

Na pytanie, „co na świecie wydarzyło się dobrego” w roku 2003, nie potrafiło odpowiedzieć 34 ankietowanych. Dla 8 proc. pozytywny był upadek reżimu Saddama Husajna, dla 7 proc. 25-lecie pontyfikatu papieża Jana Pawła II, a dla 4 proc. - przygotowania do poszerzenia Unii Europejskiej. Można było udzielić kilku odpowiedzi.

Sondaż TNS OBOP został przeprowadzony w grudniu 2003 na reprezentatywnej próbie 1005 osób. (PAP)

Gospodarka

Rosnąca sieć

W 2004 r. nakłady poszczególnych firm na budowę super- i hipermarketów w Polsce wyniosą średnio 0,5 mld zł

Najbliższe plany wielkich sieci handlowych przeczą opiniom specjalistów badania rynku, którzy już w ubiegłym roku wieszczili koniec ekspansji hiper- i supermarketów w Polsce.

- W tym roku zamierzamy otworzyć jeden lub dwa hipermarkety oraz 8-10 supermarketów - mówi Agata Paszkowska z Carrefour Polska. - Obecnie zastanawiamy się nad ich lokalizacją. Tegoroczne inwestycje firmy Carrefour wyniosą ok. 0,5 mln zł. Dotychczasowe inwestycje sieci w Polsce od 1997 r. wyniosły ponad 3,7 mld zł - dodaje.

Sieć E.Leclerc zadeklarowała, że zamierza zainwestować w naszym kraju w 2004 r. 120 mln zł. Jak informują przedstawiciele firmy, rozpoczęto już prace nad dwoma kolejnymi supermarketami. Oprócz tego w 2004 r. mają powstać jeszcze trzy nowe obiekty.

Ambitniejsze zamiary ma Tesco Polska, które chce uruchomić w 2004 r. sześć dużych hipermarketów i 10 mniejszych (o powierzchni od 2 do 5 tys. m kw.). Realizacja tegorocznych planów inwestycyjnych będzie kosztować firmę około 0,5 mld zł.

- Tesco zdecydowało się na rozpoczęcie od tego roku budowy w Polsce hipermarketów o powierzchni od 2 do 5 tysięcy metrów kwadratowych - mówi Agnieszka Suszko z biura prasowego Tesco Polska. - Do tej pory firma stawiała obiekty handlowe o powierzchni od 5 do 12 tysięcy mkw.

W przyszłych latach Tesco chce też uruchomić kolejne trzy centra dystrybucyjne w Polsce. Na początku przyszłego roku ma powstać drugie cen-

trum dystrybucyjne (pierwsze zostało otwarte we wtorek 6 stycznia 2004 w Teresinie pod Warszawą), tym razem wyłącznie z przeznaczeniem na świeżą żywność. Firma rozważa jego budowę w Teresinie lub na południu Polski. Uruchomienie trzeciego centrum - na południu Polski - jest planowane pod koniec 2005 r., a czwartego w okolicach Poznania - na początku 2006 r.

Na razie w Małopolsce działa 21 hipermarketów, a w województwie podkarpackim - 6. Sześć spośród nich to specjalistyczne sklepy budowlane i ogrodnicze, jeden - meblowy (Ikea) oraz hurtowy Makro Cash & Carry. Największe obiekty tego typu, połączone z galeriami mniejszych sklepów, wzniosły francuskie firmy Carrefour, Agent oraz brytyjskie Tesco. Pozostałe to sieć Real (należąca do niemieckiego koncernu Metro AG), Hypernova (Ahold Polska), francuski Leclerc, miniMal (prowadzone przez spółkę zależną niemieckiej firmy Rewe), niemiecki OBI, brytyjski NOMI oraz francuska Castorama.

Najbardziej rozbudowaną sieć osiedlowych supermarketów dyskontowych posiada portugalska spółka Jeronimo Martins (sklepy Biedronka). Brytyjskie Tesco kontroluje spółkę Savja posiadającą sklepy m.in. w Oświęcimiu, Kętach, Andrychowie i Suchej Beskidzkiej, a niemiecka grupa Tegelmann, właściciel hipermarketów OBI - dyskonty Plus. Łączna wartość kapitału zagranicznego zainwestowanego w małopolskie hipermarkety, supermarkety, duże sklepy i hurtownie przekracza 200 mln USD. (B.CH.)

Sejm już wybrał

Rada do cięcia

Sejm powołał do Rady Polityki Pieniężnej Mirosława Pietrewicza, Jana Czekaja i Stanisława Nieckarza. Pietrewicz zajmie w RPP miejsce Jerzego Pruskiego, a Nieckarz zajmie miejsce Marka Dąbrowskiego. Czekaj będzie członkiem Rady ponownie, w styczniu kończy się jego niepełna kadencja.

Stanisław Nieckarz, minister finansów w latach 80., postrzegany przez rynek jako ekonomista „starej szkoły”, wybrany przez Sejm do RPP, opowiada się za redukcją stóp w ciągu roku-półtora do realnego poziomu obowiązującego w strefie euro, czyli do około 1 pkt proc. powyżej inflacji.

Powołany ponownie do Rady Polityki Pieniężnej Jan Czekaj powiedział po sejmowym głosowaniu, że nie spodziewa się gwałtownych zmian w polityce pieniężnej.

Mirosław Pietrewicz, nowy członek Rady Polityki Pienię-

nej, zgłoszony i rekomendowany jako kandydat przez PSL i popierany przez SLD i UP, był zaciętym krytykiem poczyniń Rady mijającej kadencji. Pietrewicz, profesor ekonomii, uważa, że obecna RPP prowadziła zbyt restrykcyjną politykę pieniężną, co przyczyniło się do spowolnienia gospodarczego. Jego zdaniem, Rada powinna działać przede wszystkim na rzecz wyższego wzrostu gospodarczego, nawet za cenę lekkiego wzrostu inflacji.

Senat w przyszłym tygodniu będzie wybierał swoich przedstawicieli w Radzie Polityki Pieniężnej. Rynek obawia się, że obie izby parlamentu wybiorą zwolenników łagodzenia polityki pieniężnej, którzy drastycznie obniżą stopy procentowe. Kolejnych trzech członków RPP wyznaczy prezydent. W radzie zasiada także prezes Narodowego Banku Polskiego.

(PAP)

Mikro bez procentów

- Całkowicie odchodzimy od powszechnie stosowanego sposobu określania kosztu pożyczki w procentach od kapitału. Teraz każdy przedsiębiorca wnioskujący o pożyczkę z Funduszu Mikro będzie miał możliwość samodzielnego określenia wysokości opłaty, którą odda wraz z ratami kapitałowymi - poinformował nas Zdzisław Kuzar - kierownik krakowskiego przedstawicielstwa działającego na zasadach non profit (nie dla zysku) Funduszu Mikro.

Fundusz Mikro udziela pożyczek najmniejszym przedsiębiorcom, którzy z różnych względów mają kłopoty z uzyskaniem kredytów w bankach komercyjnych.

Od stycznia 2002 r. do października 2003 r. Fundusz Mikro udzielił łącznie 1100 pożyczek w ramach autorskiego programu „Finansowanie partnerskie”. Przedsiębiorcy samodzielnie określili wysokości opłaty za korzystanie z kapitału. Spłacalność pożyczek w formie „finansowania partnerskiego” okazała się znacznie lepsza od spłacalności pożyczek, które były w tradycyjny sposób oprocentowane. To skłoniło fundusz do stosowania od stycznia br. finansowania partnerskiego dla wszystkich oferowanych pożyczek.

Dodajmy, że przedsiębiorcy w większości przypadków racjonalnie określili wysokość opłaty na rzecz Funduszu Mikro. W ten sposób zapewnili sobie możliwość ponownego skorzystania z pożyczki - oczywiście także na zasadach „finansowania partnerskiego”. (DER)

Zarząd z importu

BNP Paribas Bank Polska ma zapłacić VAT od wynagrodzeń zagranicznej kadry

Zagraniczni przedsiębiorcy założyli w Polsce spółkę. Żeby ją uruchomić, oddelegowali do jej zarządu swoich pracowników. Czy polska spółka powinna zapłacić podatek VAT od ich wynagrodzeń?

Przed takim problemem stanął BNP Paribas Bank Polska. Przez cały 1997 r. w zarządzie banku pracowały osoby wydelegowane przez firmy-założycieli - francuski BNP i niemiecki Dresdner Bank. Polskie organy skarbowe zakwalifikowały pracę tych osób jako import usług, objęty 22-proc. podatkiem VAT. Po wielokrotnych odwołaniach banku, według którego było to świadczenie pracy w ramach stosunku pracy - a przychody z tego tytułu nie podlegają VAT - sprawa trafiła do warszawskiego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Sąd miał rozstrzygnąć, czy zagraniczni pracownicy świadczyli pracę - jak chciał bank, czy też było to pozyskiwanie personelu bądź import usług zarządzania, jak twierdził inspektor skarbowy i izba skarbową, i co jest ujęte w klasyfikacjach Głównego Urzędu Statystycznego. Bankowcy podparli się opinią prof. Andrzeja Świętowskiego, specjalisty prawa pracy z Uni-

wersytetu Jagiellońskiego, wedle której zachodził stosunek pracy - zagraniczni zarządzający byli częścią polskiej hierarchii służbowej, podlegali polskiemu nadzorowi, ich zagraniczni szefowie nie mieli żadnego wpływu na dokonywane przez nich czynności. Nie miało też znaczenia, że ich wynagrodzenie było wypłacane za granicą. Zagraniczni akcjonariusze nie pobierali z tego tytułu żadnej marży, składka na ubezpieczenie społeczne i zaliczka na podatek dochodowy płacono była w Polsce.

WSA stwierdził, że rację mają organy skarbowe i bank musi zapłacić podatek. Przesądziła o tym umowa ramowa między Paribasem Polska a pracownikami oddelegowanymi do Polski przez akcjonariuszy. Otóż nie chcieli oni utracić ciągłości zatrudnienia - we Francji i Niemczech, więc pobory wypłacali im nadal zagraniczne firmy - a BNP Paribas Polska refundował te wypłaty akcjonariuszom. Wobec tego sąd uznał opisaną sytuację za klasyczny import usług zgodny z ustawową definicją: VAT-em objęte są usługi wykonywane w Polsce, gdzie zapłata przekazywana jest poza granice kraju. (JBR)

Agencja Fitch

Pozytywnie o obligacjach

Międzynarodowa agencja Fitch Ratings nadała wczoraj rating w wysokości „BBB+” dla planowanej emisji 5-letnich euroobligacji emitowanych przez Polskę, o spodziewanej wartości miliarda euro. Perspektywa ratingu jest pozytywna.

Rating to opinia niezależnej, wyspecjalizowanej instytucji dotycząca zdolności kredytowej. Ocena w skali BBB oznacza dobrą jakość kredytową, czyli taką, w której ryzyko kredytowe jest małe. Emitent jest zdolny do terminowego regulowania zobowiązań finansowych, jednak istnieje większe niż w wyższych kategoriach prawdopodobieństwo, że pojawiające się niekorzystne zmiany okoliczności lub warunków gospodarczych mogą tę zdolność osłabić.

W listopadzie 2003 r. agencja zmieniła perspektywę długoterminowych ratingów w walucie zagranicznej dla Polski ze stabilnej na pozytywną. Fitch spodziewa się, że ratingi krajów ubiegających się o członkostwo w Unii Europejskiej wzrosną, gdy kraje te przyjmą walutę euro. (B.CH.)

Koniunktura

↓ WIG 20	1667,36	(-0,39%)
↑ Atlantis	0,85 zł	(16,4%)
↓ Elkop	6,25 zł	(-8,1%)
↑ 1 dolar*	3,7078 zł	(0,38%)
↓ 1 euro*	4,6634 zł	(-0,37%)
↓ ropa naftowa**	31,17 USD	
↑ Nasdaq***	2089,60	(2077,68)

*) kurs średni NBP

**) cena otwarcia na Międzynarodowej Giełdzie Paliw w Londynie za baryłkę ropy Brent z Morza Północnego, z dostawą natychmiastową

***) wskaźnik giełdy nowojorskiej Nasdaq, w porównaniu z kursem zamknięcia w dniu poprzednim (w nawiasie)

(B.CH.)

Kursy w kantorach - w złotych

■ **KRAKÓW** - dolar, skup: 3,670, sprzedaż: 3,730, euro, skup: 4,620, sprzedaż: 4,700, funt, skup: 6,620, sprzedaż: 6,740, frank szw., skup: 2,920, sprzedaż: 3,000, korona czeska, skup: 0,1410, sprzedaż: 0,1460, korona słowacka, skup: 0,1125, sprzedaż: 0,1170.

■ **TARNÓW** - dolar, skup: 3,625, sprzedaż: 3,690, euro: skup 4,560, sprzedaż: 4,670, funt, skup: 6,500, sprzedaż: 6,700, frank szw., skup: 2,900, sprzedaż: 2,960, korona czeska, skup: 0,1400, sprzedaż: 0,1450, korona słowacka, skup: 0,1100, sprzedaż: 0,1150.

■ **RZESZÓW** - dolar, skup: 3,660, sprzedaż: 3,700, euro, skup: 4,650, sprzedaż: 4,700, funt, skup: 6,600, sprzedaż: 6,700, frank szw., skup: 2,910, sprzedaż: 3,050, korona czeska, skup: 0,1400, sprzedaż: 0,1480, korona słowacka, skup: 0,1100, sprzedaż: 0,1170.

(B.CH.), (JT), (EWF)

Tabela NBP nr 5/2004 (z 8 I)

Australia	1 AUD	2,8405	0,24
Cypr	1 CYP	7,9567	-0,37
Czechy	1 CZK	0,1441	-0,28
Dania	1 DKK	0,6262	-0,37
Estonia	1 EEK	0,2980	-0,40
Hongkong	1 HKD	0,4777	0,36
Japonia	100 JPY	3,4937	0,40
Kanada	1 CAD	2,8653	0,03
Litwa	1 LTL	1,3504	-0,38
Łotwa	1 LVL	6,9619	0,04
Malta	1 MTL	10,8388	-0,21
Norwegia	1 NOK	0,5416	-1,04
RPA	1 ZAR	0,5567	-1,57
Rosja	1 RUB	0,1274	0,79
Słowacja	1 SKK	0,1141	-0,44
Słowenia	100 SIT	1,9671	-0,38
Szwajcaria	1 CHF	2,9716	-0,32
Szwecja	1 SEK	0,5132	-0,23
UGW	1 EUR	4,6634	-0,37
Ukraina	1 UAH	0,6951	0,99
USA	1 USD	3,7078	0,38
Węgry	100 HUF	1,7698	-0,87
W. Brytania	1 GBP	6,7181	0,12
MFV(SDR)	1 XDR	5,4903	-0,04

Na rynku międzybankowym za euro płacono 4,70 zł, o 4 gr więcej niż w środę wieczorem, zaś za dolara 3,698 zł, o 2,4 gr więcej.

Osobliwa 50-złotówka

Do naszej redakcji zgłosił się Czytelnik z osobliwym banknotem o nominale 50 zł. Na pozór nie różni się on od innych 50-złotówek. Poza tym, że przedarty na dwie niemal równe części pieniądź skleiono taśmą klejącą. Sprzedawczyni w sklepie odmówiła jednak przyjęcia banknotu twierdząc, że jest on fałszywy.

Kiedy uważnie przyjrzeć się wspomnianej „pięćdziesiątce”, okazuje się, że obydwa sklezione i dopasowane do siebie połówki banknotu mają dwa różne numery seryjne. Tymczasem numer ten powtórzony dwukrotnie na każdym papierowym pieniądzu powinien być taki sam. Poza tym „szczegółem” banknot nie różni się od innych i posiada wymagane zabezpieczenia, np. znaki wodne. Czy zatem jest to fałszywy pieniądź?

- Gdyby taki banknot trafił do naszego banku, zostałby zatrzymany, a o sprawie, zgodnie z procedurami, powiadomilibyśmy policję - mówi Marek Kluciński, rzecznik banku PKO BP. Jak wyjaśnia, numery seryjne na pieniądzach papierowych muszą być takie same. Gdy jedna jego część różni się od drugiej, istnieje prawdopodobieństwo, że jest to fałszywka.

- Możliwe jednak, że pieniądź został skleiony z dwóch

różnych, ale prawdziwych banknotów o tym samym nominale. Wówczas obydwa połówki po rozklejeniu można wymienić w Narodowym Banku Polskim. Wcześniej musimy się jednak upewnić, że są one prawdziwe - powiedziano nam w biurze prasowym NBP.

Bank wymienia uszkodzone pieniądze według następujących zasad: jeśli zniszczeniu uległa tylko jedna trzecia banknotu, jego posiadacz dostaje nowy o takim samym nominale, przy uszkodzeniach, które obejmują od 45 do 74 proc. powierzchni banknotu NBP zwróci połowę jego pierwotnej wartości.

Co powinien zrobić sprzedawca, gdy w jego ręce trafią podejrzanie wyglądające pieniądze? - Zgodnie z przepisami ma on społeczny obowiązek poinformowania o tym fakcie policji. Niedopełnienie tego obowiązku nie skutkuje jednak żadnymi sankcjami prawnymi - mówi podkomisarz Sylwia Bober, rzecznik małopolskiej policji.

W 2001 r. krakowska policja prowadziła ok. 4,8 tys. spraw związanych z wpuszczeniem w obieg fałszywych pieniędzy (zarówno polskich, jak i walut innych krajów). W 2002 r. spraw takich było ok. 4,7 tys., a w pierwszym kwartale 2003 r. - ok. 750.

(ET)

Otwarte Fundusze Emerytalne wartości jednostek rozrachunkowych z 7.01.2004 r.

OFFE	7-01-2004	6-01-2004	zmiana w proc.
AIG	16,63	16,59	0,24
ALLIANZ POLSKA	17,24	17,21	0,17
BANKOWY	17,67	17,63	0,23
COMMERCIAL UNION	17,92	17,86	0,34
DOM	18,00	17,98	0,11
KREDYT BANK	15,16	15,12	0,26
ING NATIONALE NEDERLANDEN	19,01	18,97	0,21
SAMPO	18,69	18,65	0,21
ERGO HESTIA	17,78	17,74	0,23
PEKAO	16,23	16,19	0,25
POCZTYLION	16,50	16,47	0,18
POLSAT	19,13	19,07	0,31
PZU (Złota Jesień)	17,89	17,86	0,17
SKARBIEC-EMERYTURA	16,71	16,69	0,12
CREDIT SUISSE	17,27	17,23	0,23
GENERALI	17,94	17,89	0,28

8 stycznia 2004 r. Notowania Giełdy Papierów Wartościowych								
Notowania rynku jednolitego								
KURS		AKCJE	Ostatni kurs zł	Zmiana %*	OBRÓT		P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł				Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)		
1,41	11,00	7Bulls	5,45	18,2	105,6	9691	4,52	x
0,85	4,70	AL-Pras	4,70	20,5	186,5	20732	23,81	x
0,26	1,09	Ampli	1,05	-3,7	7,1	3372	0,58	32,50
0,35	0,95	Beefsan	0,83	0,0	0,0	0	x	x
0,51	4,08	Best	2,50	-16,4	7,5	1500	x	8,00
0,22	0,83	Budopol	0,65	-7,1	11,0	8461	3,89	x
0,86	3,53	Bytom	3,53	15,7	28,8	4082	x	x
20,00	43,00	Drosed	43,00	0,0	21,5	250	1,24	x
10,90	16,00	DZ Polska	11,05	-2,6	1,0	44	2,18	49,30
0,33	2,85	Ekodrob	2,85	4,8	76,4	13492	x	137,90
0,63	2,55	Enap	1,82	17,4	73,1	20201	1,85	7,60
1,17	3,70	Energopol	3,60	0,0	20,2	2805	0,36	30,20
0,75	4,50	Ferrum	3,20	0,0	2,6	413	0,64	x
0,18	0,76	Fon	0,76	-1,3	0,9	586	0,70	x
22,00	56,80	Fortis	56,00	0,0	0,0	0	1,65	24,90
1,01	2,20	Gant	1,95	-1,5	9,7	2493	0,64	x
1,70	8,70	Garbarnia	8,00	14,3	1,6	100	17,87	x
12,55	43,50	Hydrobgd	21,10	0,0	0,0	0	1,04	22,60
21,60	24,00	Hydrobud	23,50	0,0	0,0	0	1,25	22,40
13,60	25,30	Indykpol	25,30	7,7	39,9	788	1,27	10,30
2,20	4,00	Instalkrak	3,60	0,0	0,0	0	0,60	19,60
0,08	0,52	ŁDA	0,17	13,3	6,8	20091	x	x
1,00	2,05	Masters	1,50	-4,5	12,9	4300	0,70	x
12,10	16,00	Mitex	14,00	0,0	0,0	0	1,71	12,70
0,91	4,45	Nafta	4,45	7,2	49,8	5600	0,73	x
10,00	20,20	NDA	20,20	0,0	0,0	0	1,43	x
4,01	8,65	Novita	7,70	0,0	0,0	0	0,47	36,70
0,60	2,35	Odlownie	2,00	0,0	68,5	17007	2,10	5,50
0,40	2,28	Pekabex	1,08	0,0	7,5	3474	0,23	x
0,68	18,50	Pekpol	11,00	-40,5	141,4	5717	36,04	x
1,10	2,83	Pemug	2,83	0,0	0,0	0	x	x
10,25	20,40	Permedia	19,00	0,0	0,0	0	1,89	10,10
1,64	3,49	Polina	3,06	0,3	2,4	400	0,39	x
4,00	14,00	Pozmeat	5,40	6,9	1,4	125	11,81	x
1,50	3,90	PPWK	3,86	7,2	16,1	2100	1,15	x
1,00	16,50	Protektor	16,50	3,1	29,4	891	1,57	3,60
1,01	5,00	Sanwil	3,70	15,6	24,7	3417	0,67	x
1,67	8,00	Skotan	7,90	11,3	54,9	3475	0,79	x
0,15	0,59	Toncil	0,47	2,2	13,5	14119	x	x
0,31	0,80	TUP	0,73	0,0	0,0	0	x	x
28,00	45,00	Unimil	39,00	0,0	0,0	0	1,64	9,70
1,91	8,50	Wafapomp	7,50	7,1	33,3	2378	0,65	7,10
0,89	2,06	WFM Oborniki	1,20	9,1	53,7	23164	0,28	2,00
3,80	8,30	ZEG	7,25	0,7	0,4	27	0,30	10,20

Notowania ciągłe - podsumowanie									
KURS		AKCJE	KURS		Zmia- na %*	OBRÓT		P/BV C/WK	P/E C/Z
Min. zł	Maks. zł		Otwarcia zł	Zamknię- cia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)		
Obligacje skarbowe (trzyletnie)									
		TZ0204	99,91	99,91	0,0	109,3	542		
		TZ0205	98,72	98,87	0,0	689,0	3 453		
		TZ0206	98,73	98,94	0,1	310,6	1 557		
		TZ0504	99,81	99,90	0,1	2328,9	11 551		
		TZ0505	98,84	98,80	0,1	607,6	3 047		
		TZ0506	99,00	99,00	0,3	111,6	559		
		TZ0804	99,26	99,36	0,1	537,6	2 682		
		TZ0805	98,87	98,81	0,1	255,0	1 279		
		TZ0806	98,50	98,49	0,0	631,2	3 143		
		TZ1104	99,25	99,22	0,1	366,7	1 831		
		TZ1105	98,70	98,86	0,2	134,3	674		
		TZ1106	99,60	99,60	-0,1	280,1	1392		

Wartości indeksów giełdowych				
	KURS		Zmiana dzienna (w %) zamk./zamk.	
	Otwarcia	Zamknięcia		
WIG	22 150,16	21 958,30	-0,06	
WIG 20	1 690,64	1 667,36	-0,39	
MIDWIG	1 325,50	1 326,47	0,60	
NIF	58,46	59,25	0,78	
WIRR	2 952,45	2 934,62	0,58	
TECHWIG	606,29	598,94	0,29	
WIG-BANKI	28 570,17	28 156,67	0,13	
WIG-BUDOW	15 796,61	15 692,32	0,07	
WIG-INFO	13 966,01	13 890,15	0,10	
WIG-SPOZYW	19 198,94	19 190,42	0,75	
WIG-TELEKOM	8 281,92	8 144,10	0,76	

Triumf niedźwiedzia

Kolejna z rzędu sesja zakończona spadkiem przyniosła rozczarowanie większości inwestorów, nie wspominając o analitykach, którzy mówią o „utrwaleniu silnego oporu technicznego” dla indeksu WIG 20.

Rozczarowanie komentatorów wynika między innymi z faktu, że początki nie były najgorsze - bezpośrednio po otwarciu indeks zyskał o ponad 2 proc., ustanawiając tegoroczny rekord. Późniejsze godziny upłynęły, niestety, na systematycznym dyskontowaniu tego osiągnięcia przez handlowców.

Obroty koncentrowały się głównie na akcjach TP SA, prawdopodobnie pod wpływem pogłosek o rychłym, pozytywnym finale negocjacji dotyczących sprzedaży resztek jej walorów France Tele-

com przez resort skarbu. Tajemnicze zapowiedzi prezesa Wróbla dotyczące wyników za 2003 r. w połączeniu z planowaną ofertą na zakup Unipetrolu podgrzały atmosferę wokół PKN Orlen, powodując blisko procentowy wzrost akcji koncernu. Niespodzianką - przy lecących systematycznie w dół cenach miedzi - nie mogły być niskie notowania KGHM.

Najlepiej wśród spółek wchodzących w skład WIG 20 wypadł Computerland, który podpisał w środę umowę na wdrożenie systemu informatycznego w TP SA o wartości 66 mln zł netto. Nadal nieźle radziły sobie „średniaki” - prym wiodło Rafako, nie najgorzej wypadły również m.in. Elektrobudowa i Mostostal Zabrze.

(B.CH.)

Notowania ciągłe - podsumowanie											
KURS		AKCJE	KURS		Zmia- na %*	OBRÓT		P/BV C/WK	P/E C/Z		
Min. zł	Maks. zł		Otwarcia zł	Zamknię- cia zł		Wartość (tys. zł)	Wolumen (sztuki)				
Akcje											
40,50	67,50	Agora	54,00	53,20	0,2	9580,7	89366	2,88	140,40		
17,00	37,50	Amica	28,70	28,70	0,0	408,6	7087	1,13	x		
22,30	57,80	Aparator	44,30	43,90	-0,9	69,8	791	3,55	23,30		
0,33	1,35	Atlantis	0,74	0,85	16,4	854,3	524763	0,81	x		
153,00	205,00	Baca	203,00	205,00	1,0	15828,2	38040	1,15	15,30		
2,12	8,05	Bauma	7,10	-6,9	0,0	440,6	31014	0,92	x		
7,00	41,50	Bedzin	38,00	38,0	0,0	1,3	327	1,8	13,90		
49,30	75,50	Bank Handlowy	60,00	59,60	0,2	39,1	8455	1,32	35,40		
0,75	1,98	BICK	1,59	-1,64	5,8	27,3	8455	21,34	x		
6,70	77,90	Boryszew	78,00	77,90	0,4	5369,0	34552	10,96	71,40		
41,20	56,00	BOS	53,50	53,50	0,9	0,3	3	1,24	27,20		
224,00	383,00	BPH PBK	383,00	382,00	1,1	35586,3	46191	2,09	37,00		
63,10	123,50	BRE	99,90	96,20	-4,3	9255,4	46950	1,32	x		
23,20	40,60	Budimex	38,20	37,60	-0,5	629,8	8187	1,66	101,30		
57,10	93,00	BZWBK	80,40	80,10	0,1	5714,6	35434	2,26	29,10		
0,56	2,53	CenStalGd	2,20	2,25	0,9	50,8	11330	0,51	114,00		
41,00	80,90	Cersanit	76,50	77,00	1,3	317,8	2068	5,35	2300,40		
26,00	58,40	Comarch	52,10	51,50	-0,8	812,7	7780	2,84	24,80		
75,00	115,00	ComputerLand	94,70	95,50	3,2	13865,2	72624	3,57	116,00		
10,25	19,25	CSS	19,40	19,10	-0,8	178,2	4662	2,18	31,00		
0,90	1,42	DBPBC	1,34	1,35	0,0	49,6	18392	2,4	205,70		
47,00	134,00	Dębica	133,00	133,00	-0,7	2093,5	7737	2,93	19,50		
21,50	59,90	Duda	55,50	56,00	0,4	748,6	6711	4,01	26,00		
32,20	71,20	Echo	70,00	70,50	0,7	823,1	5878	2,47	96,50		
5,45	10,80	Efekt	8,60	8,65	-0,6	113,7	6624	0,36	10,60		
25,00	70,00	EFL	54,10	55,70	1,6	23,7	219	3,17	45,20		
11,35	21,00	Elektrobudowa	19,90	21,00	7,1	2299,1	54928	1,32	114,10		
12,95	32,50	Eldorado	31,00	30,50	-0,7	313,4	5054	2,79	25,90		
1,82	3,65	Elektrim	3,21	3,16	-0,9	454	71511	0,09	x		
0,30	0,70	Elektroex	0,54	0,55	0,0	116,4	104757	x	x		
2,11	6,80	Elkop	6,20	6,25	-8,1	244,3	19384	0,44	x		
0,34	1,08	ElmontWar	-	1,05	0,0	0	0	0,45	x		
7,10	15,50	Elzab	12,75	12,85	0,0	45,7	1789	0,51	x		
35,90	115,00	Emax	115,00	113,00	-0,9	36,6	162	7,67	58,10		
6,40	16,80	Energopld	15,80	15,50	-1,9	21,2	670	0,45	x		
5,35	12,45	Energopn	7,90	8,30	3,8	22,5	1417	0,63	x		
23,20	80,20	Farmacol	23,60	23,40	-1,3	3920,2	82731	0,81	4,80		
1,35	5,20	Fasing	5,00	5,10	2,0	198,9	19731	0,4	10,50		
3,43	10,65	Forte	9,60	9,75	1,6	282,5	14551	1,44	24,00		
34,10	91,00	Frantschach	83,00	81,50	0,0	3311,3	19916	6,17	22,00		
0,75	2,27	Getlin	1,84	1,81	1,7	3302	900948	2,09	x		
53,00	189,90	Grajewo	162,50	166,50	-0,6	107,4	324	3,3	13,90		
50,00	105,00	Groclin	106,00	104,50	-0,5	1891,1	9005	3,63	20,70		
1,17	3,88	Hoga	3,10	3,10	-0,3	29,4	4730	3,18	x		
18,70	32,70	Hoop	23,30	23,20	0,9	408,8	8780	2,58	38,50		
0,22	0,89	Howell	0,53	0,55	5,8	104,3	94784	x	x		
3,65	16,95	Hutmen	14,25	14,70	0,3	25,4	8759	0,5	16,10		
3,82	8,75	Hydrotror	7,15	7,10	-0,7	104,2	7381	0,52	8,50		
0,10	1,93	I&BSystem	1,78	1,83	2,8	300,5	81399	x	x		
0,64	1,80	iGroup	1,67	1,78	6,0	54,1	15728	0,63	x		
26,00	28,80	Impel	27,70	27,30	-1,4	156,6	2852	5	20,10		
6,70	37,20	Impexmet	36,00	36,20	0,6	320,9	4433	1,02	37,70		
278,50	401,00	ING BSK	368,00	372,00	1,5	272,6	366	1,78	2471,80		
0,48	1,07	Instal	0,96	0,95	1,1	83,7	44421	0,39	x		
3,10	8,80	Interia.pl	8,80	8,75	-0,6	66	3731	4,75	x		
9,25	16,65	Irena	14,00	13,65	-1,4	23	832	1,32	24,70		
41,30	59,00	Jelfra	48,10	48,10	0,0	675,5	6973	0,97	26,20		
17,60	38,40	Jurzenka	33,40	33,50	1,5	236,9	3526	0,95	15,90		
4,45	18,45	Kable	14,90	15,30	3,7	170,4	5444	0,76	x		
48,20	140,00	Katy	138,00	138,00	0,0	3357,2	14195	4,98	41,50		
11,35	29,40	KGHM	28,40	28,50	-3,1	66291,1	1136339	1,36	17,40		
8,75	24,70	Kogeneracja	4,90	4,85	0,0	82,2	8476	0,52	778,70		
3,71	7,35	Kompap	4,90	4,85	0,0	82,2	8476	0,48	x		
8,35	53,40	Kopex	52,00	51,90	-0,2	232,3	2251	1,39	10,60		
3,10	12,80	Krakkchemia	13,45	12,70	-0,4	159,9	6177	1,02	13,40		
7,25	15,30	Kredyt Bank PBI	8,00	7,95	0,6	391,4	24804	1,29	x		
34,10	84,90	Krosno	80,90	79,90	-0,1	879,7	5440	1,71	19,30		
5,00	33,60	Kruszwica	29,80	29,80	0,0	485,5	8175	2,62	9,40		
11,65	25,60	Lenlex	24,40	24,20	-0,4	1234,5	25183	0,99	28,30		
149,00	549,50	LPP	526,00	520,00	-1,5	7054,3	6656	6	30,20		
2,08	8,45	Lubawa	8,05	8,45	5,0	789,7	46935	1,03	9,70		
4,60	14,20	Macrossoft	12,20	12,60	3,3	177,3	7076	1,95	20,60		
7,10	10,20	Manometry	-	7,10	0,0	0	0	0,95	x		
0,31	1,21	MCI	1,22	1,21	1,7	1608,5	648125	1,33	116,10		
19,60	33,00	Mennica	29,50	29,20	0,0	121,1	2036	0,79	29,50		
9,10	13,20	Mieszko	9,85	9,90	0,5	110,8	5587	1,54	x		
2,28	3,51	Millenium	2,62	2,68	3,1	5547,5	1036812	0,51	x		
2,20	10,50	Millmet	8,50	8,50	1,2	20,6	151	24,90	x		
0,76	1,36	Mostalstp	1,08	1,07	-0,9	869,3	400122	0,37	x		
8,45	12,45	Mostalstap	10,90	10,80	-0,5	18,1	836	0,38	x		
3,46	14,40	Mostalsld	11,60	11,20	-3,9	443,9	19405	0,97	7,30		
7,55	13,30	Mostalwar	-	12,20	0,0	0	0	1,12	x		
0,49	1,40	Mostalwab	0,64	0,66	4,8	122,3	94036	x	x		
4,44	8,20	MpecWro	7,15	7,20	0,0	11,9	806	0,88	266,50		
3,70	8,20	Muza	-	5,70	0,0	0	0	0,68	51,50		
2,43	4,60	Netlia	4,15	4,06	-1,2	3970,5	478676	1,04	x		
11,75	26,00	Okocim	25,00	25,10	0,4	193,8	3874	1,65	x		
10,60	34,80	Olawa	31,80	32,10	3,2	141,4	2253	1,86	15,80		
12,80	20,00	Onet.pl	19,20	19,45	1,3	299,7	7740	1,3	57,00		
6,05	10,60	Optimus	8,75	8,60	-0,6	3305,1	187723	4,79	7,70		
14,90	29,60	Orbis	27,60	27,30	-1,1	4183,4	76501	1,04	19,30		
17,60	26,00	Orle	21,40	20,40	-5,1	6,4	155	0,89	x		
1,05	9,15	Paged	8,60	9,15	8,3	1277,6	71541	1,28	x		
84,00	130,50	Pekao	120,00	118,00	-0,8	73264,8	305146	2,76	17,90		
6,90	43,90	Pesepes	38,00	37,60	-1,1	90,1	1186	0,61	51,80		
27,10	45,00	PGE	44,00	42,50	-3,2	1722	19560	2,03	14,90		
16,45	26,70	PKN	26,70	26,70	0,8	63278,9	1179502	1,43	13,90		
130,00	275,00	Pofia Kutno	232,00	228,00	-2,1	620,8	1342	2,72	15,90		
6,70	9,25	Pofilfab CW	8,60	8,85	0,6	284,1	16067	1,1	37,20		
14,00	23,80	Poligrafia	19,10	19,10	3,2	19,1	500	1,72	x		
4,00	11,85	Poliena	9,10	9,40	3,3	63,7	3415	1,15	x		
8,30	14,80	Polnord	12,75	12,85	2,4	3,4	135	1	37,90		
8,80	18,95	Ponar	18,50	18,30	-2,7	238,2	6440	0,75	x		
5,30	9,65	Prochem	8,40	8,40	2,4	21,5	1294	0,94	40,50		
3,40	9,80	Projprzem	9,30	9,30	-1,1	87,8	4717	1,43	18,60		
113,50	192,00	Prokom	181,50	178,00	-0,3	25593,5	71861	3,11	21,30		
4,45	18,00	Prosper	14,85	14,80	-1,3	83,3	2776	0,81	10,90		
0,20	0,92	Próchnik	0,63	0,64	3,2	558,1	433763	x	x		
4,18	8,90	Rafako	8,60	8,90	6,0	8607,9	483426	1,12	21,40		
16,50	19,00	Redan	17,20	16,50	-3,8	3273,2	96484	9,8	27,50		
22,90	79,60	Relpol	70,20	70,90	1,3	394,3	2780	2,01	x		
2,33	9,90	Remak	7,45	7,55	2,7	561	36766	0,77	13,20		
3,74	12,95	Rimipex	11,95	11,65	-0,4	67,8	5747	0,73	14,40		
6,70	17,15	Roccyce	14,90	14,15	-1,0	243	8181	0,62	11,40		
26,60	128,00	Sankof	119,00	121,00	2,1	497	2070	2,94	20,30		
1,31	3,06	Simple	2,33	2,43	2,1	86,9	18028	0,83	x		
10,05	32,70	Softbank	27,70	27,10	-0,7	12885,2	236313	4,54	x		
2,14	3,60	Sokolow	3,50	3,50	0,0	240,6	34222	1,22	57,60		
1,31	3,58	Stalexport	1,82	1,84	1,7	4662,8	1261701	x	x		
9,50	26,50	Stal									



Reakcje na plan reformy imigracyjnej prezydenta Busha

Chłodne przyjęcie

Amerykańską prasę wypełniły wczoraj reakcje zwolenników i przeciwników ogłoszonego w środę planu reformy imigracyjnej prezydenta George'a W. Busha. Dominowali przeciwnicy.

Politycy Partii Demokratycznej twierdzą, że w propozycji Busha wpisana jest przede wszystkim troska o interesy amerykańskich przedsiębiorców zainteresowanych zatrudnieniem możliwie nisko opłacanych pracowników. – *Biały Dom* twierdzi, że w swej propozycji wykazuje troskę o los nielegalnych imigrantów. Tak nie jest – podkreślił wczoraj jeden z liderów Partii Demokratycznej, senator Edward Kennedy.

Plan Busha wzbudził krytykę również w szeregach jego własnej partii. Wielu konserwatywnych republikanów stoi na stanowisku, że nie należy nagradzać tych, którzy już samą swoją obecnością w USA łamią amerykańskie prawo. – *Prezydent* twierdzi, że jest przeciwnikiem amnestii. Ale jego plan jest amnestią właśnie – uważa republikanin Tom Tancredo, jeden z największych przeciwni-

ków nielegalnej imigracji w Izbie Reprezentantów Kongresu.

Plan Busha ma jednak również zwolenników. Opowiadają się za nim bardzo wpływowi politycy Partii Republikańskiej, senatorzy John Cornyn i John McCain, autorzy projektu ustawy, zawierającej wiele z propozycji zgłoszonych przez prezydenta.

– *Musimy wreszcie przyjąć do wiadomości, że w tym kraju są nielegalni imigranci, i że ich praca jest ważna dla tego kraju. Przez zbyt długi okres przynikaliśmy oczy na niekonsekwencje imigracyjnego prawa. Czas,*

by nasza polityka imigracyjna stała się realistyczna – uważa Saxby Chambliss, przewodniczący senackiej podkomisji ds. polityki imigracyjnej.

Najwięcej zwolenników plan Busha ma wśród przedsiębiorców. – *Nasza polityka imigracyjna powinna prowadzić do tego, żeby pracodawcy byli w stanie znaleźć pracowników na stanowiska, których nie chcą obejmować rodowici Amerykanie* – komentował plan Busha Randel Johnson, ekspert ds. imigracyjnych z Amerykańskiej Izby Gospodarczej (U.S. Chamber of Commerce).

(JAR)

Prezydent Bush postuluje stworzenie nowej kategorii wiz dla „gości pracowników”. Mogliby je otrzymywać zarówno nielegalni imigranci już przebywający w USA, jak i zainteresowani zdobyciem etatu w Ameryce obywatele innych państw – jednak tylko ci, którzy są zdecydowani na wykonywanie uciążliwych, nisko płatnych prac, których podjęciem nie są zainteresowani rodowici Amerykanie.

„Goście pracownicy” mieliby prawo do takiej samej ochrony prawnej, z jakiej korzystają wszyscy pracownicy legalnie zatrudnieni w USA.

Bardziej szczegółowo propozycję prezydenta Busha przedstawiliśmy we wczorajszym numerze.

(JAR)

Jak chłop z ministrem

Korespondencja „Dziennika” z Brukseli

– *Polscy rolnicy są nieprzygotowani do członkostwa w Unii Europejskiej, brakuje im informacji, nie wiedzą, co ich czeka po 1 maja – przekonywał w Brukseli Władysław Serafin, szef kółek rolniczych. – Wcale nie jest tak źle – uspokajał minister rolnictwa Wojciech Olejniczak.*

Obecny na spotkaniu unijnego lobby rolniczego COPA-COGECA minister Olejniczak uspokajał, że przygotowania przebiegają zgodnie z planem i zachęcał związki do włączania się w szkolenia i informowanie rolników.

Tymczasem szef kółek rolniczych Władysław Serafin stan przygotowań polskich rolników do członkostwa w UE ocenił „na pałę”. Według niego rolnicy są zdezorientowani, nie wiedzą, co ich czeka po 1 maja. – *Boję się, że rolnicy nie będą wiedzieli, co ze sobą zrobić, kiedy urodzi się zbie, kiedy ocieli się krowa* – przewidywał Serafin.

– *Panie prezesie, tak samo będzie się cieliła! – wtrącił Olejniczak. – Tak, ale nie wiadomo, czy jej mleko rolnik będzie mógł sprzedać* – replikował Serafin.

Serafin skarżył się dziennikarzom, że związki rolnicze nie zostały włączone w proces szkolenia i informowania rolników np. o systemie dopłat bezpośrednich. – *Nie ma środków, nie mamy informacji, nie dostajemy zadań zleconych, nie*

uczestniczymy jako związki w programach szkoleniowo-informacyjnych – żalił się Serafin.

Tłumaczył, że na Zachodzie rząd płaci związkom zawodowym – we Włoszech nawet 28 euro – za każdy wypniony za rolnika wniosek w sprawie dopłat bezpośrednich do produkcji rolnej.

Wojciech Olejniczak – choć przyznał, że zależy mu na tym, by związki pomogły rolnikom w wypełnianiu dokumentów – to nie zamierza im za to płacić. – *Jeżeli zapłacimy związkom zawodowym, to o tyle mniej dostaną rolnicy na dopłaty bezpośrednie* – tłumaczył minister.

Obie strony podzieliła też sprawa zaliczkowych wypłat samych dopłat. Związkowcy chcą, żeby rząd zaczął wypłacać pieniądze rolnikom już w lipcu, minister rolnictwa przekonuje, że dla niego najważniejsze jest sprawnie funkcjonujący system identyfikacji zwierząt i upraw (IACS).

Wojciech Olejniczak odmówił zobowiązania się, że wypłaty zaczną się wcześniej niż w przepisowym terminie, czyli 1 grudnia.

Okazją do spotkania w Brukseli związkowców m.in. z kółek rolniczych, Solidarności i Samoobrony, było posiedzenie unijnych zrzeszeń organizacji rolniczych (COPA) i spółdzielczych (COGECA) z 25 obecnych i przyszłych państw UE.

RAFAŁ RUDNICKI

Lukratywne zamówienia

Amerykanie ogłosili przetargi na odbudowę Iraku



Grupa irackich kobiet czeka na swych bliskich zwalnianych przez Amerykanów z więzienia Abu Ghraib w ramach ogłoszonej w środę amnestii

Fot. PAP/AP

Stany Zjednoczone ogłosiły wczoraj dziesięć wielkich przetargów na odbudowę infrastruktury irackiej, na łączną kwotę około 4,4 miliarda dolarów. Jest to początek serii lukratywnych zamówień, na które Kongres USA przeznaczył ogółem 18,6 mld dolarów.

Tym razem o zamówienia mogą rywalizować firmy zagraniczne z 63 krajów, w tym Polski. Z konkurencji wykluczone są – przynajmniej na razie – przedsiębiorstwa z krajów takich jak Francja, Niemcy i Rosja, które nie poparły wojny w Iraku ani nie wysłały tam swych wojsk do sił stabilizacyjnych.

Dziewięciu żołnierzy zginęło w katastrofie amerykańskiego śmigłowca Black Hawk niedaleko Faludży na zachód od Bagdadu – w rejonie tzw. trójkąta słońca. Według armii Stanów Zjednoczonych do wypadku doszło podczas awaryjnego lądowania śmigłowca.

Na razie nie jest jasne, czy był to efekt działań nieprzyjaciela. To najważniejszy incydent z udziałem amerykańskiego śmigłowca w Iraku od 15 listopada, kiedy to niedaleko Mosulu na północy kraju zderzył się w powietrzu dwie maszyny Black Hawk. Zginęło wtedy 17 żołnierzy USA.

Amerykański samolot transportowy C-5 Galaxy lądował wczoraj awaryjnie w Bagdadzie, najprawdopodobniej po trafieniu pociskiem raketowym ziemia-powietrze – informuje CNN, powołując się na przedstawicieli wojsk USA. Nikt z 63 osób na pokładzie nie został ranny.

Armia amerykańska przystąpiła do gigantycznej operacji wymiany żołnierzy w Iraku, rozpoczętej w środę wyjazdem z USA jednostek piechoty 82. Dywizji Powietrznodesantowej. Wielka operacja rotacyjna ma umożliwić wymianę do maja niemal wszystkich 125 tys. żołnierzy stacjonujących obecnie w Iraku. (PAP)

Po burzy

Pojednanie między UE a organizacjami żydowskimi

– *Mam do pana pełne zaufanie – usłyszał od dyrektora generalnego światowego kongresu Żydów – szef Komisji Europejskiej. Romano Prodi odwdziczył się Israelowi Singerowi: „wracamy do planów organizacji spotkania UE – organizacje żydowskie na temat problemu antysemityzmu w Europie”.*

W ten sposób skończyła się burza wywołana poniedziałkową publikacją artykułu, w brytyjskim „Financial Times”, w którym sześć organizacji żydowskich zarzuciło Komisji Europejskiej, że nie robi, by przeciwdziałać nasilającemu się antysemityzmowi w krajach Unii Europejskiej.

– *Teraz znów podjęliśmy przygotowania do seminarium na temat antysemityzmu* – ogłosił Prodi po zakończeniu spotkania z Singerem, który w trybie pilnym przyleciał do Brukseli, żeby załagodzić konflikt z Komisją Europejską.

„Epizod” jest już zamknięty – ocenił wczoraj Romano Prodi.

RAFAŁ RUDNICKI (Bruksela)

Straszyli nas przez cały ubiegły rok, w tym, dopiero co rozpoczętym, strasz nas znowu. Wybijają się dwa głosy – kanclerza RFN Gerharda Schrödera i przewodniczącą Komisji Europejskiej Romano Prodiego. Obaj pokrzykują, że jeżeli konstytucja europejska nie zostanie zatwierdzona wespół z zespołem to powstanie Europa dwóch prędkości. Pierwszej i drugiej. Do pierwszej zaliczają się Niemcy, Francja, Włochy i kraje Beneluksu. Pozostałe kraje – wiadomo, są mniej rozwinięte, a więc mniej ważne.

Jak to zwykle po sylwestrze, machina polityczna rozkręca się powoli. Są jednak oznaki pewnego ożywienia. Prezydenturę w Unii objęła Irlandia. Premier Irlandii Bertie Ahern zapowiedział, że zrobi wszystko dla wznowienia i szczęśliwego zakończenia międzyrządowych negocjacji na temat konstytucji. Nikt jednak nie wierzy, że w pierwszej połowie roku uda się osiągnąć jakiegokolwiek rezultatu. Doświadczeni politycy europejscy wręcz ostrzegają przed próbą zbyt pośpiesznego rozstrzygnięcia kwestii spornych, bo może to doprowadzić do nieodwracalnych podziałów wewnątrz Unii.

Nasz nieoceniony komisarz ds. rozszerzenia Günter Verheugen nieoczekiwanie przestał straszyć i nawet wyraził coś w rodzaju zrozumienia dla stanowiska Polski. Verheugen zauważył w wywiadzie dla niemieckiej telewizji publicz-

Krystyna Grzybowska

Noworoczny kabaret polityczny

nej, że stanowisko polskiego rządu od początku było jasne i że może należało się wcześniej zastanowić nad konsekwencjami rezygnacji z ustaleń nicejskich. Polska chce być postrzegana jako duży naród europejski o określonych wpływach, z których nie zamierza zrezygnować. Verheugen najwyraźniej poszedł po rozum do głowy, licząc, że czas rozmiękczy pozycję Polski, zatem – jego zdaniem – Irlandczycy powinni skupić się na uroczystościach z okazji największego w historii rozszerzenia Unii Europejskiej, które przypada na 1 maja. I na unijnym budziecie.

Irlandczycy, którzy na przystąpieniu do UE skorzystali najwięcej, ostatnio stracili na entuzjzmie dla zjednoczonej Europy. Tak naprawdę to nie są oni za ścisłą integracją z Unią, poza tym ostatnio wzrosło w tym kraju bezrobocie i wielki boom gospodarczy Irlandia ma już za sobą. Premier Ahern zauważył nawet, że Irlandczycy należą do narodów „najmniej zachwyconych” europejską integracją.

Europa i reszta świata

Tak sprawy stoją dziś i trudno przewidzieć, kiedy konstytucja europejska znajdzie się na porządku dziennym. Może w maju, może w grudniu, może jeszcze później. I dobrze. Nie ma się gdzie spieszyć, jeśli Verheugen liczy na rozmiękczenie stanowiska polskiego, my powinniśmy liczyć na rozmiękczenie stanowiska Niemiec i Francji.

Niemcy mają swoje zmartwienia. Połowiczne reformy kanclerza Schrödera nie cieszą społeczeństwa. Od 1 stycznia do każdej wizyty u lekarza pacjent musi dopłacać 10 euro. Niemity prezydent noworoczny – można powiedzieć. Europa patrzy na nas i nasze starania – ogłosił kanclerz Schröder w noworocznym orędziu. Te starania to próba zachowania równowagi między państwem opiekuńczym a państwem gospodarki rynkowej. I to w taki sposób, żeby nie urazić świata pracy. Jest to istny taniec na linie.

Przewodniczący liberalnej FDP Guido Westerwelle orzekł, że „Niemcy znalazły się na oddziale intensywnej opieki”. Czasem można odnieść wrażenie, że jest to oddział intensywnej opieki

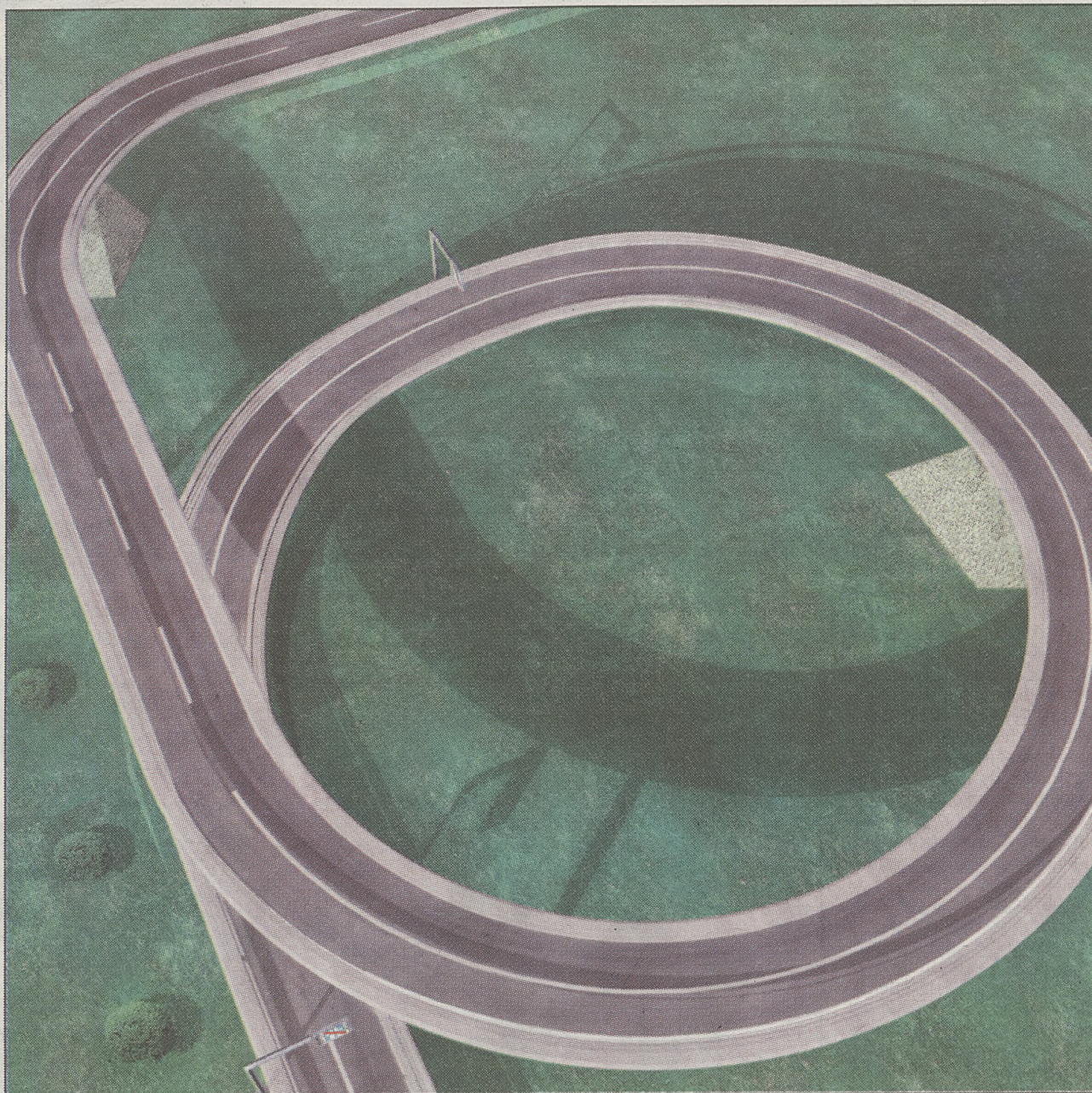
psychiatrycznej. Dla ratowania gospodarki narodowej wymyśla się środki przypominające czasy pruskiego terroru. Za pracę na czarno będzie się karać nie tylko pracodawcę, ale również nielegalnego pracownika. Grzywną w wysokości 1500 euro. Sprzątaczką i inną gospośką zatrudnioną w gospodarstwie domowym bez zezwolenia będzie traktowana jak przestępca.

Wyobrażam sobie tę armię urzędników państwowych plądrujących prywatne mieszkania w celu znalezienia baby nielegalnie odkurzającej praworządne niemieckie dywany. Co to będą za koszty!

Francuzi mają ostatnio inne zmartwienie. Rosnący w zaskarżającym tempie antysemityzm – manifestowany bez przeszkód przez mniejszość arabską. Żydzi francuscy boją się wysłać swoje dzieci do szkół i chodzić na modły do synagogi. Obywatele Francji pochodzący z krajów Maghrebu odreagowują swoje problemy integracyjne na Żydach. Ci nie są w stanie się obronić, bo na jednego Żyda przypada 10 Arabów. Prezydent Chirac w malowniczo i wzniosły sposób zareagował na ten nowy antysemityzm słowami: kto atakuje Żyda, ten atakuje całą Francję.

Tak z grubsza wygląda Europa w pierwszym tygodniu 2004 roku. Nie jest to obrazek zbyt zachęcający.

Sam wybierz najlepszą drogę do swojego nowego Fiata z 2003 roku



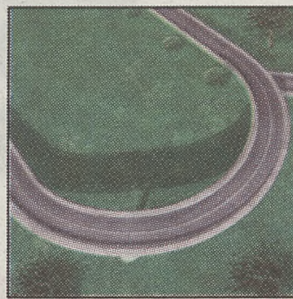
Upust nawet do **6000 zł**, jeżeli zostawisz stary samochód w rozliczeniu.



Korzystne **kredyty**
z możliwością upustu
w zależności od modelu
do 2000 zł



Upust do **5000 zł**



Ubezpieczenie gratis
+ możliwość upustu dla
wybranych modeli
do 2000 zł



Zimowe opony + możliwość
upustu w zależności
od modelu **do 4000 zł**

Ty decydujesz! Ty wybierasz jedną z pięciu korzyści przy zakupie nowego Fiata z 2003 r.

W tym roku, aby dotrzeć do nowego Fiata „rocznik 2003”, wybierz jedną z pięciu dróg. Z każdą z nich wiąże się jakaś korzyść: może to być upust, odkup starego samochodu plus rabat, ubezpieczenie

gratis i upust, zimowe opony i upust albo kredyt i upust. Przyjdź do salonu Fiata, wybierz swój model Fiata 2003 i najkorzystniejszą drogę, która do niego wiedzie.

Dwa lata gwarancji
bez limitu kilometrów.

koszt połączenia:

1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.

0 801 19 19 19

Warunki oferty dostępne u dealerów.
Ilość samochodów w promocji ograniczona.

www.fiat.pl

Fiat Bank Polska S.A.

TWORZYMYSZ Z PASJĄ.

FIAT

W Operze Krakowskiej

Dyrygent na stałe

(INF. WŁ.) Tomasz Tokarczyk, młody krakowski dyrygent, absolwent tutejszej AM w klasie dyrygentury prof. Jerzego Katlewicza i w klasie skrzypiec Ewy Szubry-Jargoń, został kierownikiem orkiestry Opery Krakowskiej.

Nowy dyrygent, który jest zwycięzcą III Ogólnopolskiego Przeglądu Młodych Dyrygentów im. Witolda Lutosławskiego – Białystok 2002, oraz półfinalistą i najlepszym Polakiem na zakończonym w grudniu 2003 roku Międzynarodowym Konkursie Dyrygenckim im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach, stanie przed orkiestrą

Opery Krakowskiej, z batutą, najwcześniej w lutym. Do tej pory będzie się przyglądał pracy zespołu, który przygotowuje zaplanowaną na 8 lutego premierę opery „Gwałt na Lukrecji” Benjamina Brittena.

Dodajmy, że Tomasz Tokarczyk przez ostatnie półtora roku pracował w Operze w Szczecinie. – *Krakowski zespół nie musi być najlepszą operą świata. Choć, jak już widzę, istnieje ogromny potencjał w tym zespole. Będę się jednak starał, aby była to bardzo dobra orkiestra. Może nam się uda* – mówi Tomasz Tokarczyk.

(AMS)

Nigel i Vivaldi

Kolejne koncerty brytyjskiego skrzypka

(INF. WŁ.) Nigel Kennedy zagra w kwietniu w Krakowie. Słynny brytyjski skrzypek, zaprzyjaźniony od lat z naszym miastem, wystąpi na czterech koncertach – 3, 4, 6 i 7 kwietnia w Filharmonii Krakowskiej, gdzie jest gościnnym dyrektorem artystycznym.

Muzykę wykona kilka – nie prezentowanych dotąd przez niego w Krakowie – koncertów Vivaldiego. Artyście towarzyszyć będzie Orkiestra Filharmonii Krakowskiej, a basso continuo zrealizuje krakowska artystka Bogumiła Gizbert-Studnicka. Zaś w koncertach podwójnych partnerować Kennedy'emu będą: Cora Venus Lunny, 21-letnia skrzypaczka z Irlandii, oraz znany krakowski oboista Mariusz Pędziulek.

W tej chwili Nigel Kennedy odpoczywa w Australii, gdzie mieszka spora część jego rodziny i gdzie zakończył (przed świętami) trwającą blisko miesiąc trasę koncertową, promującą jego najnowszą płytę z muzyką Vivaldiego. Skrzypek – wraz z Berlińskimi Filharmonikami – zarejestrował na niej *Cztery pory roku* oraz dwa koncerty na dwoje skrzypiec: a-moll i D-dur. Płyta, wydana w październiku, ma dwa polskie akcenty: drugim skrzypkiem, który partneruje Kennedy'emu, jest koncertmistrz Filharmoników Berlińskich, Polak, absolwent krakowskiej AM, Daniel Stabrawa, zaś basso

continuo na klawesynie realizuje Bogumiła Gizbert-Studnicka.

W Niemczech brytyjski skrzypek promował płytę w październiku, w towarzystwie Filharmoników Berlińskich. W podróży koncertowo-promocyjnej – (12 koncertów w Japonii Australii i Nowej Zelandii, w listopadzie i w grudniu Nigelowi towarzyszyli początkowo Polacy, czyli Polska Orkiestra Kameralna utworzona z muzyków Sinfonii Varsovii (6 koncertów w Japonii), zaś później Sydney Symphony Orchestra (4 koncerty w gmachu opery w Sydney) oraz Auckland Opera Orchestra (dwa koncerty). Podwójne koncerty skrzypek wykonywał m.in. z irlandzką artystką, którą poznamy na koncertach w Krakowie.

W obydwu trasach koncertowych, które wzbudzały wielkie zainteresowanie publiczności, brała udział Bogumiła Gizbert-Studnicka. – *Największym przeżyciem dla mnie był nie tylko pobyt w Sydney, ale przede wszystkim gra z Australijczykami. To niezwykła orkiestra łącząca w sobie cechy charakterystyczne dla niemieckich muzyków – czyli doskonałą intonację i precyzję brzmienia – z polskim temperamentem i ekspresją* – mówi Bogumiła Gizbert-Studnicka. – *W Australii Nigel był przyjmowany entuzjastycznie, zaś bilety na jego koncerty sprzedano z półrocznym wyprzedzeniem.*

(AMS)

Małopolskie kołędowanie

Od jutra w kościele św. Maksymiliana Kolbego

(INF. WŁ.) Blisko 25 grup muzycznych i teatralnych wystąpi na rozpoczynającym się jutro w Krakowie, w kościele św. Maksymiliana Kolbego, VII Małopolskim Przeglądzie Kolęd i Jasełek „Bóg się rodzi”.

– *Przeгляд nie jest konkursem, tylko wspólnym świętowaniem narodzin Jezusa Chrystusa* – mówi Justyna Lubańska, kierownik Centrum Kultury Katolickiej Mistrzejowice, organizator przeglądu. – *Na naszej scenie mógł wystąpić każdy, kto się do nas zgłosił. Niestety, do Krakowa zaprosiliśmy tylko tych, których zgłoszenia wpłynęły w terminie. Kilkdziesiąciu grupom, które zgłosiły się zbyt późno, musieliśmy odmówić, zapraszając na przyszły rok.*

Przeгляд rozpocznie się o godz. 15 w kościele św. Maksymiliana Kolbego (os. Tysiąclecia 86) przedstawieniem jasełkowym w wykonaniu dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 126 w Krakowie. Do godziny 20 zaprezentuje się kilkanaście grup, m.in. zespół wokalny-muzyczny Tahila z Leszczyny koło Kielc, grupa Melodynyki z Domu Kultury „Podgórze” w Krakowie, chór dziecięcy ze szkoły Muzycznej dla Dzieci Niewidomych i Słabowidzących w Krakowie oraz zespół muzyczny krakowskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Młodzieży „Niebieskie Migdałki”.

Druga tura przeglądu – za tydzień, także w sobotę. Wśród kilkunastu grup muzycznych i teatralnych wystąpi najmłodszy uczestnik przeglądu – Grupa Teatralna „Grzybki” z przedszkola nr 148 w Krakowie.

(AMS)

W Muzeum Narodowym

Włoska kreacja

(INF. WŁ.) Włochy, jako liczące się centrum mody, zaistniały w połowie XX wieku. Wiąże się to z przeniesieniem akcji (a przede wszystkim procesów produkcji) amerykańskich filmów do Europy. Nie tylko rzymskie ulice i wnętrza stały się tłem „Rzymskich wakacji”, także włoscy projektanci i krawcy ubrali śliczną Audrey Hepburn. Czy można mieć lepszą reklamę?

Od połowy XX wieku datują się też zbiory włoskiego Museo per la Moda, z których wybór można od wczoraj oglądać w Gmachu Głównym Muzeum Narodowego na wystawie zorganizowanej przy współudziale Włoskiego Instytutu Kultury oraz Biura Kraków 2000. Obok oryginalnych eksponatów wystawionych na manekinach, pokazano fotografie (filmowe, a wśród nich wspomniane już „Rzymskie wakacje” i „Dolce vita”, zdjęcia wykonywane dla czasopism i magazynów mody itp.) oraz plakaty. Znajdziemy też kącik, w którym eksponowane są modele zadedykowane wielkim twórcom pop-artu z Andy Warholem.

Wśród cech charakterystycznych mody włoskiej kurator Museo per la Moda, Giorgio Forni, wymienił wczoraj dobre gatunkowo materiały, krój, pamiętanie o tym, że są to kreacje przeznaczone do noszenia i szczyptę włoskiego szaleństwa w projektowaniu. Tę ostatnią uznał za szczególnie bliską Polakom.

Wystawa w Gmachu Głównym przy al. 3 Maja 1 będzie czynna do 15 lutego.

(AN)



Fot. Anna Kaczmarz

Startuj
po rabat!

RABAT do 3500 zł



Citroën C3

RABAT do 6000 zł



Citroën Berlingo

RABAT do 7000 zł



Citroën Xsara

RABAT do 9000 zł



Citroën Xsara Picasso

RABAT do 12 000 zł



Citroën C5

9-11.01 Drzwi Otwarte. Weź udział w konkursie i wygraj Citroëna C3!

3, 6, 7, 9, 12 tysięcy złotych! Startuj po rabat do salonów Citroëna! Tylko teraz możesz kupić modele Citroëna z roku 2003 z wyjątkowo korzystnymi rabatami nawet do 12 000 zł. Nie czekaj, aż inni wyprzedzą Cię na starcie. Od 9 do 11 stycznia zapraszamy na Drzwi Otwarte. Przyjdź, weź udział w konkursie i wygraj Citroëna C3. Citroën. Polubisz każdą drogę.



CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

**KRAKÓW
IMPWAR**
ul. Królowej Jadwigi 101a
tel. 0 12 425 16 23,
425 16 33

**KRAKÓW
IMPWAR**
ul. Opolska 9
tel. 0 12 415 61 16

**NOWY SĄCZ
TAR-CIT**
ul. Tarnowska 180
tel./fax 0 18 440 88 77,
440 88 78

**TARNÓW
TAR-CIT**
ul. Krakowska 105
tel. 0 14 627 61 11/12

**TRZEBINIA
CLASSIC**
ul. Krakowska 220
tel. 0 32 612 12 17,
tel./fax 0 32 611 02 89

Sprecyzowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2003, zamówionych i odebranych od 5.01.2004. Ilość samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza promocja nie może łączyć się z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.

CITROËN poleca TOTAL

CITROËN Assistance 24h

CITROËN Kredyt

CITROËN Leasing

www.citroen.pl

Informacja o sieci koncesjonariuszy: 0801 111 555 (Koszt połączenia: 1 impuls TP SA)



(WAK)

(RS)

- Uzupełnienie złożyliśmy dawno temu - mówi Leszek Koziół, wiceprezes Eski. - Rada nie otrzymała jednak pisemnego uzasadnienia wyroku NSA, więc nie może oficjalnie ustosunkować się do zaistniałej sytuacji. Musimy utrzymywać radio, nie posiadając koncesji. (RS)

(RS)



Jeszcze są!



Ale czy będą jutro?

Wyjątkowe oferty na samochody z 2003 r.!

Czym prędzej odwiedź najbliższy salon Peugeot!

www.peugeot.com.pl

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonach Peugeot.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.



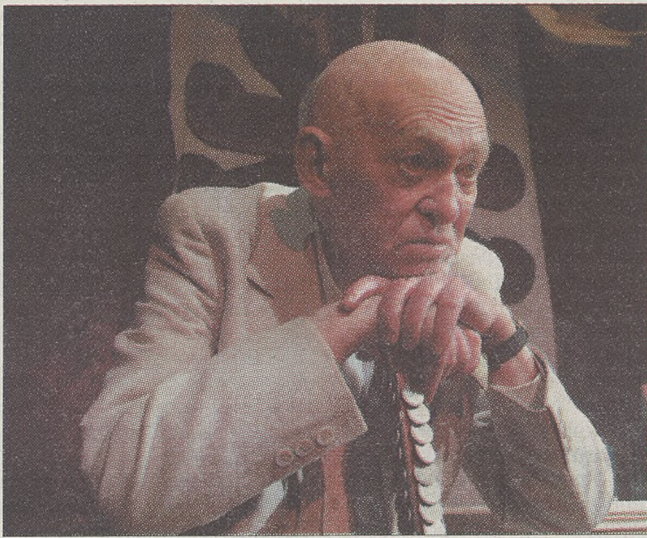
Kraków, AUTO CENTRUM GOLEMO, ul. Grota-Roweckiego 6, tel. 0-12/269-22-52; **Kraków**, AZMOT, al. Pokoju 78, tel. 0-12/642-07-42; **Kraków/Wieliczka**, ANTONIAK AUTO, ul. Czarnochowska 19, tel. 0-12/278-13-30; **Nowy Sącz**, „LIDER” JÓZEF SOWA, ul. Myśliwska 3, tel. 0-18/441-47-47; **Nowy Targ**, AUTO CENTRUM GOLEMO, ul. Podtatrzańska 3, tel. 0-18/266-40-14; **Tarnów/Wojnicz**, „LIDER” JÓZEF SOWA, Mikołajowice 198, tel. 0-14/678-90-20; **Trzebinia**, AUTO CENTRUM GOLEMO, ul. Kościuszki 39, tel. 0-32/611-01-97; **Wadowice**, AUTO CENTRUM GOLEMO, ul. Lwowska 72, tel. 0-33/873-47-50

(INF. WL.) Miniony rok upłynął w teatrach pod znakiem bardziej lub mniej udanych premier. O przedstawieniach, które szczególnie utkwiły w pamięci twórców teatru i krytyków, zapytaliśmy ich samych.

JAN ENGLERT, aktor, reżyser, dyrektor Teatru Narodowego w Warszawie: - Miniony rok nie zaowocował szczególnymi wydarzeniami w polskich teatrach, aczkolwiek średnia poziomu ogólnego lekko się podniosła. Nie chcę wymienić żadnych tytułów, bo, po pierwsze, nie było takiego przedstawienia, które zwałoby mnie z nóg swoją wielkością, a po drugie, nie znoszę wszelkich rankingów, plebiscytów, festiwałów, stawiania cenzur. Naprawdę świetne przedstawienie obejrzałem, niestety, poza naszym teatralnym podwórkiem, bo w Wiedniu. To był znakomity spektakl „Romeo i Julia” prezentowany przez Królewski Teatr ze Sztokholmu. W Polsce nie widziałem niczego na miarę tego przedstawienia. Natomiast w ramach autoklasy mogę z czystym sumieniem zarekomendować „Merlina” z naszego teatru. Widziałem trzy krakowskie przedstawienia - żadne mnie nie powaliło, nie było wyraźnego lidera, więc tytułów nie podam. Natomiast, co chciałbym podkreślić: poziom rzemiosła teatralnego zaczyna się podnosić, bo wymaga tego konkurencja. Dlatego zapewne spektakle są coraz rzetelniej wykonywane, ale na razie objawiają się ma. Jako przeciwnik wyścigów w kulturze uważam, że wybieranie najlepszego z pięciu dobrych jest bardzo subiektywne i najczęściej niesprawiedliwe. Nie należy się ścigać, ale robić swoje. W ubiegłym roku robiono swoje w teatrach na przyzwoitym poziomie. Sądzę, że trochę ze strachu przed wspomnianą konkurencją. W związku z tym, życzę twórcom

Rok 2003 w kulturze - teatr

Z dala od wielkich scen



Jerzy Nowak w „Babskim wyborze”; scena Fundacji Starego Teatru
Fot. Wacław Kłag

jeszcze większego strachu o własny byt materialny. To może przynieść dobre artystyczne efekty.

BOGUSŁAW NOWAK, dyrektor Opery Krakowskiej: - Miniony rok był kolejnym dobrym dla teatru „Grotoska”. Godna zaawansowania jest także działalność artystyczna i impresaryjna teatru krakowskiej PWST. Zwiercieniem jej dobrego roku był spektakl dyplomowy „Zielona Gęś” przygotowany przez Martę Stebnicką. Jestem też pod wrażeniem spektaklu „Tango Gombrowicz” autorstwa Mikołaja Grabowskiego, które przygotowało w Starym Teatrze, oraz „Kaliguli” w reżyserii Agaty Dudy-Gracz w Teatrze im. J. Słowackiego. Wiele sympatii mam także dla krakowskich teatrów nieinstytucjonalnych, szczególnie dla sceny „El-Jot”.

Mimo kilku ciekawych przedsięwzięć teatralnych nie można jednak nie zauważyć, że miniony rok był dla krakowskich teatrów trudny, a kłopoty z pozyskiwaniem odpowiednich środków na realizację ambitnych planów odciśnięty piętno na poziomie artystycznych dokonań.

ADOLF WELTSCHKE, reżyser, dyrektor teatru „Grotoska”: - Moja noworoczna - pół żartem, pół serio lista teatralnych zaskoczeń:

1. Pojawienie się poważnych argumentów potwierdzających prawdę Sztudyngera, iż: Krytyk i impotent z jednej są parafii. Obaj wiedzą jak żaden nie potrafi.

2. Pierwsza, jeszcze nieco zakamuflowana próba sformułowania na łamach „Gazety Wybor-

czej”, piórem joty, poetyki normalnej dla teatru.

3. Umacnianie się nepotyzmu w zespołach krakowskich teatrów.

ANNA POLONY, aktorka Starego Teatru: - O tym, co mnie zasmuciło w polskim teatrze, mówić nie będę, bo nie uchodzi. Przyznam szczerze, że nie jestem entuzjastką stylu, który panuje we współczesnym teatrze. Może to sprawa mojego wieku? Wychowałam się na innych wartościach i dlatego też tęsknię za teatrem, który wzrusza i wzbudza moje emocje. A wzruszeń teatralnych w ubiegłym roku doznałam dwóch, i nie na wielkich krakowskich scenach, lecz na spektaklu „Babski wybór” prezentowanym na scenie Fundacji Starego Teatru oraz w PWST, na przedstawieniu Danuty Michałowskiej „NN, czyli Tatiana po raz 483”. W pierwszym Jurek Nowak w sposób cudowny, z maestrią i wdziękiem przekazuje barwne, dowcipne i mądre opowieści góralskie spisane przez Tetmajera. W drugim - Danuta Michałowska fascynujący tekst o dramacie ludzi wpłatających w bieg historii podaje niezwykle szlachetnie, z godnością wielkiej damy. I to jest teatr, który kocham.

JACEK SIERADZKI, krytyk teatralny, redaktor naczelny „Dialogu”: - Moje myśli o teatrze mijającego roku są dosyć melancholijne. Był to, niestety, kolejny rok zmniejszania się rangi i ważności teatru w życiu kulturalnym kraju. Nie wpadam też w euforie z powodu sukcesów polskiego teatru na obcych festiwalach. Gratulując twórcom mam jednak po-

czucie, że świat festiwalowy toczy się własnym torem. Byłbym szczęśliwy, gdyby teatr polski miał coś bardzo ważnego, mądrego i potrzebnego do powiedzenia. Niestety, tak się nie dzieje. Młode reżyserskie talenty również odniosły połowiczne sukcesy, gdyż najczęściej jedno powodzenie było podważane następnym niepowodzeniem. Teatralny Kraków minionego roku też, niestety, oceniam marnie i nie jestem chyba w tym odosobniony. Bardzo cenię i lubię pół teatralną, pół kabaretową robotę Mikołaja Grabowskiego w „Operze mleczanej”, to dobre przedstawienie, ale jak na bilans całego roku w europejskim mieście kultury - to za mało. Natomiast wyjątkową przykrość sprawiło mi wyjątkowo niemądre i niepotrzebne przedstawienie „Pokolenie porno” w krakowskiej „Łażni”. Gdy widzę, jak ta dramaturgia i jej sposób patrzenia na świat w sposób nieprzytomny są lansowane - jest mi dodatkowo przykro. W Krakowie było kilka przyzwoitych przedstawień, ale trudno jedynie o przyzwoitości rozmawiać, gdy podsumowuje się rok teatralny. Nowych trendów, żywego, dynamicznego teatru, niestety, nie potrafię wskazać.

JACEK WAKAR, krytyk teatralny, „Teatr”, Radio Bis: - Jako przybysz z Warszawy widzę wyraźnie, jak zmienia się teatralna mapa Krakowa. Stary Teatr od dawna tkwi w letargu. Spektakl dyrektora Mikołaja Grabowskiego „Tango Gombrowicz” miał wskazać nowe drogi tej sceny. Pokazał tylko, jak ordynarnie wypaczyć Gombrowiczowską myśl

i humor. Kłęsce „Pieszo” Mrożka winny jest sam reżyser Kazimierz Kutz, który zamienił spektakl w okropną lekcję wiedzy o społeczeństwie. W efekcie jedynym przedstawieniem, którego scena narodowa nie musi się wstydzić, jest przezabawna „Opera mleczana” Mleczki, Radwana i Grabowskiego. Tyle tylko, że w normalnych dla Starego Teatru czasach takie uroczyste drobiazgi powstawały mimochodem na uboczu głównego nurtu repertuaru.

Serce teatralnego Krakowa bije dzisiaj przy pl. Świętego Ducha. To w Teatrze im. J. Słowackiego artyści podejmują ryzyko poszukiwań. Nawet jeżeli - jak w przypadku „Kaliguli” w reż. Agaty Dudy-Gracz - sukces nie jest pełny, można się o spektakle spierać, jest o czym dyskutować.

To, co najciekawsze w ubiegłym roku, zdarzyło się w Krakowie z dala od wielkich scen. Co prawda głośną „Wściekłą show” wspominam jako cyniczną reżysersko-dramaturgiczną hucpę, ale trzy inne przedstawienia długo zachowam pod powiekami. To „Babski wybór” Tetmajera, przygotowany przez Józefa Opalskiego, w którym wspaniali Jerzy Nowak przywraca słowom, gestom i spojrzeniom ich prawdziwą moc. Na tej samej Scenie Fundacji Starego Teatru małe spektakl „norway today” z fascynującą debiutantką Kamilą Baar, która zagrała tu kogoś na kształt współczesnej Ofelii.

I wreszcie miejsce i spektakl niezwykły - „Samotność pół bałwanianych” na Scenie w Bramie Teatru im. Słowackiego. Mariusz Wojciechowski i Radek Krzyżowski w bokserskim niemal zacięciu, zmagają się z morderczym tekstem Koltesa. Udać im się uchwycić to, co jest poza słowami. Jak u Beckett.

Trzy przedstawienia, trzy wzruszenia. Z nich Kraków może być dumny. (JOC)

Niezapomniane płyty historii rocka (97)



Tak, wybór ten zaskoczył mnie w pierwszym momencie, ale po chwili żalu, spowodowanego niedocenieniem „Voodoo Chile”, „Layla”, „Stairway To Heaven” czy „Highway Star” (i kilku jeszcze rewelacyjnych popisów mistrzów gitary), uświadomiłem sobie, że właściwie nie ma się czemu dziwić. O ten wybór poproszono współczesne, więc już stosunkowo mało rockowe pokolenie słuchaczy, a grupa The Eagles grała przecież piękną, dość komunikatywną i w dodatku uwielbianą przez mieszkańców Stanów Zjednoczonych muzykę country, folk i rocka. Była też formacją, którą z racji doświadczenia i umiejętności technicznych jej muzyków można bez żadnej przesady nazwać supergrupą i która do dziś jest w USA zespołem autentycznie kultowym.

„Orły” wylęły się w Los Angeles w 1971 r., kiedy to na swój własny rachunek postanowiło popracować czterech muzyków,

„Hotel California”

The Eagles

zajmujących się dotąd głównie akompaniowaniem gwiazdom. Dwaj z nich - gitarzysta i pianista Glen Frey oraz grający na różnych instrumentach Bernie Leaden - byli wcześniej związani z grupą towarzyszącą piosenkarce Lindzie Ronstadt. Basista Randy Meisner był najpierw członkiem formacji Poco, a potem grał m.in. z Rickym Nelsonem i Jamesem Taylorem, a perkusista Don Henley współpracował z zespołem Shiloh.

Co ciekawe, po serii prób, swój debiutancki krążek muzycy nagrali w Anglii. Prawdopodobnie zrobili to, aby dzięki europejskim specjalistom uzyskać bardziej uniwersalne, mniej typowe dla country brzmienie. I udało im się. Wydany w 1972 r. long-play „The Eagles” odniósł sukces,

a wyjęta z niego piosenka „Take It Easy” stała się pierwszym przebojem zespołu. Także drugą płytę - „Desperado” (1973) kwartet zarejestrował w Londynie. I znowu sukces.

W myśl zasady do trzech razy sztuka również kolejny long-play - „On The Border” w dużej części zrodził się w Wielkiej Brytanii. W dużej części, ale nie cały, bo przy jego tworzeniu zaczęli także współpracować z działającym w Hollywood producentem Billem Szymczykiem.

Atmosfera współpracy z nim oraz powodzenie płyty sprawiły, że odtąd to on zajmował się nagraniami grupy i to za jego sprawą nadeszły jeszcze większe sukcesy. Ale zanim nastąpiły, do grupy dołączył piąty muzyk, gitarzysta - Don Felder. Już

w piątkę nagrali kolejny, superpopularny album - „One Of These Nights”.

W 1976 r. przyszedł pierwszy kryzys. Od zespołu odszedł Leaden, a na jego miejsce pojawił się muzyk z formacji The James Gang - Joe Walsh. Od tego momentu w The Eagles chwilami grało aż trzech bardzo dobrych gitarzystów: Frey, Felder, Walsh. I właśnie dzięki temu niewiele później mogły zrodzić się utwór i płyta „Hotel California”.

Utwór to jedna z najwspanialszych ballad rockowych w historii. Sześć i pół minuty przejmującego śpiewu Dona Henleya (perkusisty!) i legendarne, stanowiące finał tej kompozycji solo dwóch wspomagających na przemian gitar Dona Feldera i Joe Walsh.

Płyta to obok otwierającej ją kompozycji tytułowej jeszcze osiem doskonałych, dość różnorodnych nagrań. Są wśród nich zarówno utwory rockowe, twarde, riffowe („Victim Of Love” czy

„Life In The Fast Lane”), jak i bardzo nastrojowe, delikatne, w których równie ważną rolę jak gitary odgrywają instrumenty klawiszowe („New Kid In Town”), „Try And Love Again”), a nawet syntezatory („Pretty Maids All In A Row”). Pojawia się też nawet orkiestra - „Wasted Time (Reprise)”.

Cały album robi wręcz fantastyczne wrażenie i z pewnością jest jedną z najlepszych płyt amerykańskiego rocka lat 70. Byłby wręcz idealny, gdyby nie pojawiło się na nim coś, co nazywamy syndromem „ciemnej strony księżycy”. W czym rzecz? Otóż Szymczyk tak doskonale i precyzyjnie go nagrał i wyprodukował, że podobnie jak legendarny album Floydów po wielokrotnym przesłuchaniu nagle zaczyna nudzić. Po prostu zauważa się, że zna się na nim dosłownie każdy dźwięk. Jest nazbyt studyjny.

JERZY SKARŻYŃSKI
Radio Kraków



TEATR LUDOWY

www.ludowy.pl



BETLEJEM

Misterium
na Boże Narodzenie



09.01 - 18.00
10.01 - 18.00
16.01 - 18.00
23.01 - 18.00
24.01 - 18.00
25.01 - 18.00
30.01 - 18.00
31.01 - 18.00

SCENY MIŁOSNE

Bogusław Schaeffer



16.01 - 19.00
17.01 - 19.00
18.01 - 19.00

WIECZÓR KAWALERSKI

Robin Hawdon



13.01 - 19.00
14.01 - 19.00
15.01 - 19.00
20.01 - 19.00
21.01 - 19.00
22.01 - 19.00
27.01 - 19.00
28.01 - 19.00
29.01 - 19.00

Rezerwacja i sprzedaż biletów, Biuro Obsługi Widza, Kraków, Osiedle Teatralne 34, czynne: pn-pt w godz. 9.00-16.00, tel.: (012) 68 02 112-113, fax: 68 02 154, e-mail: rezerwacja@ludowy.pl

Duża Scena, Kraków, Osiedle Teatralne 34, czynna: wt-sb w godz. 16.00-18.00, niedziela i święta - 2 godziny przed spektaklem, tel.: (012) 68 02 116

Scena Pod Ratuszem, Kraków, Rynek Główny 1, czynna: wt-sb w godz. 16.00-19.30, lub do rozpoczęcia spektaklu, niedziela i święta - 2 godziny przed spektaklem, tel.: (012) 421 50 16

Provident Polską S.A.

Główny sponsor plebiscytu
„10 Asów Małopolski”

serdecznie gratuluje wszystkim zwycięzcom

i

życzy sukcesów w Nowym Roku!

PROVIDENT
POLSKA

OPIEKUN DOMOWY №3.

Redaktor:

andrei
czerwot

POŻYWNA STRAWA

Zwizytą u przyjaciół

Czas najwyższy odwiedzić
dawnych przyjaciół w Porze
Obiadu.



Lato za nami

a wraz z nim dary natury
które nas żywią: słodkie
malinki, czarne jagody, grzy-
bki, mchy, porosty, a i
pyrne orzechownice, tłuście
pędraki czy chrupiące
chrząskocze. Żegnajcie
przysmaczki!

Dieta

Jeśli w twoim mieście jakaś grupa
zawodowa urządza głodówkę protes-
tacyjną przyłączmy się do niej. Ten
odruch solidarności bo po strajku
nakarmi nas Komitet Strajkowy!

Dieta indywidualna nie tylko jest
zdrowa ale i smakowita!
Z książki kucharskiej naszej
Babci wycinamy najsmakowitsze
dania i żując starannie połykamy.



Po spożyciu 30 dań głód znika!

GRAMY RAZEM

Uwaga, już 11 stycznia szykuje się świetna zabawa i wspólne granie
z **Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy!** Przyjdźcie do nas koniecznie.

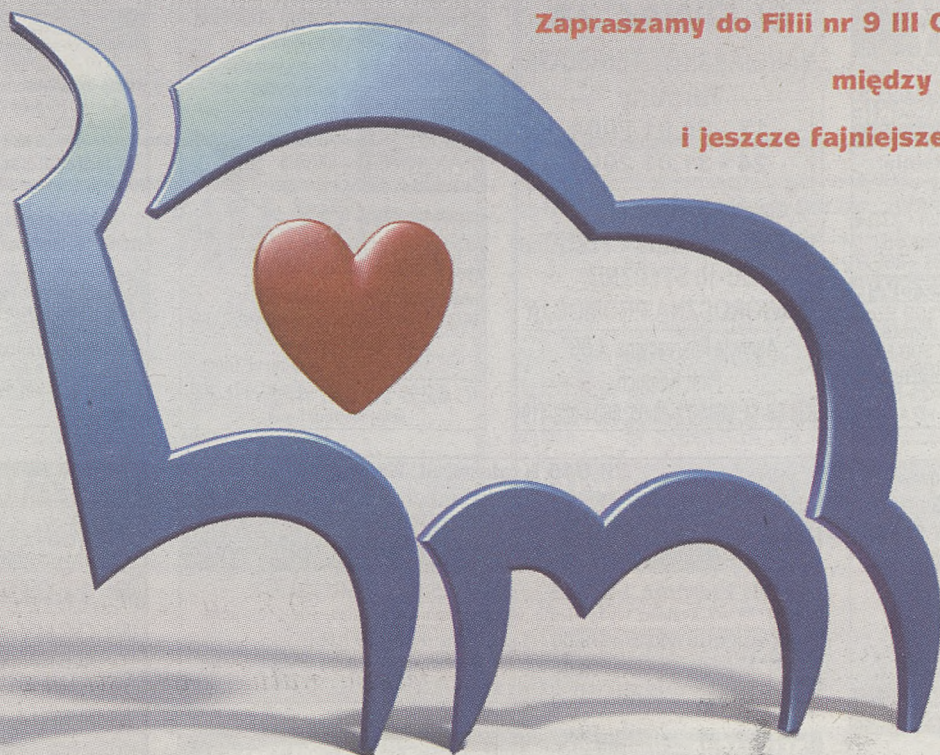
Zapraszamy do Filii nr 9 III Oddziału Banku Pekao SA w Krakowie, os. Centrum D7

między godziną 14.00 a 20.00. Dla dzieci będą fajne konkursy

i jeszcze fajniejsze nagrody – a zmarzniętych wolontariuszy, którzy będą

mogli bezpiecznie przekazać zebrane pieniądze,

ogrzejemy kubkiem gorącej kawy lub herbaty.



BANK PEKAO SA

W stronę metafor

„Nierozpoznane?”
w galerii ASP

(INF. WL.) Galeria malarstwa ASP ulokowana w głównym gmachu akademii przy pl. Matejki 13 prezentuje cykl pokazujący twórczość pedagogów z różnych czasów wobec określonych zagadnień malarstwa. Tytuł cyklu „Rektorzy i forma” jest nieprecyzyjny o tyle, iż większość artystów pokazanych na poprzedniej i obecnej, otwartej wczoraj, wystawie rektorami nie była i - gdy rzecz dotyczy wielkich poprzedników - nie będzie, a w przypadku żyjących - może, kiedyś.



Fot. Wacław Klag

Otwarta wczoraj, kolejna w cyklu wystawa, zatytułowana „Nierozpoznane?”, konfrontuje twórczość malarstwa Jacka Malczewskiego, Tadeusza Brzozowskiego, Jacka Waltośa, Zbysława Maciejewskiego, Stanisława Tabisza i Zbigniewa Sprychy. Trudno (jeżeli w ogóle) porównywalne, a przecież...

Rolę drogową pełni tym razem tytuł - wystawy, nie cyklu. „Metafora, metamorfoza, poetyckie wędrówki wyobraźni spotykają się z doświadczeniem dnia i sięgają w stronę Nierozpoznane-go - zagadki formy, kształtów, barw, światła, mroku i materii. I wreszcie słowa - tytuł obrazu zawieszane pomiędzy dziełem a odbiorcą, rządzące się własnymi prawami” - pisze w katalogu wystawy Adam Brincken. Spróbujmy pójść tym tropem. (AN)

Nie zasłużyliśmy na tę rozłąkę

Wspomnienia o Jerzym Skarżyńskim

(INF. WL.) Jak już informowaliśmy, w środę zmarł w Krakowie w wieku 79 lat prof. Jerzy Skarżyński, scenograf, malarz, autor komiksów, znawca jazzu, pedagog krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie przez wiele lat kierował Katedrą Scenografii. Jego pogrzeb odbędzie się w środę, 14 stycznia, o godz. 13 na cmentarzu Rakowickim.

JAN PAWEŁ GAWLIK, dyrektor i kierownik artystyczny Starego Teatru w latach 1970-1980:

- Jerzy Skarżyński, razem ze swoją już nieżyjącą żoną Lidią Minticz, był jednym z najważniejszych twórców Starego Teatru, najpierw w zakresie scenografii, a potem inscenizacji. Był to twórca, który pojawił się w teatrze jeszcze w końcówce lat 50., przejmując schedę po tak wybitnych scenografach, jak: Karol Frycz, Tadeusz Kantor, Wojciech Krakowski.

Siłą faktu nastąpiła wymiana pokoleń. Pojawili się zdolni, wówczas młodzi ludzie - państwo Skarżyńscy. Jerzy Skarżyński współpracował z różnymi reżyserami, m.in. dosyć często i bardzo chętnie z Jerzym Jarockim, dawniej jeszcze z Lidią Zamkow. Robił także scenografię do przedstawień Władysława Krzemińskiego oraz do zaczynającego wówczas Sławomira Mrożka. Wtedy były to wielkie wydarzenia, końca lat 50. i początku 60. Te spektakle miały wielką siłę buntu, świeżości, przeciwstawiania się marazmowi artystycznemu, w jakim teatr polski tkwił w wyniku wszechobecności postulatów realizmu socjalistycznego. Walka, świeżość, tajemnica tych lat polegała na przeciwstawieniu się narzucanej konwencji poprzez przemycanie wartości znacznie szerszych i pełniejszych. Z czasem miejsce i rola Jerzego Skarżyńskiego w czołówce Starego Teatru zaczęła rosnąć i za moich dyrektorskich lat był obok Kazimierza Wiśniaka i Krystyny Zachwatowicz najwybitniejszym i najbardziej chętnie zapraszającym do współpracy scenografem.

Był bardzo kulturalny - to cecha ważna i nie wszystkim dana przez Pana Boga - i bardzo otwarty na propozycje. Trzeba pamiętać, że funkcja scenografa jest funkcją kreatywną, ale tylko w granicach wizji reżysera. I ta dobra współpraca Jerzego Skarżyńskiego z reżyserami polegała na spolegliwości, elastyczności w stosunku do ich oczekiwań i potrzeb. Najbardziej mnie fascynowała znakomita współpraca

państwa Skarżyńskich z Konradem Swinarskim, reżyserem sprawnym także scenograficznie, bo niekiedy robił scenografię do własnych spektakli. Konrad chętnie z nimi pracował, tłumacząc, że oni są niesłuchanie otwarci, chłonni, wrażliwi, doskonale rezonujący.

Skarżyński był jednym z bardziej twórczych realizatorów teatru. Jego odejście jest wielką i bolesną stratą nie tylko dla Starego Teatru, ale także dla teatru polskiego. A dla nas, którzy z nim pracowaliśmy, którzy pamiętamy jego początki, jego śmierć jest znakiem - jak to się mówi trywialnie - że już gęsto biorą z naszej półki.

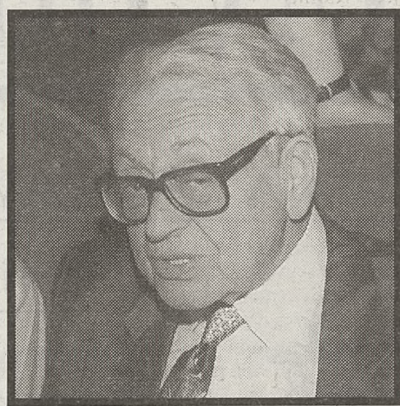
ANDRZEJ KURYLEWICZ, kompozytor, muzyk:

- Ta wiadomość była do przewidzenia, ale nie chciałem wierzyć w to, że coś takiego może się wydarzyć - że umarł Jurek Skarżyński. Człowiek, z którym się znałem od 1950 roku. Trudno się pogodzić z tym, że go nie ma, że jak się pojedzie do Krakowa, to nie będzie Skarżyńskiego. Takich ludzi jak on już nie ma, a na pewno jest ich bardzo mało. Dla mnie to był człowiek niezwykle - wspinał talentowany, błyskotliwy, konsekwentny, nienagannych manierach; człowiek właściwie renesansowy. Człowiek, z którym się można było zagadać na tyle tematów - na pół dnia, na cały wieczór. Supermalarz - świadomie mówię super, teraz tak należy, a i rysownik - słynna była kreska tuszem Skarżyńskiego, nikt takiej kreski nie miał!

Łączyła nas jeszcze muzyka. Był wielkim znawcą jazzu, ale nie tylko; Jurek i o wielkiej muzyce potrafił rozmawiać. I w tym też był niezwykle. Spotykaliśmy się często w latach 90. i jeszcze nie tak dawno na moim krakowskim koncercie urodzinowym. Kraków bez Jurka Skarżyńskiego dla mnie jest niekompletny...

ANDRZEJ WITKOWSKI - scenograf:

- Jerzego poznałem w latach 80., podczas egzaminów wstępnych na scenografię. Nasze kontakty nigdy nie miały charakteru oficjalnego, nawet wtedy, gdy był moim profesorem. Bo Jurek nie miał w sobie oficjalności, lecz serdeczność, z jaką traktował ludzi. Był człowiekiem szalenie otwartym, ciekawym świata. Mówił dużo, niezwykle zajmująco, ale też, jak mało kto, potrafił słuchać innych. Nigdy nie lekceważył rozmówcy, traktował ludzi z szacunkiem i poważnie. Kiedy



Fot. Wacław Klag

obroniłem pracę u niego i jego żony, świętej pamięci Lidii Minticz - przeszliśmy na „ty”. Ale to niewiele zmieniło w naszych kontaktach, bo Jurek zawsze był takim samym człowiekiem, bez względu na to, czy stał za katedrą czy spotykał się z nami prywatnie. Korekty naszych projektów najczęściej odbywały się w klubie „Pod Gruszką” - wolał to miejsce od oficjalnych sal akademii.

Był człowiekiem szalenie towarzyskim i taki też charakter miały z nim zajęcia. Lata 80. to był czas, kiedy środowisko scenografów, bardzo liczne, lubiło się, czego dowodem były częste spotkania pedagogów ze studentami. Jurek był zawsze i wszędzie. I tak pozostało do końca: każde ważne wydarzenie artystyczne czy towarzyskie nie mogło odbyć się bez niego. Miał ogromne poczucie humoru, inteligentny, błyskotliwy dowcip, był wielkim erudyta. Na zajęciach ze scenografii filmowej odwoływał się do swojej ogromnej filmowej wiedzy. Mam wrażenie, że widział wszystkie filmy, jakie powstały. Z Lidią stanowili prawdziwą parę. Zdawało się, że na zajęciach mówili równocześnie, niekoniecznie to samo. Gdy usłyszeli się nagle w tej swojej „stereofonii”, przerywali, uzgadniali wspólne stanowisko, by kończyć wątek. Oboje wciąż nas w swój świat plastyki. Jurek był dżentelmenem w każdym calu: począwszy od wyglądu, po sposób bycia, zachowania. Miał wielką klasę i jako człowiek, i jako scenograf.

Prof. JERZY JAROCKI, reżyser:

- Przypiębiające zaskoczenie. Przecież zaledwie przed paroma miesiącami widziałem Jurka w znakomitej, jak mi się

wydawało, formie. Niezawodny. Doskonały. Punktualny. Niezbędny w moim pejzażu Krakowa. Jak Piotr Skrzynecki. Taki ciepły i przyjazny jako człowiek.

Jako artysta scenograf dawał mi niezmiennie poczucie bezpieczeństwa. Nawet jeśli czegoś nie domyślę do końca, zaimprowizuję, przeoczę, on swoimi scenograficznymi pomysłami uporządkuje, zapnie na właściwy guzik, jak swoją nieskazitelną marynarkę.

Cierpliwy i wyrozumiały dla młodego jeszcze reżysera, jakim byłem, gdy zaczęliśmy współpracę. Tu w Krakowie. Jedną z pierwszych naszych prac to „Tango” Sławomira Mrożka w Starym Teatrze w roku 1965. Wyjazd z „Tangiem” do Kolonii w 1967 r. to był pierwszy gościnny występ Starego Teatru w Bundesrepublik. Byliśmy wszyscy szarzy i wynędzniali na ulicach tego bogatego miasta - tylko Jurek, Skarżyński nie różnił się od tubylców, a nawet przewyższał ich swoją wyszukaną elegancją. Wielki sukces jego sztuki scenograficznej został zauważony przez krytyków. Jurek, czytając recenzje, uśmiechał się półgębkiem i lekko mrużył oczy: *Okropnie - grasejował - nie wiem, czy się na tym zna, sądząc z tego, co tutaj oglądałem...*

Trzy lata później w Amsterdamie - „Wizyta starszej pani” Dürrenmatta robiona przez nas na miejscu w Nederlandse Komedie. Ja miałem różne chwile, czasami byłem bliski załamania. Jurek mnie podtrzymywał, nie miał wątpliwości: *To trzeba skończyć, przecież za tydzień jesteśmy zaproszeni do Jansenów na urodziny, będzie jak zwykle marihuana...*

Imponował mi perfekcją, spokojem. Robiliśmy razem „Proces” Kafki w 1973 roku. Zaproponowałem pewne rozwiązanie przestrzenne do tej sztuki, z którego się po paru tygodniach chciałem wycofać. Jurek mi nie pozwolił. Tak wierzył, że to jest właściwe i najlepsze. Dzięki temu jego uporowi powstała jedna z ciekawszych dekoracji na Dużej Scenie Starego Teatru doceniona w 1974 r. na Wienerfestwoche w Wiedniu.

Pamiętam Jurka Skarżyńskiego siedzącego w kawiarni Sachera za Operą Wiedeńską z filiżanką kawy w ręku. Pewnie wszędzie, nie tylko w Krakowie, wyglądał i czuł się na właściwym miejscu.

Ani on, ani my nie zasłużyliśmy na tę rozłąkę. Do zobaczenia, Jurku. Zarezerwuj dla nas stolik. (AMS, JOC, WAK)

Z ostatniej chwili

TUI www.tui.krakow.pl

Wyspy Kanaryjskie, Egipt, Tunezja, Maroko, Dominikana, Kuba, Meksyk, Kenia, Mauritius, Tajlandia, Bali, Malediwy, Seszele, Austria, Francja, Włochy, Słowacja, Słowenia i inne

BIURO TUI tel. 431-15-53, 431-11-20
UL. ŚW. MARKA 11A

sopol www.sopol.pl
sopol@sopol.pl

!!! super ceny !!!
WŁOCHY

Terminy: 16.01-25.01.2004
23.01-01.02.2004

WYJAZDY NARCIARSKIE
autokarem

Val d'AOSTA - Cervinia
Hotel OGLI GO*** [FB] - 309 €

Trentino - Val di Sole
Hotel PIRATA*** [FB+win] - 279 €

Monte Bondone - Vason
Hotel ZODIACO*** [HB] - 269 €

OBOZY MŁODZIEŻOWE
Monte Bondone - cena: 399 Euro
Hotel ZODIACO*** z karnetem
San Martino di C. - cena: 399 Euro
Hotel G. ASTORIA*** z karnetem
Tel.: 423-52-09; 656-01-66
ul. Katowicka 16; 30-504 KRAKÓW

OBOZY
dla dzieci i młodzieży
SŁOWACJA
NARCIARSKO - TENISOWE

Terminy:
17 - 24.01.2004
24 - 31.01.2004

7 dniowy turnus - 700 zł
14 dniowy turnus - 1.250 zł
DO 10 STYCZNIA
NOWOROCZNA PROMOCJA

Agencja Rekreacyjna „LOB”
Piotr Kostuch
638-66-14, 0604-72-48-05, 0604-088-119

NARCIARSKIE SAFARI

NARCIARSKIE WZASY RODZINNE

- ✓ Hotele
- ✓ pokoje 2 - 3 osobowe z łazienkami
- ✓ baseny termalne
- ✓ wyżywienie
- ✓ SKI - SAFARI
- ✓ lux autokar
- ✓ SKI BUS
- ✓ solarium
- ✓ sauna
- ✓ ciepłe posiłki na stoku
- ✓ odnowa biologiczna

MŁODZIEŻOWY OBÓZ NARCIARSKI

MŁODZIEŻOWY OBÓZ NARCIARSKO - TENISOWY

NOWOROCZNA PROMOCJA

BIURO PODROŻY TEST - TOUR Kraków, ul. Długa 3
422-10-64, 422-10-76
www.testtour.hg.pl

B.T. „Jaworzyna Tour”
30-518 Kraków
Rynek Podgórski 7
tel. (12) 423 56 31, 656 38 18, 656 27 55

ZIMOWISKA, OBOZY MŁODZIEŻOWE
(Narty, snowboard, sanki)

17.01-24.01.2004, 24.01-31.01.2004

BIANKA TATRZAŃSKA (pensjonat przy wyciągu)
8 dni - 585 zł / 15 dni - 1.090 zł

ŁOMNICA ZDRÓJ
8 dni - 595 zł / 15 dni - 1.095 zł

18.01-25.01.2004, 25.01-01.02.2004

PORONIN (pensjonat z basenem)
8 dni - 540 zł / 15 dni - 990 zł

24.01-31.01.2004

SŁOWACJA - DONOVALY (obóz młodzieżowy)
8 dni - 640 zł

ZIMOWIA AKADEMIA SZKRAJUSIÓW
(Narty, snowboard, sanki)

18.01-25.01.2004, 25.01-01.02.2004

BUKOWINA TATRZAŃSKA (pensjonat z wł. wyciągiem)
8 dni - 590 zł / 15 dni - 1.090 zł

18.01-25.01.2004

RABKA
8 dni - 575 zł

ARION TOUROPATOR

OBOZY
NARCIARSKO - SNOWBOARDOWE
ZIMOWISKA DLA DZIECI

Tylicz - wioska narciarska 569-509 zł
Murzasichle - basen 609-999 zł
Rabka - basen 699-719 zł
Zakopane - stolica narciarstwa 599-999 zł
Krynica - k/todowiska 599-999 zł
Sucha Dolina - stacja narciarska 625-1059 zł
Słowacja - Tatrzańska Leśna 779-1299 zł
Słowacja - Wielka Raczka 735-799 zł
Włochy - Presolana - hotele*** 1339 zł

Turnusy 8, 10, 15-dniowe
W cenie: atrakcyjny program pobytu (wg ofert) - kuligi, basen, ogniska, nauka jazdy, warsztaty plastyczne i teatralne, przejazd autokarem, noclegi, wyżywienie, opieka wychowawców, instruktorów, medycyna, ubezpieczenie.

www.arion.pl
Kraków, ul. Karmelicka 32
(012) 632-01-50, 632-83-68

WZASY NARCIARSKIE
Włochy - Alpy Orobie - hotele***
6 stacji narciarskich - 150 km tras zjazdowych
10 dni - 1559 zł, zniżki dla dzieci

Wyjazdy: 16.01, 23.01, 30.01, 6.02, 13.02, 20.02, 27.02

6-dniowy SKI-PASS tylko 80 EURO!!!
W cenie: autokar lux, 7 noclegów, wyżywienie 3 x dziennie, dojazd do stacji narciarskich, opieka pilota i rezydenta, NNW i KL, VAT

1-dniowe WYJAZDY NARCIARSKIE
Białka Tatrzańska, Kluszkowce, Wierchomla, Chopok, Kubińska Hala, Wielka Raczka
od 25 do 37 zł z ubezpieczeniem.

www.issa.travel.pl
Kraków, al. Pokoju 44, lok. 31a (Centrum Plaza)
(012) 684-45-67, 684-45-76

Atana Travel, Kraków,
pl, Szczepański 3
tel. 12/426 58 40, 426 52 50,
fax 12/423 76 00,
pon. - sob. 9.00 - 19.00

DNI
ODLOTOWYCH CEN Z
BRITISH AIRWAYS

Tylko
10 - 12.01.2004 r. !!!
Promocyjne
ceny biletów lotniczych
do 200 miast
na całym świecie !!!

30-045 Kraków, ul. Królewska 22
tel. (012) 294 72 72, tel./fax (012) 294 70 55

FERIE ZIMOWE WE WŁOSZECH I AUSTRII
(dojazd własny i autokarowy)

Val di Fiemme 1495 zł (16.01-25.01 i 23.01-01.02)
Hotel*** w Cavalese, wyżywienie, ubezpieczenie, transport, pilot, rezydent

Val di Sole 1195 zł (24.01-31.01 i 31.01-07.02)
Hotel*** blisko stacji narciarskiej w Marillevie, wyżywienie, ubezpieczenie

Zell am See-Kaprun 1230 zł (17.01-24.01 i 24.01-31.01)

SŁOWACJA - pensjonat 495 zł/os.
AUSTRIA - od 337 euro/apart.
SŁOWENIA - HOTEL HB - 285 euro/os.

BILETY LOTNICZE:
Chicago - 419 USD
Szanghaj - 499 USD
Londyn - 147 USD

ALTA VALTELLINA
apt. Giacomelli Bilo 4 os.

712 zł/apt
10.01. Isolaccia - Bormio

Atana Travel, Kraków, pl. Szczepański 3
tel. (012) 426 52 50, 426 58 40
od poniedziałku do soboty 9.00 - 19.00

otium on-line www.otium.pl
tel. (12) 629-62-62
Lubiec 23

otium travel service

Harctur
Kraków, Karmelicka 31
634-00-11; 633-93-29
www.harctur.krakow.pl

FERIE 2004

WŁOCHY - VAL DI SOLE
TONALE (basen w cenie) 990 zł
PEJO (karnet Skirama Dolomiti) 1200 zł

AUSTRIA - ALPY 1200 zł
FUSCH-KAPRUN (lodowiec)

SŁOWACJA - TATRY
CHOPOK - 740 zł ROHACZE - 495 zł
LIPTOWSKI JAN - 630 zł

POLSKA
JURGÓW k/Białki T. 465 zł
BUKOWINA T. 535 zł

JEDNODNIOWE WYJAZDY NA NARTY
Słowacja, Polska - cena od 20 zł

NARTY W SŁOŃCU
FERIE W DOLOMITACH 16.01-25.01
Val di Sole, Sella Ronda, Kronplatz, Cortina

Hotele*** z HB od 999 zł/os.
Hotele*** z HB i dojazdem od 1299 zł/os.
Apartamenty od 475 zł/os.

www.dolomity.net.pl

INFOLINIA (012) 422-80-44

zezwolenie wojewody nr 480

OLIMP CENTRUM PROMOCJI I LAST MINUTE
Zwierzyńska 30
Floriańska 24

W setną rocznicę urodzin
**śp. sióstr z d. Woźniak
 JANINY SZYMANSKIEJ
 i ANNY PODLASZECKIEJ**
 zostanie odprowadzona msza św. w Ich intencji w dniu
 12 stycznia o godz. 16.30 w kościele ojców Karmelitów
 przy ul. Karmelickiej w kaplicy Matki Boskiej Piaskowej.
 Córkami Maria, Jadwiga, Krystyna i Magda

Wszystkich, którzy zachowali w swej życzliwej pamięci
**śp. MAŁGORZATĘ STASZKÓW
 z d. Pirowska**
 zapraszamy w sobotę, 17.01.2004 r. na godz. 18.00 do kościoła
 ss. Wizytek przy ul. Krowoderskiej na mszę św. odprowadzającą
 w Jej intencji, w czwartą rocznicę śmierci.
 Andrzej Staszów z Gronem Przyjaciół

Naszemu Koledze
dr. hab. Tadeuszowi Michałowskiemu
 Profesorowi Politechniki Krakowskiej,
 składamy najszczerze wyrazy współczucia
 z powodu śmierci MATKI.
**Koleżanki i Koledzy z Zakładu Chemii Analitycznej Instytutu
 Chemii i Technologii Nieorganicznej Politechniki Krakowskiej**

Z żalem żegnamy naszego Przyjaciela
 odchodzącego na wieczną wartę
 ś t p
JERZEGO PISKORZA
 ps. „Jastrząb“

żołnierza 5 dywizji Armii Krajowej na Polskich Kresach
 Wschodnich, wiernego syna Lwowa i oddanego sprawom
 patriotycznym w Krakowskim Oddziale SZŻAK.

Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w poniedziałek, 12 stycznia
 br. o godz. 10.00 w kaplicy na cmentarzu Podgórskim, po której
 odprowadzimy Zmarłego Przyjaciela na wieczny spoczynek.

**Światowy Związek Żołnierzy
 Armii Krajowej Oddział Krakowski**

Naszemu Koledze
Zygmuntowi Gawronowi

składamy wyrazy głębokiego współczucia
 i żalu z powodu tragicznej śmierci SYNA.

**Koleżanki i Koledzy
 z Philip Morris Polska SA**

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
JERZEGO SKARŻYŃSKIEGO
 Wspaniałego Człowieka, Wielkiego Artysty, scenografa i pedagoga,
 autora scenografii teatralnych, operowych i filmowych, ilustratora
 książek, twórcy plakatów, współzałożyciela Grupy Krakowskiej.
Zespół Opery Krakowskiej

Prezesowi Zarządu Powiatowego
 Cechu Rzemieślników i Przedsiębiorców w Wieliczce
Januszowi Kmiecikowi
 wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci OJCA
 składają
Członkowie Zarządu, Pracownicy oraz Członkowie Cechu

„umarłeś, lecz żyć będziesz w nas...”
 Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 7 stycznia 2004 r.,
 przeżywszy lat 65, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony
 św. Sakramentami, zmarł
 ś t p
doc. dr inż. ZBIGNIEW ADAMCZYK
 długoletni pracownik Instytutu Obróbki Skrawaniem,

Najdroższy Mąż, Ojciec i Dziadziuś.

Nabożeństwo żałobne odprowadzone zostanie w poniedziałek, 12 stycznia
 2004 roku o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym
 nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.
 Pogrzebeni w żalobie

Żona, Synowie, Synowe, Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Zgodnie z wolą Zmarłego prosimy, aby zamiast kwiatów złożyć datki na
 rzecz Hospicjum św. Łazarza w Krakowie. Puszka będzie wystawiona
 przed kaplicą cmentarną.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 stycznia 2004 r.,
 opatrzona św. Sakramentami, zmarła w wieku 78 lat
 Najukochańsza Mamusia, Babcia i Prabacia
 ś t p

**Mgr JOANNA GÓRNIK
 z d. Zadora**

Msza święta żałobna odprowadzona zostanie we wtorek,
 dnia 13 stycznia 2004 r. o godz. 11.00 w kaplicy
 na cmentarzu Rakowickim, czym nastąpi odprowadzenie
 Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku do grobowca rodzinnego.
 Pogrzebeni w smutku

**Córka, Syn, Synowa,
 Wnuki, Prawnuki i Rodzina**

Uniwersytet Jagielloński z głębokim żalem zawiadamia,
 że w dniu 5 stycznia 2004 r. zmarł w wieku 87 lat
 ś t p

JÓZEF ZIĘBA

emerytowany pracownik Biblioteki Jagiellońskiej.
 W czasie trwającej ponad 50 lat współpracy z Biblioteką zawsze
 szczerze jej oddany, pracowity i rzetelny, pozostanie w naszej
 pamięci jako życzliwy i uczynny dla każdego kolega.
 Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Krzyżem
 Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprowadzone zostanie
 w piątek, 9 stycznia 2004 r. o godz. 12.00 w kościele parafialnym
 w Bronowicach Wielkich, po czym nastąpi odprowadzenie
 Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku
 na cmentarzu na Pasterniku.

**Rektor i Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego
 Dyrekcja i Pracownicy Biblioteki Jagiellońskiej**

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
 że 7 stycznia 2004 r. zmarł
 ś t p
**doc. dr inż.
 ZBIGNIEW ADAMCZYK**

długoletni pracownik naukowy Instytutu Obróbki Skrawaniem
 w Krakowie, kierownik Zakładu Automatyzacji Komputerowej
 i Elektroniki, wieloletni członek Rady Naukowej IOS, ceniony specjalista
 w zakresie komputerowego wspomagania projektowania procesów
 technologicznych i automatyzacji systemów produkcyjnych.

Nabożeństwo żałobne zostanie odprowadzone w poniedziałek,
 12 stycznia 2004 r. o godz. 9.40 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po
 czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

**Dyrekcja, Rada Naukowa, Związki Zawodowe,
 Koleżanki i Koledzy z Instytutu Obróbki Skrawaniem**

Ś t p
MARIAN BOŻEK
 Nasz Najukochańszy Mąż, Tato, Teść, Dziadzio i Brat,
 długoletni pracownik Przedsiębiorstwa
 Poszukiwań Nafty i Gazu w Krakowie,
 odszedł od nas nagle dnia 7 stycznia 2004 r. w wieku 63 lat.
 Msza święta żałobna przy Zmarłym
 odprowadzona zostanie w sobotę, dnia 10 stycznia 2004 r.
 o godz. 12.00 w kaplicy cmentarnej w Grobli k. Nowego Brzeska,
 po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
 na miejsce wiecznego spoczynku,
 o czym zawiadamiają pogrzebeni w głębokim smutku
**Żona, Córka, Synowie, Synowe, Zięć,
 Wnuki, Siostra i Rodzina**

**Uprzejmie informujemy,
 że Biuro Ogłoszeń
 „Dziennika Polskiego”
 przyjmuje zlecenia na druk
 ogłoszeń nekrologowych
 codziennie do godz. 18.**


**ZAKŁADY
 POGRZEBOWE**
 Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.
 ul. Rakowicka 35a, tel. 411-47-76, pn.-pt. 7.00 - 16.00, sob. i św. 8.00 - 14.00
 ul. Reduty 1, tel. 411-35-26, pn.-pt. 7.00 - 16.00
 cm. Grębałów, tel. 645-31-61, pn.-pt. 7.30 - 15.30, sob. 8.00 - 14.00
 cm. Podgórze, tel. 656-55-11, pn.-pt. 7.30 - 15.30
 ul. Pielęgniarek 6, tel. 632-31-77, pn.-pt. 7.00 - 15.00.

**DYŻUR CAŁODOBOWY - PRZEWOZY Z MIESZKAŃ
 również w soboty i święta pod tel. 411-45-02 lub 04
 BATOWICE, UL. REDUTY 1**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
 obsługa żałobników, transport kraj i zagranicą,
 kremacja, nekrologi, wieńce, formalności w USC itd.

REALIZUJEMY WSZELKIE ZASIŁKI POGRZEBOWE


**Bogumiła Boczkowska
 Zakład Usług Pogrzebowych
 STELA**
 Ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55
 Ul. Rakowicka 43, tel. 417-35-35, 417-15-71
 Ul. Garncarska 1, tel. 422-98-11
 Ul. Powstańców 48 (na cm. Batowickim), tel. 413-21-83
**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
 W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**
*Duży wybór trumien, wieńce, transport
 w kraju i za granicą, nekrologi, kremacje.*
**Dyżur całodobowy również w niedziele i święta
 ul. Rakowicka 37, tel. 413-02-02, 412-77-55**

**ZAKŁAD USŁUG
 POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**
 Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
 zakład czynny w godz. 7 - 16
poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
 W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedaż trumien, obsługa żałobników, transport
 krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
 również w niedziele i święta. ☎ **637-88-76**

PROSMED s.j. Pomoc w najtrudniejszych chwilach
Tel. 658-21-11

CAŁODOBOWE POGOTOWIE SANITARNE

Rakowicka 33 a, tel. 412 87 81 (8.00 - 21.00)

● przewóz zmarłych z mieszkań

Firma pogrzebowa KARAWAN s.j.

całodobowo tel. **658-21-11**, ul. Biezanowska 24
 8⁰⁰ - 15⁰⁰ **632-11-22**, ul. Dolnych Młynów 3
 8⁰⁰ - 21⁰⁰ **412-89-83**, ul. Rakowicka 33a
 8⁰⁰ - 15⁰⁰ **413-63-46**, cmentarz Batowice

Najtańszy pogrzeb na terenie Krakowa w cenie 1200 zł obejmuje:
 trumnę, krzyż, tabliczkę, transport i obsługę żałobników.

S + p

inż. FRANCISZEK KOSTKA

długoletni pracownik Krakowskiej Fabryki Kabli,
Najukochańszy Mąż, Tato, Dziadziu i Wujek,

po krótkiej a ciężkiej chorobie,
opatrzonego św. Sakramentami, zmarł 7 stycznia 2004 r.

Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w sobotę, 10 stycznia 2004 r. o godz. 12.00 w kościele MB Dobrej
Rady ul. Prosta w Krakowie, po czym nastąpi odprowadzenie
Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz parafialny
w Trzebini, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

**Żona, Syn, Wnuki, Prawnuki
i pozostała Rodzina**

S + p

MARIAN ROLNIK

Najukochańszy Ojciec i Dziadek,

długoletni Krakowski Taksówkarz o numerze bocznym 822.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym
odprawione zostanie w sobotę, dnia 10 stycznia 2004 r.
o godzinie 11.00 w kościele parafialnym w Libertowie,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce
wiecznego spoczynku na cmentarz w Gaju,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córki, Syn, Synowa, Zięciowie, Wnuki i Rodzina

ZŁOMOWANIE. Gotówka. Wszystkie pojazdy. Transport gratis. 0603-582-048 1643/A

LOKAL handlowo-usługowy, 200 m², wysokość 4 m, Nowa Huta, Andersa, wynajmę. 0603-340-258. 2607/A

MIESZKANIE jednopokojowe do wynajęcia. /012/654-32-08. 1864/A

NOWE, dwupokojowe, umeblowane, okolicie Kleparza, opcja garaż, wynajmę właścicieli. 012/644-80-91. 1908/A

PILNIE poszukuję 80 m² na hurtownię, tylko parter. 0602-221-980. 339/A

POKÓJ dwuosobowy. 012/644-30-14. 2671/A

POKÓJ dwuosobowy. 0502-402-746, 012/425-66-92. 1926/A

RUCZAJ 26-metrowe, 89.000. 0604-613-712. www.realdom.pl 2685/A

TRZYPKOJOWE, Podwawelskie, 170.000,-. Ruczaj, nowe, 195.000,-. /012/267-41-06. 2076/A

WYNAJMĘ 2-pokojowe, Kozłówek. 012/658-75-47. 375/A

WYNAJMĘ garsonierę, 012/413-93-97. 321/A

WYNAJMĘ pokój studentce. /012/262-93-68. 1690/A

39-metrowe, odnowiona kamieniczka, sprzedam. /012/284-15-19, 0609-612-044. 338/A

Nieruchomości

BUDOWLANE, widokowe, tanie działki koło Wieliczki. /012/659-90-62. 269/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

DOMY w zabudowie bliźniaczej: Bibice, Michałowice, sprzedam. www.reni-s.c.prv.pl, /012/631-22-40, 0609-116-491. 2575/B

DZIAŁKA budowlana, Goszyce, 10 a. 0504-27-26-48. 2489/A

ŁAGIEWNIKI, tanio dom 180 m² z pomieszczeniem handlowym. 012/266-79-06. 1851/B

MIESZKANIE I p. 78 m², tanio sprzedam. 012/272-15-40, 0694-263-370. 2643/A

POWRACAJĄCY ze Stanów kupi hotel w Zakopanem, 150-200 miejsc, 0608-748-148. 16/A

SPRZEDAM dom murowany znakomite miejsce na rekreację wyjątkowo panoramiczne świetny dojazd do Krakowa z powodu wyjazdu po okazjnej cenie sprzedam. 012/272-15-40, 0694-263-370. 2646/A

1/4 domy, dwa pokoje + garaż sprzedam. 0504-229-923. 1574/A

2 ha tanio sprzedam. 012/272-15-40, 0694-263-370. 2650/A

ANTYKI, krzesła. Odnova, tapicerka. 0605-439-409. 1939/A

BEZPYŁOWO, układanie. 012/648-66-27. 156134/A

FACHOWO, tanio. 012/657-56-47. 370/A

FLIZIARSTWO, hydraulika. /012/282-87-32. 470/B

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

DOM Śródmieście sprzedam właścicieli. 0694-393-365. 1818/A

DOM Zawoja sprzedam. 0694-393-365. 1823/A

FLIZOWANIE. 012/273-57-09. 2656/A

FLIZY, terakota gres, profesjonalnie, przystępna cena. /012/423-68-10, 0605-084-797. 2160/A

REMONTY, flizowanie, hydraulika. 012/649-65-95. 2608/A

Usługi budowlane

BUDOWA domów pod klucz. /012/274-17-10, 0502-512-460. www.drewprodrom.pl 323/A

OGRODZENIA. 0603-583-727. 1814/A

TYNKI gipsowe maszynowo firmy Knauf (referencje). /014/68-58-187, 0604-816-362. 2/C

Naprawy

TELEWIZORÓW. /012/633-51-17, 0696-190-902. 2064/A

OFE- podpisze w domu, biurze. 0601-435-417, /012/418-06-40. 2497/A

PROSPERUJĄCA Agencję Reklamową w Krakowie wraz ze zleceniami pilnie odstąpię. 0501-292-991. 2677/A

SPRZEDAM sklep, branża Ruchu, Lotto, inne w Krakowie, pilnie. 012/263-99-10, 0601-534-267. 2613/A

WYBIERZ fundusz emerytalny. 0601-519-284. 418/A

POŻYCZKI szybko. /012/421-68-95. 3/G

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

POŻYCZKI szybko, uczciwie. /012/292-11-00. 1556/A

Ogłoszenia ekspresowe**Praca**

AGENCJA Ochrony przyjmie na umowę o pracę mężczyzn do 45 lat z grupą inwalidzką. 012/425-25-21. 2672/A

APTEKA zatrudni mgr. farmacji po stażu. 012/425-65-06. 2649/A

DO kwiaciarni, z praktyką. 0501-587-585, /012/266-23-73. 2678/A

DO sprzedaży na mrozie młodą, energiczną, solidną. 012/641-50-10. 2665/A

DYPLOMOWANĄ kosmetyczkę. 012/656-75-42. 1982/A

FIRMA handlowa zatrudni do działu obsługi klienta. 012/643-24-86. 1838/A

FRYZJERKĘ. 012/647-13-56. 277/A

KOORDYNATOR Ruchu w Salonie Sprzedaży; nadzorowanie ruchu klientów, monitorowanie pracy sprzedawców; oczekiwane wieloletnie doświadczenie w pracy w służbach mundurowych lub na podobnym stanowisku w branży hotelarskiej i gastronomicznej. Tel. /012/422-45-15. 353/A

KOSMETYCZKĘ zatrudnię. 0501-463-676. 2538/A

KSIĘGOWA KH, CDN, tel. 012/294-64-55. 2628/A

KUCHARZA, pomoc kuchenną, obsługę baru (dziewczyne) zatrudnię. 0502-565-793. 1983/A

MANICURYSTKĘ ze stażem zatrudnię. 012/422-63-02. 2321/A

NOWA Huta, 1/2 etatu, sklep spożywczy. 0602-22-79-45. 1335/A

PANIA umiejacą gotować do prowadzenia domu przyjmę. Oferty 39904D0B1 Kraków, Wiślna 2. 399/A

PIELĘGNIARKI środowiskowe-rodzinne zatrudnię, 0606-83-99-57. 412/A

PIZZERIA pilnie zatrudni pizzera. 0608-372-348. 280/A

POMOCNIKA do pracy w pubie zatrudnię. /012/648-22-13. 397/A

POSADZKARZY do układania gresów zatrudni od zaraz PB „Uni-Ma-Jer” Kraków, ul. Wadowicka 3. 012/265-45-10; 012/265-03-88. 2657/A

PRZEDSTAWICIELI handlowych zatrudnię. 0696-215-070. 1679/A

PRZYJMĘ ekspedientkę do mięsnego. 0604-99-37-24. 1565/A

PRZYJMĘ młodą, energiczną osobę do sprzedaży w galerii w supermarkecie, wymagane średnie wykształcenie. 0601-505-458 w godz. 12.00-18.00. 1936/A

STUDENTÓW zatrudnię. /012/433-98-00. 2449/A

ZATRUDNIĘ młodych kucharzy z okolic Niepolomice, Nowej Huty. 0502-643-196, 0505-034-850. 1736/A

ZATRUDNIĘ panią do kiosku al. Pokoju. 012/641-03-68. 2669/A

Szukam pracy

FLIZIARZ. 012/648-37-88. 2676/A

HYDRAULIK. 0692-251-710. 929/A

KIEROWCA BCDE. 012/643-65-99. 2432/A

POSPRZĄTAM. /012/636-48-72. 416/A

Nauka

POLSKI dojeżdżam. 0696-09-11-90. 369/A

WŁOSKI, francuski. /012/665-33-67. 336/A

Kupno

KOMÓRKI! 0600-422-200. 149998/A

Sprzedaję

KRĘGI, rury. /012/264-93-94. 148897/B

MEBLE. /012/653-22-21. 2543/A

PAKAMERA całoroczna. 0604-208-790. 1851/A

SIATKA ogrodzeniowa, tanio. 0603-583-727. 1814/B

SZAMBA kompleksowo. 0501-280-238. /012/264-44-61. 148897/A

URZĄDZENIE gastronomiczne z kawiarnią sprzedam, tel. 607-987-454. 300/A

WYPARZACZ. 0608-153-838. 2/A

Różne



Studium Pedagogiczne Uniwersytetu Jagiellońskiego zaprasza na 6-miesięczny, eksternistyczny **KWALIFIKACYJNY KURS PEDAGOGICZNY** przeznaczony dla absolwentów szkół wyższych nieposiadających kwalifikacji pedagogicznych.

Termin kursu: 7.02.2004 r. - 10.07.2004 r.
Zgłoszenia przyjmuje oraz informacji udziela sekretariat 31-007 Kraków, ul. Wiślna 3, tel./fax (0-12) 422-94-50, tel. 422-94-93

adres e-mail: spuj@сотiko.pl, studium.pedagogiczne@uj.edu.pl
adres WWW: http://www.spuj.sotiko.pl

Program kursu obejmuje zajęcia z "Podstaw edukacji" w zakresie pedagogiki i psychologii oraz dydaktyki przedmiotowej, wybranej przez studenta. Raz w miesiącu (sobota) uczestnicy spotykają się z Tutorem sprawującym nad nimi opiekę merytoryczną, w celu zaliczenia uzgodnionej wcześniej części programu przedmiotów realizowanych w trakcie kursu. W okresie trwania kursu uczestnicy zobowiązani są do indywidualnej pracy pod kierunkiem uniwersyteckiego dydaktyka przedmiotowego w danym instytucie.

Równocześnie zapraszamy nauczycieli na kursy kwalifikacyjne z zakresu

pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej i oligofrenopedagogiki

(przewidywany termin realizacji marzec 2004 - luty 2005), jak również na kursy i warsztaty doskonalące umiejętności zawodowe. Wszelkie informacje o ofercie Studium znajdziecie Państwo na naszej stronie internetowej: www.spuj.sotiko.pl oraz możecie uzyskać w sekretariacie Studium.

Przyjdź i sprawdź naszą ofertę:
dla rozpoczynających działalność
finansowanie budowy rozbudowy
spłata zobowiązań-oferta dla zadłużonych
dla Firm bez zaświadczeń ZUS i US

atp
ALTER FINANS POLSKA

Kraków
Ul. Kortylewskiego 11 Pok 809
31-007 Kraków
294 20 58

15 000 rata 163 Pln
40 000 rata 434 Pln
80 000 rata 869 Pln

108803os

Wspólnota Mieszkaniowa "Promienistych" zaprasza
do składania ofert na ocieplenie budynku wielorodzinnego.
Termin składania ofert do dn. 16-01-2004.
Bliższe informacje i materiały:
"Janbud" Al. 29 Listopada 130, p. 509,
31-406 Kraków w godzinach
10.00-17.00. Tel. 420-34-30

108804

FERIE W MUSZYNIE!
od 18 lutego br.
Rezerwuj już!!!
tel. (012) 422-65-92
www.mimoza.pl

20204

REGAŁY MAGAZYNOWE, REGAŁY SKLEPOWE, WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW

WARAN

Kraków ul. H. Dąbrowskiego 15
Tel./Fax (012) 292 75 75
30-532 Kraków

64603rz

SKOŁY PRYWATNE

Atrakcyjna oferta dla dorosłych Liceum Ogólnokształcące

1. po ósmej klasie podstawowej lub po gimnazjum forma zoczną i stacjonarną
2. po ZSZ - oddzielna klasa „40-latków”
Zajęcia od 1.02.2004 roku
Myślenice, Kazimierza Wielkiego 53
przy „zakopiance” (pieszo 2 min od dworca PKS w Myślenicach)
Tel. 27-212-59

Specjalna oferta dla Państwa poszukujących pracy
- obniżamy opłatę miesięczną nawet o 50%
- zapoznamy słuchaczy z nowoczesnymi metodami prezentowania własnej osoby.

105804

21 stycznia w „Przeglądzie Nieruchomości” aktualne oferty

POWIERZCHNI DO WYNAJĘCIA

Reklamy przyjmujemy do **15 stycznia 2004 r.**

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-92-39.

SKOK Rodzina www.skokrodzina.pl

Pożyczka karnawałowa

✓ bez poręczyciela do 4 000 zł.
✓ dla małżeństw bez poręczyciela do 10 000 zł.
✓ maksymalna kwota pożyczki 500 000 zł.
✓ dodatkowo Karta VISA Electron z limitem do 2000 zł.

PRZELEW już od 2 zł! **Korzystne LOKATY**

Kraków Nowy Bieżanów, ul. Aleksandry 1, tel. 658 58 38
Stare Miasto, ul. Szewska 18, tel. 425 40 20
Nowa Huta DH WANDA, tel. 649 15 01
Tarnów ul. Targowa 9, tel. 620 11 74
Rabka ul. Orkana 19B, I piętro, tel. 269 21 22

15577503

KREDYTY POŻYCZKI I INNE FORMY FINANSOWANIA
DLA KAŻDEGO NAJTAŃSZE ROZWIĄZANIE

finansowanie budowy rozbudowy
rozpoczęcie działalności
oferty **DLA ZADŁUŻONYCH**
spłata zobowiązań
FIRMY bez zaświadczeń ZUS i US

Polska Izba Finansowa
SKARBIEC
Rok założenia 1991
& Conectic Credit

Kraków **100 000**
Ul. Królewska 57
(012) 293 43 11
(rata od 1087 Pln)

55 000
(rata od 597 Pln)

25 000
(rata od 271 Pln)

108703os

ŚLUSARKA ALUMINIOWA

ZABUDOWY BALKONÓW TARASÓW
OGRODY ZIMOWE WIATROŁAPY
DRZWI WITRYNY

DOBRA JAKOŚĆ, DOBRA CENA!

TO NIE LUKSUS, TO OSZCZĘDNOŚĆ ENERGII

Wieliczka, ul. Wygoda 61, Mrozek tel. (012) 288-01-58, www.mrozek.transfer.pl

7338103

Ekstra korzyść.

Kiedy wszyscy oferują Tobie rabaty, atrakcyjne elementy wyposażenia dodatkowego, ubezpieczenie, my proponujemy coś jeszcze, ekstra korzyść: prawdziwy samochód. Volkswagen! Teraz w specjalnej ofercie samochody osobowe i dostawcze z rocznika 2003. Odwiedź nasz salon. Sprawdź, ile zyskasz!

Modele z rocznika 2003 w specjalnej ofercie.

Szczegóły oferty u autoryzowanych dealerów VW:

Auto-Special, 30-150 Kraków, ul. Armii Krajowej 21, tel. (012) 639 58 55, fax (012) 639 58 70
Auto-Special, 33-300 Nowy Sącz, ul. Tarnowska 159, tel. (018) 449 15 00, fax (018) 449 14 40
Bełtowski, 30-435 Kraków, ul. Zakopiańska 169a, tel. (012) 262 30 10, fax (012) 262 12 12
Gładysz i Synowie, 33-113 Tarnów-Zgłobice, ul. Krakowska 15, tel. (014) 674 11 00, fax (014) 674 11 03

Liczba samochodów w ofercie ograniczona.

15447303

Sport

Dzisiaj kwalifikacje do PŚ w skokach w Libercu

Liberec dla debiutantów

Adam Małysz trenuje w Ramsau

Bez Adama Małysza i zwycięzcy Turnieju Czterech Skoczni Sigurda Pettersena odbędą się kolejne zawody o Puchar Świata w skokach w sobotę i w niedzielę w czeskim Libercu. Dzisiaj zostanie rozegrana seria kwalifikacyjna.

Na skoczni w Libercu nie zobaczymy wielu czołowych skoczków świata. Trener Norwegów Mika Kojonkoski zalecił wypoczynek Pettersenowi, także Stensrudowi. Nie wystartują najlepsi skoczkowie niemieccy: Hannawald, Schmitt, Uhrmann, Spaeth, Mechler, Austriacy zrezygnowali z występów Widhoelzla, Kocha. Do Liberca nie pojechał Adam Małysz, który

wczoraj wraz z Marcinem Bachledą i Grzegorzem Sobczykiem udał się do Ramsau. Tam trener Apoloniusz Tajner przewiduje od dzisiaj kilkudniowy trening na skoczni K 90.

W przeszłości już kilkakrotnie w trudnych momentach Małysz jechał trenować do Ramsau. Tak było np. przed ubiegłorocznymi mistrzostwami świata w Val di Fiemme, właśnie w Ramsau Małysz odbudował formę i potem w Val di Fiemme zdobył w wielkim stylu dwa złote medale.

Czy i tym razem uda się trenerowi Tajnerowi manewr szkoleniowy? Czy Małysz odzyska błysk i już w dobrej dyspozycji wystartuje 17 i 18

Cytat dnia

- Uważam, że trener Tajner powinien prowadzić kadrę do końca sezonu, bo liczę, że znajdzie sposób, aby poprawić formę przede wszystkim Małysza. Potem oceny kadry szkoleniowej dokona za rząd. Ja jestem za tym, aby Tajner pozostał z kadrą do igrzysk olimpijskich w Turynie. Zresztą do 2006 roku ma podpisany z PZN kontrakt. Znalezione teraz trenera zagranicznego dobrej klasy jest trudne i kosztowne. Związku nie stać na to. A Tajner jest najbardziej doświadczonym polskim trenerem i chcemy to wykorzystać.

PAWEŁ WŁODARCZYK,
prezes Polskiego Związku Narciarskiego

stycznia na Wielkiej Krokwi w Zakopanem?

Do Liberca pojechała 3-osobowa nasza reprezentacja. To wszystko zawodnicy trenowani przez Austriaka Heinza Kuttina w kadrze „B”. W tej trójce jest doświadczony Wojciech Skupień, 23-letni Wojciech Tajner, który bez powodzenia startował w Turnieju Czterech Skoczni, i rezerwowy 17-latek Mateusz Rutkowski, mieszkaniec Skrzypnego koła Zakopanego. Nastolatek z TS Wisła Zakopane wygrał ostatnio konkurs o Puchar Kontynentalny w Planicy, raz był trzeci. Zadebiutuje w Pucharze Świata, podobnie jak Heinz Kuttin w roli szkoleniowca polskiej ekipy.

W Libercu ma wystąpić 17-letni Austriak Thomas Morgenstern, który przed rokiem wygrał konkurs i jest rekordzi-

stą skoczni wynikiem 139 m. Przed rokiem odbył się tylko jeden konkurs, drugi odwołano z powodu fatalnej pogody.

Wcześniej, już dwukrotnie, pogoda krzyżowała szyki organizatorom, trzeba było odwołać konkursy w 1988 i 1993 roku. Jak widać Liberec jest pechowy, 5 odwołanych konkursów. W 1986 roku wygrał w Libercu Piotr Fijas (rozegrano tylko jedną serię).

(AS)

Program zawodów

▲ Piątek, godz. 11 - oficjalny trening, godz. 13 - seria kwalifikacyjna

▲ Sobota, godz. 12 - seria próbna, godz. 13.45 - konkurs

▲ Niedziela, godz. 12.15 - kwalifikacja, godz. 14 - konkurs

Relacje z obu konkursów na żywo w TVP 1 i Eurosportcie.

Hokejowa Interliga

Lekarz się przydał

Wojas Podhale Nowy Targ - Slavija Lublana 6 - 3 (1 - 2, 5 - 1, 0 - 0)

Bramki: Różański 10, Cwikła 30, Urban 33, Voznik 35, Baranyk 36, Biela 38 - Hovevar 2, Peruzzi 20, M. Kumar 29. Sędziowali: Szot (Katowice) oraz Kępa, Rokicki (Nowy Targ). Kary: 38 (w tym kara meczu dla Wilczka za udział w bójkę) - 36 (w tym kara meczu dla Adlesicia za udział w bójkę). Widzów 500.

Wojas: Radziszewski - Sroka, Wilczek, Radwański, Voznik, Różański - Łabuz, B. Piotrowski, Baranyk, Moskal, Z. Podlipni - Gil, Urban, Cwikła, Koszarek, Łyszczarczyk - Piekarczyk, Kolasa, Biela, Słowakiewicz, Batkiewicz.

Slavija: Simsić - Mihelić, S. Kumar, Peruzzi, Makhovec, M. Kumar - Adlesić, Kar, Angelovski, Hovevar, Szak - Stipanić, Beribak, Pirnat, Zemva, Lešnjak oraz Mele.

Spotkanie rozpoczęło się z kilkuminutowym opóźnieniem, gdyż na lodowisku nie było o wyznaczonej porze obsługi medycznej. Jak się później okazało, lekarz się przydał. W 36 min bramkarz gości uderzył kijem Różańskiego, a zawodnik Podhala padł nieprzy-

tomny za słoweńską bramką. Dziwne, że polski sędzia za to zagranie ukarał bramkarza tylko 2 min. Kilka sekund później nerwowo nie wytrzymał Wilczek i Adlesić, którzy przez ładnych kilkadziesiąt sekund okładali się wzajemnie pięściami. W efekcie obaj dostali karę meczu. Wspomniany Różański został odwieziony do szpitala. Po pierwszej tercji - ostatniego spotkania rundy Wojasa w rundzie zasadniczej w Interlidze - niespodzianka wisiała w powietrzu. Po dwóch błędach w obronie gospodarzy Slavija strzeliła 2 bramki, przy jednej „Szarótek”. Jednak w drugiej tercji nowotarzańskie przyspieszyły grę, nie popełniali już katastrofalnych błędów w defensywie i w efekcie pewnie wygrali. Kuriozalna była ostatnia bramka. W 38 min - gdy Wojas grał w przewadze 5-3 - Biela znalazł się w sytuacji sam na sam. Dobrze wczoraj broniący Simsić obronił zagranie miejscowego hokeisty, lecz wracający obrońca słoweński wepchnął krążek do siatki.

RAFAŁ CZERKAWSKI

Marciniczak, Horny, Steblecki!

Hokeiści ComArch Cracovia w „bombowym” składzie

W „bombowym” składzie mają zagrać hokeiści ComArch Cracovia w sobotnim i niedzielnym meczu I-ligowym z Zagłębiem Sosnowiec na swoim lodowisku.

Ostatnio Cracovia pozyskała sześciu nowych graczy, w tym dwóch obcokrajowców. W sobotę kibice zobaczą w zespole „pasów” reprezentacyjnego obrońcę Oktawiusza Marciniczaka, także mającego występy w kadrze bramkarza Marka Rączkę, napastnika czeskiego Karela Hornego (grał przed paroma laty w Dworach Unii), obrońcę z Cech Bohuslava Ptaczka, napastnika Wojasa Podhala Mateusza Malinowskiego, obrońcę, ostatnio TKH Toruń, Mariana Csoricha.

Wszystko wskazuje też na to, że swój come back zanotuje 40-letni Roman Steblecki, wielokrotny reprezentant kraju, uczestnik igrzysk olimpijskich w Calgary. Zakończył karierę w Cracovii po złamaniu nogi przed kilkoma laty, ale cały czas trenował i grał z oldbojami Cracovii. Steblecki jest w trakcie uzgadniania kontraktu z Cracovią. - Jestem przekonany, że go podpisze i zobaczymy Romana w meczach z Zagłębiem - mówi dyr. sekcji hokejowej ComArch Cracovia Adam Zięba.

Wkrótce do Cracovii ma dołączyć jeszcze jeden obcokrajowiec, Ukrainiec Jurij Pecherin, który dogrywa sprawy formalne w swoim kraju.

- Wzmocnienia są znaczne, mamy teraz silny skład, będziemy mogli grać na cztery formacje - mówi trener Mieczysław Nahuńko. - Nowi zawodnicy trenują z nami od kilku dni, są w dobrej formie. W tym składzie chcemy powalczyć o ekstraklasę w play off z KH Sanok. Już mecze za tydzień w Sanoku, w ramach sezonu regularnego, pokażą na co nas naprawdę stać.

Mecze z Zagłębiem w sobotę i w niedzielę o godz. 19.00, wstęp 8 i 5 zł, kobiety wchodzi na mecz za darmo.

(AS)

Nie będzie odwołania

TKH Nesta Toruń zdecydował, że nie złoży odwołania do PZHL w sprawie Oktawiusza Marciniczaka. Hokeista ten może trenować i grać już bez przeszkód w ComArch Cracovia. - Postanowiliśmy nie składać odwołania - mówi dyr. TKH Nesta Zdzisław Buczel. - Chcieliśmy zwrócić uwagę Cracovii, że tak niełatwa jest spraw transferowych. Najpierw rozmowy, potem transfer. (RCZ)

Sportowy ekran

W telewizji polecamy dziś (piątek) m.in.: 12-13.30 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim (zjazd M w Chamonix, na żywo); 13.30-15.30 EUROSPORT i POLSAT SPORT: Niemcy - Włochy (półfinał turnieju przedolimpijskiego siatkarek w Baku, na żywo); 14-15 (na żywo) ZDF oraz 15.30-16 i 19.30-20 EUROSPORT: PŚ w białym (bieg na dochodzenie K); 16 POLSAT, POLSAT SPORT i EUROSPORT: Polska - Turcja (półfinał turnieju przedolimpijskiego siatkarek w Baku, na żywo); 16.50-17 TVP 1: Adam Małysz - wokół skoczni; 17.30-19.30 TV 4, 17.30-20 POLSAT SPORT i 18-19.30 EUROSPORT: I półfinał turnieju przedolimpijskiego siatkarki w Lipsku, na żywo; 17.30-22.45 DSF: halowy turniej

piłkarski w Hanowerze (uczestnicy: Hannover 96, Eintracht Fr., Union Berlin, All Star Team, Bochum, Wiedźwa, Arminia Bielefeld, Arminia Hanower, na żywo); 18, 0.45 i 4.45 CANAL PLUS NIEBIESKI: Premier-ship (liga angielska); 18.30 i 1.15 CANAL PLUS NIEBIESKI: NFL Game Day (mag. futbolu amerykańskiego); 20-22 EUROSPORT i POLSAT SPORT: II półfinał turnieju przedolimpijskiego siatkarki w Lipsku, na żywo; 20.55 CANAL PLUS NIEBIESKI: Monaco - Lyon (liga francuska, na żywo); 22.20 TVP 2: Sport-telegram; 22.30-23 i 0.45-1.15 EUROSPORT oraz 23.45-24 TVP 1: Rajd Dakar; 23.45-0.45 EUROSPORT: turniej tenisowy ATP w Doha; 2 CANAL PLUS NIEBIESKI: Dallas - Indiana (NBA, na żywo).

Lampe w składzie

Pozostało nam, w Polsce, cieszyć się rzeczami nieistotnymi w NBA: Maciej Lampe, choć nie wystąpił w pierwszym po transferze z Nowego Jorku meczu Phoenix Suns, dokonał postępu. Wreszcie zasiadł na ławce, a nie na trybunach.

Lampe (ostatecznie otrzymał numer „30”, Trybański w NY ma „5”) przez 2 miesiące debiutanczkiego sezonu był na liście kontuzjowanych zawodników NY Knicks. Po transferze do Phoenix wszedł do 11-osobowego składu Suns, ale coach Mike D'Antoni nie skorzystał z jego usług w przegranym meczu z Milwaukee. Polakowi będzie coraz trudniej. Lada dzień do zespołu wrócą kontuzjowani skrzydłowi - Amare Stoudemire i Žarko Cabarkapa.

Nadzieja Macieja

Lampe wypowiedział się na stronie internetowej Stoic. Rozpoczął od grzecznościowej formułki: - Wygląda na to, że mnie tu chcą. Wszyscy jesteśmy podekscytowani. Przyznał: - Po raz pierwszy w życiu zostałem sprzedany do innego klubu. Nie wiedziałem, jak to będzie, czułem stres. Musiałem się szybko spakować.

Zna niewielu koszykarzy Stoic. Z Cabarkapą zetknął się w lidze letniej i podczas wykładów dla debiutantów. Marionna zna ze wspólnych treningów w Timu Grovera. Najbliżej mu do McDyessa i Eisleya, którzy razem z nim przyszli z Knicks: - Zawsze lepiej mieć kogoś bliskiego. Trochę poznałem się przez tych kilka miesięcy.

Gdy dziennikarz poprosił go o zdefiniowanie własnego stylu, Lampe odparł: - Jestem wszechstronny. Zapelniam luki, robię wszystko po trochu. Gram na obwodzie, gram pod koszem. Potrafię ożywić zespół.

McDyess poparł Polaka: - Wielu ludzi będzie zaskoczonych, gdy zobaczą, jak on dobrze gra. Panuje nad piłką mając prawie 7 stóp (213 cm).

Szef klubu Jerry Colangelo: - Mając Lampkę (pisownia oryginalna)? Interesowaliśmy się nim przed draftem. Wyróżniał się w lidze letniej. Jest młody, ale to rzeczywisty talent.

Drugi kolejny mecz z udziałem Memphis Grizzlies został odwołany. Do Portland Niedźwiadki nie dotarły na czas z powodu burzy śnieżnej i również zła pogoda uniemożliwiła im przelot do Utah.

Czwartek: Boston - Orlando 101-93, Philadelphia - LA Clippers 100-80, Toronto - Cleveland 75-69, Detroit - Houston 85-66, Miami - Chicago 102-95, Milwaukee - Phoenix 95-87 (Redd 23 - Johnson 25), New Orleans - Washington 97-87 (dla NO - Davis 28, 10 as. i 3 prz.), Dallas - Golden State 105-99, Denver - LA Lakers 113-91 (Boykins 22, Anthony 20 - Bryant 27 i 6 prz.), Seattle - Sacramento 104-93 (dla Sea. - Allen 22, 9 as. i 7 zb.). (MARO)

Nie za wszelką cenę

Ekstraklasa koszykarek

WISŁA CAN-PACK KRAKÓW - LOTOS VBW CLIMA GDYNIA 63-79 (21-20, 11-17, 17-20, 14-22).

Punkty dla Wisły: Kobryn 16, Stefanowska 12, Sibora 10 (2x3), Predehl 9, Czepiec 2 oraz Czarnecka 10 (2x3), Krawiec 4, Radwan 0, Gburczyk 0. Punkty dla Lotosu: Melvin 17, Powell 13, Dydek 11, Mizrachi 8 (2x3), Wodopianowa 8 oraz Troina 9, Cupryś 7 (1x3), Sytniak 4, Pawlak 2, Bruzgul 0, Szott 0.

Krakowianki rozpoczęły obieg. Grały szybko w ataku, wyprowadzając wolno wracającą do obrony Małgorzatę Dydek. Ta taktyka okazała się skuteczna. Dzięki fantastycznej celności Eweliny Kobryn (10 pkt) w 10 min Wisła prowadziła 21-20.

Od 14 min Lotos stanął strefą w obronie. To wybiło z rytmu krakowianki, które grę w ataku oparły na wysokich zawodniczkach. W 13 min po raz czwarty przewiniła Dydek, w 17 min tyle samo fauli miała wysoka Amerykanka Chasity Melvin. Wiślaczki tego nie wykorzystały. Gdynianki - prowadzone właśnie przez Dydek - wygrały końcówkę kwarty i objęły prowadzenie 37-32 (20 min).



Ewelina Kobryn blokowana przez Małgorzatę Dydek
Fot. Michał Klag

W trzeciej kwarcie powiększyły dystans (43-34 w 23 min, 57-49 dla gdynianek w 30 min). Wiślaczki jakby spasowały w czwartej odsłonie, uznając, iż rywal jest zbyt silny. Przez pierwsze 4 minuty przyjezdne zdobyły 12 pkt, Wisła - grając pasywnie - ani punktu. W 34 min goście prowadzili 69-49 i wynik był praktycznie rozstrzygnięty.

Wojciech Downar-Zapolski, trener Wisły Can-Pack: - Naszym zadaniem było nie wykrwawić się w tym meczu. To się udało. Nie chciałem walczyć z Lotosem za wszelką cenę, by nie ostać zespołu przed niedzielnym ważnym meczem z Cukierkami. Uniknęliśmy kontuzji i to jest ważne. Do podjęcia walki zabrakło nam celnych rzutów i walki na tablicach.

RAFAŁ STANOWSKI

Kalendarzyk sportowy

KOSZYKÓWKA

Ekstraklasa kobiet: Wisła Can-Pack - Cukierki Brzeg (n. 16). Ekstraklasa mężczyzn: Unia-Wisła - Astoria Bydgoszcz (s. 17). III liga mężczyzn: Omeko Korona - Skawa Wadowice (n. 14.30), Cracovia - Basket Kraków (n. 15, hala Bronowianki)

PIŁKA NOŻNA

Halowy turniej im. dr. Józefa Kalitę, hala Tomeksu (n. 12.10-17.10). Halowe mistrzostwa trampkarzy, hala Wawelu (s. 9-19, n. 9-19). Wieczysta - Dąbski, mecz towarzyski na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy: (n. 11)

TENIS STOŁOWY

I liga kobiet: Wanda - MKSTS Polkowice (s. 16)

(PAN)

HOKEJ

Ekstraklasa: Dwory Unia Oświęcim - Stoczniovec Gdańsk (n. 17), KTH Krynica - Wojas Podhale Nowy Targ (n. 18), I liga: Cracovia - Zagłębie Sosnowiec (s. 19, n. 19)

SIATKÓWKA

I liga, seria B kobiet: Wisła - KATS ALPAT Gdynia (s. 19.15). II liga kobiet: Armatura - Sandecja Nowy Sącz (s. 17)

Wiązało Krzynówka

Plany reprezentacji Janasa

Reprezentant Polski w piłce nożnej Jacek Krzynówek może nie wziąć udziału w meczu ze Słowenią, który zaplanowano na 18 lutego w Hiszpanii, ze względu na przedłużające się leczenie kontuzjowanej kostki. Okazuje się, że 7 grudnia ubiegłego roku zerwał więzadło w prawej kostce.

- Poczułem ogromny ból, przeraźliwy, znacznie gorszy niż półtora roku temu, gdy zerwałem więzadło krzyżowe. Myślałem, że mam złamaną kostkę. Z tego bólu i strachu nie pozwoliłem lekarzowi zdjąć na boisku buta. Gdy jednak zniesiono mnie na noszach, a później zrobiono prześwietlenie rentgenowskie, lekarz powiedział, że mam wielkie szczęście. Mogło się skończyć znacznie gorzej, a jest tylko naciągnięte lub naderwane więzadło poboczne oraz skręcenie prawej kostki - opowiadał nam Krzynówek na początku grudnia po meczu z 2. Bundesligi. Później przyjechał do Polski, biorąc udział w gali „Piłki Nożnej”, na której wręczono mu statuetkę za tytuł „Piłkarza Roku” i także wtedy był pełen optymizmu, po świętach zamierzał wznowić treningi. Po powrocie do Niemiec okazało się jednak, że wcale nie miał tyle szczęścia, jak mu pro-

gnoszowano, i musi włożyć kostkę do gipsu.

- Po powrocie do Norymbergi noga dalej mnie bolała. Badanie tomografem komputerowym wykazało, że więzadło jest zerwane - mówi teraz. Krzynówek będzie nosił gips przez co najmniej pięć dni, po kolejnym badaniu lekarze podejmą decyzję, czy można rozpocząć rehabilitację. Wątpliwe, by w połowie stycznia wyjechał z niemiecką drużyną do Turcji.

Kadra Pawła Janasa rozpocznie pierwsze tegoroczne zgrupowanie 16 lutego w Hiszpanii, a po meczu ze Słowenią zmierzy się z Wyspami Owczymi, już w krajowym składzie. Do opublikowanych już na naszych łamach planów polskiej reprezentacji w pierwszej połowie roku dodajmy dwie nowe daty: po pierwsze - trwają negocjacje na temat meczu 31 marca z Finlandią lub Kazachstanem, po drugie - 2 czerwca na własnym boisku mamy podejmować rewelacyjnie spisujący się zespół Czech, który 10 dni później weźmie udział w mistrzostwach Europy.

12 stycznia prezes PZPN Michał Listkiewicz, sekretarz generalny związków Zdzisław Kręcina i selekcjoner Paweł Janas odlatują do Cardiff na spotkanie, które-

go tematem będzie ustalenie kalendarza rozgrywek grupy szóstej eliminacji mistrzostw świata 2006. Spotkanie z przedstawicielami Anglii, Austrii, Walii, Irlandii Płn. i Azerbejdżanu odbędzie się dzień później. Listkiewicz nie wyklucza, że o terminarzu zdecyduje losowanie (wtedy decyzję o ewentualnym terminie i miejscu losowania podejmie w lutym Komitet Wykonawczy FIFA). Janas chciałby grać z Anglią już jesienią, choć liczenie na to, że ta drużyna będzie w kiepskiej formie po mistrzostwach Europy, bardzo możliwej zmianie trenera (Eriksson zapowiedział, że będzie chciał odejść, mimo obowiązywania kontraktu do 2006 roku) i wydłużonej przerwie ligowej w Premiership może być błędnym rozumowaniem. Od układu kalendarza PZPN uzależnia dobór innych naszych rywali w meczach towarzyskich (poza wymienionymi, zmierzmy się z Irlandią i USA). Jeśli już jesienią spotkamy się z Azerbejdżanem, bardzo możliwe jest zakontraktowanie Kazachstanu, natomiast w przypadku dwóch wrześniowych meczów w eliminacjach z Wyspiarzami brany jest pod uwagę wariant gry ze Szkotami.

(KRZKY)

W niedzielę emocje na Tomeksie „Pasy” rezygnują z Piegzika?

Piłkarze Cracovii trenują w Krakowie. Wczoraj zawodnicy odbyli najpierw biegową rundę wokół Błoń, potem uczestniczyli w wewnętrznej grze 2x20 minut. Warto przyrzeć się składom:

I: Olszewski - Piątek, Węgrzyn, Śwista, Radwański - Makuch, Baran, Ankowski, Nowak - Bania, Czerwec.

II: Cabaj - Wacek, Skrzyński, Kolasa, Baster - Bojarski, Przystał, Giza, Dudziński - Wróbel, Szczoczarz.

Wygrał zespół, nazwijmy to umownie, pierwszy 1-0, a bramkę zdobył Baran. Nietrudno zorientować się, że trener Wojciech Stawowy ma na każdej pozycji po dwóch niemal równorzędnych graczy. Zapowiada się ostra walka o miejsce w podstawowym składzie.

Prawdopodobnie nie dojdzie do transferu Madrina Piegzika z Górnika Zabrze. Ma on ważny kontrakt z Górnikiem, Cracovia widziałaby go w swoim składzie, ale tylko pod warunkiem, że nie będzie musiała płacić

W najbliższą niedzielę „pasy” wezmą udział w halowym turnieju im. dr. Józefa Kality (długoletniego prezesa Cracovii), zorganizowanym o Puchar „Grupy 100” w hali Tomeksu. W turnieju zagrają drużyny II-ligowe: Podbeskidzie Bielsko, Łłoki Gorzyce, ŁKS, Piast Gliwice, III-ligowa Sandecja jako zwycięzca ubiegłorocznego turnieju i oczywiście Cracovia. Podział na grupy - A: Cracovia, ŁKS, Łłoki, B: Sandecja, Piast, i Podbeskidzie.

Mecze od godz. 12, finał 17.10, gra się 2x12 minut. Bilety w cenie 15 i 10 zł (ulgowe).

(AS)

Kukiełka i Kowalczyk...

W rękach Mandziary

Dziś przed południem ma zjawić się w Krakowie menedżer Adam Mandziara. Razem z nim przyleci z Niemiec reprezentant Polski Mariusz Kukiełka, który rozwiązał zawarty do końca czerwca 2005 roku kontrakt z trzecią obecnie drużyną 2. Bundesligi - 1. FC Nuernberg i może podpisać umowę z krakowską Wisłą.

W sprawie tego transferu jest jednak pewna wątpliwość - ile mistrz Polski musi zapłacić odstępnego za Kukiełkę - 50, 100, a może aż 300 tys. euro. Ta ostatnia kwota, wymieniona wczoraj przez niemieckie media, wydaje się mało prawdopodobna. Za takie pieniądze krakowianie na pewno nie zdecydowaliby się kupić 27-letniego pomocnika.

Wszelkie wątpliwości powinien dziś rozwiązać Adam Mandziara, który w środę do późnych godzin negocjował z szefami klubu z Norymbergi. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Kukiełka trafił tam kilka miesięcy temu z PAOK Saloniki - za darmo!

Menedżer Mandziara pilotuje również transfer do Wisły obrońcy Dospelu/GKS-u Katowice Jacka Kowalczyka. Wizytę przy Reymonta wykorzysta zapewne także dla sfinalizowania tej transakcji. „Biała Gwiazda” wyraziła już gotowość na wypożyczenie, w rozliczeniu za Kowalczyka, Łukasza Nawotczyńskiego. Pod uwagę był brany także napastnik Paweł Brożek, niechętny jednak przeprowadzce na Śląsk.

Wisła musi się natomiast liczyć z wydatkami, jeśli zdecyduje się pozyskać pomocnika Aleksandra Kwieka z Odry Wodzisław Śląski (według rzecznika prasowego Jarosława Krzosi, nie doszło wczoraj do podpisania kontraktu).

Za to w czwartek trenował po raz pierwszy - z drużyną rezerwową - brazylijski napastnik 23-letni Laercio Lopes Agino. Podczas gry kontrolnej obserwował go Henryk Kasperczak.

(SAS)

Tylko remis „Królewskich”

W III rundzie Pucharu Hiszpanii

W środę późnym wieczorem rozegrane zostały pierwsze mecze III rundy piłkarskiego Pucharu Hiszpanii. Dostarczyły one sporo emocji.

Sensacją był tylko remis zdecydowanego faworyta rozgrywek - Realu Madryt na boisku Eibaru 1-1. „Królewscy” wystąpili w mocno osłabionym składzie, bez kilku swoich asów. Objęli prowadzenie po celnym strzale Gutiego, ale tuż przed przerwą do wyrównania doprowadził Cuera. Gospodarze grali bardzo ambitnie, chcąc pokonać wielkiego rywala, a ten zadowolili się remisem, licząc, że w meczu rewanżowym - już w silniejszym składzie - z ła-

twością zapewni sobie awans do dalszych gier.

Wyniki meczów: Eibar - Real Madryt 1-1 (1-1), Cuera 45 - Guti 37; Deportivo Alaves - Valladolid 0-0; Malga - Celta Vigo 0-1 (0-0), Wagner 55; Real Saragossa - Real Betis 3-1 (0-0), Drulic 49 i 89, Vellisca 79 - Joaquin 57; Valencia - Osasuna Pampeluna 2-2 (1-0), Angula 26, Baraja 52 karny - Webo 60, Aloisi 89, czerwona kartka: Tottes (Valencia) 45; Atletico Madryt - Deportivo La Coruna 0-0. Wczoraj późnym wieczorem odbyły się dwa pozostałe mecze: Villarreal - Sevilla i Levante - Barcelona.

(FIL)

Liverpool szuka bramkarza

Środowy mecz w angielskiej ekstraklasie piłkarskiej Premiership okazał się pechowy dla Jerzego Dudka. Bramkarz Liverpoolu w 77 minucie meczu w Londynie z Chelsea opuścił boisko z powodu kontuzji pachwiny. Nie zagra on prawdopodobnie przez dwa lub trzy tygodnie. Liverpool w trybie nagłym rozpoczął poszukiwania nowego bramkarza.



Gracz Liverpoolu Bruno Cheyrou (nr 28) fetyuje pokonanie bramkarza Chelsea Carla Cudiciniego

Fot. PAP/AP

Liverpool dosyć nieoczekiwanie wygrał na Stamford Bridge 1-0 i awansował na piąte miejsce w tabeli. Do środy Jerzy Dudek w Premiership rozegrał przeciwko Chelsea pięć spotkań, z których jego drużyna wygrała dwa (1-0 i 1-0 - oba u siebie), a przegrała trzy (0-4 i 1-2 na wyjeździe i 1-2 u siebie). Przedwczoraj drużyna Polaka poprawiła ten bilans, ale nasz zawodnik okupił to kontuzją. Doznał jej w pozornie łatwej sytuacji - przy łapaniu piłki po dośrodkowaniu. Od razu zasygnalizował, że ma problemy z nogą i natychmiast zaczął się rozgrzewać 23-letni Francuz Pa-

trice Luzi. Dudek wytrwał na boisku jeszcze przez 9 minut, ale w końcu ustąpił miejsca młodszemu koledze, dla którego był to debiut w Premiership. Dodajmy od razu - całkiem udany, gdyż nie dopuścił do utraty gola, broniąc pewnie i szczęśliwie.

Wczoraj rano Dudek przeszedł badania, które wykazały, że uraz wprawdzie nie jest po-

ważny, ale eliminuje go z gry na pewien czas.

Ponieważ kontuzjowany jest także inny bramkarz „The Reds” Chris Kirkland - 26 grudnia w ligowym meczu z Boltonem złamał palec, przeszedł operację i musi pauzować dwa miesiące - menedżer Liverpoolu Gerard Houllier rozpoczął szybkie poszukiwania zawodnika z tej pozycji.

- Obecnie pozostał nam tylko Luzi, który wprawdzie miał w środę dwie udane interwencje, ale to zbyt mało, aby spokojnie myśleć o czekających nas spotkaniach - powiedział Houllier.

(FIL)

Jerzy Dudek dla „Dziennika”:

Musiałem zaryzykować

- Miał Pan ogromnego pecha. Pana drużyna wygrała z Chelsea, ale Pan zwycięstwo okupił kontuzją...

- Jestem bardzo szczęśliwy, bo wygraliśmy z jednym z faworytów ligi, który razem z Manchesterem United i Arsenalem walczy o mistrzostwo. Każda walka wymaga jednak ofiar. Niestety, to ja padłem ofiarą takiej walki. Moja drużyna wykonała dobrą robotę. Zdobyt punkty były nam bardzo potrzebne, a nikt się nie spodziewał, że je wywalczymy. Mimo że kontuzja wyklucza mnie na pewien czas z gry, ryzyko się opłaciło.

- Wydawało się, że doznał Pan urazu w prostej sytuacji, przy łapaniu piłki po dośrodkowaniu jednego z rywali...

- Nie, to się zaczęło wcześniej. Mój kolega z drużyny Stephane Henchoz zagrał do mnie, a ja nieszczyśliwie wykopłem piłkę środkową częścią stopy i poczułem kłujący ból w pachwinie. Zawolałem masażystę, ale powiedziałam mu, że spróbuję dograć do końca meczu. Potem w pewnym momencie musiałem zareagować i rzuciłem się pod nogi rywala, by złapać piłkę, a ból znowu się odezwał. Wytrwałem jeszcze kilka minut, ale potem zdecydowałem się zejść z boiska, żeby nie pogorszyć sprawy.

- Zmienił Pana Patrice Luzi, który grał krótko, ale dobrze.

- Tego już nie widziałem, bo w szatni byłem poddawany zabiegom przez naszego lekarza. Słyszałem jednak potem, że Francuz rzeczywiście dobrze się spał.

- Przeszedł Pan badania. Co one wykazały?

- Mam naderwane mięśnie pachwiny. Będę musiał pauzować. Jak długo? Lekarz zdecydował się zaaplikować mi domięśniowe zastrzyki z witaminami - przeciwbólowe i przeciwzapalne. Myślę, że już za dziesięć dni będę mógł zagrać przeciwko Tottenhamowi. Na pewno nie wystąpię w sobotnim meczu z Aston Villa.

- Nie jest więc tak źle, jak to na początku się wydawało?

- Po meczu byłem załamany, bym myślał, że jest to bardzo poważna kontuzja. Panuje opinia, że zwykle po takich urazach trzeba pauzować minimum trzy tygodnie. Mam jednak nadzieję, że zastrzyki mi pomogą i wcześniej pojawię się w bramce. Wszystko okaże się w przyszłym tygodniu.

- A może niepotrzebnie Pan ryzykował i powinien od razu - gdy zaczął Pan odczuwać ból - zejść z boiska...

- Trener Gerard Houllier wiele razy obdarzał mnie swoim zaufaniem. Wie, że może na mnie liczyć. Musiałem więc podjąć ryzyko, choć ostatnie minuty gry były dla mnie bardzo trudne.

- Poprzednim razem podobnego urazu pachwiny doznał Pan w lutym 2002 roku w meczu z Ipswich Town...

- Pamiętam, że wtedy też musiałem zejść z boiska, a potem pauzowałem przez trzy mecze w lidze i jeden w reprezentacji.

- Liverpool szuka bramkarza, ale tylko na najbliższy okres?

- W takiej sytuacji, gdy ja i Kirkland leczymy kontuzję, trener na pewno będzie próbował znaleźć jakieś rozwiązanie. W sobotnim meczu pierwszym bramkarzem będzie Luzi, a rezerwowym 19-letni Paul Harrison z naszej drużyny młodzieżowej.

Rozmawiał: JERZY FILIPIUK

Czterech kandydatów

Jimmy Nicholl, Lawrie Sanchez, Jimmy Quinn i Roy Millar - to rozmówcy Jima Boyce'a, prezydenta północnoirlandzkiego związku piłkarskiego (IFA). Przed końcem stycznia wybierze on trenera reprezentacji Ulsteru, która rywalizować będzie m.in. z Polską o awans do finałów MŚ 2006.

Po rezygnacji Sammy'ego McIlroya posada selekcjonera wakuje od połowy października. Nie ma się co dziwić, że trwa to tak długo. Po pierwsze, Irlandia Północna chce mieć rodzimego coacha, a jest to niewielki kraj. Po drugie, Boyce należy do ludzi oszczędnych. Nie ogłosił nawet, czy zaoferuje wybrancomu pełny czy też pół etatu. Po trzecie i najważniejsze, ktokolwiek obejmie kadre, stanie przed ciężkim wyzwaniem. Irlandia Północna ma jedną z najsłabszych drużyn w historii - nie strzeliła gola od 13 spotkań.

Najwięcej szans daje się Nichollowi, który jest byłym wielokrotnym reprezentantem kraju i obecnym asystentem w szkockim klubie Dunfermline. Sanchez grał kiedyś w Wimbledonie, Quinn trenuje Shrewsbury, a Millar jest szefem młodzieżówki.

Najbliższy sprawdzian Ulsteru to towarzyski mecz z Norwegią (18 lutego w Belfaście).

(MARO)

Japończyk w Zabrzu



20-letni napastnik Kimitoshi Nogawa podpisał półtoraroczną umowę z Górnikiem Zabrze. Zawodnik mający za sobą występy w reprezentacji Japonii do lat 17 grał ostatnio w drugoligowym brazylijskim klubie Atletico Londrina.

Ruch bez transferów

Wydział Dyscypliny Polskiego Związku Piłki Nożnej ukarał w czwartek drugoligowy Ruch Chorzów sześciomiesięcznym zakazem dokonywania transferów. Podstawą podjęcia tej decyzji było niezrealizowanie zobowiązań finansowych wobec Sławomira Palucha i trenera Bogusława Pietrzaka, a także nieuregulowane płatności za transfer bramkarza Sebastiana Nowaka z MKS Górnika Jastrzębie.

(PAP)

Poniżej dna...

Polscy siatkarze w Lipsku nie wywalczą kwalifikacji do Aten

Polscy siatkarze, przegrywając wczoraj z Bułgarami, sami pozbawili się awansu do półfinałów olimpijskiego turnieju kwalifikacyjnego. Wynik wieczornego meczu reprezentacji Rosji i Niemiec decydował tylko o kolejności na dwóch czołowych pozycjach w grupie A, oba zespoły zagrają dziś w półfinale kwalifikacji, Rosja z Francją, Niemcy z Holandią. Nasz zespół wystąpi jeszcze w maju w eliminacjach interkontynentalnych – w Madrycie lub Porto.

Polska – Bułgaria 0-3 (19-25, 19-25, 18-25)

Polska: Zagumny, Prygiel, Gołaś, Szczerbaniuk, Murek, Gruska, Ignaczak (libero) oraz Nowik, Stelmach, Michalczyk, Bąkiewicz.

Bulgaria: N. Iwanow, Konstantinow, J. Iwanow, Kazijski, Pejew (libero).

Jeśli środowa porażka Polaków z Rosjanami była kompromitacją, to nie wiadomo, jak określić wczorajszą przegraną biało-czerwonych z Bułgarami, którzy w dwóch poprzednich spotka-

niach nie zdołali „urwać” rywalam nawet seta.

Nasi zawodnicy zeszli już poniżej dna! W ich poczynaniach nie dostrzegaliśmy choćby próby pozostawienia po sobie dobrego wrażenia. Nie mieli odrobiny szacunku dla sporej grupy ubranych w narodowe barwy kibiców, którzy przyjechali po to, by pomóc im w odniesieniu zwycięstwa, pozwalającego – przynajmniej w teorii – mieć jeszcze nadzieję, na awans do półfinałów.

Zupełnym brakiem przyjęcia zagrywki, a w konsekwencji nieporadnością w ataku nasi siatkarze od początku oddali inicjatywę Bułgarom (3-10). Bezkarnie punktował doświadczony Konstantinow, któremu wtórował dwudziestolatek Kazijski. Nic nie dało ściąganie z boiska: Gołasia, Zagumnego, Prygla i wprowadzenie w ich miejsce: Nowika, Michalczyka, Stelmacha. Cztery punkty z rzędu (od stanu 15-24) zdobyli Polacy dopiero po serii niezłych serwisów Szczerbaniuka, nie mających jednak żadnego znaczenia.

Tylko przez chwilę w II secie wydawało się, że zmiennicy uporządkują grę. Było 10-10, gdy w polu zagrywki stanął rozgrywający Nikola Iwanow i Bułgarzy uzyskali trzypunktową przewagę, którą później powiększali, dzięki mocnym serwisom, dobrym blokom. Następna partia także toczyła się pod dyktando bułgarskiej drużyny (5-8, 6-11, 11-18, 15-23) i w efekcie cały mecz.

Gr. A: Bułgaria – Polska 3-0 (25-19, 25-19, 25-18), Rosja – Niemcy 3-0 (25-23, 25-17, 30-28).

1. Rosja 3 6 9-0
2. Niemcy 3 4 5-6
3. Bułgaria 3 4 3-6
4. Polska 3 4 3-8

Grupa B: Holandia – Francja 3-0 (25-21, 25-18, 25-23).

1. Holandia 3 6 9-0
2. Francja 3 5 6-4
3. Hiszpania 3 4 4-8
4. Finlandia 3 3 2-9

(SAS)

Zapadłbym się pod ziemię

– mówi Stanisław Gościński, trener reprezentacji Polski siatkarzy

– Jak Pan wytłumaczy tak słabą postawę polskiej reprezentacji na turnieju w Lipsku, już dawno Polacy nie grali tak źle...

– Trudno jest na gorąco oceniać, co się stało, ale wydaje mi się, że nasi zawodnicy po tym laniu, jakie dostali od Rosjan i po obejrzeniu, jak grają Francuzi i Holendrzy, po prostu stracili nadzieję, że mogą zwyciężyć w tym turnieju. Kilka nieudanych akcji w meczu z Bułgarią spowodowało, że przestali wierzyć w zwycięstwo. Przykro jest mi to mówić, ale prawdopodobnie nasi zawodnicy przegrali ten mecz w głowach.

– Który z zawodników zawiódł Pana najbardziej?

– Nie chciałbym tu podawać nazwisk, bo przegrała cała drużyna, ale na pewno więcej oczekiwałem od zawodników grających za granicą – Gruski, Prygla i Murka. Liczyłem na ich doświadczenie, ale, niestety, zagrali poniżej oczekiwań.

– Co zamierza Pan zmienić w tym zespole, żeby była szansa na wygranie majowego turnieju interkontynentalnego?

– Niestety, niewiele mogę zrobić, bo przecież teraz wszyscy zawodnicy rozjeżdżają się do swoich klubów, a zgrupowanie kadry nie potrwa długo, choć z pewnością czasu na przygotowanie zespołu będzie więcej niż przed turniejem w Lipsku. Mam nadzieję, że ta porażka w Lipsku będzie dla tych zawodników nauką. Nie wykluczam też zmian w składzie, bo przecież jest jeszcze kilku zawodników, którzy są potrzebni w tym zespole, ale nie przyjechali tu, bo mieli kontuzję lub nie byli w formie. Trzeba będzie także popracować nad taktyką i techniką, a zwłaszcza nad blokiem, który w wykonaniu naszego zespołu jest fatalny.

– Ten nieudany występ w Lipsku to chyba dla Pana osobista porażka? W czasie kariery zawodnika był Pan przyzwyczajony do innych wyników...

– Oczywiście, że jest to także moja porażka, jest mi bardzo przykro przede wszystkim dlatego, że nasi zawodnicy nie podjęli walki, a coś takiego było za moich czasów niedopuszczalne. Najchętniej zapadłbym się pod podłogę.

KAROLINA KORBECKA, Lipsk

W półfinale olimpijskich kwalifikacji siatkarek w Baku

Polska z Turcją

Rosja już nie gra

W półfinale olimpijskich kwalifikacji siatkarek w Baku Polki zagrają dziś o godz. 16 z Turcją (relacje w Polśacie i Eurosporcie). To będzie powtórka wrześniowego finału mistrzostw Europy, oby równie udana w wykonaniu Polek. W ostatnim meczu eliminacji nasze siatkarki, mając już zapewniony awans, w rezerwowym składzie przegrały 0-3 z Azerbejdżanem i zajęły drugie miejsce w grupie. W drugim półfinale zagrają Włoszki z Niemkami, które wczoraj sprawiły ogromną niespodziankę wygrywając z Rosją i eliminując ją z rywalizacji.

Polska – Azerbejdżan 0-3 (18-25, 21-25, 23-25)

Polska: Karcmarzewska, Bełcik, Niemczyk-Wolska, Frątczak, Liktoras, Przybysz, Barbachowska (libero).

Azerbejdżan: Hasanova, O. Parchomienko, Szabow-

ta, J. Parchomienko, Mammadowa, Korkmaz, Korotenko (libero) oraz Agajewa, Gasimowa.

Z zawodniczek podstawowej szóstki przeciwko Azerbejdżanowi grała tylko Kamila Frątczak. Trener Andrzej Niemczyk dał szansę gry rezerwowym, by odpocząć przed dzisiejszym półfinałem mogły



Fot. Michał Klag

Trener Andrzej Niemczyk dał wczoraj szansę rezerwowym, tu w rozmowie z Izabelą Bełcik

gwiazdy naszej drużyny. Glin-ka, Skowrońska, Śliwa, Świe-niewicz, Mróz w przerwach w czasie całego meczu nawet nie truchtały wokół parkietu. Siedziały i dopingowały koleżanki.

Te zaś miały momenty bardzo dobrej gry, przeplatane jednak chwilami niepewności, kiedy miały kłopoty z przyje-

ciem zagrywki, kombinacyjnym rozegranie. Na ataki skrzydłowych czekał azerski blok. Sporo punktów Polki traciły marnując zagrywkę, nie mogła ich nadrobić dobrymi atakami Frątczak.

Z każdym setem drobek Polek był wprawdzie większy, ale nie potrafiły utrzymać prowadzenia w II i III secie, tak by kończyć je wygranymi.

Porażka nie miała wpływu na zasadnicze rozstrzygnięcie grupowej rywalizacji, zdecydował jednak o tym, że nasz zespół zajął drugie miejsce za Niemkami, ustępując im gorszym bilansem setów. Spotka się więc ze zwyciężącą grupą B Turcją, która w Baku prezentuje wysoką formę.

(MAS)

Gr. A: Niemcy – Rosja 3-2 (25-21, 16-5, 23-25, 25-16, 15-13), Polska – Azerbejdżan 0-3 (18-25, 21-25, 23-25).

1. Niemcy 3 5 8-5
2. Polska 3 5 6-6
3. Rosja 3 4 6-7
4. Azerbejdżan 3 4 4-6

Grupa B: Turcja – Holandia 3-1 (25-22, 21-25, 25-21, 25-19).

1. Turcja 3 6 9-3
2. Włochy 3 5 7-4
3. Bułgaria 3 4 5-6
4. Holandia 3 3 1-9

Z Papą pilotem

Gollobowie awionetką do Tarnowa przez Mielec

Tomasz Gollob nie weźmie udziału w Gali Sportu, którą 24 stycznia organizuje w Chicago jedna z polonijnych stacji radiowych. Drugi z właśnie zakupionych żużlowców tarnowskiej Unii, 34-letni Jacek Gollob za kilka dni zdaje... maturę. Obaj będą przylatywać na mecze ekstraklasy, lądując na lotnisku w podkrakowskich Baliach lub dotrą do Tarnowa przez Mielec awionetką pilotowaną przez... ich ojca Władysława (zwanego w środowisku Papą).

Tomasz wprawdzie przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, ale planuje powrót do kraju już 21 stycznia. W USA młodszy z braci Gollobów zamierza przeprowadzić kilka rozmów na tematy techniczne związane ze startami na żużlu. Niewykluczone, że te rozmowy zaowocują zastosowaniem w jego motocyklach nowych rozwiązań.

Natomiast Jacek kończy właśnie naukę w liceum w Szubinie. W przyszłym tygodniu zamierza zdać maturę, potem może zrobić sobie kilkudniowy urlop. Niewykluczone, że po zakończeniu kariery sportowej rozpocznie studia, o których od dawna marzy.

W trakcie sezonu Gollobowie będą podróżować do Tarnowa drogą lotniczą. Albo samolotami rejsowymi do Krakowa lub Rzeszowa, albo awionetką i wtedy będą lądować w Mielcu. Pilotem będzie wtedy Papa, który od wielu lat ma stosowną licencję i od czasu do czasu wykorzystuje ją umiejętności z pożytkiem dla synów.

– W ostatnich latach kilka razy stosowaliśmy to rozwiązanie, lataliśmy na przykład na mecze do Wrocławia lub Leszna albo odbierałem Tomka z Warszawy po jakiejś rundzie Grand Prix. W Bydgoszczy jest odpowiednie lotnisko, więc podróż na mecz do Tarnowa przez Mielec nie powinna zająć więcej niż dwie i pół godziny. Gdy trzeba, mamy do dyspozycji samolot, ale proszę mnie nie ciągnąć za język, na jakich zasadach jest nam udostępniany – mówi „Dziennikowi” Władysław Gollob.

Nie ulega wątpliwości, że Papa odegrał niebagatelną rolę w podjęciu przez Tomasza i Jacka decyzji o odejściu z Bydgoszczy. Jacek twierdzi, że w BTŻ nie uszanowano faktu, iż rodzina tworzy team, w którym ojciec dba o interesy synów, jest ich menedżerem i najważniejszym doradcą.

Dla starszego syna głównym powodem zmiany klubu nie były więc pieniądze, ale właśnie chęć utrzymania tego trzyosobowego zespołu i uszanowanie ojca. Jacek, mimo 34 lat, jest przekonany, że nie jest u schyłku kariery, jak dawano mu do zrozumienia w Bydgoszczy. Przeciwnie, nadal ma wielkie aspiracje, choć istotnie, był moment w trakcie negocjacji, że nosił się z zamiarem rezygnacji z uprawiania tego sportu.

Na wspomnianą galę w Chicago wybiera się Tomasz Bajerski (a także selekcjoner piłkarskiej reprezentacji Paweł Janas). „Bajerek” długo prowadził negocjacje z Unią Tarnów, ale – nie czekając na decyzję braci Gollobów – kilka dni wcześniej zdecydował się przedłużyć kontrakt z Apatorem Toruń. Zapomniał o zatargach z miejscowymi działaczami, do których miał pretensje o niewłaściwe traktowanie, wyjaśnił także sporne kwestie z trenerem Janem Ząbikiem. Bajerski zamierza także startować w Szwecji i w Danii, a nawet na Węgrzech.

Przemysław Tajchert i Adam Jaziewicz zawarli dwuletnie kontrakty z beniaminkiem I ligi żużlowej, KM Ostrów. Wcześniej umowy podpisali Tomasz Jędrzejak i Adam Fajfer oraz Szwed Niklas Klingberg, co chyba skutecznie zniechęciło do występów w tej drużynie Tomasza Rempalę z Rzeszowa.

Robert Miśkowiak z piłkarskiej Polonii, wyceniony na 400 tysięcy złotych, czeka na decyzję PZMot., groząc, że w przypadku niekorzystnego dla niego rozstrzygnięcia zdecyduje się na roczną karencję. Przypomnijmy, że karty zawodnicze pilan zajął komornik i Miśkowiak, który dostał ofertę z Atlasu, obawia się, że likwidacja Polonii uniemożliwi przeprowadzkę do Wrocławia. Żużlowiec liczy, że z kwoty 400 tys. zostanie odjęty dług klubu wobec niego w wysokości 80 tys. zł, ale i tak cena za niego pozostanie bardzo wysoka. Gdyby PZMot. zdecydował o redukcji albo wręcz zniesieniu kwot transferowych na zawodników nie istniejącego od 23 grudnia 2003 roku klubu, do Wrocławia może trafić nie tylko Miśkowiak, ale także Krystian Klecha i Robert Kowalewski, a nawet Tomasz Gapiński, o którego intensywnie zabiega również BTŻ Bydgoszcz.

(KRZYK)

Z samolotu po nagrodę

Monika Pyrek i Robert Korzeniowski (na zdjęciu) odebrali wczoraj w Klubie Olimpijskim PKOl w Warszawie nagrody „Złote kolce” za zwycięstwo w tradycyjnym (od 1970 roku) rankingu redakcji „Sportu” i PZLA na najlepszych lekkoatletów w 2003 roku. Robert Korzeniowski przybył na uroczystość prosto z samolotu, którym wracał z Jekaterinburga, gdzie startował w Halowym Mityngu Bożonarodzeniowym.



Dziś poznamy 10 Asów Małopolski

28 nagród dla Czytelników „Dziennika Polskiego”

Dziś poznamy wyniki naszego dorocznego plebiscytu na 10 Asów Małopolski. Podczas odświeżonego spotkania grona sportowego w krakowskiej Willi Decjusza ogłoszeni zostaną zwycięzcy.

O tym, kto znalazł się w czołowej dziesiątce sportowców naszego regionu za 2003 rok, zdecydowały głosy Państwa. Wyniki plebiscytu podamy w sobotnim wydaniu „Dziennika Polskiego”. Dziś możemy tylko zdradzić, że walka o miejsce w dziesiątce

wyróżnionych była do samego zakończenia plebiscytu bardzo zacięta. Praktycznie dopiero ostatnie kupony usunęły wszelkie niewiadome.

Podczas uroczystej gali w Willi Decjusza podamy także nazwiska trenera i odkrycia sportowego roku w Małopolsce. Te dwa honorowe wyróżnienia co rok przyznają dziennikarze naszej redakcji.

W jutrzejszym numerze ogłosimy też listę nagrodzonych Czytelników. W losowaniu uczestniczyły wszystkie na-

desłane kupony. Nagród przyznaliśmy aż 28. Zapraszamy więc do lektury sobotniego „Dziennika”. (JOT)

sponsor plebiscytu

PROVIDENT
POLSKA

Bankruci	Zróbmy tę olimpiadę!	Fidel wkracza do Hawany	Był wspaniały, złoty wiek...	Show-biznes: a chrząnić to!	Złoty Nedvied
Ze skrzynek na listy wysypują się kolejne ponaglenia, wezwania. Każdego dnia lęka się prawie milion zadłużonych Polaków. Str. 23	Zakopane musi stracić swoją pazerność na jedyne miejsce rozgrywania igrzysk. Str. 25	Czyli pułapka współczesnej rewolucji Str. 26	Kraków na przełomie stuleci XIX i XX w. Str. 30 – 31	Rozmowa z Krzysztofem Majchrakiem. Str. 32	Zwykły chłopak zaczynał na czeskich klepiskach. Str. 33



Fot. JAKUB CIEKIEWICZ

GRAŻYNA STARZAK

Ślub z przeszkodami

Czy i komu potrzebne są nauki przedmałżeńskie?

Moda na konkubinat, która dotarła do Polski pod koniec lat 80., zaczyna przemijać. Dowodem tego są spektakularne śluby znanych aktorów i gwiazd estrady żyjących dotąd w wolnych związkach.

Księża potwierdzają większy niż dotąd ruch narzeczonych w parafialnych kancelariach. Gdyby Kościół poluzował wymogi stawiane częściej słyszeliśmy małżeńskie przysięgi składane przed ołtarzem. Jednak raczej się nie zanoszą na zmianę kościelnych przepisów, związanych z sakramentem małżeństwa. Kapłani próbują natomiast różnicować formy i treści przedślubnych nauk. Proponują młodym ludziom rozmowy o miłości i weekendy dla zakochanych.

Spśród mieszkańców krajów dawnego bloku wschodniego największy entuzjazm wobec instytucji małżeństwa przejawiają Polacy. Na pytanie, czy małżeństwo ogranicza wolność człowie-

ka postawione przez jeden z zagranicznych ośrodków badania opinii (Taylor Nelson Sofres), negatywnie odpowiedziało aż 66 proc. Polaków i tylko 39 proc. Czechów. Na inne, które brzmiało: czy uważasz, że małżeństwo oznacza koniec miłości, odpowiedź „nie” dało aż 84 proc. rodaków i tylko 44 proc. sąsiadów z południa.

O tym, że instytucja małżeństwa przeżywa u nas renesans świadczą nie tylko wyniki sondaży. W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia wokół niektórych krakowskich świątyń ruch samochodów wiozących młode pary i weselnymi gośćmi był tak duży, że aby go rozładować, wezwano policjantów z drogówki. W święta i w niektóre soboty (np. w sierpniu, we wrześniu czy w czasie karnawału) o miejsca parkingowe

w pobliżu kościoła św. Anny, na Skałce, kościoła oo. Bernardynów, Mariackiego, Dominikanów czy Najświętszego Salwatora toczą się prawdziwe boje.

Te kościoły od lat są

na topie

wśród nowożeńców, bo w dobrym tonie jest przysięgać sobie wierność w zabytkowych murach. Ślub w takim wnętrzu dodaje splendoru, ale nie tylko o to chodzi. Pobierający się ludzie podkreślają, że kapłani z parafii w centrum miasta są z reguły bardziej postępowi niż pełniący swoją posługę na obrzeżach.

Do ślubu u bernardynów zachęcali mnie znajomi – zwierza się Marta Mika, mieszkanka Nowej Huty. – Księża w mojej parafii zachowali się jak typowi biurokraci; nie można było nic z nimi załatwić. A ja i mój narzeczony nie mieliśmy czasu, aby uczestniczyć w przedmałżeńskim kursie, trwającym wiele tygodni. Bernardyni zaproponowali w zamian kilka rozmów: o wierności, odpowiedzialności i miłości. Najlepiej zapamiętałam jedno z przykazań – abym

starła się ładnie wyglądać w domu, bo to będzie oznaką mojego uczucia do Huberta – relacjonuje Marta, od pięciu miesięcy szczęśliwa mężatka.

Ojciec Fidelis z klasztoru Bernardynów w Krakowie przyznaje, że coraz więcej par, i to z różnych regionów Polski, wybiera właśnie tę, położoną u stóp Wawelu, świątynię na miejsce, gdzie chcą złożyć ślubną przysięgę. Pomimo utrudnień formalnych. Bo aby wziąć ślub w kościele oo. Bernardynów, trzeba po pierwsze uzyskać tzw. licencję, czyli pozwolenie poza macierzystą parafią; następnie zgłosić się w parafii św. św. Piotra i Pawła, do której należy ta świątynia, by załatwić pozostałe kwestie i dopiero potem rezerwować termin uroczystości w klasztorze.

W kościele oo. Bernardynów w niektóre sobotnie popołudnia ślubne orszaki mijają się w drzwiach. Ostatnio przysięgali tu sobie wierność młodzi ludzie pochodzący aż z Białegostoku i Olsztyna.

Na brak chętnych do ślubowania sobie wierności przed klasztornym

ołtarzem nie narzekają również ojcowie dominikanie. Ojciec Jakub Krucek, przeor tego klasztoru, mówi, że wiele par jest

odsyłanych z kwitkiem,

bo z powodu nawału zajęć nie można udzielić więcej ślubów w sobotnie popołudnie niż dwa lub trzy. Aby stanąć przed ołtarzem w tym bardzo popularnym np. wśród studentów kościele, trzeba przejść chyba najdłuższy w diecezji krakowskiej, bo trwający 2,5 miesiąca i najbardziej ambitny treściowo, kurs przedmałżeński.

Dominikanie są prekursorami zupełnie nowej formy tych kursów. Organizują tzw. wieczory dla zakochanych. Przez trzy godziny raz w tygodniu narzeczeni spotykają się na specjalnych warsztatach, prowadząc między sobą dialog; ustny i na piśmie; na wiele różnych tematów. Warsztaty są prowadzone przez braci i współpracujące z nimi małżeństwa.

Dokończenie na str. 24



Rys. ANDRZEJ MLECZKO

MAREK MAJEWSKI

A nie mówiłem?

Ostrzegałem i inni także ostrzegali, że brzydki zapach bije od tych biopaliw, że tu wcale nie chodzi o nasze rolnictwo, bowiem naszym rolnikom prawie nie da nic to, za to nam na silniki gwarancji nie dadzą, zanieczyszczenia wzrosną... Lecz władza jest władzą i ustawa jest. Po to, jak wieść gminna niesie, by kasę zarobili rządzących koleś, ale obowiązuje. I tu wyszła bieda, bo wprowadzić jej w życie zupełnie się nie da.

Przepisów wykonawczych brak, badań, patentów, świadectwa legalności biokomponentów, bo nawet te, co są, to straciły legalność...

Totalny chaos, bajzel, to u nas normalność, ale nam, w świetle prawa, nie wolno tankować! Więc jak jeździć? Tu myśl mi przychodzi nienowa, ale rzecz jest sprzeczna. Nadwiślańskiej nacji wiele rzeczy już przyszło robić w konspiracji, więc my jeździć będziemy. Lecz czy nie przesada, by prawo przekraczała władza? Nie wypada. Więc niech oni nie jeżdżą. W areszcie domowym niech posiedzą, a my ich będziemy mieć z głowy. Mniej krzywd zrobią krajowi złymi pomysłami i nikt na tym nie straci. Poza kolesiami.

Ale ich jakoś nie żal. Radzę, zamiast puenty, do koryta im wlać te biokomponenty.



TADEUSZ JACEWICZ

Po dwóch tygodniach świętowania, przerywanego niechętnym udawaniem pracy, życie powoli wraca do normy. Jeszcze tydzień, dwa i zacznie się drugi etap wojny o konstytucję europejską. Pierwszy, w połowie grudnia, zakończył się odwołaniem turnieju, choć wszyscy nań przyjechali. Nasz w nim udział bardzo różnie określano. Od sukcesu po klęskę. Nie sądzę, żeby którakolwiek z tych definicji była słuszna. W Brukseli nie było gry, strony zaznaczyły to, co i tak wszystkim było znane. Wykonano rytualne gesty i pamiątkowe zdjęcia. Później wszyscy pojechali do domu.

Gra dopiero się zaczyna. Mamy trudną pozycję startową. Trudną zewnętrzną i od wewnątrz. Zewnętrznie wszystko jest jasne. Francja, Niemcy najpierw w Nicei zgodziły się na bardzo hojny, co trzeba przyznać, dla Polski i Hiszpanii system reprezentacji, później zmieniły poglądy i chcą dla siebie więcej. Trudno taką postawę odrzucić merytorycznie,

można kwestionować ją emocjonalnie, ale w polityce emocje na ogół niewiele znaczą. Mamy klasyczną sytuację „albo, albo”. Wewnętrznie rząd polski stał się zakładnikiem swojego zdecydowania, za które wszyscy – łącznie z opozycją – go pochwalili. Nie wiem, na co liczone, stawiając w Brukseli sprawę na ostrzu noża, ale wiem, że miejsca na manewrowanie mamy niewiele.

Europejskie emocje tak się w Polsce rozgrzały, że jakakolwiek zamiana w odniesieniu do systemu nicejskiego będzie okrzykiem jako zdrada narodu. Dla Leszka Millera to poważne obciążenie, ale paradoksalnie można je zmienić na silny argument negocjacyjny. Premier może, jeśli ma kim i wie jak, poufnie argumentować wobec swoich głównych przeciwników, Schrödera i Chiracka, że ma ręce związane. Idąc trochę dalej, może ich ostrzec, że albo zgodzą się na kompromis z Warszawą, albo przyczynią się do upadku jego rządu. Następny gabinet, na co wszystko wskazuje, będzie zaś taki, że obaj przy-

Polacy nie są społeczeństwem wyedukowanym ekonomicznie nawet w stopniu przedszkolnym. Zamiast podstawowej wiedzy na temat takiego fundamentu funkcjonowania zbiorowości państwowej i społecznej jak gospodarka i finanse, wśród ludu krążą legendy, podania



MACIEJ RADWAN RYBIŃSKI

i bajki. Statystyczny Polak rozwojem umysłowym w dziedzinie ekonomii nie różni się niczym od mojej wówczas kilkuletniej córki, która na usprawiedliwienie, że nie moge jej kupić lalki Barbie, bo nie mam pieniędzy, reagowała: – To weź z banku. Wydawało się jej (ale w tym czasie z tego wyrosła), że tylko moje lenistwo i niechęć do przejścia paru kroków blokuje jej dostęp do pożądanego dobra, jakim była ohydna amerykańska lala w różowej sukience.

Skoro już o dzieciach i dziecinnej prostocie rozumienia świata finansów mowa, to moja Ola sądziła też, że karta kredytowa American Express tak się nazywa, bo za robione za jej pośrednictwem zakupy płać Amerykanie. No, więc dorośli Polacy w swej większości są na poziomie sześciolatniego dziecka.

Właściwie nie wiadomo, co zrobić, bo usunięcie ze świadomości społecznej wierzeń magicznych to kwestia ciężkiej pracy i wielu pokoleń. Całe Oświecenie i parę wieków późniejszych nie pomogło w zlikwidowaniu wiary, że na kołtun niemym włosów jest najlepsze, tylko zamawianie i że jak nasiąkać na trociny, to się pchły legną. Amerykanie wysyłają sondy na Marsa, żeby przebadac, skąd się wzięło życie w kosmosie, a powinni wysłać grupę uczonych pod Mławę, to bez żadnej dyalektyki przyrody dowiedzieliby się, skąd biorą się tak wysoko zorganizowane organizmy jak pchły szachrajki.

Oczywiście, wierzenia i zabobony zmieniają się wraz z metamorfozami całego świata. Kiedyś na Podlasiu sądzono, że krowy tracą mleko z powodu kolei żelaznych, potem, że od aeroplanów, a teraz pewnie od rakiet kosmicznych. Zasada wiary jest ta sama. Nawet w najbardziej ra-

cjonalnych społeczeństwach Zachodu żywa jest wiara w wampiry i wilkołaki, po lasach wóczy się tam Wielka Stopa, w jeziorach grasuje Nessie, na uniwersyteckich kampusach lądują Zieloni, a facci ubrani na czarno usuwają naocznych świadków.

Otóż, ja osobiście wolałbym, aby Nessie mieszkała

w Zalewie Zegrzyńskim, Wielka Stopa przechadzała się po Puszczy Niepołomickiej, żeby yeti grasował w Tatrach, Zieloni lądowali w Kłewkach pod Olsztynem, żeby wampiry były w Sejmie, a wilkołaki w Senacie, nawet żeby pod Wawelem mieszkał smok niż żeby Polacy mieli pozostawać analfabetami ekonomicznymi, wierzącymi, że przyjdzie Dobry Pan i sypnie im obficie groszem. I że będzie się można wylegiwać pępkiem do góry.

Nawiasem mówiąc, bezskuteczne poszukiwania w ostatnim czasie hydraulika, który byłby gotów za pieniądze wymienić mi krany, spowodowały, że nabrałem przekonania, iż Polaków łatwiej jest skłonić do pracy wzniosłymi hasłami – jak to było za komuny – niż pieniędzmi. Oczywiście, ktoś powie, że za komuny Polacy tylko udawali, że pracują dla zwycięstwa socjalizmu, ale przynajmniej udawali. Teraz nawet się im nie chce udawać. Czekają na taką zmianę polityki, która wyciągnie ich z nędzy i napędzi pieniądze bez wysiłku własnego. W końcu tak się w Polsce rozumie demokrację.

To zmienić może tylko jakiś straszliwy wstrząs. Jakaś błyskawiczna, ponura lekcja zasad ekonomicznych, tak katastrofalna, że opowiadać będą o tym w długie zimowe wieczory dziadkowie prawnukom. W dziedzinie finansów i gospodarki coś podobnego do wykładu organizacji służby zdrowia, jaki zafundował nam Wielki Nauczyciel Łapiński ze swoim Narodowym Funduszem Zdrowia. W badaniu opinii publicznej ponad 90 procent pytanym odpowiedziało, że najlepiej by było, aby cała służba zdrowia się zawałiła i wszystko zaczęło się od początku. To samo jest z pieniędzmi.

I otóż jest szansa. Będziemy mieli wybory, a właściwie rekomendacje i nominacje do Rady Polityki Pieniężnej, z której obecnego składu przetrwa właściwie tylko Balcerowicz Musi Odejść. Moim zdaniem, szansa związana z tymi zmianami polega na możliwości powołania do tej rady ludzi możliwie naj-

komunizm, gospodarka planowa i centralne sterowanie są do d... Teraz muszą przejść taką samą lekcję w sprawie socjalizmu, finansów publicznych i państwa opiekuńczego.

I nowa RPP powinna taki wykład załatwić. Powinna nadrukować pieniądze, całe wagony i całe ciężarówki złotych, żeby po-

Felieton propagandowy

Najgłupszy do rady

głupszych. Idiotów pozbawionych elementarnej wiedzy ekonomicznej. Parobków i swiniopasów. Wszystko, co pisze na temat kandydatury prasa wskazuje, że tak się właśnie stanie. Janina Paradowska w „Polityce” z oburzeniem pisze, że w Senacie politycy SLD, wietrząc klęskę w przyszłych wyborach, usiłują upchnąć na dobrych posadach w RPP swoich ludzi. Głównym kandydatem senatora Jarzembowskiego jest podobno niejaki Noga, jak pisał Paradowska „zapłatany w nie do końca wyjaśnione plagiaty prac naukowych”.

Noga, lewa i do tego zapłatana jest najlepszą kandydaturą. Chodzi przecież o to, żeby nastąpiła wreszcie ta długo i z tęsknotą wyczekiwana katastrofa. Żeby się wszystko w cholerę zawałiło i żeby każdy Polak mógł przerebic na własnej skórze lekcję ekonomii. Większość zapamiętała przecież lekcję z PRL i wie, że

litycy mieli co rozdawać. Jak Polacy zaczęli chodzić po mleko i bułki z walizką pieniędzy, jak im się będzie wypłacać zasiłek dwa razy dziennie, jak wreszcie nikt nie będzie chciał brać banknotów, chyba że do produkcji konfetti, i za ciwarkę świni trzeba będzie dać chłopu fortepian – Lepper pierwszy zacznie krzyzczeć, że Noga musi odejść. A za Nogą pójdą inni.

Domagamy się publicznych przesłuchań kandydatów. Kto zna tabliczkę mnożenia, musi być zdyskwalifikowany. Zamiast znajomości czterech podstawowych działań niech o miejscu w RPP decyduje wrażliwość społeczna.

Przejdźmy katharsis finansowej, to będziemy zabezpieczeni na lata. Jak nie – głupota ekonomiczna będzie powracać i wreszcie nas zadusi. Po Polsce zostaną tylko wspomnienia i legenda o smoku wawelskim, który był dobry dla dziewczec.



Rys. HENRYK SAWKA

Z bliska

Siła spokojnego namysłu

wódcy niezadowolonych państw zate- sknią do ekipy Millera.

Polityka jest sztuką realistyczną i taka argumentacja znajdzie chętnych do jej wystuchiwania, choć niekoniecznie musi spowodować przyjazne reakcje Berlina i Paryża. Jednak to już coś, jakiś początek rozmów, a nie przeczucia się jednostronnymi deklaracjami. Idąc dalej, można zacząć zastanawiać się nad obszarami rozwiązań kompromisowych.

Jednocześnie trzeba masować media. Tutaj mamy spore trudności, bo o Polakach nie najlepiej się mówi w całej Europie Zachodniej. To wina nie tyle naszych cech narodowych (niektóre nie dają powodu do dumy), ile zaniedbań promocyjnych. Latami uważaliśmy, że jesteśmy mądrzy, ważni i piękni. Zrobiliśmy tyle dla świata obalając komunizm, że ten powinien wielbić nas nieustannie i bezwarunkowo. To, niestety, okazało się naiwnością. Żaden sukces nie żyje wiecznie, do obalenia komunizmu dołączyło kil-

ku współników, którzy zręcznie swój udział światu sprzedali. Na początku lat 90. byłem w Waszyngtonie na konferencji poświęconej światu postkomunistycznemu. Główne skrzypce grała tam Margaret Thatcher, co można zrozumieć, a naszą strefę reprezentował premier ówczesnej Czechosłowacji Vaclav Klaus. My byliśmy w tle.

W promocji Polski i naszych osiągnięć nie odnosiliśmy sukcesów, czemu trudno się dziwić, bo właściwie nigdy jej nie było. Jakies wystawki, koncertiki, pogadanki. W ambasadach walała się nieaktualne broszurki, na stronach internetowych były do niedawna śmieszne błędy, nasi wielcy nie pchali się do światowych mediów, bo to i z językiem bywają trudności, i ze zdolnością do atrakcyjnego mówienia też. To wszystko prawda, ale prawdą jest też, że teraz, kiedy Europa Zachodnia utknęła w zgnębieniu dobrobycie, możemy zaprezentować swoją wizję przyszłej zjednoczonej Europy. Mamy do tego prawo. Najdłużej walczyliśmy

w II wojnie światowej, zdemontowaliśmy komunizm, nasz człowiek był jednym z ojców koncepcji wspólnoty europejskiej. Teraz trzeba zacząć grać. Jeździć, rozmawiać, przemawiać, udzielać wywiadów. Uśmiechać się i zachęcać do wspólnej troski o Europę.

Nie najlepiej się stało, że nasza pierwsza wielka gra europejska jest tak trudna i konfliktowa. Lepiej byłoby jej wprawić na bocznych boiskach, a potem zagrać na głównym przy oklaskach widzów. Stało się inaczej, ale nie ma sensu rozpaczkać. Możemy trochę ustąpić, wiele za to zażądać i sporo dostać. To nic dziwnego ani niestosownego. Tak działa się w zjednoczonej Europie. Trwają tam nieustanne przepychanki o wszystko, głównie bieżącą o pieniądze. Jak na stambulskim bazarze. Załatwić transakcję bez długotrwałych targów jest niegodne ze zwyczajem i regułami. Niemal wstyd.

Nie wstydzmy się więc negocjować, nie bójmy stawiać żądań i nie krępijmy się później z nich wycofywać. Zręcznych graczy w Unii Europejskiej nie wszyscy może kochają, ale wszyscy szanują. Siłą spokojnego namysłu możemy tam wiele wygrać. A gra już wkrótce się zacznie.

Krystyna Malicka z Krakowa stara się nie myśleć o tym, że może zostać bankrutem. Jednak sny wymykają się jej spod kontroli. – Widzę drapieżnego komornika, który po kolei okleja wszystkie meble, a potem je zabiera. Policjanci wyciągają mnie z mieszkania, ślusarz zmienia zamki, a ja nie mam gdzie się podziać. Budzę się zawsze wtedy, kiedy nie mam już sił dłużej błąkać się po mieście i stoję nad rzeką – opowiada, nie mogąc opanować nerwów.

Ładna, zadbana kobieta po czterdziestce. Ma pracę. Zarabia przeciętnie, ale pieniądze otrzymuje regularnie. Jej mąż też. Dwoje dorosłych dzieci na studiach zaocznych. Wykupione na własność mieszkanie w nie najlepszej okolicy. Domek na wsi, który kupili kilka lat temu, gdy powoli zamieniał się w ruinę. Przewlekły remont. – Chcieliśmy się wprowadzić latem, ale chyba się z tym wstrzymamy. Szkoda pieniędzy, skoro to wszystko i tak może pojsć pod młotek.

Z rodzinnego domu wyniosła przekonanie, że może sobie pozwolić tylko na to, na co ją stać. Nic na pokaz. Żadnych pożyczek, żadnych długów, żadnych zaległości. Każdego miesiąca regularnie i skrupulatnie Maliccy dzielą pieniądze na kupki: najpierw wszystkie opłaty, a później ewentualnie drobne przyjemności. Jeśli oczywiście coś zostanie.

Przed kilkoma miesiącami okazało się jednak, że Maliccy najprawdopodobniej będą musieli spłacić kilkadziesiąt tysięcy złotych. Bank wszczął wobec nich postępowanie egzekucyjne, bo byli żyrantami pożyczki, jaką ich znajomi zaciągnęli na kupno samochodu. – Oni zawsze żyli ponad stan, odradzałam im tę pożyczkę, ale do głowy mi nie przyszło, że ja będę ją musiała spłacać. Po prostu nie wypadało nam odmówić.

Znajomi mieli plan. On porzuci pracę, kupi samochód ciężarowy i będzie zarabiał jako kierowca. Problem tkwił w tym, że byli już mocno zadłużeni. Zaciągali kolejne kredyty, by spłacić poprzednie. Zastawione mieszkanie, żadnego majątku. Kredyt, prawie 50 tysięcy złotych, wziął więc na siebie ojciec znajomego, emeryt.

Jak bank mógł się zgodzić na takie kombinacje – dziwi się dziś Krystyna, ale przyznaje, że i jej przed kilkoma laty sytuacja znajomych nie napawała niepokojem. Żyła w błogiej nieświadomości do czasu, gdy otrzymała pismo z banku. Zadzwoniła do dłużników. – Spokojnie, Krysiu, nad wszystkim panujemy. To pismo już jest nieaktualne, bo ułożyliśmy się z bankiem. Rysio ma w końcu pracę i zaczniemy spłacać – uspokajali ją.

Nie dała wiary. Odszukała pozostałych żyrantów. – My i tak nie będziemy tego spłacać. Mamy rozdzielność majątkową, jesteśmy po fikcyjnym rozwodzie, ja mam zasądzone alimenty, żeby obecnemu byłemu mężowi komornik nie wszedł na pensję. W dodatku mąż leczy się na nerwy, może nawet nie wie, co robi... Nigdy od nas nie wyciągną złotych.

– To co ja mam robić? – pytała zrozpaczona Krystyna.

– Niech pani weźmie fikcyjny rozwód i wystąpi o alimenty.

Nie wzięła rozwodu. Sprawa trafiła do sądu. Krystyna odetchnęła z ulgą, bo sędzia wspomniała o solidarnej spłacie kredytu przez żyrantów. – Jak państwo mogli tak w żaden sposób się nie zabezpieczyć? – pytała zdziwiona.

Sytuacja zadłużonego obywatela jest o wiele gorsza niż sytuacja zadłużonego przedsiębiorstwa. Ugody i postępowania układowe pozwalają na poprawę sytuacji finansowej firmy. W ostateczności można ogłosić upadłość i zacząć wszystko od nowa. Osoba fizyczna nie ma takich możliwości. Zdaniem Cezarego Banasińskiego, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, wzorem innych krajów (np. USA, Wielka Brytania) należałoby stworzyć regulacje prawne umożliwiające konsumentom otrzymanie pomocy w rozwiązywaniu problemów finansowych. – Ci, którzy z przyczyn niekoniecznie zwinionych, stali się niewypłacalni, powinni mieć możliwość rozpoczęcia życia „na nowo” – uważa prezes Banasiński.

Niedawno do Sejmu trafił projekt ustawy o niewypłacalności osoby fizycznej oraz o upadłości konsumenckiej przygotowany przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej. Projekt przewiduje, że zagrożony niewypłacalnością dłużnik otrzyma plan naprawczy przygotowany przez ośrodek doradztwa finansowego. Z chwilą wszczęcia postępowania dłużnik nie będzie musiał spłacać zobowiązań, nie będą też naliczane odsetki. W przypadku, gdy wierzyciele nie zaakceptują nowego planu spłat, dłużnik może ogłosić upadłość. Jego majątek zostanie zlicytowany, a wierzyciele dostaną tyle, na ile wystarczy masy upadłościowej, do której nie będzie wliczane mieszkanie.

BOGDAN WASZTYL

Ze skrzynek na listy wysypują się kolejne ponaglenia, wezwania, zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Każdego dnia lęka się prawie milion zadłużonych Polaków.

Magda Kasprzyk z Zabrza ma tylko 31 lat, ale wygląda o wiele starszej – schorowana, wychudzona, siwiejąca, o wyblakłej cerze. Trudno się dziwić. Pod koniec listopada ubiegłego roku trafiła do więzienia w Lublińcu z powodu niezapłaconej grzywny. – Chciałam zapłacić, ale nie mogłam – tłumaczy się.

Magda nie pracuje. Przed kilkoma laty została skazana za wystawienie czeków bez pokrycia na kwotę 5 tysięcy złotych. Niski wyrok w zawieszeniu i 750 złotych grzywny. – Nie jest nam łatwo – przyznaje. Na wychowaniu trójka dzieci, w tym jedno poważnie chore. Z niewielkiej pensji męża (tysiąc złotych) udało im się spłacić w ciągu dwóch lat owe 5 tysięcy złotych, ale potem wpadli w spiralę długów. Aby uregulować tamte zaległości, przestali płacić za czynsz, telefon, prąd...

Kiedy tych zaległości uzbierało się już sporo, na pensję męża Magdy „wszedł” komornik. Każdego miesiąca zabierał 500 złotych na poczet zaległości. – Na życie zostawało nam 550 złotych. Naprawdę nie mogłam już płacić sądowi – tłumaczy się kobieta.

Poprosiła sąd o umorzenie kary ze względu na trudną sytuację finansową. Prawo jednak nie przewiduje takiej możliwości. Zapropionowała, że może tę grzywnę odpracować. – Ale przecież pani jest chora i nie nadaje się do żadnej pracy – zauważył sąd.

Rzeczywiście, po próbie samobójczej Magda jest w fatalnej kondycji psychicznej. Ma zaawansowaną nerwicę. Leczy się u psychiatrów.

W więzieniu spędziła dwa dni. W tym czasie mąż zastawił w lombardzie stary telewizor teścia, resztę pieniędzy pożyczzył u dobrych ludzi i zapłacił za Magdę grzywnę. – Nie mam pojęcia, jak i kiedy spłacimy ten nowy dług. Zupełnie nie wiem – przyznaje zalamana.

Pętla kredytowa

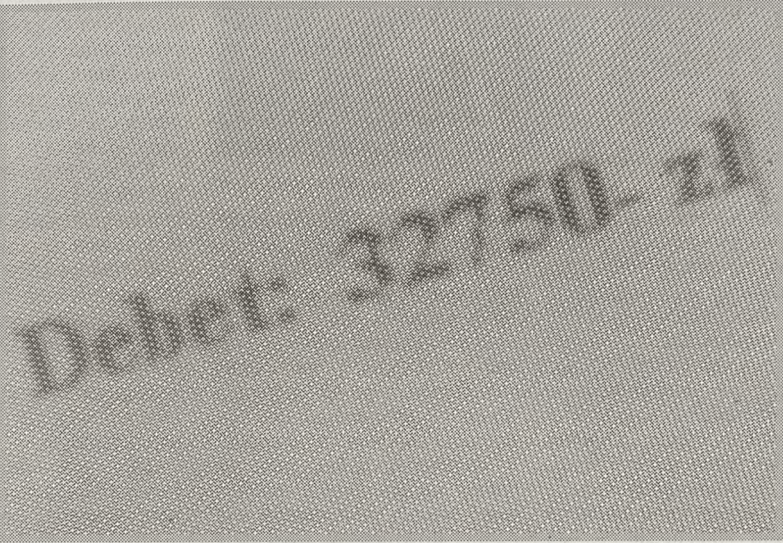
Milena Gawęda z Ośrodka Doradztwa Finansowego i Kredytowego w Katowicach prowadzonego przez Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej twierdzi, że z jej obserwacji wynika, iż ludzie popadają w tarapaty finansowe zazwyczaj z powodu mniej lub bardziej obiektywnych okoliczności życiowych.

– Równowaga finansowa polskich rodzin jest bardzo krucha. Od kilku lat społeczeństwo ubożeje, tonieją oszczędności. W takiej sytuacji wystar-

czy pech – utrata pracy, choroba, rozpad małżeństwa – by popaść w długi, z których trudno będzie wyjść. Co piąta osoba zgłaszająca się do nas ma problem ze spłatą kredytu, bowiem nie przeczytała dokładnie umowy z bankiem. Podobna, a może nawet większa nieświadomość albo niefrasobliwość przy decyzjach rodzących poważne skutki finansowe, jest udziałem żyran-

– Bank wprowadził się do przeznaczonych dla niego pomieszczeń i wypowiadając mi bez żadnych racjonalnych przyczyn umowę kredytową. Zażądał natychmiastowej spłaty.

Sklepowicz znalazł się w beznadziejnym położeniu. Na podstawie cesji wierzytelności należności od innych najemców pasażu trafiły na konto banku, który jednak sam przestał płacić Skle-



Fot. PIOTR KĘDZERSKI

tów. Ludzie żyrują, traktując ten fakt jako niewiele znaczącą koleżeńską przysługę. Potem płacą za to wielką cenę.

Stowarzyszenie powstało po to, by pomagać osobom, które popadły w długi. – Ludzie nie znają przepisów, nie wiedzą, jak rozmawiać z bankiem, jak szukać wyjścia z trudnej sytuacji – mówi Bogusław Kaczmarek, szef stowarzyszenia. – Wielu wydaje się, że unikanie kontaktu z bankiem coś pomoże. Jednak przed bankiem nie można się skutecznie schować. Nie można ukrywać przed nim swoich problemów ze spłatą kredytów, bo to tylko pogarsza sytuację.

Zdaniem Kaczmarka, banki mają swój udział w tym, że niezbyt jeszcze wyedukowane ekonomicznie społeczeństwo popadło w tarapaty finansowe. Sporo pieniędzy wyłożyły na promocję kart kredytowych i łatwodostępnych kredytów na każdą okazję – na święta, na urlop, na samochód... Wielu ludzi uległo więc tej pokusie. Wystarczyło jednak kilka trudnych lat – kryzys gospodarczy, cięcia pensji, rosnące bezrobocie – by kredytobiorcy od zachyśnięcia się swoimi nowymi możliwościami finansowymi przeszli do postrzegania bankowców jako grupy bezwzględnych wyzyskiwaczy. Choć czasem rzeczywiście praktyki stosowane przez niektóre banki prowokują do takich twierdzeń.

– Banki stosują nieludzkie metody – podkreśla z naciskiem Roman Sklepowicz, szef Stowarzyszenia Pokrzywdzonych przez System Bankowy. – Wykorzystują to, że stoją na uprzywilejowanej pozycji, a ich klienci są często bezbronni.

Sklepowicz zapewnia, że doskonale wie, o czym mówi, bowiem jest jednym z takich bezbronnych. Był człowiekiem zamożnym. Kiedy w 1990 r. wrócił do kraju z milionem dolarów, nie musiał pracować, jednak rentierstwo jest sprzeczne z jego naturą. Chciał zbudować wielki pasaż handlowy w Poznaniu. Bank kredytujący zaakceptował biznesplan, był zainteresowany budową, bo sam chciał wydzierżawić część budynku. Należność za czynsz miała być przekazywana na spłatę zobowiązań. Pierwsze dwie raty kredytu opiewającego na 5,5 miliona marek niemieckich wpłynęły na konto Sklepowicza zgodnie z umową. Trzecia – potrzebna do wykończenia obiektu – nie wpłynęła nigdy.

powiczkowi za czynsz. Sklepowicz nie miał pieniędzy ani na opłacenie wykonawców, ani na spłatę należności, bowiem wszystkie oszczędności zainwestował w budowę pasażu. Z dnia na dzień został nędzarzem. Jeździ tramwajem, od wielu lat nosi te same ciuchy, grozi mu eksmisja z mieszkania.

– Bank w każdej chwili może rozwiązać umowę i zażądać natychmiastowej spłaty kredytu. Tytuł egzekucyjny wydawany jest bez zbadania sprawy. Jeżeli coś się nie uda, bank się ratuje wypowiedzeniem umowy. Potem następuje licytacja zastawu. Znajomi bankierów za bezcen mogą kupić majątek wart wiele milionów.

Tylko w ciągu roku do stowarzyszenia zwróciło się prawie tysiąc osób – ich zdaniem – pokrzywdzonych przez banki.

Drogi plastik

Krzysztof Siwiec, do niedawna menedżer w dużej firmie medycznej, również czuje się ofiarą banku. – Kiedy powiedział mi się dobrze, banki na wysiłki proponowały swe usługi. Jakiś debet, mały kredyt? – żaden problem. Jeśli nie wystarczy panu taki limit, bez obaw możemy go znacznie podnieść. Przecież zarabia pan bardzo dobrze.

W ciągu paru dobrych lat dorobił się kilku kart kredytowych – złotych albo wipowskich. Miał właściwie nieograniczony dostęp do pieniędzy i często z tego korzystał. Stracił rachubę, czy obraca swoimi pieniędzmi, czy pieniędzmi banku. Zarabiał świetnie, ale wydatki też miał spore. Musiał wybudować dom – 250 tysięcy złotych kredytu. Musiał kupić dobry samochód. Też na kredyt. Musiał wyposażyć dom. Na kredyt. Telewizor – na kredyt. Wakacje – na kredyt. Ubrania – na kredyt. Wciąż były jakieś wydatki. Nie wie, jak to się stało, ale w końcu zaczęło mu brakować pieniędzy.

– Bankowcy badali moje zdolności finansowe i zawsze wychodziło im, że podołam spłatom kolejnych kredytów, ale w końcu się nie wyrobiłem. Harowałem jak wół i wciąż brakowało mi pieniędzy.

Zaczął uważnie studiować wyciągi z banku. Przeraził się, kiedy uświadomił sobie, jak wiele kosztuje go życie. Zrozumiał, że na skraj przepaści zaprowadziły go właśnie plastikowe pieniądze – najdroższe. Zrezygnował z kart

kredytowych. Płaci gotówką. W ten sposób eliminuje niepotrzebne wydatki. Na spłatę kredytu w najbardziej zniecierpliwionym banku zaciągnął kredyt w innym. Kilka banków odmówiło mu pożyczki. – Zawsze byłem przez bankowców usługiwany. Teraz nagle stałem się trudnym klientem, niepożądanym. To straszne uczucie. Jakby ziemia usuwała się spod nóg.

Ma jeszcze prawie 200 tysięcy złotych długu. Z obliczeń wyszło mu, że jeśli zachowa dyscyplinę finansową, nie straci pracy, nie zachoruje, nie rozwiedzie się i będzie zarabiał przynajmniej tyle, ile zarabia, za kilka lat będzie mógł zasnąć spokojnie. Jeśli oczywiście nie nieprzewidzianego i niepożądanego się nie wydarzy.

Mariusz Gałka z Bielska-Białej jest akwizytorem. Zarabia powyżej średniej krajowej, dość stabilnie. Żona pracuje w szkole, córka ma 10 lat. Dawniej, gdy był nauczycielem, żyli bardzo skromnie. Po zmianie pracy uznał, że stać go na więcej. Zmienił samochód na lepszy – na kredyt. Zrobił remont mieszkania – na kredyt. Kupił nowy telewizor, komputer, sprzęt hi-fi, DVD, kamerę, aparat cyfrowy – wszystko na raty. – Nie potrafiłem sobie niczego odmówić. Raty 0 procent! Kto się temu oprze. Tylko głupi by nie skorzystał, ale zbyt wiele kupiłem.

Zaczął kombinować. Założył trzy rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe w różnych bankach. Ponieważ jednak dochody ma tylko z jednego źródła, natychmiast po przelaniu pensji na konto w jednym banku wybiera je i przelewa do drugiego banku, po czym wszystko wpłaca do trzeciego baku. Ma stałe wpływy na trzy rachunki i prawo do trzech linii kredytowych. Jednak zadłużenie – choć niewielkie – wciąż rośnie. Raty, spłaty, opłaty za mieszkanie i media pochłaniają 80 procent dochodu rodziny. Reszta już nie starcza na jakie takie życie.

– Szukam dodatkowej pracy, albo zaczęną się wyprzedawać. Czuję się zniewolony i spętany – przyznaje Mariusz.

Komornik nadchodzi

Dłużnicy nigdy nie zaznają spokoju. Nękają ich banki (komputerowe systemy po czterech przekroczeniach terminu spłaty wszczynają alarm), komornicy, egzekutorzy. Ze skrzynek na listy wysypują się kolejne ponaglenia, wezwania, zawiadomienia o wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Każdego dnia lęka się prawie milion zadłużonych Polaków.

Tylko w bankach mamy ponad 33 miliardy złotych długu. Według danych Biura Informacji Kredytowej zadłużeni po uszy próbowali zaciągnąć nowe kredyty o wartości miliarda złotych. Rekordziści spłacają po kilkadziesiąt pożyczek. Nikt nie wie natomiast, na jaką kwotę Polacy zadłużyli się w różnych instytucjach parabankowych udzielających rychłych kredytów na lichwiarski procent bez badania zdolności finansowych klientów i bez żyrantów.

Z raportu GUS na temat warunków życia gospodarstw domowych wynika, że prawie 60 procent korzystało z kredytów i pożyczek. Ponad połowa rodzin spośród spłacających kredyty miała w związku z tym stałe trudności w pokrywaniu bieżących wydatków. Badania przeprowadzone przez Claritas Polska dowodzą z kolei, że pięć lat temu zaciągaliśmy kredyty, by kupować mieszkania i samochody. Trzy lata temu zaczęliśmy się zadłużać, by przeżyć. Teraz zaciągamy kredyty, aby móc spłacić poprzednie. W dodatku apetyt na pożyczane pieniądze nie słabnie – dla wielu pożyczka jest ostatnią deską ratunku.

– Niewielu dłużników ma czystą hipotekę – zauważa Milena Gawęda. – Ci najbardziej zdesperowani, przyparci do muru, szukają łatwego i szybkiego pieniądza. A takiego pieniądza jest na rynku sporo. Rzecz w tym, że jest on najdroższy. To z reguły pułapka, z której już bardzo trudno się wydostać. Reguła jest taka: im łatwiej ktoś pożyczka nam pieniądze, tym metody egzekucji są bardziej bezwzględne.

– Marzę o jednym: by wyjść z tego cholemnego zadłużenia i mieć spokojną starość – Krzysztof Siwiec, posiadacz złotych kart kredytowych, wydaje się sam zdumiony tą myślą.

PS Imiona i nazwiska dłużników zostały zmienione.

Dokończenie na str. 21

– Szczera rozmowa o czasach bardzo osobistych sprawach, np. na temat seksualności pozwala się nawzajem otworzyć. Zdarza się, że młodzi ludzie dopiero u nas dochodzą do wniosku, że myśl o ślubie to pomyłka, i trzeba się rozstać – mówi o. Jakub Kruczek.

Nie wszyscy księża w Polsce potrafią zjednać sobie narzeczonych nowoczesnym ujęciem tematów, związanych z rodziną i małżeństwem. Niektórzy kapłani zdają się bardziej papiescy niż sam papież. Świadczy o tym historia Anny i Janka – pary młodych pracowników jednego z tarnowskich banków. Proboszcz parafii, do której należała panna młoda, aż pięć godzin spisywał z nimi przedślubny protokół. Po czym oznajmił, że muszą przyjąć jeszcze raz, a wcześniej uzgodnić ze sobą kilka kwestii. Proboszcz był zbulwersowany szczerym wyznaniem Janka, który bez owijania w bawełnę oznajmił proboszczowi, iż jego narzeczona musi brać pigułki antykoncepcyjne, gdyż dopiero co zaczęła pracę i nie może od razu wziąć urlopu macierzyńskiego.

Młodzi bankowcy, podejrzewając, iż mogą mieć kłopoty w swojej parafii, postanowili wziąć ślub w... Rzymie! Ten pomysł podsunął im znajomy zakonnik, który pomógł załatwić formalności. Z wymaganymi w tym przypadku dokumentami pojechali do Włoch. W kaplicy św. Anny w Watykanie sakramentu małżeństwa udzielił im bez żadnych ceregieli jeden z polskich księży. Zaprośili go potem na pizzę do pobliskiej restauracji. Następnego dnia pojechali autostopem w podróż poślubną do Neapolu. Młodzi bankowcy z Tarnowa nie ukrywają, że zrobili tak

na przekór

swojemu proboszczowi. Rodzina do dzisiaj nie może im wybaczyć.

Aby przekonać się, jak różne jest podejście księży do narzeczonych, wystarczy otworzyć internetowe strony, na których są wypowiedzi przyszłych małżonków (np. Małopolskie Forum Ślubno-Weselne). – Zdecydowaliśmy się wziąć ślub w krakowskim kościele na Skałce. Przyjęto nas tam bardzo życzliwie. Bez trudu zarezerwowaliśmy termin. Ale miałam dylemat: jak poinformować o tym mojego proboszcza – opisuje przedślubne perypetie jedna z internautek.

– Znając go, wiedziałam, że będzie się dopytywał, dlaczego

nie w macierzystej parafii? I co mam powiedzieć? Prawdę? Że od lat nie chodzę na msze do swojej parafii, bo mi się tu nie podoba i że uwielbiam stare, zabytkowe kościoły, gdzie jest cudny klimat i że dopiero tam jestem w stanie poczuć prawdziwą łączność



Fot. ANNA KACZMARZ

z Bogiem? No przecież nie powiem mu tego wprost, bo w ogóle nie będzie chciał ze mną gadać. Poradźcie, jak to uzasadnić – pyta odwiedzających te strony autorka wypowiedzi.

Młodzi ludzie dzielą się też uwagami na temat kursów przedmażeńskich. – Ksiądz, który prowadził zajęcia, najpierw opowiadał znaną z lekcji religii historię o stworzeniu świata, a potem wszelkimi możliwymi sposobami zniechęcał nas do małżeństwa – wspomina Tomasz, który za trzy tygodnie ma zamiar ożenić się ze swoją wybranką Beatą. – Słuchaliśmy

ze zdumieniem

opowieści o nieudanych związkach kolegów z ławy szkolnej uczonego skądinąd księdza (chwalił się, że ma aż dwa fakultety). Przyznam, że sam zastanawiałem się, czy dobrze robię, legalizując swój związek. Złe wrażenie zatarło się po kolejnych zajęciach, prowadzonych przez sympatyczne małżeństwo państwa Babików, którzy, jak się przekonaaliśmy, są przykładem nowoczesnego i udanego związku, co potwierdza przydatność wygłaszanych przez nich teorii na temat komunikacji małżeńskiej i sposobów rozwiązywania konfliktów w rodzinie – ocenia Tomasz.

Wśród osób, które mają już za sobą przedmażeńskie nauki, krąży wiele, nieraz anegdotycznych opowieści na temat sposobów ich prowadzenia. Np. ta o księdzu w wieku tużprzedemerytalnym, który straszył piekielnymi mękami narzeczonych, nie

steśmy zaledwie na półmetku, jeśli chodzi o załatwienie wymaganych przez Kościół formalności – mówi Tomasz. W jego głosie daje się odczuć zniecierpliwienie. Beata dodaje, iż próbowała w kurii metropolitalnej uzyskać zgodę na ślub bez konieczności odbycia nauk przedmażeńskich. – Nie udało się – podsumowują wyniki swoich starań.

Ks. Stanisław Mika, diecezjalny duszpasterz rodzin w krakowskiej kurii metropolitalnej, średnio raz w miesiącu przyjmuje interesantów w podobnej sprawie. Byłam świadkiem jednej z takich rozmów. Młody człowiek usiłował wytłumaczyć powody, dla których kuria miałyby ich zwolnić z obowiązku odbycia nauk. Jako główny przedstawił ten, iż oboje z narzeczoną ukończyli katolickie wyższe uczelnie.

– A poza tym, my naprawdę nie mamy czasu na nauki – dowodził mężczyzna. Ksiądz Mika był nieugięty. Przedstawił tak różnorodną ofertę przedmażeńskich szkoleń, odbywających się o różnych porach dnia, nawet późnym wieczorem, iż młodziemieniec z dyplomem „Ignatianum” skapitulował. – Po naukach przyjdzie do mnie. Jak stwierdzenie, że nie wam nie dały, dostaniecie ode mnie ślubny prezent – powiedział do młodzieńca na odchodnym.

Dla ojca Jakuba Kruczka, przeora klasztoru oo. Dominikanów oczywiście jest, że Kościół nie może udzielać sakramentu małżeństwa pośpiesznie: – Po

przez uczestnictwo narzeczonych w przedmażeńskich kursach, niezależnie od ich formy, chce zachęcić młodych ludzi, aby w sposób rozsądny, mądry i dojrzały przygotowali się do podjęcia decyzji o ślubie. A to musi trochę potrwać.

Na ok. 5-6 tys. par, które co roku przystępują do sakramentu małżeństwa w archidiecezji krakowskiej, zaledwie ułamek procenta stara się w kurii o zwolnienie z obowiązku odbycia przedślubnych nauk.

– Młodzi ludzie mają świadomość, że do małżeństwa trzeba się przygotować tak, jak przygotowują się do pracy zawodowej i zdobywają inne, potrzebne w życiu umiejętności. Brak czasu nie jest żadnym wytłumaczeniem. Ten człowiek, który uważa, że jemu i narzeczonej takie przy-

gotowanie nie jest potrzebne, przypomina robotnika na socjalistycznej budowie. Jeździ on zdyszany z pustymi taczkami i mruży pod nosem: *taki zapych, że nawet załadować nie ma kiedy* – wyraża swoją opinię ks. Stanisław Mika.

Diecezjalny duszpasterz rodzin zdaje sobie sprawę, że może się zdarzyć, iż w jakiejś parafii kurs dla narzeczonych nie jest dobrze przygotowany merytorycznie; że wykładowcy nie są kompetentni; że nie umieją interesująco przedstawić pewnych kwestii. – Z naszych badań ankietowych wynika jednak, że takie kursy są potrzebne – dowodzi ks. Stanisław Mika.

W papieskich dokumentach dotyczących sakramentu małżeństwa jest mowa o konieczności przygotowania się narzeczonych do wspólnego życia. Nie ma tam jednak żadnych szczegółowych wytycznych, jak owe przygotowanie powinny wyglądać. W Polsce od 1975 r. istnieje

specjalna instrukcja

episkopatu na ten temat. Zgodnie z nią, młodzi ludzie chcąc wziąć ślub kościelny, muszą zgromadzić odpowiednie dokumenty (odpis aktu chrztu, bierzmowania i zaświadczenie o ukończeniu lekcji religii), zgłosić się do swojego proboszcza, by spisać przedmażeński protokół, a następnie odbyć dziewięciogodzinny kurs i zaliczyć konsultację w poradni życia rodzinnego. W krajach zachodniej Europy nowożeńcy nie muszą przechodzić specjalnych szkoleń. Zatem, czy przedślubne nauki to wyłącznie polska specyfika?

Ks. Stanisław Mika nie zgadza się z taką tezą. Daje przykład katolickich parafii w USA, gdzie przygotowanie do małżeństwa odbywa się – w jego opinii – okragły rok, a narzeczeni muszą m.in. wypełnić specjalne testy, na podstawie których psycholog ocenia, czy są dojrzały do małżeństwa i założenia rodziny.

– Osoby, które decydują się na ślub kościelny, nie są przecież do tego przymuszane – konstatuje ks. Stanisław Mika. – A jeśli przystępują do sakramentu małżeństwa, to znaczy, że chcą, aby Bóg był obecny w ich życiu; w ich rodzinie. Kościół w czasie przedmażeńskich kursów chce im pomóc podjąć taką decyzję świadomie.

Ciekawe jest przy tym stanowisko lekarzy. Pamiętam, jak w roku bodaj 1955 „Trybuna Ludu” donosiła ze zgrozą, że gdy czerwona hołota (pardon: światli reformatorzy) w Królestwie Belgów zaczęła wprowadzać ubezpieczalnie, to lekarze zastrajkowali. Opór zacofanych lekarzy złamano i dziś mamy nowych, lepszych lekarzy: 99 proc. jest za istnieniem ubezpieczeń społecznych!

W tej dziedzinie marzenie czerwonych: stworzenie nowego człowieka, hominis sovietici – udało się niemal całkowicie.

Dlaczego lekarze są za socjalizmem? Dlatego, że odkryli, że są „człowiekami pracy”. A człowiek pracy ma interes sprzeczny z interesem konsumenta!

Proszę przez chwilę pomyśleć: jeśli ja piszę, że w USA w wyniku wprowadzenia „Medicaid” (też chyba kontieć lat 50.) w ciągu 20 lat koszty leczenia wzrosły DZIESIĘCIOKROTNIE – to piszę to ze zgrozą. Państwo, mam nadzieję, czytacie o tym też ze zgrozą, ale lekarze – NIE!

Dlatego lekarze są za socjalizmem? Dlatego, że odkryli, że są „człowiekami pracy”. A człowiek pracy ma interes sprzeczny z interesem konsumenta!

Proszę przez chwilę pomyśleć: jeśli ja piszę, że w USA w wyniku wprowadzenia „Medicaid” (też chyba kontieć lat 50.) w ciągu 20 lat koszty leczenia wzrosły DZIESIĘCIOKROTNIE – to piszę to ze zgrozą. Państwo, mam nadzieję, czytacie o tym też ze zgrozą, ale lekarze – NIE!

gotowanie nie jest potrzebne, przypomina robotnika na socjalistycznej budowie. Jeździ on zdyszany z pustymi taczkami i mruży pod nosem: *taki zapych, że nawet załadować nie ma kiedy* – wyraża swoją opinię ks. Stanisław Mika.

Diecezjalny duszpasterz rodzin zdaje sobie sprawę, że może się zdarzyć, iż w jakiejś parafii kurs dla narzeczonych nie jest dobrze przygotowany merytorycznie; że wykładowcy nie są kompetentni; że nie umieją interesująco przedstawić pewnych kwestii. – Z naszych badań ankietowych wynika jednak, że takie kursy są potrzebne – dowodzi ks. Stanisław Mika.

W papieskich dokumentach dotyczących sakramentu małżeństwa jest mowa o konieczności przygotowania się narzeczonych do wspólnego życia. Nie ma tam jednak żadnych szczegółowych wytycznych, jak owe przygotowanie powinny wyglądać. W Polsce od 1975 r. istnieje

specjalna instrukcja

episkopatu na ten temat. Zgodnie z nią, młodzi ludzie chcąc wziąć ślub kościelny, muszą zgromadzić odpowiednie dokumenty (odpis aktu chrztu, bierzmowania i zaświadczenie o ukończeniu lekcji religii), zgłosić się do swojego proboszcza, by spisać przedmażeński protokół, a następnie odbyć dziewięciogodzinny kurs i zaliczyć konsultację w poradni życia rodzinnego. W krajach zachodniej Europy nowożeńcy nie muszą przechodzić specjalnych szkoleń. Zatem, czy przedślubne nauki to wyłącznie polska specyfika?

Ks. Stanisław Mika nie zgadza się z taką tezą. Daje przykład katolickich parafii w USA, gdzie przygotowanie do małżeństwa odbywa się – w jego opinii – okragły rok, a narzeczeni muszą m.in. wypełnić specjalne testy, na podstawie których psycholog ocenia, czy są dojrzały do małżeństwa i założenia rodziny.

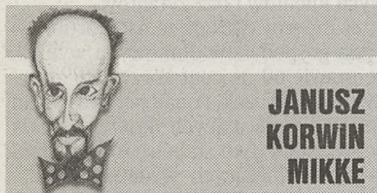
– Osoby, które decydują się na ślub kościelny, nie są przecież do tego przymuszane – konstatuje ks. Stanisław Mika. – A jeśli przystępują do sakramentu małżeństwa, to znaczy, że chcą, aby Bóg był obecny w ich życiu; w ich rodzinie. Kościół w czasie przedmażeńskich kursów chce im pomóc podjąć taką decyzję świadomie.

Poza tym, to ostatnia chwila, aby dorosły człowiek pogłębił wiadomości z zakresu wiary. Ostatnia okazja, którą Kościół skwapliwie wykorzystuje, aby tych ludzi zachęcić czy nawet przymusić do tego. Przedmażeńskie katechezy pozwolą im nie tylko zanalizować swoje relacje z Bogiem, ale również związki, jakie istnieją między nimi – dowodzi.

Ks. infułat Bronisław Fidelus, proboszcz Bazyliki Mariackiej uważa, że to nie kościelne przepisy i wymagania, ale coraz bardziej skomplikowane ludzkie życiorysy i bieda są przyczyną, iż niektórzy ludzie żyją bez sakramentu małżeństwa. – Spotykam się z nimi, gdy przychodzą w sprawie chrztu dziecka – mówi ks. infułat Fidelus. – Na pytanie, dlaczego sami żyją bez sakramentu, większość – 90 proc. – jako przyczynę wymienia kwestie materialne. Dotyczy to głównie studentów. Przyznają oni, że nie stać ich na urządzenie wesela, a z kolei nie wyobrażają sobie ślubu bez całej tej otoczki. Dlatego odkładają go na później. Są i tacy, którzy mówią wprost, że nie biorą ślubu, bo wówczas ich partner, formalnie wychowujący samotnie dziecko, straci przywileje finansowe. Co robię w takich przypadkach? Bywa, że niemal w jednym czasie udzielam ślubu i chrzczę dzieci – mówi ks. infułat Fidelus.

W rankingu zdarzeń, które przysparzają człowiekowi największego stresu, ślub zajmuje czołowe miejsce. Ci, którzy tę ceremonię mają już za sobą, przyznają, iż równie stresujące są przygotowania do niej. Nic jednak nie wskazuje, aby narzeczeni, chcąc wziąć ślub kościelny, mieli w przyszłości ułatwione zadanie. – Kościół nie zrezygnuje z katechezy dla narzeczonych. Nie należy się więc spodziewać zmniejszenia wymagań. Na pewno jednak coraz bogatsza, trafiająca w różne zapotrzebowania młodych ludzi będzie oferta przedślubnych nauk – zapewnia ks. Stanisław Mika, dając mi na pożegnanie kilkanaście książek i broszur, jakie otrzymują od swoich duszpasterzy nowożeńcy. W tym zestawie jest m.in. zabawna książeczka zagranicznej autorki – Denis Sonnet pt. „Aby małżeństwo mogło się powieść”. Jest tam m.in. mowa o *miłosnym języku ciała, inwencji w alkwie* i koniecznej w udanym związku *różnorodności seksualnych aktów*. Już sam fakt, że ta książka jest lekturą polecaną przez kapłanów, świadczy, jak wiele zmienia się w polskim Kościele.

GRAŻYNA STARZAK



JANUSZ KORWIN MIKKE

W ubiegłym tygodniu Polską wstrząsały informacje o negocjacjach lekarzy z Ministerstwem oraz Narodowym Funduszem Zdrowia. A to się na siebie chłopcy obrażali, a to wracali do stołu. W końcu zawarto bodaj jakiś kompromis, z którego nic nie wyjdzie. Na razie jednak lekarze przyjmują.

Nie wiem, czy Państwo zauważyli w tym wszystkim jedno: przy stole negocjacyjnym nie było najważniejszej instytucji zajmującej się zdrowiem. Pacjentów.

Jeśli zajrzymy do dowolnej przychodni, to zobaczymy, że pracuje w niej jakieś 60 osób. Pięciu lekarzy, pięć pielęgniarek, dwie rejestratorki i 48 pacjentów. Rzecz jasna, z uwagi na stan zdrowia ci ostatni pracują w przeciagach na korytarzach – natomiast najlepsze warunki pracy mają panie rejestratorki.

Wydawałoby się, że w warunkach d***kacji o pracy przychodni powinni decydować pacjenci, bo mają większość. W warunkach rynkowych (rynek jest

oczywiście sprzeczny z d***kacją!) też o warunkach pracy przychodni decydują pacjenci – po prostu nie przychodząc do tych lekarzy i klinik, które im się nie podobają.

Natomiast u nas nie ma ani d***kacji, ani rynku – nad naszymi głowami gadają sobie urzędnicy z lekarzami!

Przy całym szacunku dla lekarzy i dla wysiłku, jaki wkładają oni w leczenie nas, pacjentów, muszę z naciskiem podkreślić, że mają oni swoje zawodowe interesy, niekiedy sprzeczne z interesem pacjentów. Sprawa oczywiście dotyczy wszystkich zawodów: szewcy mają interesy sprzeczne z dobrem dwunogów, a gorzelnie interesy sprzeczne z dobrem pijaków. I powtarzam – na rynku decydować muszą interesy KONSUMENTÓW, a nie „człowieków pracy”. Również w d***kacji w każdej branży konsumentów jest setki razy więcej niż „człowieków pracy” – więc też ich powinno być na wierzchu (choć decyzje podejmowane przez głosowanie są na ogół

głupie – w przeciwieństwie do decyzji podejmowanych przy wyciąganiu portfela; dlatego d***kacja jest gorszym ustrojem niż nomokracja rynkowa).

Przez setki i tysiące lat lekarze leczyli nas bez żadnej służby zdrowia, ministerstw, narodowych funduszy zdrowia – i nawet bez panów Jerzys Owsiaków usiłujących zatkać dziury w garnkach. W końcu XIX wieku medycyna była całkowicie prywatna – i tempo przyrostu naturalnego było osiem razy większe niż dzisiaj! Byliśmy więc całkiem zdrowi – choć środki techniczne stały wtedy na znacznie niższym poziomie.

XX wiek – to wiek rządów „człowieków pracy”, związków zawodowych, przymusowych ubezpieczeń, Gulagu (czyli sowieckich łagrów), równouprawnienia kobiet, KL Auschwitz-Birkenau (gdzie udało się całkowicie zwalczyć bezrobocie) i innych socjalistycznych wynalazków. Również medycyna zaczęła być coraz bardziej „uspołeczniona”. I właśnie dotknęliśmy chyba dna – pardon: wzniesliśmy się na szczyty uspołecznienia.

Leczenie lekarzy

Na własną odpowiedzialność

Z punktu widzenia lekarzy jako „człowieków pracy” jest to (pozwornie, oczywiście) korzystne! Połowa z tego zostanie wprawdzie zmarnowana, połowę reszty zżre biurokracja, ale nawet dwupięćkrotnie wzrost ich zarobków – to jest coś!

Lekarze przy tym tak się znają na ekonomii jak ekonomiści na medycynie...

(Uwaga: za to lekarze znają się przynajmniej na medycynie, podczas gdy ekonomiści na ekonomii na ogół nie; dzieje się tak dlatego, że śmierć pacjentów eliminuje złych lekarzy, a nic nie eliminuje z zawodu złych ekonomistów!).

...Nie zdają sobie więc sprawy, że gdyby konsumentem nie odbierano pod przymusem w podatkach tych horrendalnych sum, to by się wzbogacili – a człowiek mający parę groszy dobrowolnie i chętnie płaci za ratowanie jego zdrowia. Lekarze na wolnym rynku zarabialiby więc średnio znacznie lepiej niż pracując w naszych ubezpieczalniach.

Jednak z NFZ wpływają co miesiąc jakieś – marne, bo marne – ale pewne – pieniądze. A kto może wiedzieć, czy ludzie prywatnie przysliby do gabinetu?

A może woleliby kupić lepszy samochód – i umrzeć?

Wagony kolei szynowej na Żar w Beskidzie Małym pachną nowością, chociaż mają kilkanaście lat i służyły wcześniej turystom wyjeżdżającym na Gubałówkę. Wyremontowane, wyglądają równie świeżo jak budynki wyciągu, który powstał w rekordowym, jak na polskie warunki, okresie 130 dni.

Kilka dni wcześniej oddano do użytku kolej krzesiówką na Mosorny Groń w Zawoi. Tutaj szybkość prac nie była aż tak imponująca, głównie dlatego, że zmieniał się właściciel. Tej stacji narciarskiej też nie jednak nie brakuje i mogłaby być ozdobą każdego szanującego się górnika.

Oba wyciągi powstały dzięki zaangażowaniu kapitału polskiego, ale nie to upodobała je do siebie w najbardziej spektakularny sposób. Są to mianowicie pierwsze w dziejach polskich gór duże inwestycje narciarskie, które nie wzbudziły żadnych protestów. Nawet nie mruknął przy okazji ich wykonywania żaden ochroniarz przyrody. Nie było krytycznych publikacji, banerów z hasłami sprzeciwu, grup ekologicznych przykuwających się łańcuchami do podpór wyciągów itp.

Kiedy podczas konferencji prasowej towarzyszącej otwarciu kolejki na Żar stwierdziliśmy, że Polskie Koleje Linowe nareszcie zainwestowały w rozsądnym miejscu, prezes Jerzy Laszczyk nieco się obruszył. Mimo to zapowiada zaangażowanie się PKL na Pilsku, w Ujsołach i kilku innych gminach Beskidu Żywieckiego. Czyżby był to symptom nowego myślenia po trudach bezsensownej szarpaniny o Kasprowy Wierch oraz inne miejsca w Tatrach?

- Proszę napisać, że następny po Żarze wyciąg PKL wybuduję na Łysinie - przekonywał nas Stanisław Baczynski, wójt stosunkowo młodej podzwieckiej gminy Łękawica. - Załatwimy wszystko jak trzeba, niech wchodzi z urzędzeniami. Mamy kawał góry bez lasu i zgodę mieszkańców. Tylko budować!

W inwestycjach narciarskich dokonała się w minionym roku prawdziwa zmiana. Były olimpijczyk Andrzej Bachleda, zwany „Ahusiem”, który jeszcze dwa sezony temu forsował wzięty niczym z powieści science fiction pomysł zabudowy narciarskiej Tatr, postawił bez rozgłosu prawdziwą stację narciarską tuż pod... Krakowem, w Sieprawiu. Trzy „talerzyki”, pięć tras, szkoła narciarska i punkt gastronomiczny mają rozpocząć pracę przed feriami.

Znów jeździć można, i to z coraz większymi atrakcjami, na Maciejowej w Rabce oraz pobliskich Szybowicach. To miejsce staje się ulubione zwłaszcza dla pań, które mogą uczestniczyć w zajęciach fitness i seansach odnowy biologicznej. Wygodniejszy charakter zyskała, dzięki inwestorom, Snieżnica w Kasinie Wielkiej. Tubing Park dla miłośników „plywania” po śnieżnych stokach na oponach uruchomiono w Jaworkach opodal Szczawnicy.

Gminy dwoją się i troją, żeby zachęcić inwestorów do postawienia na swoim terenie bodaj jednego wyciągu.

Potrzeba wizji

Urządzenia narciarskie traktowane są w terenach górskich jak zwiastun lepszego życia.

- Mam nadzieję, że Zawoja zmartwychwstanie dzięki temu wyciągowi jako gmina o charakterze rekreacyjno-wypoczynkowym - mówił podczas uroczystości pod Mosornym Groniem Marek Listwan, wójt Zawoi, podpierając się przykładem Krynicy, którą wcale nie

ADAM MOLEND

Zróbmy tę olimpiadę!

Zakopane musi stracić swoją pazerność na jedyne miejsce rozgrywania igrzysk, bowiem jeśli z tego nie zrezygnuje, Polska nigdy nie dostanie zgody na olimpiadę

sanatoria, ale właśnie kolej na Jaworzynę z powrotem mocno postawiła na nogi.

Dzięki infrastrukturze narciarskiej tereny podgórskie podnieść się mogą z dzisiejszego marazmu i jest to bodaj jedyna ich szansa. Trzeba sobie powiedzieć, że osławiona „ustawa górską” na zawsze już chyba pozostanie w sferze projektów, podobnie jak inne fantastyczne pomysły typu: niższe podatki, preferencyjna cena gazu dla Podhala i Beskidów czy wyższa stawka na służbę zdrowia. Wszelkie tego typu rozszczeniowe postulaty mają swoje korzenie w minionej epoce i odbierane są przez opinię publiczną w pozostałych częściach kraju z równą niechęcią jak niedysiejsze górnicze przywileje w PRL. Podhale i Beskidy muszą znaleźć oparty na zwykłym rachunku ekonomicznym motor swojego rozwoju.

Większość podgórskich gmin deklaruje, że chce żyć z turystyki, większości jednak brakuje koncepcji, środków inwestycyjnych oraz realnego wsparcia, nazwijmy to ogólnie - z zewnątrz. Część samorządów z góry powściągnęła jakiegokolwiek ambicję, mając na swoim terenie obszary przyrodniczo chronione, czyli „nie do ruszenia”.

Reforma administracyjna sprzed pięciu lat ma u społeczności lokalnych coraz gorsze notowania. Na skutek utworzenia dużych województw władza nie tylko oddaliła się od prowincji, ale też, z punktu widzenia realizacji potrzeb samorządów, stała się nieczytelna i mało mobilna. Między innymi poprzez dublowanie się uprawnień kompetencyjnych urzędów wojewódzkich i marszałkowskich. Samorządowcy gminni coraz powszechniej kwestionują sens istnienia powiatów i starostw, przekonując, że to twór sztuczny, który zawłaszczył ich kompetencje i pławi się w nieróbstwie, pasąc na pieniądzach podatników.

Trudno nie podzielać prowincjonalnego niezadowolenia, skoro struktury wojewódzkie oraz powiatowe nie potrafią stworzyć strategii, która byłaby dla „terenu” czytelna oraz jednoznacznie atrakcyjna.

W okresie dyskusji nad kształtem administracyjnym kraju podstawowy argument za stworzeniem dużych, silnych województw brzmiał następująco: będą one mogły realizować poważne plany rozwoju o charakterze regionalnym, zaś łącząc się w grupy województw - ponadregionalnym. Niestety, ta ważna rola pozostaje tylko zapisana na papierze.

Apage, Curuś!

W żadnym z południowych województw nie wyznaczono spektakularnego celu, wokół którego skupić można byłoby społeczne aspiracje oraz zadania gospodarcze. Fikcją pozostaje współpraca międzyregionalna pomiędzy Małopolską

a Górnym Śląskiem. Motorem współdziałania na wielką skalę mogłyby być wspólne inwestycje w dziedzinie ochrony środowiska, ale nie są. Nawet program zagospodarowania zlewni Wisły oraz przywrócenia jej górnego odcinka do niedysiejszego

wykorzystać unijne fundusze na wszechstronne zadania inwestycyjne.

O pieniądzu

Sposób finansowania budżetów gminnych, który zmienił się z początkiem bieżącego ro-

przeznaczyć na olimpijski „szlif” mikroregionu.

Zdecydowanie większą szansę na przygotowanie do igrzysk dają unijne fundusze strukturalne, których łączna kwota dla Polski może wynieść w tym roku ponad 13,5 mld zł.



Kasprowy Wierch nie wystarczy...

Fot. ANNA KACZMARZ

szej czystości i pełnej zdolności żeglugaowej wykonywany jest niemrawo „we własnym wojewódzkim zakresie”. Jedyny przejaw współdziałania polega na tym, że Małopolska może wywozić na Śląsk swoje śmieci. Wspólne inwestycje proekologiczne należą zresztą do powszechnych obowiązków i trudno zamienić je w hasło makroregionalnie nośne.

Wyzwaniem o ponadwojewódzkim znaczeniu mogą stać się w południowej Polsce tylko zimowe igrzyska olimpijskie 2010 w Karpatach. Celowo nie napisałem - w Zakopanem, żeby nikogo nie drażnić.

Idea olimpiady 2006 w polskich górach została zdeprecjonowana przez zakopiańskie władze, z Adamem Bachledą Curusiem na czele. Samorządy w kilku byłych województwach do dzisiaj liczą straty, które poniosły na skutek bezmyślnego zarządzania ich pieniędzmi przez kolegów z osławionego „kumitatu spode Tater”.

Powrót do idei igrzysk wymaga przede wszystkim uniknięcia już na samym początku dawnych błędów, które sprawiły, że trzy zestawione ze sobą słowa: olimpiada, Zakopane i Curuś, wywołują ze strony samorządowców kilkudziesięciu miast i gmin komentarze, które w TV lub radiu trzeba byłoby maskować bardzo długim brzęczykiem.

Spuszczając zastanę miłośniczą nad irracjonalną praktyką starań o igrzyska zimowe 2006, trzeba powiedzieć, że warunki do ich realizacji w 2010 r. są dziś wręcz wymarzone. Biorąc pod uwagę ostrzeżenia Komisji Europejskiej, że Polska nie będzie potrafiła wykorzystać w pierwszych latach po akcesji do UE przyznanych jej przez Brukselę środków, należy uczynić z idei olimpijskiej kręgosłup rozwoju Małopolski i Górnego Śląska, pozwalający

ku, pozwala działać im na własny rachunek, również z punktu widzenia celu strategicznego, którym może być olimpiada. Będzie to tym łatwiejsze, że w istocie dla większości samorządów potrzeby tej wielkiej imprezy są tożsame z ich zwykłymi zadaniami komunalnymi oraz ambicjami utrzymywania się z turystyki i rekreacji. Gmina, nazwijmy ją - olimpijska, ma być czysta również w ekologicznym tego słowa znaczeniu i gościnna - a więc oferująca porządne drogi, miejsca noclegowe o przyzwoitym standardzie, a także miejsca rekreacji fizycznej i rozrywkowej.

Nie w każdej gminie musi być rozgrywana konkurencja narciarska, łyżwiarska czy saneczkowa. Zważywszy że goście z całego świata muszą gdzieś spać, spróbować po amatorsku polskiego śniegu, zabawić się i odwiedzić ciekawe miejsca, szansę na korzyści z igrzysk mają wszystkie miejscowości od Tatr i Beskidów po Kraków i Katowice. A wiadomo też powszechnie, że dla dobrobytu regionu w cyklu wieloletnim najważniejsze jest to, co pozostaje po imprezie, czyli cała infrastruktura, do której przyjeżdżają na weekendy, urlopy i ferie spragnieni wypoczynku ludzie.

Od 1 stycznia br. zaczęła obowiązywać nowa Ustawa o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, uzależniająca je zdecydowanie od wpływów z podatków. Ów akt prawny zachęcić ma słabe finansowo gminy i powiaty do łączenia się. Jaki będzie skutek, trudno przewidzieć, bowiem każda administracja zżera własny ogon, rozrastając się jak hydra. Może jednak wystarczającą zachętą będą zwolnienia podatkowe dla łączących się? Pięć procent od podatku PIT przez 5 lat może złożyć się na zachęcającą sumkę, którą można

O ile potrafimy je wykorzystać. W staraniach o te środki Małopolska jest krajowym liderem, wnioski bowiem zdążyło złożyć 96 proc. gmin. Nie wszystkie projekty spełniają unijne kryteria, choć pozornie miliony euro przeznaczone są na wszystkie potrzeby samorządów, m.in.: edukację, rolnictwo, kulturę i tworzenie miejsc pracy. Zadania wynikające z przygotowań do olimpiady dopasować można do wielu z tych kryteriów. Unia wspiera programy o charakterze ponadregionalnym, trzeba je tylko umieć przeformułować. A trudno sobie wyobrazić lepszy program niż służący organizacji olimpiady.

Zakopane skromniej...

Jeśliby spróbować przyrównać się możliwościom przygotowania w Polsce przyszłych igrzysk, to w najlepszej sytuacji jest z pewnością Zakopane, w którym właściwie, poza inwestycyjnym retuszem, niewiele trzeba zrobić. Niedawno władze miasta, wspólnie z Polskim Związkiem Narciarskim, złożyły w FIS propozycję organizacji pod Tatrami narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych w 2011 r. Nie ma powodu przypuszczać, że oferta nie zostanie przyjęta. Skoro więc i tak trzeba będzie poczynić w Zakopanem stosowne przygotowania, to czy niedobrze byłoby przy okazji spróbować wspiąć się na najwyższego konia?

- Usiłując sondować opinie na temat możliwości organizacji olimpiady w 2010 r., natknęliśmy się na Podtatrzu na zaskakującą silną barierę niechęci - mówi Andrzej Wąsowicz, wiceprezes PZPN. - Mam wrażenie, że Zakopane oraz tamtejsze gminy obawiają się powtórzenia sytuacji sprzed kilku lat, kiedy zaangażowanie poważ-

nych środków i starań zakończyło się fiaskiem.

Trudno nie skomentować takiego rezultatu stwierdzeniem, że Podtatrze zapłaciło frycowe za pozbawioną sensu próbę zawłaszczenia na wyłączność imprezy, która służyć miała całemu makroregionowi, od Giewontu i Skrzycznego po Wawel i Spodek.

Włodarze zimowej stolicy Polski zdają już sobie, miejmy nadzieję, sprawę z tego, że schowanie głęboko do archiwum dokumentu pod nazwą „Studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego miasta Zakopanego”, jest niezbędnym warunkiem powodzenia starań o olimpiadę. Dokument ów, zakładający zabudowę urządzeniami narciarskimi parku narodowego, stał się powodem tak licznych krajowych i międzynarodowych protestów, iż kierownictwo MKOl pod dziś dzień, na sam dźwięk słowa: „Tatry”, dostaje alergii.

Zakopane musi stracić swoją pazerność na to, aby być jedynym miejscem rozgrywania igrzysk, bowiem jeśli z tego nie zrezygnuje, Polska nigdy nie dostanie zgody na olimpiadę. Jeśli zaś prawo organizacji tej wielkiej imprezy przypadnie naszemu krajowi, Zakopane i tak wypełnią po brzegi goście z całego świata. Kibice oraz ci, którzy przyjadą pojeździć przy okazji na nartach, na Gubałówce, w Bukowinie albo Białce Tatrzańskiej.

Wracając do inwestycji, to modernizacja Krokwi została wykonana, przesądzone wydaje się również zwiększenie przepustowości kolei na Kasprowy Wierch. I wystarczy, bowiem można tutaj rozegrać konkurencje alpejskie, z wyjątkiem jednej - biegu zjazdowego, dla którego nigdzie w Tatrach nie ma warunków. Dlatego zamiast żebrać za każdym razem w FIS o warunkowe dopuszczenie Kasprowego do odbycia zjazdu, lepiej ulokować tę dyscyplinę we właściwym miejscu.

Pierwsze koty za płoty

Jedną górą w Polsce spełniającą wszystkie kryteria do organizacji biegu zjazdowego jest Pilsko. Kilka lat temu eksperci FIS wytyczyli tutaj dwie alternatywne trasy dla wyczynowców. Warianty różnią się mniejszym lub większym obszarem lasu, który trzeba wyciąć pod szlak. I to załatwianiem takich problemów powinien zajmować się przyszły komitet organizacyjny igrzysk, przy wsparciu władz wojewódzkich. Taka reprezentacja wielkiej sportowej idei powinna mieć zdolność osiągania kompromisu w dyskusjach z przyrodnikami i grupami ekologicznymi oraz leśnikami.

Władze gminy Jeleśnia, na terenie której leży Pilsko, potrafiły zdziałać w ostatnich latach zadziwiająco wiele, żeby stać się jedną z przyszłych miejscowości olimpijskich w polskich górach. Mimo że korbiewskie dziedziny leżą w granicach Żywieckiego Parku Krajobrazowego, uzyskano zezwolenie na budowę kolei linowej na Halę Miziową, gdzie - dodajmy - stoi już wreszcie gotowe, piękne i obszerne schronisko PTTK.

Polski Związek Narciarski stara się już o inną wielką imprezę narciarską dla Beskidów Zachodnich. Chodzi o mistrzostwa świata juniorów w konkurencjach klasycznych w 2007 r., których gospodarzami mają być Szczyrk oraz Wisła. Oba te miasta, podobnie jak Zakopane, i tak muszą przygotować się do przyjęcia zawodników i widzów.

Dokończenie na str. 33

8 stycznia 1959 r. radosna Hawana wybiegła na ulice. W tym czasie tysiące ludzi, głównie Amerykanów, opuszczało w popłochu wyspę, kierując się ku zbawczym brzegom Florydy.

Do opalały się niektóre kasyne oraz lupanary w kolorowej jeszcze, pięknej Hawanie i co rusz rozlegały się strzały wymierzone w tajniaków upadającego dyktatora Fulgencio Batistę. Numery ich aut podawano przez radio i telewizję opanowane przez zwolenników Ruchu 26 Lipca. Legendarny wódz rewolucji kubańskiej, dowódca Armii Powstańczej, mecenas Fidel Castro wkraczał na czele zmotoryzowanej kolumny do stolicy.

Przejazd z Santiago przez zrewoltowaną wyspę trwał aż siedem dni. Rozradowani Kubańczycy skandowali wszędzie: „Fidel!”, słuchali długich przemówień nowej nadziei narodu i patrzyli na brodate twarze *barbudos*. Tak nazywano partyzantów, których znakiem rozpoznawczym stały się zapuszczone brody. To oni mieli przejąć władzę na rajskiej wyspie po okresie coraz krwawszej dyktatury Fulgencio Batistę.

Szczęśliwe tłumy w Hawanie tarasowały przejazd i zatrzymywały kolumnę ze stojącym w jeździe nowym mesjaszem, ćmiącym cygaro po 50 centów sztuka.

W pewnej chwili na ramieniu Fidela usiadł gołąb. Pstryknęły aparaty fotograficzne; okrzyki i oklaski wzbity się pod niebiosa. Kubańczycy uznali to za akt łaski niebios: gołąb na ramieniu w katolickiej Kuby potwierdzał charyzmę człowieka, który miał zmienić ich życie i wyrwać niepełny wpływ na dzieje świata. Zdjęcie poszło w świat, przyczyniając Fidelowi niemałą sympatię i nadzieję na lepsze jutro dla Kuby, Karaibów i innych narodów tzw. Trzeciego Świata.

W styczniu 1959 r., wjeżdżając zwycięsko do Hawany, Fidel Castro, chcąc nie chcąc, dołączył ostatecznie do grona kolejnych inteligentów robiących „rewolucję ludową” w imię szczęścia proletariatu.

Jednym z mitów tych współczesnych rewolucji jest ich rzekomo postępowy i ludowy charakter. W podręcznikach uczono zatem o rewolucjach burżuazyjnych i proletariackich, na czele których stali ludowi przywódcy. Tymczasem już pobieżne spojrzenie na pierwszą wielką rewolucję, francuską w XVIII w., ukazuje nam całą plejadę adwokatów, dziennikarzy, czyli inteligentów ciągnących z sobą zdesperowany lud. Podobnie było w Rosji: Lenin był intelektualistą, Trocki ocytanym barbarzyńcą, podobnie Kamieniew, Zinowiew i Bucharin. Być może jednak doszłoby w Rosji do większych mordów, gdyby nie ich kindersztuba i wykształcenie. Tam bowiem, gdzie autentyczny przywódca ludowy wszczyna bunt, tam rewolucja przemienia się w mściwą rzeź. Jak nie przymierzając w czasach Tomasza Munstera w XVI w. w Niemczech czy Jakuba Szeli w XIX w. w Galicji.



ALINA GRABOWSKA

Na progu nowego roku czas podsumować sprawy, które czekają na wyjaśnienie. Należy tu niewątpliwie proces generała Jaruzelskiego, obwinionego o sprawstwo kierownicze w wydarzeniach z grudnia 1970 r., w których śmierć poniosło 44 obywateli. Proces toczy się od wielu lat, jest przenoszony z jednego sądu do drugiego, z jednego miasta do drugiego, opóźniany i przerywany z powodu chorób lub nieobecności niektórych współoskarżonych.

Warto przypomnieć, że podczas zjazdu SLD gościem honorowym był generał Jaruzelski. Z okazji 80. rocznicy urodzin generała ukazały się artykuły wskazujące na jego rolę w doprowadzeniu do porozumienia „okrągłego

JERZY BESALA

Fidel wkracza do Hawany

czyli pułapka współczesnej rewolucji



Fidel Castro (z lewej) w towarzystwie działaczy PZPR Józefa Klasy i Jana Szydłaka wjeżdża na zamek królewski na Wawelu. Kraków, czerwiec 1972 r.

Fot. ARCHIWUM „Dziennika Polskiego”

Fidel Castro Ruz pochodził z bogatej i inteligentnej rodziny. Urodził się 13 sierpnia 1926 r. jako syn bogatego plantatora z prowincji Oriente, mającego długoletni pozamałżeński romans z kucharką Liną Ruz Gonzalez. Urodziła i kochliwa kucharka urodziła pięcioro dzieci, w tym Fidela i Raula. Rodzina Castro była poza tym bardzo katolicka, jak na przybyszów z Hiszpanii przystało, i ojciec Fidela wysłał go do gimnazjum jezuickiego w Hawanie.

Rzecz ciekawa, np. Stalin, późniejszy pogromca religii, również uczył się w seminarium duchownym.

Gdy w odległej Europie kończyła się II wojna światowa, Fidel rozpoczął studia prawnicze na uniwersytecie hawańskim. Tutaj okazało się, że ten wysportowany drągał z Oriente jest nie tylko paniczem z dobrego domu, znakomitym koszykarzem i bejsbolistą, ale również utalentowanym, porywającym mówcą, obdarzonym błyskotliwą inteligencją.

Fidel Castro, pochodzący z wyzyna społecznych, nie nauczył się ponadto nigdy oszukiwać i kraść, jak wielu jego kolegów, żyjących w kraju niesłychanej korupcji, jaką przyniósł Kuby początkowy liberalizm rządów Batistę. To przyciągało; młodzi ludzie podświadomie szukają idoli. Uczciwość, szczerść i otwartość Fidela zjednały mu więc wielu zwolenników jego poglądów na rozpolitykowanym do granic latyno-

Castro się wywodził. Fidel stał się radykalistą i demokratą. Ta gorączka miała mu nigdy nie minąć, a raczej przybrać skrajną postać. W 1947 r. wyruszył na pierwszą, nieudaną zresztą, rewolucyjną wyprawę przeciw dyktatorowi sąsiedniej Dominikany, Leonidasowi Trujillo.

Zadziwiające, a jednocześnie charakterystyczne, skąd się wzięła u Fidela i Raula, synów plantatora żyjącego wszak z wyzysku, niechęć do wszelkiej niesprawiedliwości społecznej. Jeśli wierzyć teorii Freuda i Junga, zapewne wielki wpływ miało tu pochodzenie matki Castro, prostej kobiety, nie mogącej cieszyć się szczęściem legalnego związku. Castro mógł podświadomie dążyć i dążył do wyrównania tego braku wynikającego z niesprawiedliwych układów społecznych. Przeprojektował to najpierw na Batistę, potem już globalnie na Stany Zjednoczone.

Amerika Łacińska, podbita w XVI-XVII w. głównie przez Hiszpanów i Portugalczaków, od setek lat wrzała skutkiem niepokojów społecznych. Dzieje Meksyku, nie mówiąc już o republikach bananowych czy Karaibach, kontrastowały ze względny spokojem i rosnącą potęgą Stanów Zjednoczonych i Kanady. Wystarczy przypomnieć sobie lekturę niewielkiej, a jakże sugestywnej książeczki Ryszarda Kapuścińskiego „Chrystus z karabinem na ramieniu”, by zdać sobie sprawę, w ja-

kim stanie znajdowały się wtedy państwa Ameryki Południowej, a raczej zrewoltowana świadomość ich obywateli i studentów.

Prowokowało to wręcz historyków i filozofów dziejów do snucia przekonujących tez o wyższości protestantyzmu nad katolicyzmem. Stany Zjednoczone były w przeważającej mierze protestanckie, przynajmniej na początku, i zobaczcie, do czego doszły w porównaniu z sąsiednim katolickim Meksykiem, dowodzili zwolennicy tej teorii. Jak każda teza, zbyt generalizująca i apodyktyczna, i ta nie poddaje się obecnie próbie czasu.

- Nie jest pan komunistą, prawda?
- pytali Fidela amerykańscy dziennikarze, przybyszący do bazy partyzanckiej Castro w Sierra Maestra.
- Święta prawda - odpowiadał Fidel, głaszcząc się po czarnej brodzie.
- Jest pan głęboko wierzącym katolikiem, prawda?
- Ależ oczywiście - potwierdzał Fidel.

Trzeba przyznać, że wolna prasa amerykańska, w tym słynny prezydent rozrywkowy, m.in. Elvisa Presleya, potem Beatlesów - Ed Sullivan, przyczynili się do sukcesu Fidela. Zadając powyższe nieskomplikowane pytania, mogli sobie pogratulować wyniesienia Fidela na pozycję „mesjasza Karaibów”. To dzięki mediom Castro stał się postacią znaną w świecie, do którego popłynął strumień karabinów i pieniędzy. Między innymi z ZSRR.

Jeszcze więcej szło broni na potrzeby rewolucji ze Stanów Zjednoczonych: jak podaje William Breuer, z Ocala i Lakeland na Florydzie latem 1958 r. codziennie startowały samoloty z zaopatrzeniem i bronią dla Fidela. Amerykańscy zwolennicy brodacza hodowali węża na swym łonie, jeszcze o tym nie wiedząc.

Przeciw czemu występował Fidel Castro i jego *barbudos*? Jaki był sens walki o nową Kubę, która zawsze wiąże się z barbarzyństwem i przelewem krwi? Paradoksalnie bogaty panicz z Oriente występował przeciw autentycznemu przywódcy ludowemu, jakim był Fulgencio Batista. Ten prosty wieśniak, który dosłużył się stopnia sierżanta, po obaleniu dyktatury generałów usiłował wprowadzić liberalizm na Kuby. Kubańczycy potraktowali to zbyt dosłownie i niebawem korupcja, wpisana zresztą w historię Kuby, rozlała się po całym kraju w niespotykanych rozmiarach. Batista, jak na ówczesnego Latynosa przystało, zmuszony był znów wprowadzić w 1952 r. dyktaturę, by ograniczyć straszliwą korupcję, bandy-

tyzm w policji, zatrzymać falę mordów politycznych.

Było już za późno, zresztą sam Batista nieuchronnie wpłatał się w sidła korupcji. Był kapralem z prowincjonalnego garnizonu zabierał ostatnią kurę wieśniakowi kubańskiemu, a w każde zamówienie rządowe wpisane było zwyczajowo 30 proc. łapówki dla Batistę i jego dygnitarzy. Jak podaje W. Breuer, taryfikator był następujący: za postawienie przystanku autobusowego przy sklepie, co przysparzało klientów, kupiec musiał wpłacić urzędnikowi 4000 dol. Szef sztabu armii Batistę Francisco Tabernilla brał określony procent od każdej importowanej butelki szkockiej whisky. Dowódcy garnizonów płacili 15 tys. dolarów miesięcznie „dobrowolnych” składek na rzecz Batistę, a zbierali to oczywiście od miejscowych przedsiębiorców. Głodowe pensje urzędników były uzupełniane wynagrodzeniami w uznaniu zasług dla dyktatora.

Ówczesna Hawana była przy tym miastem gorącym, pięknym, kolorowym, cieszącym się zasłużoną sławą największego burdelu na półkuli zachodniej. 12 tysięcy tanich prostytutek wabiło bogatych turystów ze Stanów, wydających też ogromne pieniądze w kasynach gry. Był to świat przepętniony hazardem, alkoholem, płatną miłością, amerykańską mafią, jaki widzieliśmy w filmie „Hawana”. Kontrastujący z biedą i niedostatkiem tych, którzy nie umieli albo nie chcieli uczestniczyć w cynicznym wyścigu szczurów.

Przeciw takiemu światu zbuntował się Fidel Castro. 26 lipca 1953 r. zaatakował koszarę Moncada w Santiago de Cuba. Atak był w gruncie rzeczy bezsensowny, samobójczy, miał zainicjować ogólne powstanie. Nie powiódł się. Fidel dostał się do niewoli, sąd skazał go na 15 lat więzienia, Raula na 13.

Batista jednak zdecydował się na amnestię w 1955 r. i Fidel, ukryty legendą Ruchu 26 Lipca, mógł z Meksyku znów podjąć wojnę partyzancką. W Meksyku dołączył do nich kolejny inteligent walczący o szczęście ludu latynoskiego, socjalizujący Argentyńczyk, lekarz i astmatyk Ernesto Che Guevara.

Fidel i Che cudem uniknęli śmierci podczas lądowania z pokładu jachtu „Granma” w grudniu 1956 r. i późniejszego starcia z uprzedzonymi o akcji żołnierzami Batistę. Do kryjówki w górach Sierra Maestra dotarli niedobitki - 12 osób. Znow przyszła na pomoc wiara w znak: nazywano ich „Apostołami Rewolucji”...

Zapewne jednak i wiara nie pomogłaby niedobitkom Fidela, gdyby nie pomoc części establishmentu i prasy amerykańskiej, odwiedzającej dość tłumnie „Apostołów” w górach Sierra Maestra. Fidel wypierał się jakichkolwiek związków z komunizmem i chyba wówczas jeszcze rzeczywiście daleki był od Marksa i Lenina. Obok był jednak Che, nienawidzący Ameryki jako sprawcy całego zła.

Dokończenie na str. 31

Głos z Monachium

Sprawy niezakończony

go stołu”. Jest to absolutna prawda i nikomu nie wolno tego negować. Polskie przejście od dyktatury komunistycznej do demokracji odbyło się bez rozlewu krwi i wbrew obawom wielu ludzi, generał nie wyprowadził oddziałów wojska, milicji, ZOMO na ulice do walki ze społeczeństwem. Jest to niewątpliwie jego historyczna zasługa.

Jednakże generał Jaruzelski przez wiele dziesięcioleci uczestniczył w najwyższych szczeblach władzy w PRL, był od 1964 r. członkiem Komitetu Centralnego PZPR, a od 1970 r. członkiem Biura Politycznego KC. Od 1960 r. był kolejno szefem Głównego Zarządu Politycznego Wojska Polskiego i szefem Sztabu Generalnego, a następnie ministrem obrony i posłem na Sejm. Był więc głęboko osadzony we

wszystkich najważniejszych strukturach władzy komunistycznej. Toczy się od lat jego proces winien wreszcie doczekać się zakończenia.

Podobnie jak sprawa o zabójstwo Grzegorza Przemyka. Po zamordowaniu Przemyka aresztowano pod sztucznym pretekstem lekarza pogotowia ratunkowego, która następnie niewinnie przesiedziała w więzieniu wiele miesięcy. Po to, by zrzucić z milicji odpowiedzialność i odium społecznego potępienia, oskarżono pracowników karetty. Rzecznik rządu Jerzy Urban udawał, że jeden z pielęgniarzy dał na mszę za duszę Przemyka, co miało stanowić jawny dowód jego winy. Nie było oświadczenia rządowego, gazety, audycji radiowej czy telewizyjnej, która by nie próbowała na-

rzucić społeczeństwu takiej wersji wydarzeń.

Generał Wojciech Jaruzelski, zeznając przed sądem już w wolnej Polsce w 1997 r., ogromnie się zdziwił. Na pytanie, dlaczego MSW na polecenie Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR zażądało od prokuratury wycofania aktu oskarżenia przeciwko milicjantom - generał Jaruzelski powiedział, że stało się tak, bowiem *został widocznie wprowadzony w błąd*, nad czym bardzo ubolewa. Generał wyjaśnił, iż wszystkiemu winne były zachodnie stacje radiowe, w tym szczególnie Wolna Europa, która prowadziła *atak propagandowy* na władze stanu wojennego. A pogrzeb Przemyka był, wedle generała, *wyreżyserowany przez zachodnie media*.

Podobnie od lat toczy się proces generała Czesława Kiszczaka, oskarżonego o podpisanie szyfrogramu, w którym 13 grudnia 1981 r. przekazał swe uprawnienia dowódcę oddziałów i pododdziałów milicji, a w rezultacie - jak głosi akt oskarżenia - przyczynił się do tragicznej śmierci górników, protestujących przeciw wprowadzeniu stanu wojennego.

To tylko najbardziej głośne, niezakończony do dzisiaj. Dzięki działaniom Instytutu Pamięi Narodowej udało się w ostatnich latach zidentyfikować oskarżonych i przygotować akty oskarżenia przeciwko wielu przestępcy systemu komunistycznego. Są to najczęściej ludzie starzy, którzy wykrepiły się z odpowiedzialności sądowej za swoje postępowanie w czasach PRL. Jednak sam fakt, że zostają im postawione zarzuty, ma ogromne znaczenie moralne i historyczne. Nie zostawiamy bowiem w ukryciu prawdy o historii.

Ponad pół wieku temu, 26 maja 1946 r., w Szpitalu im. G. Narutowicza zmarł jeden z wybitnie zasłużonych, a później niemal całkowicie zapomnianych działaczy krakowskiego podziemia niepodległościowego z okresu II wojny światowej – Władysław Kabaciński.

W ciągu swego niezbyt długiego życia – gdy umierał, miał dopiero 53 lata – walczył o wolną Polskę z kajzerowską Rzeszą, galicyjskimi Ukraińcami, bolszewikami, hitlerowcami i komunistami z PPR, a jego aktywność i przedsiębiorczość pokonała dopiero szybko postępująca choroba. W dwa dni po jego śmierci w „Dzienniku Polskim” ukazał się niewielki nekrolog, w którym żona i córki zawiadały o dacie i miejscu pogrzebu.

Czasy były wówczas takie, że o wielu faktach z życia Kabacińskiego lepiej było publicznie nie wspominać, aby nie narazić się na represje ze strony komunistów. Autorki nekrologu podały jednak, że w niepodległej Polsce został on odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi oraz medalem „Polska Swemu Obroncy”, w czasie okupacji zaś był podany do odznaczenia Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami. Choć nie były to bynajmniej wszystkie posiadane przez niego odznaczenia, dla czytelnika nekrologu stawało się oczywiste, że zmarł człowiek wybitny. W ten sposób, paradoksalnie już po śmierci, Kabaciński rozpoczął kolejną walkę, tym razem o należne mu miejsce w historii.

Spadkobierca niepokornych

Dzieciństwo i młodość Kabacińskiego były typowe dla losów przedstawicieli niezwykłego pokolenia „spadkobierców niepokornych”. Urodził się w 1893 r. w rodzinie chłopskiej zamieszkałej we wsi Zdziary (ziemia dobrzyńska) w zaborze rosyjskim. Dzięki swemu talentowi i uporowi zdołał, mimo wielu przeciwności losu, zdobyć zawód nauczyciela. Po zajęciu ziemi dobrzyńskiej przez Niemców w 1915 r. zetknął się podczas pobytu w Warszawie z działalnością Polskiej Organizacji Wojskowej i jesienią tego roku został jej członkiem.

Jako bojowiec POW o pseudonimach „Włókowski” i „Niepodległy” uczestniczył w akcjach dywersyjnych przeciwko niemieckim wojskom okupacyjnym. Szybko awansował i w 1917 r. został komendantem Obwodu POW Sierpc. W tym samym roku został po raz pierwszy aresztowany przez Niemców. Wypuszczony po kilku tygodniach, powtórnie został zatrzymany w maju 1918 r. Tym razem na kilka miesięcy trafił do obozu jenieckiego w twierdzy Modlin.

Kiedy 11 listopada 1918 r. na frontach pierwszej wojny światowej zaczęło obowiązywać zawieszenie broni, Kabaciński wraz z innymi jeńcami Modlina odzyskał wolność. Niezwłocznie udał się do Warszawy, gdzie wziął udział w słynnym ulicznym rozbrajaniu żołnierzy niemieckich. Wkrótce potem powrócił w rodzinne strony jako komendant POW na powiat sierpecki. W grudniu 1918 r. został wcielony do Wojska Polskiego i jako dowódca plutonu walczył najpierw z Ukraińcami na terenie Galicji Wschodniej, a następnie z bolszewikami na Białorusi.

Będąc nauczycielem, jesienią 1919 r. został zwolniony z wojska i powrócił do pracy w szkole w Sierpcu, jednak w obliczu niekorzystnego dla Polski obrotu spraw na froncie wschodnim, w lipcu 1920 r. zgłosił się ochotniczo do wojska i w sierpniu uczestniczył w bitwie nad Wkrą, w trakcie której został ranny. Po wyleczeniu walczył z bolszewikami aż do listopada 1920 r., kiedy został ostatecznie przeniesiony do rezerwy.

W Niepodległej

Pomimo bohaterstwa okazanego w okresie walk „o niepodległość i granice”, Kabaciński nie pozostał w szeregu Wojska Polskiego. Jego powołaniem była bowiem działalność oświatowa, którą traktował jako niezwykle istotny element walki o pol-

skość młodego pokolenia. W tej właśnie dziedzinie miał przez najbliższych kilkanaście lat odnosić największe sukcesy. Szybko okazał się nie tylko znakomitym dydaktykiem i wychowawcą, ale także wyśmien-

ZDZISŁAW ZBLEWSKI

Krakowski oddział IPN i „Dziennik Polski” przypominają

Zapomniany bohater

WŁADYSŁAW KABACIŃSKI „KALINA”

tym organizatorem. Nic więc dziwnego, że szybko piął się po szczeblach kariery zawodowej. Od 1923 r. pracował kolejno w Seminarium Nauczycielskich w Wymyślinie (Mazowsze) i Prużanie (Polesie), a w 1929 r. objął posadę inspektora szkolnego w Garwolinie (Lubelszczyzna).

Od początku lat 30. Kabaciński związał się z Krakowem. Niezwykłą atmosferę tego miasta poznał już w połowie lat 20., bowiem w ramach podnoszenia kwalifikacji zawodowych uczestniczył w zorganizowanym wówczas w Krakowie trzyletnim Studium Polonistycznym dla Nauczycieli Seminarium Nauczycielskich. Gdy w 1931 r. otrzymał propozycję objęcia posady w Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, nie zastanawiał się zbyt długo.

Początkowo pracował jako wizytator szkół, następnie p.o. naczelnik Wydziału Szkolnictwa Powszechnego, w końcu zaś, aż do wybuchu wojny, jako naczelnik tego wydziału. W zakresie jego kompetencji znajdowały się szkoły powszechne na obszarze rozciągającym się od granicy ze Śląskiem aż po Rzeszowszczyznę oraz od Podhala po Kielecczyznę. Z powierzonych sobie obowiązków wywiązywał się znakomicie, mimo iż początki jego urzędowania przypadły na apogeum wielkiego kryzysu gospodarczego.

Podczas I wojny światowej Kabaciński związał się z powstającym na terenie zaboru rosyjskiego Polskim Stronnictwem Ludowym (późniejszym PSL Wyzwolenie), jednak w latach 1923–1924, zdegradowany rozwojem sytuacji politycznej w kraju, zbliżył się do nurtu piłsudczykowski. Po zamachu majowym został działaczem Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, a następnie Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zasiadał również we władzach kilku piłsudczykowski organizacji kombatanckich i społecznych.

Jednocześnie jednak nigdy nie zapominał o swoich chłopskich korzeniach i trudnych doświadczeniach z dzieciństwa. Przez cały okres pracy w krakowskim kuratorium za swój podstawowy obowiązek uważał podejmowanie działań na rzecz upowszechniania szkolnictwa. Zdając sobie sprawę z ograniczonych możliwości państwa w tym zakresie, starał się nakłonić do współpracy przedstawicieli społeczeństwa. Był jednym z animatorów oraz czołowych działaczy powołanego w 1933 r. Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych i przyczynił się do wybudowania na terenie Okręgu Szkolnego Krakowskiego kilkuset nowych szkół, dysponujących łącznie około czterema tysiącami izb lekcyjnych, a także do zaopatrzenia ponad trzech tysięcy szkół w pomoce naukowe.

Niewątpliwie małopolska wieś, często krytykująca ustami działaczy ludowych ówczesne władze oświatowe w Krakowie, sporo zawdzięcza zaangażowaniu i przedsiębiorczości Kabacińskiego, który z własnego doświadczenia wiedział, że upowszechnianie szkolnictwa na terenach wiejskich stanowi dla ich mieszkańców pierwszorzędą szansę na awans społeczny, a zarazem

jest najlepszą metodą krzewienia przez państwo obywatelskich postaw patriotycznych.

Powtórnie w konspiracji

Wybuch II wojny światowej zastał Kabacińskiego u szczytu kariery zawodowej. We wrześniu 1939 r. nie został zmobilizowany, kierował natomiast ewakuacją personelu kuratorium Wistą do Sandomierza. Po zakończeniu działań wojennych powrócił w październiku do Krakowa

wraz z żoną i dwiema córkami, z zajmowanego do tej pory mieszkania przy pl. Matejki 7 do kamienicy przy ul. Starowiślniej 77. Dzięki swemu uporowi Kabaciński zdołał jednak poprawić położenie materialne swojej rodziny: od września 1941 r. podjął lepiej płatną pracę nauczyciela w krakowskiej Szkole Powszechnej nr 16 przy ul. Zielonej 27, dorywczo pracował w prywatnych placówkach oświatowych, wiele też czasu spędzał na uprawianych własnoręcznie działkach ogrodowych, które w okresie okupacji dostarczały jego rodzinie produktów uzupełniających skromne przydziały kartkowe.

Na dodatek, w marcu 1941 r. został przez Niemców wysiedlony,

wraz z żoną i dwiema córkami, z zajmowanego do tej pory mieszkania przy pl. Matejki 7 do kamienicy przy ul. Starowiślniej 77. Dzięki swemu uporowi Kabaciński zdołał jednak poprawić położenie materialne swojej rodziny: od września 1941 r. podjął lepiej płatną pracę nauczyciela w krakowskiej Szkole Powszechnej nr 16 przy ul. Zielonej 27, dorywczo pracował w prywatnych placówkach oświatowych, wiele też czasu spędzał na uprawianych własnoręcznie działkach ogrodowych, które w okresie okupacji dostarczały jego rodzinie produktów uzupełniających skromne przydziały kartkowe.

Latem 1941 r. w wyniku przeprowadzonych przez gestapo aresztowań rozbita została Komenda Obszaru ZWZ nr 4. Między innymi 17 lipca 1941 r. gestapo zatrzymało przełożonego Kabacińskiego – mjr. Kierzkowskiego, a on sam utracił przejściowo kontakt z podziemiem wojskowym. Nawiązał go ponownie latem 1942 r. dzięki inicjatywie znanego mu jeszcze z czasów pracy w Prużanie kpt. Kazimierza Rolewicza, pełniącego wówczas funkcję szefa BIP Okręgu AK Kraków. Na jego polecenie Kabaciński zorganizował jesienią 1942 r. zespół wydawniczy pisma „Wiadomości”, którego pierwszym numer ukazał się na początku grudnia tego roku, ostatni zaś 18 stycznia 1945 r.

Pismo zyskało wkrótce dużą popularność (jego nakład wzrósł z 1 do 2 tys. egzemplarzy), było bowiem wydawane średnio co dwa dni i zawierało zazwyczaj bardzo aktualne wiadomości. Tak duża częstotliwość ukazywania się redagowanego przez Kabacińskiego periodyku wymagała od niego wielkiego zaangażowania. Nie była to jednak jedyna inicjatywa konspiracyjna, w której „Kalina” wówczas uczestniczył. W 1943 r. brał udział w redagowaniu dwóch numerów „lewego” „Gońca Krakowskiego”, wchodził w skład redakcji tygodnika „Małopolski Biuletyn Informacyjny”, nadzorował pracę redakcji tygodnika „Małopolska Agencja Prasowa”, współpracował z pismem „Służba Kobiet”, zajmował się kolportażem oraz wykładał na kursach instruktorów organizacji Pomoc Żołnierzowi. Z czasem stał się, obok Janiny Oszast, jednym z najbliższych współpracowników Rolewicza, obejmując w BIP Okręgu AK Kraków funkcję kierownika działu III (propagandy).

Ostatnie zadanie

Zajęcie Krakowa przez Armię Czerwoną oraz rozwiązanie Armii Krajowej w styczniu 1945 r. nie zmieniło wiele w życiu Kabacińskiego, który, podobnie jak inni oficerowie Okręgu AK Kraków, zdawał sobie sprawę, że walka o niepodległość Polski nie została jeszcze zakończona i będzie kontynuowana innymi metodami. W pierwszej połowie 1945 r. działał więc nadal w strukturach likwidowanej AK, a następnie w Wydziale III (propagandy) Delegatury Sił Zbrojnych na Obszar Południowy, pozostając przez cały czas pod rozkazami Rolewicza.

Jednocześnie aktywnie zaangażował się w odbudowę szkolnictwa. Już

w końcu stycznia 1945 r. zgłosił się do kuratorium, aby objąć piastowane przez siebie przed wojną stanowisko naczelnika Wydziału Szkolnictwa Powszechnego. Mimo iż nigdy go stamtąd formalnie nie odwołano, posada ta okazała się już zajęta, toteż Kabaciński musiał zadowolić się funkcją kierownika Szkoły Powszechnej nr 16, w której pracował w czasie okupacji.

Był już w tym czasie ciężko chory – od 1940 r. leczył się na serce, a w 1943 r. wykryto u niego nowotwór złośliwy. W lipcu 1945 r. został uznany za przypadek nieuleczalny. Nie zaprzestał jednak działalności niepodległościowej. Kiedy na początku września 1945 r. zwrócono się do niego z propozycją objęcia funkcji kierownika drukarni Obszaru Południowego nowo powstałego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”, nie tylko nie odmówił, ale podjął z własnej inicjatywy energiczne wysiłki, które doprowadziły do szybkiego uruchomienia, ukrytej w klasztorze Ojców Karmelitów Bosych przy ul. Rakowickiej 18, poakowskiej maszyny drukarskiej.

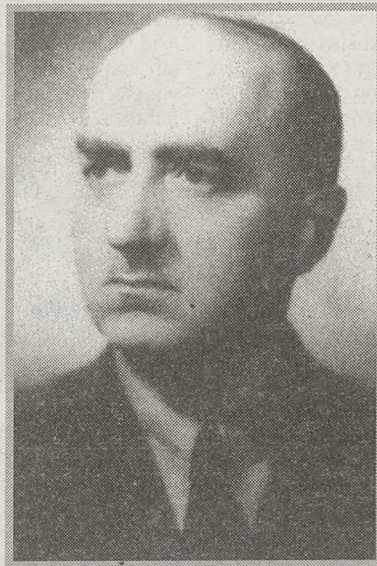
W praktyce Kabaciński pełnił w tym czasie funkcję kierownika propagandy Obszaru Południowego WiN i podlegał bezpośrednio zastępcy prezesa obszaru – Franciszkowi Niepokólczykowskiemu ps. „Żejmian”. Jego głównym zadaniem miało być zapewnienie regularnego wydawania obszarowego czasopisma „Orzeł Biały” oraz drukowanie doraznie redagowanych ulotek. Z zadania tego nie zdążył się jednak wywiązać, bowiem 17 listopada 1945 roku w Warszawie został zatrzymany przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa.

Aresztowanie „Kaliny” stanowiło fragment szerszej operacji UB, której celem była likwidacja drukarni Obszaru Południowego WiN oraz zatrzymanie jej pracowników. W efekcie już 16 listopada funkcjonariusze Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Krakowie zatrzymali „na gorącym uczynku” drukarza Stanisława Rospondę, przełożonego klasztoru Ojców Karmelitów Bosych Pawła Gutę oraz księdza zakonnego Hipolita Godynia, a także zlikwidowali drukarnię, konfiskując „amerykańską maszynę drukarską, 3 kaszty czcionek, 3500 egzemplarzy różnych ulotek antyrządowych i antysowieckich, zapas papieru i przyborów do maszyny drukarskiej”.

Likwidacja grupy Kabacińskiego została przez krakowską „bezpiekę” uznana za duży sukces operacyjny, a wzmianka o likwidacji drukarni znalazła się nawet w raporcie „doradcy” NKWD przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego przesłanym w grudniu 1945 r. na ręce Ławrientija Berii. Sprawca aresztowania „Kaliny” i pozostałych osób był najprawdopodobniej drugi z pracujących w grupie drukarzy Józef S. pseudonim „Sokół”, który działając jako współpracownik UB o pseudonimie „Zręb” przekazał „bezpiece” informacje o lokalizacji drukarni oraz o jej obsłudze.

Kabaciński był początkowo więziony w warszawskim więzieniu Mokotów i przesłuchiwany m.in. przez osławionego oficera śledczego Wydziału VIII Departamentu I MBP Józefa Duszę, a 16 stycznia 1946 r. przewieziono go do Krakowa i umieszczono w więzieniu sądowym przy ul. Senackiej 3, potocznie zwanym więzieniem św. Michała. 8 kwietnia 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Krakowie pod przewodnictwem „kpt. mgr.” Juliana Harschina skazał Kabacińskiego na cztery lata więzienia, jednak zapewne pod wpływem łapówki wręczonej przez rodzinę „Kaliny” przewodniczącemu sądu, karę tę zawieszono na pięć lat.

W efekcie 17 lub 18 kwietnia Kabaciński odzyskał wolność, był już jednak człowiekiem umierającym. W domu, wśród najbliższych, pozostał jedynie przez tydzień, po czym trafił do Szpitala Ubezpieczalni Społecznej im. G. Narutowicza, gdzie miesiąc później zmarł. Po bardzo skromnej uroczystości pogrzebowej został pochowany na cmentarzu Rakowickim.



Władysław Kabaciński Fot. ARCHIWUM

Dworzec – nigdy najlepsza meta. Czy ktoś – oprócz Marka Nowakowskiego, piewcy warszawskiego i podwarszawskiego półświatka, oprócz czytelników jego pierwszych zbiorów opowiadań – pamięta jeszcze to określenie? Meta – miejsce, do którego podążają strudzeni życiem i zagubieni. Meta – oaza na nocnej pustyni miasta, gdzie pod sztucznymi palmami dworcowej restauracji były piwne źródła.

Kiedy mieliśmy po osiemnaście, dwiętnaście lat, chodziliśmy w nocy na dworzec w poszukiwaniu egzotyki. W restauracji czujnie drzemali szarzy, niewyspani podróżni, rozkoszowali się ciepłem nieliczni wówczas bezdomni. Grasowały panienki wiadomych obyczajów, pili piwo niewątpliwi przestępcy, a każdy z nich wydawał się nam Czeskim Rekinem lub Ryśkiem Księciem Nocy, co Miał Wariackie Papiery – postaciami z „Benka Kwaciara” lub „Tego starego złodzieja”. Pomiędzy stolikami, ciężkim krokiem, co pewien czas przechadzali się milicjanci. Mieliśmy na nich sposób – jakieś marksistowskie dziełko pod pachą. „Kapitał” był za ciężki i nieporęczny, natomiast „Manifest komunistyczny” nadawał się z powodu swych kieszonkowych rozmiarów.

Dzieła klasyków budziły szacunek przedstawicieli prawa, podobnie jak kierunek studiów – socjologia. Kiedyś, podczas badań terenowych w jakimś małym miasteczku, grupa kolegów wzbudziła podejrzenia MO, kiedy jednak doszło do tak zwanego spisywania, starszy sierżant strzelił kopytami i zwracając dowód opiekunowi grupy, wyskandował: *Przepraszamy towarzyszu!* W dowodzie osobistym, w rubryce „zawód”, jak byk figurowało „socjolog”...

My, studenci, młoda inteligencja z pewnymi literacko-artystowskimi zadęciami, szukaliśmy czegoś w piwnej atmosferze dworcowej restauracji. Czego? Kiedyś Marek Nowakowski powiedział mi, że czyniąc bohaterami swych opowiadań przedstawicieli lumpenproletariatu, nie tyle chciał epatować egzotyką, co pokazywać ludzi naprawdę wolnych, na swój sposób konsekwentnie walczących z systemem. Być może, ale przecież do tego rodzaju knajp zawsze ciągnęło ludzi ogromnie odległych od sfer, w których na co dzień egzystowali ich bywalcy. W Paryżu chadzano do osławionych spelunek, aby – nie bez dreszczu emocji, szczególnie silnego u pań – otrzeć się o apaszków. (Jeszcze do dzisiaj poczuć, na wskroś komercyjno-cepeliowskie knajpki na Montmartrze usiłują przyciągnąć amerykańskich i japońskich turystów apaszowskim sztafżem.)

Ba, po co szukać paryskich przykładów, wystarczą krakowskie. Kiedy zniknął słynny bar „Na Stawach”, w jego miejscu powstała – też już jej nie ma! – knajpka pod pretensjonalną nazwą „Plaza”. Mimo włoskiej nazwy trochę amerykańska i zupełnie nie przystająca do tradycyjnej zwierzynieckiej rzeczywistości. Nawet menu nie pasowało; nie było w nim kaszanek, płuczek na kwaśno, gołąbków. Co najwyżej ostał się schabowy.

I kiedyś w tej nowej knajpie, do której wpadałem od czasu do czasu, spotykając starych kolegów, zagadnął mnie człowiek o wyglądzie zdecydowanie inteligentnym, jak się wkrótce okazało – inżynier, miłośnik poezji, którego z odległej dzielnicy przywiodła na Zwierzyniec knajpiana legenda utrwalona przez Jerzego Harasymowicza w tomiku „Bar Na Stawach”. Przyprowadził ze sobą dorastającego syna, aby na

placu bodajże Imbramowskim, słynącą przepyszną podobno kiełbasą w kapuście i dobrze zamrożoną wódką, oczywiście podawaną nielegalnie.

Ruch w przeciwną stronę, z dołu do góry, odbywał się niezmiernie rzadko i zazwyczaj jego konsekwencją była degradacja lokalu. Rzecz się miała podobnie, jak z domami w amery-

kosztuje mniej więcej cztery dolary, podczas gdy u nas jest kilkakrotnie tańsza.

Zapominali o dwóch drobiazgach – po pierwsze o tym, że tam robotnik mógł kupić pół litra za godzinę pracy, po drugie o polskim, typowym dla ówczesnego ustroju, braku alternatyw dla wódki. Jeżeli w sklepach brakowało tanich, atrakcyjnych to-

państwo nie powinno być niańką, w dodatku niańką pełną obłudy – z jednej strony zarabiającą krocie na produkcji alkoholu, z drugiej namawiającą niemowlaka-społeczeństwo do zachowania wstrzemięźliwości.

W naszym systemie ludzie swoje losy zawierzyli lepiej wiedzącej władzy – dowodził. Nikt już nie jest odpowie-

ce butelki piwa lub wódki, aby wypić odrobinę z gościem (a były czasy, kiedy wnosząc alkohol na teren zakładu pracy, należało ten fakt zgłosić kierownictwu, które powinno przyjąć butelczynę w depozyt). Jednym słowem – powoli zbliżamy się do modelu obowiązującego w niektórych krajach, gdzie wino lub piwo można kupić w zakładowej kantynie i nic się nie dzieje oprócz tego, że ludzie wypiją odrobinę do obiadu.

To z jednej strony – w Polsce kwitnie pijaństwo. Niedawno „Dziennik” pisał o zastrzeżeniach, jakie Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zgłasza w kwestii cen alkoholu. Podobno obniżenie akcyzy na wódkę spowodowało w 2002 roku wzrost spożycia – oczywiście liczonego w czystym spirytusie – o jeden litr na statystyczną głowę. Ba, według Sopockiej Pracowni Badań Społecznych, zmieniła się struktura spożycia, piwo – poprzednio wypierające mocniejsze trunki – znów zaczęło ustępować przed wódką.

W tych konstatacjach jedno jest paradoksalnie krzepiące, że więcej piją przede wszystkim ci, którzy już wcześniej należeli do zapamiętałych konsumentów wódki. Jednak tej optymistycznej diagnozie towarzyszy pesymistyczna: po wódkę częściej sięga młodzież w wieku szkolnym.

Ludzie piją więcej, ale – jak można wyczuć intuicyjnie – mniej ludzi pije. Dr Marcinowski, niezwykle zagorzały, na pograniczu fanatyzmu, działacz antyalkoholowy, zawsze twierdził, że przedmiotem jego troski nie są alkoholicy, którzy już zostali skazani, ale potencjalni alkoholicy. Rzeczywiście. Jeżeli ktoś przekroczył Rubikon – a może raczej Styks – alkoholizmu, musi sam, ale przy pomocy lekarzy i psychologów, wydobywać się z nałogu. Zresztą niektórzy z alkoholików nie przyczyniają się do wzrostu spożycia wódki. Żeby się o tym przekonać, wystarczy obserwować niektóre kioski w Krakowie. Zakupy bywają dość monotone: dwa razy spirytus salicylowy i „fajranty”, „fajranty” i dwa razy spirytus salicylowy...

Paradoks polega też na tym, że znaczna część społeczeństwa jest zbyt biedna, aby sięgać po wódkę. Telewizyjny, budzący etyczne kontrowersje reportaż „Arizona” pokazywał, czym się znieczula gminna, bezrobotna, pozabawiona nadziei Polska – owocowym winem. A ponieważ nie możemy – jako nieomal członkowie UE – nazywać winem produktu z jabłek i buraków, jabłkowi zostają przypięte przez nalewki, które mają się do prawdziwych nalewek jak ziemniaki do trufl. Okolice sklepów na przedmieściach zarzucone są kartonami po tym napitku. Nalewki nie budzą czujności miejskich i państwowych policjantów, bo w kartonowym opakowaniu wyglądają jak owocowe soki, a soki wolno pić w publicznych miejscach.

Polska coraz bardziej rozpada się na dwie części. Na ludzi, którzy mogą decydować o swym losie, i tych, za których zdecydowała bieda. Pierwsi przestaną – w zależności od swego potencjału ekonomicznego – na wypijanej od czasu do czasu szklaneczce whisky, na koniaku, winie i dobrze wymrożonej „finlandii”. Drugi będą płynęli na fali owocowej nalewki. I już nie będzie żadnej kładki nad przepaścią, nikt nie odwieździe knajpiackich knajp na przedmieściu, bo ich po prostu nie będzie. Starzy bywalcy wymarli lub wymrą, nowi nie uniosą ciężaru kufla piwa z marzą.

ANDRZEJ KOZIOL

Na dwóch falach



Fot. ANNA KACZMARZ

własne oczy zobaczył legendarny bar i jego bywalców, którzy dzięki Harasymowiczowi na zawsze zamieszkali w poezji: Czarnego Czeska, Makino.

Nie wiedziałem, jak mu wytłumaczyć różnicę pomiędzy legendą a rzeczywistością, pomiędzy literaturą a życiem, stanowiącym dla niej tworzywo, więc zjechałem na Olka Kobylańskiego Makino, który nie był pierwszym wzorem literackiej postaci, ale wręcz odwrotnie, swoją ksywkę zapożyczył z poezji. A Olek – konsekwentnie, wręcz uparcie – bojkotował nową knajpę, chociaż mieszkał tuż obok niej. Nie czuł się dobrze w pseudoamerykańskim wnętrzu, brakowało mu dawnych zapachów, dawnego towarzystwa, dawnej atmosfery.

Zawsze knajpy – jak całe społeczeństwo – układały się warstwowo, od spelun z przedmieść po nocne lokale w śródmieściach. Warszawa miała „Adrię” i opiewaną w piosenkach knajpę Joska na Gnojnej. Powojenny Kraków miał „Wierzyńka” i „Na Stawach”. Pomiędzy dwoma knajpiami światami nie ziała przepaść, łączyła je cieniuteńka droga, ale jednakierunkowa. Z dołu nie wspinano się na górę, natomiast z góry od czasu do czasu schodzono na dół. Ze względu na dreszczek emocji, o którym była mowa na początku, z powodu jakiegoś nadzwyczajnego dania. W Paryżu szczególnie ceniono knajpki, w których stołowali się handlarze bytłem, nie wspominając o zupie cebulowej, na którą chodziło się do słynnych Hal. Ich miejsce, niestety, wyloroby wyrzucony na plażę, zajęło Centrum Pompidou. W Krakowie przez krótki czas przyciągała jakaś budka na

kańskich miastach lub w Izraelu. Wystarczył jeden przybysz z innych sfer, Afroamerykanin, albo – w przypadku Izraela – religijny ortodoks, aby jego bezpośredni sąsiedzi zaczęli myśleć o przeprowadzce. Domy kupowali oczywiście kolejni czarnoskórzy Amerykanie lub kolejni chasydzy i proces ten trwał aż do całkowitej wymiany ludności dzielnic. Podobnie rzecz się miała z restauracjami.

Swojego czasu dość głośno było w Krakowie o pewnym znanym lokalu; trwał spór o ceny podawanych w nim napojów alkoholowych, przede wszystkim piwa. Kierownictwo czcigodnej knajpy proponowało drastyczne podwyżki, stwierdzając, że tylko one mogą stanowić zaporę przed ludźmi nazywanymi niegdyś „elementem”. „Element” zachowywał się w sposób, który wypłaszał przyzwyczajonych ludzi, w związku z tym knajpa pustoszała, a ponieważ w życiu społecznym, tak jak w fizyce, próżnia przyciąga – w czcigodnej restauracji przybywało ludzi z marginesu. Błąd polityki wysokich cen polegał na tym, iż „element” – przeważnie cinkciarze (wyjaśnienie dla najmłodszych – cinkciarzami, ale także koniami, zwano handlarzy walutą, prekursorów dzisiejszych kantorów), dysponowali o wiele większymi możliwościami finansowymi niż przeciętni tak zwani porządni ludzie.

Proponując podwyżkę cen, szafarze alkoholu dołączyli do ortodoksyjno-represyjnych działaczy antyalkoholowych, którzy przez całe lata lansowali prostą receptę na powstrzymanie pijaństwa – wzrost cen alkoholu. Z zapalem dowodzili, że gdzieś w świecie butelka wódki

warów, jeżeli brakowało jakichkolwiek towarów, nie brakowało natomiast alkoholu, wybór nasywał się sam. Zamiast szukać uporczywie czegoś nieosiągalnego, sięgano po osiągalne, w dodatku zapewniające chwilę zapomnienia – po wódkę.

Drugi niejako nurt antyalkoholowej krucjaty reprezentowali bardziej ugodowi działacze. Myśleli realistycznie, to znaczy wiedzieli, że ludzie nie przestaną pić, a skoro nie przestaną, to należy doprowadzić przynajmniej do tego, aby pili w przyzwyczajonych warunkach, w przyzwyczajonym sobie i przyzwyczajonym trunki. Stąd wzięła się propaganda czegoś, co nazywano kulturą picia. A ponieważ u nas wszystko musiało być zadekretowane, zadekretowano także tę kulturę.

W podłych knajpach, w wagonach restauracyjnych „Warsu”, pojawiły się wywieszki: „Alkohol tylko do konsumpcji”. W efekcie konsumpcja – częściej w postaci kanapki z pozieleńską bryndzą i wysuszonymi, ociekającymi z oleju szprotkami – całymi dniami leżała w witrynie, stając się przechodnią zakąską. Każdy nabywca dużego jasnego płacił nie tylko za nie, ale także za zakąskę, która ani na chwilę nie opuszczała swego schronienia. W ten sposób kultura picia przynosiła niewątpliwe efekty, przede wszystkim finansowe, ale, niestety, tylko bufetowym.

Przed laty, często przy zamyśleniu o pijaństwie i alkoholizmie z pewnym krakowskim psychiatrą, człowiekiem o dość niezwykłych poglądach na życie. Zajmując się po trosze badaniem epidemiologii alkoholizmu, był jednocześnie zwolennikiem systemowych i radykalnych rozwiązań. Twierdził, że

działny za siebie, ponieważ ograniczono jego możliwości działania. Każdy powinien wiedzieć, że jeżeli zdecyduje się na picie, zostanie pozostawiony sam sobie, no, może jeszcze organizacjom charytatywnym, przede wszystkim jednak będą zajmować się nim służby w rodzaju MPO. Był więc także zwolennikiem teorii alternatywy dla alkoholu, rozumianej jednak szerzej niż alternatywa towarowa, chodziło mu bowiem o wybór pomiędzy pijaństwem a możliwością robienia kariery na własną rękę, bez systemowych ograniczeń.

Tego rodzaju radykalne rozstrzygnięcie – niezmiernie egzotyczne i niemile widziane w poprzedniej rzeczywistości – po części przyniosło życie. Jeszcze dwadzieścia, dwadzieścia parę lat temu, w redakcji, w której wówczas pracowałem, alkoholowa biesiada była integralną częścią codzienności, chociaż – formalnie rzecz biorąc – obowiązywał zakaz picia w pracy. Dzisiaj pracuję w prywatnej gazecie, w której nikt nikomu nie zabrania picia, podobnie jak nikt nie zabrania picia na podłogę (znów uwaga dla najmłodszych – kiedyś o niestosowności picia w instytucjach publicznych informowały odpowiednie tabliczki, a pod każdą z nich stała spluwaczka). Nie oznacza to bynajmniej, że ludzie piją lub pluja. Po prostu wiadomo, że jeżeli ktoś pojawi się w pracy, zwłaszcza gdy ta praca wiąże się ze sporą odpowiedzialnością, w stanie wskazującym na znaczne spożycie – może zgłosić się po wypowiedzenie. W ten sposób każdemu pozostawiono możliwość wyboru – pijaństwo albo praca.

Oczywiście, nie oznacza to, że nie mogą trzymać w lodów-



ks. MIECZYŚLAW MALIŃSKI

Zima, szósta godzina rano, jedziemy saniami „na kołędę”. Dojeżdżamy do wsi, jest około siódmej – śniadanie. Oczywiście, ten kto powoził, to nie żaden parobek, ale gazda. I gazda gospodarz pyta gazdę powożącego: „Gazdo, czego się napijecie?” „A co macie?” „A mliko się gotuje. Piwo jest. Wódka jest”. Zapytany odpowiada: „Wódki się napije, bożem zmorzył. A zanim się mliko ugotuje, to i piwo będzie”.

Piąte przykazanie kościelne nakazuje: „Troszczyć się o potrzeby wspólnoty Kościoła”.

Z tą troską bywa bardzo różnie. W Niemczech jest Kirchensteuer: podatek kościelny, który wynosi ileś tam procent podatku pobieranego przez państwo. Ten podatek jest odsyłany na konto Kościoła katolickiego czy ewangelickiego – w zależności od tego, do jakiego należy dany obywatel. Ktoś, kto ma się za agnostyka albo uważa, że Kościół bierze za dużo, wypisuje

się z Kościoła i wtedy nie płaci podatku.

W Polsce jest zupełnie inaczej. Tu nie ma podatku kościelnego. Kościół w Polsce utrzymuje się przede wszystkim ze składek niedzielnych, które są zbierane w czasie mszy świętej. Te pieniądze idą na utrzymanie kościoła. A więc na światło, ogrzewanie, remonty, organistę, kościelnego. Także na utrzymanie taniej stołówki dla ubogich czy nawet na darmowe posiłki. Z pomocą dobrze zorganizowanego przez proboszcza Caritasu – na opiekę nad ludźmi starymi i samotnymi, nad ludźmi pozbawionymi zasiłków, nad rodzinami wielodzietnymi, w których ojciec i matka stracili pracę.

Te składki nie potrafią sprostać potrzebom, jakie ma Kościół, wobec tego przy okazji chrztu dziecka, ślubu, pogrzebu wierni są zobowiązani uiszczać w miarę swoich możliwości finansowych jakąś opłatę na ko-

ściół. Nieraz ksiądz nie tylko nie bierze nic, ale nawet czasem dołącza, gdy widzi, że jest bieda.

W Polsce jeszcze jest taki zwyczaj, że „ksiądz idzie po kołędzie” – święcić domy – tradycyjnie od Trzech Króli do Matki Boskiej Gromnicznej.

To jest z punktu widzenia duszpasterskiego znakomita sprawa. Bo nie wystarczy spotykać się z parafianami z pozycji odprawiającego mszę świętą czy spowiadającego w konfesjonale. Trzeba się z nim spotkać osobiście na terenie jego domu – zgodnie z zasadą: „Pokaż mi, jak mieszkasz, a powiem ci, kim jesteś”. A po drugie, trzeba się spotkać w rozmowie mniej lub więcej prywatnej. Jednak nie tylko dla księdza kołeda stanowi ważne przeżycie, również dla ludzi, których ksiądz odwiedza. Oni są go ciekawi. Dotąd słyszeli go mówiącego kazania, teraz chcą go usłyszeć, co myśli, gdy chodzi o sprawy ważne, które ich interesują.

Oczywiście, wszystko można robić i robić, ale gdy się robi porządnie, to jest prawdziwe nawiedzenie i poświęcenie domu, i wspólna modlitwa z całą rodziną. To jest święto. Ksiądz się oczekuje. Koniecznie więc trzeba usiąść i porozmawiać o tym, co się dzieje w domu – jakie domownicy mają problemy, jakie kłopoty, jakie radości, jakie zmartwienia.

Mówi się, że ksiądz znowu zbiera pieniądze, Owszem, bierze pieniądze, jakie mu dadzą, ale nieraz nie tylko nie bierze, lecz dodaje. Gdy zobaczy biednych, zmagających się z trudnościami finansowymi.

Ludzie wsi rozumieli to znakomicie, że ksiądz musi z czegoś żyć, podobnie organista, kościelny, grabarz. Bo po kołędzie szedł ksiądz, organista, kościelny i grabarz. Ludzie ważni w życiu parafii. Nie tak dawno praktykowany był jeszcze taki zwyczaj, że organista chodził „po petycie”: że wiosną zbierał jajka, jesienią szedł „za ziemniakami”.

Gdy byłem wikariuszem w Rabce, organistą był pan Skowroński. Pracował tam od lat i chodził „po petycie”. Traktował tę funkcję jako duszpasterstwo. Nawiązywał serdeczny kontakt. Dzięki temu znał parafian jak mało kto. Ludzie zwierzali mu się ze swoich kłopotów. On radził, pocieszał.

Pojawiają się głosy, żeby wprowadzić w Polsce podatek kościelny. Osobiście absolutnie jestem temu przeciwny. Uważam bowiem, że forma taka, jaką my mamy w Polsce, jest ważna duszpastersko. Gwarantuje osobowy kontakt między księdzem a parafianami, którego nic nie zastąpi. Bo co z tego, że będą podatki, że Kościół może będzie bogatszy. To nie o to chodzi. Trzeba spotkać się z drugim człowiekiem oko w oko. Trzeba porozmawiać z nim tak jak z bratem. Usiąść przy stole. Napić się herbaty. Chociaż tych herbat musiałbym wypić morze, ale nie mo-

głem wzgardzić – przynajmniej jeden łyk, wiedziałem, że mi nie wolno wstać wcześniej, bo oni chcą tej rozmowy, bo oni chcą tego kontaktu. Toteż nieraz kończyłem „kołędę” o 12 w nocy. Potem była kolacja u wójta czy u jakiegoś gospodarza znacznego, który jest znów z dziada pradziada obdarzony tym wyróżnieniem, że przyjmuje księdza na kolacji.

Byłem również w Krakowie wikarym u św. Szczepana. To jest co innego, to jest inny świat – ale wciąż to samo: kontakt osobowy. I dla tych ludzi, którzy mnie przyjmują, muszę mieć czas.

Niemcy wprowadzili podatek kościelny – wszystko się zmieniło. Kontakt osobowy zlikwidowany do minimum. Dość powiedzieć, że księża nie mogą uczyć religii w szkołach. Spowodowały to związki zawodowe świeckich nauczycieli religii. Nie ma powołań, a ci kapłani, którzy są, nie wiedzą, po co są.



PAWEŁ GŁOWACKI

Polemika ze ścianą

Czy walory Młodej Pięknej mogą być aż tak szalone, że w ich losalnym cieniu niknie spiszowa głupota Młodej Pięknej? I czy walory Młodej Pięknej mogą być do tyła mordercze, iż po seansie obcowania z jej ocenioną głupotą człowiek ma już zabity rozsądek, sobie więc i światu oznajmia koncept iście cyrkowy?

Dziś miałem zderzenie z Młodą Piękną w sprawie Gombrowicza – wyznaje Stefan Chwin w „Kartkach z „Dziennika” (Rzeczpospolita, 27.12.03) – *Chciała o nim pisać, ale gdy przeczytała „Dziennik”, wycofała się, bo „on wszystko krytykuje”, „bo jemu nic się nie podoba”, „bo on nie potrafi naprawdę zachwycić się światem” (...)* Dla milionów ludzi nie ma dzisiaj nic trudniejszego niż zachwyt nad światem. (...) Więc ludzie czekają, żeby zachwyt nad światem nauczył ich artysta. (...) Mało kto chce dzisiaj sztuki krytycznej, która świat odczarowuje (...). Sztuka ma zawsze do wyboru dwie drogi: albo zbliża się do języka religii (czyli języka zachwyty), albo się od języka religii oddala. Kiedy zbliża

się do języka religii, zaczarowuje świat. Kiedy się oddala, staje się krytyczna. (...) Może dlatego ma dziś takie wzięcie Marquez i Coelho? Wielką jest sztuką bowiem nie widzieć świata. Artysty, którzy potrafią nas nauczyć tej sztuki, są noszeni na rękach.

Marquez jako belfer kojącej ślepoty? Marquez jako kuzyn szlachetnego Coelho? Czyż to nie cyrk? I nie mówcie mi, że Chwin ocieka gorzką ironią. Jeśli tu w ogóle jest ironia, to nie gorzka, jeno martwa. Ergo, jeśli po zderzeniu z walorami Młodej Pięknej Chwin sadowi – a sadowi – znak równości między frazą Marqueza a Marqueza kurzą ślepotą na świat – to ja proszę o telefon Młodej Pięknej! Ja też chcę popatrzeć – i na mgnienie stoczyć się w cyrk. Też chcę Marqueza wdeptać w ziemię, wtłoczyć w żalosną rolę pacykarza bólów i lęków ludzkości, w rolę tego tandetnego łodźiarza wędrownego, co to ku pokrzepieniu skołatanych serc serwuje gawiedzi zamydlające istotę rzeczy słodkiuchne galeczki pistacjowych, czekoladowych bądź śmietankowych. Też pragnę popisać się milczącą sugestią, że, na ten przykład,

„Kronika zapowiedzianej śmierci” to jako żywo ciepłuchne cimirymci harlequina „Trzy brzdące i tatuś”.

Jeśli ci, co czytają Marqueza, rzeczywiście biorą jego bezlitosne, zawsze dna dotykające opowieści za pensjonarskie smakotyki, to ja z wielką przyjemnością po bluźnierstwo niniejszym sięgam i mówię: ma Marquez szczęście, że mu do wiadomego końca zostało oddechów raczej mniej niż więcej. Ma chłop fart, bo być czytany przez analfabetycznych miłośników bitej śmietany to znacznie gorzej, niż nie być czytany wcale. I ma szczęście Gombrowicz. Gdyby usłyszał, że „Dziennik” to tylko kupa wścieklej śliny swawolnego Dyzia krytykanctwa – umarłby mniej spokojnie niż umarł. Owszem, brzmi to ponuro, ale Marquez i Gombrowicz to i tak ledwie detale.

Jakim cudem Chwin nie mówi Młodej Pięknej, że między zachwytem nad światem a ciemnościami świata – nie ma żadnej sprzeczności? Ba, że tylko pełne goryczy, wyzute z tanich złudzeń opowieści o ciemnościach nie-

usuwalnych – to dopiero naprawdę ludzki zachwyt nad światem? Dalej. Po cholerę do nieskończonej serii sztucznych par, którymi bezradna ludzkość próbuje ośwoić sztukę, dodaje kolejną, równie sztuczną? Ciemność średniowiecza i jasność renesansu, lekkość Mozarta i olów Wagnera, rozpusta Geneta i czystość Wojtyły – i tak dalej. Aż do Chwina opozycji: język religijny – język niereligijny? Czemu kłamię, że nie wie, iż tylko jeden podział jest sensowny – na sztukę i brak sztuki mianowicie?

Opowieść i brak opowieści. Ściśle: dobrze opowiedziana własna opowieść intymna, czyli sztuka, albo własna opowieść intymna opowiedziana źle, czyli nicość zawadiackiej konfabulacji bebechowej. Na przykład: piekło Dantego i piekło Sarah Kane. Przecież tutaj różnica nie jest różnicą jakości piekieł. Tu chodzi o to, że tamten pan umiał opowiadać, zaś bidula teatralnego brutalizmu – ani me, ani be. Tak, tylko klasa opowieści jest wiecznością sztuką, nie treść. Gdyby było odwrotnie – „Godot...” byłby prochem.

Pilch powiada: – *Nie chcecie uprawiać sztuki – chcecie opowiedzieć historię. Na tym polega sztuka.* Pytam o moce walorów Młodej Pięknej, bo nie pojmuję, jakim cudem na jej brednie Chwin odpowiada poważnym szkiecem cyrkowym? Tak jak nie pojmuję Wojciecha Młynarskiego. Oto inna Młoda Piękna – dramaturgiczne Pokolenie Porno. Co czyni Młynarski? Że na łamach „Rzeczpospolitej” wchodzi ze ścianą gaworzących brzdąków w polemikę – to pół biedy. On, niestety, chce ich zmiażdżyć ich bronią! Szczeka, by zaszczekać cudze szczekanie. Bredzi na pohybel bredzeniu konfabulantów. Zdumiewające! Jakby nie wiedział, że tu wystarczy parę dni własnej ciszy, bo sezonowe nicości, ten złośliwy guz opowieści, co na złość mamusi rzucił się w wir bezkompromisowego uprawiania sztuki, właśnie tyle czasu potrzebuje, by się wygaworzyć na amen.

Tak, tu trzeba milczeć. Tu wystarczy z Marqueza przeczytać sam tytuł. „Kronika zapowiedzianej śmierci”. I już jesteś w sednie problemu.



JAN PIETRZAK

Nie zmarnować roku!

„Upływa szybko życie, jak potok płynie czas. Za rok, za dzień, za chwilę, razem nie będzie nas...” – śpiewało się dawnymi laty, przy towarzyskich okazjach. Piosenka dobrze brzmiała dopiero po kilku kieliszkach na głowę. Taka jej uroda. Jak wiadomo, w stanie wskazującym na spożycie organizm jest bardziej podatny na ból istnienia. Załzawiony sentyment ogarnął strapiionych biesiadników. Co bardziej wrażliwi potrafili się posmarkać z żalości za upływającym potokiem życia.

Każdy kolejny Nowy Rok uruchamia w nas kiczowatą nostalgię za latami, które minęły. A przecież jedyne, co sprawiedliwe w naszym życiu, to właśnie nieubłagany, rów-

nomierny upływ czasu. Niezależny od majątku, zdrowia, pozycji społecznej.

Słoneczny zegar każdemu równo odmierza godzinę za godziną. Chwała Bogu, czasu nie da się oszukać za pomocą specjalnej ustawy. Wyobraźmy sobie, że taką ustawę miał, by uchwalić obecny Sejm. Każdy klub ze swoimi lobbystami rwałby równo w swoją stronę. Leworęczni bandyci lub czasopisma i inne rośliny ze Starachowic... niezły by nam zrobili bałagan w kalendarzu.

Popularny w Hollywood chwyt filmowy – maszyna czasu potrafiąca przenosić bohaterów w inną epokę, jest bajkową projekcją wiecznej, ludzkiej tęsknoty opanowania tego

bezwzględne żywiołu. Żył wioł to monotonna, nieefektywna, ale bardziej skuteczna od widowiskowego ognia lub falującej wody. Nawet jeżeli uwierzamy Einsteinowi, że czas jest zakrzywiony, nie uchwytne z tej krzywizny nie wynika. Nie wrócimy nigdy do punktu startu. Zbyt wielka to elipsa...

W tej sytuacji, jedyne co od nas zależy, to sposób wykorzystania danego nam czasu. Jakość każdego dnia, każdego roku. Intensywność zagospodarowania tego niezwykłego dobra. Zarówno w wymiarze personalnym, jak i w skali społecznej.

Dobrym przykładem jest w tej materii Jan Rokita. Należy przyznać rację tygodnikowi

„Wprost”, który ogłosił go „Człowiekiem Roku 2003”. Rzeczywiście, człowiek ten wykorzystał mijający rok z wielkim pożytkiem dla społeczeństwa i dla swej politycznej pozycji przy okazji. Zasiadając w komisji śledczej Sejm, przywrócił opinii publicznej wiarę, że nie cała sfera polityczna spleciona jest złodziejskimi układami, że polityk może być kompetentny i odważny. I w ogóle, że z inteligenta może mieć państwo pewien pożytek!

Ponowić należy wyrazy uznania dla krakowian, którzy nie wybierając swego czasu Jana Rokity na prezydenta Krakowa, wiedzieli, że bardziej przyda się w Warszawie.

kabaret@pietrzakjan.com.pl



Żegnanie starego i witanie nowego roku zawsze budzi dziwne refleksje. Nie można nie zadać przecież pytania: a jaki to będzie ten nowy rok? A coż dopiero mówić o chwili, kiedy przyszło żegnać mijające stulecie.

Jak wtedy było w Krakowie, w Galicji? Zajrzyjmy do starych gazet sprzed ponad 100 lat.

Przełom starego i nowego roku obchodzono pod znakiem „końca wieku”; w kościołach liczne nabożeństwa o „lepszą dolę dla siebie i dla całego społeczeństwa naszego”. W wielu miejscach około północy przewiano sylwestrowe zabawy z powodu nabożeństw północnych – notował reporter „Czasu”. I dalej:

Mimo że z powodu wieczoru sylwestrowego kawiarnie, restauracje i piwiarnie otwarte były poza godziną policyjną – rzecz ta niezwykła przy takim tłumnym wyruszeniu – nie notują z niedzieli na poniedziałek ani jednej burdy, ani jednej kra-

dieży w obrębie miasta (...). Przełom wieków odbył się wśród dziwnej pogody. Gdy na Boże Narodzenie mieliśmy mróz, to noc z niedzieli na poniedziałek odznaczała się łagodną temperaturą, nad miastem od niedzieli wisiała gęsta brunatna mgła, tak że np. z mogiły Kościuszki miasta nie było widać zupełnie, a z mgły wynurzały się tylko, jak z fali wodnej, szczyty najwyższych wież kościelnych, jak kościół Najświętszej Marii Panny, wieży ratuszowej i Wawelu. Poza miastem zaś powietrze było czyste, że gołym okiem z mogiły Kościuszki dostrzec można było łańcuch śniegiem okrytych Tatr.

Tak było w „małej stolicy” (wg Jana Lema); inaczej w „wielkim miasteczku” – we Lwowie: Nowy Rok zaczął się bardzo jasno i bardzo mroźno (...). Zabawy, szampan, mord

SYLWESTER DZIKI

Był wspaniały,

W Krakowie na przełomie

i pijarstwa (...). Znow tasaki były w robocie. (...) Że tam jakiś nędzarz aż padł z głodu na ulicy niewiele to kogo obeszło i zabawy nie przerwało – to już rzecz stacji ratunkowej. („Słowo Polskie”, 1901 nr 4, s. 8).

W Krakowie było więc mgliście i raczej biednie. Z targu zbożowego na Kleparzu (3 stycznia) „Czas” zanotował: Na dzisiejszym targu chęć do kupna była w ogóle bardzo słaba. Z drugiej strony przy niskich obecnych cenach, sprzedający do dalszych ustępstw nie są skłonni, dlatego z wyjątkiem żyta, które się obniżyło, w cenach nie zaszły prawie żadne różnice. Płacono: pszenicę białą od 15 do 16,5 k, czerwona 15 do 17,20 k, żyto 12,50 do 13,40, jęczmień browarny 13-14, na krupy 11,50-12,20, owies 11,30-11,60.

Przełom starego i nowego roku jest zawsze okazją do sporządzania wszelakiego rodzaju bilansów. I wtedy nie mogło też być inaczej. Oto kilka charakterystycznych danych:

Kraków, mający 3342 domy „zamieszkałe” (w tym 40 kościołów) liczył 85 247 osoby cywilne i 6 904 żołnierzy. Wśród mieszkańców nieznacznie przewagę miały kobiety (46 350). 64 209 mieszkańców było wyznania rzymskokatolickiego; Izraelici – 25 670; bezwyznaniowcy... 8 osób. 75 295 osób posługiwało się językiem polskim. Czytać i pisać potrafiło 67 290 osób; tylko czytać – 3 075; ani czytać ani pisać – 21 695 (w tym dzieci „niżej 6 lat”).

W Krajowym Powszechnym Szpitalu św. Łazarza (założonym w 1760 r.) przy Kopernika 17 leczono 10 069 chorych (w sumie spędzili oni w szpitalu 261 709 dni):

choroby wewnętrzne – 3911;
choroby chirurgiczne i krtani – 1853;
choroby oczne – 314;
choroby zakaźne – 97;
choroby syfilistyczne – 2235;



Zmiana bruku na Małym Rynku, zdjęcie z 1913 r.

choroby położnicze i ginekologiczne – 1232;
choroby umysłowe – 427.

Ow przełom był dla reporterów „Nowej Reformy” okazją do zastanawiania się nad trwałymi zdobyczami, wynalazkami mijającego stulecia. Wśród obszernej listy takich zdobyczy znajdujemy m.in.: nowe formy rządów, oświetlenie gazowe, automaty, emancypację Murzynów, rewolucję, gorączkę zbierania korespondentek pocztowych, wino bez winogron, piwo bez chmielu, pompy do przemycania żółtek, poezje Schillera, Goethego, Mickiewicza, Puszkina, przymusowe szczepienie przeciw ospie, bomby anarchistów, aparat do wyłęgania kurcząt, zapalki, telegraf z drutami i bez drutów, telefony, maszyny do latania, dworce kolejowe podziemne, morfina, sanatoria dla

suchotników, pociągi opancerzone, wegetarianizm, promienie Roentgena, rowery, sport górski, tenis, motory gazowe, lekarzy kobiety, dekadentyzm, lampy łukowe i żarowe, mazurki Szopena, fundację Nobla i... kandydaturę Potockiego na prezydenta Krakowa.

Poza drobnymi wyjątkami życie w Krakowie biegło spokojnie, własnym nurtem. Jednak dzięki podejrzliwości poszukujących sensacji za wszelką cenę redaktorów „Czasu” mieszkańcy Krakowa w styczniu przeżyli chwile grozy. W Krakowie 18 stycznia zmarł nagle w wyniku niewyjaśnionej do końca choroby prywatny asystent zakładu bakteriologicznego profesora O. Bujwida, dr Napoleon Kostanecki. Szepiano, iż w zakładzie tym prowadzi się badania nad dżumą.

Stąd nietrudno było skojarzyć powód tajemniczej śmierci. Szczególnie w kręgach konserwatywnych, których nawet nie przekonywały badania i opinie najwybitniejszych autorytetów medycyny z Wiednia.

Reporter „Nowej Reformy” z goryczą konstatawał: Szmer modlitwy zastąpił pogwar rozfanatyzowanego tłumu, a skrzyp piór bezkrytycznych z łęku umysłów zagłuszył wrodzone każdej istocie ludzkiej uczucie żalu i powagi wobec majestatu śmierci.

★

Przełom XIX i XX w. – niecodziennosc tej chwili szczególnie starali się wyartykułować polscy (głównie warszawscy, ale nie tylko) publicyści.

Atmosfera owej niepowtarzalnej chwili nierzadko ich zniewala. Stąd swoje refleksje,

Znad granicy

Kresowe przesłanie

W wspomnieniach kresowiaków coraz mniej powrotów do atmosfery starych dworów, zjazdów sąsiedzkich, wieczornych posiadów, wspólnego śpiewania pieśni pana Stanisława Moniuszki oraz muzykowania panienek, które właśnie zjechały z miejskiej pensji, by wraz z najbliższymi zasiąść do wspólnej wieczerzy, a potem przy fortepianie popisać się znajomością szopenowskich mazurków. Jeśli powraca się do dawnego czasu, to głównie do sowiewko-syberyjskiej gehenny znaczonej grobami rozrzuconymi po niemal całej, ogromnej Rosji.

Nie odnajdziemy więc już nie tylko smakowitych zapachów przesączaających się z kuchni do saloniku czy świeżego powiewu mroźnego powietrza, wdzierającego się z sionki i towarzyszącego nowo przybyłemu gościowi z pobliskiego zaścianka, lecz również, a nawet tym bardziej szczególnego wymiaru patriotyzmu kultywowanego na tamtej ziemi, znajdującej się już poza granicami Rzeczypospolitej.

Przypomniane rozmowy sprzed lat nie traktują, jak niegdyś, o potrzebie narodowej, lecz o wynalezieniu nowych sposobów na przeżycie kilkudziesięciu następnych godzin, bo dawne przestały skutkować. Prawie jak w Solżenicynowskim czy Szalamowowskim cyklu opowieści, jednak – rzecz jasna – bez pokrzykiwania łagrowych strażników oraz pracy ponad siły i śmierci głodowej.

Miną jeszcze dwa, trzy pokolenia i Polacy zapomną o tych, których rozstawili zarówno Orzeszkowa w „Nad Niemnem”, jak i Iwaszkiewicz na pierwszych kartach „Sławy i chwały”, Rodziewiczówna w „Dewajtisie” czy Wańkowicz w swoich „Szczeniących latach”. Hałaśliwe kulgi kojarzyć się będą już tylko z trywialnym smażeniem kiełbasy zwyczajnej nad ogniskiem oraz pospiesznie opróżnianymi „na rozgrzewkę” butelkami wódki czystej, a nie – z radosną zabawą młodych ludzi pędzących saniami przez puszczańskie drożki, dukty i przesieki. Może tylko kiedyś opis tego wszystkiego znajdzie

się w kolejnej książce napisanej przez historyka i wydanej w serii „życia codziennego”, budzącej żywsze bicie serca u niektórych jedynie czytelników. Niestety, tamten świat minął bezpowrotnie.

Co jednak było w nim szczególnego, że mimo wszystko przynajmniej jeszcze dzisiaj pojawia się czasem w myślach mojego pokolenia o polskiej przeszłości? No cóż, tamta generacja Polaków miała po prostu poczucie własnej niezbędności i ważności odgrywanej roli. Tylko tyle i aż tyle.

Obecnie, gdy otaczają nas chałturnicy różnych zawodów i specjalności, poczynając od uczonych, a skończywszy na, pożałujcie, politykach, goniących z wywieszonymi językami od instytucji do instytucji, gdzie są zatrudniani na kolejnych etatach, by za pozorowaną pracę dostawać prawdziwe pieniądze, trudno zrozumieć tamtych, dla których nie bogactwo, lecz pełnia misja stanowiła o celu życia.

Utopijne przecież dążenie do wykreowania świata, w którym wszyscy

obdarzaliby się miłością i każdemu byłoby dobrze, zmuszało wszakże do postępowania według przykazań zawartych w dekalogu, jednoznacznie określających, co jest dobrem, a co złem oraz precyzyjnie ukazujących istniejącą między nimi granicę. Innych uczyło się uczciwości własnym przykładem wiedząc, że złamanie tej zasady uniemożliwi wymaganie od nich czegokolwiek dobrego, chociaż nie będzie stanowiło usprawiedliwienia dla żadnego występku.

Oczywistością było wspieranie potrzebujących, szacunek dla starszych, ochrona słabych, a także obowiązek pracy nie pozwalającej na zmarnotrawienie już uzyskanych efektów oraz posiadanych własnych talentów. Nie wszystko idealnie przystawało do siebie w tym arkadyjskim widoczku. Miał on bowiem również swoje ciemne zakamarki kryjące ludzką niedolę czy nawet gwałt zadawany innemu człowiekowi. Nigdy jednak nie stawały się one wzorcem postępowania świadczącym o „nieodęstwie” lub – z drugiej strony – „za-

radności” jednostek. Braki wstydlivo ukrywano, a przestępstwa potępiano. Może także właśnie dzięki temu miniony świat kresów zachował w pamięci potomnych swoją różnorodność i żywość kolorów?

Ze smutkiem patrzymy dzisiaj na niszczące cmentarze i ruiny świątyń. Co prawda nie udało im się stworzyć świata wiecznej szczęśliwości i rajskiego dobrobytu, a nawet wielu zapomina o nich samych, lecz pozostała świadomość ich niegdyś istnienia oraz misji, którą sami wzięli na swoje barki, a którą dzisiaj przyjmujemy jako dobre dziedzictwo kresowej dewizy: trwać i czynić dobrze!



**WŁADYSŁAW
A. SERCZYK**

złoty wiek...

stuleci XIX i XX w.

odczucia, prognozy (często wręcz prorocze) formułowali przy użyciu wyszukanych figur retorycznych.

A kwestii do rozstrzygnięcia było wiele:

– żegnano wspaniały, wręcz złoty wiek – czy wiek, który nie ziścił pokładanych w nim nadziei rozbudzonych francuską rewolucją, kampanią napoleońską?

– witano XX wiek z chęcią kontynuowania sukcesów poprzedniego stulecia – czy też z wielkimi obawami wynikającymi z niespełnionych oczekiwań?

czy wreszcie
– akcentowano (wychwalano) zdobycze XIX-wiecznego postępu – czy też roztrząsano iluzje?

We wszystkich tych retorycznych pytaniach zawarta jest odrobina idei, które w swej okolicznościowej publicystyce z okresu 1899–1901 rozstrzygali publicyści. Na żadne z tych pytań czytelnik nie znajdzie jednoznacznej odpowiedzi na „tak” lub „nie”; częściej pojawiają się odpowiedzi typu „i tak, i nie”.

Dziennikarstwo polskie w owej niepowtarzalnej chwili wyznaczyło sobie specyficzny status:

Gdy na wieży bije zegar, to nikt tej godziny nie bierze tak materialnie, jak strażnik w wieży, czekający na swój hejnał. Budynek wówczas wstrząsa się od dźwięku, a sługa cichego dla innych czasu czuje jego przelot fizycznie, całym jestestwem. Prasa jest nowożytną wieżą zegarową dla społeczeństwa, a dziennikarz w niej – strażnikiem. Ta prasa u nas pierwszy raz słyszy bicie godziny wieku, a w tem mijającym stuleciu była kolebką jej istnienia.

Redakcje zabiegają o przednie pióra, podejmują wiele ciekawych inicjatyw; ogłaszają konkursy na wskazanie lub omówienie najwybitniejszych

dzieł polskiej nauki, kultury duchowej („Kurier Warszawski” *Głos – Co myśli i czego chce nowe pokolenie?*), ankiet (w tym międzynarodowych – np. „Krytyka”).

Rzadko zaś spotykamy próby globalnej oceny mijającego stulecia i ewentualnego snucia prognoz na przyszłość. Zadanie karkołomne; stąd publicyści uwagę swą koncentrują raczej na wybranych aspektach: wydarzeniach politycznych, społecznych, kulturalnych, ekonomicznych, naukowych. Przy omawianiu niektórych problemów (polityka, nauka, zagadnienia ekonomiczne) akcentowano sprawy ogólnoeuropejskie (sporadycznie dostrzegano problemy innych kontynentów – czyżby tu zaciążyła doktryna Monrogo „Ameryka dla Amerykanów” z 1823 r.), przy innych (np. kultura) – sprawy polskie.

XIX wiek to „wielkie stulecie, które wydało znaczną mnogość ludzi wybitnych”, „wiek myślicieli i pracy duchowej”, „wiek nauki, co lwią część potęgi swojej oddała na usługi życia realnemu”, „wiek praktycznego spożytkowania ogromnych zdobyczy nauk przyrodniczych”. Trwa fascynacja elektrycznością i nadziejami z nią związanymi. Na łamach jezuickiego „Przeglądu Powszechnego” Józef Zamiatowski notuje:

Zdaje się czasem, że gdy na zegarze wieków uderza wielka godzina, ludzkość cała drga w posadach i podwójnie wyżejonymi siłami chce jeszcze u progu przeszłości zdziałać coś wielkopomnego dla przyszłości. Jedni zostawiają potomności dzieło zniszczenia, drudzy te lub inne dodatnie plony (...) Składają ciłą pracę postępu do wielkiego obrachunku wieków. Suma tej pracy doprowadziła właśnie do tego faktu, że gdy wiek XVIII oddawał XIX-emu pierwszy prototyp baterii elektrycznej, wiek

XIX z tej spuścizny nie tylko nie uronił, lecz XX-emu przekazuje w darze zdobycze elektrotechnologii i elektrometalurgii, ruch turbin i motorów. Sieć kolei podziemnych i podziemnych, przeniesienie ruchu na odległość,

fiction – przed stu laty ceniony jako popularyzator nauki:

Telegraf elektryczny wraz z telefonem to dwa najgenialniejsze może wynalazki XIX w.; tuszymy jednak, że i wiek XX sprowadzi w tej dziedzinie rów-



Szara Kamienica w Rynku Głównym, zdjęcie z 1912 r.

skapitalizowanie ekonomiczne mechanicznej pracy i zaplanowanie myśli i mowy nad przestrzenią.

Opanowanie przestrzeni, ułatwienie społecznej komunikacji – wątek ten kontynuuje (na łamach „Kuriera Codziennego” w 1901 r.) Władysław Umiński, dziś znany jako twórca science

nej doniosłości przewroty. (...) Telefon bez drutu zostanie atoli zaćmiony przez jeszcze bardziej zadziwiający wynalazek, mianowicie dalekowiedz elektryczny. (...) Wierzmy mocno, że teleskop, ze sfery mglistych pomysłów, zrodzonych w głowach wynalazców XIX w. przeobrazi się w przedmiot realny, że za lat

50 lub 80 ludzie będą mogli widzieć to, co się współcześnie będzie działo o kilkaset mil, słowem, że luneta, o której wspominają stare bajki z tysiąca i jednej nocy, przeniesie się do świata rzeczywistego.

Autor wspomina o teoretycznych projektach dalekowiedza elektrycznego polskiego Edisona – Jana Szczepanika, dodając – ale niestety od pomysłu wyrażonego na rysunku, do realnego, działającego chociażby niedokładnie (...) tak daleko, jak od ziemi do nieba.

Żegnano więc wspaniały, wręcz złoty wiek, który jednak nie ziścił pokładanych w nim nadziei, rozbudzonych francuską rewolucją, kampanią napoleońską. Żegnano wspaniałe XIX stulecie, które zapisało złote księgi w dziejach

wanie. Nie jestże to i wielki i wielo obiecujący postęp?

W owej publicystyce obliczeniowej wiele pisano o sprawach polskich, i to pisano z wielką apoteozą. Odnosiło się to jednak głównie do osiągnięć, dorobku na niwie kultury. Nie brakło jednak opinii mocno krytycznych.

Względnie dobrze rozwinięte drogi żelazne i komunikacja wodna destruktywnie wpłynęły na produkcję rolną na ziemiach polskich (zboże, przemysł cukrowniczy). Ich rozwój z dawnego tzw. spichlerza Europy strącił nas na stanowisko skromnego tylko alkiezryka, napływ bowiem zbóż z kolonii zamorskich i z Cesarstwa, gdzie ziemie są o wiele tańsze i mniej wyczerpane – zniżył ceny zbóż do takich norm, że nierzaz kosztów produkcji już nie opłacać.

Właściciele ziemscy dla zachowania dotychczasowego statusu decydują się na intensywny wyrab lasów i handel drzewem. Musiało to być zjawisko wysoko niepokojące, jeśli Namiestnictwo ciekawie na początku 1900 r. ogłasza represyjny okólnik, który wywołuje ożywione reperkusje na łamach prasy.

Wesoło przez lata stukwały siekiery po całym kraju, paręsetletnie dęby, buki i świerki kładły się pokotem (...) i kolejami odpywały do obcych, rzadko aby dać fundusz właścicielom lasów na pożyteczne inwestycje, częściej aby się przetopić w perlisty szampan lub aby załatać dziury powycierane w Monaco lub w zaułkach paryskich – stwierdzał reporter „Kuriera Lwowskiego”.

Inaczej spojrzała „Nowa Forma” (1900 r. nr 4)

Niedaleko sięgając, sławną Puszczę Niepołomiczką przetrzebiono, gruntów nie zalesiono, odkryto tylko tu lotne piaski, tam mokradła i trzęsawisko, ziejące malariami, które odczuwa boleśnie ludność okoliczna. Jaki zaś interes swojego czasu zrobił zarząd skarbowy na sprzedaży drzewa z Puszczy Niepołomiczkiej spekulantom pruskim, to rzecz powszechnie wiadoma. Po prostu fiskus musiał dopłacić olbrzymie sumy do sprzedanego materiału, gdyż nie mógł dotrzymać warunków kontraktu.

I te sprawy niepokoiły polskich publicystów.

Fotografie pochodzą z książki „Ikonaografia kościoła Mariackiego i placu Mariackiego, Małego Rynku, ulic Mikołajskiej, Siennej i św. Krzyża w Krakowie”, Wyd. Universitas.

Fidel wkracza do Hawany

Dokończenie ze str. 26

Batista zlekceważył słabą partyzantkę w górach. Gdy się obudził z korupcyjnego snu, radiostacja Castrów „Radio Rebelde” z „wyzwolonych ziem kubańskich” była słuchana już przez całą przeważającą biedniejszą część Hawany. Stolicą wstrząsały wybuchy bomb terrorystycznych. Policja Batisty była więc coraz bezwzględniejsza: schwytanych rebeliantów torturowano i zabijano, zwłoki pozostawiając na ulicach. Gdy na dodatek policja pobiła demonstrowające kobiety w czerni, co sfilowała telewizja, świat stanął przeciw Batiscie, a za Fidelem Castro.

W rezultacie wojny domowej prowadzonej przez barbudos Fidela 30-tysięczna zawodowa armia Batisty uległa nie więcej niż 800 partyzantom, którzy zwyciężali. Bywało bowiem i bywa w historii, że idealizm młodych bojowców pokonywał z łatwością silniejszą z pozoru, a zdemoralizowaną armię. Tak stało się na Kubie.

Dla Stanów Zjednoczonych pozostawało zagadką, kim naprawdę jest były paniczek z plantacji Orientu, rozparty w jeepie wjeżdżającym 8 stycznia do Hawany? Przeobraził się w odważnego rewolucjonistę, to było pewne, ale spod jakiego znaku?

Czy jest tym, który chce demokratycznych przemian, swobód obywatelskich i rozprawienia się z korupcją, jak głosił? Jaki jest jego stosunek do komunizmu w świecie podzielonym na dwa wrogie supermocarstwa dysponujące bronią nuklearną? Od brzegów Stanów Zjednoczonych, Kubę dzieliło 80 km...

Nic nie wskazywało na konszachty Fidela z komunistycznymi Rosjanami. Szef CIA Dulles twierdził jednak, że Castro jest otoczony komunistami i ultraradykalistami. Przewidywał, że oni wejdą do rządu i mogą bardzo namieszać przeciw USA, Hawana spłynie krwią, a naród kubański „zamieni jedno zgnię jajo na drugie”, dowodził Dulles. Przez pewien czas władze amerykańskie przyglądały się Fidelowi z rosnącym napięciem.

A Castro mówił, mówił i mówił. Odkrył niezwykłą siłę medialną telewizji i przez 6 godzin, dzień w dzień gadając, potrafił czarować ze szklanego okienka Kubę, oddychającą spazmatycznie po Batiscie. Fidel czarował też książeczką czekową, wypisując sumy tym, którzy go odwiedzali

li i prosili. Oczywiście płaciła państwu kasa. Ta kasa malała, odwrotnie proporcjonalnie do wzrastającej popularności nowego mesjasza. Kubańczykom nie przeszkadzało, że Castro wybija ludzi Batisty bez litości, do ostatniego. Amerykanie usłyszeli też, po raz pierwszy bodaj, o nienawiści Fidela. Niech tylko Ameryka wysła na nas marines, to zginie 200 tysięcy jankeskich gringos! – zagroził.

Jednakże Waszyngton mógł wówczas jeszcze podejrzewać, że Castro mówi to jedynie na użytek tłumów, nienawidzących Amerykanów, którzy tak bogato panoszyli się do niedawna w Hawanie. Tym bardziej że Fidel wybrał się w kwietniu w podróż do Stanów, oczywiście w wojskowych drelachach i butach. Pytany o związki z komunistami, oparł: *Żadne. Deklarowałem, że w razie konfliktu USA – ZSRR stanę po stronie Ameryki. Późniejszy prezydent Nixon po czterogodzinnej rozmowie powiedział o Fidelu, że jest nieprawdopodobnie naiwny, jeśli chodzi o komunistów, albo przeciwnie, jest wyjątkowo przebiegłym komunistą.*

Nowy Jork oszalał na punkcie bródacza. Noszono go na rękach. Na spotkaniu z prasą Castro ogłosił się wielkim obrońcą wolności prasy jako pierwszego wroga dyktatury. Cóż mogło bardziej uwieść Amerykanów! Oczywiście oprócz Dullesa, który nadal podejrzewał Castro o komunistyczne sympatie.

Amerykanów i historyków uderzała jednak jedna cecha Fidela: porywczność, furia bliska szaletństwu, która pojawiała się w chwilach, gdy coś nie szło po jego myśli. Wtedy przed oczami słuchaczy pojawiał się rozpieszczony paniczek, gotów do najgorszego, w imię jakichś urazów przeniesionych zapewne z dzieciństwa.

Trudno uchwycić moment, kiedy Castro znienawidził Amerykę do końca i ostatecznie, jak na skrajnego rewolucjonistę przystało. Po okresie wyczekiwania przejął rzeczywistą i nominalną władzę na Kubie i zaczął wprowadzać reformy, które godziły w interesy potężnego sąsiada. Dekrety o reformie rolnej i przejściu kontroli nad złożami zagroziły amerykańskiemu koncernom. Waszyngton niepokoiło odsuwanie

od władzy na Kubie dawnych działaczy demokratycznych przez castrowców. Napięcie rosnęło i Amerykanie odpowiedzieli na reformy Fidela i Che najpierw ograniczeniem importu cukru z Kubę, a potem całkowitym embargiem.

Prawdopodobnie Fidel przyjął to jak zdradę: jego świat był i jest zapewne czarno-biały, zatyłutowany: albo za mną, albo przeciw mnie. Amerykanie nawet nie wyobrażają sobie ogromu nienawiści, jaką Fidel żywi wobec Stanów Zjednoczonych. Jego celem i obsesją jest zniszczenie Ameryki – po wie 11 czerwca 1965 r. siostra brodacza Juanita Castro. Po wprowadzeniu embarga Castro i jego ludzie znacionalizowali amerykańskie przedsiębiorstwa i zaczęli serię pokazowych procesów oraz tajnych mordów przeciwników politycznych.

2 stycznia 1961 r. stało się już jasne, kto został sojusznikiem Fidela. Na defiladzie z okazji zwycięstwa rewolucji w Hawanie przewoził wojskowy sprzęt radziecki. Prezydent John Kennedy podjął decyzję o inwazji kubańskich emigrantów politycznych w rejonie Zatokę Świni: jak powiedział, wołał, żeby nazywano go agresorem niż fajtlapą. Kuba, wkręcona w presję dwóch supermocarstw, nagle stała się węzłowym punktem podzielonego świata.

JERZY BESALA

– W filmowej „Pornografii” stosunkowo najmniej było Gombrowicza, więcej Kolskiego, Majchrzaka...

– Istotnie, zaszło wiele zmian, ale też „Pornografia”, mimo olśniewającej urody prozy Gombrowicza, nie była wystarczającym powodem, żeby zrobić film. Bohaterowie bez historii i ciężnia, lalki swoistej gombrowiczowskiej komedii dell'arte, do tego ta wydumana teza, że dwóch facetów w sile wieku może czerpać erotyczną przyjemność z napuszczenia na siebie dwójki małałotów, choć podskórnie wiadomo, że homoseksualny Witold chętnie posunąłby Karolka, a Fryderyk schrupałby Henię. Gombrowiczolodzy i purysci kręcili nosem, ale to nie oni musieli zrobić film, lecz my. Wszystko to byłoby obarczone ryzykiem robienia filmu o niczym i po nic.

– A „po co” powstała „Pornografia” Kolskiego?

– Odpowiedź należy do ciebie. Wielomiesięczna praca nad „Pornografią” spowodowała u mnie tak silne emocjonalne zaszłości, że nie mogę i nie chcę tego racjonalnie oceniać. Przerabialiśmy kolejne wersje scenariusza, bo chcieliśmy w oparciu o prozę Gombrowicza w 2003 roku stworzyć portret współczesnego człowieka, a nie grzeczną adaptację niegrzecznej książki.

– Tak silnie emocjonalnie nacechowana praca z Janem Jakubem Kolskim nie była wolna tym razem od konfliktów. Kolski mówił w jednym z wywiadów: *Obawiam się, że ten film będzie grobem naszej przyjaźni.*

– Szczere mówiąc, byliśmy bardzo bliscy takiego punktu – Jan dokonał rzeczy niemożliwej. Napisał (po trzech poprzednich scenarzystach) scenariusz, który nareszcie dawał szansę zrobienia filmu, a nie bryku z książką, jednak wkrótce stało się jasne, że pomimo tych rewolucyjnych zmian, to jeszcze nie było „to”. Wtedy zaczęliśmy się bać. Zdaliśmy sobie sprawę, że trafiliśmy na materiał, który sprawia nie-ludzki opór. W końcu praca ruszyła gładko, ale skończyła się przed samymi zdjęciami. Wiedziałem, że nie jestem gotów z decyzjami o charakterze stricte aktorskim. Potrzebowałem czasu, którego Jan (goniony przez cykl produkcyjny) nie mógł mi dać. Przestałem już w ogóle spać, ale i tak czasu było za mało. Zaczęły się schody.

– Walcząc o te role, walcząc o Fryderyka – aktorsko zwyciężyłeś, czego dowodem entuzjastyczne głosy, także po festiwalu weneckim. W fachowej prasie byłeś wymieniany jako jeden z głównych kandydatów do nagrody aktorskiej.

– Impulsy, których doświadczaliśmy – zarówno spacerując

po weneckich ulicach, jak i czytając „Corriere della Sera” – były wręcz gorące. Gorące na tyle, że pozwalały zaistnieć chłopięcym marzeniom. Usiłowaliśmy je w sobie zdusić, ale bez skutku. Było słodko, a potem bolało. Buddyzm ma rację, że źródłem cierpienia człowieka są oczekiwania.

nia. Niby wiem to dokładnie – a jednak...

– Nietzscheański Fryderyk z „Pornografii” stoi na antypodach projektu, o którym myślisz od kilku lat – filmu o Karolu Szymanowskim.

– To moje marzenie – zagrać Szymanowskiego. Szymanowskiego komponującego swoją *Symfonię koncertującą d-moll*. Zmierzyć się ze wspaniałą, homoseksualną istotą skapaną w bólu swojej fizyczności, którego surowa, męska powierzchowność działała zarówno na mężczyzn, jak i na kobiety. Dalej: uczucie nienawiści, którym obdarzył Szymanowskiego Witkacy, romans Karola z genialnym skrzypkiem Pawłem Kochańskim, dekadencja ówczesnego Zakopanego i wojenna trauma, trudne lata okupacji i paraliżujący strach wobec ustaw norymberskich deprecjonujących Żydów i homoseksualistów, wreszcie działania lobby patriotycznego, zarzucającego Szymanowskiemu koncertowanie z Niemcami orkiestrami. Wszystko to prowokuje wiele pytań i daje szansę na prawdziwie fascynującą opowieść o człowieku, genialnym kompozytorze. O homoseksualności. Kolski zapytał mnie kiedyś: *Ale jak zagrasz homoseksualistę? Po prostu nim będę. Jak wielu, bardzo wielu.* Szczęśliwie ortodoksyjnie katolickie ośrodki, które do niedawna traktowały gejów niczym zwierzęta, są coraz skuteczniej blokowane przez światowe gremia. Jeżeli poważny odsetek populacji jest homoseksualny – to znaczy, że w przyrodzie mamy do czynienia z wielością, a nie z fundamentalną monolityczną budową.

– Pomysł filmu o Karolu Szymanowskim zdradza także Twoje muzyczne pasje. Od dwóch lat grasz koncerty z kwartetem A-2.

– Nazwa wywodzi się z trasy A-2, którą trzeba pokonywać, jadąc na próby z Poznania do Warszawy i z powrotem. Część kwartetu mieszka w Poznaniu, część w Warszawie. Mamy proste założenie: gramy jazz dla ludzi, którzy nienawidzą jazzu.

Redagujemy ikony muzyki rockowej, soulowej, jazzrockowej na naszych warunkach. Frontmanem zespołu jest saksofonista Janusz Brych, na instrumentach perkusyjnych gra Maciej Muraszko, Krzysztof Samela na basie, ja jestem pianistą. Gramy jazz, który chce wejść „pod

kłó frajerstwo. A poważniej: gdzie tu miejsce na odwieczną pieśń sztuki o walce dobra ze złem, sile miłości i empatii, tajemnicy i toksyczności przemijania? To już nie te czasy, że wystarczyło mrugnąć, ośmieszając bolszewika, by mieć pełną wierność.

chowej presji, która rodzi się z nadziei, że uzyskam od niego impuls zwrotny, wyrażający poparcie dla moich wyborów, zaniechań. Że wywołam wzruszenie, które da świadectwo wspólnego ze mną odczuwania i uznania drogi mi spraw za wspólne.

ków tego rynku bardzo skrzętnie dba o swój wizerunek, zabiegając o wzmiankę na temat zakupu nowego kominka, łódki typu „Tango”, albo samochodu z trzystukonnym silnikiem. Dzwoni jakaś laleczka lub macho do redakcji i pyta, czy temat typu rozstanie nie byłby dobry na wywiad? Wszystko na sprzedaż. W tenże miły sposób serialowy chłam dyskontuje swoją cienką popularność. Czego się nie dogra na ekranie – dogra się w gazecie.

– Jan Kott, nie bez złośliwości, pisał: *Aktorzy, czasem nawet aktorki, mają nie tylko ciało, ale nawet dusze.*

– Trochę przesadził, zresztą zawsze używał swojej złośliwości ponad miarę. Nie jest tajemnicą, że krewki Jan Świderski próbował ongiś mu to wytłumaczyć ręcznie. Istotniejsze jest to, że polskie aktorstwo, z nielicznymi wyjątkami, odarte jest z syndromu bycia – pokazywania, udawania lub „dawania do zrozumienia” – z ciągłego jakby strachu, że głupi widz nie domyśli się, co postać przeżywa. Denerwujące jest to, że pewne wyszczekane serialowe indywidua w pogardliwym tonie wypowiadają się o serialach z południowej Ameryki, reprezentując w gruncie rzeczy ten sam poziom.

– Przed naszym spotkaniem przeczytałem kilka wywiadów z Tobą. Odniosłem wrażenie, zwłaszcza przy okazji obszerniej rozmowy w dodatku do popularnego dziennika, że dziennikarze oczekują od Ciebie przede wszystkim ostrych barw: *że walciesz pięścią w stół, rzucisz nazwiskiem albo powiesz coś złośliwego. Nie męczy Cię już ta etykieta wiecznego buntownika?*

– Męczy coraz bardziej. Moja emocjonalność zawsze jest szczera, ale niektórzy dostrzegają tylko tę najpłytszą jej powłokę. Pewna bardzo mądra kobieta, u boku której spędziłem wiele lat życia, psycholog, napisała mi kiedyś na kartce papieru: *Sztuka nie ma żadnego zadania do spełnienia, sztuka ma tylko wzruszać, bo wzruszając, budzi w nas najprostsze i najlepsze odruchy serca.* Wszystko, co wzrusza, jest sztuką, wszystko, co nie wzrusza, nie jest sztuką. Widzisz, jakie to proste? Ta zupełność, niemal matematyczny reżim tego przewodu, poraził mnie swoją prostotą. Każdego, kto podejmie trud wysłania komunikatu zupełnego w sztuce, mogę nosić na rękach, dawać mu wikt i opierunek, ale dla cyników i arogantów nie mam litości. W wywiadach ze mną można skupiać się na tej drugiej stronie, miękkiej stronie, ale twarda lepiej się sprzedaje. Komercja, panie. „Show-biznes”: a chrząnić to!

Show-biznes: a chrząnić to!

Rozmowa Łukasza Maciejewskiego z KRZYSZTOFEM MAJCHRZAKIEM



Fot. RADEK PIETRUSZKA/PAP

strzechy”. O coś takiego nam chodzi.

– Interesuje Cię polityka?

– Na pewno nie w połączeniu ze sztuką. Książki, filmy robione z jakąś, z góry przyjętą polityczną tezą, to produkty szybko tracące termin ważności. Książka i film – to nie gazeta. Prawda o kondycji człowieka jest bardziej skomplikowana niż prosta gra politycznych racji. Co innego, jeśli polityka jest jedynie tem, rozmytym kolorem.

– Krzysztof Kłopotowski twierdzi na łamach „Filmu”, że polskie kino powinno teraz osadzić wreszcie komunizm i pokazać nową hierarchię wartości, czego wyrazem mógłby być na przykład film o Adamie Michniku.

– A „moralny niepokój 2”? Serdeczne witamy! Z całym szacunkiem dla Adama Michnika, pan Kłopotowski będzie bliżej prawdy, jeśli powie: *Ja potrzebuję filmu o Michniku, a nie kino polskie.* Zresztą znając pewne ujmujące cechy sylwetki człowieka Adama Michnika, sądzę, że on sam uznałby taki pomysł za zwy-

– Coraz częściej rozmawiając, nie wymieniamy się argumentami, tylko licytujemy – kto mądrzejszy, sprytniejszy itd.

– Niestety, a rozmowa powinna być wymianą myśli, procesem prowadzącym do wzajemnej edukacji, do skorzystania z czasu, który poświęcając sobie dwie myślące istoty. Dialog z drugim człowiekiem powinien polegać na stwarzaniu z dwóch wartości, które wnoszą rozmówcy wartości trzeciej – prezentującej się jako nauka z tego spotkania. Poza tym prawie nikt nie podejmuje dziś odpowiedzi na pytania istotne. Ludzie od dawna stracili ostrogi żeglarza, poszukiwacza, łowcy, a hydra rynkowości każe im myśleć, że takich pytań ważnych, pytań o naturę istnienia nie wypada stawiać.

– I jak w takiej rzeczywistości odnajduje się aktor taki jak Ty.

– Żle, ale nie beznadziejnie, bo ciągle jest we mnie szczepiona potrzeba rzetelnego kontaktu z widzem, obiektem mojej twórczej, mentalnej i du-

– A co wtedy, gdy tego impulsu zwrotnego zabraknie – pojawia się załamanie?

– Nie, przecież błędnie jest rzecz ludzką, ale błędnie można tchórzliwie albo mocno stąpając po ziemi we własnych butach. Wybrałem tę drugą możliwość i radość z tej odwagi pozwala mi przetrwać najgorsze załamania, do których i tak dochodzi w życiu każdego człowieka. Nawiasem mówiąc, uczciwe mierzenie się z ciemnością bytu jest już kwestią indywidualnych cech charakteru.

– Twój charakter, o którym w środowisku krąży wiele epitetów, kazał Ci zrezygnować, nawet w ostatniej chwili, ze współpracy z ludźmi, do których traciłeś zaufanie.

– To prawda. Zdarzało mi się uciekać z projektu filmowego lub teatralnego, ale zawsze otwarcie podawałem powody tej rejerady. Mogę sprostać każdemu wyzwaniu, jeśli chodzi o ryzyko kłeski, bo jest to naturalne ryzyko obecne przy podejmowaniu wysiłku artystycznego, ale jeżeli widzę, że wśród twórców projektu znajdują się ludzie, którzy są cynikami lub egoistami zagarniającymi wszystko „do siebie” – uciekam, i to nie bocznymi drzwiami, ale od frontu. Niestety, tchórzliwi, przeważnie serwilistyczni aktorzy przyjmą każdy obstrukcyjny, bo boją się o swój los, nie rozumiejąc, że ten „los” ma ich serdecznie w d... Że nie są obiektem zainteresowania żadnego losu. Setki razy słyszałem od „kolegów”, że jak tak będę wybrzydzał, to już nigdy nie dostanę żadnej propozycji. Na szczęście „los” ma lepsze zajęcia niż zajmowanie się mną.

– Aktorzy z charakterem są u nas rzadkością, króluje raczej model aktora z kolorowymi magazynów: rozprawiającego o seksie, pokazującego się na balach, rautach i w środowiskowych konkursach wędkarskich.

– Zauważyłeś, że ostatnio bardzo chętnie pokazują się w tańcu? Płajają sobie cudnie wśród fotoreporterów otoczonych gwiazdami biznesu. Mam przecieki od dziennikarzy, że część uczestni-



ANDRZEJ SIKOROWSKI

Niedziela, 4 stycznia

Pierwsze notatki w nowym roku. Witałem go pod Tatrami. Sylwestrową noc spędziłem, łącząc przyjemne z pożytecznym. Najpierw przez 20 minut zabawiłem gości hotelu Litwor, później podobną czasowo porcję piosenek zafundowałem balowiczom w Belwederze. Tutaj dostrzegłem w pierwszym rzędzie Danutę Hübner obok Henryki Bochniarz. Dostojne towarzystwo, odziane w drogie kreacje, tańczyło pod dyktando krakusów z zespołu Boba Band.

Tuż po robocie porwałem instrument pod pachę i pognąłem do domu odległego szczęśliwie o 100 metrów. Wkrótce rozległa się kanonada i palba, wivaty, okrzyki radości. Podnieśliśmy więc z żoną kielichy, a później jeli głąskając i uspokajając Figę roztrzęsioną rozbłyskami i od-

głosami wybuchów. Próbowaliśmy także na próżno znaleźć coś w telewizji. Niestety, nic prócz zgranych już przebojów, tuzinkowych rozmów, nie udało się wyszukać. Jędrus Grabowski dwoił się i troił w roli wodzireja, ale jego wysiłki poparte talentem komicznym i dobrym aktorstwem niweczyli opatrzeni wykonawcy z żelaznym repertuarem granych z playbacku. Obgadaliśmy to zresztą w piątkowy wieczór, oblewając świeżo zamieszkałe zakopiańskie lokum popularnego artysty. Parapetówka przebiegała w atmosferze rodzinnego spotkania, kame-ralnie, tak jak obaj lubimy najbardziej.

Zakopane przeżyło niezwykłą inwazję turystów. Nigdy jeszcze nie widziałem takich tłumów, nigdy nie było tak gwarnie. Powszechny tumult powodowały coraz bardziej popularne fajerwerki. Niestety, odpalano je we wszystkich

możliwych miejscach, bez względu na porę dnia czy nocy. I jeśli nie mam nic przeciwko kolorowym racom wystrzelanym o północy wraz z korkami szampanów, to ciskanie petard pod nogi przechodniów uważam za zwykłe chamstwo i brak okrzesań. Niebawą karię robią także plastyczne trabki. Ich dźwięk zbliżony do baraniego pobekiwania zdominował akustyczną sferę Krupówek.

W szumie ulicznych rozmów łatwo wyłowić język naszych wschodnich sąsiadów, którzy przybývają indywidualnie bądź w zorganizowanych grupach, by korzystać z uroków tej pory roku. Próżno szukać wśród nich prażnie odzianych pasażerów byle jakich samochodów. To zamożni właściciele drogich terenowych aut, wykupujący masowo luksusowe towary – klienci ważni i cenieni przez miejscowych, bo płacą-

cy bez zmużenia oka każdą cenę za pokój w hotelu czy pensjonacie, za przejażdżkę sankami, za wszystkie inne możliwe przyjemności i atrakcje. A tych przybyło wraz ze sporą ilością śniegu i niskimi temperaturami. Nastąpiła zima jak z obrazka.

Sztuka pisania listów odchodzi do lamusa. Cóż, inne błyskawiczne sposoby komunikacji międzyludzkiej eliminują wielostronicowe wyznania sporządzane drobnym maczkiem, koperty z wykali-grafowanymi adresami, znaczki klejone zgodnie z ich mową. Krótki zatem liścik, który teraz prokuruję, niech będzie próbą przypomnienia zanikającej formy literackiej.

Drogi Panie Adamie!

Będąc głęboko zatroskany stanem zdrowia psychicznego, także kondycją intelektualną polskich dziennikarzy

sportowych, zwracam się do Pana z uprzejmą prośbą o opamiętanie. Niech Pan przestanie burzyć koncepcję tryumfu, budowaną misternie przez naszych znawców sportu, gigantów pióra i mikrofonu. Niech Pan od dzisiaj poczynając wygra wszystkie konkursy, znokautuje rywali, zdobędzie po raz czwarty Kryształową Kulę. Przecież to dla Pana przysłowiowa bułka z masłem. Widmo braku sukcesu zawisło nad krajem i nad tymi, dla których Pańskie zwycięstwo jest legitymacją do atrakcyjnych podróży i głupiego gadania. I jeszcze jedno – niech Pan poprosi przy okazji najbliższego spotkania ze Svenem Hannavaldem (wierz, że się dobrze znać), by przestał romansować ze stewardesą, przede wszystkim zaś zaczął jeść. Niech tak uczyni w trosce, jeśli nie o własne zdrowie, to o los redaktora Szaranowicza, przejętego do głębi zabiedzeniem i zagłodzeniem Hanniego. Pozdrawiam Pana serdecznie i zapewniam, że dla mnie może Pan przestać robić cokolwiek. Jest Pan wielki bez względu na to, co o Panu jeszcze usłyszymy z tzw. życiowych ust.

Mój „Dzienniczek Polski”

Ponad dwa lata Pavel Nedvied, kapitan piłkarskiej reprezentacji Czech, poddawany był we własnym kraju totalnej krytyce. Czechom nie udało się wówczas awansować do finałów mistrzostw świata w Japonii i Korei. A zatem gromy spadły na największą gwiazdę reprezentacji. Teraz nawet prezydent kraju Vaclav Klaus stawia za przykład jego upór i pracowitość i publicznie pogratulował pomocnikowi Juventusu Turyn zdobycia „Złotej Piłki”.

Po 41 latach nagroda prestiżowego tygodnika „France Football” dla najlepszego piłkarza Europy trafiła ponownie w czeskie ręce. W 1962 r. zdobył ją Josef Masopust, którego w Polsce pamiętają jeszcze starsi kibice. Stało się to po mistrzostwach świata w Chile, gdzie Czechosłowacja zdobyła wicemistrzostwo przegrywając w finale z Brazylią 3-1.

To najspanialszy prezent bożonarodzeniowy, jaki mogli sobie wymarzyć czescy kibice. Nedvied (którego nazwisko w Polsce z uporem wymawiane jest Nedved) zasłużył sobie w pełni na wyróżnienie. Wystarczy pokrótce przypomnieć, że tylko w ub. roku z Juventusem wywalczył drugi raz z rzędu mistrzostwo Włoch, a z reprezentacją awans do finałów mistrzostw Europy, pokonując pewnie najgroźniejszego rywala w grupie, Holandię.

Zeszlorzona edycja Ligi Mistrzów zakończył pechowo. Finał oglądał z trybun. W ostatnich minutach półfinału zobaczył kolejną żółtą kartkę, a to, niestety, automatycznie oznaczało absencję w meczu finałowym i Juventus bez Czechy przegrał. Na pocieszenie pozostał mu tytuł najbardziej wartościowego gracza Ligi Mistrzów.

Zanim trafiła do niego „Złota Piłka”, najlepszym piłkarzem świata wybrali go czytelnicy „World Soccer”, a Czesi najlepszym sportowcem kraju. W ponad 40-letniej historii tej ankiety wydarzyło się po raz pierwszy, aby piłkarz zyskał ten tytuł.

Czeskie media przez kilka dni były pełne szczęśliwego Pavla Nedvieda i jego rodziny. O piłkarzu wypowiedziały się były sławy piłkarskie, m.in.: mistrz Europy z 1976 r. Antonín Panenka, mistrz olimpijski z 1980 r., znany w Polsce trener Werner Liczka czy trener reprezentacji Czech, która w 1996 r. wywalczyła w Anglii tytuł wicemistrza Europy, Dusan Uhrin.

Jednak nie tylko świat piłkarski się raduje. Dziennikarze zebrali opinie znanych artystów. Karel Gott, który zna Nedvieda osobiście, powiedział, że jest dumny z niego. A prezydent Czech Vaclav Klaus w wypowiedzi dla dziennika „Mlada Fronta Dnes” podkreślił, że: *Pavel Nedvied pokazał nam wszystkim, że chłopiec kopiący piłkę na klepisku w miasteczku Skalna niedaleko Chebu może za sprawą własnego uporu dostać się do absolutnej światowej elity. W futbol grają przecież miliony takich chłopców, jakim był on.*

Jak bajka

Te historie niczym z bajki, kiedy to pochodzący z małych miast i wsi

MARIUSZ SUROSZ

Złoty Nedvied

Zwykły chłopak zaczynał na czeskich klepiskach

chłopcy wyrastają na gwiazdy, które czarują swoim piłkarskim kunsztem miliony kibiców, są w piłkarskim świecie dość częste. Pavel Nedvied wpisuje się w tę legendę, dodając piłce nożnej pozasportowego uroku.

Droga, jaką przebył od Skalne na zachodzie Czech, niedaleko niemieckiej granicy, do włoskiego Turynu i na najslawniejsze stadiony świata, wiodła wprawdzie przez boiska szkolne i przybłokowe klepiska, na których z ojcem, a później kolegami całymi godzinami kopał piłkę. Jego matka wiedziała, że jeśli Pavla nie ma w domu, to na pewno gra kolejny, ważny dla niego mecz, i martwiła się, że jeśli syn naprawdę zostanie dobrym piłkarzem, a zadeklarował to dość wcześniej i trwał przy tym uparcie, to będzie musiała na jego mecze jeździć kilkadziesiąt kilometrów do Pilzna, bo tam znajdował się najbliższy dobry klub.

Pomyliła się. Syn co prawda zahaczył o Pilzn, debiutując jako 17-latek w II lidze, ale szybko zmieniał kluby na coraz lepsze. Wreszcie z Dukli Praga, w której odbywał służbę wojskową, trafił do słynnej Sparty. Miał wówczas 20 lat i nieznosny temperament. Nie można sobie wyobrazić gorszego początku. W pierwszych sześciu meczach Nedvied aż trzykrotnie wyrzucany był przez sędziów z boiska. Za pyskówek, brutalne faule i bójkę.

* Wydawało się, że droga do pierwszego zespołu jest przed nim zamknięta, ale znów zwyciężył upór. Po roku gry w rezerwach wrócił. Ze Spartą zdobył mistrzostwo Czechosłowacji w 1993 r., a później dwukrotnie mistrzostwo Czech. W 1994 r. zadebiutował w reprezentacji. Przelomowy okazał się 1996 r. Sparta w Pucharze UEFA doszła do III rundy, gdzie uległa Milanowi, a reprezentacja Czech na mistrzostwach Europy w Anglii wywalczyła srebrny medal.

Wtedy też nadeszła propozycja przejścia do Lazio Rzym. Nedvied uważa, że sprawcą jego transferu był ówczesny trener Lazio, Czech Zbyniek Zeman, który namawiał szefostwo klubu do kupna pomocnika Sparty. Nie mo-

gąc doczekać się pozytywnej odpowiedzi, obiecał prezesowi Cragnettiemu, że jeśli się zdecyduje i kupi Nedvieda, to on pozostanie w klubie jeszcze rok. A że trener osiągał wtedy sukcesy, prezes uległ. Jak się okazało, była to jedna z najlepszych inwestycji Lazio.

Czech grał w Lazio pięć lat. Stał się ulubieńcem wymagających wło-

czyli przegrane eliminacje do mistrzostw świata. Przed barażami z Belgią doszło do konfliktu między piłkarzami a czeskimi dziennikarzami. Reprezentanci niezadowoleni z krytyki zdecydowali się na bojkot dziennikarzy, a to oznaczało medialną wojnę. Przywódcą piłkarzy był Nedvied.



Fot. PAP/AP

skich kibiców, którzy przymykali oczy na to, że podczas meczów wdawał się nieustannie w dyskusje z sędziami, zbierając żółte i czerwone kartki. Bardziej przemawiała do nich jego waleczność i nieustępliwość. A ponieważ do tego wszystkiego stać go było na zdobywanie pięknych bramek i podania, które otwierały drogę do bramki przeciwnika jego kolegów, nie dziwi, że kiedy fani Lazio dowiedzieli się, że Nedvied został sprzedany do Juventusu, doszło do manifestacji pod siedzibą klubu.

Juventus wyłożył ponad 50 milionów dolarów, aby niesforny Czech założył charakterystyczną koszulkę w biało-czarne pasy klubu w Turynie. 2001 r. to był najgorszy okres w karierze Nedvieda. W Juve miał zastąpić Zinedine Zidane'a. Pierwsze występy nie były udane, do tego jeszcze wpadka z reprezentacją,

Porażka z Belgią spowodowała lawinę krytyki. Nedvied nie dotrzymał wtedy danego żonie słowa. Obiecał jej, że w wieku 30 lat skończy występy w reprezentacji, ale nie chciał odejść w chwili, gdy, jak sam mówi, *wszyscy zarzucali mi, że jestem łajzą. Musiałem im pokazać, że się mylą.* W eliminacjach do mistrzostw Europy był niekwestionowanym liderem drużyny i poprowadził Czechów do triumfu. Podobnie stało się w Juventusie, który zdobył mistrzostwo Włoch w latach 2002 i 2003.

Nedvied ma 31 lat. Mówi, że karierę skończy w 2006 r. Do grania w piłkę jeszcze dwa lata zobowiązuje go kontrakt z Juventusem. Umowa zabrania mu jazdy na nartach i motocyklu. A gdyby chciał wcześniej zerwać kontrakt, musiałby zapłacić karę w wysokości 50 milionów dolarów. Jest również zapis o możliwości zmiany klubu. Włosi zezwolą mu na odejście z Turynu, jeśli nowy pracodawca wyłoży 100 milionów dolarów. Tak więc wszystko wskazuje na to, że Pavel Nedvied zakończy karierę w Juve.

W nadchodzącym sezonie plany sportowe Nedvieda są jasno określone: wygranie Ligi Mistrzów z Juventusem i walka z reprezentacją o medal mistrzostw Europy. Czy się powiedzie – zobaczymy, ale jeśli spojrzymy na skład reprezentacji naszych południowych sąsiadów, to nie należy słów Nedvieda traktować jako przechwałek. Bogactwo, by wymienić tylko kilka nazwisk: Milan Baros, Tomasz Rosický, Jan Koller, Zdeněk Grygera, Karel Poborski, Petr Czech, Vladimir Šmicer. Jako kapitan poprowadzi ich właśnie Pavel Nedvied. Czech marzy, aby zagrać na mistrzostwach świata. Ostatnia okazja nadarzy się w 2006 r. Jest zatem szansa, że przekroczy magiczny próg stu występów w zespole narodowym (na razie ma ich 74).

Serce do walki? Tylko na boisku.

Kibice nazywają go sercem i płucami Juventusu. Na boisku zawsze walczy o każdą piłkę do końca meczu. Nie odpuszcza. Ale coraz rzadziej daje ponieść się emocjom i nie

wdaje się w pyskówki z sędziami, co kilka lat wcześniej stanowiło normę jego zachowania. Wydorósł.

Czech, który jest wojownikiem podczas meczu, poza boiskiem prowadzi żywot leniwa. Czas poświęca rodzinie i... spaniu. Trudno go wyciągnąć gdziekolwiek. Od 10 lat jest żonaty, ma dwójkę dzieci, 7-letnią córkę Ivanę (imię po matce) i 4-letniego syna Pavla.

Pasją Nedvieda jest moda. Śmieje się, że kiedy po raz pierwszy wszedł do szatni Lazio Rzym, miał na nogach ciemne półbuty i jasne skarpetki, a po treningu znalazł swoje ubranie wywieszone przed szatnią. Kiedy dali mu do zrozumienia, że bycie zawodowym piłkarzem zobowiązuje. Musiał zatem zmienić swój nonszalancki styl ubierania. Od kilku lat jest elegantem. Ubrania i buty zamawia. Często chadza na pokazy mody. Po zakończeniu kariery zamierza otworzyć sieć luksusowych butików w Czechach, firmowanych jego nazwiskiem.

Pavel Nedvied jest jednym z najbogatszych Czechów. Na swoją fortunę zapracował uczciwie na stadionach całego świata. Mieszka w willi na przedmieściu Turynu. Mówi, że ma wystarczająco dużo pieniędzy, a najwięcej wydaje na podarunki. Swoim rodzicom i siostrze wybudował domy, więc kiedy przyjeżdża do Czech tradycyjnie na święta, rodzina Nedviedów nie spędza ich w dwupokojowym mieszkaniu w bloku, w którym dorastał.

Chętnie mówi o rodzinie, swoim życiu i planach na przyszłość. Często wspominał, jak wielkim przeżyciem było dla niego spotkanie z papieżem Janem Pawłem II, jako że Czech w odróżnieniu od większości swoich rodaków jest głęboko wierzącym katolikiem.

Jest jednak jedna sfera, o której mówić nie chce. To działalność charytatywna. Wiadomo, że wszystkie pieniądze, jakie zarabia za grę w reprezentacji, trafiają na specjalny fundusz pomocy dla potrzebujących. Nedvied nie zdradza, ile jest tych pieniędzy, bo jak sam powiedział: *O tym nie trzeba mówić, trzeba coś robić.* Nie zależy mu, aby jego działaniom towarzyszyły światła jupiterów i kamery.

Po świętach spędzonych w ojczyźnie Pavel Nedvied wrócił do Turynu. W najbliższych dniach musi rozwiązać jeszcze jeden, ale jakże miły problem. Jak nakazuje tradycja, należy odwdziżyć się kolegom z drużyny, bo bez nich niemożliwe byłoby zdobycie tytułu. Tak postąpił Holender Maakay, kiedy zdobył „Złoty But” dla najlepszego ligowego strzelca Europy. Poleciał wykonać 26 małych replik nagrody i każdą z osobną dedykacją wręczyć partnerom z zespołu La Corunia. Zinedine Zidane, laureat „Złotej Piłki” w 1998 r., każdemu z kolegów ofiarował złote wieczne pióro.

A Pavel Nedvied? Będąc w Czechach jeszcze nie wiedział, co robi. Ale powiedział, że na pewno coś wymyśli.

Zróbmy tę olimpiadę!

Dokończenie ze str. 25

- Priorytetem jest modernizacja skoczni w Skalim - tłumaczy Jerzy Kopeć, dyrektor szczyreckiego oddziału Centralnego Ośrodka Sportu. - Obiekt trzeba przystosować do współczesnych standardów, instalując np. windę dla zawodników. Niedawna zmiana kryteriów FIS powoduje, że musimy przeprofilować trasy biegowe na Kubalonce. Oczywiście, że zdążymy, jeśli wystarczy środków.

Miejscowością, która bez większego rozgłosu, ale z godną podziwu konsekwencją wykorzystuje szansę rozwoju, jaką daje sport i zimowa rekreacja, jest w ostatnich latach Wisła. Loty Adama Małysza dodają skrzydeł również jego rodzinnej miejscowości. Wszystko wskazuje na to, że za kilka lat miasto będzie najsilniejszym w Polsce ośrodkiem skoków narciarskich. Są

pieniądze na remont skoczni w Malince, inne, mniejsze obiekty też powoli zaczynają wyglądać jak się patrzy.

- Ogłosiliśmy właśnie przetarg na odnowienie skoczni w Wiśle Malince - informuje burmistrz Józef Polaczek. - Dysponujemy odpowiednimi funduszami i to przesądza o możliwości organizowania międzynarodowych zawodów. Przed wakacjami otworzył w Wiśle podwoje luksusowy Hotel Gołębiewski, co też jest atutem nie do przecenienia.

Razem, razem

Siedem lat to mnóstwo czasu na remonty także innych obiektów, głównie lodowisk, w miastach Małopolski, Zagłę-

bia i Górnego Śląska. Ogłoszenie, na razie bodaj tylko zamiaru, organizacji igrzysk olimpijskich będzie sygnałem dla inwestorów branży hotelarskiej oraz rekreacyjnej, którzy i tak zaczęli tutaj budować. Będą to robili z większym rozmachem, widząc perspektywę wizyt entuzjastów sportów zimowych z całego świata.

W najbliższych latach niejako samoczynnie zniknie ważna przeszkoda w organizacji igrzysk, wytykana przez MKOl - niedostatki w komunikacji drogowej. W 2008 r. gotowa ma być cała „zakopanka”, łącznie z tzw. węzłem tatrzańskim w Poroninie oraz obwodnicą Zakopanego. Jest szansa, by w tym samym roku oddano do użytku

śląski odcinek autostrady A-1 oraz kilkusetkilometrowy szlak A-4 od zachodniej granicy Polski przez Kraków aż do Tarnowa. W 2005 r. mają zostać zakończone prace przy „delcie drogi krajowej nr 1”, czyli ekspraszówkach Bielsko - Cieszyń oraz Bielsko - Żwardoń, skąd do Szczyrku i Wisły jest już tylko kilka kilometrów.

Optymistycznie wyglądają perspektywy rozwoju południowych lotnisk - podkrakowskich Balic oraz podkatowickich Pyrzowic.

Senator Władysław Bułka, członek senackiej Komisji Sportu, był przed laty, jeszcze jako poseł, współautorem sejmowej uchwały w sprawie organizacji olimpiady 2006.

- Bardzo żałuję, że ówczesna praca tylu ludzi została zaprzepaszczone - mówi. - Sądzę, że parlamentarzysta Małopolski i Śląska mogą razem skutecznie forsować ideę olimpijską. Jest to niezbędne, bo wiem województwa bez wsparcia centralnego nie zdolają rozwiązać wszystkich trudności finansowych i formalnych.

Przydałoby się przypomnieć Aleksandrowi Kwaśniewskiemu jego osobistą obietnicę, że olimpiada zimowa w Polsce się odbędzie. Obecna prezydencka kadencja potrwa jeszcze dwa lata i w tym czasie dzięki pomocy głowy państwa można zrobić wiele dobrego.

Trzeba zadbać o to, by starania o igrzyska nie skojarzyły się nikomu, jak poprzednio, wyłącznie z podejrzanym geścielem kilku zakopiańskich przedsiębiorców. Dlatego komitet organizacyjny musi składać się z szerokiej reprezentacji samorządowców z obu województw, bez podziału na lepszych i gorszych, jak to się stało poprzednim razem.

Zróbmy zimową olimpiadę w 2010 r.! Niechby i razem ze Słowacją. Pole do popisu miałyby wtedy również trzy Euroregiony: Karpaty, Beskidy i Śląsk Cieszyński. Bo, jak na razie, koledzy dziennikarze uczestniczący w ich posiedzeniach mogą w swoich relacjach napisać tyle tylko, że posiedzenia się odbyły. A przecież te trzy struktury mogłyby oddać nieocenione usługi w pozyskiwaniu zagranicznych środków.

ADAM MOLEND

Reklamy Ogłoszenia

Praca

A. Agencja całodobowa przyjmie dziewczyny. 0501-413-738. 261/E

A. Agencja Pussy Cat z 10-letnią renomą zatrudni panie. /012/411-62-36. 23/B

A. Agencja towarzyska, zatrudni panie, zakwaterowanie. /012/413-35-77. 148975/C

A. Agencja z odnową biologiczną pilnie przyjmie miłe panie. 0505-349-520. 22960/A

A. 10-letni Klub Nocny zatrudni ładne dziewczyny (basen, limuzyna, wyjątkowy wystrój wnętrz), zarobki ok. 10000 zł. 0-692-170-091. 857/A

ABSOLWENTKĘ budownictwa ze znajomością angielskiego lub francuskiego. 012/261-85-76. 899/A

AGENCJA - Club w Poznaniu zatrudni dziewczyny z zakwaterowaniem /wysokie zarobki/, 0501-706-708, 061-8142-554. 152132/A

AGENCJA dzienna przyjmie panie. /012/633-18-86. 839/G

AGENCJA Modelak „Szyk” zaprasza na casting (bezpłatny) dziewczyny 15-28 lat, 11.01.2004 godz. 16.00, 18.00, 20.00, ul. Kalwaryjska 56, /012/656-28-50. Organizujemy kurs dla początkujących. 132/A

AGENCJA Ochrony zatrudni handlowców, teren Małopolski. 012/626-14-37. 620/A

AGENCJA prywatnie, dyskretnie. 0602-427-803. 755/A

AGENCJA towarzyska w Warszawie zatrudni przystojnych mężczyzn, do 30 lat, zarobki ok. 8.000 tys. miesięcznie. 0602-513-100. 301/A

AGENCJA z zakwaterowaniem. 0507-400-399 lub po 19.00 /012/ 414-17-42. 1004/A

AGENCJA zatrudni panie. 0501-260-670, /012/429-20-91. 155771/A

AGENT ochrony - kursy, promocja, 650 zł raty. Pośrednictwo pracy, 012/626-14-37, 0506-196-321. 620/B

AKTYWNYM trzydziestolatką, własna działalność. 012/415-92-20. 154457/A

APARTAMENT, praca dla pań w dzień. 0502-573-108. 154766/A

APARTAMENT: zatrudni młode, atrakcyjne dziewczyny w ekskluzywnym lokalu we Wrocławiu. Gwarantuję zarobki (12-15 tys. miesięcznie), zakwaterowanie, bezpieczeństwo, dyskrecja, oraz luźne godziny i dni pracy. Tel. 0502-837-727, 0603-688-119. 156014/B

APTEKA zatrudni kierownika w Nowym Targu. 0602-381-384, 012/417-11-18. 93/A

APTEKA zatrudni magistra farmacji. /012/417-11-18. 91/A

APTEKA zatrudni technikę i magistra farmacji. 0604-41-88-85. 155255/O

ASYSTENTKA - sekretarka po specjalistycznym szkoleniu. /012/413-82-50. 656/E

ASYSTENTKA, sekretarka oferty pracy po szkoleniu, Lubicz 25. (0-12)619-77-75. 156100/C

ASYSTENTKĘ zatrudni firma (angielski, komputer). /012/412-04-47 (8.00-15.00). 926/A

ATRAKCYJNE oferty pracy w księgowości po szkoleniu, Lubicz 25. (0-12)619-77-75. 156100/D

AVON, praca. 012/636-72-89, 012/619-76-41, 0501-470-026. 154459/A

AVON, prezenty, bezgotówkowe umowy. 012/413-24-88. 155852/A

BABYSITTER www.mdj.krakow.pl 154378/A

BEZPOŚREDNIO uczciwie chałupnictwo! TOTAL-DP, 09-100 Płońsk, Grunwaldzka 42. 153994/A

BIEGŁA obsługa komputera Twoją szansą, najtaniej w Centrum Edukacji Gospodarczej, Lubicz 25. (0-12)619-77-75. 156100/E

BIURO nieruchomości poszukuje do pracy na stanowisko agenta osoby doświadczonej lub z licencją pośrednika nieruchomości. Oferty tylko pisemne prosimy kierować na adres: ul. Morawskiego 10/1A, 30-102 Kraków lub e-mail: inf@inf.pl 154895/A

BLACHARZA samochodowego zatrudni (Kurdwanów). 0694-434-698. 156065/A

BOCHNIA, nauczycieli języka angielskiego zatrudni. 0501-012-519. 156091/A

CASTING fotomodelki. /012/413-60-36 www.yess.com.pl 104/A

CHAŁUPNICTWO. (Długopisy). 034/317-93-11 successe@op.pl 154078/D

CHAŁUPNICTWO. 012/640-19-90. 95772/A

CUKIERNIKA na niepełny etat do drożdżówek przyjmie piekarnia, Kraków Garbarska 12. Może być emeryt, rencista. 154713/A

CYFRA+ zatrudni na stałe. 012/642-76-20. 155716/A

DARMOWE wpisowe; prezent. Oriflame. (012)262-11-35, 0502-538-013, (018) 443-81-05. 154235/A

DO obsługi klientów. /012/647-15-88. 155477/A

DOSTAWCÓW pizzy na rowerze. /012/429-62-17. 155135/C

DRUKARNIA zatrudni doświadczoną osobę na samodzielne stanowisko do prowadzenia działu handlowego i marketingu. /012/636-17-96. 154800/A

EKSPEDIENTKI do delikatesów przyjmie. /012/657-16-57, Piaski Nowe. 1055/A

ELEKTROMECHANIK, autogaz. 0600-626-906. 555/A

ELEKTROMECHANIKA do serwisu zatrudni. 012/655-47-22. 154360/A

ELOKWENTNE osoby do telemarketingu zatrudni teatr. /012/296-89-55, 0604-612-841. 1362/G

EMERYTKĘ rencistkę przyjmie do bufetu. /012/278-52-59 /12.00-17.00/. 880/A

FIRMA „Zako” zatrudni reprezentantów handlowych. Wymagamy doświadczenia, prawa jazdy B. Mile widziane osoby z własnym samochodem oraz prowadzona działalność gospodarcza. CV, list motywacyjny: Rynek Główny 24, 31-008 Kraków, zako@inetia.pl 107/A

FIRMA handlowa poszukuje kierownika hurtowni na terenie Bochni. 0601-505-788 1/A

FIRMA handlowa przyjmie do pracy kasjerów ze znajomością stoisk mięsnych i nabiałowych. 012/647-81-02. 153878/A

FIRMA handlowa, wysokie dochody, średnie. 012/415-92-20. 154456/A

FIRMA kurierska zatrudni kurierów z własną działalnością i autem. /012/633-12-47, 012/632-02-78. 1169/A

FIRMA motoryzacyjna działająca w branży używanych części samochodów ciężarowych poszukuje pracownika do wyszukiwania pojazdów powypadkowych na terenie Polski poł. -wsch. Atrakcyjne warunki finansowe. „Transpom”, Wieliczka, Kościuszki 20A. 154472/A

FIRMA odzieżowa zatrudni do współpracy konstruktora dziecięcych form odzieżowych. Doświadczenie w pracy. tel. 012/29-50-400, Piłnie! 416/A

FIRMA Work Service poszukuje studentów zaocznych do obsługi infolinii, call center, również telemarketing. Kontakt: Work Service, ul. Traugutta 24/8, 30-549 Kraków. tel. /012/656-68-69, e-mail: pawel.banas@workservice.pl 155392/A

FIRMA współpracująca z telekomunikacją poszukuje młodych, dyspozycyjnych, ambitnych i kreatywnych osób na stanowiska ankieterów i przedstawicieli handlowych. CV prosimy przysyłać: rekrutacja@krakow@jet.com.pl, tel. 012/633-19-17. 131/A

FRYZJERA zatrudni. 012/26-27-300. 1186/A

FRYZJERA/KĘ salon zatrudni. 012/641-46-24. 1254/A

FRYZJERKĘ damsko-męską zatrudnimy. /012/ 632-32-31. 154701/A

FRYZJERKĘ damsko-męską do 35 lat. Wynajmę miejsce na tipsy. /012/423-36-88. 496/A

FRYZJERKĘ damsko-męską zatrudni. 012/647-70-49, 0604-356-633. 1144/A

FRYZJERKĘ damsko-męską. /012/634-14-86, 0601-48-60-54. 52/A

FRYZJERKI damskie, męskie zatrudni salon „Tesco”. 012/296-42-35 11.00-21.00. 228/A

FRYZJERÓW zatrudnimy minimum pięć lat stażu. 012/429-31-75. 23009/A

FRYZJERÓW/KI damsko-męskie (z doświadczeniem). /012/427-07-22, 0508-102-405. 154801/A

FRYZJERSKIE stanowisko do wynajęcia, centrum. /012/429-28-89. 172/A

HOLENDRSKA Firma FlexaForte pilnie poszukuje 2 dekarzy z podwójnym obywatelstwem polsko-niemieckim, wiek 25-40 lat oraz innych specjalistów budowlanych. Znajomość niemieckiego lub angielskiego. /014/672-29-00, 0507-86-89-86. 2/A

HOTEL *** w centrum Krakowa przyjmie recepcjonistę. Wymagane: doświadczenie, 2 języki obce, dyspozycyjność. Oferty 15494103, Kraków, Starowiślna 2. 154941/A

HOTEL w Wieliczce zatrudni specjalistę ds. marketingu. 0603-998-041. 1061/A

HURTOWNIA zatrudni młodych, 1800.-. 012/656-08-01. 154949/A

INWESTOR poszukuje osoby z pomysłem na dochodowy interes. 0600-801-970. 700/A

JESTEŚ aktywny, chcesz dorobić, zadzwoń. 012/638-28-87. 595/A

KELNERKĘ zatrudni. /012/292-19-98. 1002/A

KELNERÓW i pracowników do kuchni. CV składać: Marka 19 23105/A

KELNERÓW ze znajomością języków obcych. 0502-024-884. 35/C

KIEROWCA CE. 012/658-28-33. 155599/E

KIEROWNIKA apteki przyjmie. /012/411-86-22, 0501-730-122. 185/A

KIEROWNIKA do spraw sprzedaży, z doświadczeniem, wiek 30-40 lat, przyjmie. 0604-235-464. 1129/B

KLUB go-go, zatrudni atrakcyjne tancerki (wysokie zarobki). /012/422-53-92, 0501-651-115. 151873/A

KLUB zatrudni dziewczyny. 0600-424-258. 133912/A

KLUB zatrudni tancerki. Stała płaca. Wysokie zarobki. 0501-260-670, /012/429-20-91. 155771/B

KOBIETY do produkcji zabawek zatrudnimy. 0609-978-159. 155834/A

KOSMETYCZKĘ zatrudni. 012/26-27-300. 1187/A

KOSMETYCZKĘ, fryzjerkę. 0507-324-518. 858/A

KRAWCOWĄ rencistkę przyjmie, św. Filipa 6. /012/632-79-69, 10.00-17.00. 15/A

KRAWCOWĄ z doświadczeniem, do szycia na miarę. /012/658-13-28. 1406/A

KROJCZEGO tkanin zatrudnimy. /012/26-81-351. 155834/C

KROJCZEGO, pomoc krojczego przyjmie. 0604-235-464. 1129/A

KSIĘGOWĄ zatrudni biuro rachunkowe. Min. 1/2 etatu, pełna księgowość, kadry, ZUS. signum.kbr@poczta.fm. 1216/A

KSIEGOWOŚĆ po kompleksowym szkoleniu. 012/411-78-33. 656/B

KUCHARKĘ i pomoc kuchenną do baru przyjmie. Spotkanie informacyjne: środa 14.01.04. Lunch Bar „Sjesta”, al. Powstania Warszawskiego 12. 193/A

KUCHARZA przyjmie. „Tivoli”, Stolarska 8. 176/A

KUCHARZA -szefa zmiany zatrudni renowana restauracja. 0502-024-844. 35/A

KUCHARZA, barmanów, kelnerów zatrudni. 012/292-64-00. 147/A

LAKIERNIKA samochodowego samodzielnego. /012/415-06-06. 154477/A

LAKIERNIKA. 0501-722-772. 393/B

ŁADNE, zgrabne i powabne kelnerki przyjmie do pracy w restauracji. Spotkanie codziennie 10.00-11.00, restauracja „Roster” Szczepańska 4. 722/A

MANICURZYSTKĘ zatrudni lub wynajmę stanowisko. /012/632-33-35. 992/A

MANICURZYSTKĘ zatrudni. /012/422-33-02. 498/A

MECHANIK praca i prowadzenie warsztatu. 0501-722-772. 393/A

MECHANIKA doświadczonego, ucznia przyjmie. Autoserwis./012/423-06-73. 591/A

MECHANIKA samochodowego, elektromechanika. 012/276-84-68. 156092/A

MECHANIKA -spawacza zatrudni do robótki samochodów ciężarowych. „Transpom”, Wieliczka, Kościuszki 20A. 154474/A

MŁODYM szkolenie, praca. 012/642-76-20. 155715/A

NABÓR instruktorów: Hi/lo, Tae Bo, Funky, Modern Dance, Step. CV. Oferty 100040JB, Kraków, Starowiślna 2. 1000/A

NATURALNE witaminy, minerały, NONI, chrząstka rekina i inne preparaty immunostymulujące w marketingu bezpośrednim. Dodatkowa praca lub 30% rabatu. /014/622-42-54, 0603-885-871 431/J

NIEMIECKI. /012/421-54-85. 907/A

OPIEKUNA Internetu. piramidon@poczta.wp.pl 154945/A

OPIEKUNKĘ do dziecka przyjmie. 0600-266-307. 425/A

OPIEKUNKĘ do starszej pani na wózku inwalidzkim na stałe. /012/411-20-82. 383/A

OPIEKUNKĘ do Włoch. 012/623-95-70. 149000/A

OPIEKUNKĘ do Włoch. 012/623-95-79. 156005/A

ORIFLAME wysokie premie. 012/640-58-42. 154973/A

PANIĄ do 1,5 dziecka przyjmie od zaraz. /012/419-23-76. 188/A

PANIĄ do dziecka i prowadzenia domu. /012/294-57-41, 0604-16-44-49, 0606-975-332. 558/E

PIELĘGNIARKĘ lub opiekunkę z doświadczeniem do osoby starszej, pensja, mieszkanie, utrzymanie. 0506-264-998. 155348/C

PIZZERIA Banoli zatrudni kierowców z własnym samochodem oraz kasjerki. /012/680-44-01, od godz. 13.00. 769/C

„PIZZERIA Palermo” zatrudni młode osoby do rozwoju pizzy. 012/623-02-06. 78/A

POSZUKUJEMY do stałej współpracy przewoźników z samochodami od 1-24 t (również wywrot). Praca stała, także w okolicach Krakowa. Tel. (0-32)422-33-17. 128609/C

POSZUKUJĘ osoby z dobrą znajomością programów do tworzenia fontów. /012/654-98-81, 0501-099-870. 1107/A

PRACA na taxi. 0608-83-75-58. 852/A

PRACA w księgowości i sekretariacie po bezpłatnym szkoleniu. 012/413-82-50 656/A

PRACOWNICY do pracy fizycznej. 012/644-76-42. 709/A

Jak zamieścić ogłoszenie?



Osobiście

Biuro Ogłoszeń Dziennika Polskiego, Kraków,
ul. Starowiślna 2, ul. Wiślna 2,
w godz. 8 – 18, soboty 10 – 14

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax (014) 61–256–22
Brzesko, ul. Głowackiego 29, tel. (014) 66–300–77
Dębica, ul. Rzeszowska 15, tel./fax (014) 670–87–72
Krosno, ul. Słowackiego 4, tel./fax (013) 436–22–90, 436–85–16
Miechów, ul. Sienkiewicza 25, tel./fax (041) 383–14–04
Mysienice, ul. Klakurki 2, tel./fax (012) 274–01–70, 274–01–71
Nowy Sącz, ul. Narutowicza 6, tel. (018) 440–74–52, tel./fax 444–21–50
Nowy Targ, al. Tysiąclecia 37, tel./fax (018) 266–30–72
Oświęcim, ul. Dąbrowskiego 11a, tel. (033) 844–47–54, fax 844–47–55
Proszowice, Rynek 18, tel. (012) 386–28–25, fax 386–18–97
Rzeszów, ul. Ks. J. Jąłowego 29, tel. (017) 85–22–386, tel./fax (017) 852–24–78
Tarnów, ul. Legionów Polskich 2/1, tel./fax (014) 622–33–42 lub 622–31–48 w. 6
Zakopane, ul. Krupówki 48, II p., tel./fax (018) 201–35–30, 201–59–85



Agencje współpracujące

AMAKO, Kraków, ul. Elsnera 1/5, tel./fax 623–01–05
ANONS, Kraków, ul. Westerplatte 18, tel. 422–92–35, tel./fax 421–59–75
COMBEX, Kraków, os. Handlowe 9, tel. 644–52–37, fax 642–16–48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 650–18–10, ul. Barska 3, tel./fax 266–63–63
DANTE, Kraków, ul. Wallek Walewskiego 4, tel./fax 636–92–93 (94)
DOMENA, Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656–10–96
GARMOND, Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421–77–70, fax 422–93–86
GRAFPRESS, Kraków, al. Jana Pawła II, NCK, tel. 643–44–33, fax 643–66–33
MULTI MEDIA CONTACT s. c., Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 435–37, tel. 61–97–495, tel./fax 61–97–496
NASTROJE, Kraków, ul. B. Prazmowskiego 41/3, tel./fax 411–51–38, 417–31–47, tel. 417–31–03
ROAN, Kraków, ul. Dajwór 14/15, tel. 422–57–83, fax 4–216–216
STUDIO L, Kraków, ul. Śliska 16, tel./fax 296–32–96, 296–32–66, 296–35–03, 296–35–02, 423–57–76
SZANSA, Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637–10–64
TRANS-SEB, Kraków, ul. Królewska 9/2, tel. 4

PRAWO pracy, kadry, standardy PIP, „Platnik”, praca po szkoleniu, Lubicz 25, (0-12)619-77-75. 156100/F

PRODUCENT art. spożywczych poszukuje przedstawicieli handlowych z samochodem dostawczym do 3,5 tony. 012/417-18-05 8.30-14.00. 323/A

PROJEKTANT stron www. Grafik-praca po specjalistycznym kursie. /012/413-82-50. 656/D

PRZEDSTAWICIEL firmy telekomunikacyjnej zatrudni 10 osób do działu obsługi klienta, 25 zł/ godz (bezpłatne szkolenie). 012/269-42-76. 153016/A

PRZYJMĘ do sklepu z materiałami. 0508-180-774. 641/A

PRZYJMĘ kierowcę na taxi. 0501-074-438 po 18.00. 875/A

PRZYJMĘ młodą osobę do pracy w biurze, z okolic Wieliczki. 0608-718-665. 1039/A

PRZYJMĘ młode, atrakcyjne dziewczyny (również początkujące) do bardzo eleganckiego lokalu we Wrocławiu. Gwarantuję zarobki 3,5 -4,5 tys. tygodniowo, zakwaterowanie, bezpieczeństwo, dyskrecja, praca wśród młodych, sympatycznych dziewczyn. Tel. 0693-557-275. 156014/A

PRZYJMĘ rzeźnika- masarza. /014/613-69-80, /014/613-68-63. 953/A

PRZYJMĘ szwaczki, produkcja bielizny damskiej. /012/296-05-00. 505/A

RENCISTKI do sprzedaży obwarzanków. 0604-111-515. 1353/A

RENOMOWANA firma poszukuje plastyka do pracy w sklepie z tkaninami dekoracyjnymi (doradztwo i projektowanie wystroju okna) 0604-784-322. 580/A

RESTAURACJA poszukuje barmanów, kucharzy, pomoce kuchenne, DJ-ów. /012/430-21-30. 492/A

RESTAURACJA włoska zatrudni kucharza, /012/658-62-30. 161/A

RESTAURACJA zatrudni kucharzy. 0501-376-218. 1261/A

SALON przyjmie fryzjerkę, stażystkę. /012/657-64-60. 154762/B

SPAWACZY c.o. /018/440-13-89, 0691-81-57-86. 1152/A

SPECJALISTĘ przygotowania produkcji zatrudni firma budowlana. Tel. (012)637-34-66, (012)637-55-61. 248/A

STOLARZA budowlanego. 0609-472-908. 1206/A

STOLARZY do renowacji mebli antycznych przyjmę. /012/429-11-58. 491/B

SZWACZKĘ z doświadczeniem. 0695-546-296. 654/A

SZWALNIA przyjmie przesyłca. 0503-949-757. 154753/A

TEATR „Lajkonik” zatrudni aktorów i telemarketerów. /012/643-17-10, 0607-064-062. 152617/B

TECHNIKA farmacji zatrudni. 012/685-54-65. 155733/A

TELE 2 przedstawiciel zatrudni 25 zł/ godz. 012/269-42/76. 152938/A

TELEMARKETERÓW zarudni. /012/281-94-19. 1364/A

TELEMARKETING. 0604-49-17-99. 781/A

TELEWIZJA kablowa „Autocom” przyjmie do pracy przedstawicieli handlowych. Prosimy o kontakt: /012/2991-934 (9.00-12.00). 598/A

ULOTKI 5 zł. 012/412-30-60. 528/A

UMYSŁOWA, współpraca. 012/425-61-55. 154899/A

UZDOLNIONYCH manualnie do salonu tatuażu. 0502-690-794. 171/A

WYDAWNICTWO zatrudni osobę do korekty, redakcji. 012/644-87-25 7.00-15.00. 958/A

WYKWALIFIKOWANĄ kadrową ze znajomością prawa pracy i ubezpieczeń- zostanie po specjalistycznym szkoleniu. /012/413-49-89. 656/C

ZAOCZNYCH. 012/266-29-80. 152940/A

ZATRUDNIĘ dziewczyny w eleganckim lokalu w centrum Wrocławia, bardzo wysokie zarobki 2,5 do 3,5 tys na tydzień, zakwaterowanie. 508-080-305. 155569/A

ZATRUDNIĘ kierowców (zawodowe prawo jazdy, aktualna książeczka do branży spożywczej. Zgłoszenia osobiste: sobota godz. 9.00. Cukiernia ul. Lipowa 4A. 965/A

ZATRUDNIĘ przedstawiciela handlowego kat. B. 0604-224-091. 569/A

ZATRUDNIĘ sprzedawców stolarki budowlanej i artykułów przemysłowych. Zdjęcia + CV Kraków os Dwywizjonu 303/ 32b. 708/A

ZATRUDNIĘ szwaczki. /012/631-96-90. 234/A

ZATRUDNIĘ z praktyką do kwiaciarni. 0608-614-646. 631/A

ZATRUDNIMY barmankę, kucharkę z praktyką. Cafe Bar „J Maniusia”, ul. Śliwkowa 4. Spotkanie piątek godz. 17.00. 668/A

ZATRUDNIMY handlowców w branży reklamowo-poligraficznej. Tel. 012/269-90-30 155317/A

ZATRUDNIMY na umowę. 012/642-76-20. 155714/A

ZATRUDNIMY panie, agencja, Łódź. /042/65-88-365. 145599/A

ZLECĘ wykonanie drogi osiedla domów jednorodzinnych. /012/623-75-15. 154771/A

ZWROT podatku Niemcy, Holandia. 012/423-52-32. 751/A

Szukam pracy

ASYSTENTKA stomatologiczna. 012/643-26-14, 504-832-033. 156154/A

BRYGADA malarska. 0505-892-589. 1102/A

BUDOWLANIEC, remont. 0600-713-967. 1119/A

CZTERTDZIESTOLATEK, średnie, dmuchacz, sprzedawca magazynier. 012/270-52-73. 335/A

DOŚWIADCZONA księgowa poprowadzi najem i wszystkie sprawy finansowe z nim związane. 012/421-33-54. 21936/A

DYSPOZYCYJNY kierowca, handlowiec. 0508-218-901, /012/647-13-61. 231/A

DYSPOZYTOR z 20-letnim stażem. 0600-688-067. 897/A

FLIZIARZ. 0601-84-80-05 1507/A

FLIZIARZ z praktyką szuka pracy. 012/644-40-19, 692-696-492. 1010/A

INŻYNIER budownictwa, uprawnienia, doświadczenie. 0504-121-088. 174/A

KIEROWCA B, doświadczenie, młody, dyspozycyjny. 0501-449-243. 426/A

KIEROWCA kat. ABCE, uprawnienia na HDS, mechanik. /012/285-31-59, 0606-552-016. 1099/A

KIEROWNIK budowy, inspektor nadzoru, instalacje sanitarne, przemysłowe; 0602-440-896. 71/A

KSIĘGOWA budżetówki. 0600-420-172. 155627/A

KSIĘGOWA szuka pracy. /012/452-60-44. 472/B

KSIĘGOWA, licencja MF, przyjmie zlecenia. 0501-399-998. 95/A

KSIĘGOWOŚĆ poprowadzę. 0503-477-407. 264/A

KSIĘGOWOŚĆ tanio. 0602-426-822. 22402/B

KSIĘGOWY małą firmę poprowadzi. 012/649-47-38, 0608-40-62-53. 152715/A

MAGAZYNIER, kierowca BTC, sanepid, ADR. 0603-672-831. 928/A

NIANIA, staż 5 lat (referencje), szuka pracy. Tel. /012/419-26-60, 0608-41-77-92. 59/A

OPIEKUNKA do dziecka. 0506-70-45-15 208/A

PIEKARZ ze stażem podejmie pracę. /0-18/33-17-859. 910/A

PODEJMĘ pracę w księgowości bądź finansach, absolwentka rachunkowości AE w Krakowie studia podyplomowe controlling i finanse doświadczenie. 0602-293-397. 214/A

POSPRZĄTAM solidnie biuro. 012/421-65-75, 0696-953-091. 154869/A

POSPRZĄTAM, ugotuję (Bronowice). 0506/642-545. 718/A

POSPRZĄTAM. 012/649-03-12. 156103/A

POSPRZĄTAMY. /012/ 415-72-01. 10204

PRAKTYKA w Niemczech (8 lat) wykonam prywatnie zlecenia, kierunek budowlanka, flizy, itd. 0502-972-875. 523/A

STUDIA, zawodowe prawo jazdy. 012/281-92-73. 154824/A

SZUKAM pracy. 0507-561-242 154873/A

TANIO posprzątam i ugotuję. 0506-70-45-15 208/B

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem. Referencje. 012/655-07-95, 644-98-91. 701/A

„ZŁOTA rączka”. 012/655-60-38. 1367/A

24-letni, technik informatyk, prawo jazdy, /012/637-89-54, 0604-59-70-72. 219/A

25-latek podejmie się każdej pracy. 0504-032-062. 1104/A

40-letni perkusista. 012/647-83-49. 203/B

Nauka

A. A. A. Autokurs „B”. Rozpoczęcie 9.01.04, doszkalanie. /012/262-16-06, /012/ 652-01-57, 0605-190-358. 283/A

A. A. A. Autoszkola kat B,C,D. /012/658-56-17, www.szkolajazdy.com 146627/B

A. A. Autokurs. Rozpoczęcie kursu 6.01.2004. 012/262-05-14, 262-22-94. 149318/A

A. A. Autokursy „Pirat”. Kalwaryjska 9. 012/656-04-61. 619/A

A. A. Autoszkola „Lidka”, 012/632-56-58, 0600-994-385. 154304/A

A. A. „Auto-Test” kat. B, ul. Wielopole 9. 012/431-14-81, /012/638-69-96. 155277/B

A. Autoszkola „Rolminex”. 012/644-17-08. 628/A

A. Native English 25; /012/421-21-51, 0603-066-245. 835/A

ABSOLWENTKA Kolegium Języka Angielskiego UJ, nauczycielka liceum, chętnie pomoże, przygotowuje (dojeżdżam). /012/41-64-96. 952/A

ABSOLWENTKA matematyki UJ. 0600-31-77-82. 254/A

ADMINISTRATOR sieci- serwisant komputerowy, kursy przygotowujące do zawodu. /012/413-82-50. 656/G

AKADEMIA Sztuki Piękności - zawodowe kursy kosmetyczne, art-visage, stylizacji, manicure, inne. /012/ 266-43-81, www.asp.edu.pl. 22920/A

AMERYKAŃSKI, angielski, nauka mówienia. /012/66-183-55, 0502-352-752. 22566/A

ANGIELSKI 4 x szybciej metodą Callana, ul. św. Tomasza 30. /012/292-12-30. 1071/B

ANGIELSKI doświadczony nauczyciel. /012/263-89-09. 154812/A

ANGIELSKI 4 x szybciej metodą Callana, ul. św. Tomasza 30. /012/292-12-30. 1071/B

ANGIELSKI doświadczony nauczyciel. /012/263-89-09. 154812/A

KRAKOWSKA SZKOŁA HOTELARSKA
Ogłasza nabór na kierunku:
HOTELARSTWO
OBŚŁUGA RUCHU TURYSTYCZNEGO
Nauka w 1,5 rocznym systemie zaocznym. Zapewniamy praktyki w kraju i za granicą. Możliwość pracy za granicą.
Nabór do 15 lutego 2004 r.
Zgłoszenia: Kraków, ul. W. Pola 4
tel/fax (012) 428-24-50, 428-34-60, 432-16-70
www.ksh.pl

ANGIELSKI i inne w 10 dni, indywidualnie. „Sita”. /012/292-12-30. 1071/A

ANGIELSKI od podstaw. 0600-153-715. 1361/A

ANGIELSKI z Anglikami. Nowy trymestr od I 2004. Stairway School; /012/422-18-36, /012/422-67-83. 22092/A

ANGIELSKI, absolwentka UJ. Taniol! 0691-368-911. 1057/A

ANGIELSKI, Bronowice. 012/636-21-60. 980/A

ANGIELSKI, Business English, Sophis /012/656-20-48. 153306/A

ANGIELSKI, egzamin, matura. /012/270-13-40. 139/C

ANGIELSKI, korepetycje, absolwentka anglistyki UJ. 0606-937-145, /012/266-22-03. 1086/A

WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA I BANKOWOŚCI w KRAKOWIE
NAJLEPSZA UCZELNIA WG RANKINGU "RZECZPOSPOLITEJ"
Tel. 12 / 638 47 74 ; 638 47 66
www.wszib.edu.pl ; e-mail: wszibpodyplomowe@tlen.pl
PODYPLOMOWE STUDIA
2. semestralne, kolejna edycja 02.2004 - 01. 2005
JAKOŚĆ I OCHRONA ŚRODOWISKA (standard ISO 9000:2000-9001: 2000 - 14000 - 18000) DLA ABSOLWENTÓW CERTYFIKATY UE
AUDITOR WEW. JAKOŚCI oraz AUDITOR WEW. ŚRODOWISKOWY, WARSZTATY
WG. TYG. "NEWSWEEK" NAJATRAKWIJSZĄ ZAWODY!!!
Zajęcia piątek po poł. - sobota (10 sesji)
ZAKWATEROWANIE , RATY - ilość miejsc ograniczona

ANGIELSKI, lektor z Londynu; każdy poziom. 0694-734-372. 930/A

ANGIELSKI, matematyka, tanio. /012/654-43-71. 155472/A

ANGIELSKI, matura, FC. 012/294-53-09. 23125/A

ANGIELSKI, matura. 012/644-44-34. 1149/A

ANGIELSKI. /012/416-24-54. 684/A

ANGIELSKI. 012/422-32-59. 134459/A

ANGIELSKI. Konwersacje. Business. Techniczny. Negocjacje. 012/633-12-86. 22948/A

ASYSTENTKA- sekretarka 190/50 h. /012/ 413-49-89. 656/H

BIEGŁA obsługa komputera- 175 zł/40 h, świadectwa MEN. /012/411-78-33. 656/F

BIOLOGIA egzaminator. /012/413-75-57. 149517/A

BIOLOGIA, matura, studia. /012/634-56-94. 312/A

BIOLOGIA. 0607-200-749. 215/B

BIOLOGIA. 0608-612-489. 22555/A

„BIOSTUDIO”, kurs masażu klasycznego, kinezyterapii, akupresury; zakończony dyplomem z tytułem masażysty. Opłata w ratach. Ul. Zamoyskiego 58, /012/656-48-75. 22689/A

BUKIECIARSTWO- 20 godz. Nasze kwiaty. /012/292-62-94. 146497/A

CENTRUM NAUK I BIZNESU
ISO 9001:2001
Rekrutacja na wszystkie semestry
KRAKÓW, ul. Kochanowskiego 18
tel/fax 292 62 94, 633 27 68
TARNÓW, N. SĄCZ, OŚWIĘCIM
0 801 100 777
Liceum ogólnokształcące dla Dorosłych
Technikum handlowe
Policjalne szkoły ŻAK
Ekonomiczna, Prawa i Administracji, Menedżerska, Rachunkowości i Finansów, Marketingu i Reklam, Sekretarsko-asystencka, Zarządzania personelem, Menedżera Gastronomii, Informatyki, Grafiki Komputerowej, Architektury wnętrz, Logistyki, Psychotroniki, Kosmetyki, Fryzjerstwa, Masażu leczniczego, Turystyki, BHP
Uprawnienia szkoły publicznej, Stypendia naukowe, socjalne, konkursy, zaświadczenia WKU i ZUS, możliwość nauki bez opłat,
www.centrum-zak.edu.pl
Do 12.01.04 50% GRATIS

CEKU fototechnik, technik usług kosmetycznych. Pierwsza rata tylko 20 złotych. Szlak 26, /012/292-15-12. 23111/B

CEKU kurs administratora sieci Cisco, /012/292-15-11. 23111/F

CEKU kurs barman mikser, certyfikat w języku obcym. Szlak 26, /012/292-15-11. 23111/D

CEKU kursy językowe 120 godzin semestr, angielski, niemiecki, francuski, inne. Szlak 26, /012/292-15-11. 23111/C

CEKU uprawnienia szkoły publicznej technik: administracji, archiwista, architektury krajobrazu, hotelarstwa, informatyk, obsługi technicznej, organizacji reklamy, rachunkowości, pracowników socjalny. Przy zapisie dowolny kurs gratis! Wszystkie kierunki, Szlak 26, /012/292-15-12. 23111/A

CEKU Zasadnicza Szkoła Zawodowa, fotograf, czesne 110 złotych, /012/292-15-11. 23111/E

CENTRUM Orion. Średnie w 1 rok. /012/422-30-68, /012/421-67-25. 141980/B

CHEMIA korepetycje. 012/285-82-56. 22424/A

CHEMIA nauczyciel. 012/647-09-55. 154263/A

CHEMIA tanio. 0604-442-557. 578/A

CHEMIA, /012/634-37-01. 1366/A

CHEMIA, dojazd. 0505-053-943. 153480/A

CHEMIA, dojeżdżam. 0693-610-907. 725/A

CHEMIA. /012/262-26-48. 155123/A

CHEMIA. /012/681-14-83. 155433/B

FIZYKA, matematyka. 0606-42-63-38. 157/A

FIZYKA. 0503-870-130. 285/A

FIZYKA. 0504-790-516. 153449/A

FORTEPIAN. 0606-446-376. 329/A

Wchodzimy do Unii - czy jesteś przygotowana?/!
Katedra Europeistyki
Uniwersytetu Jagiellońskiego
ogłasza nabór na
podyplomowe studia doskonalenia zawodowego dla nauczycieli
Integracja Europejska. Edukacja Regionalna
Zgłoszenia do 20 stycznia 2004 r.
tel. (+12) 429-80-00
lub (0) 607940079, (0) 606736158

FRANCUSKI korepetycje. /012/648-00-20, 0501-568-739. 23039/A

FRANCUSKI mgr. 012/655-83-42, 0504-44

TARTAK: więzby dachowe, tarca, stemple, tanio. 0601-467-796. 1045/A

WAGA samochodowa, szambo plastikowe. 0609-235-635. 154780/B

WALCARKI cukiernicze granitowe, trójwalcowe. /012/415-85-08, 0501-186-709. 984/A

WERSALKA, suknia komunijna stan dobry, tanio. /012/413-16-71. 100/A

WYPOSAŻENIE gabinetu kosmetycznego tanio. 0608-533-426. 780/A

WYPOSAŻENIE pizzerii, /018/207-74-24. 13/D

ZAGINARKA do blachy typ KR 2,5/2r (018)337-14-30, 0694-585-749 1935/A

ZMYWARKOWYPARZARKI używane. 0501-574-244. 154975/A

Zwierzaki

A. Różne rasy. 0692-588-799. 34/A

AFGANY. 0504-448-257. 26/A

AIREDALE terriery szczeniaki rodowodowe. 012/645-66-60. 154970/A

BASSET 3-letni. 0606-196-652. 155576/F

BEAGLE- 694-705-266. 6/B

BEAGLE, kaukazy. /012/283-83-26. 155120/A

BEAGLE. (0-12)419-33-66, /014/621-48-66. 154388/A

BEAGLE. 0502-316-563, 032/641-34-07. 1098/A

BEAUCERONY rodowodowe, piękny przyjaciel i obrońca. /012/284-22-02, 0502-408-126. 478/A

BERNARDYNY szczeniaki. /012/284-22-78. 1362/H

BERNARDYNY. /012/388-11-99. 155814/A

BERNARDYNY. 012/278-45-69. 1034/A

BERNEŃCZYKI. 0507-697-530. 1099/A

BOKSERKI, szpice. /012/270-25-64. 23036/A

BOKSERKI. 012/429-72-69. 155058/A

BOKSERY, pinczery, dowóz. 0604-349-217. 1575/D

BOKSERY. 0602-39-07-15. 154361/A

CHIHUAHUA. 0601-238-496. 153443/A

CHIŃSKIE grzywacze (018)353-40-20. 1948/A

COLLIE tanio sprzedam. 012/271-30-64. 1211/A

COLLIE. 0604-301-624. 912/B

DALMATYŃCZYKI. /012/268-15-91. 1157/A

DOBERMAN suczka siedmiomiesięczna, 350,-. 012/270-18-93. 154893/A

DOBERMANY rodowodowe. /012/284-22-24, 0501-45-45-77, www.pieseczki.w.pl 23102/A

DOGO Argentino, stróżąco-obronne, doskonale zagraniczne krycie. 0502-563-384. 151906/A

DOGUE de Bordeaux. 0604-192-073. 165/A

DOUGE de Bordeaux z rodowodem. /012/285-08-11. 55/B

FOKSTERIERY. 0606-196-652. 155576/B

GOLDENY, nowofundlandy sprzedam. /041/ 38-10-240, 0604-64-30-11. 155263/A

"HITDOG". Profesjonalne szkolenie psów, możliwość przechowania. 012/633-90-77, 0601-405-931. www.tresura.pl 155633/A

HUSKY szczenięta. 0502-648-843. 850/A

JAMNIKI. 0507-555-143. 149081/A

KOCIĘTA maine-coon. /012/267-60-81. 153010/A

KOCIĘTA maine-coon. /012/285-06-77, 0602-299-340. 154669/A

KOCIĘTA perskie. /012/421-27-95, 0508-956-299. 155724/A

KOTY perskie i egzotyczne. 0604-79-18-62. 154735/A

KUNDEDKI. /012/623-81-03. 229/C

LABRADORY 0-505-524-446. 1949/A

LABRADORY- 694-705-266. 6/A

Zwierzaki

LABRADORY szczenięta biszkoptowe. 0501-172-646. 1363/A

MINIYORKI. /012/262-04-17. 968/A

MOPSY. 0604-301-624. 912/A

NOWOFUNDLANY- 694-705-266. 6/D

OWCZAREK niemiecki czarny, podpalany. /012/653-93-26. 354/A

OWCZARKI belgijskie. 0502-635-912. 3/A

OWCZARKI długowłose. 0606-196-652. 155576/A

OWCZARKI niemiecki, rodowodowe, czteromiesięczne, starsze. 012/388-18-44, 501-617-449. 562/A

OWCZARKI niemieckie długowłose 6-miesięczne dwie suczki. 012/271-46-15 po 18.00. 377/A

OWCZARKI niemieckie długowłose. /012/283-14-59. 197/A

OWCZARKI niemieckie, 5,5-miesięczne, tanio. /012/451-71-28. 808/A

OWCZARKI niemieckie, długowłose. 012/283-50-73. 4/B

OWCZARKI niemieckie. /012/250-75-03. 155312/B

OWCZARKI niemieckie. /012/267-62-72, 0501-737-919. 23132/A

OWCZARKI niemieckie. /012/278-26-42. 154737/A

OWCZARKI niemieckie. /012/282-39-16. 154407/A

OWCZARKI niemieckie. /012/415-62-12. 151582/A

OWCZARKI niemieckie. 012/278-22-73. 154955/A

OWCZARKI niemieckie. 012/380-14-10. 154741/A

OWCZARKI podhalańskie- 694-705-266. 6/C

OWCZARKI suczki, tanio. 0505-915-609. 1133/A

PEKIŃCZYK. 0606-196-652. 155576/E

PEKIŃCZYKI 7-tygodniowe, ciemne, podpalane. 012/266-17-29. 948/A

PEKIŃCZYKI, shih-tzu, buldożki. Tel. /012/270-23-82, 0698-20-21-86. 117/A

PEKIŃCZYKI, szczenięta, sprzedam. /012/281-65-65. 369/A

PEKIŃCZYKI. 0608-43-92-89. 531/A

PÓŁROCZNE koty szukają domu. /012/636-01-90. 40/A

RATLEREK. 0504-377-208. 1396/B

RATLERKI. /012/250-75-03. 155312/A

RATLERKI. 0695-58-16-19, 012/284-55-59 wieczorem. 1035/A

RÓŻNE rasy. 0605-899-569. 794/C

SETER irlandzki, szczenięta. 032/215-41-28. 972/A

SETERY angielskie. /012/285-66-70. 786/A

SHIH-TZU, rodowodowe. /012/414-12-69. 153483/A

SHIH-TZU 8-miesięczne. 0605-232-299. 1769/B

SPRZEDAM owczarki niemieckie bez rodowodu. 012/626-52-57. 1381/A

SPRZEDAM żrebaki. Wydzierżawię stajnię. /012/386-13-86. 155150/A

STRZYŻENIE. 012/451-84-29. 230/A

SYJAMY. 0504-377-208. 1396/A

SZCZENIĘTA, bernardyny. 0694-152-165. 155997/A

SZNAUCERKI miniaturowe. 012/250-21-16. 155990/A

SZNAUCERKI miniaturowe. /012/280-64-62. 155548/A

SZNAUCERKI. /012/ 649-31-81. 149279/A

WEST highland white terrier po intercymentonie 0606-889-613, (018)26-71-275. 1083/A

YORK. 609-037-303. 434/A

YORKI. /012/291-49-98. 501/A

YORKI. /012/429-76-11, 0504-813-352. 1052/A

YORKI. 012/421-60-67. 104/A

YORKSHIRE terier sprzedam: sześciotygodniowe szczenięta, zaszczepione, książeczki zdrowia. 0609-213-430. 1311/A

Motoryzacyjne

AGINAGŁ ówczarek niemiecki, nagroda.
Dzieci tęsknią. /012/266-74-87. 154874/A

2-letni rodowodowy syberian husky. 0504-
4336-499. 225/A

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. A. A. A. A. A. Auta powypadko-
we zdecydowanie kupię. 012/281-15-50,
0601-86-25-04. 154260/A

A. A. A. A. Auta całe, uszkodzone, wraki ku-
pujemy. 0507-252-562. 389/A

A. A. A. A. Auto- skupujemy, złomujemy go-
tówka transport gratis. 0603-582-048
1643/B

A. A. A. Auta uszkodzone zdecydowanie ku-
pię. 012/640-82-10, 0501-31-40-97.
142800/A

A. Autoskup, gotówka. 012/278-33-06.
154818/A

A. Autoskup, gotówka. 0607-433-999,
012/281-18-16. 152318/A

ALARM, antykradzieżowe zabezpieczenia,
Konopnickiej 82. /012/423-55-44 154578/A

ALARMY od 290,-"Titan-Lock". /012/266-
181-76. 155373/B

ALARMY od 290,-. 012/636-55-55.
151666/A

ALARMY, autoradio „Lark”, Lindego 5,
012/638-66-33. 153821/A

ALARMY, centralne zamki. 012/644-45-
17, Cienista 12. 145497/A

ALFA 156. /012/626-51-22. 155419/A

AMORTYZATORY, regeneracja, serwis,
Mogilska 118. /012/411-33-22. 143/B

AMORTYZATORY. 012/686-10-10.
147847/A

AUTOCZĘŚCI. 012/266-77-47. 154284/A

AUTOCZĘŚCI. Zabłocie 2. 0601-503-207,
012/656-70-40. 151667/A

AUTOGAZ „A do Z”, Wielicka. 012/650-20-
10. 154038/A

AUTOGAZ „AEB, ELPIGAZ”, Kemar, Saska
25, (0-12)262-96-16. 152957/A

AUTOGAZ „Atut”, Żółkiewskiego 30, Ku-
stronia 32. 012/267-28-08. 148637/A

AUTOGAZ „BKZAuto” autoryzacja montaż
raty Politechnika Czyżyny. /012/628-33-
59. 155117/A

AUTOGAZ „Centrum”, wtrysk „Polaris”, Mo-
gilska 118 /012/411-33-22, www.mexol.pl
143/A

AUTOGAZ „Fugazi”, Lindego 5. Najstarszy
krakowski zakład. 012/638-66-44. 153820/A

AUTOGAZ „Gaz- Hurt Patola” profesjonalny
montaż, serwis, raty. /012/413-88-21.
150500/A

AUTOGAZ, homologacje, raty, autoryzacja,
promocje. Grębałów, ul. Geodetów 18B.
012/645-55-87, 0601-541-601. 623/A

AUTOGAZ „Motogaz” superpromocja! Pła-
szowska 22, 012/296-04-36. 150569/A

AUTOGAZ Aliny 3, superpromocja. 012/
4113-90-40. 155104/A

AUTOGAZ Holandia, Koltec- Necam, spe-
cjalizacja USA. /012/285-83-01. 152650/A

AUTOGAZ hurtownia. 012/269-90-95.
150568/A

AUTOGAZ „Art-Gas”, autoryzacja, homolo-
gacja. Raty. Promocja. Gardowskiego 30.
012/658-79-18. 178/A

AUTOGAZ, bonifikaty, raty promocyjne,
geometria kół, wtrysk gazu, Witosza 18,
012/265-78-23. 154365/A

AUTOGAZ, hurtownia. 012/655-47-22.
150885/A

AUTOGAZ, montaż, od 999,-. 012/658-04-
74. 122/A

AUTOGAZ, montaż, raty. 012/278-56-09.
150881/A

AUTOGAZ, montaż. 012/266-60-25.
150882/A

AUTOGAZ. 012/656-12-99. Certyfikaty, ra-
ty. Długosza 8. 146242/A

AUTOGAZ. Hurtownia. 012/638-15-43.
153819/A

AUTOHAUS Kraków, ul. Judyta 2 (róg Za-
poczańskiej) 012/257-44-70. Skup, sprze-
daj samochodów, kredyty. 734/A

AUTOSZYBY całodobowo, /012/415-90-05, 29 Listopada. 23065/A

AUTOSZYBY Wielicka 122. 012/658-77-33. 15577/A

AUTOSZYBY, Lea 137. 012/636-59-38. 153458/A

„AUTOSZYBY”. 012/425-88-21, Płazycieckiego. 142158/A

AUTOZABEZPIECZENIA, nowości. 012/411-84-25. 146387/A

B. Auta kupuję (gotówką). 012/641-53-68, 0502-652-433. 154552/A

B. Autoskup. 012/388-59-34, 0502-522-388. 143439/A

BORA TDI, 2000, 49.000,- /012/265-72-34. 1109/D

CHŁODNICE, naprawa, sprzedaż. Albarńska 44, 012/655-29-37. 142578/A

CINQUECENTA, Daewoo, Opla, Poloneza, Feliciej, Uno, Punta kupię. /012/276-80-70. 23066/A

CINQUECENTO 700, 1998. /012/451-74-96. 902/A

CINQUECENTO kupię. 012/643-47-42, 501-32-32-17. 154281/A

CINQUECENTO, 1994. 012/645-21-84. 1174/A

CITROEN Xsara Picasso 1.8, 2003, 14,700 km. 0691-333-827. 923/A

CITROEN ZX, 1994. /012/291-00-30. 842/C

CIVIC sedan, 1998. 0501-38-40-44. 936/A

CORDOBA Vario. 012/380-68-01. 1105/D

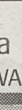
DWIE opony zimowe, cztery felgi, Transit sprzedam, 0604-48-55-47. 249/A

ESCORT kombi, 2000, klimatyzacja, 25.000,- /012/265-72-34. 1109/C

FAVORIT (kupię). 012/284-11-85. 155062/A

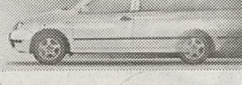
FELGI aluminiowe, stalowe, opony, łańcuchy, montaż. Promocja. /012/264-92-07. 148919/A

FELICJA combi. /012/380-68-01. 1105/C



Škoda Fabia

OŠTRE HAMOVANIE CENAMI



Škoda Fabia od 23 226 zł*
Opony zimowe w cenie auta
Upusty do **2000 zł**
Kredyt 0% lub atrakcyjny leasing

InterAuto

AUTORYZOWANY DEALER
Kraków, ul. Kocmyrzowska 1A
Salon tel. 644-73-43
Serwis tel. 644-08-86
Części i akcesoria tel. 644-78-56
Blacharnia, Lakiernia tel. 644-97-84
Auto używane tel. 0504 002 680
www.interauto.krakow.pl

*70% ceny Škody Fabia Basic 1.2/40kW.

FORD Fiesta, 1994. /012/ 291-00-30. 842/A

GAŹNIKI Fiat Daewoo. 0501-168-155. 151364/A

GOLF TDI, 1996, klimatyzacja, 25.000,- /012/265-72-34. 1109/A

HAKI holownicze. /012/266-81-76. 155373/A

HAKI. 012/658-04-74. 121/A

HONDA Legend, dwuletnia, idealna. 0501-38-40-44. 934/A

KAŹDE auta kupię. 012/647-57-93, 0501-322-188. 152321/A

KAŹDE kupię (gotówką). 012/388-59-34, 0502-522-388. 143438/A

KUPIĘ „japończyka” lub „niemca” po 1997, od właściciela. 0602-600-642. 22968/A

KUPIĘ auto do 10000. 012/388-26-90, 0508-127-050. 771/A

KUPIĘ Cinquecento. 012/284-11-85. 155061/A

KUPIĘ Cinquecento. 012/425-78-88, 501-32-32-18. 154278/A

KUPIĘ Poloneza, Cinquecento, Uno, 126p, Daewoo, zachodnie, krajowe. 012/657-79-21. 154520/A

LAGUNA, 1999/2000, sprzedam. /012/266-30-79. 1162/D

GANZE 2,2 + gaz, 1999, pełna opcja, 0501-422-590. 921/A
MAREA 1,6, weekend, 1998, sprzedam. 012/421-55-16. 1304/A
NADKOLA. Wszystkie. /012/278-12-60, /012/411-74-13, 0603-694-826. 296/A
NAJLEPSZY kredyt na samochód nowy i używany. Polkredyt, Kraków, Starowiślna 43, 012/423-22-69. 733/A
NEXIA /012/38-06-801. 1105/A
NISSAN Almera, 2000, 40.000 km, po wypadku. 0503-306-120. 1113/A
NISSAN Almera, krajowy, 1,4, sedan, październik 1999, 24.800., 0606-872-257. 13/E
NISSAN Micra, 1997, serwisowany. 0504-45-26-15. 842/D
„OLIMP” Auto-Trade, kupimy samochody pochodzenia salonowego. 012/423-50-24. 153688/B
OPEL Vectra 1,6 1993/94, stan idealny, 1. właściciel. /012/657-93-96, 0600-248-949. 80/A
OPONY, akumulatory, sprzedaż, wymiana „Centrogum”, Głowackiego 14, 012/636-54-24. 151669/A
OPONY, felgi używane zachodnie. NH Ptaszyckiego 19. 154259/A
OPONY, serwis, tanio, raty. 012/656-17-79. 146240/A
PASSAT TDI, kombi, 1995, 23.000,- /012/265-72-34. 1109/B
POLONEZ (kupię). 012/284-11-85. 155064/A
POLONEZ Caro 1600, 1994, 85.000 km, zadbane w pełni sprawny, kolor srebrny metalik, 4200,-. 0502-584-479. 154900/A
POLONEZ Caro Plus, 1997. /012/291-00-30. 842/E
POLONEZ, Fiat 126p kupię. /012/388-42-53. 976/A
POLONEZA kupię. 012/425-78-88, 0501-32-32-18. 154280/A
POLONEZA kupię. 012/425-81-81, 0501-32-32-17. 154279/A
PROFESJONALNE malowanie mieszkań, apartamentów. 0602-361-608. 469/A
PUNTO 1,25, 16V, 85 KM, 3-drzwiowy, 1999, 26.000 km, pełne wyposażenie. /012/421-08-45, po 15.00. 155838/A
PUNTO II, 2000, 96.000 km. 0501-360-866. 1177/A
PUNTO. /012/380-68-01. 1105/B
RENAULT Clio, 2000. 0501-38-40-44. 937/A
RESORY, pióra resorowe, sprzedam. /012/278-65-31. 148725/A
SEICÓN 1,1, 2000, srebrny, sprzedam. 0506-436-200. 22993/B
SKODA Felicia kombi, 1998. 0501-38-40-44. 939/A
SKODA Felicia, kombi, 2000 r, instalacja gazowa. /012/291-00-30. 842/B
SKUP wszystkich samochodów po wypadku. 012/643-09-48. 153251/A
SPRINTER CDI 313, 2001. 0501-480-534. 503/A
SPRZEDAM - Ford Mondeo combi, 1600 cm³, 1994r. pełne wyposażenie, stan idealny, /018/265-50-85. 1/A
SPRZEDAM Fiata 126p, 1989, cena do uzgodnienia. 0600-94-23-24. 23113/A
SPRZEDAM Fiata Uno 1,0, rok 1997, 55.000 km. Tel. 0503-139-852, /012/423-05-33. 23160/A
SPRZEDAM Lanosa 1,6 16V, gaz, 1999 r. 0600-88-40-85. 1077/A
SPRZEDAM Poloneza. 0696-728-696. 942/C
SPRZEDAM przyczepy campingowe do postawienia jako altanki. 0601-44-61-71 127902/A
TOYOTA Corolla 1998 r., 120 tys. przebieg, 1. właściciel stan bardzo dobry sprzedam. 0602-198-326 11/B
TRANSIT sprzedam. 012/649-80-22. 461/A
UBEZPIECZENIA najtaniej. 012/6517-02, 0881-33-88. 154267/A
UNO 1,7 DS, 1998, przebieg 88.000, sprzedaję właściciel. 0692-340-904. 819/D

FOLKSWAGEN Vento, 1994, GTD, sprężarka, 1089/A
dam. 012/266-42-58.

VOLVO części. /012/419-29-58, 0501/156-700. 22344/A

VW Transporter 2,4 diesel, 1998, przedłużony, 7-osobowy, 1090 kg ładowność, ciężarowo-universalny, alufelgi, stan bardzo dobry, bezwypadkowy. 0604-702-800 /033/87-47-299. 1094/A

WYPOŻYCZALNIA samochodów. /012/291-03-30. 153500/A

ZŁOMOWANIE i transport gratis, zaświadczenia 0609-314-995, (0-12)278-64-13. 155280/A

ZŁOMOWANIE korzystnie. 012/425-22-11 22695/A

ZŁOMOWANIE, gotówka. Wszystkie pojazdy. /Transport gratis. 0503-108-984 16430/A

ZŁOMOWANIE, zaświadczenie, gotówka i transport gratis, skup samochodów uszkodzonych. 0603-775-813 1638/E

ZŁOMOWANIE. Atrakcyjna promocja, zaświadczenia! /012/281-60-41. 915/A

126p kupię. 0605-539-611. 154650/A

Usługi motoryzacyjne

AMORTYZATORY. /012/413-04-37. 151724/A

AUTOKONSERWACJA, Kolaczek Stacja Autoryzowana. 012/278-25-87, 0602-283-194. 85/A

AUTOKONSERWACJA, myjnia, faktury. 012/637-15-63, Lea 122. 148706/A

AUTOSZYBY Jaan, (0-12) 648-55-54. Sprzedaż, montaż, naprawa, przyciemnianie. Os. Kombatantów 16. 153167/A

HAKI. /012/413-04-37. 151724/B

OPONY, serwis. 012/278-61-49. 148296/A

RESORY, serwis. 012/278-61-49. 148295/A

TŁUMIKI, haki, klocki, szczęki. 012/648-23-38, 012/648-27-62. 148267/A

TŁUMIKI, katalizatory. 012/655-72-27. 154364/A

WWW.WEST.KRAKOW.PL - wypożyczalnia samochodów. Tel. (0-12)648-75-44, 0601-098-786. 117678/A

WYPOŻYCZALNIA aut. /012/413-04-37. 151726/A

WYPOŻYCZALNIA samochodów. Tani. /012/ 294-74-93, 0505-63-20-63. 155139/B

ZŁOMOWANIE, transport promocja. 012/266-79-93. 153433/A

Lokale

A. A. A. A. A. A. A. Agencja „Drażkiewicz”, Starowiślna 83, 012/413-11-22. 154301/A

A. A. A. A. „Łekawski”. 012/423-47-03, www.lekawski.krakow.pl 153138/A

A. A. Lokalu do 70 m² na ślusarstwo szu-
kam. Kraków, okolice. 0501-009-029. 16/A

A. Albion sprzedaż, wynajem. 012/631-76-21. 23082/D

A. Amon sprzedaż, wynajem. 012/636-16-77. 151662/A

A. „Aneks”, licencjonowane pośrednictwo kupi, sprzedaż, wynajmienie. 012/638-29-50
www.anekskrakow.pl 150877/A

A. „Delegat” Kupno, sprzedaż, wynajem, www.delegat.galicja.pl, 012/631-97-35. 23166/A

A. Duży wybór mieszkań, sprzedaż, wynajem. 012/294-60-10. 22999/E

A. Elba (licencja). Tel./fax 012/413-07-87. 154529/A

A. Kupię nieduże mieszkanie. 012/283-30-33. 1126/A

A. Kupię zdecydowanie dwupokojowe. 012/658-76-18. 155500/A

A. Nieruchomości Prokocim kupno, sprzedaż mieszkań, domów działek. 012/659-00-40. 155502/A

A. Poszukujemy pilnie lokalu biurowego, obiekty, dobrze widocznego, ok. 150-metrowego, najchętniej Krowdrza, 0501-737-411; 0501-458-493. 155192/A

Lokale

A. Trzypokojowe Heleny 124.000, Wysto-
uchów 140.000, Cegielniane 190.000,
Mackiewicza 205.000. 012/292-02-38.

155501/A

A. Zdecydowanie kupię 2 lub 3 pokoje +
kuchnia do 45 m². 0501-562-400.

36/A

ADAPTACJA poddasza, komfortowe, bli-
sko Rynku, sprzedamy. 012/648-81-25.

155146/A

AGENCJA Interdom (licencja 218), przy-
mie do realizacji nieruchomości z nieuregu-
lowanym stanem prawnym, lokatorami.
012/413-24-74.

155116/A

AKTUALNA oferta, zdjęcia. 012/267-41-
06, www.baluckiego12.krakow.pl

51/AA

AKTUALNE, pokój z kuchnią, Urzędnicza,
700,-. 0602-788-667.

241/A

**Sprzedam
mieszkanie
wykończone, 54 m²,
ul. Szuwarowa.**

Tel. 0 600 915 911

ARMII Krajowej 100-metrowe, Zaczarowa-
ne Kolo 120-metrowe nowe. „Zawadzki”,
012/636-22-44.

794/A

ATRAKCYJNE ostatnie mieszkanie Stare
Miasto, 2 pokoje, 33 m², 1800 USD/m²,
Alodia- Batko Nieruchomości. 012/422-17-
83.

982/A

ATRAKCYJNE ostatnie mieszkanie Stare
Miasto, 2 pokoje, 53 m², 1625 USD/m²,
Alodia- Batko Nieruchomości. 012/422-17-
83.

982/B

ATRAKCYJNE ostatnie mieszkanie Stare
Miasto, 4 pokoje, 113 m², 1525 USD/m²,
Alodia- Batko Nieruchomości. 012/422-17-
83.

982/D

ATRAKCYJNE ostatnie mieszkanie Stare
Miasto, dwupokojowe 94 m², 1625
USD/m², Alodia- Batko Nieruchomości.
012/422-17-83.

982/C

ATRAKCYJNY lokal w ciągu handlowym
podnajmę. 012/649-18-23, 0509-106-
350.

155711/A

ATRAKCYJNY, komfortowy lokal mieszkal-
ny lub użytkowy, centrum Krakowa, obok
parking, wynajmę. Tel. 012/632-16-28 w
godz. 14.00-17.00.

200/A

AZORY jednopokojowe. 0605-949-580.

281/B

BEZPOŚREDNIO mieszkania, lokal, do wy-
najęcia. 0600-968-108.

148416/A

BIAŁOPRĄDNICKA, nowe, 41 m². 0601-
96-00-18.

1145/A

BIEŻANÓW, 60 m², sześćoletnie,
138.000. 0605-42-65-66, 012/288-07-
93.

761/A

BIUROWE, usługowe, ul. Smoleńsk 22, do
wynajęcia. /012/422-26-32, 0601-51-13-
32.

22523/B

BIUROWO-magazynowe. 012/642-27-77.

156127/A

BIUROWY tanio do wynajęcia. 0607-292-
554.

22985/A

BIUROWY, Zamenhoffa, do wynajęcia.
0602-807-140.

154929/A

BOCHNIA stoisko handlowo- usługowe do
wynajęcia. /014/612-48-11.

1626/A

BRONOWICE, dwupokojowe sprzedamy.
012/432-43-90.

153/D

CENTRUM E 63-metrowe sprzedam.
012/425-93-13.

716/A

CENTRUM Proszowic, nowe lokale na
biura, gabinety, itp. 0603-969-723.

998/A

CENTRUM, nowe budownictwo, pokój z
kuchnią studio 35 m² wynajmę. /012/632-
64-59.

213/A

CENTRUM, podnajmę 20 m² w istniejącym
sklepie. 012/423-19-82, 0504-251-979.

1267/A

CZĘŚĆ sklepu upominkowego do podnaje-
cia. 0606-941-575.

960/A

CZTEROPOKOJOWE Prądnik Czerwony,
84 m², tarasowiec, garaż, sprzeda Inter-
dom. 012/413-25-79.

155113/A

CZTEROPOKOJOWE, trzypokojowe parter
Bogusławskiego, Żybkiewiczza wynajmie
Interdom. 012/413-25-79.

155515/A

DIETLA lokal handlowy, oraz biurowo-
mieszkalny, wynajmę. 0604-460-805.

155022/A

DLA samotnej mieszkanie za sprzątanie.
012/429-76-45.

154992/B

DLA studentów w Krakowie do wynajęcia.
033/846-23-80.

3/A

DO wynajęcia, Kozłówek, 3-pokojowe.
/012/ 644-57-94.

155598/A

DO wynajęcia 1-, 2-osobowe samodzielne
pokoje. 012/658-05-10.

1036/A

DO wynajęcia 2-osobowy pokój dla studen-
tów, centrum. 0601-411-261, 0601-866-
674.

358/A

DO wynajęcia 2-pokojowe 37-metrowe,
Śródmieście. 0608-210-683.

154906/A

DO wynajęcia 2-pokojowe Salwator, 900,-.
012/292-46-48 po 16.00; 0501-376-816.

155704/A

DO wynajęcia 2-pokojowe, Kozłówek (nowe
budownictwo). 0604-92-36-94, 033/49-
64-900, 033/821-70-64.

32/A

DO wynajęcia 2-pokojowe, tanio. 012/654-
48-53.

588/A

DO wynajęcia 2-pokojowe. 012/647-88-24
(16.00-22.00).

155732/A

DO wynajęcia 3-pokojowe, 45 m², Huta.
0692-499-595.

1147/A

DO wynajęcia 47-metrowe, 79-metrowe,
wysoki komfort, Kazimierza Wielkiego.
0606-833-499.

882/D

DO wynajęcia apartament luksusowy w
podmiejskiej rezydencji pomiędzy Krako-
wem a Wieliczką: 3 sypialnie, salon, kuch-
nia kompletnie wyposażona, jadalnia, ła-
zienka, telefon, satelitarna TV, garaż.

/012/289-33-20 w godz. 8.00-16.00.

149538/A

DO wynajęcia artystec lub artyście lokal 30
m² za media. /012/262-05-17.

23038/A

DO wynajęcia biura w centrum Krakowa o
zróżnicowanych standardach i cenach -
wynajmie właściciel. Tel. 012/634-45-50,
012/634-41-20 do 16.30.

153932/A

DO wynajęcia biura, magazyny, teren ogo-
dzony, strzeżony, parkingi, Stary Kurdwa-
nów. Tel. 012/654-64-20.

148292/A

DO wynajęcia budynek handlowo- magazy-
nowy 1000 m² z dużym parkingiem pod sie-
dziłą firmy, ul. Wielicka 61. 0604-423-093.

154134/A

DO wynajęcia dwa pokoje z aneksem ku-
chennym, ul. Krokusowa, Ruczaj. 0503-
828-632 po 16.00.

240/A

DO wynajęcia dwupokojowe tanio, Huta.
0607-305-600.

23159/A

DO wynajęcia dwupokojowe, Huta.
012/645-58-30.

688/A

DO wynajęcia dwupokojowe, Huta. 0601-
500-332.

155353/A

DO wynajęcia dwupokojowe, nowe, ume-
błowane, AGD, Narciarska. 0602-52-99-
55.

687/A

DO wynajęcia dwupokojowe, Rusznikarska.
0697-394-326.

191/A

DO wynajęcia dwupokojowe, Traugutta.
/012/ 633-30-79, 0606-944-382.

856/A

DO wynajęcia dwupokojowe. /012/649-38-
71.

155399/A

DO wynajęcia dwupokojowe. 012/285-24-
48.

154881/A

DO wynajęcia dwupokojowe. 012/644-82-
37.

624/A

DO wynajęcia dwupokojowe. 0505-004-
085.

154688/A

DO wynajęcia garaż (blaszak) 4x6 m² na
magazyn lub samochód, ul. Kordiana (Kur-
dwanów). 012/425-67-91, 0501-580-614.

1189/A

DO wynajęcia garaż 25,5 m², os. Widok.
0607-999-558.

22956/A

DO wynajęcia garaż, osiedle Oficerskie.
/012/294-15-04.

214/A

DO wynajęcia garsoniera Azory. 0602-427-
803.

754/A

DO wynajęcia garsoniera. 0600-413-282.

154742/A

DO wynajęcia jednopokojowe + poddasze,
Bieżanów. /012/650-15-20.

1166/A

DO wynajęcia jednopokojowe, Lea.
/012/654-00-37.

154618/A

DO wynajęcia jednopokojowe. 012/430-
72-40, /012/267-11-47.

251/A

DO wynajęcia lokal 50 m², ul. Dworcowa.
012/266-02-76.

571/A

DO wynajęcia lokal sklepowy 28 m², wiado-
mość: tel. 012/637-19-99.

207/A

DO wynajęcia lokal sklepowy, 30-metrowy,
na handel lub inną działalność, Nowy Kle-
parz. /012/634-33-37.

630/A

DO wynajęcia lokal usługowo-produkcyjny
40-metrowy, Rząka. /012/ 657-92-20.

337/A

DO wynajęcia mieszkanie dla 2 studentek.
/012/294-15-04.

214/B

DO wynajęcia mieszkanie dwupokojowe,
65 m², Żabiniec. 0502-618-025.

1110/A

DO wynajęcia pokój dla dziewczyny. 696-
48-49-38.

579/A

DO wynajęcia pokój studentkom. 012/658-
76-86.

540/A

DO wynajęcia powierzchnia sklepową 500
m², nowo budowany obiekt. 0604-501-
263.

22805/A

DO wynajęcia powierzchnie magazynowo-
produkcyjne, 440 m², 370 m². 012/266-
10-28.

748/A

DO wynajęcia samodzielny pokój dla
dwóch osób. 012/292-45-57 wieczorem.

287/A

DWUPOKOJOWE Nuskiewiczza 50-metro-
we 183.000. Fidus 012/431-06-88.

155042/A

DWUPOKOJOWE Srebrnych Orłów, wykoń-
czone 155.000. Fidus 012/431-06-88.

155649/A

DWUPOKOJOWE w centrum do wynajęcia.
012/644-15-17, 0608-078-347.

662/A

DWUPOKOJOWE Złoty Wieś, 113.000 zł.
012/680-50-30. Twój Dom.

1226/A

DWUPOKOJOWE, 65 m², wynajmie własci-
ciel. /012/633-11-20, /012/423-44-32.

155561/A

DWUPOKOJOWE, Lea, właściciel. 0692-
42-44-55.

164/B

DWUPOKOJOWE, Lubicz, do wynajęcia.
0602-807-140.

154929/B

DWUPOKOJOWE, Mazowiecka, 40-metro-
we; Rydla, 46-metrowe. 012/432-58-00,
0508-144-300.

1054/C

DWUPOKOJOWE, nie palącym wynajmę.
/012/655-09-39.

65/A

DWUPOKOJOWE, Nowa Huta, parter, wy-
najmie właściciel. 012/285-80-32.

155731/A

DWUPOKOJOWE, Olsza, sprzedamy. /012/
421-97-43.

239/A

DWUPOKOJOWE, Strusia, 96.000,-,
www.nieruchomosci.polskie.gratka.pl
012/428-13-20.

155424/A

DWUPOKOJOWE, umeblowane, Nowosą-
decka wynajmie właściciel. 0501-323-597.

449/A

DWUPOKOJOWE, Żabiniec, wyposażone,
właściciel, 1300,-. 0506-027-817.

356/A

DWUPOKOJOWE, nowe, Kawory, 98-met-
rowe, 350.000,-. /012/432-58-00, 0508-
144-300.

1054/A

DWUPOKOJOWE 100.000, 012/632-50-
03.

179/A

DWUPOKOJOWE 45 m² Strusia, trzypoko-
jowe 68 m² Zielone sprzedamy. 012/641-
66-74.

1213/A

DWUPOKOJOWE Bieżanów do wynajęcia.
012/65-90-330, 0501-18-13-91.

154823/A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. 0506-
783-086.

690/A

DWUPOKOJOWE nowe, bez umeblowania
do wynajęcia, 600 zł + media. 0501-210-
393.

216/A

DWUPOKOJOWE 100.000, 012/632-50-
03.

179/A

DWUPOKOJOWE 45 m² Strusia, trzypoko-
jowe 68 m² Zielone sprzedamy. 012/641-
66-74.

1213/A

DWUPOKOJOWE Bieżanów do wynajęcia.
012/65-90-330, 0501-18-13-91.

154823/A

DWUPOKOJOWE do wynajęcia. 0506-
783-086.

MIESZKANIE tanio sprzedam. /012/421-85-74. 154665/B

MIESZKANIE trzypokojowe, wynajmie właściciel. /012/451-74-96. 902/B

MIESZKANIE w centrum Krakowa wynajmie właściciel - standard apartamentów, winda, parking lub garaż, teren ogrodzony. Tel. 012/634-45-50, 012/634-41-20 do 16.30. 153931/A

MIESZKANIE wynajmę. /012/421-85-74. 154665/G

MIESZKANIE, centrum, 36 m², wynajmę na 2 lata spokojnej osobie. Tel. /012/411-92-77 po 20.00. 41/A

MISTRZEWICE, 38-metrowe, 105.000. /012/413-83-43. 967/H

NOWE, 63-metrowe, 160.000,-. 012/413-83-43. 967/B

NOWY Sącz- centrum, 30 m², z witryną, 0/692-696-246. 18/A

NOWY Sącz Rynek, do wynajęcia lokal handlowy 37 m². /012/421-58-71. 138/A

NOWY Sącz- wynajmę, dwupokojowe, 0-18/26-71-623. 1882/A

ODSTĄPIĘ handlowy, 0502-731-900. 86/A

OKAZJA 53 m² i 55 m², wysoki standard, Prokocim, Wola Duchacka, sprzeda właściciel. /012/657-72-85. 477/A

OKAZJA! Wynajmę pod handel, małą gastronomię, grill, inne, centrum Krowodrza. /012/ 294-57-41, 0604-16-44-49. 558/F

OKAZYJNIE do wynajęcia, centrum, właściciel. 0507-698-148. 978/A

OLSZA, 25-metrowe, 74.000. 012/429-62-76. 1380/A

OLSZA, 60-metrowe, wyremontowane. „Zawadzki”, 012/636-33-44. 793/A

OLSZA, trzypokojowe sprzedamy. 012/432-43-90. 153/C

OS. Widok Bronowice, dwupokojowe wynajmie właściciel. /012/ 644-88-91. 1205/A

OS. Widok, garaż do wynajęcia. /012/429-74-19. 208/A

OSIEDLE Widok, trzypokojowe, nowe, pięknie wykonane, 72-metrowe, garaż, sprzedamy. 012/636-93-54. 154211/A

ÓSWIECENIA, trzypokojowe, drugie piętro, sprzedam. /012/429-23-13. 736/C

PARKU Krakowskiego okolice, mieszkanie lub lokal około 70 metrów zdecydowanie kupimy. 0501-408-116. 155389/E

PAWILON 70 m², Prądnik Biały, wynajmę. /012/415-10-25. 194/A

PILNIE garaż Krowodrza 26.000. Fidus 012/431-06-88. 155650/A

PILNIE odstąpię lokal 25 m², na solarium, ekspozycję okien, drzwi, itp. 012/425-67-91, 0501-580-614. 1188/A

PILNIE wynajmę lokale handlowo-biurowe: 70-metrowy, 40-metrowy, oraz pokój z kuchnią, Rękawka, właściciel. /012/656-51-43. 153460/I

PODDASZA po adaptacji: Radziwiłłowska, Asnyka, Konarskiego, Pawlikowskiego, Stawisłna, Krasińskiego, Szlak „Magierowska” sprzedamy 12/292-63-63. 981/A

PODGÓRZE, kupimy dwupokojowe. 0605-42-65-66, 012/288-07-93. 763/A

PODGÓRZE, ul. Turka, IV piętro 4-piętrowy, 40 m². 0608-392-659. 23004/A

PODNAJMĘ część lokalu oraz piwnice przy ul. Słomczyńskiego. /012/653-27-83. 1080/A

PODWAWSKIE, dwupokojowe sprzedamy. 012/266-69-10. 803/A

POKOJ jednoosobowy wynajmę. 0606-924-249. 155255/C

POKOJE do wynajęcia. /012/658-90-37. 422/A

POKÓJ 2-osobowy, Batowice. 012/285-90-30. 667/A

POKÓJ 2-osobowy, wolne miejsce dla studentki. 012/425-21-33. 23118/A

POKÓJ 300, 012/632-01-31. 23014/K

POKÓJ do wynajęcia Huta. 012/645-55-80. 1013/A

POKÓJ do wynajęcia. /012/266-34-66. 350/A

POKÓJ do wynajęcia. /012/645-42-08. 599/A

POKÓJ do wynajęcia. 012/658-75-94, 0604-655-589. 154828/A

POKÓJ dwuosobowy. /012/429-71-81. 141/A

POKÓJ dziewczynie bez nałogów. 0502-337-317. 154059/A

POKÓJ dziewczynom wynajmę. 012/648-01-42. 154718/A

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia, Dobrego Pasterza-/012/412-63-65 po 16.00. 155309/A

POKÓJ z kuchnią, wysoki standard, wynajmie właściciel, Lipska. /012/264-24-54, 0691-191-784. 155371/A

POKÓJ. /012/654-54-70. 154898/A

POSZUKUJĘ lokalu na sklep w Krakowie, Skawinie, Mysłenicach. /012/267-72-09. 475/A

POSZUKUJEMY dwupokojowego. 0605-414-390. 1097/A

POSZUKUJEMY mieszkania do wynajęcia bez prowizji. /012/645-71-18. 155975/B

POSZUKUJEMY mieszkań do wynajęcia. 012/623-03-86. 582/A

POSZUKUJEMY mieszkań, domów do sprzedaży, wynajęcia dla szerokiego grona Klientów. 012/421-85-39. 155138/A

POSZUKUJEMY mieszkań, lokali. „Lokia”. 012/431-19-47. 474/D

POSZUKUJĘ do wynajęcia lokalu handlowo- usługowego, do 20 m². 012/282-66-49, 0601-95-98-52. 300/A

POSZUKUJĘ dużego mieszkania, parter, Warszawska lub okolice. 0606-49-40-92. 933/D

POSZUKUJĘ jednopokojowego do wynajęcia. /012/415-71-92. 1340/B

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/294-60-10. 22999/B

POSZUKUJĘ pokoi do wynajęcia obcokrajowcom na dwa tygodnie. /012/415-07-00. 22857/B

POSZUKUJĘ pomieszczenia do 150 m² na warsztat samochodowy, wyjazd min. 3,5 m wys. /012/623-71-77, 0503-14-27-28. 182/A

POSZUKUJĘ pomieszczenia na pracownię fotograficzną 40 -50 m². Tel. /012/637-69-84. 23117/A

POSZUKUJĘ współlokatorki, dwupokojowe, centrum. /012/421-08-48. 1164/A

PROKOCIM, 68-metrowe, 150.000. /012/429-62-76. 1380/G

PRZYJMĘ studentkę do mieszkania studenckiego. 012/637-19-15. 4/A

RACŁAWICKA, 40-metrowe, wyremontowane. „Zawadzki”, 012/635-88-82. 788/A

RUSZNIKARSKA, 1-pokojowe nowe, wynajmie właściciel. 0506-436-200. 22993/D

SADOWA, gabinety lekarskie, wynajmę. 012/266-69-10. 807/A

SALWATOR mieszkanie 87 m² „Magierowska” sprzedamy. /012/292-63-63. 981/B

SADOWA, dwupokojowe, parter, sprzeda „Lokia”. 0501-185-085. 474/B

SEBASTIANA mieszkanie 43 m² „Magierowska” sprzedamy. /012/292-62-62. 981/C

SPRZEDAM 3 pokoje, 68 m² Prokocim Nowy. 012/658-46-95, 0608-614-259 po 16.00. 154691/A

SPRZEDAM apartament 70 m², garaż, Krowodrza. 0693-357-432. 115/A

SPRZEDAM dwupokojowe Nowa Huta. 012/296-43-76. 454/A

SPRZEDAM jednopokojowe. 0608-648-992. 169/A

SPRZEDAM rozpoczętą budowę bomku handlowo- biurowego 1200 m², 3-kondygnacyjny, działka 16 a. 0604-423-093. 154135/A

SPRZEDAM sklep wolno stojący w centrum Podgórze, Kraków. 0505-054-074, /012/658-76-24. 467/A

SREBRNE Orly, nowe, ekskluzywne mieszkanie, sprzedam. Tel. 0601-443-692. 97/A

SZUKAM współlokatora, garsoniera, Piastowska /Bronowicka. 0605-196-337.201/A

ŚRÓDMIEŚCIE, trzypokojowe, sprzedamy. /012/427-33-97, 0501-424-902. 155297/A

TANIO mieszkanie do wynajęcia, 30-metrowe, Azory. /012/636-21-24, 0502-957-737. 752/A

TANIO umeblowaną garsonierę do wynajęcia. 0502-89-06-20, /041/26-29-434. 1362/E

TRZYPOKOJOWE + garaż, bez pośredników, os. Tysiąclecia sprzedam. 0601-648-445, 012/411-84-01. 226/A

TRZYPOKOJOWE 120.000, 012/632-50-03. 179/B

TRZYPOKOJOWE Łobzów 67-metrowe, po remoncie 245.000. Fidus. 0604-460-805. 155023/A

TRZYPOKOJOWE mieszkanie wynajmę, os. Grębałów. 012/645-39-56. 1142/A

TRZYPOKOJOWE na os. Widok wynajmie właściciel. /012/636-10-10. 110/A

TRZYPOKOJOWE Piastów 120.000 zł. 012/643-76-60. Twój Dom. 1227/A

TRZYPOKOJOWE Skawina Bukowska. /012/276-78-49, 0501-49-50-56. 683/A

TRZYPOKOJOWE Zesławice tanio sprzedamy. 0602-637-451. 155102/A

TRZYPOKOJOWE, 57-metrowe, Serbska 137.000,-; 68-metrowe Czyżyny, 169.000,-; 69-metrowe, Piastowska 315.000, „ATM”. /012/632-06-52. 909/C

TRZYPOKOJOWE, Krowodrza, Prądnik, kupię. 012/656-21-77. 155228/A

TRZYPOKOJOWE, Ruczaj, 165.000,-. /012/430-12-77. 253/A

TYSIĄCLECIA 3-pokojowe wynajmę. 0502-404-233. 854/A

TYSIĄCLECIA, dwupokojowe, 108.000. /012/429-62-76. 1380/F

UDZIAŁ w małej kamienicy, wolne 4-pokojowe mieszkanie, (2.400 zł/ m²), strych do adaptacji, garaż, 012/413-21-41. 995/B

UL. Piastowska, jednopokojowe wyposażone z garażem, obiekt chroniony, 1200,- + media. 0504-616-760. 231/A

WENECJA, 2-pokojowe sprzedam. /012/276-16-53, po 16.00. 155755/A

WIELICZKA jednopokojowe sprzedamy, 012/278-32-57. 519/A

WIELICZKA, lokal handlowy 38 m² do wynajęcia. 0502-317-717, 0502-317-917. 504/A

WŁAŚCICIEL wynajmie mieszkanie w centrum. /012/429-25-57, 0609-386-389. 155121/A

WŁAŚCICIEL wynajmie 52 m², Prądnik Czerwony. 0607-696-252, 0605-831-300 po 15.00. 42/A

WŁAŚCICIEL wynajmie bardzo ładne, umeblowane, 41 m², 10 minut od Rynku, osobie spokojnej, odpowiedzialnej. 0501-45-98-33. 23028/A

WŁAŚCICIEL wynajmie dwupoziomowe, umeblowane. /012/291-01-26. 427/A

WŁAŚCICIEL wynajmie garsonierę. /012/411-26-73. 23099/A

WŁAŚCICIEL wynajmie lokal na biuro 104 m², początek Lea, 4 pokoje, 2 telefony, ISDN, aneks kuchenny, po remoncie, komfort. Możliwość piwnicy 7 m². Tanio. 0606-737-776. 253/A

WŁAŚCICIEL wynajmie lokal na małe biuro, 28 m², początek Lea, komfort. 0606-737-776. 253/B

WŁOSKA, trzypokojowe, wyremontowane, sprzedam. /012/429-62-76. 1380/E

WOLA Justowska, 74 m² sprzedam. 0505-629-959. 155174/B

WSPÓŁLOKATORKĘ do mieszkania. 0501-40-20-25, 012/636-86-84. 155/B

WSPÓŁLOKATORKĘ. 0501-45-45-37. 251/B

WSPÓŁLOKATORKI poszukuję (200,-) /012/657-72-68. 153974/A

WWW.ADAMCZYK-POLLANDIA.GRAT-KAPL. 155077/A

WWW.SZEMBEK-I-WRONA.COM, 012/432-43-90. 153/B

WYCENA. /012/415-79-57. 155603/B

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 153855/A

WYCENA. /012/632-41-29, 0601-43-35-75. 153855/B

WYNAJMĘ 2 pokoje. /012/655-04-21. 155346/A

WYNAJMĘ 2-pokojowe koło Geanta. /012/647-74-04. 911/A

WYNAJMĘ 2-pokojowe, Kalwaria Zebrzydowska. /012/412-27-84, 0600-74-32-69. 36/B

WYNAJMĘ 2-pokojowe. 0504-599-631. 284/A

WYNAJMĘ 3-pokojowe umeblowane studentom 0604-522-924. 1449/C

WYNAJMĘ dwupokojowe superkomfort II piętro, Kazimierz. 0601-434-934, 0501-691-336. 756/A

WYNAJMĘ garsonierę wyposażoną i umeblowaną. Tel. /012/638-08-50, 012/636-70-11. 385/A

WYNAJMĘ jednopokojowe. 012/263-80-11. 155722/A

WYNAJMĘ kawalerkę studentom. 0501-366-959. 371/A

WYNAJMĘ lokal, parter, Zabłocie. 012/296-01-08, 0692-055-490. 149337/A

WYNAJMĘ mieszkanie 31 m². 602-22-10-22, 012/267-32-10. 945/A

WYNAJMĘ mieszkanie dwupokojowe wyposażone i umeblowane. Tel. 012/638-08-50, /012/636-70-11. 385/B

WYNAJMĘ piętro w domu jednorodzinnym, oddzielne wejście, 1.000 zł + media, os. Srebrnych Orłów. /012/ 641-04-28. 663/A

WYNAJMĘ pokój pani. /012/414-24-37. 1125/A

WYNAJMĘ pokój studentom. /012/415-53-33. 6/A

WYNAJMĘ pokój studentowi. /012/647-58-27. 155592/A

WYNAJMĘ pokój. /012/ 657-99-96. 647/A

WYNAJMĘ pomieszczenie na biuro, 20 m², ul. Lelewela. 0600-28-66-48. 1376/B

WYNAJMĘ pomieszczenie na gabinet lekarski. 0600-28-66-48. 1376/A

WYNAJMĘ tanio pokój. Centrum Huty. /012/644-79-31. 308/A

WYNAJMĘ umeblowane, jednopokojowe. 0696-150-784. 730/A

WYNAJMĘ, Bohaterów Września. /012/269-36-81. 1305/A

WYNAJMĘ, nowe, 40m², 0-18/441-58-36. 19/A

WYSŁOUCHÓW, trzypokojowe, pilnie, 140.000,-. /012/429-41-39. 736/D

ZAKŁAD elektromechaniczny do wynajęcia. tel. 012/262-06-24. 203/A

ZAMIANY. /012/429-11-36. 23089/C

ZARZĄDCA wynajmie lokale użytkowe, mieszkalne. 012/431-17-83. 150083/A

ŻABINIEC 55, 37-metrowe. 012/636-90-58. 156174/A

ŻABINIEC, dwupokojowe sprzedamy. 012/266-69-10. 806/A

1-pokojowe zamienię na większe lub kupię. 012/649-18-23, 0509-106-350. 155712/A

3-pokojowe, 2 poziomy, 98 m², atrakcyjne, okolice Salwatora. /012/421-88-33, 0602-77-80-01. 223/A

3-pokojowe, 67-metrowe, po remoncie Borek Fałęcki, pilnie sprzedam. /012/656-51-43. 153460/J

40 m², frontowy, ul. Czarnowiejska, do wynajęcia. /012/430-54-87, 0609-530-457. 155564/A

Nieruchomości

A. A. Expedite, sprzedaż: działek, domów, mieszkań. Kraków i okolice. 012/266-69-10, 266-54-52, expedite@pl 154305/A

A. A. Interdom (licencja 218) pilnie poszukuje do sprzedaży domów, rezydencji, kamienic oraz działek. Posiadamy zaplecze poważnych kontrahentów. 012/413-24-74. 155516/A

A. Atrakcyjny, nowy, superstandard dom, ul. Gromadzka wynajmie właściciel. 0601-482-629, 012/647-60-22. 155099/A

ADMINISTRACJA, pomoc, prady, Dagoba. /012/292-64-75 lub 0502-561-050. 1362/F

ADMINISTRACJA, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi. Licencja. /012/422-12-41, 0602-72-99-66. 134934/A

ADMINISTRACJA, zarządzanie. /012/413-74-75. 149018/A

ADMINISTROWANIE nieruchomości; prawo, podatki. 0606-321-500, /012/634-38-44. 521/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie nieruchomości. /012/423-13-12. 23050/A

ADMINISTROWANIE, zarządzanie wspólnotami mieszkaniowymi, budynkami komercyjnymi i nieruchomościami. Licencja państwowa. 012/296-34-57, 012/296-34-58, fax 012/656-64-30, zarzadca@vdi.dsi.pl 149328/A

ATRAKCYJNE, budowlane, Rzeplin, 20 a 2.500/ a, stary dom gratis, 23 a 2000/ a + 3 a gratis. 0602-19-66-21. 154273/A

ATRAKCYJNY dom, stan surowy, otwarty media, sprzedam, 0601-42-41-00. 22647/B

BEZPOŚREDNIO kupię dom lub działkę w rejonie: Prądnik Czerwony, Śródmieście. 0600-616-729, 012/411-99-13. 1217/A

BIBICE, 12-arowa, 120.000. /012/429-47-18. 1380/I

BRONOWICE, dom luksusowy. 0502-052-306. 156171/A

BRZEŹNICA/ osiedle, 20-arowa. 0602-525-573. 155259/A

BUDOWLANO -rolna 38-arowa, Wola Batorska, sprzedam. /012/281-50-22. 226/A

BUDZÓW, działki budowlane, 1000,-/ar. /012/ 429-41-39, 0502-176-169. 155432/E

BUDZÓW, działki budowlane, 1000,-/ ar. /012/429-41-39. 732/B

CHELM, 14,4-arowa, uzbrojona. „Zawadzki”, 012/636-22-44. 796/A

CHORĄGWICA 190.000 nowy. 012/292-43-84. 155504/A

DĘBNIKI dom superkomfortowy sprzedamy, 012/636-16-77. 155160/A

DOM 130-metrowy, do wykończenia, przy lesie, okolice Liszek sprzedam. 0608-25-79-88. 154182/A

DOM blisko Krakowa, 185.000,-. 012/430-12-77. 253/E

DOM Czernichów 140.000. 012/623-03-86. 587/A

DOM do wynajęcia. /012/653-01-71. 153961/A

DOM kupię, Kraków. 012/260-17-60. 155231/A

DOM Lea 598.000. 012/623-03-86. 585/A

DOM nieduży, Mogilany, do wykończenia. 012/270-11-58. 304/F

DOM stan surowy otwarty 280 m², 11 a, media, sprzedam, 0692-502-190. 22647/A

DOM tanio kupię. /012/421-85-74. 154665/C

DOM tanio sprzedam. /012/421-85-74. 154665/D

DOM, Śródmieście, sprzedamy. 012/648-81-25. 155142/A

DOMEK w górach kupię. 0608-311-690, /012/661-06-40. 23041/B

DOMY www.realdom.pl 155470/B

DOMY: Niepołomice 435.000 zł, Raciborowice 265.000 zł. 012/643-76-60. Twój Dom. 1225/A

DZIAŁKA 7,5 a Ruczaj- Przemierki, 156000. /015/865-21-34. 418/D

DZIAŁKA budowlana 21-arowa, Tomaszowice. /012/419-24-94. 154743/A

DZIAŁKA budowlana, widokowa, uzbrojona przy drodze proszowickiej, sprzedamy. 012/641-66-74. 1215/A

DZIAŁKA pod budownictwo wielorodzinne, 114 a, Czyżyny sprzeda Interdom. 012/413-25-79. 155518/A

DZIAŁKĘ komercyjną kupię. 012/647-57-93, 0501-322-188. 152320/A

DZIAŁKĘ kupię. /012/421-85-74. 154665/E

DZIAŁKĘ pilnie sprzedam. 0501-181-013. 153493/A

DZIAŁKĘ sprzedam. /012/421-85-74. 154665/F

FIRMA kupi działkę budowlaną chętnie z pozwoleniem, wolną kamienicę, prawo nadbudowy strychu. 012/267-32-10, 266-58-22 (7.00-16.00) 944/A

GIEBULTÓW, 15-arowa, 142.000. /012/429-47-18. 1380/J

GM. Kocmyrzów dom do wykończenia sprzedamy. 012/641-66-74. 1214/A

GINIA Wielka Wieś, Jerzmanowice, domy stare, nowe, działki rolne, budowlano-rolne. 0696-094-223, 012/389-32-20. 7/A

KUPIĘ działkę budowlaną 4 -5 arów, gmina Wieliczka. /012/638-10-48. 61/A

KUPIĘ działkę przy głównej drodze. 0604-608-760. 23066/B

KUPIĘ działkę rolno- budowlaną. 012/262-00-16. 1126/B

Developer poszukuje atrakcyjnej działki w Krakowie pod zabudowę wielorodzinną tel. 632-53-85

KUPIĘ działkę, 15 a, przy drodze wylotowej z Krakowa. 0601-498-300. 1344/A

KUPIĘ mieszkanie, szeregowkę, dom. 0605-30-95-08. 52/A

KUPIĘ pilnie działki budowlane, komercyjne, Huta, okolice. 012/658-76-18, 0501-463-840. 155505/A

LANGIEWICZA kamienica „Magierowska” sprzedamy. /012/ 292-63-63. 981/E

LIBERTÓW, ładny dom, 13-arowa, sprzedam. 0507-137-046, /012/429-23-13. 724/D

ŁĘTKOWICE, gospodarstwo z budynkami. 600-226-662. 1058/A

MICHAŁOWICE, nowy dom 170-metrowy, 450.000,-, sprzeda właściciel. 0606-986-802. 390/A

MICHAŁOWICE, pilnie sprzedam 21-arową. /012/412-39-85. 155995/A

MOGILANY, 17-arowa, 75.000. /012/429-47-18. 1380/H

NIERUCHOMOŚCI, kupno, sprzedaż, wynajmę. /012/293-44-80, 0605-245-169. 115/A

OKOLICE Bochni atrakcyjny dom do zamieszkania lub pod działalność gospodarczą sprzedam. 0606-12-67-69. 11/A

OKOLICE Wieliczki dom 160.000,- 012/278-32-57. 519/B

OPATKOWICE, dom sprzedamy. 012/266-54-52. 812/A

PILNIE kamienice w centrum do remontu kupimy, Alodia- Batko Nieruchomości. 012/422-17-83. 982/E

PILNIE sprzedam dom k. Skawiny. 0501-333-538. 742/C

PILNIE! Bielany, 5-letni komfortowy, sprzedam. 0502-176-169. 155432/F

PILNIE! Bielany, 5-letni, komfortowy, sprzedam. /012/428-12-90. 732/C

PLASZOWSKA, garaż sprzedamy. 012/266-54-52. 811/A

POŁOWĘ domu 160.000 sprzedamy, 012/636-16-77. 155162/A

BUDREM Rok założenia 1989 Spółka z o.o.

NOWE MIESZKANIA

GÓRKA NARODOWA ul. Arc. Zyg. Szczęsnego-Felińskiego	ul. Arc. Zyg. Szczęsnego-Felińskiego
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE	TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO
MIESZKANIA WŁASNOŚCIOWE	MIESZKANIA CZYNSZOWE
DOMY JEDNORODZINNE	

Kraków, ul. Kielecka 3, tel. (0-12) 412-11-60, Kraków, os. Złotego Wieku 92, tel./fax 647-32-03, 647-47-33, www.budrem.pl

PROKOCIM 14-arowa, Śledziejowice 13-arowa, Pychowice 8-arowa. 012/292-02-38. 155506/A

PROKOCIM 400.000, Bielany 495.000. 012/292-02-38. 155503/A

RADZISZÓW 12 a, 4.500,-/ ar sprzedam. 0600-905-001. 13/A

REJON ul. Siewnej- Kuźnicy Kółtająowskiej, miejsce pod budowę domu w zabudowie szeregowej 2,85 a działki sprzedam. 012/419-33-57. 361/B

SIEDMIOAROWA Szczyglice sprzedam, 0502-170-913. 23045/A

SKAWINA! Dom piętrowy do zamieszkania, 11-arowa. 012/421-73-21, 0600-291-924. 189/A

SKOŚNA, komfortowy dom, 465.000,-/012/429-23-13. 732/A

SKOŚNA, komfortowy dom, 465.000,-/012/429-41-39, 0502-176-169. 155432/D

SPRZEDAM 30 a pod stację benzynową. 0604-423-093. 154130/A

SPRZEDAM 40 a pod pawilon handlowy. 0604-423-093. 154131/A

SPRZEDAM dom, Kliny. 0502-402-685. 155341/A

SPRZEDAM dom, Klaj, /014/613-68-44. 330/A

SPRZEDAM dom. 0696-728-696. 942/B

SPRZEDAM działkę 40 a, gmina Kocmyrzów. 012/452-64-45. 1130/A

SPRZEDAM działkę 5-arową, uzbrojoną w Dziekanowicach. /012/657-87-60 po 18.00. 327/A

SPRZEDAM działkę budowlaną 9,6-arową uzbrojoną, Bronowice Wielkie. /012/638-10-02 wieczorem. 417/A

SPRZEDAM działkę budowlaną, 16 arów, z wybudowanym parterem, uzbrojoną, ogrodzoną, przy ul. Krzyżńskiego os. Wróblowice. /012/654-90-34, 0607-933-614. 155563/A

SPRZEDAM działkę budowlaną rolną 49-arową, Skotniki. /012/262-15-93. 155987/A

SPRZEDAM działki budowlane, 9 a. /012/654-90-53, 0602-213-274. 154448/A

SPRZEDAM lub wynajmę dom. 0609-444-017, /012/635-12-08. 180/A

SPRZEDAM obiekt przemysłowy przy ul. Balickiej. Tel. 0501-818-000. 206/A

SPRZEDAM uzbrojoną działkę budowlaną, Skotniki, 7,5 a, cena 12.500,-/ ar. 0606-463-854 po 17.00. 735/A

STANIĄTKI, nowy dom. 155.000. /012/429-47-18. 1380/K

SUPERKOMFORTOWE 2 domy „góralskie”, kryte gontem, wszystkie media, z wyposażeniem stylowym, działka 25 arów z widokiem na Tatry, sprzedam. 0601-431-386. 22822/A

SWOSZOWICE, 1/2 bliźniaka lub cały, 230.000. 032/620-10-90, 0505-15-83-45. 152949/A

TOMASZOWICE, budowlane, właściciel. 0692-045-908. 23161/A

USŁUGOWĄ działkę kupię. 012/647-81-84. 147841/A

WOLA Zachariaszowska, 8-arowa, uzbrojona. 607-797-034. 797/A

WWW.FLAT.PL 925/A

WYCENA, /012/415-79-57. 155603/B

WYNAJMĘ dom wolno stojący 400 m², parking, dobra lokalizacja obok placu Imbramowskiego, najchętniej firmie. /012/425-11-37, 0507-089-820. 66/A

ŻELEŃSKIEGO Władysława, 6-arowa, pilna sprzedaż, FKN 0502/155-735. 381/A

10-arowa Brzeziny, 50.000,-/012/4-214-914, 0604-17-88-81. 925/B

30 arów, przy trasie Proszowice -Nowe Brzesko. 012/385-11-70, 0503-320-206. 154453/A

32-arową w Raciborsku sprzedamy. 012/266-54-52. 810/A

Zguby

LEGITYMACJA EWSPiA na nazwisko Anna Stepkowska. 5/A

UCZCIWEGO znalazcę koła samochodowego czeka nagroda. 012/658-03-05. 532/A

Uroczystości

A. Studio, spotkania, wieczory kawalerskie. /012/421-38-74. 155488/G

A. Ślub z klasą- angielski protokół, wyjątkowy, dyplomatyczny Mercedes S-Klasse. 0501-575-461. 1185/A

A. Wieczory kawalerskie. Striptiz. /012/413-35-77. 148975/B

„ARS Amandi” Night Club. /012/413-83-41, /012/421-29-18. 146165/A

CUKIERNIK upiecze ciasta na wesela, chrzciny, itp. /012/421-28-90. 983/A

DJ, fotoreportaż, orkiestra, wideofilmowanie. /012/292-07-00. 89/A

FOTOGRAFIA ślubna. 0502-088-949. 150004/A

KARCZMA „Pod Blachą” imprezy wszelkiego typu, www.karczma.krakow.pl, 012/638-37-37. 155411/A

KLUB go-go, zaprasza, organizujemy wieczory kawalerskie. 0501-651-115. 151873/B

„KOSYNIER”, wspaniałe wesela, przyjęcia. Taniec. 012/285-83-82, 012/285-93-39. 23015/B

LEXUS śluby. 0508-075-776. 1181/A

MERCEDES srebrny, śluby. 012/425-78-88. 142091/A

MUZYKA DJ, /012/414-37-93, 0503-508-776. 84/A

ORKIESTRA „All-Tone”. /012/413-17-46. 655/A

ORKIESTRA „Atut”. 012/644-49-23. 154272/A

ORKIESTRA „Rytm”. /012/411-79-17. 193/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

ORKIESTRA 800,-/012/288-20-55. 152656/A

TANIEC błyskawicznie. 0506-035-636. 155480/A

TORTY piętrowe, okolicznościowe. Cukier-
nia Michalscy. 012/637-73-35. 150884/A

USŁUGI cateringowe, wesela, bankiety. Re-
stauracja „Eurest”. 012/64-66-859. 147260/A

WESELA 68,-/012/681-37-23. 155319/A

WESELA, komunie, restauracja, tanio. 012/648-04-54. 128/B

WESELA, restauracja, 80,-. 012/431-14-31. 129/A

WESELA, studniówki, przyjęcia; profesjona-
lnie, za rozsądną cenę. Hotel „Kazimierz”, Mio-
dowa 16. /012/421-66-29. 139091/B

WESELA. 0601-43-15-80, /012/415-13-91. 149059/A

WIDEODVD. /012/648-48-18. 148955/A

WIDEOFILMOWANIA, nagrywanie DVD. /012/632-33-46. 22896/A

WIDEOFILMOWANIA. /012/656-47-09. 680/A

WIDEOFILMOWANIE profesjonalnie. /012/645-91-94. 148278/A

WIDEOFILMOWANIE, tanio, /012/647-05-29. 156079/A

WIDEOFILMOWANIE. /012/649-51-17. 352/A

WSPANIAŁE wesela w ogrodzie. 012/278-36-14. 154286/A

WWW.TARGISLUBNE.PL 150800/A

WWW.VIDEOFILMOWANIE.KRAKOW.PL 133615/A

WYNAJMUJEMY w Nowej Hucie sale na: konferencje, szkolenia, wesela oraz inne imprezy okolicznościowe, pełna obsługa, do 200 osób. 0603-340-258. 1134/A

WYPOŻYCZALNIA dziecięcych strojów karnawałowych. 9.00- 20.00. 012/269-19-72, www.balony.krakow.pl 154550/A

WYPOŻYCZALNIA dziecięcych strojów karnawałowych. www.kameleon1999prv.pl /012/412-34-66, 0605-421-178. 156157/A

WYPOŻYCZALNIA naczyń (arcopal), obru-
sów. 012/645-66-21 153424/A

WYPOŻYCZALNIA strojów karnawałowych, Dywizjonu. 696-974-907, 502-442-120. 154476/A

WYPOŻYCZALNIE strojów karnawałowych. Prądnik 501-435-209, Reymonta 609-930-400, www.ilcemevale.krakow.pl 154500/A

ZESPÓŁ. 012/385-25-50. 155396/A

BRAMA, napędy, roletokrata, szlabany. Al-
tech. 012/294-22-45. 156133/A

„BRAMEN” automaty bram wjazdowych, garażowych. Bramy. /012/273-06-62. 1050/A

BRAMY, rolety. Orlita 012/261-09-46, 012/623-04-65. 154445/A

CYKLINARKI, elektronarzędzia, Fabryczna 7A. 012/412-71-88. 154368/A

DERATYZACJA. Dezynfekcja. Dezynsekcja zgodnie z zasadami GMP, GHP, HACCP. Szybko, nowoczesne preparaty i skuteczne metody. Przystępne ceny. Sinoma. Tel. 012/425-96-96, 425-93-33 wew. 10. 151736/A

DOM. Domofon /012/ 632-66-42. 22876/A

DOM. Domofony. /012/ 645-18-97. 153425/A

DOMOF. Domofon. 012/388-16-72. 151481/A

DOMOFON naprawa. /012/645-29-58. 154403/A

DOMOFONY cyfrowe. /012/648-16-20. 1139/A

DOMOFONY. 012/294-19-84. 776/A

DOMOFONY. 0506-407-414, 012/420-12-01. 1097/A

DOMOFONY: 4 lata gwarancji. /012/452-60-60, 0600-682-154. 149110/A

E. Elektroawaria. /012/429-58-68. 250/A

E. Elektroelektryczne. /012/647-33-17. 155125/A

E. Elektroinstalacje, przeróbki, najtaniej. 012/645-77-39. 704/A

E. Elektryk. /012/636-94-41. 154862/A

ELEKTROAWARIA, elektroinstalacja. 0692-192-549. 76/B

ELEKTROAWARIA, elektroinstalacje. 012/267-69-48. 153323/A

ELEKTROAWARIA. /012/417-37-73. 149595/A

ADAPTACJE, kompleksowe remonty. /012/ 648-87-48, 0608-150-229. 62/A

ALARM. 012/262-92-17. 154549/A

ALARMOWE systemy. /012/423-55-44. 154578/B

ALARMY, kamery, www.akcept.net 012/648-16-20. 1138/A

ALPINISTYCZNE, odśnieżanie dachów. 0501-155-072. 452/A

ALPINISTYCZNE. 0503-437-639. 152328/A

ANTENA 012/423-14-26. 83/B

ANTENA montaż naprawa. 012/632-08-28. 83/A

ANTENA. /012/422-87-39. 155275/A

ANTENY cyfrowe, zbiorcze. /012/430-66-47. 154710/B

ANTENY najtaniej. 012/648-30-42. 154255/A

ANTENY telewizyjne, satelitarne, anteny Polsat, Cyfra. Lindego 1, 012/626-59-59. 151672/A

ANTENY, Cyfra, Polsat, Trwam. /012/654-39-47. 1333/A

ANTYWL, kraty, rolety, drzwi. 012/635-17-54. 153950/A

ANTYWLAM. Awarie, zamki. 012/632-29-58. 153570/B

PANELE. 012/685-01-08, 503-036-805.	155097/A
PIT-y w 1 dzień. /012/630-23-36.	1362/D
PORADY prawne. 012/685-56-49.	67/A
PRAWNIK pomoże. 0696-109-063, /012/452-60-60.	14910/B
PRZEPISUJEMY. /012/656-24-42.	276/A
PRZEPISUJĘ teksty. 012/419-33-57.	361/A
PRZEPISUJĘ. /012/658-99-07.	150940/A
PRZEPISYWANIE prac. /012/423-06-73.	591/C
PRZEPISYWANIE prac. /012/636-45-10.	152975/A
PRZEPISYWANIE. /012/421-51-10.	154848/A
PRZEPISYWANIE. 012/ 648-44-22, 0504-424-724.	146289/A
PRZEPROWADZA ABC. 012/636-61-63.	22977/B
PRZEPROWADZA Adam. /012/637-49-16.	260/A
PRZEPROWADZA biura, mieszkania, ciężkie urządzenia, kasy pancerne, fortepiany, przechowanie mebli, pojemniki bezpłatnie. „King-Pol” 012/656-29-11, 012/423-51-50, 0601-439-015.	153318/A
PRZEPROWADZKI biur, mieszkań, transport pianin, pojemniki. 012/636-78-05, 0691-732-311.	155427/A
PRZYJMIĘ sprzątanie (referencje), 8 zł /h. Tel. 0605-696-598.	117/A
REMONTY mieszkań, malowanie, flizowanie, panele podłogowe i ściennie. 012/294-76-00.	798/A
ROLETY do okien PCV 400 kolorów. Verte-na. 012/417-12-01	152310/A
ROLETY ŻALUZJE BRAMY - AUTOMATYKA doradztwo produkcja montaż RATY! „INTECH” Kraków, ul. Wrocławska 76, tel./fax (012) 634-11-98 Nowy Targ, ul. Na Równi 36a, tel./fax (018) 266-21-66 www.intech-krakow.pl 1064030NT	
ROLETY, bramy, kraty. Orlita 012/261-09-46, 012/623-04-64.	154434/A
ROLETY, kraty. Metal-Styl 012/658-03-93.	153561/A
SCHODY drewniane, każdy rodzaj. 0603-37-92-26.	851/A
SCHODY, balustrady. 0609-472-908.	148543/A
SCHODY. 0603-276-555.	155604/A
SPAWANIE aluminium, 0697-183-052.	154659/B
SPRZĄTANIE. /012/415-11-34.	140388/B
STOLARSKIE, 012/653-25-40.	155250/A
STUDNIE wiercone, czyszczenie, pogłębianie. /012/637-17-73.	154802/A
SZAFY suwane. 012/412-00-13.	349/C
SZAFY, meble, ul. Kalwaryjska 9, 012/656-07-09, www.tepi.pl	154510/A
SZAFY, zabudowa wnęk, drzwi suwane. Atrakcyjne wzory! 012/412-22-06. 153933/A	
SZKLARSKIE całodobowo. 012/644-13-63.	154275/A
SZKLARSKIE dojazd gratis 012/644-27-07.	154432/A
SZKLARSKIE pogotowie najtaniej. 012/649-15-94.	153255/A
SZKLARSKIE pogotowie. /012/655-90-06.	431/B
SZKLARSKIE. /012/425-63-38.	431/A
SZKLARSTWO całodobowe. 012/425-71-20.	153256/A
ŚLUSA. A. A. Awaria zamki /012/412-46-12.	154859/B
ŚLUSA. A. A. Awaria zamki /012/417-35-85, 0501-425-022.	154859/A
ŚLUSARSKA awaria, montaż zamków. 012/289-53-40, 0604-139-509.	152947/A
ŚLUSARSTWO. 012/425-89-25.	155056/A
TAPICER tanio. /012/411-07-76.	295/A
TAPICER u klienta. 012/657-24-81.	154827/A
TAPICER. /012/633-87-84.	154712/A

TAPICER. 012/638-61-16.	151665/A
TAPICERSTWO, stolarstwo, renowacje. 012/422-08-05.	154374/A
WANNY odnawianie. /012/423-18-80.	23003/A
ZABUDOWA balkonów aluminium, promocja. www.allmax.krakow.pl /012/632-01-57.	155318/A
ZABUDOWA balkonów, daszki. 012/451-23-69.	154517/A
Ż - „Almes”, żaluzje, rolety. /012/626-46-60.	150/C
ŻALUZJA, roleta, najtaniej. Zakopiańska 58. /012/290-71-28.	142356/A
ŻALUZJE tanio produkcja montaż, gwarancja. 012/636-89-45.	154853/D
ŻALUZJE, moskitiery. Orlita 012/261-09-60, 012/623-04-65.	154436/A
ŻALUZJE, producent „Żalmax”. 012/655-74-74.	153558/A
ŻALUZJE, rolety, markizy, moskitiery, Verte-na. 012/412-35-20.	152309/A
ŻALUZJE, rolety, produkcja, montaż. 012/645-03-62, 0507-011-770.	103/A
Cyklinowanie	
A. A. A. A. Bezpyłowe cyklinowanie. Układanie. Gwarancja. Sprzedaż parkietu. /012/413-65-52.	152203/C
A. A. A. Absolutnie bezpyłowe. Wójcik. /012/ 636-69-72, /012/648-29-62.	154400/A
A. A. A. Bezpyłowe cyklinowanie, solidnie. /012/282-55-94.	156018/A
A. A. Bezpyłowo, układanie. 012/648-66-27.	156135/A
A. A. Cyklinowanie, układanie, kompleksowe remonty mieszkań, sprzedaż parkietu. 012/415-16-35, 012/266-66-84, 0504-22-36-71.	152487/A
A. Cyklinowania. /012/267-25-51.	154695/A
ANDRYS. Cyklinowania, układanie. Promocja! 012/633-42-12.	151661/A
BARLINEK -autoryzowany salon sprzedaży. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20.154146/A	
BEZPYŁOWE cyklinowanie, lakierowanie, polerowanie, amerykańska technologia. 0600-402-616.	153912/A
CYKLINOWANIA, układanie, panele. /012/655-64-87.	4/A
CYKLINOWANIA. /012/416-25-53.	154777/A
CYKLINOWANIA. /012/632-17-46.	154895/B
CYKLINOWANIA. /012/637-33-10.	154695/C
CYKLINOWANIA. 012/647-76-09. 153257/A	
CYKLINOWANIA. 0501-938-773.	152/B
CYKLINOWANIE tanio, solidnie. 012/647-82-72.	155285/A
CYKLINOWANIE, układanie, panele. /012/270-35-41.	165/A
CYKLINOWANIE, układanie, sprzedaż parkietów, raty, gwarancja, VAT. 012/429-47-30, 0601-47-17-75 (10.00-18.00).	148264/A
CYKLINOWANIE, układanie. /012/654-32-82, 0503-75-08-17.	155282/A
„GRODEX” cyklinowanie, układanie, lakierowanie, olejowanie; sprzedaż parkiet „Jazabek”, kleje, listwy, lakiery. Wypożyczalnia cykliniarek, poletek, osuszacze. Łużycka 27. 012/655-52-77, 0602-249-879.	154064/A
JAK parkiet to tylko „Krak- Parkiet”, parkiety krajowe „Dąbex”, egzotyczne, sprzedaż, usługi, kleje, lakiery, oleje firm Bona, Deva. Wypożyczanie cykliniarek, poletek, osuszaczy. Brodzińskiego 2a. 012/656-25-20.	154149/A
KURDZIEL Parkiety. Rok założenia 1976. Układanie, cyklinowanie, lakierowanie, polerowanie, sprzedaż. Profesjonalny sprzęt. Referencje, gwarancja. Sklep: Kapelanka 2A, Kraków. 012/266-96-16, (0601-66-95-16).	151169/A
PARKIET, promocja, producent. 012/637-50-17.	150887/A
SALON parkietowy. Zimowa promocja! Sprzedaż, montaż. 012/296-19-17, ul. Ką-cik 8, www.parkiety.net	600/A

TANIO. /012/266-51-35.	154695/D
UKŁADAM, cyklinuję bezpyłowo. 012/285-81-80.	21870/A
012/425-83-14.	150675/A
Czyszczanie	
A. A. A. A. A. Karcherem. 012/634-38-09.	149176/A
A. Dywany tapicerki, Karcherem. /012/412-99-85.	155618/A
AGREGATEM. /012/430-65-72.	155305/A
CZYSZCZENIA „Pers”. 012/636-52-82, 0691-35-34-09.	146468/A
CZYSZCZENIA dywanów solidnie. /012/634-33-73.	22915/B
CZYSZCZENIA dywanów. 012/649-92-39.	1208/A
CZYSZCZENIA, dywanów, tapicerki, turbo-głowicą. /012/412-23-09.	149100/A
KARCHER 012/649-57-59.	154282/A
KARCHER superoferta 1,5 zł/m². 0502-325-772.	154095/A
KARCHER. 012/634-09-78.	59/A
KARCHEREM - 1,5 zł/m². 0600-021-072.	154089/A
KARCHEREM. /012/413-82-20.	155761/A
KARCHEREM. /012/ 654-01-96.	155761/C
SUPEREKSPRES. /012/430-65-72.	155305/B
Flizowanie	
A. A. Adaptacja wnętrz, flizowanie, hydraulika, elektryka, kompleksowe remonty, panele, suche tynki, sufity podwieszane, malowanie, gładź, sprzedaż parkietu - montaż, cyklinowanie. Rabaty, rachunki, gwarancja. 012/415-16-35, 012/266-66-84, 0504-22-36-71.	152486/A
A. Fliziarstwo, hydraulika. /012/282-87-32.	470/A
A. Fliziarstwo, hydraulika. 012/656-33-68.	698/A
A. Flizowanie, kompleksowe remonty, gwarancja. /012/285-41-93, 0502-450-190.	156160/A
A. Flizowanie, remonty. /012/654-06-03.	155409/A
CZYSTO. 0606-720-369.	589/A
DOŚWIADCZONY fliziarz z praktyką w Niemczech. 0603-673-500.	536/A
FACHOWO. /012/274-85-75, 0600-414-314.	195/A
FLIZIARZ panelarz 012/643-31-33.	152254/A
FLIZOWANIE 20 lat praktyki. /012/267-31-66.	154661/A
FLIZOWANIE hydraulika, czysto, solidnie. 0691-714-217.	153982/A
FLIZOWANIE solidnie. 0503-138-249.	153537/A
FLIZOWANIE VAT natychmiast. 012/649-10-79.	155720/A
FLIZOWANIE, fachowo. 012/412-00-13.	349/B
FLIZOWANIE, hydraulika, panele. 012/647-01-78.	154006/A
FLIZOWANIE, hydraulika. 012/649-66-95.	155528/A
FLIZOWANIE, malowanie, remonty, suche tynki. 0606-960-022, 012/644-64-72.	153869/A
FLIZOWANIE, remonty solidnie. 012/643-72-65, 0605-465-963.	155098/A
FLIZOWANIE, tanio. 0606-672-585.	1053/A
FLIZOWANIE. /012/422-20-98.	463/A
FLIZOWANIE. 012/425-70-16.	161/A
FLIZOWNIE. Malowanie. Remonty. 0502-945-301.	156013/A
PROFESJONALNE flizowanie, hydraulika, malowanie, reeigpsy. 012/649-52-29.	154716/A
TERMINOWO. 0606-720-369.	589/B
0508-834-171.	1224/A

Malowanie	
A. Malowanie, gładź. 0505-588-255. 1136/A	
A. Malowanie, remonty, elektroinstalacje. 012/645-77-39.	703/A
A. Malowanie, tapetowanie. /012/415-36-22.	22996/B
A. Najtaniej. /012/632-57-90.	142/A
ATRAKCYJNE ceny. 012/423-15-27.	3/B
CZYSTO gładź, malowanie. 012/642-17-64.	666/A
CZYSTO, solidnie. /012/421-74-96.	1238/A
DOKŁADNIE. /012/415-36-22.	22996/A
GŁADŹ, malowanie, remonty. /012/414-10-24.	341/A
GŁADŹ, malowanie, remonty. 012/419-23-17.	574/A
GŁADŹ, malowanie, VAT, 012/288-21-73.	155536/A
GŁADŹ, malowanie. /012/296-67-55.	1357/A
GŁADŹ, malowanie. /012/655-10-69.	1079/A
GŁADŹ, remonty. /012/654-26-30.	1079/B
GŁADŹ. /012/655-46-41.	73/A
MALARSKIE. Tapety natryskowe. 012/451-19-48.	154826/A
MALOWANIE, gładź, panele. 0604-873-243.	749/A
MALOWANIE, gładź. /012/280-21-18.	913/A
MALOWANIE, remonty. 012/266-41-44.	155839/A
MALOWANIE, tapetowanie, gładź. /012/274-50-05, 0601-533-629.	154732/A
MALOWANIE, tapetowanie, tanio, szybko, solidnie. 012/264-81-75, 0603-195-044.	154595/A
NAJTANIEJ. /012/268-16-22.	18722/A
NIEDROGO, sprawnie. 0506-977-659, /012/ 636-30-77.	154809/B
Usługi budowlane	
A. Wykończenia, remonty. 0503-138-229, 012/640-06-40.	153538/A
ABC wykończeń wnętrz. 012/643-27-18, 0693-779-355.	156125/A
ADAPTACJA, reeigpsy. 012/655-96-34.	154670/A
ADAPTACJE i wykończenia ogólnobudowlane. 012/633-21-16, 0502-479-027.	66/A
ADAPTACJE poddaszy, docieplenia, VAT. 0609-559-240, /033/876-84-47.	920/A
ADAPTACJE, remonty. /012/266-90-63, 0609-502-370.	146600/A
ADAPTACJE, remonty. 0504-052-469.	625/A
ARCHITEKT. /012/633-04-19, 0607-29-28-18.	22974/A
BALUSTRADY, schody. 0697-183-052.	154659/A
BRYGADA wykona kompleksowo każdy dach. Szybko, solidnie! 0696-48-12-80.	22387/A
BUDOWY domów, /012/281-78-89, 0506-454-599.	153992/A
DACHY A-Z, poddasza, kominy, remonty, budowy kompleksowo. 012/283-53-72.	4/A
DACHY, krycie, obróbki, ocieplenia. /012/419-27-68, 0503-027-415.	154677/A
DACHY, naprawy, remonty, pokrycia, kominy, odśnieżanie. /012/262-92-61, 0504-90-21-45.	1001/A
DACHY, reeigpsy. 012/273-61-59, 0601-459-156.	156158/A
DACHY, remonty, wykończenia. 0601-072-543.	155269/B
DOCIEPLENIA, elewacje, ogrodzenia, remonty od A-Z, VAT, 0606-924-249.	155255/B
DŹWIG 13 ton. /012/636-75-47, 0602-432-791.	20933/A
DŹWIG. 012/642-27-35	156130/A
EKIPA remontowa, 0607-376-301, 0507-073-926.	60/A

ELEKTROINSTALACJA. 0506-340-544.	187/A
FLIZOWANIE, hydraulika, malowanie, panele. 012/425-82-51 po godz. 20.00. 0605-539-940.	710/A
FLIZOWANIE, konstrukcje z suchych tynków, doradztwo, rozsądne ceny. 012/386-97-18.	155313/A
GEODETA. /012/294-13-12.	148831/A
GEODETA. /012/657-13-29.	150955/A
GRUZ- składowanie, Kraków- Fabryczna (blisko centrum), Skawina. 0609-612-086, 012/411-15-95, /012/276-33-06.	153494/B
HYDRUALIKA, gaz, woda, centralne. 0607-189-621, /012/270-48-51.	155823/A
INSTALATORSTWO sanitarne, grzewcze, gazowe, nowe modernizacje, wymiany, kompleksowo, profesjonalnie, /012/451-46-55, 0601-95-37-34.	21431/A
KOMINKI drogo. 012/388-21-79.	155321/A
KOMINKI szamotowe. 0605-240-334.	153750/A
KOMINKI, promocja. 012/27-14-107 wieczorem.	846/A
KOMPLEKSOWE remonty, sufity podwieszane. 012/425-70-16.	160/A
KOPARKA 4x4, koparkoladowarki, młoty, sprzężarki, transport, dźwigi. 012/643-55-02.	153248/A
KOPARKA JCB-4CX, wywrotka 20 t wynajem. 0501-654-494.	152199/A
KOPARKOŁADOWARKA. /012/280-85-03, 0604-55-22-76.	22935/A
KOPARKOŁADOWARKA. 012/645-98-95, 602-249-184	155103/A
KOPARKOŁADOWARKA. 0501-575-468.	155719/A
KOSZTORYSY. /012/421-35-33.	154464/B
DRZWI ANTYWŁAMANIOWE Info handl. pon.-pt. 8.00 - 18.00 0801 681 449 koszt rozmowy wg taryfy lokalnej Kraków, ul. Czarnowiejska 73 (róg ul. Urzędniczej)	
KRATY, balustrady, ogrodzenia. 012/635-17-54.	153954/A
MONTAŻ kominków. 0603-92-13-13.	154104/A
OKNA dachowe, montaż, sprzedaż. 0608-417-955. www.bemar.krakow.pl	154972/A
PANELE. /012/412-99-75.	155389/B
PRACE wykończeniowo remontowe. 0600-674-897, /012/262-25-42.	154815/A
REEGIPSY, docieplanie dachów, panele ściennie, podłogowe. /012/270-18-77.924/A	
REMONTY kompleksowe. 0600-832-626, /012/264-22-34.	1270/A
REMONTY kompleksowo. 0696-728-696.	942/A
REMONTY, poddasza, antresole. 0503-019-651.	904/A
REMONTY, tanio, solidnie. /012/431-04-47, 0696-909-683.	155349/A
REMONTY. /014/613-80-26	1/A
REMONTY. 012/685-01-08, 503-036-805.	155096/A
SCHODY tanio. 0693-81-00-48.	847/A
SCHODY, antresole, podłogi. 0502-141-107.	154584/A
SCHODY, balustrady. 0609-472-908.	148544/A
SCHODY, balustrady. Tel. 012/655-40-45, www.teko.net.pl	154096/A
SCHODY, parkiet, produkcja, montaż. /012/ 413-65-52.	152203/B
STOLARNIA. /012/655-35-45.	1158/B
STOLARNIA. 0502-141-107, 012/274-17-33.	154585/A
STOLARSKIE. 012/260-63-20.	154287/A
SUCHE reeigpsy. /012/278-57-83, 0502-182-023.	865/A
SUFITY podwieszane, suche tynki, tapeta natryskowa, kompleksowe remonty. 012/412-24-98.	155850/A
ŚLUSARSTWO, 0697-183-052.	154659/C

TAPETOWANIE. /012/262-25-42, 0600-674-897.	298/A
TYNKI gipsowe (Knauf) tradycyjne, suche tynki, wylewki, elewacje. 0604-200-930	382/B
TYNKI, wylewki. Reegips, gładź. 012/270-64-83.	154954/A
WYBURZENIA, wykopy. 0502-598-595.	155596/B
WYLEWKI maszynowe. 0501-498-021.	152091/A
WYPOŻYCZALNIA sprzętu budowlanego. 012/637-43-33.	814/A
ZABUDOWY balkonów, remonty. 0604-152-051.	153769/A
ZDUN. /012/280-81-90.	58/A
ZWYŻKA. 0501-575-468.	155718/A
Usługi dla biur	
KOMPUTEROWE. 0602-74-84-07. 135290/A	
POGOTOWIE komputerowe. 012/656-48-57.	150275/A
Naprawy	
A. A. Pralki, zmywarki, mikrofae. /012/433-78-40.	1056/A
A. Automatyczna każda pralka. /012/643-43-07.	152559/A
A. Automatyczne pralki. 0604-927-963.	154408/A
A. Pralek. /012/638-23-72.	269/A
A. Pralki, elektroinstalacje. /012/421-66-21.	22832/A
AGD Okulickiego 69. 012/648-00-30.	150682/A
AGD serwis. Bojlery, pralki, lodówki zmywarki. Krowoderskich Zuchów 26. 012/630-94-00.	153437/A
AWARIA, gazowe piecyki. 0602-824-930, 649-08-39.	702/A
BOJLERY, kotły, piecyki, przepływowe, pralki: 0602-717-791.	543/A
ELEKTROELEKTRYCZNE. /012/647-33-17.	155125/B
ELEKTROINSTALACJA. 012/648-39-49.	154547/A
ELEKTRYK. Całodobowo. 0602-624-852.	154078/I
G. Piecyki, hydraulika. 012/419-22-63.	154884/A
GAZ, awaria, piecyki, co. 012/681-39-62.	1135/A
GAZ, piecyki „Junkers”, „Mora”, kotły CÖ, wymiana. /012/421-35-33.	154464/A
GAZ, piecyki łazienkowe. 012/262-50-17.	154302/A
GAZ, piecyki łazienkowe. 012/658-11-34.	154303/A
GAZ, piecyki. 012/452-20-96.	145752/A
GAZ. Sprzedaż piecyków łazienkowych najtaniej. 012/636-83-92.	155790/A
KOMPUTER. 012/422-50-67. 0607-36-38-34.	148293/A
KOMPUTER. 0507-374-670.	155828/A
KOMPUTEROWE pogotowie. 012/643-58-13, 0508-098-060.	153421/A
LODÓWEK. /012/635-20-71.	181/A
LODÓWEK. 012/425-51-92, 0501-420-451.	146243/A
LODÓWEK. 012/425-86-14.	153253/A
LODÓWEK. 012/647-51-22.	153254/A
LODÓWKI, pralki, zmywarki. 012/654-53-46, 632-30-26 (8.00-20.00).	154359/A
LODÓWKI, zamrażarki u klienta. Gwarancja. 012/644-23-15.	162/A
LODÓWKI, zamrażarki. 012/411-49-66.	154083/A
LODÓWKI. 0506-858-082.	229/B
MASZYN szjących. 012/634-41-99.	155283/A
MASZYNY szjące. /012/623-81-03. 229/A	
NAPRAWA pralek, lodówek. /012/657-07-22, 0608-37-43-49.	22927/A
NAPRAWA pralek. 012/411-54-69. 152767/A	

NAPRAWA profesjonalna - Sony, Sanyo. Gwarancja. Dojazd bezpłatny. 012/647-98-39. 697/A	KONTENERAMI. 0696-909-904. /012/278-66-06. 110/A
NAPRAWA profesjonalna ekspresowa telewizora, monitora u klienta. Tanio. /012/649-01-16, 0696-085-641. 154043/A	KONTENEROWY wywóz gruzu i odpadów komunalnych. 0504-903-911. 148157/A
NAPRAWA profesjonalna RTV Sanyo Sony gwaracja dojazd gratis /012/285-92-75. 154781/A	KONTENERY, wywóz śmieci, gruzu. 0502-33-96-34. 151671/A
NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja, dojazd gratis. 012/648-45-75, 0601-860-760. 156087/A	KRAJ, zagranica. 012/641-00-07. 153434/A
NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/645-85-46. 22778/A	PIANINA, sejfy, przeprowadzki. 012/260-15-20, 012/432-31-61, 0601-502-800. 289/A
NAPRAWA profesjonalna telewizorów, magnetowidów. Gwarancja. Dojazd gratis. /012/647-44-30, 0607-46-16-18. 22778/B	PRZEPROWADZA „Adi”. 0501-420-424. 321/A
NAPRAWA telewizorów (wszystkie). 012/656-03-87. 152090/A	PRZEPROWADZA „Domus”. /012/421-22-75, 0601-49-67-40, biura, mieszkania, pojemniki bezpłatnie. 153009/A
NAPRAWA telewizorów magnetowidów u klienta. 012/266-70-80. 191/A	PRZEPROWADZA Abart, tanio. /012/634-03-22, /012/685-00-07. 227/B
RTV, anteny. /012/422-45-25, 0603-773-762. 40/A	PRZEPROWADZA ABC. 012/636-61-63. 154706/A
SERWIS „Grundig”, „Philips”. 0601-409-177. 191/D	PRZEPROWADZA Adam. /012/637-49-16. 260/A
SONY, Sanyo, Panasonic. Serwis. /012/640-00-42. 23134/B	PRZEPROWADZA tanio. /012/415-81-67, 0601-71-60-57. 154390/A
TELEWIZORÓW (wszystkie). /012/266-83-44, 0603-327-437. 152429/A	PRZEPROWADZA. „King-Pol”. 012/656-29-11, 0601-439-015. 153327/A
TELEWIZORÓW, magnetowidów, wszystkie. /012/430-66-47, 0601-56-37-15. 154710/A	PRZEPROWADZA. /012/425-59-84. 154502/A
TELEWIZORY, magnetowidy, monitory, gwarancja. 012/655-08-41. 150963/A	PRZEPROWADZAM solidnie. 0505-144-400. 155428/A
TELEWIZORY, magnetowidy. /012/267-61-67. 868/A	PRZEPROWADZAM. /012/632-88-90. 757/A
Transport	
A. A. A. Najtaniej. /012/421-07-46. 22947/A	PRZEPROWADZKI transport tanio. /012/291-03-30. 653/B
A. A. Najtaniej. 012/636-61-63. 22019/A	PRZEPROWADZKI. Najtaniej. /012/645-32-54. 154707/A
A. Piasek, kamień, gruz. 0506-742-306, 012/659-06-88. 154820/A	PRZEPROWADZKI. Tanio. 0602-51-52-37, /012/267-42-66. 155608/A
A. Tanio. 0501-402-565. 154719/A	STAR HDS wywrotka. Załadunek, wywóz gruzu, śmieci. 0502-563-855. 154931/A
A. Transport. 0502-136-777. 155992/A	TAXI transport. 0693-050-444. 145827/A
ADR doradca, raport roczny, obsługa. Tel. 0502-695-685. 252/A	TANI transport, wywóz: śmieci, przeprowadzki, itp. 0507-673-694. 154773/A
ADR doradcy. 0608-670-812, 0507-08-99-66. 15/B	TANI transport. 0603-92-13-13. 154102/A
ADR Ośrodek Szkoleniowy dla kierowców, doradcy ADR. 0608-670-812, 0507-08-99-66. 15/A	TANIO Mercedes. 0606-733-877. 154663/A
AUTOBAGAŻÓWKA. 0502-731-929. 22709/A	TANIO Transitem. 0696-720-288. 155394/A
AUTOBAGAŻÓWKA. 0604-057-318. 229/A	TANIO. /012/655-44-58. 305/A
AUTOKARY, busy. /012/654-40-08, 0604-428-808. 149073/A	TRANSPORT tanio. /012/291-03-30. 653/A
BAGAŻOWY Volkswagen. 0501-575-468. 155717/A	WYNAJĘCIE najtaniej. 0601-502-800. 887/A
BAGAŻOWY, Mercedes. 012/658-58-68, 0502-962-002. 154829/A	WYWÓZ gruzu. /012/655-99-68, 0501-450-960. 150727/B
BAGAŻOWY, tanio. /012/ 658-66-25, 0601-46-71-07. 827/A	WYWÓZ wszystkiego. 012/385-61-48. 154401/A
BUS. /012/648-65-18. 153913/A	ŻUK, wnoszenie. /012/412-87-92. 272/A
BUS. 0501-248-981. 861/A	ŻUK. 012/419-13-49. 154765/A
BUS. Kraj- VAT. 012/278-42-02, 0603-745-459 438/A	ŻUK. 0505-694-564. 154761/A
BUSY wynajem. 0504-031-890. 22311/A	Biznes
BUSY, kraj, zagranica. 012/412-07-25, 0608-62-12-52. 155452/A	
CZTERNASTOOSOBOWY. 0501-730-025. 149552/A	A. A. A. A. Długi, odzysk „Dryl” profesjonalna windykacja. 012/429-37-00. 153324/A
GRUZ, kamień, piasek, ziemia. /012/270-31-76, 0501-484-555. 155596/A	A. A. A. Biuro Rachunkowe, licencja MF, kompleksowa księgowość, ZUS, miesiąc gratis, dojazd do klienta. 012/656-20-49, 0-605-311-660. 865/A
GRUZ, piasek. 012/654-97-57, 0501-601-321. 146865/A	A. A. A. Przejmę zadłużone spółki lub zarząd, szybko, solidnie, 0-602-576-702. 476/D
IFA 6t. 012/644-27-57, 0694-78-65-89. 155071/A	A. A. „Biuro Rachunkowe” księgi handlowe, VAT, ZUS, miesiąc gratis. 012/423-77-70, 0607-101-758. 1106/A
IVECO Max. 0501-577-922. 153955/A	A. Długi. Skutecznie. 0508-245-393. 154249/A
IVECO tanio, szybko. 0501-938-997. 153972/A	A. Księgowość, roczne, ZUS. Tanio! 012/632-57-17. 151668/A
JELCZ, ziemia itp. 012/655-67-86, 0502-02-72-29. 154821/A	A. Księgowość, tanio. /012/422-08-86. 153997/A
KAMAZ, kontenery, naczeпа niskopodwoziowa, tanio. 012/264-93-94. 152349/A	A. www.glob-inkasso.pl windykacja. /012/429-39-46. 147073/A
KONTENERAMI wywóz gruzu, ziemi, śmieci, w workach. 0501-37-33-00, /012/658-28-33. 153105/A	ABAK. „Kraк-Biznes”. Biuro rachunkowe (j. niemiecki, rosyjski). Królewska 47. 012/632-77-13, 012/633-53-14. 150878/A
	„ABIXCONSULTANT”. Księgowość, ZUS. /012/418-23-79. 149796/A

AS. Biuro Rachunkowe. Tel. /012/266-11-44. 145578/A	SPRZEDAM lub wydzierżawię małą gastronomię z lokalizacją, w Skawinie. 0604-699-562. 1114/A
BIURO Księgowe (8.00-24.00). 012/643-69-17. 154256/A	SPRZEDAM spółkę z o.o. ochrona, sprzątanie. 0606-658-933. 1210/A 259/A
BIURO księgowe, licencja. Solidnie, tanio. /012/421-60-23, 0602-647-570. 145914/A	SPRZEDAM zakład fryzjerski na Bielanach. 0692-066-677. 544/A 22892/A
BIURO księgowe. Licencja. /012/649-12-13. 136675/A	SPRZEDAM zakład fryzjersko- kosmetyczny. 0606-632-291. 155986/A
BIURO rachunkowe „P&P” licencja MF, księgowość, kadry, ZUS. Pierwszy miesiąc tylko 1 zł + VAT. 0501-350-975. 497/A 2/C	SZAFY grające + miejsca, wózek 0600 39 66 93. 2/C
BIURO Rachunkowe „Per-Saldo”. 012/422-56-66. 148294/A	TŁUMACZENIA „Parola”, 35 języków piśmiennie, ustnie, zwykle, przysięgle. Ceny niższe 30%. Przyjdź, sprawdź: Starowiślna 83/4, Kraków, www.parola.com.pl; /012/429-49-11. 149464/B
BIURO Rachunkowe (Huta). 012/685-56-80. 151435/A	WINDYKACJA, bezzaliczkowo. 012/417-37-30. 154926/A
BIURO Rachunkowe pełny zakres usług 012/411-10-22. 145782/A	WSPÓLNIKA przewóz osób. 0501-480-534. 154673/A
BIURO Rachunkowe. 012/657-97-56, 0501-433-534. 155414/A	ZAKŁADANIE firm, pełna obsługa rachunkowo-księgowa, rozliczenia roczne CIT, PIT, VAT, ZUS, rejestracja KRS. /012/637-37-00, /012/412-05-35. 388/A
DETEKTYWISTYKA. 0508-245-393. 154249/B	Pożyczki
DO wynajęcia obiekt warsztatowy przy trasie Kraków- Mysłenice. 0501-383-847. 156096/A	
FUNKCJONUJĄCY sklepik warzywno- spożywczy (plac targowy), odstąpię, 7.800,-. 0505-522-303. 445/A	A. A. A. A. A. A. Chwilówki natychmiast bez zaświadczeń o dochodach od 200 zł. Euro Cash (0-12)415-95-86, po 17.00-0801-807-807 (koszt połączenia jeden impuls lokalny). 153880/A
KIOSK wynajmę, sprzedam. 012/655-28-72. 152266/A	A. A. A. A. A. Natychmiastowe pożyczki lombardowe. Zastaw nieruchomości, samochodu. Natychmiastowy skup nieruchomości. „Malczyk” 0601-33-25-89. 140368/A
KSIĘGOWOŚĆ, pełny zakres. ZUS- Internet. /012/632-00-42, 0608-588-911. 25/A	najlepszy ŚRODEK na reklamę
KSIĘGOWOŚĆ, ZUS. /012/295-08-85. 154674/A	
KSIĘGOWOŚĆ. 012/417-25-71, 0608-523-921. 152711/A	DZIENNIK POLSKI Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-91-45.
LOKAL gastronomiczno-garmażeryjny podnajmę, spółka. /012/633-12-17. 0501-372-115. 1103/A	A. A. A. A. Lombard „Perla” Wielopole 24, 012/422-03-50, aleja Słowackiego 1, 012/632-80-06. Brylanty, nieruchomości, samochody. 154290/A
NAJLEPSZY fundusz emerytalny, wpisy. 0602-44-33-51. 154073/A	A. Kredyt z ubezpieczeniem od bezrobocia 012/640-04-02, 421-68-95. 154276/A
NIEMCY, podatek. /012/412-07-01. 150958/A	A. „Lombard”, Grzegórzecka 17, najtańsze pożyczki pod zastaw. 012/429-19-92. 154460/A
ODSTAPIĘ salon „Idea”. Tel. 0507-069-388. 906/A	A. Lombard. Wolnica 14. /012/430-57-82. 153997/B
ODSTAPIĘ linie przewóz osób. 0501-480-534. 503/B	ABSOLUTNIE bez zdolności kredytowej do 5.000,- 24 godziny „Interconsult”. /012/421-63-63. 155976/A
ODSTAPIĘ tanią odzież dobry punkt. 0508-274-133. 154803/A	AGENCJA Bankowa, zadłużeni, wiek nieograniczony, nowa superpożyczka. Hipoteczne, profesjonalna pomoc. /012/422-33-62. 154696/A
PORADY prawne tanio. „Interconsult” /012/421-63-63. 22089/A	AGENCJA Kredytowa MCHI. Kredyty: lombardowe (szybka pożyczka), grunty, nieruchomości: domy, mieszkania; bankowe, gotówkowe. /012/426-21-30, 0602-186-059, ul. Grzegórzecka 39. 154602/A
PRODUCENT opakowań tekturowych przyjmie każde zlecenie. 0602-427-431, 0504-096-501. 950/A	AGENCJA, chwilówki. 012/422-14-52. 154375/A
PUB odstąpię. 0501-042-776. 823/A	AKCEPTACJA (24 h), bankowe, bezporęczeńiowe, (12.000), bezwiekowe. 012/421-92-34. 154596/A
PUB, ul. Długa, odstąpię. 0504-774-210. 561/A	ATRAKCYJNE chwilówki, kredyty. 012/623-72-19. 154376/A
RĘKAWY foliowe, taśmy termokurczliwe, folia streach, worki foliowe. Producent. 012/285-10-43. 23116/A	ATRAKCYJNE chwilówki, lombard. 012/656-03-53. 154377/A
SALON fryzjerski sprzedam. 0502-502-639. 150539/A	ATRAKCYJNE kredyty hipoteczne, wyceny. /012/ 657-53-36, 0608-526-494. 243/A 873/A
SALON fryzjerski ul. Długa sprzedam. 0502-852-010, 012/632-08-03 po 20.00. 204/A	ATRAKCYJNE kredyty, pożyczki hipoteczne (również przy niskich dochodach). 012/422-61-89, 0600-373-054. 154277/A
SKUTECZNA pomoc prawna dla zadłużonych. 012/638-28-87. 53/A	
SPRZEDAM 50% udziału w szkole językowej. 0601-701-436. 112/A	
SPRZEDAM firmę handel -usługi -sklep. 0601-701-436. 113/A	
SPRZEDAM kiosk. 0504-180-338. 570/A	

ATRAKCYJNE pewne kredyty hipoteczne, konsolidacyjne, obrotowe, inwestycyjne, przedstawiciel banku, współpraca. 0694-686-204, 032/781-05-00, 0602-121-994. 259/A	MUSZYNA- pokoje na ferie, (018)471-43-11. 21/A
ATRAKCYJNE pożyczki pod zastaw, Lombard Kaps2, Długa 47. /012/633-22-23. 22892/A	OCHOTNICA- ferie, noclegi z wyżywieniem 33 zł. /018/262-43-47. 4/A
ATRAKCYJNY kredyt gotówkowy. 0505-775-687. 529/A	PIENINY- ferie rodzinne, wyżywienie domowe, tanio, (018) 2627-72-03. 1077/A
BEZ opłat, bez zgody współmałżonka, bez poręczycieli. (0-12)415-33-80. 139761/A	PIENINY- komfortowe pokoje z łazienkami, wyciąg, /018/275-00-85, 605-405-496. 1064/A
BEZPORĘCZENIOWE kredyty zimowe. /012/634-30-42. 99/B	PIENINY- noclegi, /018/ 262-72-40, www.wyciąg.kacwin.prv.pl 11/A
DO 10.000,-. Zadłużeni. Skutecznie. 0601-457-837. 23142/A	PIWNICZNA- pokoje 0-18/446-44-43 1933/A
KREDYTU udzieli emerytom oraz zadłużonym. 012/292-64-73. 154093/A	POKOJE, wyciąg, /018/ 264-25-98. 12/A
KREDYT- 100% skuteczności. Bez BIK, bez zgody. Dojazd. 0506-078-142, 0506-078-174. 1108/A	POKÓJ w leśniczówce, nowosądeckie. 012/657-17-04. 451/A
KREDYT gotówkowe, szybko, bez poręczycieli. 012/638-00-20. 592/A	RABKA- ferie, blisko wyciąg, (018)267-69-48, 0504-625-677. 1078/A
KREDYT. 012/423-38-14, 012/623-74-66. 556/A	RABKA- noclegi, tanio, 0602-453-183. 14/A
POŻYCZKA, oddłużenia. /012/299-74-88. 143166/A	RABKA, pokój, domek (018)267-64-57. 1079/B
PROMOCYJNE kredyty gotówkowe. /012/632-94-17. 99/A	RABKA, willa Zameczek, /018/269-22-00. 14/C
SZYBKA pożyczka bez poręczycieli, współmałżonka. 012/294-54-93. 153334/A	RABKA. /018/267-99-17. 651/A
SZYBKIE, bezwiekowe. Długa 17. /012/430-00-55. 155993/A	RYTRO, hotel Janina, zimowiska, wczasy, kuligi, 018/446-90-11, 0609-055-888. 23015/A
UDZIELANIE pożyczek pod zastaw. Najniższe oprocentowanie, rok założenia 1990, skup RTV, „Lombard”, Kościuszki 17, 012/421-80-59. 145480/B	SŁOWACJA, Białka, wyjazd na narty. 0604-061-191. 150128/A
ZADŁUŻENI, bezwiekowe. /012/634-26-85, 0607-817-033. 155180/A	TANIO- ferie koło Bukowiny Tarzańskiej, /018/208-25-13. 1043/A
ZANIM weźmiesz kredyt zadzwoni. 012/643-48-15 lub 0501-48-54-24. 1234/A	WISŁA Malinka, pokoje. /033/855-54-57. 196/A
	WISŁA. Ferie, „Karina” zaprasza, www.karina.wisla.pl tel. /033/ 855-24-70. 152055/A
	ZAKOPANE- 201-56-02. 13/E
	ZAKOPANE! Pokoje. /018/20-618-38, 0609-231-694. 1362/B
	ZAKOPANE, centrum łazienki, TV (018) 206-34-30, www.imof.pl/zakopane 1080/A
	ZAWOJA, pokoje, domek. /033/877-51-44. 23016/A
	ZIMA; ferie: duży wybór ofert. „Wędrowiec”. /012/427-13-27. 485/A
	Towarzyskie
	AGENCJA. /012/421-38-74. 838/C
	MĘŻCZYŹNI. 0502-56-11-50. 838/D
	NATURALNIE. 609-23-23-21. 689/A
	PRYWATNIE. /012/633-18-86. 838/A
	/012/411-62-36. 23/A
	/012/411-72-55. 1101/A
	/012/413-35-77. 148975/A
	/012/414-17-42. 1004/B
	/012/421-92-93. 439/A
	/012/422-10-25. 1379/A
	/012/634-37-77. 148972/B
	/012/656-07-21. 154867/A
	/012/656-71-81. 436/A
	0503-588-291. 838/B
	0503-60-34-32. 263/A
	0503-84-56-12. 263/C
	0504-516-901. 1151/A
	0504-712-209. 1009/A
	0505-349-520. 23062/A
	0505-424-400. 154934/A
	0505-621-379. 1171/A
	0506-799-777. 640/A
	0507-634-933. 129/A
	0608-793-944. 293/A
	0695-581-449. 1356/A
	0696-547-300. 267/A
	421-71-60. 23074/A
	501-592-918. 154450/A
	508-92-88-90. 1377/A
	600-749-740. 713/A
	695-681-830. 659/A

Różne

CENTRUM EGZAMINACYJNE JĘZYKA ROSYJSKIEGO
przy Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

informuje, że **EGZAMINY CERTYFIKACYJNE** z j. rosyjskiego ogólnego i j. rosyjskiego w biznesie odbędą się w dniach 29.01 – 1.02.2004 r. Zgłoszenia do 20.01.2004 r. Informacje: SPNJO UJ, ul. św. Anny 6, tel. 421-92-48, lub 0605 735 250. Dodatkowe zapisy na kursy j. rosyjskiego na wszystkich poziomach odbędą się we wtorek, 17.02.2004 r. o godz. 19.00 w sali nr 1, ul. św. Anny 6.

15385103

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Specjalistycznego HYDROKOP S.A. w Krakowie, ul. Siewna 26, 31-231 Kraków, ogłasza

PISEMNY PRZETARG OFERTOWY
na sprzedaż z wolnej ręki w trybie art. 118 prawa upadłościowego prawa wieczystego użytkowania niżej wymienionych nieruchomości.

Przedmiot przetargu obejmuje prawo wieczystego użytkowania niezabudowanego gruntu – działek położonych w Krakowie

- nr 68 o pow. 0,0015 ha – cena wywoławcza 909,60 zł
- nr 93 o pow. 0,0005 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza 303,20 zł
- nr 94 o pow. 0,0028 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza 1 697,92 zł
- nr 95 o pow. 0,0079 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 4 790,56 zł
- nr 99 o pow. 0,5225 ha – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 316 844,00 zł
- nr 100 o pow. 0,0069 ha – przy ul. Bociana, teren przemysłowy - cena wywoławcza nieruchomości 4 184,16 zł
- nr 101 o pow. 0,0227 ha – przy ul. Bociana, teren przemysłowy - cena wywoławcza nieruchomości 13 765,28 zł
- nr 102 o pow. 0,0006 ha – przy ul. Bociana, teren przemysłowy - cena wywoławcza nieruchomości 363,84 zł
- nr 255 o pow. 0,0122 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 7 398,08 zł
- nr 256 o pow. 0,0277 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 16 797,28 zł
- nr 265 o pow. 0,0028 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 1 697,92 zł
- nr 266 o pow. 0,0021 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 1 273,44 zł
- nr 289 o pow. 0,0298 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 18 070,72 zł
- nr 293 o pow. 0,0288 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 17 464,32 zł
- nr 294 o pow. 0,0497 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 30 138,08 zł
- nr 297 o pow. 0,0269 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 16 312,16 zł
- nr 298 o pow. 0,0284 ha – droga publiczna – część ul. Bociana - cena wywoławcza nieruchomości 17 221,76 zł
- nr 382 o pow. 0,0021 ha – droga publiczna – część ul. Siewnej - cena wywoławcza nieruchomości 1 273,44 zł
- nr 386 o pow. 0,0871 ha – droga publiczna – część ul. Siewnej - cena wywoławcza nieruchomości 52 817,44 zł
- nr 388 o pow. 0,1030 ha – droga publiczna – część ul. Siewnej - cena wywoławcza nieruchomości 62 459,20 zł
- nr 391 o pow. 0,0307 ha – droga publiczna – część ul. Siewnej - cena wywoławcza nieruchomości 18 616,48 zł
- nr 392 o pow. 0,0067 ha – droga publiczna – część ul. Siewnej - cena wywoławcza nieruchomości 4 062,88 zł
- nr 393 o pow. 0,0403 ha – droga publiczna – część ul. Siewnej - cena wywoławcza nieruchomości 24 437,92 zł

Dla działek tych Sąd Rejonowy dla Krakowa Podgórze w Krakowie, Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 277621. Działki będące drogami pozostają we władaniu Miejskiego Zarządu Dróg w Krakowie. Działki nr 297, 298 i 99 obciążone są prawem służebności polegającej na prawie jednorazowego wybudowania i stałej eksploatacji sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

- złożenie w terminie do 23.01.2004 do godz. 12.00 w biurze syndyka: 31-231 Kraków, ul. Siewna 26, pisemnej oferty. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg PS HYDROKOP S.A. w upadłości – nieruchomości”
- wpłacenie na konto upadłej spółki wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko, adres lub nazwę i siedzibę oferenta z zaświadczeniem o wpisie do ewidencji o działalności gospodarczej lub z wyciągiem z Rejestru Sądowego lub KRS
- proponowaną cenę i sposób zapłaty
- udokumentowanie wiarygodności finansowej w postaci informacji banku o zdolności kredytowej do wysokości składanej oferty
- oświadczenie zawierające zgodę na pokrycie opłat związanych z nabyciem przedmiotu przetargu
- oświadczenie wynikające z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 16 kwietnia 1998 r. (Dz. U. nr 55 z 1998 poz. 360 § 3 ust. 1)
- oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu przetargu i zobowiązanie do niezgłaszania roszczeń z tego tytułu w przyszłości
- w przypadku osób zagranicznych zobowiązanie uzyskania promesy, pozwoleń wydanych przez ministra spraw wewnętrznych i administracji

8. bankowe potwierdzenie wpłaty wadium
9. oświadczenie o zapoznaniu się z regulaminem przetargu i przyjęciu go bez zastrzeżeń.

Wadium powinno być wpłacone na konto: Bank Przemysłowo-Handlowy PBK S.A. Oddział w Krakowie nr 70 1060 0076 0000 4013 3000 0100 w terminie do dnia 22.01.2004 do godz. 15.00.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostały przyjęte, zostanie zwrócone w dniu następnym po dokonaniu wyboru oferty, a wadium oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, będzie zaliczone na poczet ceny nabycia. Odstąpienie lub unieważnienie przetargu nie powoduje naliczania odsetek od zdeponowanego wadium. Jeżeli wybrany oferent uchyli się od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży w terminie wyznaczonym przez syndyka, wadium przepada na rzecz masy upadłości.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 26.01.2004 o godz. 11.00 w biurze syndyka: 31-231 Kraków, ul. Siewna 26.

Syndyk zastrzega sobie prawo:

- swobodnego wyboru oferty
- przeprowadzenia dalszych dodatkowych rokowań z wybranymi oferentami
- odstąpienia lub unieważnienia przetargu na każdym etapie bez podania przyczyny
- zatrzymania wadium, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje ceny równej co najmniej cenie wywoławczej

Przedmiot przetargu można oglądać w dni robocze w godz. 8-14 po uprzednim uzgodnieniu. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (012) 415 25 25 wew. 112.

15491803

OKNA
NA KAŻDĄ POGODĘ

JUSTA **KOBIELNIK 86**
tel. 271 71 78, 271 70 02

TERAZ PROFIL
5-kom. w cenie 3-kom.

KRAKÓW ul. Kalwaryjska 9, tel. 656 72 43
ul. Wrocławska 87, tel. 623 78 30
MYŚLENICE Kazimierza Wilk. 28, tel. 274 38 88

13973403

Bardzo pracowitą nianię-gospoś do opieki na 2 dzieci (4 i 1 rok) oraz do prowadzenia domu całodobowo z mieszkaniem (pod Krakowem), wyżywieniem, zatrudnieniem od zaraz na stałe i na dłużej. **Wymagane:** doświadczenie, bardzo dobry kontakt z dziećmi, referencje, wiek 35-50 lat. 012 626-62-40, 0601 44-85-29 (10.00-18.00).

31704

DO WYNAJĘCIA
600 m2 hali murowanej.
Dobrze doświetlona, ogrzewana przy drodze wylotowej na Warszawę

oraz **350 m2**
biur do adaptacji

Tel 012/638-57-59

1362041

PRZEDSIĘBIORSTWO INWESTYCYJNE „PROXIMA SERVICE” Sp. z o.o.
oferuje do sprzedaży atrakcyjne powierzchnie handlowo-usługowe w nowo budowanym pawilonie handlowym na osiedlu mieszkaniowym przy ul. ks. Meiera o łącznej powierzchni 900 m².

PI PROXIMA SERVICE Sp. z o.o.
ul. Smoleńsk 29, 31-112 Kraków
tel. 0601-520-333, 422-12-00, 421-15-15, fax 429-54-99; e-mail: livia@nb.com.pl

14910403

MIESZKANIA
ul. Szuwarowa
Budynek A: październik 2004 r.
NOWA INWESTYCJA!
Budynek C: grudzień 2004 r.

BASEN KORTY FITNESS
PLACE ZABAW
MONITORING PRZEDSZKOLE

DOMY
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
Kliny Borkowskie
ul. Komuny Paryskiej
Gotowe!

INTER-BUD DEVELOPER
30-392 Kraków
ul. Czerwone Maki 65,
tel. (012) 25-25-334, 25-25-335
www.mieszkania.inter-bud.com.pl

15301903

19 stycznia cotygodniowy dodatek „Jeżdżę z Dziennikiem”

TANIE AUTO

poświęcony będzie **wyprzedażom samochodów z rocznika 2003, atrakcjom cenowym.**

Reklamy przyjmujemy do **13 stycznia 2004 r.**

Szczegółowe informacje pod nr. tel. (012) 619-92-30.

POTRZEBUJESZ PIENIĘDZY?

Oferta limitowana

- * środki finansowe dla każdego
- * oprocentowanie ostro jedzie w dół
- * przebijamy każdą ofertę
- * fundusze od 10.000 wzwyż
- * sfinansujemy Twoje potrzeby

Nie wymagamy zdolności kredytowej

CZAS TO PIENIĄDZ – DZWOŃ I PYTAJ
Kraków, ul. Świętokrzyska 12, tel. 012/630-23-76

10790305

Startuj po rabat!

RABAT do 3500 zł Citroën C3

RABAT do 6000 zł Citroën Berlingo

RABAT do 7000 zł Citroën Xsara

RABAT do 9000 zł Citroën Xsara Picasso

RABAT do 12 000 zł Citroën C5

9-11.01 Drzwi Otwarte. Weź udział w konkursie i wygraj Citroëna C3!

3, 6, 7, 9, 12 tysięcy złotych! Startuj po rabat do salonów Citroëna! Tylko teraz możesz kupić modele Citroëna z roku 2003 z wyjątkowo korzystnymi rabatami nawet do 12 000 zł. Nie czekaj, aż inni wyprzedzą Cię na starcie. Od 9 do 11 stycznia zapraszamy na Drzwi Otwarte. Przyjdź, weź udział w konkursie i wygraj Citroëna C3. Citroën. Polubisz każdą drogę.

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

Zapraszamy do stacji kontroli pojazdów przy ul. Opolskiej 9
poniedziałek - piątek 8 - 18, sobota 8 - 14

„Impwar”
ul. Opolska 9, 31-275 Kraków tel. (012) 415-61-16, fax 415-82-05
salon czynny pon-pt 9 - 19, sobota 9 - 14, niedz. 10 - 14
ul. Królowej Jadwigi 101A, 30-209 Kraków
tel. (012) 425-16-23, fax 425-16-34, salon czynny pon-pt 10 - 18, sobota 10 - 14

Sprezycowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Promocja dotyczy samochodów rok prod. 2003, zamawianych i odebranych od 5.01.2004. Rodz. samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza promocja nie może być łączona z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.

1540440B

Bóg się rodzi

POMÓŻ SAMOTNYM MATKOM

Bicie, bieda, wódka, brak dachu nad głową, nieakceptowana przez bliskich ciąża, to główne przyczyny przez które tak wiele kobiet ucieka do domów samotnej matki. Tu mogą przetrwać najtrudniejsze chwile, nabrać sił, odzyskać nadzieję, urodzić dziecko. Nie zawsze potrafimy pomóc im wcześniej. Pomóżmy teraz! Bóg się rodził!

konto: Caritas Polska 90 10201013 122640130 „samotne matki”





WŁADYSŁAW CYBULSKI

Zapiski kinomana

„Lalki”

Z Japonii! Film rozpoczyna się wysokimi dźwiękami egzotycznej, charakterystycznej dla Dalekiego Wschodu muzyki. Potem następuje mały spektakl lalkowy w wykonaniu tokijskiego Teatru Narodowego; dramat miłosny samuraja i gejszy, rozgrywany przez parę manekinów (przy pomocy operatorów, oczywiście) w stylowych strojach. Nieruchome twarze kukieł przemieniają się wkrótce w kamienne oblicza aktorów, milczących, zginających się w ukłonach z uprzejmymi przeprosinami lub w geście wdzięczności. Jest naturalnie także sad kwitnących wiśni – jak melancholijny uśmiech przyrody, która przez wszystkie pory roku rozjaśnia tragedie ludzi.

Pejzaż zawsze dominował w japońskich sztukach plastycznych, to tradycyjny i klasyczny kanon – albo w cienkiej, wyrafinowanej kresce, albo w barwnych kompozycjach. W „Lalkach” też przeważa. Zdjęcia (Katsumi Yanagijima) są rzadkiej piękności, nierzaz aż olśniewające; niektóre zaprezentowane wręcz dla samej urody estetyczno-malarsko-fotograficznej. Poza bielą śniegu i czernią nocy w finale uderza w oczy czerwień – takie są fragmenty kostiumów zaprojektowanych przez sławnego w świecie mody Yamamoto, takie róże w pełnym rozkwicie, rdzawe liście jesienne, reflektory samochodów, maski, krew na asfalcie...

I gruby sznur, jaki wiąże ze sobą dwoje głównych bohaterów. Ten duet pojawia się w filmie jak uparty refren, z regularnością sylab, jaka obowiązuje w poetyckim gatunku haiku – przesuwając się przez ekran jak w transie powolnym ruchem teatralnym. Drewniane marionetki. Nieme partie są długie, nawet bardzo długie. Najprostszą rzeczą byłoby użyć nożyczek montażysty – najprostszą, ale też prymitywną, gdyż wtedy przepadłby efekt monotonnej wędrówki w poszukiwaniu utraconego szczęścia i miłości, której kochankowie się sprzeniewierzyli – wędrówki beznadziejnej, która nie może skończyć się inaczej jak śmiercią.

Opowieści są w „Lalkach” trzy. Łączą się ze sobą luźno, nie fabularnie, ale emocjonalnie. Wszyscy uczestnicy zdarzeń to ludzie „jacyś dziwni”, nieszczęśliwi, kalecy. Ponoszą klęski życiowe albo w wyniku przemocy jakuzi, albo jako ofiary losu, który beztrosko układa ich egzystencję, albo

wreszcie w rezultacie własnych, niefortunnych wyborów. Niespieszny rytm opowiadania, prowadzonego (chciałoby się rzec) z azjatycką cierpliwością, sprzyja smutnej refleksji, skłania do kontemplacji, do medytacji. Ten styl, mieszący ze sobą w osobliwy stop realizm z poezją i brutalność z humanistyczną wymową, cechuje reżysera Kitano.

Mówi on: – Krajobrazy, które odwzorowałem w „Lalkach”, zawierają pewien rodzaj okrucieństwa, który nie licuje z ich wyglądem. Niektóre z nich wyglądają najpiękniej, gdy są na skraju śmierci – kwiaty wiśni kwitnące w pełni tuż przed opadnięciem czy też liście japońskiego klonu, nimbierające swej jesiennej barwy na moment, nim uschną i odleć. To niedopowiedziane okrucieństwo może zostać podkreślone przez włączenie do kompozycji postaci u progu śmierci. Gdy ukazują roziskrzone letnie morze, wolę, żeby obrazu dopełnił sportwierany mężczyzna w średnim wieku niż szczęśliwa rodzina jedząca obiad na plaży.

Proszę przypomnieć sobie film „Hana-bi” sprzed kilku lat, kiedy to zawarliśmy znajomość z tym artystą. „Lalki” są jego już dziesiątym utworem ekranowym. Urodzony w r. 1947 w Tokio Takeshi Kitano jest uzdolniony wszechstronnie. Zaczynał karierę jako komik w studenckich kabaretach, prowadzi programy TV, występuje w reklamówkach, ma stałe rubryki w kilku czasopismach, pisuje humorystyczne opowiadania i powieści, rysuje komiksy. Jest scenarzystą i reżyserem, od r. 1981 gra jako aktor w filmach cudzych i swoich (główna rola w „Hana-bi”, Złoty Lew w Wenecji). Ma wyobraźnię, wrażliwość i smak.

Film „nudny”? Nawet niektórzy krytycy, zawodowo wyczuleni na szlachetną prostotę „Lalek” i ich wizualną ekspresję, zgłaszają pretensje o nadmierne już statyczność narracji. Jednak – co ciekawe – nieobciążona obowiązkami analitycznymi i recenzentkami publiczność, kochająca akcję, dała właśnie swoją nagrodę temu filmowi na imprezie Nowe Horyzonty w Cieszyńcu. Bo zobaczyła i przeżyła spektakl oryginalny, pierwotnie pomyślany jako widowisko tylko marionetkowe w manierze tzw. teatru bunraku, potem dopiero z tej inspiracji zdułowane przez żywych aktorów w filmowy poemat o miłości, wierności i pokucie.

Kręcąc przełącznikiem TV

Ratunku! Zabawiają!

Doszło do tego, że prawie każdy autor w telewizji publicznej, każdy prezenter, bądź osoba zajmująca się na ekranie czymś podobnym, chce nas koniecznie rozвесelić. Nawet prowadzący „Wiadomości” od czasu do czasu na zakończenie swej codziennej misji siłą się na dowcipy, ale efekty są dość mizerne. Humorem chcą nas obdarować rozmaici domorośli zawodowi satyrycy, próbując wymusić u widza uśmiech i Maciej Dowbor, i Katarzyna Dowbor, radosnych reakcji oczekuje od nas Agata Młynarska. Nawet snujący przed nami prognozy pogody też nie szczędzą dowcipu. Widać i na nich ciśnienie jakości kiepsko działa.

Jednak telewizyjne usługi dla ludności w dziedzinie jej rozrywania są liche nie tylko z tego powodu. Jak też nie tylko z tego, że większość idiotycznych pomysłów strzegą licencje zachodnich telewizji. Owe licencje regulują nawet sposób zachowania się widzów podczas programu. Zgromadzona w studiu publiczność w Polsce musi się kołysać identycznie jak niemiecka, austriacka czy włoska. Musi tak samo głupkowato wymachiwać rękami w lewo lub w prawo albo czynić nimi rytmiczne zakola. Zupełnie jak w przedszkolu u starszaków.

Coraz mniej śmieszają także programy Olgi Lipińskiej, najczęściej nudne gawędy na bezludnej wyspie okupowanej przez Ninę Terentiew i jej gości. Nudne tym bardziej, ponieważ nie wiadomo, z jakiego powodu są one co parę dni powtarzane. Tak było przed tygodniem, kiedy to zgromadzono na wyspie trzy małżeństwa z parstwem Hanuszkiewiczami na czele. Pan Adam, wybitny reżyser i erudyta co się zowie, świetny jest w rozmowach stosownych do jego artystycznych zainteresowań. Gdy rozważania zmierzają wraz z autorem do kuchni lub do sypialni, staje się to raptem płytkie, a nawet trywialne. I wówczas pani Terentiew ma, czego chciała.

To wolę już wygłupy Tadeusza Drożdży. Tu wiem na pewno, że nie grozi mi żaden powiew ani odrobina zadumy, ani wysublimowany żart. Pięć minut myśli autora i godzinny program gotowy. Jeszcze tylko Jacek Fedorowicz ze swym „Dziennikiem Telewizyjnym” przypomina echa kabaretu politycznego robionego z ambicją autora. Reszta to kiepski żart. Niestety, z nas.

TOMASZ DOMALEWSKI



Rys. HENRYK SAWKA



ZŁAPANI ZA JĘZYK

– Komisja śledcza spełnia trochę funkcję asenizacyjną, to trochę jest taka komisja, która przypomina szambiarzy (...).

(TOMASZ NAŁĘCZ, szef komisji śledczej badającej sprawę Rywina)

– Posłowie mają to do siebie, że jak widzą kamery – szczególnie na żywo – to od rzeczywistości wolą elegancie czy efektowne powiedzenia (...).

(MAREK BELKA, b. wicepremier i min. finansów)

– Myślę, że przyzwoitość też tkwi w genach. Warto sprawdzić, kto jej nie ma i izolować od polityki.

(prof. JAN LUBIŃSKI, genetyk)

– W Sejmie pojawia się wiele osób, których przyzwoitość człowiek nigdy nie zaprosiłby do domu.

(DONALD TUSK, lider PO, wicemarszałek Sejmu)

– Ja byłem w ciągu ostatnich trzech lat – co nie jest tajemnicą – zwolennikiem szybszych obniżek stóp procentowych (...). Ale większość RPP była innego zdania.

(prof. DARIUSZ ROSATI, członek ustępującej RPP)

– Miejmy świadomość, Rada Polityki Pieniężnej to nie jest ołtarz niezależności, tylko ciało uformowane przez jedną opcję (...).

(prof. KAROL MODZELEWSKI, współtwórca „Solidarności” i Unii Pracy)

– Dobre podatki nie istnieją. Są tylko podatki bardzo złe lub mniej złe (...).

(ANDRZEJ SADOWSKI, wiceprezydent Centrum im. Adama Smitha)

– (...) Tak naprawdę rządzeni wcale nie chcą obalać rządu – pragną jedynie jak najwięcej od niego wyszarpnąć.

(MIROSŁAWA MARODY, prof. socjologii)



BRUNO MIEĆUGOW

JAK NAJPROŚCIEJ SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Koniec starego i początek nowego roku to zazwyczaj okres różnych podsumowań. Firmy bilansują swoje zyski i straty, instytucje – wykonanie budżetu itp. Ogólnie rzecz biorąc, jest to okazja do zastanowienia się nad sukcesami i niepowodzeniami, oceny tego, co z ubiegłorocznych zamierzeń zdołaliśmy zrealizować a co nam się nie udało – i dlaczego. I jeśli nie będziemy tłumaczyć naszych niepowodzeń pechem, nieszczęśliwym zbiegiem okoliczności, niesprzyjającymi warunkami czy innymi przyczynami od nas niezależnymi, to z rozważań takich czasami uda nam się wyciągnąć wnioski pozwalające na skorygowanie błędów i uniknięcie ich w przyszłości.

Podsumowania takie dokonywane są w różnych dziedzinach. Ostatnio natknąłem się w poważnej prasie (jej niedobitki jeszcze tu i ówdzie istnieją) na rozważania poświęcone turystyce, a w tym także przyjazdom zagranicznych gości do naszego – tak przecież pięknego – kraju. Ze statystyk wynika, że przyjeżdża ich coraz mniej. W 2002 roku było ich 14 milionów, a w ubiegłym – o cały milion mniej. Jeszcze gorzej wypadła porównanie z rokiem dwutysięcznym, kiedy to odwiedziło nas blisko siedemnaście i pół miliona zagranicznych turystów.

Tłumaczy się to ogólną stagnacją gospodarczą na świecie, strachem przed terrorystycznymi atakami i innymi – oczywiście od nas niezależnymi – przyczynami, ale nie brak też uwag samokrytycznych. Przede wszystkim specjaliści ubolewają nad niedostateczną promocją naszego kraju na rynkach

zagranicznych. Podaje się liczby za 2002 rok, w którym np. Hiszpania wydała na promocję zagraniczną 112 mln dolarów, Węgry – 86 mln, Czechy – 30 mln, a Polska mizerne 6 mln. Nie umiemy się odpowiednio zareklamować, nie potrafimy przywabić gości i to właśnie jest jedna z głównych przyczyn naszych niepowodzeń w tej dziedzinie.

Na podobne opinie w tej materii napotykałem również na naszym krakowskim i ogólnym małopolskim gruncie. Że przecież mamy Wawel i inne krakowskie zabytki, mamy wielkie saliny i wadowickie kremówki, mamy piękne krajobrazy, unikatowe skanseny, tatrzańskie ośpyki i beskidzkie uzdrowiska, a nie umiemy tych atrakcji odpowiednio w świecie zareklamować, bo promocja kuleje. Toteż całe sztaby fachowców głośnią się nad tą promocją niczym średniowieczni alchemicy nad kamieniem

filozoficznym. Jaki by tu chytry sposób wykombinować, żeby za te niewielkie pieniądze, jakie mamy, zrobić taką promocję, która przyniosłaby efekty na miarę naszych ambicji i oczekiwań? Na razie z tego kombinowania, jak i czym by tu zagranicznych turystów przywabić, niewiele wynika. Może więc należałoby podejść do sprawy z innej strony?

Robi się różne badania na temat ruchu turystycznego w naszym mieście i regionie, w tym także sonduje opinie zagranicznych gości, co im się u nas najbardziej podobało, z czego byli zadowoleni, a co im nie przypadło do gustu. Zachwytę odłożymy na bok i skupmy się na tym, co nasi mili goście zganili, co ich najbardziej razilo. Okazuje się, że wszyscy bez wyjątku narzekali na brud i nieporządek. I trudno im się dziwić. Nasze ulice czystością nie grzeszą, tereny przy głównych szosach i torach kolejowych – czyli przy trasach wiodących do naszych pięknych turystycznych atrakcji – przypominają wysypiska śmieci. Wszędzie walają się papierzyśka, metalowe puszki, foliowe torebki, plastikowe butelki, że nie wspomnę o starych oponach

i grubszym złomie po AGD i RTV tudzież o hałdach ceglanego i betonowego gruzu.

Może by więc kierunek starań odwrócić i zamiast głowić się nad sposobami przywabiania zagranicznych turystów, pomyśleć o tym, żeby ich nie odstraszać? Czy nie przyniosłoby lepszych rezultatów wydawanie tych niezbyt dużych pieniędzy, jakimi dysponujemy, nie na promocyjne nadzwyczajne pomysły, ale na zwyczajne posprzątanie Krakowa, jego okolic i całej Małopolski? A jeśli nie całkiem, to bodaj terenów przy drogach i torach kolejowych. Niechby jadący do Krakowa turyści wołali z zachwytem: O! Popatrzcie, jak czysto! Na pewno jesteście już w Małopolsce. Miałbym nawet pomysł na promocyjne hasło: MAŁOPOLSKA – mało śmieci.

Nie mam jednak złudzeń i nie sądzę, żeby ten pomysł znalazł uznanie. No, bo jakże to? Kraków to przede europejskie miasto kultury, stolica duchowa kraju, w której roi się od intelektualistów, artystów i innych ludzi zdolnych do wymyślenia różnych nadzwyczajności! Czyż wypada Krakowowi zajmować się czymś tak przyziemnym jak sprzątanie?

KRONIKA KRAKOWSKA

Bez deklaracji nie ma pieniędzy

Położnych może zabraknąć

– Jest nadal tragicznie – mówi Alicja Mendyk, przewodnicząca Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Położnych. Mimo wielokrotnych prób negocjacji położnym środowiskowym nie udało się wywalczyć zmian w systemie składania deklaracji wymaganych przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Fundusz być może nie będzie już od przyszłego roku istniał, ale przez cały rok 2004 położne muszą jakoś przeżyć, a pierwszy tegoroczny termin rozliczeń przypada na koniec stycznia.

Według nowego przepisu, położna środowiskowa powinna zebrać deklaracje od maksymalnie 6600 kobiet, które chcą korzystać z jej usług. Ta cyfra obejmuje też noworodki zadeklarowane przez matki. Do tej pory jedna położna obejmowała opieką populację 10 tys. osób – obliczano to bez różnicowania płci. Teoretycznie, jak twierdzą przedstawiciele Narodowego

drzwi. Nie wszyscy chcą nas wpuścić, czemu też trudno się dziwić, bo każdy się boi. W bardzo trudnej sytuacji są koleżanki pracujące w mniejszych miejscowościach, na rozległym terenie. Zaczyna nam brakować czasu na wykonywanie naszej pracy – twierdzi przewodnicząca związku. Jak wyliczyła, przygotowanie 6 tys. deklaracji kosztuje około 1200 złotych – położne muszą te dokumenty wydrukować we własnym zakresie.

Liczba zadeklarowanych kobiet i dzieci w prosty sposób przekłada się na zarobki położnych. W Krakowie obowiązuje stawka kapitacyjna 0,43 zł. Od tego należy oczywiście odliczyć koszty prowadzenia praktyki. – Coraz więcej położnych odchodzi od zawodu, bo praca staje się luksusem, na który je nie stać – mówi Alicja Mendyk. – Już dochodzą do mnie informacje o terenach, na których brakuje położnych. W Lublinie, gdzie stawka kapitacyjna jest jeszcze niż-



Fot. Anna Kaczmarz

Funduszu Zdrowia, nowy wymóg nie oznacza zmniejszenia liczby osób, którymi położna się opiekuje i, co za tym idzie, obniżenia finansowania. Nowy sposób określenia liczby pacjentek podlegających położnej nakłada na nie jednak dodatkowe kłopoty, które w efekcie spowodować mogą, że zbierze ona mniej deklaracji i przez to otrzyma mniej środków.

Położne taki system zbierania deklaracji uważają za niemożliwy do zrealizowania. – Nie rozumiemy, dlaczego lekarz czy pielęgniarka mają zebrać tylko 2,5 tysiąca deklaracji, a my aż taką wielką liczbę – mówi Alicja Mendyk. – Właściwie można by się obejść bez tych deklaracji, ponieważ każdą wizytę u pacjentki i każde świadczenie dokładnie zapisujemy. Barbara Grzybek-Korgól, rzecznik prasowy Małopolskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia, wyjaśnia, że deklaracje są niezbędne, ponieważ one właśnie stanowią podstawę do rozliczeń. – Płacimy wg stawki kapitacyjnej, czyli od pacjenta, a nie od wykonanego świadczenia – zaznacza.

Położnym jednak zbieranie deklaracji spędza sen z powiek. – To są wędrówki od drzwi do

szka, pensja położnej wynosi 347 złotych. Jak podkreśla przewodnicząca, nie można dopuścić do sytuacji, w której zabraknie położnych – opiekują się one nie tylko kobietą w okresie ciąży i porodu oraz noworodkiem. Do ich zadań należy także opieka nad pacjentkami po zabiegach ginekologicznych oraz chorymi przewlekłe.

Dodatkowym utrudnieniem są nowe wzory deklaracji, które mają pojawić się w tym roku. – To tylko kwestia czysto formalna – zapewnia Barbara Grzybek-Korgól. – Stare formularze, na których położne zbierały deklaracje do końca ubiegłego roku, zachowują ważność. Położne najchętniej w ogóle zrezygnowałyby z systemu deklaracji, ale na razie starają się o wydłużenie terminu ich zbierania. – Mam wstępną ustną obietnicę przedstawicieli funduszu, że termin zostanie wydłużony do końca września – mówi Alicja Mendyk. Barbara Grzybek-Korgól odpowiada: – Fundusz ma świadomość, że w związku ze zmianą dotychczasowego systemu rozliczania położnych, mogą początkowo wystąpić trudności. Rozważana jest możliwość wydłużenia czasu skompletowania deklaracji. (SIE)

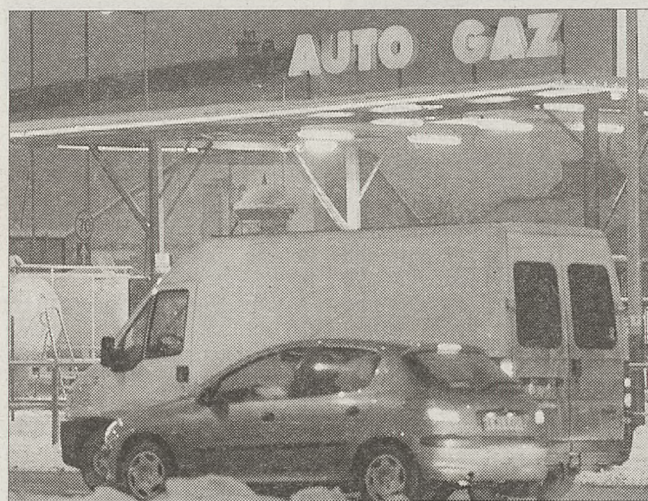
Policja w urzędzie

– Uważam, że ktoś, kto jest przy zdrowych zmysłach, tego by nie zrobił; instalacja gazowa w samochodzie to przecież taka mała bomba – mówi pracownik Wydziału Komunikacji

– To był pierwszy tego typu przypadek w tym roku w naszym wydziale. Nigdy nie zdecydowalibyśmy się na zawiadomienie policji, jeśli nie mieliśmy 100-procentowej pewności, że dokument jest podrobiony. To, kto jest winny, to już zupełnie inna sprawa. My poinformowaliśmy jedynie policję, że ktoś przedłożył taki dokument, a policja przyjechała – usłyszeliśmy w Wydziale Komunikacji Urzędu Miasta Krakowa.

Pan P. przyszedł we wtorek rano do Centrum Administracyjnego przy al. Powstania Warszawskiego. – Zamierzałem zgłosić założenie instalacji gazowej w moim aucie. Poproszony zostałem o dokumenty homologacyjne i urzędniczka powiedziała, bym poczekał. Czekalem, a o godzinie 9.30 pojawiło się przed okienkiem dwóch policjantów i zostali zatrzymani – mówi P. – Przewieziono mnie do komisariatu; dowiedziałem się, że jestem podejrzanym „o dokonanie podrobienia dokumentu, tj. świadectwa homologacji instalacji gazowej do pojazdu” – jak wynika z protokołu zatrzymania. Podobno urzędniczka dzwoniła do firmy w Lublinie, gdzie powiedziano, że takiej homologacji nie wydawano. Przesiedziałem w komisariacie 5 godzin. Nie podrobiłem żadnego dokumentu; nie wiem, w jaki sposób urzędniczka mogła to sprawdzić.

W Wydziale Komunikacji powiedziano nam, że nikt pochopnie policji do urzędu nie wzywa: – Jeśli jednak pracownik ma wątpliwości – wszystko jest sprawdzane; kontaktujemy się np. z firmą, która jest podpisana pod homologacją. Gdy dowiadujemy się od niej, że nie wystawiano takiego świadectwa dla konkretnego auta – wtedy sprawa jest jasna. W grę wchodzi oszustwo, które musimy przecież zgłosić; nie rozstrzygamy natomiast, kto sfałszował dokument, bo nie leży to już ani w naszych możliwo-



Miesięcznie zgłaszanych jest ok. 1000 instalacji gazowych w samochodach
Fot. Anna Kaczmarz

ściach ani w kompetencjach – usłyszeliśmy w Wydziale Komunikacji. – To pierwszy przypadek fałszerstwa w tym roku, jednak w ubiegłym było ich w sumie blisko 20.

Właściciel samochodu, który założył instalację gazową w swoim pojeździe, musi to zgłosić (miesięcznie ponad 1000 spraw), by wpisano „gaz” do dowodu rejestracyjnego (od stycznia również datę montażu instalacji). By to zrobić – urząd potrzebuje jednak wyciągu ze świadectwa homologacji – w praktyce wydaje go zakład, który montuje instalację (i ma umowę z właścicielem homologacji). – Dlaczego fałszuje się te dokumenty? Z pewnością głównym czynnikiem są pieniądze – instalacja kosztuje. Bywa więc, że ktoś to montuje na własną rękę, albo przenosi urządzenie z jednego auta do innego. Uważam, że ktoś, kto jest przy zdrowych zmysłach, tego by nie zrobił. Instalacja gazowa to przecież taka mała bomba – jeśli nie została zrobiona należycie, fachucho – może być niezwykle groźna – tam jest przecież butla, gaz... Oszustwo w tym przypadku stwarza więc ogromne zagro-

żenie dla bezpieczeństwa nie tylko właściciela auta. Także dlatego musi to być zgłaszane policji. Niebezpieczne jest również fałszowanie badań technicznych pojazdów – tu udaje się nam wylać jeszcze więcej fałszerstw, niż w przypadku instalacji gazowych – mówi pracownik wydziału.

W Wydziale Komunikacji natrafiono w ciągu roku na blisko sto takich przypadków; niewłaściwe były pieczątki – ich wielkość, treść, podrobione podpisy itp.: – Pracownicy znają podpisy krakowskich diagnostów; jeśli są wątpliwości, kontaktujemy się ze stacjami diagnostycznymi, w tym także z innych regionów.

Znacznie rzadziej zdarzają się natomiast oszustwa przy rejestracji pojazdów. Niedawno było jednak tak, że wszystkie dokumenty samochodu były właściwe, natomiast podejrzenia wzbudził właściciel, a dokładniej jego dowód osobisty; okazało się, że m.in. zdjęcie nie było oryginalne (wklejone), choć przedstawiało mężczyznę, który stał przed okienkiem. Najwidoczniej on także nie był oryginalny, gdyż – gdy wyczuł, że coś się święci – uciekł z urzędu. (J.SW)

Roztargnieni funkcjonariusze

Rewizja w... radiowozie

a oni wyciągnęli tę broń z kabury. Gdy okazało się, że wszystko jest legalne – oddali ją. Jak się jednak wkrótce okazało, prawdopodobnie z tych nerwów coś zgubili.

Ponieważ broń była legalna, samochód nie był kradziony, a wszystkie dokumenty okazały się prawdziwe, uznano kontrolę za zakończoną. Gdy zwracano dokumenty – pasażerowie fiata stwierdzili jednak, że nie wróciło do nich prawo jazdy kierowcy i dowód osobisty jego kolegi, choć policjanci je wzięli. Początkowo mundurowi uznali, że to może kawał („zemsta”) jadących fiatem i zabrali się za

ich ponowne przeszukiwanie, by tym razem znaleźć ich dokumenty. Nic w ubraniach jednak nie znaleźli, podobnie jak we fiacie. Pod lupę poszedł więc radiowóz, a następnie wszyscy przystąpili do grzebania w śniegu; z pomocą przyszyły jeszcze załogi dwóch radiowozów, które się pojawiły. Przystawiano nawet samochody, by szukać pod nimi, ale także to nic nie dało.

Ponieważ była już głęboka noc – policjanci powiedzieli, by obaj panowie skontaktowali się z nimi następnego dnia. Ostatecznie wszyscy uczestnicy „nocnej akcji” spotkali się

Notujemy

■ ZNOWU RAZEM. Nagrodę im. Kazimierza Wyki – w dziedzinie eseistyki i krytyki literackiej – będą przyznawać marszałek województwa i prezydent Krakowa. Gdy ustanawiano tę nagrodę w 2000 r., było 2 fundatorów, ale ówczesny prezydent Andrzej Gołaś nie zgodził się z werdyktem jury i nagrodę przyznał tylko marszałek. Teraz wraca idea wspólnego wyróżniania. Nagroda będzie wynosić 10 tys. zł. (geg)

■ PRZEDŁUŻONA LISTA. Do poniedziałku (12 stycznia) przedłużono termin przekazywania przez mieszkańców wypełnionych ankiet „Krakowskiej Listy Szans”. Aktualizowana Strategia Rozwoju Krakowa służyć ma – jak podano – równoważonemu rozwojowi miasta i zapewnieniu mieszkańcom lepszych warunków życia. Ankietę można wypełnić anonimowo; ci, którzy podadzą swoje dane, wezmą udział w losowaniu nagród, m.in. 3 kwartalnych kart na przejazd wszystkimi środkami komunikacji MPK oraz półrocznych karnetów na spektakle w teatrach. Wypełnione ankietki można przysyłać pocztą do Urzędu Miasta (pl. Wszystkich Świętych 3/4) lub wrzucać do skrzynek w budynkach magistratu przy pl. Wszystkich Świętych i al. Powstania Warszawskiego 10. (js)

■ DOBRA WODA. Z przekazanego wczoraj przez MPWiK kwartalnego raportu na temat jakości wody dostarczanej do mieszkań wynika, że we wszystkich parametrach spełnia ona nie tylko wymogi rozporządzenia ministra zdrowia, ale również wymagania dyrektywy Rady Unii Europejskiej. (js)

■ PIECHOWICZ PO ŚCIRCE. Nowym przewodniczącym Komisji Infrastruktury Rady Miasta ma zostać Daniel Piechowicz – jeśli zaakceptuje to Rada Miasta. Poprzedni przewodniczący Bogumił Ścirko zrezygnował w tej funkcji po tym, jak policja przyłapała go na prowadzeniu samochodu pod wpływem alkoholu. (am)

wczoraj wieczorem. Dokumentów jednak nadal nie było, ale mundurowi nabrali pewności, że nikt ich nie nabiera – skoro druga strona traci swój czas. W desperacji postanowili więc znów dobrnąć się do radiowozu. Ponowne przeszukiwanie policyjnej własności dało w końcu pozytywny rezultat. Oba dokumenty znaleziono w tzw. podszymbiu, gdzie jeździły z patrolami przez kilka dni. Z pewnym trudem je wyciągnięto i oddano.

Nie wiadomo jednak, czy na tym historia się skończy, gdyż między zagubieniem prawa jazdy przez policję a jego oddaniem – pan Michał zdążył już zaliczyć wniosek do Sądu Grodzkiego za jazdę bez prawa jazdy, gdyż tłumaczenia, że to „sprawka kolegów w mundurach”, na nic się zdały. (J.SW)

Podgórska platforma

Ładna perspektywa



Przyciółek mostu Podgórskiego będzie bazą platformy widokowej
Fot. Anna Kaczmarz

Nowe perspektywy mogą otworzyć się przed mieszkańcami Podgórza. Radny Dzielnicy XIII Piotr Boliński wpadł na pomysł, by wykorzystać przyciółek nieistniejącego mostu Podgórskiego i stworzyć platformę widokową. – To bardzo ładna perspektywa na Kazimierz. Z drugiej strony także – z Kazimierza rozciąga się ładny widok na Podgórze.

Radny Boliński przypomina, że w miejscu dawnej przepra-

wy mostowej (od strony Podgórza u wylotu ul. Brodzińskiego, od strony Kazimierza na wysokości ul. Mostowej) w studium zagospodarowania przestrzennego miasta zaproponowano budowę kładki przez Wisłę dla pieszych i rowerzystów. – Zanim to nastąpi, chcielibyśmy uporządkować teren wokół dawnego przyciółka mostowego, który obecnie jest bardzo zaniedbany, zbierają się tam wie-

tenery na śmieci. Chcielibyśmy uporządkować okolice, położyć bruk, zainstalować ławeczki i na przedłużeniu przyciółka postawić niewielką platformę widokową, na której mogłyby stać lunety. W pobliżu powstają kafejki, więc mogłoby to być bardzo atrakcyjne miejsce.

Miejsce, które chce uporządkować radny, jest świadectwem długiej historii Podgórza. Już w średniowieczu istniała tutaj przeprawa mostowa. Pierwszy stały most postawiono w 1801 roku, ale powódź zniszczyła go już w 1813. Potem postawiono most drewniany, aż w połowie wieku XIX zdecydowano się na budowę nowego mostu – drewniana konstrukcja opierała się na kamiennych filarach. – Ten most został rozebrany w okresie międzywojennym. Przyciółki, które zachowały się do dzisiaj, pochodzą jednak z mostu wcześniejszego, tego z roku 1801, więc są znacznie starsze od bulwarów wślanych – podkreśla Jarosław Żółciak, zajmujący się historią Podgórza.

W budżecie Dzielnicy XIII na ten rok zarezerwowano kwotę 5 tys. złotych na przygotowanie koncepcji zagospodarowania terenu.

(WT)

Czystość zamiast remontów?

– W tym roku najwięcej pieniędzy w budżecie Zarządu Gospodarki Komunalnej przeznaczonych zostanie na czystość, w roku 2005 priorytetem będzie odwodnienie, a w roku 2006 – zieleni – mówi wiceprezydent Tadeusz Trzmiel na posiedzeniu Komisji Infrastruktury Rady Miasta.

Radny Andrzej Stypuła ubolewał nad tym, że niewiele planuje się wydać na remonty ulic. – Na remonty mamy tylko 680 tys. – to mniej więcej tyle co na budowę matpiarni w zoo – stwierdził radny Stypuła. Jego zdaniem, większy sens ma wydawanie pieniędzy na łatanie dziur niż sprzątanie z nich śmieci. – Wreszcie miasto będzie wyglądać czysto – powiedział Jan Białczyk. Planuje się, że na utrzymanie czystości w Krakowie w roku 2004 przeznaczonych będzie ponad 15 mln zł. To dwa razy więcej niż w roku 2003.

Komisja Infrastruktury zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu, ale pod warunkiem uwzględnienia jej poprawek: zwiększenia wydatków na remonty dróg (o co najmniej 6 mln zł) i większego dokapitalizowania MPK, które będzie miało mniejsze dochody z powodu niższych niż spółka planowała cen biletów.

(AM)

Za małą komisją

Skargi zasypią radnych?

Członkowie Komisji Rewizyjnej Rady Miasta zostali zaskoczeni przez przewodniczącego Rady Miasta – zaproponował on, by wszystkie skargi na prezydenta miasta, które są do niego kierowane, były przesyłane do Komisji Rewizyjnej, która rozpatrywałaby sprawę, a potem Rada Miasta przedstawiałaby rozstrzygnięcie skargi w formie uchwały. Podobna procedura obowiązuje m.in. we Wrocławiu i Szczecinie.

Radni podeszli do pomysłu z dystansem. – Mamy za mało osób w komisji – przypominał radny Stanisław Rachwał – w komisji teoretycznie pracuje 8 osób, jednak w praktyce zaledwie 6.

Komisja wniosła już o zwiększenie jej szeregow do 12 osób.

– Trzeba byłoby najpierw ustalić, co oznacza skarga na prezydenta. Czy dokładnie na niego czy też na wszystkich urzędników, którzy mu podlegają? W tym drugim wypadku to niemożliwe, by komisja zajęła się tak ogromną liczbą skarg – stwierdziła Brygida Kuźniak.

Radni uznali, że przyjęcie tej procedury może zablokować pracę Rady Miasta – jeśli skargi byłyby dyskutowane na sesji, to wypowiedzi radnych, relacje osób skarżących i oskarżanych, mogłyby znacznie wydłużyć trwanie obrad.

(WT)

Modernizacja ul. Dobrego Pasterza

Na razie nie widać

Mimo że remont ul. Dobrego Pasterza miał rozpocząć się pod koniec listopada ubiegłego roku, do tej pory nie widać tam żadnych prac – niepokoją się Czytelnicy. – Pierwsze prace zaczęły być widoczne jeszcze w styczniu. Wtedy – jeśli pogoda na to pozwoli, zaczniemy budowę kanalizacji – wyjaśnia Leszek Czarnecki z Zarządu Dróg i Komunikacji.

Modernizacja będzie obejmowała ul. Dobrego Pasterza na odcinku od ronda Strzelców do wjazdu na teren multikina i aquaparku. Zakończenie prac planowane jest na koniec 2004 roku. Do tego czasu powinna zostać wybudowana kanalizacja opadowa, której w ogóle nie ma na tym odcinku ul. Dobrego Pasterza. Przebudowa ulicy obejmuje także wybudowanie kanalizacji sanitarnej, sieci energetycznej, oświetlenia. Zdjęta zostanie nawierzchnia i wymieniona podbudowa. Zmianie ulegnie także szerokość jezdni: z 9 metrów zmniejszy się do 7 metrów, po to, aby mogły być wybudowane po obu stronach chodniki. Powstanie także ścieżka rowerowa. Prace

w tym roku mają kosztować ok. 3 mln zł

Przygotowanie modernizacji trwa już dość długo. Przetarg na przebudowę tego fragmentu ulicy rozpoczął się w 2002 roku, rozstrzygnięty został dopiero w styczniu ubiegłego. Pierwotnie prace miały rozpocząć się w sierpniu 2003 roku. – Z całą tą modernizacją jest spore zamieszanie, ciągle zmieniają się terminy. Wraz ze Stanisławem Ziembą, przewodniczącym Dzielnicy XV chcemy skierować wniosek do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta, aby sprawdziła, kto odpowiada za ten bałagan – mówi Paweł Sularz, przewodniczący Dzielnicy III. Modernizowana ulica znajduje się częściowo na terenie obu tych dzielnic.

Leszek Czarnecki ze ZDIK mówi, że na razie w tej inwestycji nie ma żadnych opóźnień. – W ubiegłym roku mieliśmy tylko przygotować modernizację pod względem organizacyjnym. Kończą się już prace nad przygotowaniem reorganizacji ruchu. Po zatwierdzeniu tych zmian będziemy mogli wkroczyć z budową kanalizacji – powiedział Leszek Czarnecki.

(AM)

Warto wiedzieć i skorzystać...

W BUNKRZE SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (pl. Szczepański 3a) dziś o godz. 18.30 – z cyklu „Movies” – świat kina irańskiego, dzień pierwszy, projekcja dwóch filmów fabularnych: *The Legend of Love* reż. Farhad Mehranfar (2000, 70') i *Chigh* reż. Mohammad Reza Asiani (30'). Prelekcję wygłosi iranista dr Marek Smurzyński (UJ).

W PASAŻU CENTRUM HANDLOWEGO M1 (al. Pokoje 67) od 10 do 16 bm. prezentowane będą prace klubu hafciarskiego (haft ażurowy, angielski, krzyżykowy, richelieu, płaski, malarski itp.) działającego przy Muzeum Etnograficznym w Krakowie. Prace pokazują praktyczne zastosowanie techniki hafciarskich w artykułach wystroju wnętrz – serwetach, obrusach, obrazach. Podczas wystawy przewidziano pokazy haftu – 10 i 11 bm. w godz. 12 – 19 oraz 12 – 16 bm. w godz. 15 – 19. Każdy, kto na miejscu wykona samodzielnie próbkę haftu, otrzyma upominek.

WARSZTATY CHOREOTERAPEUTYCZNE – tańce w kręgu: ciało, ruch, emocje, prowadzone przez psycholog Sabinę Biel – 10 bm. w godz. 10 – 14 (I grupa) i w godz. 15 – 19 (II grupa) w Staromiejskim Centrum Kultury Młodzieży (ul. Wietora 15). Informacje tel.: 421-29-87, 430-50-90.

WERNISAŻ WYSTAWY FOTOGRAFII absolwentów i słuchaczy Prywatnego Policealnego Studium Zawodowego dla Dorosłych Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Krakowie – 10 bm. o godz. 12 w galerii „Nafta” przy ul. Lubicz 25.

DNI OTWARTE W WYKSZEJ SZKOLE Zarządzania i Bankowości w Krakowie – dziś i 10 stycznia w godz. 9 – 15. W Centrum Obsługi Studenta przy ul. Armii Krajowej 4 ekspozycja wszystkich kierunków oraz stoisko Biura Karier i pierwszego w Polsce przyuczelnianego Inkubatora Przedsiębiorczości Aktywni.pl. Będzie można poznać warunki uzyskania stypendium naukowego, możliwości wyjazdów zagranicznych w ramach programów Leonardo da Vinci czy wakacyjnych kursów językowych w USA i Australii. Zaplanowano spotkania z wykładowcami i studentami.

DZIEŃ OTWARTY SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 16 (ul. Dietla 70) – 10 bm. w godz. 10 – 13. W programie m.in.: jasełka w wykonaniu uczniów, zabawa karnawałowa dla dzieci; można będzie obejrzeć sale lekcyjne, pracownię komputerową, bibliotekę, świetlicę, porozmawiać z pracownikami szkoły.

STAROMIEJSKIE CENTRUM KULTURY MŁODZIEŻY (ul. Wietora 15) zaprasza dziś o godz. 16 na spektakl zespołu „AB ovo” pt. „Coś mi tu dymi”, na podstawie tekstów Ludwika Jerzego Kerna.

SPOTKANIE PROMOCYJNE najnowszej numeru „Dekady Literackiej”, poświęconego literaturze estońskiej – dziś o godz. 16 w siedzibie Krakowskiej Fundacji Kultury przy ul. Kanoniczej 7 (I p.). W spotkaniu udział weźmie Aivo Orav, ambasador Estonii.

KOLEKCJONERSKA GIEŁDA STAROCI – 10 bm. w godz. 9 – 13 w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13/6.

W CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ „MANGGHA” (ul. Konopnickiej 26) – 10 stycznia o godz. 18 wykład z cyklu „Buddyzm zen”.

Falszerze i oszuści na zakupach

Wszystko na lewe raty

Dwóch falszerzy dokumentów wyłudających towary kupowane w sklepach na kredyt zatrzymano w Krakowie. Prawdopodobnie przestępcy działali także w innych miastach. Po przeszukaniu mieszkania jednego z nich znaleziono m.in. sprzęt komputerowy, z którego korzystali obaj kombinatorzy przy preparowaniu rozmaitych dokumentów.

Od pewnego czasu policjanci Sekcji Kryminalnej VI Komisariatu pracowali nad sprawą wyłudzeń towarów dokonywanych przy zakupach ratalnych. Wreszcie, we wtorek w godzinach przedpołudniowych na parking hipermarketu przy ul. Witosa zatrzymali podejrzanego o te przestępstwa – 24-letniego mieszkańca Krakowa. W czasie jego przeszukania oraz samochodu policjanci znaleźli różnego rodzaju pieczątki, fałszywe dokumenty, karty płatnicze na inne nazwiska oraz fałszywe zaświadczenia o wpisie do ewidencji prowadzenia działalności gospodarczej. Tego samego dnia zatrzymano jego współnika – 44-letniego mężczyznę, bez stałego miejsca zamieszkania.

Obaj podejrzeni od dłuższego czasu, na podstawie posiadanych podrobionych dokumentów i zaświadczeń, kupowali w systemie ratalnym przede wszystkim sprzęt radio-tele-

wizyjny oraz telefony komórkowe. – Jak już ustalono, w ten sposób sprawcy nabyli towary w m.in.: Rzeszowie, Bielsku-Białej, Opolu, Katowicach i Krakowie – mówi komisarz Krzysztof Dymura z zespołu prasowego Komendy Miejskiej Policji w Krakowie. – Pieczątki oraz dokumenty były wystawiane różne nazwiska, firmy i instytucje. Przy jednym z zatrzymanych zabezpieczono płytę CD, na której znajdowały się wzory gotowych, opieczetowanych dokumentów, m.in. umowy, zaświadczenia, pieczęcie, potwierdzenia. Potrzebny w danym momencie dokument mężczyźni wypełniali, zamieszczając w nim fikcyjne dane, po czym drukowali i szli z nim do sklepu.

Obu zatrzymanym przedstawiono zarzut fałszerstwa dokumentów i oszustwa, grozi im za to do 8 lat pozbawienia wolności. Sprawę przejęła sekcja przestępczości gospodarczej krakowskiej policji, bowiem wszystko wskazuje na to, że obaj podejrzeni są członkami dobrze zorganizowanej grupy, która działała na terenie całego kraju. – Przewidywane są dalsze zatrzymania, na razie trudno określić, jakiej wartości są straty oszukanych sklepów, na pewno jednak jest to bardzo spora kwota – mówi jeden z funkcjonariuszy zajmujących się tą sprawą.

(MADE)



Na ok. 200 płytach falszerze mieli oprogramowanie do przygotowywania dokumentów
Fot. policyjne archiwum

Ogniowa ścianka

Dwie osoby zostały lekko zatrute podczas pożaru, do którego doszło wczoraj, około godz. 12.20, w jednym z mieszkań na os. Jagiellońskim. Spłonęła tam meblościanka ze sprzętem audio-wizualnym. Straty oceniono na ok. 20 tys. zł. Przyczyną pożaru zbada policja.

(BAR)

OPERA KRAKOWSKA

Opera Krakowska zaprasza na niepowtarzalny recital mistrzowski

Jewgenija Nesterenki

światowej sławy basa, artysty Teatru Bolszoi w Moskwie, solisty największych scen operowych na świecie: La Scala, Metropolitan Opera, Covent Garden, „Borysa Godunowa” wspaniałych

19 stycznia 2004

Recital realizowany we współpracy z Akademią Muzyczną w Krakowie

Sprzedż biletów: Kasa Opery w Teatrze im. J. Słowackiego, tel.: (+48 12) 421 16 30
Kasa prz. ul. Lubicz 48, tel.: (+48 12) 421 42 00

Sponsorzy:

Patronat medialny:

Radni trzymają miejsce?

W niepełnym składzie

Po wygaszeniu mandatu Małgorzacie Radwan-Balladzie liczba radnych wynosi obecnie 42. Niewykluczone, że w takim niepełnym składzie Rada Miasta będzie pracowała do końca kadencji. Radni skierowali bowiem skargę na zarządzenie wojewody wygaszające mandat Małgorzaty Radwan-Ballady. – *Jeśli nawet Wojewódzki Sąd Administracyjny nie uchyli tego zarządzenia, to radni mogą się jeszcze odwołać do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Sprawa może się więc jeszcze ciągnąć dwa lata* – powiedział Mirosław Chrapusta, dyrektor Wydziału Prawnego i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego.

Małgorzata Radwan-Ballada prowadzi niepubliczny zakład opieki zdrowotnej w gminnym budynku. W ubiegłym roku, kiedy weszła w życie ustawa samorządowa, prawnicy miejscy uznali, że to niezgodne z prawem. Radna jednak nie złożyła mandatu, nie zrobiła to także za nią Rada Miasta. Dopiero wojewoda zarządzeniem zastępczym z 17 grudnia ubiegłego roku uchylił mandat. – *Radni czekają miesiąc na uprawomocnienie się tej decyzji. Dopiero potem zadecydują o wprowadzeniu nowego radnego* – powiedział Andrzej Wysocki, wiceprzewodniczący Rady Miasta. Na wejście do Rady Miasta czeka Piotr Borowiec z Platformy Obywatelskiej. Aby faktycznie mógł być radnym musi to zaakceptować rada. Teoretycznie może się zdarzyć tak, że radni nie zgodzą się na powołanie nowego radnego, trzymając miejsce dla Małgorzaty Radwan-Ballady. W środę skierowali skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego na zarządzenie zastępcze wojewody w sprawie wygaszenia mandatu. – *Wojewoda w tym przypadku nie ma podstaw do zdyscyplinowania radnych, aby przyjęli do swojego składu innego radnego* – powiedział Mirosław Chrapusta.

Na działania Małgorzaty Radwan-Ballady, która dobrowolnie nie złożyła mandatu, krzywo patrzy część działaczy Platformy Obywatelskiej, ponieważ brak jednego radnego osłabia klub PO w radzie. Zbigniew Fijak, szef krakowskiej PO, zastanawiał się nawet nad tym, aby wykluczyć Małgorzatę Radwan-Balladę z partii. – *Teraz już nie jest radną, dla mnie nie ma więc już sprawy. Namawiałem ją, aby zrezygnowała z mandatu, ale tego nie zrobiła* – powiedział Zbigniew Fijak. Nieoficjalnie działacze PO przyznają, że byłby radnej trudno będzie się dostać na listy PO w przyszłych wyborach samorządowych. (AM)

Na razie można się schronić w terminalu

Wiata dla Balic

– *Przylatuje się do Krakowa, na lotnisko w Balicach, i na sam początek trafia się na goły przystanek autobusowy MPK. Żadnego zadaszenia, żadnej osłony przed deszczem, śniegiem, wiatrem* – skarży się jedna z osób odwiedzających nasze miasto. Jak się okazuje, wiaty na przystanku, z którego odjeżdżają autobusy linii 192 i 208, nie ma od kilku lat – rozpadła się. Jednak, jak nas poinformowano w MPK, są plany, by takie zadaszenie w krótkim czasie tam stanęło.

– *Zatokę autobusową wybudowaliśmy my, ale to MPK prowadzi działalność gospodarczą, pobiera opłaty za przewóz osób i powinien przystanek zaopatrzyć w potrzebną infrastrukturę. Natomiast z naszej strony udostępniamy terminal – pasażerowie także oczekujący na autobus mogą schronić się w terminalu, który oddalony jest od przystanku o 10 – 15 m. Nawiasem mówiąc końcowy przystanek autobusu powinien być wyposażony w toalety dla kierowców – tu takich nie ma i kierowcy MPK korzystają z naszych toalet* – mówi Adam Puczka, zastępca dyrektora ds. rozwoju i infrastruktury Międzynarodowego Portu Lotniczego im. Jana Pawła II Kraków Balice sp. z o.o. – *Jesteśmy otwarci, mo-*

my rozmawiać i uzgadniać, jeśli miałyby tu stanąć wiata przystankowa – dodaje.

Rzeczniczka krakowskiego MPK Filomena Serwin podaje, iż podjęte już zostały stosowne rozmowy w sprawie zadaszenia przystanku. – *Wiaty nie są stawiane przez MPK, lecz przez firmy, które następnie eksponują na nich reklamy. Z rozmów wynika, iż firma AMS postawi wiatę na przystanku w Balicach* – wyjaśnia. Zależnie jak szybko uda się przeprowadzić wszystkie potrzebne uzgodnienia, wiata mogłaby stanąć na wiosnę. – *A może i wcześniej* – mówi rzeczniczka MPK.

Krakowskie MPK ma w mieście 1730 przystanków, z czego 750 osłaniają wiaty lub przynajmniej daszek nad ławkami. Cały czas dąży się do zadaszenia jak największej liczby przystanków, przy czym w niektórych miejscach nigdy nie będzie to możliwe – m.in. tam, gdzie stawianie wiaty byłoby ingerencją w gęste uzbrojenie terenu (np. na rondzie Matecznego), nad przejściem podziemnym (nie będzie wiaty np. pod Jubilattem, na przystanku w kierunku mostu) albo gdzie jest na to za wąsko.

(MM)

Prezydenckie stołki

W trakcie posiedzenia Komisji Infrastruktury Rady Miasta poświęconej budżetowi nagle rozległ się huk i wiceprezydent Tadeusz Trzmieł spadł z krzesła, w którym ułamała się noga. Radni uznali ten fakt za nie bez znaczenia w kontekście planowanej wymiany dwóch zastępców przez prezydenta Jacka Majchrowskiego. – *Tylko nie mówcie o tym Majchrowskiemu – żartował radny Józef Lassota. Inni zastanawiali się, kto też mógł podpiliować nogę. Tylko wiceprezydent Trzmieł nie wyglądał na ubawionego sytuacją, choć to nie on ma pożegnać się ze swoim stanowiskiem, ale wiceprezydent* Zbigniew Zuziak i Józef Winiarski. (am)

Pokoje gościnne dla bezdomnych

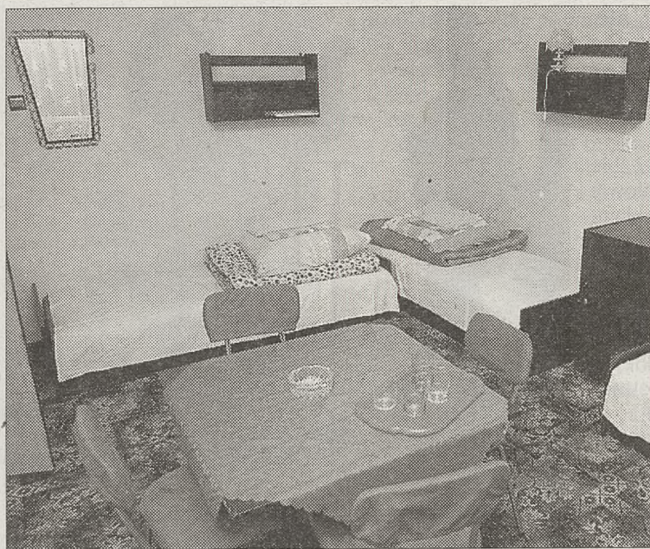
Integracja w „Lunie”?

Z inicjatywy Społecznej Akcji „Zobaczyć człowieka” wczoraj w krakowskim magistracie odbyło się spotkanie, na którym przedstawiono propozycję utworzenia Nowohuckiego Centrum Integracji Społecznej w jednym z budynków administrowanych przez spółkę „Luna”.

– *Decyzją Rady Miasta Krakowa z grudnia ubiegłego roku podejmowane są pewne kroki mające na celu likwidację spółki „Luna”. Sprzeciwiamy się tym planom. Uważamy, że wychodząc naprzeciw potrzebom osób bezrobotnych i bezdomnych, szczególnie rodzinom wielodzietnym, a także wychowankom domów dziecka w jednym z budynków zarządzanych przez spółkę można byłoby utworzyć Nowohuckie Centrum Integracji Społecznej. Tymczasowe miejsce zamieszkania mogłyby w nim znaleźć osoby, które w godziwych warunkach chcą mieć możliwość wyjścia z bezdomności. Dlatego zwróciliśmy się do prezydenta miasta Krakowa z prośbą utworzenia takiej placówki na bazie spółki „Luna”* – mówi Marek Bogdanowicz, koordynator akcji „Zobaczyć człowieka”.

Należąca do gminy spółka „Luna” jako przedsiębiorstwo funkcjonuje w Krakowie od 52 lat. Obecnie dysponuje ona 5 budynkami. W 4 z nich wynajmowane są mieszkania w oparciu o czynsz wolnorynkowy płacony na podstawie umowy cywilnoprawnej (10 zł za m kw.), część pomieszczeń udostępniona jest również na działalność społeczno-opiekuńczą (m.in. Dom Serdecznej Troski). W ostatnim z budynków (os. Na Skarpie 18) spółka wynajmuje pokoje gościnne. W ostatnim czasie radni Krakowa uznali, że działalność przedsiębiorstwa przynosi straty. Podjęto więc uchwałę o rozwiązaniu spółki. Mówiono także, że w budynku można wynajmować pokoje na godziny.

– *Cennik obowiązuje za tzw. osobonocę. Może się jednak zdarzyć, że turyści zatrzymają*



W obiekcie „Luna” niektórzy mieliby wychodzić z bezdomności?

Fot. Piotr Kędzierski

się u nas na kilka godzin. Placą jednak za całą dobę – informuje Bogumiła Rybiałek, prezes spółki „Luna”. – *Nasze trudności są wynikiem buntu części lokatorów, którzy nie płacą czynszu ani opłat za media. Przez nich odnotowujemy coraz większe straty. W ubiegłym roku wyniosły one około 130 tys. zł. Ta sytuacja stała się pretekstem do rozwiązania spółki. Niektórzy lokatorzy dążą do tego, żeby się tak stało, ponieważ zwietrzyli możliwość wykupu zajmowanych mieszkań. W czasie podpisywania umowy najmu żadna z tych osób nie wносиła zastrzeżeń. Zastanawia również fakt, że radni miasta podjęli uchwałę o rozwiązaniu spółki jedynie na podstawie 1 artykułu prasowego, w którym naszą bazę porównywano do speluny. Nikt z radnych i nas nie był i nie sprawdzał, jakimi dysponujemy warunkami* – stwierdza Bogumiła Rybiałek, która z zadowoleniem przyjęła propozycję utworzenia centrum integracji w jednym z budynków zarządzanych przez spółkę. – *Nowa placówka mogłaby powstać w bloku, w którym obecnie wynajmowane są pokoje. Nasza spółka ma w statucie zapis ze-*

zwalający na prowadzenie działalności opiekuńczo-wychowawczej z zakwaterowaniem. Bezdomnymi mogliby się zająć nasi pracownicy, którzy posiadają odpowiednie wykształcenie w tym kierunku. Takich osób u nas nie brakuje. W pozostałych 4 budynkach dalej zamierzamy wynajmować mieszkania. Naszą sytuację finansową moglibyśmy polepszyć m.in. poprzez sprzedaż powierzchni strychowych w celu ich adaptacji na lokale mieszkalne – przekonyuje prezes spółki „Luna”.

Obecni na spotkaniu przedstawiciele Urzędu Miasta oraz MOPS z rezerwą odnieśli się do propozycji zlokalizowania centrum integracji w budynku spółki „Luna”.

– *Prezydent miasta jest przychylny koncepcji utworzenia Centrum Integracji Społecznej w Krakowie. Istnieje projekt, by zostało ono uruchomione w tym roku. Zgodę na to musi wyrazić jednak minister Jerzy Hausner. Za wcześniej jest więc na decyzję, gdzie taka placówka może być uruchomiona i kto będzie ją prowadził* – wyjaśnia Henryka Kiszka, z-ca dyrektora Wydziału Spraw Społecznych UMK.

(TYM)

Zagrożony tor

Wydział Architektury i Urbanistyki UMK zwrócił się do wojewody małopolskiego o wznowienie postępowania dotyczącego pozwolenia na budowę letniego toru saneczkowego pod kopcem Kościuszki. Wcześniej skierowano wniosek do Samorządowego Kolegium Odwoławczego o wznowienie postępowania związanego z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu przeznaczonego pod inwestycję.

– *Ewentualna decyzja wojewody o wznowieniu postępowania, uchyli decyzję pierwszej instancji, czyli Wydziału Architektury i Urbanistyki. Będzie to równoznaczne z wstrzymaniem budowy toru. Tak samo stanie się w przypadku, w którym SKO zadecyduje o wznowieniu postępowania o wydanie wzięt – wyjaśnia Jerzy Muzyk, dyrektor wydziału Architektury i Urbanistyki UMK.*

Przypomnijmy, że budowę toru saneczkowego pod kopcem Kościuszki inwestor, którym jest spółka „Tor”, rozpoczął w grudniu ubiegłego roku. Inwestycja spotkała się z protestami okolicznych mieszkańców oraz radnych Dzielnicy VII. Prezydent Krakowa powołał zespół roboczy, który zajął się zbadaniem prawidłowości związanych z wydaniem pozwolenia na budowę toru. Podczas prac zespołu natrafiono na niejasności w procedurach dopuszczających do rozpoczęcia inwestycji.

Wskazano m.in., że w trakcie postępowania związanego z wydaniem decyzji wzięt oraz pozwolenia na budowę toru, organ wydający decyzję ostateczną, czyli Wydział Architektury i Urbanistyki, pominął strony, które powinny uczestniczyć w postępowaniu administracyjnym. Dotyczyło to Towarzystwa Przyjaciół Salwatora oraz jednej z osób fizycznych, które zwróciły się o wznowienie postępowań administracyjnych z ich udziałem. Kolejne niejasności związane były z uczestnictwem Agencji Rozwoju Miasta w postępowaniu o wydanie pozwolenia na budowę, w którym brała udział na zlecenie inwestora. (TYM)

Kwesta pod ochroną

Aż 400 krakowskich policjantów uczestniczyć będzie w zabezpieczeniu niedzielnego XII Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Według organizatorów w koncercie rockowym, który odbędzie się na placu przy al. Róż, może wziąć udział ok. 10 tys. osób.

Policja oprócz samego finału Wielkiej Orkiestry ma pilnować porządku podczas Turnieju Piłkarskiego im. dra Józefa Kalitę rozgrywanego także w Nowej Hucie w hali „Tomeksu” przy ul. Ptaszyckiego. Przede wszystkim jednak patrolować mają pojawiać się we wszystkich miejscach prowadzenia zbiórek pieniężnych. Funkcjonariusze umundurowani, jak i po cywilnemu będą dbać o bezpieczeństwo-kwestujących. Dostaną także polecenie zwracania szczególnej uwagi na przypadki „podszywania się” pod osoby zbierające pieniądze na WOŚP. – *Rokrocznie jest kilka takich przypadków, więc wszyscy wolontariusze zbierający datki muszą się liczyć z kontrolami* – mówi podkomisarz Sylwia Bober z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie. (MADE)

Dwie szkoły katolickie w Nowej Hucie

Szansa dla dzielnicy

Publiczne Salezjańskie Liceum i Gimnazjum Ogólnokształcące na os. Piastów było pierwszą i jak do tej pory jedyną szkołą, której prowadzenie gmina w 2002 roku oddała Towarzystwu Salezjańskiemu. Wiele wskazuje na to, że od 1 września 2004 roku w Nowej Hucie zaczną funkcjonować dwie kolejne szkoły katolickie, prowadzone przez zgromadzenia zakonne. Szkołę Podstawową nr 143 na os. Kościuszkowskim mają prowadzić siostry salezjanki, natomiast Szkołę nr 81 w os. Krakowia-ków księża palotyni.

– *W obydwu przypadkach inicjatywa wyszła ze środowisk skupionych wokół szkoły* – podkreśla Józef Borys z Wydziału Edukacji Urzędu Miasta. – *Nie było do tej pory podstawowych szkół katolickich w Nowej Hucie, a na przykładzie zespołu szkół salezjańskich w os. Piastów widać, że ten typ szkół cieszy się ogromnym powodzeniem. Już dziś mamy sygnały, że wielu rodziców chciałoby posłać dzieci do szkoły prowadzonej przez siostry salezjanki.*

W przypadku Szkoły nr 143 zgodę na prowadzenie szkoły przez siostry salezjanki wyrazili rodzice, rada pedagogiczna oraz Rada Dzielnicy XVI. Ireneusz Raś, przewodniczący Dzielnicy XVI, ma nadzieję, że przejęcie Szkoły nr 143 poprawi jej sytuację. – *Z doświadczenia wiadomo, że szkoły katolickie są bardzo popularne. Przynoszą doskonałe wychowanie oraz szeroką ofertę zajęć pozalekcyjnych. Do szkoły może uczęszczać każde dziecko – jest to dalej szkoła publiczna i niepłatna.*

Jeśli chodzi o Szkołę nr 81, to także nauczyciele, rodzice oraz Rada Dzielnicy XVIII z nadzieją przyjęli możliwość prowadzenia szkoły przez księża palotynów (szkoła znajduje się na terenie parafii, prowadzonej przez to zgromadzenie). – *Szkolnictwo jest w dramatycznej sytuacji finansowej, pieniędzy starcza na wypłaty i utrzymanie, a co z infrastrukturą, remontami, zajęciami pozalekcyjnymi? Myślę, że księża palotyni lepiej poradzą sobie w prowadzeniu szkoły – będą mieli choćby możliwość występowania o granty dla organizacji pozarządowych* – mówi Józef Krężolek, przewodniczący Dzielnicy XVIII.

Józef Borys podkreśla, że w przypadku prowadzenia szkół przez zgromadzenia zakonne placówka dalej jest publiczna, otrzymuje dotację z gminy, uczniowie nie muszą płacić za naukę. – *Cała kadra nauczycielska pozostaje, dojdzie tylko kilka osób z zakonów prowadzących. Te szkoły to szansa dla Nowej Huty, alternatywna edukacja cieszy się dużym powodzeniem, bowiem oferuje wzbogacony program wychowawczy. Będzie to też impulsem do mobilizacji dla innych szkół w dzielnicy, które – wobec niżu demograficznego – muszą konkurować o uczniów.*

Projekty uchwał o zamiarze likwidacji obu szkół podstawowych mają trafić pod obrady Rady Miasta już 4 lutego. Potem Rada Miasta powinna przyjąć uchwały o likwidacji szkół i powołaniu na ich miejsce nowych placówek. Szkoły pod nowym zarządem powinny rozpocząć działalność 1 września tego roku. (WT)

W Pałacu Sztuki

Dialogi niedokończone Lu Pin

W Pałacu Sztuki (w Świątlicy Wyspiańskiego) mamy od wczoraj nieczęstą okazję spotkania z rzeźbą współczesnej artystki chińskiej. Czy „Dialogi niedokończone” Lu Pin przynoszą spotkanie ze współczesną rzeźbą chińską – to inna sprawa.

Wypada zacząć od tego, iż o rzeźbie tworzonej w Chinach, w drugiej połowie XX wieku, wiemy mniej niż mało. Tym trudniej więc odnosić oglądane prace – rzeźby pełne i reliefy – do artystycznej rzeczywistości, z której przed ośmiu laty przyjechała do Polski, na zaproszenie Centrum Animacji Kultury, młoda absolwentka szanghajskiej uczelni. Nieporównanie wyraźniej możemy dostrzec polskie inspiracje.

Lu Pin urodziła się w Szanghaju i tam ukończyła studia w zakresie publikacji i wydawnictw. Studia rzeźbiarskie odbyła w warszawskiej ASP. Studiowała u Janusza Pastwy, Stanisława Słoniny i Jana Kucza. Inspiracje twórczością profesorów są widoczne, młoda artystka jednak przenosi to myślenie o formie i przestrzeni w niekonwencjonalne materię. Łączy tworzywa (na pierwszy rzut oka dające złudzenie kamienia) ze skórą specjalnie preparowaną, buduje klasyczne formy z utwardzonej skóry, gra iluzjami ciężaru, twardości, szorstkości, ba, nawet trwania.

Wystawa Lu Pin w Pałacu Sztuki czynna będzie do 25 stycznia.



(AN) Lu Pin

Fot. Wacław Kłag

Szukamy Azora

Duży, ciemny, bardzo łagodny wilczur poszukiwany jest przez właścicielkę.

Zaginął na ul. Młodej Polski (okolice ul. Lea i Armii Krajowej) na początku grudnia. Później widziany był na ul. Czarnowiejskiej. Pies jest mieszańcem – bardzo podobnym do wilczura, ma dość puszystą sierść o ciemnym zabarwieniu, lekko posiwiała przy pysku. Ma około 7 – 8 lat, na lewej przedniej łapie ma gojącą się ranę. Nie ma obroży. Jest łagodny, wabi się Azor. Właścicielka bardzo tęskni za Azorem i martwi się o jego los, ponieważ pies ostatnio chorował.

Gdyby ktoś zauważył psa, proszony jest o kontakt pod numerami tel.: 637-63-21, 608-659-862.



Z kroniki wypadków

Na ul. Podchorążych, ok. godz. 14.05, mercedes potrącił mężczyznę, który odniósł ogólne obrażenia. Na ul. Brodowicza, ok. godz. 17.50, honda civic potrąciła na przejściu dla pieszych nietrzeźwego mężczyznę, który doznał ogólnych obrażeń. Policja Drogowa na terenie miasta i powiatu interweniowała w 4 wypadkach i odnotowała 97 kolizji. (BAR)

Ze sztuki – na dom dziecka

Leki na kilka miesięcy

Z akcji „Podaruj Dzieciom Uśmiech” udało się uzyskać (po odliczeniu kosztów) 11 tys. 494 zł na rzecz Domu Dziecka im. J. Brzechwy w Krakowie. W ramach akcji w grudniu ub.r. trwały wystawy i sprzedaż prac polskich artystów i absolwentów uczelni plastycznych. – Jesteśmy mile zaskoczeni i bardzo zadowoleni z wyniku. Ta kwota może starczyć na parę miesięcy na leki dla dzieci – miesięcznie wydajemy na to 3 tys. zł – mówi Elżbieta Kaczor, dyrektor Domu Dziecka im. Brzechwy.

Oferowane były obrazy, grafiki, ceramika, rzeźby, witraże, wyroby z masy solnej, rękodzieła artystyczne. Swoje prace przekazali m.in. Bronisław Chromy, Kinga Chromy, Jacek Paluch, Jacek Cichoń, Marta Marchewka. Prace można było kupować na Targach Bożonarodzeniowych na Rynku, w Centrum Handlowo-Rozrywkowym Plaza oraz Kawiarni Euro-

pejska, gdzie odbyła się też aukcja obrazów.

Dom Dziecka im. Brzechwy (al. Pod Kopcem 10a) to placówka dla dzieci do 6 lat, ponadto pomagająca nieletnim, uczącym się matkom i ich dzieciom. Jest tu teraz 45 dzieci i 11 matek. Na nowy rok ma budżet ok. 2 mln. zł, z czego nie na wszystko starczy – dlatego stara się m.in. drogą takich akcji pozyskać dodatkowe środki na leki, szczepionki, remonty. Kolejną aukcję obrazów planuje na kwiecień.

– Dziękujemy wszystkim, którzy wzięli udział w aukcji w Kawiarni Europejskiej oraz jej właścicielom, którzy udostępni-li swój lokal i przygotowali poczęstunek. Dziękujemy też za bezpłatne udostępnienie miejsca na akcję, stoisk – firmie Artim na kiermaszu bożonarodzeniowym, firmie Extend Vision i Centrum Plaza. Panu Grzegorzowi Pawłowiczowi dziękujemy za zorganizowanie pozyskiwania prac na akcję – mówi dyr. Elżbieta Kaczor. (MM)

Listy, polemiki...

Bezprawne działanie

Piszę w związku z informacją o tym, że poczta zwróciła listy wrzucone do skrzynki w sylwestra (poczta uznała, że nie naklejono właściwego znaczka, czyli za 1 zł 25 groszy – w związku z podwyżką, o 5 groszy, opłat od 1 stycznia). Moim zdaniem jest to działanie bezprawne.

Zawarcie przez konsumenta umowy z pocztą o wysłanie listu następuje w momencie wrzucenia prawidłowo ofrankowanego listu (a tak było 31 grudnia, gdy znaczek kosztował jeszcze 1 zł 20 groszy) do skrzynki należącej do Poczty Polskiej, a nie w momencie wyjęcia go przez pracownika. Gdyby przyjąć to ostatnie, nastąpiłby absurd: przypuśćmy, że ktoś wrzuca list 22 grudnia, a pracownicy poczty nie wyjmowali poczty w święta, tylko zrobili to w nowym roku: czy to klient jest winien i ma dopłacić? A jak liczyć opóźnienia?

Poczta jak zwykle korzysta z pozycji monopolisty lekceważącego klienta (...). Nawiąsem mówiąc, warszawscy pracownicy Poczty Polskiej nie zachowują się w taki sposób, o czym miałam okazję się przekonać.

Z poważaniem
Hanna Krupińska

Klubowy hedonizm

„Fshut” przy Szerokiej

Dziś o godz. 21 nastąpi otwarcie nowego klubu muzycznego w Krakowie – „Fshut”. Mieści się on na Kazimierzu przy ul. Szerokiej 10.

– Naszą ambicją jest organizowanie imprez tematycznych – wyjaśnia Anna Kielbasa, menedżer artystyczny klubu. – Dziś i jutro proponujemy zabawę pod hasłem „Hedonizm”. Z tej okazji wystrój klubu będzie ściśle podporządkowany tej starożytnej filozofii: na wyciągnięcie ręki znajdować się będą soczyste owoce i karafki z winem. Drinki podawać będą nimfy odziane w zwiewne szaty oraz herosi z wieńcami laurowymi na skroniach. Klub wyposażony jest w dancefloor oraz 30 miejsc siedzących i leżących.

Uczestnikom imprezy przegrywać będą popularni didżeje: Discos, Double’U i Tulu Valentina, grający w rytmach house i drum and bass. Gościem specjalnym sobotniego wieczoru będzie Maciej Małeńczuk, który wcieli się w postać niesławnego markiza de Sade’a.

Dla naszych Czytelników mamy 3 podwójne zaproszenia obowiązujące na dzisiejszy i jutrzejszy wieczór w klubie. Otrzymają je Ci, którzy zadzwonią dziś o godz. 12 na numer 61-99-279. (GZL)

Z myślą o feriach

KLUB TURYSTYKI KONNEJ „TABUN” (ul. Kosmowskiej 12a, tel. 623-82-37 lub 623-80-62) zaprasza dzieci i młodzież w wieku 12 – 18 lat na zajęcia w czasie ferii zimowych. Bliższe informacje pod nr. tel.: 623-82-37, 623-80-62.

MDK „DOM HARCERZA” (ul. Reymonta 18, tel. 637-37-61, 637-59-35 i 638-42-12) zaprasza dzieci i młodzież na obozy: zimowy w Jaworkach (od 23 stycznia do 1 lutego; wiek 7 – 15 lat), językowo-narciarski w Chochołowie (22 – 30 stycznia; wiek 12 – 18 lat), narciarski w Brezovicy na Słowacji (17 – 31 stycznia; wiek 8 – 18 lat). Ponadto „Dom Harcerza” zaprasza od 19 do 30 stycznia na zajęcia w ramach akcji „Zima w mieście”. Bliższe informacje i zapisy w sekretariacie MDK, od poniedziałku do piątku w godz. 9 – 19.

POLSKA YMCA (ul. Krowoderska 8, tel. 421-00-91) organizuje w trakcie ferii obozy narciarskie w Zawoi (18 – 28 stycznia; do 13 lat) oraz w Piwnicznej (19 – 27 stycznia; od 14 lat). YMCA zaprasza również dzieci i młodzież od 19 do 30 stycznia do swej siedziby na: atrakcyjne zabawy, gry, konkursy, zawody, basen oraz do kina.



W Krakowie przed 100 laty

9 stycznia

„Ostrożnie mur się wali!”. Otrzymujemy następujące pismo: Mur ogrodu botanicznego od strony wałów fortyfikacyjnych jest tak mocno pochylony, i to na znacznej przestrzeni, że niedługo trzeba będzie czekać, aż runie i porani lub zabije jakiego przechodnia.

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Cesarz zamianował postanowieniem z dnia 15 u.m. docenta Dra Tadeusza Barbrowskiego nadzwyczajnym profesorem zoologii w Uniwersytecie Jagiellońskim. „CZAS” (PS)



Klubowicze, którzy dodzwonią się do nas dziś od godz. 11.45 do godz. 12.10, a pierwsza litera ich nazwiska to: a, b, c, ć, d, e, f, g będą mogli otrzymać bilety lub zaproszenia na następujące imprezy:

MULTIKINO (ul. Dobrego Pasterza 128, Dolby Digital, klimatyzacja, parking, udogodnienia dla niepełnosprawnych, informacja i rezerwacja: 617-63-99), podwójne zaproszenie do kina na dowolnie wybrany film.

Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki” zaprasza na KONCERT NOWOROCZNY 13 stycznia 2004, godz. 18.00, sala kominkowa Centrum Kultury „Dworek Białoprądnicki”, ul. Papiernicza 2. Wystąpią artyści Opery Krakowskiej: Marta Poliszot, Jan Mięka, Kazimierz Rózewicz, Stanisław Napik, Renata Żelobowska-Orzechowska. Jedno podwójne zaproszenie.

Wystawa WŁOSKA KREACJA – Mity i rzeczywistość w Muzeum Narodowym w Krakowie. Dwa podwójne zaproszenia na otwarcie wystawy na czwartek, 8 stycznia, na godz. 18.00.

Teatr BAGATELA zaprasza na spektakl „Hulajęba” w dniach 9 i 10 stycznia, o godz. 19.15. Jedno podwójne zaproszenie na każdy spektakl.

MUZEUM PRZYRODNICZE w Krakowie zaprasza na wystawę „Świat gadających ptaków i niebezpiecznych ryb”. Dwa podwójne zaproszenia.

Centrum Moliere (ul. Szewska 4, tel. 292-64-00 lub 292-64-01) kawiarnia, restauracja, drink-bary, oranżeria, sala teatralna. Pełne uroku wnętrza i niezapomniana atmosfera. Organizujemy wykwintne obiady i kolacje, bankiety, wesela, imprezy taneczne w każdy weekend. Kompleks odwieczny jest przez przedstawicieli biznesu i sztuki. Moliere – lokal inny niż wszystkie. Bon o wartości 40 zł.

Restauracja „Staropolskie Jądro” (ul. Zwierzyniecka 29, Półbiednik Wielki 121, tel. 431-15-34, 502643196). Organizujemy przyjęcia weselne i okolicznościowe, bankiety, biesiady do 110 osób (od 70 zł w Półbiedniku Wlk.; od 100 zł na Zwierzynieckiej). Catering do 1000 osób. Jedno podwójne zaproszenie na obiad.

Park Wodny – na zdrowie, na stres, na nudę! (ul. D. Pastereza, od 8-22.30, 7 dni w tygodniu). Idealne miejsce dla osób z delikatną i wrażliwą skórą, które dbają o zdrowie i zgrabną sylwetkę. Woda w 400% ozonowana! Ponad 768 m zjeżdżań, ślasy do wspinaczki, rwąca rzeka, modelujące sylwetkę hydromasaże, relaksujące wanny jakuzzi, oczyszczające z toksyn sauny oraz bicz wodny – balsam dla obolałych mięśni. Zadzwoń 616-31-90, a dowiesz się więcej. Dwa godzinne bilety dla dwóch osób.

SOLARIUM „EDEN” (ul. św. Agnieszki 9, pn. – pt. 9.00 – 22.00, sb. – ndz. 9.00 – 17.00, tel. 421-00-11). Solaria Ergoline Ultra Turbo Power, UWE, kabiną stojącą oraz kosmetyki do opalania firm: Australian Gold, California Tan. Gwarantowana regularna wymiana lamp, absolutna higiena oraz profesjonalna obsługa. Posiadamy certyfikat „Bezpieczne Solarium”.

Przestronne wnętrza, bezalkoholowy barek, natryski. Happy Hour od 9.00 do 12.00 – 10% taniej, karnety – 20% taniej. Zapraszamy również do Nowej Huty (os. Kościuszkowskie 1, tel. 649-71-02). Dla klubowiczów dwie wejściówki.

FEMINA studio gimnastyczne (ul. Dietla 45, tel. 421-81-03) proponuje: slide reebok, aerobik low-impact, hi/low, salsa, combo, step reebok I, II i power, gimnastykę francuską, BPU, funky, future dance. Najlepsi instruktorzy w Krakowie. Poradnia dietetyczna. Zapraszamy na kurs instruktorów fitness. Karnet 10 wejść na siłownię

STUDIO ODNOWY BIOLOGICZNEJ ROSA www.rosa.cc.pl (ul. Długa 48, tel. 6-325-325) czynne 7 dni w tygodniu od 9-21. Proponuje solarium XXI w. VIVA V6, kabinę stojącą turbo. Jeden dzień w miesiącu usługi gratis. Oferujemy najtańszej w największym wyborze kosmetyki do solarium. Bon na wybraną usługę.

OKULARY J. BADOCHA (ul. Cieszyńska 12, tel. 632-71-37, godz. 8.00-15.00 – po 15-tej na telefon). Specjalność: super-lekkie okulary bezobwódkowe typu panent, oprawy tytanowe waga od 5g! Okulary korekcyjne i przeciwsłoneczne, kolekcja Cazał. 10% rabatu dla Klubowiczów. Bon o wartości 50 zł.

Fitness Club „BODYHIT” (ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-25-25) zaprasza pon.-pt. 9-21, sob. 9-17 na gimnastyki: body setup – TBC, aerobik, hi/low, BBS, BPU. Doświadczono instruktorów, miła obsługa. Proponujemy też solarium, siłownię, tenis stołowy (szatnia, natryski). Oferujemy kosmetyki wyszczuplające oraz do opalania. Dwie wejściówki do solarium.

Gabinet Rehabilitacji „BUTTERFLY” (ul. Janą-Sas Zubrzyckiej 10, Wola Duchacka, tel. 0609-673-592, 655-73-21, 655-24-70, pn.-sob. 8.00 – 20.00 reje-stracja od 17.00-20.00) oferuje masaż bioenergetyczny, fizykoterapię, chiroterapię, gimnastykę leczniczą. Leczymy schorzenia kręgosłupa, osteoporozy, nadwagi. Usprawnianie osób niepełnosprawnych (również w domu pacjenta). Rehabilitacja dzieci ze skoliozą i wadami kończyn oraz porażeniem mózgowym. Bon o wartości 40 zł.

EuroFitnessClub (al. Słowackiego 64 – DH Herbewo, tel. 633-01-13) zaprasza pn.-pt. w godz. 8.00 – 22.00, w sob. 9.00 – 19.00, oraz w nd. 9.00 – 14.00. Prowadzimy aerobik, step reebok, body toning, TBC, thai-robic, hi/low, AFRO, salsa – robic. Prowadzimy kursy dla instruktorów fitness. Karnet na 4 bezpłatne wejścia.

CENTRUM REKREACJI FITNESS & WELLNESS al. 3 Maja 9a, (tel. 634-19-08), ul. Teligi 24 (tel. 657-31-97) park Jordana. Zapraszamy na zajęcia aerobiku w różnych formach fitness, siłownię, solarium, masaż, rehabilitację. Zajęcia prowadzi profesjonalna kadra instruktorska. Kursy instruktorów fitness (uprawnienia państwowe). Zniżki dla uczniów i studentów. Karnet na cztery wejścia.

Firma „DomSerwis” wyreczy Cię w pracy. Oferujemy: solidne, fachowe sprzątanie mieszkań i domów, prace ogrodnicze, dochodzącą pomoc domową, stałe i doraźne sprzątanie biur. Prowadzimy także pośrednictwo pracy w zakresie tych usług. Zadzwoń, tel. 632-45-09, ul. Łobzowska 12, od 9-18. Bon na 2 godz. sprzątania.

KLUB STAŁEGO CZYTELNIKA „DZIENNIKA POLSKIEGO” znajduje się w KRAKOWIE przy ul. Wielopole 1. Kod pocztowy 31-072 Kraków. Nasz telefon: 422-07-57. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-16.00, w pokoju 207. PIĄTEK

Świąteczko z Gdowa

W niedzielę XII FINAŁ WOŚP

Już po raz drugi Gdów stanie się sceną finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W ubiegłym roku tutejszy sztab przekazał Orkiestrze czek na prawie 45 tys. zł. Czy pojutrze uda się przekroczyć tę kwotę?

- Wielki finał zaczynamy od wydawania identyfikatorów i puszek od godz. 7.30 w budynku Urzędu Gminy. Kwestujemy w gminie Gdów, a także Łapanów i Raciechowice, które i w tym roku dotychczas do gdowskiej imprezy. Zarejestrowanych jest 100 patroli 3-4-osobowych - mówi wiceszef sztabu Krzysztof Marciniak. Wolontariusze to około 350 uczniów głównie z gimnazjów w Gdowie, Niegowici, Łapanowie, Raciechowicach.

O godz. 10.00 na scenie przed Urzędem Gminy rozpoczyna się występy artystyczne. Na pierwszy ogień pójdą zespoły ze szkół podstawowych, gimnazjum oraz przedszkola. Wystąpi również orkiestra dęta z Gdowa i zespoły: Alergen i Żandarm z Krakowa, Omen, Arioso i Rotacja z Gdowa, Agressiva 69 z Wieliczki, Biesiada i Chór „Perelki Niepokalanej” z Łapanowa oraz zespół muzyczny z Raciechowic.

Równocześnie będą odbywały się pokazy walki wręcz w wykonaniu żołnierzy 16. Batalionu Powietrznodesantowego z Krakowa, pokaz sprzętu strażackiego i wiele, wiele innych. Dość powiedzieć, że jednym z gości finału będzie Janusz Kulig, który pojawi się wraz ze swoim samochodem. Inną motoryzacyjną atrakcją będą niepołomickie terenowe „Żubry”, które chyba już na dobre zadomowiły się w Gdowie.

Nie zabraknie też emocji sportowych. O godz. 12.00 na boisku KS Gdovia odbędzie się „Orkiestrowe Derby” - Gdovia kontra Zagaje.

- Będziemy również licytować - z ciekawszych pozycji - książkę „Wielkie gotowanie” z autografami panów: Czejarka, Chajzera i Sowy, a także mista maskotkę podarowanego przez KP PSP w Wielicze oraz buty rajdowe, w których startował w mistrzostwach Europy Janusz Kulig, fotografie, obrazy, gadzety WOŚP. Imprezę poprowadzi Krzysztof Bochenek - informuje Adam Marciniak.

Druhowie z OSP przygotują dla zmarzniętych bardzo duży gar prawdziwej grochówki prosto z kuchni polowej oraz herbatę. Grochówki będzie 600 litrów, herbaty 2000. Wszystko oczywiście za darmo, co zmarwiło m.in. tych, którzy mieli zamiar podczas finału sprzedawać herbatę...

- Zakończenie wielkiej zbiórki planujemy na godzinę 20.00 „Świąteczkiem do nieba” w wykonaniu wszystkich biorących udział - których to prosimy, by na godzinę 20.00 zabrali ze sobą zimne ognie, zapalniczki, by to światło było widoczne z bardzo wysoka i bardzo daleka. Również nasi wolontariusze od godziny 19.00 będą mieli ze sobą zimne ognie, które można będzie od nich pobrać, razem z ostatnimi serduszkami. Na razie mamy ich niewiele - tyle, co zostało z ubiegłego roku, ale mamy nadzieję, że uda się nam je jeszcze zdobyć. Nie jest to jednak łatwe, bo po sylwestrze hurtownie są puste... Postaramy się również, aby gdowskie świąteczko za pomocą sztucznych ogni wynieść jeszcze wyżej. - zapowiada szef sztabu Adam Marciniak.

BAR

Skok na stok

Ośrodek narciarski w Sieprawiu

W Sieprawiu, na stoku tuż obok Urzędu Gminy, powstanie ośrodek narciarski, którego inwestorem jest Andrzej Bachleda, najlepszy polski alpejczyk. Start był planowany już w ten weekend, ale bardziej prawdopodobny termin to przyszły tydzień. Wtedy rozpoczynają się w Małopolsce ferie zimowe.

Głównym powodem opóźnienia jest brak wymaganego odbioru technicznego, którego nie będzie jeszcze przynajmniej kilka dni, chyba że urzędnicy bardzo się sprężą.

Na stoku stoją już trzy używane wcześniej wyciągi, które Andrzej Bachleda, popularny „Ałus”, sprowadził z Francji z firmy Pomagalski. Najdłuższy z nich, talerzykowy, ma 320 metrów, pozostałe - 220 i 95 m.

Ośrodek ma być jednak nie tylko dla narciarzy. Planowane jest wytyczenie 1,5-kilometrowej trasy dla biegaczy oraz trasy dla snowboardzistów.

- Zagospodarowanie tego stoku mieliśmy w strategii gminy już od 1998 roku. Chcieliśmy go przeznaczyć na cele rekreacyjne, ale był jeden problem - własnościowy. Teren ten należał bowiem do dawnego GS w Zakliczynie. Po upadku zakładu majątek został i dopiero w 2000 roku przeszedł na własność gminy - mówi Barbara Wójcik, sekretarz gminy.

Firma Bachledy wydzierzała prawie całość (ok. 5 ha) na 30 lat. Na jakich zasadach? Za każdy miesiąc będzie płać 500 zł plus VAT, a także 3 proc. od obrotu na wyciągach.



Sprzęt jest przygotowany, ale prace jeszcze trwają

Fot. (RP)

Ta pierwsza kwota ma być co rok waloryzowana wskaźnikiem GUS. Wyciągi mają natomiast funkcjonować przez trzy zimowe miesiące. Pod warunkiem, oczywiście, że będzie śnieg. Ale nawet gdyby go brakowało, także z Francji zostało sprowadzonych pięć ar-

mów śnieżnych, które w tym tygodniu były testowane. Całość uzupełnia jeden ratrak.

- To szansa także dla nas. Może ktoś wreszcie usłyszy o Sieprawiu, a przy okazji kilkoro ludzi znajdzie pracę - mówi Barbara Wójcik. Według niepisanej umowy, przy ośrod-

ku mieliby zostać zatrudnieni mieszkańcy gminy.

Podstawową zaletą, według Bachledy, ma być bliskość do Krakowa. Siepraw jest położony zaledwie 20 km od miasta. Jak się okazuje, najwybitniejszy polski alpejczyk od dawna szukał właściwej lokalizacji. Często jednak na przeszkodzie stoją problemy własnościowe.

Stokiem w Sieprawiu Bachleda zainteresował się na poważnie w wakacje. Prace uzdatniające teren na potrzeby ośrodka rozpoczęły się w październiku. Oprócz wyciągów są tam słupy oświetleniowe (stok będzie bowiem czynny także wieczorem) i kołowrotki. - Do małego domku u podnóża został dobudowany dach, będą tam kasy, sanitariaty i przechowalnia nart. Tuż obok jest wyrównywany teren pod namiot gastronomiczny - mówi Jacek Wielebnowski, współpracujący z Bachledą specjalista od spraw technicznych. Jak mówi, na Zachodzie często można spotkać takie niewielkie ośrodki narciarskie położone niedaleko większych miast. Tam jednak przy dobrych warunkach przepustowość osiąga nawet kilka tysięcy osób na godzinę. W Sieprawiu za sukces będzie można uznać ok. 200 narciarzy na godzinę. - I to nie tylko w weekendy. Nastawiamy się na cały tydzień. Chętnych, którzy nie będą chcieli jeździć dalej, z pewnością nie braknie - mówi. Oficjalnych cen jeszcze nie ma. Nieoficjalnie za wjazd trzeba będzie zapłacić 1-2 zł.

REMIGIUSZ PÓLTORAK

Drogowe nieporozumienie

Na drodze „krakowskiej” będą utwardzone pobocza i pasy wolnego ruchu

We wtorek zamieściliśmy tekst poświęcony spotkaniu proszowickiego starosty z wójtami. Uczestnicy konwentu z dezaprobatą wyrażali się o proponowanym przez Zarząd Dróg Wojewódzkich zakresie prac modernizacyjnych na drodze nr 776 między Kocmyrzowem

a Proszowicami. - Stwierdzenia, które padły na spotkaniu, są wynikiem jakiegoś wielkiego nieporozumienia - uważają przedstawiciele ZDW.

Podczas poniedziałkowego spotkania starosta Bogusław Nowak poinformował, że zakres prac na drodze krakow-

skiej między Proszowicami a Kocmyrzowem ma się ograniczyć do położenia nowej nawierzchni.

- Zupełnie nie wiem, skąd wzięła się taka informacja - mówi rzeczniczka prasowa ZDW Renata Rybicka - i przypomina, co zawiera przygotowywany projekt modernizacji. - Droga na całym odcinku będzie poszerzona z sześciu do siedmiu metrów. Oprócz tego, w czterech miejscach, na wzniesieniach, powstaną pasy wolnego ruchu, które spowodują, że na drodze nie będą się tworzyć zatory, powodowane przez samochody ciężarowe, ciągniki rolnicze czy kombajny, które bardzo trudno wyprzedzić. Po obu stronach drogi powstaną utwardzone pobocza o szerokości 125 cm. Wszystkie skrzyżowania zostaną przebudowane, a droga zostanie odwodniona - zapewnia rzeczniczka. Jak mówi, przyjęty zakres planowanych robót jest zdeteminowany przez istniejącą wzdłuż drogi zabudowę (ogrodzenia posesji, blisko posadowione domy).

Starosta Bogusław Nowak powiedział nam wczoraj, że informacje, które podała na poniedziałkowym konwencie, zaczerpnął od wójta gminy Kocmyrzów-Luborzyca Marka Jamborskiego, który z kolei wcześniej kontaktował się

z projektantem drogi. - Chodziło mi przede wszystkim o utwardzenie poboczy. Bardziej nam na tym zależało. Na środowym spotkaniu w Krakowie udało się uzyskać zgodę, by pobocza nie były co prawda wyasfaltowane, ale dwukrotnie skropione emulsją asfaltową. Taki zakres prac nas zadowala. Cieszę się zwłaszcza że powstaną pasy wolnego ruchu o długości od 600 do 1000 metrów - mówi Bogusław Nowak.

Osoby, które codziennie dojeżdżają z Proszowic do Krakowa (lub w odwrotnym kierunku), bardzo interesuje termin rozpoczęcia robót. Wiadomo bowiem, że inwestycja będzie podzielona na etapy: obejmie budowę drogi o dwóch pasach ruchu między Krakowem a Kocmyrzowem (z wykorzystaniem terenów po kolejke wąskotorowej), obejścia Kocmyrzowa i Proszowic oraz modernizację odcinka między Kocmyrzowem a Proszowicami. Aby prace mogły być rozpoczęte, konieczne jest uprawnienie się pozwoleń na budowę. Te zaś nie mogą być wydane zanim nie będzie gotowy projekt. Na razie nie sposób przewidzieć, w którym miejscu rozpocznie się przebudowa drogi.

Tekst i fot.: (ALG)

W powiatach: krakowskim miechowskim myślenickim proszowickim wielickim

Wieliczka

Muzyczna niedziela

Reprezentacyjna Orkiestra Dęta Kopalni Soli Wieliczka swoje 174. urodziny zainauguruje w niedzielę o godz. 17 koncertem noworocznym w komorze Warszawy, któremu patronuje „Dziennik Polski”. Do współtworzenia klimatu wieczoru muzycy zaprosili wielicki chór „Camerata” pod dyktando Izabeli Szoty. Górnica orkiestrę poprowadzi kapelmistrz Adam Czyżowski.

Pierwszą część koncertu wypełnią kompozycje będące opracowaniami utworów: J.S. Bacha, F. Schuberta, J. Straussa, G. Verdiego, F. Chopina. Nie zabraknie także popularnych melodii, utworów rozrywkowych i marszów oraz kompozycji współczesnych. Dodatkową atrakcją będzie pobyt w komorze Warszawa, która ma od niedawna nową aranżację wnętrza. Patronat honorowy nad koncertem sprawuje Zbigniew Zarębski. Informacja i sprzedaż biletów: tel. 278-73-70.

Na muzyczną ucztę zaprasza również Centrum Kultury w Niepołomicach. O godz. 17 rozpocznie się koncert „Małe miasteczko Betlejem” w wykonaniu znakomitego, dyrygowanego przez Jana Rybarskiego, Chóru Marińskiego z Krakowa, który już podbił serca również niepołomickiej publiczności.

W Zabierzowie Bocheńskim „Koncert wielkiego serca” na rzecz Domu dla Niewidomych w Niepołomicach rozpocznie się o godz. 16.30 w Domu Kultury.

W programie koncert kołęd, występy kołędników z Zabierzowa Bocheńskiego i jasełka w wykonaniu młodzieży z Niepołomic i aukcja fotografii ks. Kazimierza Włocha.

(WR)

Proszowice

Dokończą na wiosnę

Nie udało w zaplanowanym terminie zakończyć termomodernizacji bloku nr 61 przy ul. 3 Maja w Proszowicach. Wykonawcy nie zdążyli uporać się ze wszystkimi robotami.

Wraz z nadejściem zimy trzeba było je przerwać i odłożyć do wiosny (a przynajmniej do takich temperatur, które umożliwią ich kontynuację). Ściany budynku zostały już ocieplone i pomalowane.

Do zakończenia prac pozostało jeszcze zabezpieczenie i pomalowanie pokrycia dachowego.

W tym roku planowane są podobne działania w dwóch pozostałych blokach, tzw. „puchatkach” (nr 63 i 65), najstarszych budynkach wielorodzinnych w Proszowicach.

(ALG)



Droga między Proszowicami a Kocmyrzowem ma być poszerzona o metr

9 stycznia

piątek

Marceliny, Adriana



Dyżury aptek

Pl. Wolnica 12a, sobota 8 - 20, niedziela 9 - 18, tel.: 430-58-54; **ul. Grodzka 26**, niedziele i święta 10 - 17, tel.: 432-07-60; **Rynek Kleparski 14**, niedziela 9 - 14, tel.: 430-04-10; **ul. Długa 88**, tel. 633-42-90, sobota, niedziela, święta 8 - 23; **ul. Rusznikarska 14a**, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel. 632-66-50; **ul. Dobrego Pasterza 67**, sobota 8 - 18, niedziela 9 - 15, tel. 412-38-88; **ul. Dunajewskiego 2**, codziennie 8 - 21, tel.

422-65-04; **ul. Mogilska 21**, codziennie 8 - 22, tel.: 411-01-26, **ul. Szpitalna 38**, tel. 422-65-34, 8 - 24, niedziela 10 - 16.

CAŁODOBOWE: ul. Krowderska 31, tel.: 430-00-35; **ul. Galla 26**, tel.: 636-73-65; **ul. Kalwaryjska 94**, tel.: 656-18-50; **ul. Kapelanka 56** TESCO, tel. 296-42-39; **os. Centrum A bl. 3**, tel.: 644-17-36.

WIELICZKA, **ul. Moniuszki 2** (288-30-09).



Pogotowia

Św. Łazarza 14: tel. 999 - wzwania do wypadków, zachorowań i przewozy, całodobowa pomoc - **Szpitalny Oddział Ratunkowy**: tel. 424-42-19; **Centrala**: tel. 424-42-00; **Lotnisko Balice**: **Alarmowy**: tel. 285-59-99, **Linia zwykła**: 285-50-89; **Rynek Podgórski**: tel. 656-59-99; **Nowa Huta**: tel. 644-49-99; **Skawina**: tel. 999, 276-14-44; **Wieliczka**: tel. 278-12-89, **Alarmowy**: tel. 999; **Miechów**: Szpital św. Anny - Pogotowie Ratunkowe, ul. Szpitalna 3, tel. 999 lub (041) 382-03-39; **Myślenice**: tel. 999; **Jerzmanowice**: tel. 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; **Niepołomice**: tel. 281-19-99; **Skąta**: tel. 389-19-99; **Krzyszowice**: tel. 999; **Proszowice**: tel. 999; **Zachorowania i przewozy**: tel. 386-21-35.

ce: tel. 999, **Zachorowania i przewozy**: tel. 386-21-35.

PRZEWÓZ CHORYCH - TRANS-MED, tel. 636-52-55, 0605-997-997.

CAŁODOBOWE transporty medyczne - (0-12) 648-00-44.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE całodobowe ul. Augustańska 13, 292-33-00.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - Mogilska 121, tel. 413-04-66.

POGOTOWIE STOMATOLOGICZNE - całodobowo, ul. Zaczęta 6, tel. 422-22-66.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE - wyjazdy całodobowe, 655-55-33.



Telefony

ZAUFANIA

OGÓLNY TELEFON ZAUFANIA: 413-71-33, poniedziałek (17 - 21), wtorek - piątek (16 - 21). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA**: 988 - poniedziałek - piątek (14 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW**: 430-61-46 (9 - 18). **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN NARKOMANÓW**: 412-77-22, poniedziałek - (16 - 19). **„ALKO-TEL”** - całodobowy miejski telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin w Krakowie, tel. 411-60-44. **TELEFON ZAUFANIA**, choroby weneryczne: 266-09-51, poniedziałek - piątek (9 - 17). **TELEFON ZAUFANIA DLA UZALEŻNIONYCH OD JEDZENIA**: 422-03-21 poniedziałek - piątek (18 - 20). **TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIECI**: 422-47-50 - poniedziałek, środy (10 - 13), czwartek (16 - 19), piątek (20 - 24). **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII**: 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW**: tel. 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 641-46-55, 641-46-57 - czynne 10 - 14. **CENTRUM PSYCHIATRII I PSYCHOSOMATYKI „PSYCHOSOMA”** (depresje, nerwice, uzależnienia, kryzysy życiowe) - bezpłatny tel.: 0800-271-004 (codziennie 9 - 21). **DLA SAMOTNYCH** - Stowarzyszenia Samopomocy Społecznej „Psyche” - tel.: 634-23-66 (pon. - pt. 10 - 18); również grupy wsparcia. **TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS**: 430-61-35 (pon., pt. 17 - 21). **TE-**

LEFON ZAUFANIA DLA KOBIECI PO AMPUTACJI PIERSI - klub „Amazonki”: 422-99-00 wew. 235 (pon. - pt. 10 - 12.30). **PUBLICZNY OŚRODEK ADOPTCYJNO-OPIEKUNICZY** - ul. Piłsudskiego 29, tel.: 422-29-94, pn., śr., pt. 9 - 16, wt., czw. 9 - 18 (bezpłatna pomoc psychologiczno-pedagogiczna oraz prawnosocjalna). **OŚRODEK ADOPTCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI**, ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 - 15, śr., czw. 10 - 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI**, ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO I UZALEŻNIEŃ** oraz przeciwdziałania przemocy w rodzinie, ul. Estery 6/1, tel.: 421-95-67 (9 - 16). **PUNKT KONTAKTOWY AA**, ul. Dietla 74/6, tel.: 431-22-48 (czynny całą dobę). **PUNKT KONSULTACYJNY DLA OSÓB Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM I ICH RODZIN**, ul. Rozrywka 1, wt. (12 - 18), śr., czw., pt. (8 - 14.30), tel. 410-56-20. **KRAKOWSKIE CENTRUM TERAPII UZALEŻNIEŃ** (pomoc uzależnionym, ich rodzinom oraz ofiarom przemocy domowej), ul. Wielicka 73, pn. - pt. (8 - 20), tel. 425-57-47. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA**, os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **TELEFON ZAUFANIA „RODZINA”** - 422-03-21 (18 - 20). **SCHRONISKO DLA OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE**, Kraków, os. Krakowiaków 46, tel.: 425-81-70 (dyżury: psychologa,



Krakowska antena

Radio Alfa 102,40 FM,
tel. 285-85-85

7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.15, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45
Informacje drogowe 6.00 - 20.00 Serwisy BBC 7.30, 8.30
Serwis sportowy 7.15 Autorodeo 6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Alfa 9.00 - 12.00 Drugie śniadanie z Radiem Alfa 12.00 - 14.00 Marek Anioł zaprasza... 14.00 - 17.00 Czas relaksu 17.00 - 18.00 Piosenki na życzenie 18.00 - 20.00 Zatańcz z Radiem Alfa.

Radio Kraków

Radio Kraków na antenie 101,6 MHz; **Zakopane - Podhale** 100,0 MHz; **Nowy Sącz** 90,0 MHz; **Krynica** 102,1 MHz, **Rabka** 87,6 MHz, **Tarnów** 101 MHz
Wiadomości co godzinę od 6.00 do 24.00 Skróty wiadomości od 6.30 do 16.30. **Zaproszenia kulturalne**: 6.30, 7.30. **Wiadomości sportowe** 7.05, 8.05, 20.05. **Autoserwisy**: 6.15, 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 14.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45, 18.15, 18.45, 19.15, 19.45, 20.15, 20.45, 21.15.

6.05 - 9.00 Chwytaj dzień - Sławomir Mokrzycki, Marcin Pulit, w tym: 6.20 Lekcja języka angielskiego - Wordbuilder 8.50 Słowo o słowie 9.05 - 12.00 Przed hejnałem - prow. Magdalena Wojewoda, w tym: 9.12 Za-



Dyżury szpitali

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, UROLOGICZNY - os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY** - os. Młodości 10 (Szpital im. S. Żeromskiego), **CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim (Dziecięcy Szpital Kliniczny CM UJ), os. Na Skarpie 66 (Szpital im. S. Żeromskiego), **MIECHÓW** - Szpitalna 3, **MYŚLENICE** - Szpitalna 2, **PROSZOWICE** - Kopernika 2.

bawa telefoniczna - lista obecności 9.20 O tym się mówi 9.45 Sportowe życie 10.10 - 10.40 Temat na dłuższą rozmowę 10.45 Degustacja humoru 11.35 „Weekend z kulturą” - Kinga Burzyńska 11.53 „A nie mówiłem?” 11.45 Z radiowej biblioteki: Yan Martel „Życie Pi” - czyta Szymon Kuśmider (odc. 14) 12.15 - 12.30 Dach nad głową - Sławomir Mokrzycki 12.35 - 14.30 Radio, ty i ja - prow. Piotr Chronowski w tym: 12.50 Słowo o słowie 13.45 Lekcja języka angielskiego BBC 14.30 - 16.00 60 km/h - magazyn dla kierowców i pasażerów - prow. Jolanta Hofer i Maciej Grzyb 16.10 Co niesie dzień - Tomasz Müller 17.05 - 18.00 Grająca szafa - prow. Andrzej Kukuczka 18.05 Wiadro na weekend 18.50 - 19.00 Lekcja języka angielskiego - Wordbuilder 19.05 - 20.00 Zimowy wieczór - Andrzej Kukuczka, w tym: 19.10 Z archiwum Radia Kraków 19.40 Książka na 6-stkę - aud. Barbary Gawryluk 19.50 Ken Follet „Zabójcza pamięć” - czyta Wiktor Zborowski (odc. 50) 20.05 Alternatywna Lista Przebojów - Antoni Krupa 21.30 Muzyka 21.55 Lekcja języka angielskiego BBC 22.00 BBC 22.45 - 23.00 Muzyka 23.05 Z radiowej biblioteki: Yan Mertel „Życie Pi” - czyta Szymon Kuśmider (odc. 14, powt.) 23.15 - 1.00 Nocny szlak

Radia Kraków - prow. Piotr Chronowski 1.00 Ken Follet „Zabójcza pamięć” - czyta Wiktor Zborowski (odc. 50, powt.) 1.30 Z archiwum Radia Kraków (powt.) 2.00 Dach nad głową - Sławomir Mokrzycki (powt.) 5.45 Agroservis.

Radio Plus 106,10 FM,
tel. 200-6-200

Informacje: 5.55 - 21.55 (co godzinę) **Informacje lokalne**: 8.57, 10.57, 12.57, 14.57, 15.57 **Informacje kulturalne**: 9.30, 15.30 **Prognoza pogody**: 6.41 - 17.41 (co godzinę) **Radio Plus Pomoc**: 8.30, 16.30.

5.55 - 10.00 Poranek da się lubić: aktualne wiadomości, prognoza pogody, przegląd prasy, konkursy i dużo dobrej muzyki 10.00 - 11.00 Ukryta piosenka - konkurs Radia Plus 11.00 - 15.00 Łagodne przeboje 15.00 - 15.30 Kraków po 15. - magazyn reporterów Radia Plus 16.00 - 20.00 Łagodne przeboje 20.00 - 22.00 Prosto z serca.

Radio Region 96,7 FM

Wiadomości lok. i prog. pogody: 7.00 - 20.00 (co godzinę) **Serwis narciarski**: 11.30, 13.30, 17.30 **Pop news**: 10.50, 12.50, 14.50 **Serwis drogowy (Marcin Bik)**: 6.45, 7.15, 7.45, 8.15, 8.45, 9.15, 9.45, 15.15, 15.45, 16.15, 16.45, 17.15, 17.45.

6.00 - 10.00 Wstawaj, nie udawaj - Konrad Chmiela 10.00 - 12.00 Region pozdrowień - Ela Lenart, Łukasz Kański Chmielewski 14.00 - 16.00 Hit maraton - Gaba Jaworska 16.00 - 18.00 Multikino w Region FM - Szymon Rak 18.00 - 20.00 HOP BEĆ - lista przebojów Radia Region - Szymon Rak 20.00 - 6.00 Hit maraton w Region FM.

Radio Wanda 92,50 MHz,
tel. 200-02-00

6.00 - 10.00 Program poranny, w tym: wiadomości + prognoza pogody od 6.00 do 9.00 co pół godziny, wiadomości (skrót) + prognoza pogody 6.15, 6.45, 9.15, Traffic + prognoza pogody 7.15, 7.45, 8.15, 8.45 oraz 9.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 10.00 - 14.30 Program popołudniowy, w tym: wiadomości + prognoza pogody 10.15, 11.15, 12.15, 13.15, 14.15 oraz 11.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 14.30 - 20.00 Program popołudniowy, w tym: wiadomości + prognoza pogody 15.15, 16.15, 17.15, 18.15, 19.15, Traffic + prognoza pogody 14.35, 15.35, 16.35, 17.35 oraz 14.55, 17.55 „W co się bawić w Krakowie” - wiadomości o wydarzeniach kulturalnych, zaproszenia dla słuchaczy 20.00 - 24.00 Program wieczorny, w tym: prognoza pogody 20.15, 22.15, 23.15 24.00 - 6.00 Program nocny (muzyka non stop).

Radio Wawa 107,00 FM

Wiadomości od 6.00 do 20.00 co godzinę **Skrót wiadomości** 6.00 - 10.00, 14.00 - 18.00 w połowie godziny **Serwis sportowy** co godzinę w wiadomościach **Przegląd prasy** 7.11, 8.11. 10.10 „Detektyw inwektyw” - program satyryczny Tomasza Łysiaka 11.10 „Przychodzi Wawa do lekarza” - magazyn o zdrowiu 11.46 Przegląd tygodników polskich 18.05 „Mocne Polaków rozmowy” - czyli bulwersujące tematy, niecodzienne wydarzenia 19.05 Lista przebojów „6 na 9” 20.00 - 1.00 Big Star Party Show 23.00 Serwis rockowy.

pedagoga, pracownika socjalnego, prawnika, psychiatry).

INTERWENCYJNE

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całodobowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b: 421-92-82. **POLICJA KRYMINALNA**: Komenda Miejska Policji w Krakowie, ul. Lubicz 21 - Sekretariat KM tel. 412-89-09, 615-26-00, oficer dyżurny KM tel. 997, dla telefonów komórkowych tel. 112. **Telefon Zaufania Wydziału Kryminalnego KM** 615-19-97, bezpłatna infolinia 0-800-300-997, KP Proszowice - tel. 386-11-10, 386-18-00, KP Myślenice - tel. 274-37-70. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA**: tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **POMOC OFIAROM PRZESTĘPSTW** - Ośrodek Interwencji Kryzysowej, ul. Radziwiłłowska 8b, całodobowo, tel.: 421-92-82. **TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ**: Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116, Śródmieście - tel. 411-00-45, 986 - telefon alarmowy (całą dobę), Nowa Huta, os. Centrum C 9 - tel. 680-15-00 (pn. - pt. 7 - 22, sob. 7 - 15), Krowodrza, ul. Stachiewicza 3 - tel. 623-96-90 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Na Kozłowie 25 - tel. 650-07-60 (pn. - pt. 7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Cechowa 19 - tel. 650-42-80 (całodobowo). **URZĄD CELNY** - tel. 429-25-11 (7 - 19). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - tel.: 0692-965-805, 429-74-72, 429-92-41. **NOCNE POGOTOWIE WETERYNARYJNE** tel. 429-74-72, 429-92-41 (19

- 7, bezpłatne w przypadku bezdomnych zwierząt). **POGOTOWIE WETERYNARYJNE (MIECHÓW)** - tel. 38-317-41 (pon. - sob. 8 - 15), tel. 38-304-60 (po godz. 15). **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - tel. 421-77-72, 421-26-85, fax 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel. 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP**: komunikacja krajowa i międzynarodowa - 94-36. **PKS** - 93-16 (rozkład jazdy w telegazecie TV Kraków, str. 622, 623). **SŁUŻBA ZDROWIA** - 661-22-40 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **INFORMACJA SZPITALA UNIWERSYTECKI** - 424-70-00 (całodobowa), 424-71-34 (pn., pt. 8-15). **PRZYTULISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta**, ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ**, ul. św. Jana 2 - 421-77-87 (poniedziałek - piątek 10 - 18, sobota 10 - 16). **CENTRUM INFORMACJI GOSPODARSTWA I TURYSTYCZNEJ**, ul. Garbarska 14, tel.: 431-88-20, 431-88-22 (poniedziałek - czwartek 9 - 17, piątek 7.30 - 17). **INFORMACJA TURYSTYCZNA** - 9319 (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE** - 423-16-76 (poniedziałek - piątek 9 - 18, sobota 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA** - 431-16-17, 422-41-44 (ponie-

działek - piątek 10 - 18, sobota 9 - 14). **PRZEWozy NIEPEŁOSPRAWNYCH** - 96-33, 96-88. **EKOLOGICZNA GRUPA INTERWENCYJNA** - ul. Czysta 17/4, 631-57-31. **IZBA INFORMACJI MŁODZIEŻOWEJ**, ul. Basztowa 5 - 429-65-69 (poniedziałek, piątek 10 - 14, wtorek - czwartek 13 - 17) - bezpłatne informacje i porady w zakresie kształcenia, wyboru zawodu, rozwiązywania problemów szkolnych i życiowych, przepisów prawa, problemów zdrowotnych, możliwości spędzania czasu wolnego. **ZIELONY TELEFON** - tel. 421-33-64.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 430-70-36 (czynne całą dobę), 430-70-11 (czynne 15 - 7). **DŹWIGOWE** - 411-02-22, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** Nowa Huta - 644-19-69. **ENERGETYCZNE** Śródmieście - 421-27-49, Krowodrza - 633-06-97, Nowa Huta - 644-12-10, Podgórze - 656-21-55, Miechów - 991 lub 38-303-40 (dyżur całodobowy). **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - centrum - 424-23-03, Nowa Huta - 648-28-61, Podgórze - 655-53-98, informacja -

0-800-13-00-60. **CIEPLNE MPEC** - 993.

TŁUMACZENIA

UL. ŚW. ANNY 4, 422-26-17. **RYNEK GŁÓWNY** 30, 422-32-01, 0602-335-529.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA**: 262-01-69, 0501-522-550.

WYPOŻYCZALNIE SAMOCHODÓW

OSOBOWE: 638-70-26. **OSOBOWE**, 411-00-34. **www.wypożyczalnia.auto.pl** 0608-454-062, 292-41-09. **RUFFI**: 427-24-54.

USŁUGI POGRZEBOWE

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe: **ul. Rakowicka 35a**, tel.: 411-47-76, **cm. Podgórski**, ul. Wapienna 13, tel.: 656-55-11, **obok cm. Prądnik Czerwony**, ul. Reduty 1, tel.: 411-35-26, **cm. Grębów**, tel.: 645-31-61, **ul. Pielęgniarek 6**, tel.: 632-31-77. **Czynne codziennie w godz. 7 - 16, soboty i święta**: ul. Rakowicka 35a w godzinach 8 - 14. **Realizujemy zasiłki pogrzebowe**. **Dyżur całodobowy**: 411-45-02, 411-45-04.



Sklepy nocne

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel. 421-71-41, ul. Podwale 6, 431-14-66.

A & C „Delikatesy”, całodobowo, ul. Starowiślna 1, tel. 422-28-29.



Kina

Multikino (ul. Dobrego Paste-
rza 128, dolby digital, klimaty-
zacja, parking, udogodnienia
dla niepełnosprawnych, infor-
macja i rezerwacja: tel.
617-63-99): „Dobry piesek”
pt.-nd.: 10.45, 13, „Gdzie jest
Nemo” pt.-nd.: 9.15, 10, 12.15,
14.30, 16.45, „Magiczna gwiaz-
da” pt., sb.: 9, „Mali agenci: trój-
wymiarowy odjazd” (3D, przed-
premiery) sb.: 11.45, nd.: 14.15,
„Medalion” pt.-nd.: 8.45, „Mia-
sto Boga” (premiera) pt., sb.: 15,
17.45, 20.30, 23.15, nd.: 15,
17.45, 20.30, „Młody Adam”
(premiera) pt.-nd.: 19.15, 21.30,
„Niebezpieczny umysł” pt., nd.:
11.45, „Niepokonany Seabiscuit”
(premiera) pt., sb.: 14.15,
17.15, 20.15, 23.15, nd.: 14.15,
17.15, 20.15, „Pan i władca: Na
krańcu świata” pt., sb.: 9, nd.:
9.15, „Pod słońcem Toskanii”
pt.-nd.: 16.15, „S.W.A.T. Jed-
nostka specjalna” pt.-nd.: 9.30,
„To właśnie miłość” pt., sb.:
13.30, 18.45, 21.45, nd.: 18.45,
21.45, „Trio z Belleville” (pre-
miera) pt., sb.: 11.30, 18.45, 21,
23.30, nd.: 11.30, 18.45, 21,
„Władca Pierścieni. Powrót
Króla” pt.-nd.: 9, 11, 12, 13, 15,
16, 17, 19, 20, 21, „Zakrecony
piątek” pt., sb.: 14.15, 16.30,
nd.: 16.30, Pokazy specjalne na
ręcz WIELKIEJ ORKIESTRY
ŚWIĄTECZNEJ POMOCY:
Przystanek Woodstock. Najgło-
śniejszy film polski - nd.: 9,
13.30.



Galerie

**GALERIA MIĘDZYNARO-
DOWEGO CENTRUM KULTU-
RY (Rynek Główny 25):** „Igor
Mitoraj - rzeźby i rysunki”.
Czynna (do 25 stycznia): wt. -
nd. 10 - 18.

**GALERIA BUNKIER SZTUKI
(pl. Szczepański 3a):** „Stół” -
V Biennale Sztuki Projektowa-
nia. Władysław Pluta „Graphic
design” (do 1 lutego). Czynna:
wt. - nd. 11 - 18.

**GALERIA KOCIOŁ ARTY-
STYCZNY (ul. Mikołajska 6,
wejście przez sklep):** Stała eks-
pozycja „Artyści Krakowa” (90
artystów). Wystawa sztuki etio-
pkiej. „Co nam zostało z tych lat”
- zbiorowa wystawa malarstwa
artystów Krakowa (do 31 stycz-
nia). Czynna: pn. - pt. 11 - 19,
sob. 10 - 14.

**GALERIA „TEMPORARY
CONTEMPORARY” (ul. Dol-
nych Młynów 7):** Ekspozycja
stała - malarstwo; sztuka meksy-
kańska - rzeźba ceramiczna.
Czynna: wt. - pt. 12 - 18; tel.
632-53-36.

**GALERIA AUTORSKA BRO-
NISŁAWA CHROMEWO (park
Decjusza, ul. Kraniowa 4):** Wy-
stawa malarstwa Sergieja Sie-
mionowa (Ukraina) „Dwa mia-
sta” - realistyczne pejzaże Kra-
kowa i Łwowa. Czynna (do 30
stycznia): pn. - nd. 12 - 20.

**GALERIA „OLYMPIA” (ul.
Estery 16):** Wystawa Michała
Misiaka „Przestrzenne samotno-
ści”. Czynna (do 9 stycznia): wt.
- sb. 11 - 17.

**GALERIA BIELAK (ul. Sław-
kowska 4):** „Ruchomości” - bi-
żuteria (do 10 stycznia). Czynna:
pn. - pt. 12 - 18, sb. 12 - 14.

**GALLERY STARMACH (ul.
Węgierska 5):** Alberto Giaco-
metti „Moja rzeczywistość” (do
6 lutego).

zel., 12 l.) pt.: 19, sb., nd.:
11.15, 19;

**APOLLO FILM: KIJÓW
(dolby digital surround EX,
klimatyzacja, kawiarnia, par-
king, tel. 422-30-93):** „Władca
Pierścieni. Powrót Króla”
(USA/nowozel., 12 l.) pt., sb.:
8.30, 12.15, 16, 19.45, 23.15,
nd.: 12.15, 16, 19.45;

**APOLLO FILM: MIKRO (ul.
Lea 5) (dolby stereo A, tel.
634-28-97):** „Prosta historia”
(USA/fr., 1999) pt.: 16, „Nie-
bezpieczny umysł” (niem./ka-
nad./USA, 2002) pt.-nd.: 18,
„Rzeka tajemnic” (USA, 2003)
pt.-nd.: 20, „Wszystko o mojej
matce” (hisp., 1999) sb.: 16,
„Amelia” (fr., 2001) nd.: 16;

**ARS ANEKS SZTUKI (ul.
św. Jana 6) (dolby stereo SR,
ekran perelfkowy, fotele klubo-
we, klimatyzacja, informacja
i rezerwacja: 421-41-99):** „Trio
z Belleville” (fr./belg., 12 l.) pt.:
13, 19.20, sb., nd.: 13, 19.20, 21,
„Dogville” (duń./szw./norw.,
15 l.) pt.-nd.: 14.30, „Miasto Bo-
ga” (braz., 15 l.) pt.: 17, 21,
23.15, sb., nd.: 17;

**ARS KINIARNIA 1 (ul. św.
Jana 6) (dolby digital, klima-
tyzacja, nowa sala klubowa,
stoliki, bar):** „Zmruż oczy”
(pol., 12 l.) pt.-nd.: 16.45, „Mu-
za” (niem./USA, 15 l.) pt.-nd.:
18.30, „Good bye, Lenin!”
(niem.) pt.-nd.: 20.30, „Trio
z Belleville” (fr./belg., 12 l.) pt.:
22.45;

**ARS REDUTA (ul. św. Jana
6) (dolby digital, ekran perel-
kowy, fotele lotnicze, foteliki
dziecięce Booster Buddy):**
„Miasto Boga” (braz., 15 l.) pt.:
13.45, sb., nd.: 13.45, 21.30, „Trio
z Belleville” (fr./belg., 12 l.) pt.:
16.05, 21.30, sb., nd.: 16.05,
„Władca Pierścieni. Powrót Kró-
la” (USA/nowozel., 12 l.)
pt.-nd.: 17.45. Tajemniczy po-
kaz specjalny pt.: 23.10;

**ARS SZTUKA (ul. św. Jana
6) (dolby digital surround
EX, ekran perelfkowy, klima-
tyzacja):** pt.-nd.: „Władca
Pierścieni. Powrót Króla”
(USA/nowozel., 12 l.) - 12.45,
16.30, 20.15;

**ATLANTIC (ul. Stradom-
ska 15) (dolby stereo SR, ka-
wiarnia):** nieczynne;

**CINEMA CITY KRAKÓW
PLAZA (al. Pokoju 44, dolby
digital, dolby digital surround
EX, klimatyzacja, par-
king, udogodnienia dla nie-
pełnosprawnych, tel.
290-90-90, www.cinema-ci-
ty.pl):** „Niepokonany Seabiscuit”
(premiera) pt.: 12.15, 15, sb.,
nd.: 12.15, 15, 17.45, 20.30, „Pan
i władca” pt.-nd.: 17, 20.30, „To
właśnie miłość” pt.-nd.: 17,
20.30, „Spy Kids” (3D) sb., nd.:
15.15, „Dobry piesek” pt.: 11,
13.15, 15.15, sb., nd.: 11, 13.15,
„Łotr 3” pt.: 12.45, 14.15, 16.30,
18, 20.15, 21.45, sb., nd.: 10.30,
12.45, 14.15, 16.30, 18, 20.15,
21.45, „Gdzie jest Nemo” pt.:
11.30, 12.30, 13.45, 14.45, 16,
17, 18.15, 19.15, sb., nd.: 10.15,
11.30, 12.30, 13.45, 14.45, 16,
17, 18.15, 19.15, „Zakrecony
piątek” pt.: 12, 14, 16, 18, 20, 22,
nd.: 10, 12, 14, 16, 18, 20, 22,
„Małolat u taty” sb., nd.: 10.45,
„Medalion” pt.-nd.: 15, 18.45,
„Stara baśń” pt.-nd.: 11.30,
„Pod słońcem Toskanii”
pt.-nd.: 17.15, 19.30, 21.45,
„Underworld” pt.-nd.: 21.30,
„S.W.A.T.” pt.-nd.: 12.45, „Nie-
bezpieczny umysł” pt.-nd.:
16.15.

**CINEMA CITY ZAKOPIAN-
KA (ul. Zakopiańska 62, dolby
digital, dolby SR EX, klima-
tyzacja, parking, udogodnienia
dla niepełnosprawnych, tel.
295-95-95, www.cinema-ci-
ty.pl):** „Władca Pierścieni. Po-
wrót Króla” pt.-nd.: 10.30,
12.45, 14.15, 16.30, 18, 20.15,
21.45, „Dobry piesek” pt.-nd.:
11, 13, 15.15, „Gdzie jest Nemo”
(dubbing) pt.-nd.: 10.15, 11.15,
12.30, 13.30, 14.45, 15.45, 17,
18, 19.15, „Good bye, Lenin!”
pt.-nd.: 18.45, 21.15, „Magiczna
gwiazda” pt.: 10.30, 12, 13.45,
sb., nd.: 10.30, 12, „Mali
agenci” (3D) sb., nd.: 13.30,
15.15, „Małolat u taty” pt.-nd.:
11.45, „Matrix. Rewolucje”
pt.-nd.: 13.45, 16.15,
„Medalion” pt.: 15, 17, sb., nd.:
17, „Niepokonany Seabiscuit”
pt.-nd.: 12.15, 15, 17.45, 20.30,
„Pan i władca” pt.-nd.: 18.45,
21.30, „Piraci z Karaibów”
pt.-nd.: 11.30, „Pod słońcem
Toskanii” pt.-nd.: 17.15, 19.30,

21.45, „S.W.A.T.” pt.-nd.:
21.30, „To właśnie miłość”
pt.-nd.: 14.15, 17, 20.30,
„Underworld” pt.-nd.: 19.45,
„Zakrecony piątek” pt.-nd.: 11,
13.15, 15.30, 17.30, 19.30, 21.45;

**PANASONIC IMAX (al. Po-
koju 44, trójwymiarowe, tel.
290-90-90, www.kinoimax.pl):**
„Mikolaj kontra Bałwanek” (3D)
pt.: 11.15, 12.15, 14.30, 16.45, sb.,
nd.: 10, 12.15, 13.15, 15.30, 16.30,
„Matrix. Rewolucje” (2D) pt.: 19,
21.30, sb., nd.: 18.45, 21.15, „Pod-
wodny las” pt.: 13.15, nd.: 11,
„Skrzydła odwagi” (3D) pt.: 10,
„Galapagos” (3D) sb.: 14.15,
„Głosy z głębin” (3D) pt.: 15.30,
17.45, sb.: 11, 17.30, nd.: 14.15,
17.30;

**POD BARANAMI (Rynek
Główny 27) (dwie sale, dolby
stereo SR, klimatyzacja, bu-
fet):** „Lalki” (jap./fr., 15 l.) pt.,
sb.: 12, 16.45, 20.30, 22.30, nd.:
12, 16.45, 20.30, „Zmruż oczy”
(pol., 15 l.) pt.-nd.: 14, „Ni-
gdzie w Afryce” (niem., 15 l.)
pt.-nd.: 14.15, 18, „Miasto bo-
ga” (braz./fr./USA, 15 l.)
pt.-nd.: 15.45, 19, Przegląd fil-
mów Piotra Szulkina: pt.: „Go-
lem” (pol., 1979), sb.: „Gaga -
chwała bohaterom” (pol.,
1985), nd.: „Wojna światów -
następne stulecie” (pol., 1981) -
21.15;

**PARADOX (ul. Krowoder-
ska 8, dolby stereo SR; tel.
430-00-25, w. 51 - seanse na
zamówienie):** „Zmruż oczy”
(88') pt.: 18, sb., nd.: 17.30, „In-
wazja barbarzyńców” (99') pt.:
19.30, sb., nd.: 19.10, „Segment
'76” (85') sb., nd.: 16;

PASAŻ (Rynek Gł. 9):
pt.-nd.: „Pogoda na jutro” (pol.,
15 l.) - 14.45, „Warszawa” (pol.,
15 l.) - 16.30, „Siostry magda-
lenki” (ang, 15 l.) - 18.15, „Kill
Bill” (USA, 18 l.) - 20.30;

SFINKS (os. Górali 5): „Ce-
na honoru” (USA, 15 l.) pt., sb.
17, nd.: 19, „Pogoda na jutro”
(pol., 15 l.) pt., sb.: 19.15, nd.:
17;

TECZA (ul. Praska 52):
pt.-nd.: „Daleko od nieba”
(USA, 15 l.) - 17, „Buffalo Sol-
diers” (USA/ang./niem., 15 l.) -
18.45;

**WRZOS (ul. Zamoyskiego
50):** pt.-nd.: „Zmruż oczy”
(pol., 15 l.) - 16, 19.45, „Frida”
(USA/meks., 15 l.) - 17.45;

*

**KRAINA szaleństw dziecię-
cych - „BZIKOLAND”, os. Wil-
lowe 29, 0-12/643-05-07.**

OGRÓD ZOOLOGICZNY,
Las Wolski, Kraków, ul. Kasy
Oszczędności m. Krakowa 14.
Dojazd autobusem linii 134.
Kasy czynne w godz. 9 - 14.



Teatry

**TEATR im. J. SŁOWACKIEGO - DUŻA SCENA (pl. św. Du-
cha 1) - 17:** „Stracone zachody miłości”.

STARY - DUŻA SCENA (ul. Jagiellońska 1) - 20: „Sto lat ka-
baretu w Krakowie”. Krakowskie kabarety XX wieku (Zielony
Balonik, Jama Michalika, Piwnica pod Baranami).

STARY - SCENA KAMERALNA (ul. Starowiślna 26) - 16:
„Szkoła żon”.

BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Hulałęba”.

LUDOWY (Teatralne 34) - 18: „Betlejem. Misterium na Boże
Narodzenie”.

SCENA NURT (os. Teatralne 23) - 9: „Bici biją”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2, kupała) - 9, 11.15: „Śpiąca kró-
lewna”.

GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 13.15 (spektakl zamkn.), 19:
„Koniec świata” (lalki dla dorosłych).

PWST Scena St. Wyspiańskiego (ul. Straszewskiego 22) - 19:
„Mayday 2” - Teatr Kwadrat z Warszawy.

OPERETKA (ul. Lubicz 48) - 18.30: „Księżniczka czar-
dasza”.

Filharmonia

Godz. 19.30 - koncert karnawałowy: orkiestra Filharmonii
Krakowskiej, Tomasz Bugaj - dyrygent, Edyta Piasecka - so-
pran. W programie: Weber, Rossini, Verdi, Moniuszko, Dvořák,
Suppé, Strauss, Lehár.



Muzea

**KOPALNIA SOLI WIELICZ-
KA (ul. Daniłowicza 10): TRA-
SA TURYSTYCZNA I - III po-
ziom: Kaplice solne: św. Kingi,
św. Antoniego, św. Krzyża, Je-
ziora solankowe: E. Barącz, J.
Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja
solnych rzeźb; EKSPozycja
MUZEUM ŻUP KRAKOW-
SKICH (III poziom, gł. 135 m):
Wyst. st.: Archeologia solnic-
twa, dzieje górnictwa solnego
w Polsce, dawne maszyny
i urządy górnicze, rezerwat
górnicze, geologia złóż soli
w Polsce, sztuka górnicza i sa-
kralna, makiet XVII-w. Wie-
liczki, ruchomy model zjazdu
górników na linie; codz. 8 - 16,
(20% zniżki na bilety wstępu);
inf. (012) 278-73-66;**

**MUZEUM ŻUP KRAKOW-
SKICH - ZAMEK ŻUPNY (ul.
Zamkowa 8):** Wyst. st.: Kom-
pleks Zamku Żupnego i rezer-
wat górniczy; Archeologia mia-
sta Wieliczki i okolic; Kolekcja
solniczek; Miasto Wieliczka; Sa-
la Gotycka; wyst. czas.: Od klep-
sydry do zegarka elektroniczne-
go (do 29.02); codz. 9 - 15, nd.,
wt. - niecz., inf. (012)
278-32-66;

**ZAMEK KRÓLEWSKI
W NIEPOŁOMICACH (ul.
Zamkowa 2):** Wyst. czas.: Kró-
lewscy gospodarze Niepołomic;
Gabinet Włodzimierza Puchał-
skiego - wybitnego fotografa
przyrody; pn. - pt. (9 - 16), sb. -
nd. (10 - 15); tel.: (12)
281-30-11;

**JASKINIA WIERZCHOW-
SKA, Wierzchowie k. Krako-
wa:** Jaskinia krasowa, na trasie
zwiedzania ekspozycja form na-
ciekowych, skamieniałości i wy-
kopalskie archeologiczne: co-
dziennie (9 - 16), inf. BUT „Ga-
cek” tel./fax: 012 411-07-21;

**ZAMEK KRÓLEWSKI NA
WAWELU:**
**KOMNATY KRÓLEWSKIE
(II p.):** wt. - sb. (9.30 - 15), nd.
(10 - 15, wstęp bezpł.), pn.
niecz.; **KRÓLEWSKIE APAR-
TAMENTY PRYWATNE (I pię-
tro):** Wyst. czas.: Sztuka cen-
niejsza niż złoto; stałe wejście
o godz. 12 (z j. ang.), 13, 14.10
(z j. pol.), pozostałe za wcze-
śniejszą rezerw.; wt. - sb. (9.30 -
15), nd. (10 - 15), pn. niecz.;
**WSCHÓD W ZBIORACH WA-
WELSKICH:** wt. - sb. (9.30 -
15), nd., pn. niecz.; **WAWEL
ZAGINIONY:** pt. (9.30 - 16), śr.,
czw., sb. (9.30 - 15), nd. (10 -
15, wstęp bezpł.), pn. (9.30 -
15), wt. niecz.; **SKARBIEC
I ZBROJOWNIA:** wt. - sb. (9.30 -
15), nd., pn.: niecz.; **KATE-
DRA:** wt. - sb. (9 - 17), nd. (10 -
15); **SMOCZA JAMA:** nieczyn-
na.

KOPIEC KOŚCIUSZKI: co-
dziennie od 9 do zmroku; **Wy-
stawa Kościuszkowska:** co-
dziennie od 9.30 - 17;

**MUZEUM NARODOWE:
GMACH GŁÓWNY (al. 3
Maja 1):** Wyst. stała: Galeria
Rzemiosła Artystycznego; Wy-
stawy czasowe: Memoriae do-
natorum. Ofiarodawcom w ho-
dzie Gabinet Numizmatyczny
Muzeum Narodowego w Krako-
wie (do 31.03); *Moda włoska -
mity i realia* (do 15.02); wt.,
czw. (9 - 15.30), śr., pt. (11 -
18), sb., nd. (10 - 15.30); kasa
zamykana na pół godz. przed
końcem zwiedzania, rezerw.
grup do 30 osób i przewodn.
tel.: 29-55-500 i 29-55-501
(wyst. dostępne dla osób nie-
pełnospr.); **GALERIA SZTUKI
POLSKIEJ XIX WIEKU W SU-
KIENNICACH:** wt., czw. (11 -
18) śr., pt. (9 - 15.30), sb. - nd.
(10 - 15.30), pn. - niecz., kasa
zamykana pół godz. przed ko-
ńcem zwiedz., rezerw. grup do
30 osób i przew., tel. (012)
422-11-66 (wstęp wolny w nd.);
DOM MATEJKI (ul. Floriańska

41): Wyst. czas.: *Stroje i kostiu-
my z kolekcji Jana Matejki* (do
29.02); wt., czw. (9 - 15.30), śr.,
pt. (11 - 18), sb., nd. (10 -
15.30), pn. - niecz., kasa zamy-
kana pół godz. przed końcem
zwiedz., rezerw. grup do 30
osób i przewod., tel. (0-12)
422-59-26; **DOM JÓZEFA ME-
HOFFERA (ul. Krupnicza 26):**
Muzeum biograficzne; wt., czw.
(9 - 15.30), śr., pt. (11 - 18), sb.,
nd. (10 - 15.30) pn. - niecz., ka-
sa zamykana pół godz. przed
końcem zwiedz., rezerw. grup
do 30 osób i przew. tel. (012)
421-11-43 (wstęp wolny w nd.);
**CENTRUM SZTUKI I TECHNI-
KI JAPŃSKIEJ MANGGHA (ul.
Konopnickiej 26):** wyst.
st.: *Dawna sztuka japońska ze
zbiorów Feliksa Jasińskiego*
(do 16.01 niecz.); wt. - nd. (10
- 18), pn. - niecz., kasa zamyka-
na pół godz. przed końcem
zwiedz., rezerw. grup do 30
osób i przewodn., tel.: (012)
267-37-53 (wyst. dostępne dla
osób niepełnospr.; wstęp wolny
w nd. na eksp. st.); **MUZEUM
XX. CZARTORYSKICH (ul. Ja-
na 19):** Galeria Sztuki Staroży-
tniej; Pamiątki z dziejów Polski
od XIV do XVIII w.; Galeria ma-
larstwa zachodnioeuropejskie-
go; Zbrojownia; Pamiątki Pu-
ławskie; Galeria europejskiego
rzemiosła artystycznego; Pokaz
dokumentacji konserwatorskiej
chorągwi carów Szujskich; **Arse-
nał Muzeum Czartoryskich**
(ul. Piłkarska 8): wyst. czas.:
Andrzej Okińczyc (do 29.02);
wt., czw. (9 - 15.30), śr., pt. (11
- 18) sb., nd. (10 - 15.30), pn. -
niecz.; kasa zamykana pół
godz. przed końcem zwiedza-
nia, rezerw. grup do 30 osób
i przewodn., tel. (012)
422-55-66;

**MUZEUM ARCHEOLO-
GICZNE (ul. Poselska 3):** Wyst.
st.: *Bogowie starożytnego Egi-
tu; Pradzieje i wczesne średnio-
wecze Małopolski;* pn., wt., śr.
(9 - 14), czw. (14 - 18), pt. (10 -
14), sb. - niecz., nd.: (10-14,
wstęp wolny) (kasa zamykana
pół godz. przed końcem zwie-
dzania);

**MUZEUM HISTORYCZNE -
KRZYSZTOFORY (Rynek
Główny 35):** Wyst. stała:
Z dziejów i kultury Krakowa; śr.,
pt., sb., nd. (9 - 15.30), czw. (11
- 18), pon., wt. niecz.; wyst.
czas.: *Szopki; Anioly* - wyst.
rzeźby K. Nowakowskiej (*sięń
Pałacu*), codz. (9 - 18) (do
15.02); **KAMIENICA HIPOLI-
TÓW (pl. Mariacki 3 - I pię-
tro):** wyst. st.: *Mieszczkański
Dom;* czas.: *Meble* - rysunki in-
wentaryzacyjne studentów Wy-
działu Architektury Wnętrz krak-
owskiej ASP (galeria w piwni-
cy); śr. - nd. (9 - 15.30), czw. (11
- 18); **CELESTAT (ul. Lubicz
16):** śr. - nd. (9 - 15.30), czw.
(11 - 18); **DOM POD KRZYŻEM**
(ul. Szpitalna 21): czw.-nd. (9
- 15.30), śr. (11 - 18); **DOM
ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2):** Kra-
ków w latach 1939 - 1956; *Cele
gestapo w Krakowie:* pn. - pt.,
(9 - 15.30), czw. (11 - 18); **STA-
RA BOŻNICA (ul. Szeroka 24):**
wyst. st.: *Z dziejów i kultury Ży-
dów;* pn. (10 - 14), śr. - nd. (9
- 15.30), pt. (10 - 17), wt. -
niecz.; **ZWIERZYŃCIEK SAL-
ON ARTYSTYCZNY (ul. Kró-
lowej Jadwigi 41):** Wyst. st.:
Mieszkanie na Zwierzyńcu
w poc. XX w.; Wyst. czas.: *Pej-
aż Zwierzyńceki* - wyst. po-
konkursowa młodej ze
Zwierzyńca (do 18.01); czw. -
nd. (9 - 15.30), śr. (11 - 18)
wstęp wolny; **MUZEUM PA-
MIĘCI NARODOWEJ „Apteka
pod Orłem” (pl. Boh. Getta 18):**
pn. - pt. (9-16), sb. (9-14), **WIE-
ŻA RATUSZOWA (Rynek
Główny):** niecz.; **BARBAKAN**
niecz.

INFORMATOR medyczny

Wizyty

CHOROBY płuc. Pediatria. 012/648-78-41, 0603-245-765. 153419/A

DERMATOLOG Zofia Teodorowicz. /012/637-20-55, 0602-531-538. 22787/A

ESPERAL. 0603-925-891. 154356/A

GASTROLOG, USG. 012/655-61-69, www.lekarzdzoktormedyczny.krakow.pl 154186/A

INTERNISTA (specjalista). /012/415-17-60. 154215/A

LARYNGOLOG. 0605-100-823. 22670/A

MASAŻ 012/654-61-03, 0504-462-960 (profesjonalny). 154078/T

MASAŻ, kręgowanie, mgr Trybulec. /012/633-15-54. 154623/A

MASAŻ, rehabilitacja. 012/414-11-97. 154528/A

MASAŻE. 0506-201-698. 22059/A

MASAŻYSTA. 0604-20-19-19. 153074/A

NEUROLOG, Maria Kania-Stoch. /012/411-70-95, 0604-308-273. 153893/A

ODTRUCIA poalkoholowe, terapia. 012/421-71-56. 151848/A

ODTRUWANIE esperal. 0601-44-71-91. 151856/A

PEDIATRA całodobowy. 012/41-55-799. 151844/A

PEDIATRA codziennie. 0601-52-00-82. 154203/A

PEDIATRA, specjaliści. 012/658-76-98; 012/656-23-73. 153559/A

PEDIATRA. 012/636-74-93. 151841/A

PIELĘGNIARKA. /012/649-89-53, 0501-758-202. 153447/A

Przychodnia Falck (d. Maszachaba)
Kraków, ul. Mazowiecka 4 - 6
tel. (012) 634-33-69, 633-21-11
pon. - pt. 7⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 9⁰⁰ - 13⁰⁰

SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE I ŻÓŁTACZCE

- Medycyna pracy
- Badania laboratoryjne i diagnostyczne
- Konsultacje lekarzy specjalistów
- Stomatologia

Falck
Całodobowe wizyty domowe
Przewozy chorych
tel. 96 - 75
Kraków, ul. Lea 210

Centrum Medyczne ŻABINIEC
Kraków ul. F. Konecznego 6/19 U
pn.-pt. 8-19, sob. 9-14, tel. 416-32-00, 416-32-02

SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

LEKARZE WSZYSTKICH SPECJALIZACJI
➤ Odrzuwanie poalkoholowe ➤ ESPERAL
➤ Gastroskopia ➤ Rektoskopia
➤ Cytologia ➤ Osteoporoza
➤ Wizyty domowe

"LEKARZ" 657-00-77
WIZYTY DOMOWE (codz. 8-24)
LEKARZY SZPITALI I KLINIK
• Pediatria • Inter. Kardiolog
• Laryngolog • Okulista
• Reumatolog • Neurolog
• Gastrolog, USG • Dermatolog
• Urolog • Chirurg
• Odrzuwanie, Esperal

REZONANS MAGNETYCZNY **SCANMED** **TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA**
CENTRUM DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ
Kraków, ul. Wrocławska 53, pon. - pt. 8⁰⁰ - 20⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 14⁰⁰
Rejestracja: 8⁰⁰ - 20⁰⁰, tel. (012) 631-91-41, po 20 - tej tel. (012) 412-36-93
Umowa z NFZ

DERMATOLOG. 012/423-40-43. 154355/A

EEG dorośli i dzieci. 012/633-03-96. 151842/A

GASTROLOG, USG. 012/655-61-69, www.lekarzdzoktormedyczny.krakow.pl 154200/A

GINEKOLOG, anesteziolog. 501-963-513. 153414/A

GINEKOLOG, farmakologia. Najtaniej. 0504-44-34-92. 150472/A

GINEKOLOG, pełny zakres usług, codziennie, Kraków, 0606-299-919. 22575/A

GINEKOLOG, USG. Pełny zakres. 0603-345-491. 148888/A

GINEKOLOG, zabiegi w narkozie. 0604-132-924. 153775/A

GINEKOLOG. /012/634-54-64, 0601-702-008. 22880/A

GINEKOLOG. /032/2408-606, 0605-284-431. 152228/A

GINEKOLOGIA i położ., codziennie, całodobowo, dr med. M. Hetnał. /012/656-38-35, 0604-238-938. 153604/A

GINEKOLOGIA i położnictwo, USG piersi oraz punkcja cienkoigłowa. Ujastek 3. /012/685-54-00. 137214/B

GINEKOLOGIA, całodobowo. 0601-436-669. 149226/B

GINEKOLOGIA, USG. 012/423-38-88. 149226/A

GINEKOLOGIA. 0601-297-606, Kraków. 153413/A

LOGOPEDA. 012/655-61-99, www.logopeda.krakow.pl 154202/A

ŁUSZCZYCA, bielactwo. /012/266-97-40. 154078/G

MASAŻ A.A.A. antystresowy. 0506-92-73-06. 28004/A

MASAŻ antystresowy. 0502-818-700. 126680/A

MASAŻ klasyczny, relaksacyjny. 0601-929-027. 154078/S

MASAŻ leczniczy. 0501-95-85-16 153429/A

MASAŻ profesjonalny. 0603-932-999. 154555/A

MASAŻ relaksujący. 0506-32-33-82. 150180/A

MASAŻ relaksacyjny. 0506-927-306, 0506-927-332. 28004/D

MASAŻ relaksujący. 696-10-49-03. 154447/A

MASAŻ. 0504-173-888. 150149/A

MASAŻ. 0505-804-759. 153930/A

MASAŻ. 0693-777-663. 153815/A

MASAŻE. 0506-92-73-32. 28004/E

MASAŻE. 0505-598-279. 154071/A

MASAŻE. 0508-97-11-25. 22059/B

MASAŻE. 0605-222-938. 153927/A

NATURALNY masaż. 0506-49-83-49, 0507-50-60-72. 153935/A

ONKOLOG. 0602-270-253. 150230/A

CENTRUM NEUROLOGII KLINICZNEJ
Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80
KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE W ZAKRESIE NEUROLOGII I NEUROCHIRURGII
DIAGNOSTYKA: EMG, EEG, MRI, TK
PADACZKA, MIGRENA, OMDLENIA,
USZKODZENIE NERWÓW, ZAWROTY GŁOWY,
CHOROBA ALZHEIMERA, STWARDNIENIE ROZSIANE

Fundacja „Pro Humana Vita”
PRZYCHODNIA ZDROWIA RODZINY
LEKARZE SPECJALIŚCI I PSYCHOLOG
PORADNIA LAKTACYJNA
USG Cytologia, biocenoza
pełny zakres USG
SZCZEPNIENIA PRZECIW GRYPIE
Kraków, ul. Sławkowska 1 pon. - pt. 8 - 20 sob. 8 - 12
tel. 422-53-29, 422-53-49
Naturalne Planowanie Rodziny

OTYŁOŚĆ! Nadwaga! NFZ Centrum Leczenia Otyłości, ul. Garncarska 8, 012/423-02-38. 154297/A

POLSKO-francuska klinika „Gameta”. Niepłodność męska i kobieca, pozaustrojowe zapłodnienie - IN VITRO, mikroiniekcja plemnika do jaja - ICSI. Wizyty, rejestracja codziennie 15-18. Łódź, tel. 042/645-76-00, 645-77-77. 154804/A

PSYCHIATRY, psycholodzy, logopeda Centrum Psychoterapii, Kraków, Batorego 2. 012/633-76-08. 154298/A

PSYCHOLOG codziennie. 012/413-16-30, 0501-451-527. 151850/A

PSYCHOLOG dziecięcy. /012/643-45-28. 22907/A

PSYCHOLOG, Róża Lazarewicz. /012/413-80-47. 154413/A

PSYCHOLOG, Wanda Kwiecińska. 0607-234-277. 154262/A

PSYCHOLOG, rodzina, zdrowie. /012/638-64-67, 0505-019-652. 22874/A

PSYCHOLOG. 609-19-20-40. 22881/A

PSYCHOLOG. Bogumiła Cichowicz. Opinie, terapia. /012/415-11-57, 0503-36-20-94, /012/430-34-25. 154056/A

PSYCHOLOGOWIE. Psychoanalitik. /012/425-76-87, 0605-428-979. 154012/A

PSYCHOTERAPIA-0-605-291-792. 1722/A

PSYCHOTERAPIA, kryzysy. 0602-641-511. 151916/A

REUMATOLOGICZNO-REHABILITACYJNY, dr Wójcik. Gabinet. Wizyty. /012/655-24-28, 0501-343-942. 146672/A

RTG zębów. Punktowe, panoramiczne. Pl. Szczepański 3, II p., 012/421-75-11. 154299/A

SEKSUOLOGIA, depresje, uzależnienia, psychoterapia. Pro-Vita, Kraków, ul. Majora 5, /012/413-80-47. 153692/A

SKOLMED: 15 specjalności. /012/413-32-14, 411-88-03. 154164/A

UROLOG, Batorego 4. 012/633-52-80. 151846/A

UROLOG, USG. 012/422-45-65, 0602-799-336, Targowa 5. 22877/A

OSTEOMED
KRAKÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 57
TEL. (012) 423-40-43, 632-79-72
PON. -PT. 8⁰⁰-21⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰
WSZYSTKIE SPECJALNOŚCI

USG (dorośli i dzieci)
-BADANIA ANALITYCZNE -MASAŻ
DERMATOLOGIA LASER CO,
(usuwanie naczynek, znamion, brodawek)

OSTEOMED
KRAKÓW, UL. KAZIMIERZA WIELKIEGO 57
TEL. (012) 423-40-43, 632-79-72
PON. -PT. 8⁰⁰-21⁰⁰, SOB. 9⁰⁰-14⁰⁰
NIEPŁODNOŚĆ, KLIMAKTERIUM, TARCZYCA, BIOPSJE
ENDOKRYNOLOG - GINEKOLOG
ENDOKRYNOLOG - INTERNISTA
LASER CO,
dermatologiczny i chirurgiczny

OSTEOPOROZA
Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80

OSTEOPOROZA
Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80

Specjalistyczny Gabinet
Alergologiczno - Internistyczny
Prof. dr hab. med. Ewa
Niżankowska-Mogilnicka
31-066 Kraków,
ul. Skawińska 27/18,
III piętro (windy).
Rejestracja tel.: 0609-045-199
(od pon. do piątku od godz. 14.00)

multi SCANMED
CENTRUM MEDYCZNE
Kraków, ul. Wrocławska 53
Tel. (012) 631-54-05, 631-54-06
www.multiscanmed.pl
Okulista Gastrolog Dermatolog Kardiolog
Laryngolog Neurolog Ortopeda Ginekolog i inne
Badania Pracownicze Szczepienia ochronne
✓ Badania analityczne pełny zakres również w domu pacjenta
CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE • TRANSPORT CHORYCH
Tel. 631-58-31, 631-58-32

BÓLE KRĘGOSŁUPA
leczenie dyskopatii, lumbago
oraz pochodnych, jak: bóle
i zawroty głowy, ból kończyn
i klatki piersiowej, uczucie
„duszenia się”, rwa kulszowa itp.
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
prof. dr hab. med. Z. Dobrowolski
Kraków, ul. Wygoda 13 m. 16,
czynny wtorek i czwartek
w godz. 16.00 - 18.00.
Rejestracja tel. 430-52-96
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 15.00.

Doktor K Med prof
ul. Szpitalna 38
naprzeciw Teatru im. J. Słowackiego, dawna Sienna 14
USG - NAJNOWSZY APARAT **GABINETY LEKARSKIE**
MAMMOGRAFIA CHIRURGIA PLASTYCZNA LABORATORIUM
KONTRAKT - NARODOWY FUNDUSZ ZDROWIA
pon.-pt. 8-20, sob. 9-13 Tel. (012) 422-41-59, 422-68-24, 421-79-97

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA
Centrum Chirurgiczno-Diagnostyczne
Wysoki poziom leczenia zapewniają profesorowie,
lekarze, pielęgniarki Kliniki Chirurgii CM UJ,
dwukrotnie uznanej w rankingach za najlepszą w Polsce
POPIELA
Gabinety specjalistyczne
chirurgii ogólnej i przewodu pokarmowego, chirurgii naczyń, chirurgii plastycznej,
ortopedii, kardiologii, urologii, nefrologii dziecięcej, gastroenterologii dziecięcej
Diagnostyka rtg, usg, manometria i pH-metria przewodu pokarmowego
Zabiegi endoskopowe w znieczuleniu ogólnym
gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia, drogi żółciowe (ERCP), leczenie kurczu
wpustu żołądka, usuwanie kamieni z dróg żółciowych
Chirurgia jednego dnia - operacje:
=> pęcherzyk żółciowy (metodą laparoskopową), przepukliny, żylaki odbytu,
nietrzymanie moczu u kobiet (metodą TVT)
=> artroskopia stawu kolanowego, paluchy koślawe
=> żylaki kończyn dolnych
=> korekcyjne z zakresu chirurgii plastycznej
Zapewniamy całodobową opiekę lekarsko-pielęgniarską w komfortowych warunkach.
e-mail: gabinety@popiela.com
Informacja i rejestracja tel. (012)415-09-05; 420-05-60, pn. - pt. 9-20, sob. 9-14
KONTRAKT Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

AMICOR
CENTRUM KARDIOLOGICZNE
ul. Oborna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25
pn.pt. 9-19, sob. 9-13
PEŁNY ZAKRES BADAŃ

BEZPŁATNIE ❖ BEZ TERMINÓW ❖ BEZ KOLEJEK
PRZYCHODNIE SPECJALISTYCZNE NZOZ PROMED
WYSOKIEJ KLASY SPECJALIŚCI PRZYJMĄ W DNIU REJESTRACJI LUB NASTĘPNYM W PORADNIACH:
• onkologicznej • kardiologicznej • urologicznej • endokrynologicznej
• reumatologicznej • ortopedycznej • chirurgii ogólnej • neurologicznej
• laryngologicznej • chirurgii dziecięcej • dermatologicznej • stomatologicznej
Kraków Śródmieście, ul. Olszańska 5, bud. G, tel. 411-13-98, Kraków Nowa Huta,
os. Oświecenia 44, tel. 649-85-52 Czynne od pon. do piątku w godz. 8.00-20.00
Kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia

CZERNIAK STOP OSTEOPOROZA
■ KOMPUTEROWE, NIEINWAZYJNE
BADANIE SKÓRY
■ CHOROBY WŁOSÓW
■ CIĘŻKIE POSTACIE TRĄDZIKA
■ GRZYBICE
Kraków, ul. Gertrudy 28
KLINIKA DERMATOLOGICZNA ZDROWIE
☎ 429-25-23 fax. 429-35-38 ☎ 429-53-99

GABINETY LEKARSKIE
Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 618-91-34
DZIENNIK POLSKI

TESTY GENETYCZNE
w profilaktyce nowotworów
(rak piersi, rak jelita grubego)
tel. 631-54-05

Podgórska Poradnia Lekarska
K-ów Rynek Podgórski 14
tel. 656-27-51, 656-24-90
pn. - pt. 8-20, sob. 8-13
• Konsultacje wszystkich specjalistów;
• Badania laboratoryjne, hormony, bakteriologia;
• EKG, ECHO SERCA, USG, kolor Doppler-pełny zakres;
• EKG wys. (bieżnia), Holter
• Gastroskopia, rektoskopia, cytologia, czystość
• Testy ciążowe;
• Badania okresowe, badania kierowców;
• OKULISTI-pełny zakres badań
• Audiometr - badanie słuchu
• RENTGEN - ogólny i zębów **udzielamy rabatów do 20%**

MEDYCYNĄ LASER GABINETY LEKARSKIE
POŁOŻNIK, GINEKOLOG, UROLOG
ENDOKRYNOLOG, ONKOLOG
CYTOLOGIA - ANALITYKA
KOLPOSKOPIA
SOBOTA PROMOCJA -10%
UL. DŁUGA 30
REJ. 8-20, SOB. 8-18, TEL. 632-80-80

ORT TRA
Gabinet Ortopedyczno-Urazowy
dorośli i dzieci
Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15.30-18.00
tel. 619-71-13
Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 7 (NAFTA)
rejestracja: tel. 421-04-33; 619-73-01

Gabinet Ortopedyczno-Urazowy
dorośli i dzieci
Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15.30-18.00
tel. 619-71-13
Kraków, ul. Lubicz 25, pok. 7 (NAFTA)
rejestracja: tel. 421-04-33; 619-73-01

GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ
Mazowiecka 108, tel. 633-41-66
pn.-pt. 14.00 - 16.00
Operacje w pełnym zakresie - szczególnie:
• nosa • uszu • piersi
• zmarszczek twarzy
• powiek • blizn
• brodawek • nowotworów
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ

OSTEOPOROZA
Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80

OSTEOPOROZA
Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80

OSTEOPOROZA
Kraków, ul. Dwernickiego 8
tel. 426 92 80

MAŁOPOLSKIE MCK CENTRUM KRIOTERAPII
na terenie Szpitala Wojskowego, ul. Wrocławska 1-3, Kraków

KOMORA NISKOTEMPERATUROWA

Zabiegi refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia

- choroby reumatyczne
- zmiany zwyrodnieniowe stawów
- dyskopatia
- stany pourazowe
- profilaktyka osteoporozy
- niedowłady i porażenia
- odnowa biologiczna i inne

ZAKŁAD REHABILITACJI 5. WOJSKOWY SZPITAL KLINICZNY, ul. Wrocławska 1-3

laseroterapia, magnetoterapia, masaże, gimnastyka lecznicza i inne zabiegi

Konsultacje specjalistyczne: neurolog, rehabilitant.

Rejestracja: (012) 632-24-28, 630-82-85, 630-82-82.

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

N Z O Z
Rok zał. 1989

e-mail: biuro@medicina.pl www.medicina.pl

ul. Rogozińskiego 12, tel. (012) 412-24-59, 412-12-79, 412-68-20
ul. Barska 12, tel. (012) 266-96-65, 266-50-62, 267-01-55, 269-29-45
ul. Rogozińskiego 5, tel. (012) 417-33-77, 417-35-44

„MEDICINA 2000” – Konsultacje Profesorów i Docentów
ul. Rzeźnicza 2, tel. (012) 422-41-06, 421-79-27
Wizyty domowe 24 h – tel. (012) 411-13-78, 412-12-79

OŚRODEK TERAPII LASEROWEJ

CHIRURGIA: zmiany skórne, choroby sutka, żylaki

PROKTOLOGIA choroby odbytu, jelita grubego dr med. M. Trystuła

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żylakowych, żylaków odbytu, usuwanie tatuażu,

N. HUTA - os. Złota Jesień 15 B, tel. 641 59 84

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie POPIELA

CHIRURGIA PLASTYCZNA
DR ARTUR ZAWISZ
specj. chir. plastycznej z POLANICY ZDROJU
SZEROKI ZAKRES OPERACJI KOREKCYJNYCH i konsultacje specjalistyczne

CHIRURGIA JEDNEGO DNIA
OPERACJE artroskopowe STAWÓW KOLANOWYCH, PALUCHÓW KOŚŁAWYCH stóp
Konsultacje specjalistyczne ortopedów

OPERACJE ŻYŁAKÓW KOŃCZYN DOLNYCH
Konsultacje z zakresu chirurgii naczyń

Informacja i rejestracja telefoniczna: (012) 415-09-05; 420-05-60, poniedziałek - piątek 9-20, sobota 9-14

BEZPIECZEŃSTWO SZPITALNE-WARUNKI DOMOWE

Szpital Zakonu Bonifratrów
św. Jana Grandego w Krakowie, ul. Trynatarska 11

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI

SOBOTA PROMOCJA 10%
BADANIA DOROSŁYCH I DZIECI
8-20; sob.: 8-18, tel. 633-02-58
ul. DŁUGA 30

MEDYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-TERAPEUTYCZNE

Kraków, Rynek Główny 34
tel. 421-70-21, 421-95-83

- PORADY SPECJALISTYCZNE także: profesorów, docentów i ordynatorów
- CENTRUM ONKOLOGICZNE (także choroby piersi)
- CENTRUM OKULISTYCZNE (także szkła kontaktowe)
- USG, ENDOSKOPIE
- ZABIEGI OPERACYJNE

RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG
Kraków, Smoleńsk 25a
tel. 422-00-63

Pełny zakres badań dorosłych i dzieci
WYNIKI NATYCHMIAST

SPIRALNA TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA

KLINIKA KRAKOWSKA
sp. z o.o. z udziałem kapitału szwedzkiego

- lekarze wszystkich specjalności
- centrum rehabilitacji
- mammografia, RTG, USG, ECHO serca, doppler naczyń
- gastroscopia, rektoscopia, kolonoskopia oraz badania laboratoryjne
- ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne (również chirurgia plastyczna)
- medycyna pracy oraz badania sportowo-lekarskie

31-322 Kraków ul. Mehoffera 6
tel. 638 38 18
tel./fax 638 39 09
www.klinika.krakow.pl

Świadczymy usługi medyczne wg modelu szwedzkiego - **pacjent jest partnerem lekarza.**
Umowa z Narodowym Funduszem Zdrowia na niektóre poradnie specjalistyczne.

„Chirurgia Jednego Dnia”

- ♦ konsultacje specjalistyczne
- ♦ operacje chirurgii jednego dnia w pełnym zakresie, laparoscopia, artroskopia
- ♦ krótkie pobyty diagnostyczne
- ♦ szeroki pakiet badań diagnostycznych
- ♦ szczepienia przeciw grypie, żółtacze, kleszczom
- ♦ kompleksowe pakiety dla firm

KRIOMED

- KOLONOSKOPIA • GASTROSKOPIA
- ZABIEGI: nieoperacyjne leczenie żylaków kończyn dolnych • LARYNGOLOGIA
- OWRZODZENIA - leczenie

Umowa z NFZ
• CHIRURGIA ogólna, proktologia, naczyniowa
• DERMATOLOGIA

Kraków, Friedleina 8, tel. 634-44-45

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
Dr n. med. Sławomir MROZICKI
Kraków, ul. Wrocławska 1-3
tel. (012) 411-04-95

Nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej

Nowoczesne leczenie wysiłkowego nietrzymania moczu u kobiet - TWT

GABINET LEKARSKI
LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Mikołajska 9/7
tel. 422-62-56

- ♦ Alergie
- ♦ Bezbolesne testy
- ♦ 400 alergenów
- ♦ Odczulanie
- ♦ Terapia antynikotynowa
- ♦ Stany zapalne
- ♦ Nerwice
- ♦ Terapie przeciwbólowe
- ♦ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

OŚRODEK REHABILITACJI KREMED KARDIOLOGICZNEJ
Kontrakt z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

- Rehabilitacja bezpłatna
- po zawale serca, w chorobie wieńcowej,
- po zabiegach kardiologicznych
- w chorobie nadciśnieniowej
- porady kardiologiczne

EKG, ECHO, EKG wysiłkowe
- LECZENIE NADWAGI -
HOLTER, HOLTER ciśnieniowy
Kraków, ul. Wróblewskiego 4, ☎ (012) 632-73-01

VIDEOCHIRURGIA
prof. dr hab. med. A. Cienciała
dr med. R. Mądry

UROLOGIA
dr med. A. Kwinta

LARYNGOLOGIA
dr A. Kozok

Specjalistyczne Centrum Diagnostyczno-Zabiegowe

MEDICINA

NOWA PORADNIA REHABILITACYJNA:
Konsultacje lekarzy specjalistów: neurolog, rehabilitacji ruchowej
Zabiegi rehabilitacyjne: masaże, fizykoterapia, jontoforeza, biostymulacja laserowa, solux

Leczenie: bólów kręgosłupa i stawów, dyskopatii, urazów sportowych, masaż antycellulitowy, relaksujący, odchudzający

PORADNIA PSYCHOTERAPEUTYCZNA: PSYCHIATRA, PSYCHOLOG, SEKSUOLOG
terapię małżeńską, problemy szkolne

Rejestracja telefoniczna: 417-33-11, ul. Rogozińskiego 5

KRAKOWSKIE CENTRUM MEDYCZNE

Kraków, ul. Kopernika 32
tel. 430 00 00

Gabinety lekarskie
wszystkie specjalności

Badanie w osteoporozie
badania analityczne

Poradnia
Profesorów i Docentów
Rej. 7-19, (sob. 8-14) www.kcm.pl

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22
pon-pt 7-20, Sobota 8-14

KARDIOLOG - dorośli i dzieci
wizyty domowe, EKG

- EKG, EKG wysiłkowy, Analityka
- Holter serca
- Echo-Doppler u dorosłych i dzieci,
- Leczenie nadciśnienia

DERMATOLOG, NEUROLOG
ENDOKRYNOLOG, USG brzucha
MEDYCYNĄ PRACY, BADANIA KIEROWCÓW
www.kardiodent.medi.net.pl
e-mail: kardiodent@medi.net.pl

Jedynie w Małopolsce

ENDERMOLOGIE
bezpieczne i skuteczne
(certyfikat FDA)
usuwanie cellulitu i tkanki tłuszczowej

MEDYCZNE CENTRUM DERMATOLOGICZNO-ESTETYCZNE

Najnowszy dermatoskop
♦ Konsultacje i zabiegi dermatologiczne, kosmetyczne
♦ Dermatologia dziecięca
ZAPRASZAMY !!!
pn.-pt. godz. 10⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-15⁰⁰

CENTRUM LECZENIA TRĄDZIKU
Kraków, ul. Zwierzyniecka 29,
tel. (012) 431 16 09, (012) 431 18 01

CHOROBY SKÓRY LASERY

„COLON-HYDRO-TERAPIA”
aktywne płukanie jelita grubego

- łuszczyca
- różne postacie łysienia
- ciężkie postacie trądziku
- grzybice
- LASER CO₂ (CHIRURGICZNY)
- bezbolesne usuwanie zmian skórnych: brodawek, „kurzajek”, tatuaży, włókniaków, kłykcin kończystych, znamion naskórkowych, itp.

Gabinet lekarski
637-95-39, 0501-014-161

Nowość - kredytowanie usług

Rejestracja / Informacja:
430 57 74, 430 56 56
pon-pt 9.00-20.00, sob. 9.00-15.00
www.bonifratrzy.krakow.pl

ISO 9002 • ISO 14001 • AKREDYTACJA

ANALIZY

PRACOWNIA WYKONUJE BADANIA ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE, HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE, SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE W SUROWICY KRWI.

KRAKÓW ul. św. KATARZYNY 5
12 / 430 - 60 - 70

PRACOWNIA ANALITYCZNA

Krowoderskich Zuchów 23/31
tel./fax 634-17-84 do 21.00

Także pobieranie materiału w domu pacjenta (Kraków i okolice)

OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY

Dr med. A. Ignacak Poradnia
ENDOKRYNOLOGICZNA
Kraków, ul. Na Błonie 1
budynek przychodni - os. Widok
rej. tel. 638-08-59

PORADY BEZPŁATNE bez kolejek

HORMON-DIA

ANALIZY LEKARSKIE

Kraków Mazowiecka 25
tel./fax 423-37 66

Antonięgo A. Wichury 18
tel. 632 77-32 ; 632 41 66

CERTYFIKAT ISO 9001:2000

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA ULTRASONOGRAFICZNA
Kraków, ul. Szwedzka 27, www.usg.lpl

PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI

- BAD. SUTKÓW, TARCZYCY, BIOPSJE (BAC)
- GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
- ECHOKARDIOGRAFIA - KOLOR DOPPLER
- USG BIODER I STAWÓW KOLANOWYCH
- USG NACZYŃ I KOLOR DOPPLER
- MAMMOGRAFIA

(012) 267-69-66

NZOZ KROWODRZA filia Zabinec
ul. Konecznego 6/19u, tel. 416-28-00
pn - pt 8.00-18.00, sob 9.00-13.00
ul. Rusznikarska 17, tel. 632-42-90
pn - pt 8.00-18.00

BADANIA KIEROWCÓW
BADANIA OKRESOWE
EKG-ANALITYKA
- RÓWNIEŻ W DOMU PACJENTA
INTERNISTA, PEDIATRA

Aparaty Słuchowe

APARATY SŁUCHOWE

refundacja NFZ i PFRON

- szeroki asortyment • dobór komputerowy
- raty nieoprocenowane • laryngolog
- wideoskopia - diagnostyka szumów usznych • bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Kraków, ul. Urzędnicza 10
tel. (012) 632-41-74
filia: Krzeszowice, ul. Wyki 3
tel. (012) 282-64-57

INMED APARATY SŁUCHOWE

Kraków, ul. Czaplińskiego 3, tel. 631-13-80
Kraków, ul. Rusznikarska 17, tel. 634-42-23
Wieliczka, ul. Szpunara 20, tel. 278-11-83
Oświęcim, Eskulap,
ul. M. C. Skłodowskiej, tel. 842-43-42
Olkusz, Gal-Med, ul. Sławkowska 4, tel. 754-34-64

Okulistyka

Ostry wzrok... bez okularów

nowoczesne metody korekcji wad wzroku

- natychmiastowy powrót do aktywnego życia
- najszerszy zakres korygowanych wad

Centrum Okulistyki INTERMEDICA

ul. Zwierzyniecka 29
31-105 Kraków

telefon:
(012) 43 11 766
(012) 43 11 782

rejestracja: pon.-pt 8-16
krakow@intermedica.pl
www.intermedica.pl

APARATY SŁUCHOWE

- badanie słuchu • dobór komputerowy
- wizyty domowe • sprzedaż • serwis

„FONIKA” Kraków
ul. Długa 46/1, 634-25-51
os. Na Skarpie 27, 425-70-07

Refundacja NFZ i PFRON

APARATY SŁUCHOWE

- ♦ dobór komputerowy ♦ badania
- ♦ sprzedaż ♦ naprawy ♦ akcesoria

„FONMED” s.c. KRAKÓW
ul. św. Katarzyny 4 (wejście od Augustiańskiego)
Informacja i zapisy: tel./fax 430-61-53

Zniżki z ubezpieczenia, refundacja i raty.

OKULISTYKA

- Porady bezpłatne (umowa z NFZ)
- krótkie terminy

Rejestracja tel. 429 64 14

Kraków, ul. Dunajewskiego 5

Gabinet Okulistyczny
dr n. med. Joanna Słomska
dr n. med. Renata Urban

- komputerowe badanie wzroku i pola widzenia
- zabiegi operacyjne - laseroterapia
- laserowa korekcja wad wzroku - konsultacje

Soczewki kontaktowe kolorowe, progresywne, toryczne

Kraków, ul. Mikołajska 26 ☎ 423-13-03
www.okulista.krakow.pl

Stomatologia

ATRAKCYJNE niskie ceny! Bezbolesna stomatologia. Protezy, naprawy. Dyżur: soboty, niedziele, święta. Kazimierzowskie 7, /012/647-02-01, /012/649-03-45

154253/A

BEZBOLESNE zabiegi, protezy bezklamrowe, porcelana, zatrzaski, RTG. Józefitów 3/10, 634-43-00.

153910/A

"KAMA-DENT". Ekspresowa protetyka, protezy (3 dni), usuwanie zębów. Prądnicka 59, /012/633-14-74.

150434/A

PARADONTOLOGIA: "ITALIAN-DENT". Najcięższe przypadki. /012/422-14-24, Dietla 73/1.

154573/A

POGOTOWIE stomatologiczne, pełny zakres leczenia, Mogińska 121. Czynne pon.-sob. 8.00-22.00, niedziela 9.00-21.00. /012/413-04-66.

149166/A

PROTEZY, ekspresowe naprawy, dostawianie zębów os. Boh. Września 1A/3G. 645-93-33.

153252/A

PROTEZY, naprawy. Tanio. Urzędnicza 27, /012/634-12-42.

22885/A

PROTEZY, wizyty domowe. „ADH-dent”. /012/415-81-90.

154419/A

Rentgen zębów

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Gertrudy 8, 8.00-19.00, soboty 9.00-14.00. Najtaniej. 411-92-64.

154116/A

PANORAMICZNY, cefalometryczny, punktowy, Zacisze 6, /012/422-22-66.

154155/A

inter DENTAL CENTRUM STOMATOLOGICZNE

Kraków
ul. Karmelicka 3
tel. 421-48-00
pon.-pt. 9-21
sob. 9-14

- ORTODONCJA
- CHIRURGIA - wszelkie zabiegi, implanty
- PROTEZYKA - nowoczesne metody
- STOMATOLOGIA zachowawcza
- STOMATOLOGIA dziecięca
- RADIOWIZJOGRAFIA

BEZBOLESNE znieczulenia - system **the Wand**

15415703

AGMADENT
STUDIO STOMATOLOGICZNE
PEŁNY ZAKRES USŁUG
PROTEZYKA • RENTGEN
PROTEZY NYLONOWE
LECZENIE BEZ WIERTŁA
Dobrego Pasterza 16, pn.-pt. 9-20
tel. 412-32-03 sob. 9-15

14969003

PRO-ORTO-DENT Sp. z o.o.
STOMATOLOGIA • PROTEZYKA • ORTODONCJA
PORCELANA OD 290 zł
NOWOŚĆ!
• mosty porcelanowe bez metalu
• mosty przy rozległych brakach
Plac E. Serkowskiego 10
☎ (012) 656-43-02, 656-70-55
ul. Szwedzka 27 ☎ (012) 266-39-03

15406303

CAŁODOBOWE
Centrum Stomatologii
Również w niedziele i święta

- RTG na miejscu
- Stomatologia dziecięca
- Nowoczesna protetyka
- Leczenie chorób przyzębia
- Naprawa protez na poczekaniu
- Chirurgia, specjalizacja - implanty
- Stomatologia estetyczna i zachowawcza

Kraków, ul. Dietla 38, tel. 432 86 00

12484403

GABINET STOMATOLOGICZNY
OS. DYWIZJONU 303
PAW. 1 TEL: (012) 649-44-66
PN. - PT. 9 - 19, SOB. 9 - 13

- pełny zakres usług stomatologiczno - protetycznych
- ortodoncja
- Rtg zębów
- Wybielanie zębów

15404703

STOMATOLOGIA
LECZENIE BEZ WIERTŁA
* Dorośli i Dzieci *
PROTEZOWANIE • ZATRZASKI, PORCELANA
WYBIELANIE, USUWANIE KAMIENIA
REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
ul. Długa 30 rej. 8-20 tel. 4233192

1541503a

GLOBUS
Pełny zakres usług stomatologicznych
specjalizacja:
LECZENIE CHOROBY DZIAŚEL
Nowy adres: ul. Rejtana 2
656-30-56 8-21 pon. - pt.
412-36-93 8-14 sob.
www.dentysta.com.pl

15410503

Troskliwy Zakład Opieki Zdrowotnej
DENT AMERICA
DOBRO PACJENTA. NAM JEDNAK ZALEŻY!
pl. SZCZEPAŃSKI 3 pl. SZCZEPAŃSKI 3 WIELICZKA
421-89-48 421-75-11 ul. Stowackiego 9
430-21-88 - 1 p. ortodoncja - II p. tel. 288 10 74
pn.-pt. 9-20
sob. 9-14
www.dentamerica.pl

15415203

CAŁODOBOWE CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- protezy w ciągu 1 dnia, naprawa protez
- licówki, mosty, korony porcelanowe i pełnoceramiczne
- protezy zatrzaskowe i teleskopowe
- korekta kształtu i koloru zęba, wybielanie, piaskowanie
- rekonstrukcja złamanych zębów
- chirurgia - zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe, podcinanie wędzidełek, implanty, bezbolesne borowanie
- ortodoncja: aparaty stałe i ruchome (białe, kolorowe)
- laseroterapia, mosty kompozytowe - bez oszlifowywania zębów
- usuwanie kamienia ultradźwiękami; szynowanie zębów
- RTG punktowe, panoramiczne, cefalometryczne

NOWOŚĆ W STOMATOLOGII !!!
Borowanie bez wiertła!!! Wiercimy powietrzem!!!

- bezboleśnie
- bezstresowo
- bez znieczulenia
- bez drgań

Kraków, ul. Zacisze 6, koło dworca (przecznica z Basztowej)
tel. 422-22-66
www.nonstopdent.krakow.pl

15415503

Pol Dent
Stomatologia estetyczna
Umowa z NFZ
Stom. zachowawcza
Chirurgia
Protetyka
Ortodoncja - aparaty stałe, ruchome (konsultacje profesorskie)
NOWOŚĆ!
wiercimy powietrzem bezboleśnie
w koronach porcelanowych
RATY
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego)
tel. 633 44 42, 632 94 44, czynne od 9⁰⁰ do 21⁰⁰
Niedziela i święta 9-20

15411503

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
Leczenie zachowawcze, ortodoncja, protetyka, chirurgia, implanty.
RTG punktowy i panoramiczny
WYBIELANIE ZĘBÓW
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20; sob. 9-16
634-58-93, 634-24-09

1544020b

STOMATOLOGIA
Pełny zakres usług
Leczenie Chirurgia
Protetyka Ortodoncja
Narkozy
Bezpłatne znieczulenia do zabiegów
Protezy i usuwanie zębów w domu pacjenta
Rabaty dla emerytów i rencistów
Rynek Podgórski 12 (wejście od ul. Brodzińskiego 2)
pon.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00
tel/fax (012) 423-54-45, 296-20-15

15405103

SPECJALISTYCZNE LECZENIE STOMATOLOGICZNE DLA DZIECI I DOROSŁYCH
ORTODONCJA
ul. Podwałe 2, tel. 430-10-50

15412903

rok zał. 1991
KLINIKA STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. stom. Barbara Borowska-Jachym

- korekta kształtu i koloru zęba
- licówki porcelanowe
- implanty - rozwiązanie trudnych problemów
- specjalistyczne zabiegi chirurgii stomatologicznej
- rekonstrukcja złamanych zębów
- korony pełnoceramiczne
- protezy bezklamrowe
- ortodoncja (estetyczne aparaty stałe)

Zdjęcia RTG:
• punktowe
• panoramiczne
• ortodontyczne
• implantologiczne

Dla wszystkich Pacjentów bezpłatny parking pod biurowcem CBL, Lubicz 23

Kraków ul. Lubicz 24 tel. 430-34-63, kom. 9604 407 042
Nowa Huta os. Teatralne 10 (kino Świt) tel. 644 89 01
Zapraszamy od pon.- do pt. 9-19, sob. 9-12

15399103

MEDICINA
ul. Rogozińskiego 12,
tel. (012) 412-24-59, 412-68-20, 412-12-79
CHIRURGIA SZCZĘKOWA
- ZNIECZULENIE MIEJSCOWE I OGÓLNE.
UL. BARSKA 12
TEL. 267-01-55, 269-2945
STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA, PROTETYKA

15448903D

STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
ul. Lubelska 18
godz. 14.00-21.00
tel. 632-32-32

15413303

STOMATOLOGIA CAŁODOBOWO
DENTA MED również w niedziele i święta

- LECZENIE I USUWANIE W NARKOZIE
- CHIRURGIA, IMPLANTY
- BEZBOLESNE BOROWANIE LASEREM, ŻELEM
- ORTODONCJA APARATY STAŁE, RUCHOME
- PROTEZY, MOSTY PORCELANOWE, NAPRAWA PROTEZ

RENTGEN PANORAMICZNY CYFROWY, PUNKTOWY
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA Wizyty Domowe

Kraków, ul. Na Zjeździe 13 (Plac Boh. Getta) obok banku BPH
tel. (012) 259-80-00

Kraków, ul. Augustiańska 13 (równoległa do ul. Krakowskiej)
tel. (012) 292-33-00, 430-60-76

15407003

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak
Członek Europejskiego Towarzystwa Protetycznego

- KOMPLEKSOWE specjalistyczne leczenie stomatologiczne
- IMPLANTY
- LECZENIE chorób przyzębia
- REGENERACJA kości
- ORTODONCJA
- BEZBOLESNE znieczulenia
- NOWOŚCI...

Ponad 50-letnia tradycja rodzinna i 20-letnie doświadczenia własne !!
Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
e-mail: info@studiose.med.pl; www.studiose.med.pl

15445503

MIEKKIE PROTEZY NYLONOWE
PEŁNY ZAKRES USŁUG
BEZPŁATNE KONSULTACJE
Lek. Stom.
M. Kowalczyk - Kwaśny
Ul. Józefińska 43, tel. 656-00-10

16353403

MA - DENT
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA
PEŁNY ZAKRES USŁUG
RTG na miejscu
RYNEK DĘBNICKI 13/6 I P.
tel. (012) 269-13-35
pon. - pt. 9⁰⁰ - 19⁰⁰
Filia: ul. Nadzieja 1a (boczna Dauna)
tel. (012) 265-78-24
pon. - pt. 15⁰⁰ - 19⁰⁰

15406003

kowdent
dr n. med. St. Kownacki
Wszelkie usługi stomatologiczne

Nowości:

- bezbolesne znieczulenia komputerowe - system „WAND”
- implantologia - implant w jeden dzień system Branemark i inne
- licówki, mosty i korony Procera - nowość w estetyce
- wybielanie zębów najnowszymi metodami
- likwidacja przebarwień w jeden dzień - technika plazmowa
- mikroskopowa metoda leczenia kanałowego
- leczenie próchnicy bez wiertła: żel, laser
- bezbolesne usuwanie złogów nazębnych
- sterowana regeneracja tkanki kostnej

ul. DIETLA 85/1, tel. 422-41-41, 431-27-70, pon.-pt. 8-21, sob. 8-14
ul. DIETLA 75/2, tel. 429, 21, 84, 429-24-06, pon.-pt. 8-21

5ma

15075803

Odnowa Biologiczna



FOTOODMLADZANIE

za pomocą jedynego w Europie IPL D-Light SR do bezinwazyjnego usuwania zmarszczek, rozszerzonych naczynek (pajaczków), zmian pigmentowych (przebarwienia, plagi, plamy posłoneczne)

GABINET KOSMETYKI LASEROWEJ
estetica

DEPILACJA LASEROWA
laserem diodowym Light Sheer

KRAKÓW UL. SŁAWKOWSKA 6 TEL. 012 422 80 30

15418503

GABINET DERMATOLOGII ESTETYCZNEJ
lek. med. Renata Hejmo, dermatolog
dermatologia estetyczna • usuwanie
zmian skórnych • peelingi medyczne
• wypełnianie zmarszczek i ust
Rejestracja od 10.00 do 18.00,
tel. 423-26-25, 0602-60-13-94

ul. Sławkowska 4 (oficyna, I piętro)
GABINET KOSMETYCZNY
tel. 423-26-25.

15417503

DZIENNIK POLSKI

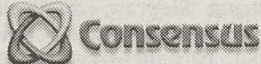
BIURA OGŁOSZEŃ

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77, ul. Starowiślna 2, tel. 619-91-76, ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89. **NOWY SĄCZ**, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 444-21-50. **RZESZÓW**, Księża Jalewskiego 29, tel./fax (017) 85-22-478. **TARNÓW**, ul. Legionów 2/1, tel./fax (014) 622-33-42. **OŚWIĘCIM**, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax (033) 844-47-54, fax (033) 844-47-55. **NOWY TARG** al. Tysiąclecia 37, tel./fax (018) 266-30-72.

ORAZ AGENCJE

AKCES, Bochnia, ul. Kazimierza Wilk. 37, tel. 014/611-51-51, 611-51-55. **DOMENA**, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96, 423-59-91. **COMBEX**, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37, fax 642-16-48, ul. Jerzmanowskiego 14, tel. 658-74-29, ul. Barska 3, tel./fax 266-63-63. **SZANSA**, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64. **STUDIO L**, ul. Ślika 16 /róg Kalwaryjskiej/, tel./fax 296-32-66, 296-32-96, 423-57-76. **ROAN**, ul. Dajwór 14/15, tel. 422-57-83, 422-79-93, fax 421-62-16. **ANONS**, ul. Westerplatte 18, 421-59-75, 422-03-27. **GARMOND**, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86. **NASTRÓJE**, al. Beliny-Prądmowskiego 41/3, tel./fax 012/411-51-38, 0501-437-232, 417-31-47. **DANTE**, ul. Wallek Walewskiego 4, tel./fax (012) 636-32-22, 636-92-93. **GRAFFRESS**, al. Jana Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33. **MULTI MEDIA CONTACT**, ul. Lubicz 25, pok. 435-437, tel. 61-97-495, tel./fax 61-97-496. **NOWA**, Mysłenice, ul. Głównego 7, tel. 012/274-41-24. **TRANSEB** Kraków, ul. Królewska 9/2, tel./fax 423-38-14, 623-74-66. **PROMOCJA**, Wadowice, tel. 033/873-22-22, 873-32-80.

Centrum Medyczne



Zabiegi laserowe

depilacja
zamykanie naczyń
usuwanie przebarwień

Dermatologia estetyczna

zmarszczki • przebarwienia • blizny
rozstępy • włókniaki
wypadanie włosów • brodawki
nadpotliwość • modelowanie ust

Restylane • peelingi medyczne
New Fill • Botox • krio- i mezoterapia
012 422 55 55 pl. Szczepański 3
www.consensus.med.pl

14981803

STUDIO PIĘKNA I URODY

- Kosmetyka
- Makijaż
- Fryzjer
- Manicure
- Pedicure
- Solarium
- Sauna
- Łazienka parowa
- Masaż

ul. Lubicz 5
tel. 423-25-73
(wejście od ulicy
Radziwiłłowskiej)
lub przez
Hotel Europejski

WŁOSY NATURALNE

NAJNOWSZA METODA
przedłużania i zagęszczania
włosów, warkoczyki.
CENY PROMOCYJNE

OFERTA SPECJALNA
Na wszystkie zabiegi kosmetyczne
15% rabatu !!!

Ponadto pełna gama makijażu i fryzur
dziennych, wieczorowych i ślubnych,
również W DOMU U KLIENTA !

15418403

PIERWSZE

SPA RIO w Krakowie

sauna sucha, mokra, jacuzzi, solarium, kosmetyka,
fotel SPA, masaże, fitness, Club SPA

CAŁY DZIEŃ „zabawy” – 20 zł

Pn.-Pt. 10-22, Sob. 16-22 (dla panów)
Niedz. 16-22 (dla pań)

Pl. Matejki 2/4,
tel. (012) 425-62-75, 506-081-944

2294203C



Centrum Kosmetyczno - Dermatologiczne

i życie staje się łatwe...

www.dermmed.pl

Już piąty rok dbamy o Państwa zdrowie i urodę.

- Trwała depilacja laserem diodowym LIGHT SHEER XC
- Usuwanie zmian naczyniowych laserem VPV
- Leczenie trądziku i usuwanie blizn potrądzikowych
- Mikrodermabrazja
- Komputerowe diagnozowanie zmian skórnych
- Usuwanie zmarszczek, powiększanie ust,
usuwanie nadpotliwości - BOTOX, RESTYLANE
- Makijaż trwały, tatuaż biologiczny
- MINI SPA - kapsuła relaksacyjna
- Kosmetyka tradycyjna, masaże całego ciała

Kraków, ul. Św. Tomasza 30 (gabinet przeniesiony z ul. Floriańskiej 8)
Tel. 292 74 65, 292-03-03

Gwarantujemy najwyższą jakość usług

15415003

PRZEDŁUŻANIE

WŁOSÓW

ZAGĘSZCZANIE

WARKOCZYKI

Salon Fryzjerski "GAGA"
"TOMEX" ul. Bieńczycka lok. 117
tel. 0602-114-789

15398703

Szczegółowe informacje dla Reklamodawców pod nr. tel. (012) 619-91-34

**ODNOWA
BIOLOGICZNA**

DZIENNIK POLSKI

ZRÓB

TO U NAJLEPSZYCH !!

PRZEDŁUŻANIE WŁOSAMI

NATURALNYMI

REWELACYJNA CENA JUŻ OD 600 zł

♦ KOMPUTEROWY DOBÓR FRYZUR

♦ DIETA CAMBRIDGE

tel. (012) 41-41-333, 414-23-87

15410703

CHIRURGIA PLASTYCZNA

oraz nieoperacyjne usuwanie
zmarszczek - Botox,
Restylane, leczenie
nadmiernej potliwości.

ART&MED

- PRYWATNA KLINIKA CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Tomasz Kasprzyk
specjalista chirurgii plastycznej,
Kraków, ul. Algierska 19,
tel. 0501-413-334, (012) 425 66 42

15614403

CHIRURGIA PLASTYCZNA

lek. med.
Artur Zawisz

specjalista chirurgii plastycznej
z Polanicy Zdroju

tel. kom. 0608 099 939

NZOZ "Centrum Chirurgii Plastycznej i Estetycznej 3B" s.c.
ul. Ebersa 5
tel./fax (012) 636-64-36, 636-66-00 30-052 Kraków, ul. Nowowiejska 3

15423003

- korekcja zmarszczek
twarzy, szyi, powiek
- korekcja nosa, uszu i piersi
- modelowanie sylwetki
- korekcja blizn, itp.

Transmed

SALON KOSMETYCZNY MIRAGE

WIOLETTY GÓRKI

ODCHUDZANIE

(1 zab. 0,5 - 1 cm w obw.) ELEKTROSTIMULACJA

MODELOWANIE

SYLWETKI

ul. Broniewskiego 1
(DH Wanda) tel. 012/647-77-04

15411003

DEPILACJA LASEROWA

KOSMETYKA - THALGO

APARATEM SKIN MASTER PLUS

czyszczenie skóry bez wyciskania, nawilżanie, regeneracja,
lifting, usuwanie przebarwień, rozstępów.

W STYCZNIU SUPER PROMOCJE - ZADZWOŃ

Botox • Restylane • Dermalive

Zmarszczki • Modelowanie ust • Nadpotliwość

Kraków, ul. Wielopole 18 b tel. (012) 423-24-48, 423-24-56

15412503

Informator Podręczny

KRYNICA-CENTRUM

HOTEL-RESTAURACJA

Rhapsodia

KRYNICA

33-380 Krynica Zdrój

ul. Ebersa 5

tel./fax (018) 471 27 85

Szósta doba - nocleg gratis!!

*nie dotyczy okresu ferii zimowych

Od **85,00 zł**

z pełnym wyżywieniem

Superkomfort (łazienka, TV Sat, telefon, balkon)

Restauracja

Drink bar

Parking

Zabiegi fizjoterapeutyczne

ZIMA 2004

ORGANIZUJEMY: przyjęcia, bankiety, zjazdy,
konferencje, imprezy integracyjne.

15210103

Michalscy

CATERING

.. nie tylko ciastka
robimy najlepsze

12/637 73 35

ul. Radzikowskiego 37

- kanapki, salatek, grill,

kawa, herbata, lody itd.

- pełny serwis gastronomiczny

- menu wg. życzenia klienta

- referencje

1508303b

Srebrna Góra

RESTAURACJA

karnawałowe spotkania
dla firm i przyjaciół

Ciepła atmosfera, dobra kuchnia!

ul. Księcia Józefa 120, Kraków

tel. 429 71 23, www.srebrnagora.net

15339603

SŁONECZNA

PRZYSTAŃ

Dom dla osób starszych
z fachową opieką

Tel. (012) 270-01-80,

0603-225-282

www.slonecznaprzystan.prv.pl

15487803

NARTY

SNOWBOARD

HEAD

WHITE SPORTS

SKLEP-SERWIS-KOMIS

al. 3 Maja 5

30-063 Kraków

tel./fax 634 51 22

SPORT-ELITE

SKLEP-SERWIS

ul. Felicjanek 14

31-104 Kraków

tel./fax 292 83 01

NOWY LOKAL FRONTOWY
WYGODNY DOJAZD

15408503

WESELA

Przyjęcia okolicznościowe

Dancingi - codziennie

Zespół muzyczny

ERMITAŻ

Kraków

ul. Lubicz 15

tel. 430-38-45

kom. 0602668543 - właściciel

15417403

Ekskluzywne

kanapki

Dostarczamy na konferencje,
przyjęcia okolicznościowe,
szkolenia itp.

292 20 20, 292 29 29

Dostawa na terenie Krakowa gratis!

15412703

Restauracja Diana

zaprasza na

wieczorki taneczne - wstęp wolny

przyjęcia okolicznościowe - WESELA

ul. Kazimierza Wielkiego 117, tel. 636-33-36



Gramy

na

żywo !!!

15418903

Reklamy i ogłoszenia
przyjmujemy w kasach:

ul. Wiślna 2, ul. Starowiślna 2,

tel. (012) 619-91-76,

w godzinach:

pn. - pt.: 8⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob.: 10⁰⁰ - 14⁰⁰

DZIENNIK POLSKI

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

lek. wet. KRZYSZTOF KLIMAS

Kraków, ul. Szybka 29

(obok placu targowego w Bieńczycach)

pn. pt. 12⁰⁰-19⁰⁰ sob. 9⁰⁰-11⁰⁰
tel. 0601-47-70-50,
(012) 642-08-49

porady, szczepienia, leczenie ozonem,
zabiegi chirurgiczne.
Możliwość zamawiania
wizyt domowych

15419103

SPECJALISTYCZNA

LECZNICA DLA ZWIERZĄT

ul. Brodowicza 13,

tel. 411-28-67, 411-84-98

pon.-piąt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob.-niedz. 8⁰⁰-14⁰⁰, 16⁰⁰-20⁰⁰

• RTG, laboratorium weterynaryjne
• salon fryzjerski
• specjalistyczny sklep dla zwierząt
Dyżur całonocowy TYLKO w nagłych wypadkach.
PROMOCYJNE CENY KARM.

15419303

Kolarze górscy Cracovii podsumowali sezon

Jubileusz bez toru?



Ostatni wyścig keirin na torze Cracovii?

Fot. archiwum autora

Kolarze górscy Cracovii mają za sobą kolejny sezon. Podsumowali go na tradycyjnym spotkaniu opłatkowym – w restauracji „Srebrna Góra” – z udziałem działaczy, trenerów, sędziów, zawodników i ich rodziców, zaproszonych przyjaciół. Z przesłaniem do młodych sportowców zwrócił się ich duchowy opiekun, proboszcz parafii na Bielanych, ks. Kazimierz Wodniak.

Największym sukcesem krawian było zdobycie po raz drugi z rzędu przez Adama Czuby tytułu mistrza Polski MTB w cross country. Na malowniczej trasie w Książu k. Wałbrzycha pojechał on znakomicie. Wygrał, choć przed MP miał praktycznie tylko jeden poważny sprawdzian swej formy – start w mistrzostwach Małopolski i Eurolidze Tatry w Kluzkowcach. Obowiązki kolarza musi bowiem godzić z pracą zawodową (prowadzi własną firmę i trenuje w okolicach Krakowa).

Krakowianie uplasowali się też w czołówce klasyfikacji generalnej Pucharu Tarnowa MTB, na który składał się cykl pięciu zawodów.

Sukcesem organizacyjnym sekcji (w której pod wodzą Jerzego Kupczyka trenują też torowcy-szosowcy) było zorganizowanie X Memoriału im. Jana Łazarskiego, z udziałem kadry torowców. Wyścig za motorynką (keirin), sprinty, wyścig dystansowy i wyścigi dla juniorów dostarczyły wielu emocji. Kolarzom udało się zapewnić dwa zgrupowania: zimowe w Ojcowie, a drugie przed MP w miejscowości Małe Ciche k. Poronina. Na obu wszystkich zawodnicy przebywali na własny (rodziców) koszt.

Z Urzędu Miasta kolarze otrzymali ok. 8 tys. 4 tys. zł było przeznaczone wyłącznie na wspomniany memoriał, a pozostała kwota w połowie na zakup sprzętu (ogumienie, łańcuchy

itp.) i dla prowadzącego treningi Arkadiusza Głanowskiego, który kiedyś uprawiał kolarstwo w sekcji i uzyskał zaświadczenie instruktora. Dzięki życzliwości szefowej firmy „Karcher” Joanny Zachary zawodnicy otrzymali też kilka strojów kolarskich.

– Rok 2003 był trudniejszy od poprzedniego. Byliśmy bowiem całkowicie pozbawieni środków transportu i dlatego nie wzięliśmy udziału we wszystkich zawodach z cyklu Grand Prix MTB. Rodziców kolarzy nie było stać na takie wydatki, ale i tak wydali sporo na zakwaterowanie, wyżywienie i sprzęt dla swych pociech – mówi wieloletni kierownik sekcji Seweryn Ratajczak.

Największe sukcesy

MP MTB cross country w Książu k. Wałbrzycha: 1. Adam Czuba.

Puchar Tarnowa MTB klasyfikacja generalna: elita: 2. Tomasz Ziembła, orliki: 4. Paweł Lempart, juniorzy: 3. Bartosz Janowski, juniorzy młodsi: 3. Paweł Miedzybrodzki, elita kobiet: 3. Agnieszka Naktaniec.

Wyścigi MTB w Zabrzu i Kielcach: 1. Paweł Lempart. Maraton w Bydgoszczy z cyklu zawodów o Puchar Polski: 4. Adam Mikoś.

Na pół roku, z powodu wyjazdu do USA, z sekcją rozstał się trener Wiesław Muniak. Po powrocie do Krakowa podjął pracę zawodową, ale nadal pomaga kolarzom, co niedziela prowadząc z nimi zajęcia. Znakomity szkoleniowiec, oddany swej pasji, trenuje ich społecznie. Stara miłość nie rdzewieje...

– Wieszka zawodnicy bardzo lubią i cenią. Ma on wielkie doświadczenie i świetne podejście do zawodników. Podjął współpracę z sekcją, przygotowuje plany treningowe – mówi Ratajczak.

W tym roku przed sekcją stoją – obok oczywiście uzyskiwania jak najlepszych wyników sportowych – dwa priorytetowe cele: zdobycie środków na transport (niezbędny jest samochód) i uzyskanie uposażenia dla trenera (by pracował na etacie). Ba, ale jak je zrealizować, jeśli – co ze smutkiem podkreśla Ratajczak – klub prawie w ogóle nie interesuje się losem sekcji. Wyjątkiem jest tylko wiceprezes klubu Józef Lassota, który na spotkaniu opłatkowym podziękował kolarzom za reprezentowanie białoczerwonych barw i zasugerował, by zastanowili się, jak sekcja chce uczcić 100-lecie Cracovii.

Zbliża się piękny jubileusz, a tymczasem czwarta w kolejności powstania sekcja (po piłkarskiej, tenisowej i lekkoatletycznej), która w tym roku obchodzić będzie 85-lecie założenia, najprawdopodobniej straci swój wielki skarb – tor kolarski. Jest to związane z koniecznością modernizacji stadionu, na którym piłkarze Cracovii chcą grać w ekstraklasie. – Tor na pewno ulegnie zburzeniu. Będzie to wielka strata nie tylko dla krakowskiego i małopolskiego, ale i polskiego kolarstwa. By trenować kolarstwo torowe, zawodnicy z Krakowa i Małopolski musieliby jeździć do Łodzi, Wrocławia lub Kalisza, ale jakie to byłoby koszty – zauważa Ratajczak, który był zwolennikiem budowy w Krakowie hali widowiskowo-sportowej (z torem kolarskim). – Przecież o takiej hali ciągle mówi prezydent Krakowa Józef Majchrowski – podkreśla Ratajczak, który kiedyś wpadł nawet na pomysł, by uznać tor na stadionie Cracovii za obiekt zabytkowy. Miał na to argumenty, ale ze swą szlachetną ideą ratowania toru w zderzeniu z twardą rzeczywistością (piłkarską) stoi na z góry przegranej pozycji.

W tej sytuacji nie wiadomo, czy w czerwcu dojdzie do XI Memoriału im. Łazarskiego. Być może w zastępstwie zorganizowane zostanie kryterium wokół krakowskich Błoni, ale nie będzie to już tak widowiskowa impreza jak na torze. Ratajczak ma też pomysł – z okazji 100-lecia klubu – na organizację zawodów w rodzaju Eurowelo, na którą po wejściu Polski do Unii Europejskiej zaproszono by – wykorzystując m.in. prywatne kontakty z byłymi zawodnikami sekcji mieszkającymi w różnych krajach – także kolarzy zagranicznych. Niestrudzony działacz mimo coraz trudniejszych czasów dla kolarzy wciąż walczy o to, by sekcja istniała i rozślawiała Kraków i Cracovię. Szkoda tylko, że ma tak mało sprzymierzeńców...

JERZY FILIPIUK

Przygotowania IV-ligowców do wiosny

2. Dalin Myślenice:

Szuba na horyzoncie

Marek Szuba, bramkarz Karpat Siepraw, dwukrotny zwycięzca klasyfikacji „Dziennika” na najlepszego piłkarza IV ligi, może rozwiązać problem wicelidera – Dalinu Myślenice. Wczoraj 23-letni zawodnik pojawił się na zajęciach u trenera Kazimierza Kmiecika.

Jesienią Dariusz Juszczak i Krystian Blak nie zachwycili, stąd ruch szkoleniowca. – W Karpatach moja rywalizacja z Markiem Wróblewskim nie była tak ważna, jak to, że w klubie ogólnie jest nie najlepiej. Dlatego postanowiłem spróbować w Dalinie – powiedział nam Szuba. Wyrażnie potrzebuje on nowych wyzwań – czas leci, a golkeeper stał ostatnio w miejscu.

Trener Kmiecik dodaje: – Chętnych do gry w Dalinie jest sporo, ale nie mogę wszystkich przyjąć. Przecież jesteśmy wiceliderem, więc ci piłkarze, którzy to miejsce wywalczyli, prezentują wysoką klasę. Mamy 7 punktów straty do Kmity i jeszcze nie zrezygnowaliśmy z walki o awans

do trzeciej ligi. Mój plan jest prosty – wygrać u siebie z Kmitą i nie tracić głupio punktów na własnym boisku. Jesienią zremisowaliśmy w Myślenicach ze Skawą, Garbarzem i Garbarnią.

Do kadry – oprócz ewentualnych nabytków – wejdzie 2–3 juniorów (przykłady Artura Skiby i Ernesta Zielińskiego działają na wyobraźnię). Na razie odszedł tylko Maciej Surowiec, który po nieudanej próbie wywalczenia miejsca w składzie wrócił do Wisły II.

Do 15 lutego Dalin będzie trenował we własnej hali i boisku

oraz w hali w Raciechowicach. Między 15 a 20 lutego drużyna poćwiczy na obozie w Kuźni Raciborskiej. Planowane są następujące gry kontrolne: 17–18 stycznia turniej halowy w Ziełonkach, 31 stycznia z Turbą, 4 lutego z Sandecją w Bukowniu, 7 z Wisłą II, 11 z Okocimskim, 15 z Orłętami Radzyń Podlaski, następnie z dwoma nieznanyymi wciąż rywalami, 21 z Orłem Dębno, 28 z Glinikiem, 3 marca z Huraganem Waksmund oraz 6 z nieustalonym przeciwnikiem.

MAREK GILARSKI

Średnia punktów w rankingu „Dziennika”

1. Tomasz Rudzki 6,53 (17 spotkań)
2. Tomasz Stoch 6,46 (13)
- 3–4. Sebastian Marzec 6,35 (17), Bartłomiej Piszczek 6,35 (17)
5. Ernest Zieliński 6,27 (15)
6. Jakub Żurek 6,25 (8)
7. Tomasz Małota 6,06 (17)
8. Dariusz Łopata 5,87 (15)
9. Krystian Blak 5,80 (5)

- 10–11. Szymon Cygał 5,75 (4), Radosław Muniak 5,75 (8)
12. Artur Skiba 5,73 (15)
13. Paweł Tomeczko 5,60 (10)
14. Rafał Kański 5,29 (7)
15. Dariusz Juszczak 5,25 (12)
16. Mateusz Mistarz 5,17 (6)
17. Marek Brytan 4,88 (16)
18. Maciej Surowiec 4,00 (1)

(BL)

Oli Play na czele

Niepołomska liga piłkarska

W Niepołomicach rozpoczęła się rewanżowa runda rozgrywek w amatorskiej lidze piłkarskiej. W tabeli prowadzi Oli Play Izatel, a w klasyfikacji strzelców piłkarz tej drużyny Piotr Reinold (18 bramek).

Wyniki: Oli Play Izatel – Cool-Service 12–0 (6–0), Reinold 5, Kwater 2, Musiał 2, Miłkojczyk, Chajdecki, Nowak; H.M.S. – Wmcor White Cap 4–3 (2–1), Lis 2, Ołowski 2 – Świegoła 3; D.H.L. Express – Oknoplast 3–10 (2–6), Szutkowski, Bieniek, Seweryn – Gruszecki 3, Szewczyk 3, Kot 2,

Przybycień, Mazur; Spartakus Niepołomice – Coca-Cola 2–4, Pieprzyca, Znaj – Kremel 2, Toń, Malik.

1. Oli Play 8 18 59–25
2. Cool-Service 8 16 34–32
3. Spartakus 8 15 35–31
4. Coca-Cola 8 14 34–27
5. H.M.S. 8 12 38–48
6. White Cap 8 9 28–37
7. Oknoplast 8 7 33–40
8. D.H.L. Express 8 3 24–45

Strzelcy: 18 – Reinold (Oli Play), 13 – Senderek (H.M.S.), Ołowski (H.M.S.), 12 – Świegoła (Amcor White Cap), 11 – Lis (H.M.S.). (PAN)

Ognisko TTKF Trójka zaprasza na narty

Ognisko TTKF Trójka zaprasza w najbliższy weekend do Ludzimia na narty dzieci od lat 4 i dorosłych. Stok jest przygotowany przez ratrak. Wyciąg czynny od godz. 9 do zmroku. Szczegółowe informacje tel. nr 0-18-448-85-48. (FIL)

Rusza VI edycja ogólnopolskiego turnieju Coca-Cola Cup

Piłkarskie drużyny szkolne na start!

Firma Coca-Cola rozpoczęła przyjmowanie zgłoszeń do szóstego ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego drużyn szkolnych Coca-Cola Cup. W tym roku na zwycięzców czeka wyjątkowa nagroda – wyjazd na międzynarodowy turniej piłkarski do Włoch.

W pierwszym turnieju wzięło udział około tysiąca drużyn. W ubiegłym roku na boiska w całej Polsce wybiegło już ponad 4 tysiące zespołów. Od 2002 roku turniej rozgrywany jest w dwóch kategoriach wiekowych: szkół podstawowych i gimnazjów. W ubiegłorocznym turnieju po trzech miesiącach rozgrywek w wielkim finale w Warszawie wyłoniono zwycięzców: drużynę SP nr 10 z Zielonej Góry i Gimnazjum nr 27 ze Szczecina. Oba zespoły pojechały w nagrodę na wycieczkę do Włoch.

W tym roku nagroda dla zwycięzców jest jeszcze bardziej atrakcyjna – najlepsze polskie drużyny zmierzą się ze swoimi rówieśnikami z innych krajów podczas międzynarodowego turnieju Coca-Cola Cup, który na początku wakacji odbędzie się we Włoszech. Oprócz nagrody głównej, atrakcyjne nagrody przewidziano dla zwycięzców poszczególnych faz rozgrywek (m.in. kamery, magnetowidy i radiomagnetofony firmy JVC oraz sprzęt sportowy firmy Puma) – zarówno dla zawodników, jak i dla szkół, które reprezentują.

Honorowym ambasadorem Coca-Cola Cup 2004 jest Jerzy Engel, były trener piłkarskiej reprezentacji Polski. – Po raz kolejny z przyjemnością patronuję tym największym w kraju rozgrywkom piłkarskim dla dzieci i młodzieży. Jestem pewien, że podobnie jak w ubiegłych latach, zobaczymy na boiskach wielką wolę walki i zapał, którego nie powstydziłby się zawodowiec. Mam nadzieję, że w zespołach grających w Coca-Cola Cup 2004 znajdzie się wielu przyszłych reprezentantów Polski – powiedział Engel.

Zaproszenia do wzięcia udziału w tegorocznej edycji turnieju zostały wysłane do kilkunastu tysięcy szkół podstawowych i gimnazjów w całej Polsce. W Coca-Cola Cup 2004 mogą grać uczniowie szkół podstawowych (rocznik 1991 i młodszy) oraz uczniowie gimnazjów (rocznik 1989 i młodszy). Początek rozgrywek planowany jest na pierwsze dni kwietnia, finał turnieju odbędzie się w dniach 19–20 czerwca w Warszawie.

Termin nadsyłania zgłoszeń i rejestracji drużyn do Coca-Cola Cup 2004 upływa 18 lutego (decyduje data stempla pocztowego). Podobnie jak w ubiegłym roku patronem rozgrywek jest Polski Związek Piłki Nożnej oraz Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu. Wszelkie dodatkowe informacje oraz formularz zgłoszeniowy znaleźć można na stronie www.cocacolocup.pl. (FIL)

Slalom dzieci

W niedzielę Puchar Kubusia Puchatka

one w Nowym Targu. Ostatnio Wesołą Polanę zmieniono na Długą Polanę.

Celem zawodów jest popularyzacja i upowszechnienie wśród dzieci aktywnego wypoczynku na nartach oraz podnoszenie poziomu narciarstwa zjazdowego. Zawody odbywają się w trzech grupach wiekowych: 0–5 lat (rocznik 1998 i kolejne), 6–9 lat dziewcząt i 6–9 lat chłopców (wszyscy z roczników 1995–1997). Zwycięzcy w każdej grupie otrzymają nagrody rzeczowe, a czołowe dziesiątki dy-

plomy. Każde dziecko bierze udział w zawodach na własne (opiekunów) ryzyko i odpowiedzialność. W grupie młodszej dopuszczalna jest pomoc rodzica-opiekuna. Startujących czeka jeden przejazd slalomu giganta.

Start nastąpi w godz. 12–15.15, a zakończenie zawodów w godz. 14–15. Zgłoszenia przyjmowane są dziś w Szkole Narciarskiej Lider (Kraków ul. Warszawska 24, tel. 628-29-39, tel./fax 628-21-39) faksem lub mailem kubus@lider.krakow.pl lub na stoku w dniu zawodów w godz. 10.30–11.30.

Opłata startowa wynosi 10 zł. Wszelkie informacje w biurze szkoły i w Internecie na stronie www.lider.krakow.pl.

(FIL)

W najbliższą niedzielę w Nowym Targu na stoku narciarskim Długa Polana odbędzie się zawody dla dzieci – X Puchar Kubusia Puchatka w narciarstwie alpejskim, organizowane przez Szkołę Narciarską Lider i Małopolski OZN.

Zawody od 1994 roku – po dłuższej przerwie – organizowane są co roku. Przed wieloma laty odbywały się one u podnóża kopca Kościuszki, potem na Wesołej Polanie na Woli Justowskiej, ale zarastający stok, brak wyciągu, nieunormowana sytuacja własności, a przede wszystkim niepewne warunki śniegowe w Krakowie zmusiły organizatorów zawodów do znalezienia innego miejsca ich rozgrywania. Od 1999 roku odbywają się